

# **Rzemiosło**

**– w wymiarze lokalnym, regionalnym  
i międzynarodowym**

*Wanda Musialik, Roman Śmietański  
red. nauk. (science eds.)*

# **Craftsmanship**

**- its local, regional  
and international dimension**

Opole 2018

**Recenzenci (Reviewers):**

Prof. zw. Teresa Kulak

Dr hab. Maria Bernat

Dr. hab. Małgorzata Dajnowicz

Dr hab. Stanisław Grycner

Dr. hab. Leszek Karczewski

Dr hab. Marek Rembierz

Dr. hab. Andrzej Szczepaniak

**Skład i druk (Composition and printing):**

P.Z. „Solpress” Sp. Z.o.o.

Opole, ul. Damrota 4, tel. +48 77 454 52 87

[www.solpress.com.pl](http://www.solpress.com.pl)

**Wydawca (Publisher):**

Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości - Związek Pracodawców  
w Opolu

ISBN: 978-83-950063-1-9

# Spis treści (*Contents*)

## **Wprowadzenie**

(*Introduction*) .....7

## **ETOS PRACY**

(*WORK ETOS*)

Janusz Mariański

Praca ludzka jako wartość moralna

(*Human work as a moral value*) .....15

Piotr Panczeński

Korporacyjna integracja podmiotów gospodarczych.

Stan obecny i perspektywy

(*Corporate integration of business entities:*

*The current status and prospects*) ..... 42

Grażyna Dębicka-Ozorkiewicz

Tendencje i perspektywy kształcenia zawodowego w rzemiośle  
w województwie opolskim

(*Trends and perspectives of vocational education in the craft  
in the Opolskie Voivodeship*) .....58

Nicole Horáková Hirschler

Craftsmanship and digitisation from the sociological point of view

(*Rzemiosło i cyfryzacja z socjologicznego punktu widzenia*) .....78

## **STAN WSPÓŁCZESNEGO RZEMIOSŁA**

(*CONDITION OF CONTEMPORARY CRAFTS*)

### **A. PERSPEKTYWA ZAGRANICZNA**

(*FOREIGN PERSPECTIVE*)

Naděžda Petru, Andrea Tomášková,

Family Business in the Czech Republic:

Opportunity and Inter-Generation Challenge; Occurrence  
and Management of Conflicts

(*Przedsiębiorczość rodzinna w Czechach: szansa i wyzwanie  
międzypokoleniowe. Występowanie i zarządzanie konfliktami*) ....93

|                                                                                                                                                                                                                       |     |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Ramona Lile, Teodor Florin Cilan, Raluca Simina Bilți<br>Crafts and the labour market – a challenge<br>( <i>Rzemiosło i rynek pracy – wyzwania</i> ) .....                                                            | 125 |
| Alena Aliakseyeva<br>Craftsmanship in the labour market of Belarus<br>( <i>Rzemiosło a rynek pracy na Białorusi</i> ) .....                                                                                           | 133 |
| Ruizan Mekvabidze<br>Traditional Crafts in Georgia: analysis, problems and development<br>in prospect<br>( <i>Tradycyjne rzemiosło w Gruzji: analiza, problemy i rozwój<br/>w perspektywie</i> ) .....                | 147 |
| Dominika Kmecová<br>Slovenské tradičné remeslá<br>( <i>Słowackie tradycyjne rzemiosło</i> ) .....                                                                                                                     | 162 |
| Yesuneh Gizaw Chernet<br>Weaving; challenges, opportunities and economic benefits for<br>prisoners<br>( <i>Tkactwo; wyzwania, szanse i korzyści ekonomiczne<br/>dla więźniów</i> ) .....                              | 172 |
| Uldana B. Baizyldayeva<br>The impact of business intelligence systems and tools<br>in effective decision making<br>( <i>Communication through handcraft work on the example<br/>of Chinese Kites</i> ) .....          | 185 |
| Katarzyna Mazur-Kajta, Iwona Drosik<br>Komunikacja poprzez dzieła rąk rzemieślników na przykładzie<br>latawców chińskich<br>( <i>Communication through handcraft work on the example<br/>of Chinese Kites</i> ) ..... | 191 |
| Katarzyna Mazur-Kajta, Iwona Drosik<br>Chińskiej porcelanie w procesie komunikacji społecznej<br>( <i>Communication through handcraft work on the example<br/>of Chinese Kites</i> ) .....                            | 217 |



## **B. PERSPEKTYWA KRAJOWA**

*(NATIONAL PERSPECTIVE)*

Elżbieta Karaś

Struktura branżowa i stan rzemiosła w regionie opolskim  
*(The trade structure and condition of crafts in the  
Opole region)* .....245

Anna Rajchel

Stereotypy zawodowe a reklamy szkół  
*(Professional stereotypes and school advertising)* .....259

Maria Bernat i Małgorzata Wróblewska

Spółeczna odpowiedzialność biznesu – zarządzanie emocjami  
w organizacjach  
*(Corporate social responsibility - management of emotions  
in organizations)* .....278

Leszek Karczewski

Rzemiosło fotograficzne w Opolu  
*(Photo craft in Opole)* .....290

## **ASPEKTY HISTORYCZNE**

*(HISTORICAL ASPECTS)*

Tomasz Maćkowski

Praktyka sygnowania sukna ołowianymi pieczęciami  
(XIII-XVII w.) oraz jej rola w rozwoju hanzeatyckiego  
handlu i rzemiosła tekstylnego  
*(The practice of marking textiles with lead seals (XIII-XVII  
centuries) and its role in the development of Hanseatic trade  
and textile craftsmanship)* .....311

Wanda Musialik

Postulaty rzemieślnicze w niepodległej Polsce (1918-1939)  
*(Crafts postulates in independent Poland (1918-1932)* .....331

Danuta Kocurek

Kształcenie zawodowe do rzemiosła i handlu na Górnym  
Śląsku w latach 1922-1939. Na przykładzie działalności  
Dokształcającej Szkoły Zawodowej w Pszczynie

|                                                                                                                                                                                   |     |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <i>(Vocational education to crafts and trading in Upper Silesia<br/>in 1922-1939 - The case of Training Vocational School<br/>in Pszczyna)</i> .....                              | 345 |
| Piotr Pluskowski                                                                                                                                                                  |     |
| Cieszyńskie rusznikarstwo od XVI do XXI wieku<br><i>(Cieszyn gunsmithing from the 16th to the 21st century)</i> .....                                                             | 366 |
| Maria Kalczyńska                                                                                                                                                                  |     |
| Przybysze z kresów wschodnich II RP w rzemiośle opolskim<br>po 1945 roku<br><i>(Polish Eastern Borderlands' Newcomers in Opolian Silesia's<br/>Craftmanship after 1945)</i> ..... | 377 |
| Noty o autorach                                                                                                                                                                   |     |
| <i>(Notes about authors)</i> .....                                                                                                                                                | 393 |

# WPROWADZENIE

Przeobrażenia okresu post industrialnego pozwalają rzucić światło na drogę zachowywania biegłości zawodowej, pietyzmu kunsztu, precyzji wyrobu, doświadczeń, praktyk przenoszących tradycję zawodową w czasy współczesne. Przez pokolenia rzemieślnicy odgrywali znaczącą rolę w funkcjonowaniu wielu krajów. Niejednokrotnie stając się filarem ich egzystencji. Wnosili wkład w rozwój gospodarczy, w powstawanie struktur organizacyjnych specyficznej grupy zawodowej czy też budowę systemów edukacyjnych niejednego miasta, dzielnicy, kraju, a także sieci powiązań regionalnych. Dowody umiejętności mistrzów rzemieślniczych gromadzą niezliczone muzea, świadectwem kunsztu pozostają budowle uznane za zabytki architektoniczne. O użytkowym charakterze ich wysiłków świadczy zabudowa dzisiejszych miast, do czasu szerszego zastosowania maszyn, wnoszonych siłą i umiejętnościami członków cechów. Stosunek do zlecanych zadań znajdował wyraz nie tylko w materialnych dziełach, ale w promowaniu relacji solidarności i podmiotowości zawodowej społeczności.

Wspomniane aspekty stały się przedmiotem rozważań naukowych prowadzonych w 2018 roku z inicjatywy redaktorów niniejszej monografii oraz kierownictwa Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości Związek Pracodawców w Opolu. W ich rezultacie powstała niniejsza monografia zbiorowa przygotowana przez osoby wywodzące się z kręgu rzemieślników, pracowników polskich ośrodków naukowych, jak również przedstawicieli zagranicznych ośrodków uniwersyteckich, między innymi z Alma-Aty w Kazachstanie, Arad w Rumunii, Pragi w Czechach, Gori w Gruzji, Witebska na Białorusi, Soddo z Etiopii. Prezentowana monografia zbiorowa zawiera także efekt zainteresowań problematyką rzemieślniczą autorów wywodzących się z Cieszyina, Gdańska i Lublina.

W rozważaniach wyróżniono trzy bloki tematyczne: pierwszy poświęcono kwestiom etosu, drugi - problemom współczesnym, a trzeci - aspektom historycznym rzemiosła. Przemyslenia „Etos rzemiosła” rozpoczynają refleksje pt. *„Praca ludzka jako wartość moralna”* profe-

sora socjologii **Janusza Mariańskiego**. Przedmiot refleksji szczególnie znany rzemieślnikom przynosi nie tylko wartości materialne, ale „pomaga człowiekowi w moralnym doskonaleniu się, w wypracowaniu poczucia wspólnoty, wzajemnej pomocy i innych ważnych wartości”. Po za tym, że praca „jest prawem i obowiązkiem człowieka, ale osoba ludzka stoi ponad wymaganiami produkcji i jej prawami”. Winna być zatem nie tylko podstawową sferą aktywności jednostki, ale zasługuje na szczególny szacunek, bowiem za nią stoi osoba ludzka, dzięki której ta czerpie swoją wartość i godność.

W przestrzeń funkcjonowania samorządu gospodarczego przenosi opracowanie **Piotra Pancześnika**, zwrócił uwagę na znaczenie ustawy Mieczysława Wilczka o swobodzie działalności gospodarczej w zalegalizowaniu funkcjonowania prywatnych przedsiębiorstw. W opracowaniu *Korporacyjna integracja podmiotów gospodarczych. Stan obecny i perspektywy* ukazał znaczenie powiązania polityki neoliberalnej z organizacją sprawnego samorządu gospodarczego. Zwrócił uwagę na dotychczasowe mankamenty tej formy decentralizacji państwa, a także wskazał tezy do ustawodawczego uregulowania problemu.

Elementem etosu rzemieślniczego pozostaje sposób kształcenia adeptów tego sposobu wytwórczości. Zadanie ukazania *Tendencji i perspektywy kształcenia zawodowego w rzemiośle w województwie opolskim* podjęła się **Grażyna Dębicka-Ozorkiewicz**. W perspektywie ostatnich 10 lat ukazano dynamikę tendencji wyboru zawodów w rzemieślniczym systemie nauczania. Podjęto również próbę oceny perspektyw kształcenia zawodowego w rzemiośle. Rozważania poświęcone „Etosu rzemiosła” wieńczy opracowanie **Nicole Horákové Hirschler** *“Craftsmanship and digitisation from the sociological point of view”*. W opracowaniu przeanalizowano sytuację osób kultywujących dziedzictwo wiekowego kunsztu i postawę społeczeństwa czeskiego wobec oferty i usług rzemieślniczych. Zajęto się także zagadnieniem kryzysu czeskiego. Autorka podjęła także próbę zdiagnozowania problemów wynikających z digitalizacją, a także oceny przydatności umiejętności rzemieślnicze w czwartej rewolucji przemysłowej.

Przemyslenia pod tytułem „Stan współczesnego rzemiosła” podzielono na dwie części. W jednej zagadnienia ukazano z perspektywy zagranicznej, a w drugiej – z krajowej (polskiej). Prezentację zagadnień związanych z funkcjonowaniem rzemiosła poza granicami Polski rozpoczynają rozważania **Naděždy Petru i Andreji Tomáškovéj** *„Crafts and the labour market - a challenge”* rozważając problemy czeskiego rzemiosła rodzinnego. Autorki podniosły kwestię inicjatywy Stowa-

rzyszenia Małych i Średnich Przedsiębiorstw Republiki Czeskiej doprowadzenia do zdefiniowania terminu „przedsiębiorstw rodzinnych” w zmienionym czeskim kodeksie cywilnym. W tym celu rok 2018 ogłoszono rokiem wspierania przedsiębiorczości i zachęcenia młodego pokolenia do kontynuowania przedsiębiorczości rodzinnej. Autorki ukazały też formy wsparcia inicjatywy ze strony Uniwersytetu Finansów i Administracji, który jest członkiem platformy akademickiej, analizującej m.in. proces dziedziczenia w przedsiębiorstwach rodzinnych i towarzyszące mu konflikty.

Zagadnienia z obszaru Rumunii prezentują **Ramona Lile, Teodor Florin Cilan i Raluca Simina Bîlți**. Autorzy refleksji *„Crafts and the labour market - a challenge”* korzystając z danych jakościowych poddali analizie czynniki sprzyjające rozwojowi rzemiosła. Opisano próbę stworzenia sieci wsparcia artystów wiejskich ułatwiającą im wejście na rynek pracy. Zwracali uwagę na rolę rzemiosła (zwłaszcza dla gospodarki) wykraczającą poza jej tradycyjne znaczenie.

Rzemiosło na białoruskim rynku pracy przedstawiła **Alena Aliakseyeva** w opracowaniu *„Craftsmanship in the labour market of Belarus”* poświęciła regionalnym i kulturowym aspektom rozwoju rzemiosła. W opracowaniu przedstawiono regionalne cechy rzemiosła. Określono również priorytetowe kierunki rozwoju rzemiosła na Białorusi.

Perspektywę promowania zrównoważonego rozwoju rzemiosła w Gruzji ukazała **Ruizan Mekvabidze**. Autorka tekstu *„Traditional Crafts in Georgia: analysis, problems and development in prospect”* wskazała obszary objęte przygotowywaną strategią rozwoju rzemiosła, przygotowaną w oparciu o międzynarodowe doświadczenia.

Tradycyjne rzemiosło Słowacji przedstawiła **Dominika Kmecová** na przykładzie ludowych twórców wyrobów z drewna, skóry, szkła i metalu.

Perspektywami prowadzenia tkactwa wśród więźniów zajął się **Yesuneh Gizaw Chernet**. W rozważaniach *„Weaving; challenges, opportunities and economic benefits for prisoners”* zwrócił uwagę na efekty działania włoskiej Agencji ds. Współpracy Rozwojowej w więzieniach Mekele i Arbaminch.

Na narzędzia wspomagania decyzji (DSS), analizy biznesowej (BI), procesów hierarchii analitycznej (AHP) zwróciła uwagę **Uldana B. Bazilydayeva** w tekście pt. *„The impact of business intelligence systems and tools”*.

Część prezentująca problemy zagranicznego rzemiosła zamykają dwa teksty poświęcone funkcji społecznej rękodzielnictwa chińskiego. Oba prezentują przemyslenia duetu autorskiego **Katarzyny Mazur-Kajta** oraz **Iwony Drosik**, interesujących się zagadnieniami kultury i języka chińskiego. W pierwszym opracowaniu pt. *„Komunikacja poprzez dzieła rąk rzemieślników na przykładzie latawców chińskich”* zwrócono uwagę na historyczne aspekty oraz współczesną perspektywę przekazywania treści w obrębie jednego pokolenia, między pokoleniami, jak również relacji między artystami a odbiorcami sztuki. Jego treść koresponduje z refleksją poświęconą *„Chińskiej porcelanie w procesie komunikacji społecznej”*. Przyjrano się tu roli porcelany, jako nośnika dziedzictwa kulturowego, nośnika informacji w stosunkach międzynarodowych, jak również narzędzia komunikacji pomiędzy artystami a odbiorcami sztuki.

Perspektywę krajową dotyczącą rozważań problematyki funkcjonowania rzemiosła otwiera analiza **Elżbiety Karaś** *„Struktur branżowej i stanu rzemiosła w regionie opolskim”*. Autorka wskazała szanse oddziaływania tego rodzaju zatrudnienia na kreowanie postaw przedsiębiorczości i przyczynianie się do realizacji ogólnej strategii rozwoju regionalnego.

Perspektywę wpływu reklam na utrwalanie przekonań o funkcjonowaniu odrębnych zawodów przeznaczonych głównie dla kobiet lub mężczyzn podjęła **Anna Rajchel** w analizie pt. *„Stereotypy zawodowe a reklamy szkół”*. Autorka określa wytyczne jakimi powinny kierować się szkoły opracowując materiały marketingowe.

Kategorię podejmowania społecznej odpowiedzialności podjęły **Maria Bernat** i **Małgorzata Wróblewska** w rozważaniu pt. *„Społeczna odpowiedzialność biznesu – zarządzanie emocjami w organizacjach”*. Zwróciły uwagę na korzyści płynące z właściwego stosunku do problemu określonego tytułem opracowania.

Część monografii poświęconą problemom krajowym współczesnego rzemiosła zamyka opracowanie oparte na wypowiedziach przedstawicieli jednego zawodu rzemieślniczego. Autor rozważań **Leszek Karczewski** pt. *„Rzemiosło fotograficzne w Opolu”* postawił sobie szereg pytań, na które starał się znaleźć odpowiedź. Próbował rozważyć kwestie ścieżek zawodowych respondentów, dylematów etycznych przed jakimi stawali, a także czy wykonywany przez nich zawód umożliwiał osiągnięcie samorealizacji.

Chociaż wspomniany tekst powstał w oparciu o współczesne relacje to w dużej części odnosi się do przeszłości. Tym samym stanowi pre-

ambulę do rozważań poświęconych aspektom historycznym rzemiosła. Część tą rozpoczyna opracowanie **Tomasza Maćkowskiego** pt. „*Praktyka sygnifikacji sukna ołowianymi pieczęciami (XIII-XVII w.) i jej rola w rozwoju hanzeatyckiego handlu i rzemiosła tekstylnego*”. Autor przedstawił sposoby oznaczania pochodzenia i jakości tkanin wełnianych na obszarze Europy Środkowej. Podjął też kwestie wpływu tej praktyki na rozwój rzemiosła i handlu.

Kolejne opracowanie dotyczy okresu II Rzeczypospolitej. **Wanda Musialik** przedstawiła „*Postulaty rzemieślnicze w niepodległej Polsce (1918-1939)*”, skupiając uwagę na oczekiwaniach skierowanych do klientów, środowisk rzemieślniczych, kręgów władz wojewódzkich i administracji centralnej. Problem organizacji edukacji kadr zawodowych przedstawiła **Danuta Kocurek** w opracowaniu „*Kształcenie zawodowe do rzemiosła i handlu na Górnym Śląsku w latach 1922-1939. Na przykładzie działalności Doksztalczącej Szkoły Zawodowej w Pszczynie*”. **Piotr Pluskowski** zestawiał zebrane informacje na temat „*Cieszyńskiego rusznikarstwa od XVI do XXI wieku*”. Producenti broni palnej z miasta nad rzeką Olzą wyspecjalizowali się w jednym rodzaju małokalibrowej strzelb myśliwskiej, który ze względu na miejsce powstania nazywano „cieszynianką”. Jej renoma była tak wielka, że egzemplarze trafiały na dwory królewskie. Choć nowocześnie typy broni wyparły z użytku cieszyński wynalazek, to prace ostatniego mistrza tej specjalności trafiły na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Rozważania historyczne zamyka nostalgiczny tekst **Marii Kalczyńskiej** opisującej „*Przybyszy z kresów wschodnich II RP w rzemiośle opolskim po 1945 r.*”. Autorka podjęła próbę określenia wartości z jakimi owi rzemieślnicy przyjechali na Śląsk. Tym samym monografię otwierają i kończą rozważania na temat wartości, ukazując różnorodność wachlarza problemów związanych z rzemieślniczym etosem pracy.

Wanda Musialik i Roman Śmiałowski





# **ETOS PRACY**



# Praca ludzka jako wartość moralna

Janusz Mariański .....

## Streszczenie

*Rozważania oparto o przemyslenia Jana Pawła II Laborem exercens (1981). Na tej podstawie Autor przeprowadził dowód na to, że praca ludzka nie jest tylko kategorią ekonomiczną, ale ma wymiar wartości osobowych, wartości moralnych, jest ważnym czynnikiem więzi społecznej. Wymiar etyczny nie może być czymś zewnętrznym w stosunku do problemów gospodarczych, lecz jest to wymiar wewnętrzny i podstawowy. Funkcjonowania nie zapewnia gospodarce wyłącznie samoregulacja rynkowa. Poprzez aksjologię pracy możemy przyczyniać się do niwelowania negatywnych jej aspektów oraz promowanie humanizmu i solidarności świata pracy. Rozwoju ekonomicznego nie należy nigdy oddzielać od dążenia do integralnego rozwoju człowieka i społeczeństwa.*

**Słowa kluczowe:** praca, etyka, godność, gospodarka, nauka społeczna Kościoła.

*„Wartością uniwersalną jest praca ludzka, gdyż jest ona zjawiskiem uniwersalnym – obejmuje wszystkich ludzi każdego etapu rozwoju gospodarczego i kulturalnego – a równocześnie konkretnym, gdyż proces pracy przebiega w każdym człowieku. Zmieniają się formy pracy i jej organizacje, ale nie zmienia się istota pracy ludzkiej. Z uwagi na to, że jej sprawcą jest osoba ludzka, istota rozumna, wolna i posiadająca godność, stąd też godność ta przenosi się na jej pracę w sensie podmiotowym i przedmiotowym. W katolickiej nauce społecznej przyznaje się priorytet pracy ludzkiej przed kapitałem realnym (narzędziami) w aspekcie ontycznym – priorytet osoby przed rzeczą – w aspekcie genetycznym i funkcjonalnym. Praca jest wartością wielowymiarową: wartością osobową (antropologiczną), religijną (człowiek został powołany przez Boga do pracy; przez trud, ciężar, krzyż pracy w połączeniu z krzyżem Chrystusa bierze udział w dziele Odkupienia i Zmartwychwstania, czyli ma wartość eschatologiczną). Praca nie jest karą za grzech pierworodny, lecz jego na-*

*stępstwem jest ciężar i trud pracy. Praca jest także wartością moralną, społeczną, kulturową i gospodarczą”.*

Franciszek Janusz Mazurek<sup>1</sup>

## Wstęp

Praca jest nieodłącznym elementem ludzkiej egzystencji, a problemy pracy mają swój oddźwięk w wielu dziedzinach życia i na wszystkich jego płaszczyznach: jednostkowej<sup>2</sup>, rodzinnej, narodowej i międzynarodowej. W XX wieku zaznaczył się w świecie pracy znaczny postęp instytucjonalny i prawny dotyczący stosunków społeczno-gospodarczych.

W środowisku pracy zawodowej człowiek ujawnia swoje kwalifikacje i postawę osobowościową. *„Człowiek przez swoją pracę – mówił Jan Paweł II w Katowicach w 1983 roku – staje się właściwym gospodarzem warsztatu pracy, procesu pracy, wytworów pracy i podziału. Gotów jest i na wyrzeczenia, gdy czuje się tylko prawdziwym współgospodarzem i ma wpływ na sprawiedliwy podział tego, co zdołano razem wytworzyć [...] Praca ludzka stoi bowiem w pośrodku całego życia społecznego. Poprzez nią kształtuje się sprawiedliwość i miłość społeczna, jeżeli całą dziedziną pracy rządzi właściwy ład moralny”*<sup>3</sup>. Potrzebna jest wielka etyczna refleksja oraz dyskusja nad właściwym zrozumieniem roli i miejsca człowieka w środowisku pracy.

Praca jest podstawowym dobrem człowieka i społeczeństwa, pomaga człowiekowi w moralnym doskonaleniu się, w wypracowaniu poczucia wspólnoty, wzajemnej pomocy i innych ważnych wartości. On sam jest podmiotem pracy i powinien czuć się gospodarzem w swoim zakładzie pracy. Praca człowieka jako osoby wyróżnia go spośród wszystkich istot żywych, bo tylko on jest zdolny do pracy, wypełniając pracą swoje bytowanie na ziemi. Podkreśla się, że praca jest prawem i obowiązkiem człowieka, ale osoba ludzka stoi ponad wymaganiami produkcji i jej prawami. Nie może ona zwracać się przeciwko człowiekowi, lecz działać na jego korzyść. Winna być nie tylko podstawową sferą aktywności jednostki, ale także mieć istotne znaczenie w dziedzinie jej ogólnych dążeń i wartości życiowych.

<sup>1</sup> F. J. Mazurek, *Katolicka nauka społeczna i jej status etodologiczny*, „Społeczeństwo i Kościół” 2004, s. 32.

<sup>2</sup> Całościowe ujęcie przedstawionych tu zagadnienie przedstawiono w autorskiej monografii Janusza Mariańskiego pt. *Praca ludzka jako wartość moralna Szkice ze społecznego nauczania Kościoła*, Lublin 2018 (na podstawie której przywołano poniższe rozważania).

<sup>3</sup> „L’ Osservatore Romano” 1983 nr nadzwyczajny, s. 4.

Praca ludzka stanowi „najistotniejszy klucz” do całej kwestii społecznej, warunkuje nie tylko rozwój ekonomiczny, ale także i kulturalny oraz moralny osób, rodzin i całego społeczeństwa. Jeżeli nawet posiada ona charakter uniwersalny, to przebiega w sposób konkretny w każdym człowieku, który jest jej podmiotem i sprawcą. W najszerszym znaczeniu praca obejmuje wszelką działalność człowieka, we wszystkich przejawach aktywności o charakterze materialnym i duchowym. Według Czesława Strzeszewskiego praca jest to „wolna, choć naturalnie konieczna działalność człowieka, wypływająca z poczucia obowiązku, połączona z trudem i radością, a mająca na celu tworzenie użytecznych społecznie wartości duchowych i materialnych”<sup>4</sup>. Według Anthony Giddensa: „Pracę płatną bądź nie, można zdefiniować jako zajęcia wymagające wysiłku umysłowego i fizycznego, których celem jest wytwarzanie dóbr i świadczenie usług służących zaspokojeniu ludzkich potrzeb. Zawód to praca wykonywana w zamian za stałe wynagrodzenie. We wszystkich kulturach praca stanowi podstawę gospodarki. System gospodarczy składa się z instytucji, które zajmują się produkcją i dystrybucją dóbr i usług”<sup>5</sup>.

W encyklice *Laborem exercens* z 1981 roku Jan Paweł II podjął m.in. zagadnienie godności pracy, charakteryzując pracę jako wartość moralną. Praca – zgodnie z wolą Stwórcy – umożliwia człowiekowi osiągnięcie właściwego „panowania” w świecie widzialnym. Praca jest powołaniem powszechnym, jest dobrem człowieka, ale dobrem trudnym. Nie jest to dobro tylko „użyteczne” czy „użytku”, ale dobro „godziwe”, czyli odpowiadające godności człowieka, wyrażające tę godność i ją pomnażające. „Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę bowiem człowiek *nie tylko przekształca przyrodę*, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także *urzeczywistnia siebie jako człowiek*, a także *poniekąd bardziej staje się człowiekiem*” (LE, nr 9). Praca jest nie tylko wyrazem człowieczeństwa człowieka, ale poprzez aktualizowanie różnorodnych ludzkich potencjalności prowadzi do udoskonalenia się samego człowieka<sup>6</sup>. Człowiek jest twórcą pracy i jej sprawcą<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994, s. 580; H. Arendt, *Kondycja ludzka*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2010, s. 101-162; J. Pieter, *Życie ludzi*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1972, s. 371-393.

<sup>5</sup> A. Giddens, współpraca P. W. Sutton, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 886.

<sup>6</sup> M. A. Krąpiec, *O ludzką politykę*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1998, s. 167.

<sup>7</sup> S. Zięba, *Praca w procesie hominizacji*. W: *Praca kluczem polityki społecznej. Materiały sympozjum w 25-lecie wydania encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007, s. 27-41.

Godność pracy ludzkiej jest związana z godnością człowieka, jest do pewnego stopnia przeniesieniem godności osoby na poziom działania. Sama praca nie może być traktowana instrumentalnie jako czynnik zaspakajający nasze potrzeby, ale przede wszystkim jako element aksjologiczny, doskonalący nas jako ludzi i innych<sup>8</sup>. Jest ona podstawowym wymiarem bytowania człowieka. Praca ludzka ma wiele wymiarów i aspektów dla niej istotnych. Przynosi ona nie tylko dobra materialne (użytkowe), ale przede wszystkim wartości osobowe (doskonalenie samego człowieka). Dzięki pracy człowiek może stawać się bardziej człowiekiem<sup>9</sup>. Dlatego mówi się o godności pracy człowieka i o godności człowieka pracującego, czyli o moralnych aspektach pracy ludzkiej<sup>10</sup> lub o moralnych aspektach pracy<sup>11</sup> lub o determinantach stosunku jednostki do pracy i do człowieka, o pracy jako sile etycznej<sup>12</sup>.

Moralny wymiar pracy wynika z tego, że jej ostatecznym celem jest człowiek, jego dobro, jego integralny rozwój, a praca powinna być zawsze w służbie człowiekowi, nigdy przeciw niemu<sup>13</sup>. To, że praca jest wartością moralną oznacza, że człowiek rozwija się poprzez pracę, a rozwój osobowy jest imperatywem moralnym, podstawowym obowiązkiem. Obowiązki wobec siebie i innych ludzi (np. rodzice wo-

---

<sup>8</sup> U. Swadźba, *Moralność pracy*. W: *Leksykon socjologii moralności. Podstawy – teorie – badania – perspektywy*, red. J. Mariański, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2015, s. 448.

<sup>9</sup> W. Dłubacz, *Antropologiczny wymiar pracy*. W: *Człowiek – praca – globalizacja. „Praca jako powołanie człowieka i klucz do rozwiązania kwestii społecznej”*, red. W. Dłubacz, Wydawca: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w Nowym Sączu, Nowy Sącz 2003, s. 12; L. Bilicki, *Godność pracy ludzkiej i jej wymiar duchowy*, „Studia Bydgoskie” 2007 nr 1, s. 120-141.

<sup>10</sup> W. Furmanek, *Zarys humanistycznej teorii pracy (z perspektywy pedagogiki pracy)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 90-108.

<sup>11</sup> S. Pikus, *Moralne aspekty pracy*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku, Słupsk 1995, s. 4.

<sup>12</sup> W. Furmanek, *Humanistyczna pedagogika pracy. Charakterystyka dyscypliny naukowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013, s. 373-389. „Etyka, otwierając ludzi na wartość pracy podmiotowej, mobilizuje do pracy nad sobą, do rozwoju, do pomnażania talentów. Dlatego etyka wspiera ekonomikę, a ekonomika – etykę. Do gospodarki rynkowej można iść poprzez humanizację obecnych, tak często nieludzkich, warunków pracy”. A. Polańska, *Humanizacja warunków pracy drogą do gospodarki rynkowej*. W: *Praca nad pracą. Kongres pracy we Wrocławiu*, red. G. Balkowska, P. Nitecki, B. Orłowski, A. Paprotna, Papieski Fakultet Teologiczny we Wrocławiu, Wrocław 1996, s. 107.

<sup>13</sup> J. Kupny, *Społeczny wymiar pracy – wyzwania doby postindustrialnej*. W: *Praca, godność i solidarność w nauczaniu Jana Pawła II. Spotkania z „Solidarnością”*, red. J. Rybicki, J. Borzych, K. Beer, Wydawca: Pomorski Instytut Demokratyczny, Gdańsk 2006, s. 27.

bec dzieci, nauczyciele wobec uczniów) człowiek spełnia przez pracę, a nigdy bez niej<sup>14</sup>.

Praca odnosi się nie tylko do ekonomii, ale ma także a może przede wszystkim wymiar wartości osobowych, wartości moralnych. Przez nią człowiek staje się bardziej człowiekiem, zdobywa sprawności moralne. Ład pracy, o ile ma charakter personalistyczny (człowiek jako osoba jest podmiotem pracy oraz celem i ośrodkiem całego życia społecznego), decyduje o ładzie całego życia społecznego i ekonomicznego (moralny ład pracy buduje ład społeczny)<sup>15</sup>. Przez pracę dokonuje się afirmacja człowieka jako podmiotu, który ją wykonują, kształtują się sprawności moralne jak pracowitość, solidarność, miłość, sprawiedliwość. Doskonalenie się człowieka przez pracę i afirmacja innych osób stanowią o moralnej wartości pracy. Miarą godności pracy jest i musi być osoba ludzka, a praca ma swoją wartość moralną dlatego, że ten, kto ją spełnia, jest osobą. Godność człowieka i godność pracy ludzkiej wzajemnie warunkują się i zazębiają<sup>16</sup>. Zatem praca jest wartością moralną, społeczną, kulturową i gospodarczą, przy czym najbardziej pożądaną jest praca wykonywana przez osobą wykształconą, z wysokimi kwalifikacjami, moralnie rozwiniętą (odpowiedzialną) i inicjatywną. Przymioty te są nazywane <kapitałem ludzkim><sup>17</sup>.

Moralny wymiar pracy ludzkiej szczególnie silnie podkreślał socjolog niemiecki Max Weber. Według niego kapitalizm to nie tylko system gospodarczy, lecz także system etyczny i styl życia. Rozwój kapitalizmu dokonywał się nie tylko w zależności od czynników gospodarczych, ale i moralnych. W etyce protestanckiej Weber dostrzegał istotny element rozwoju ducha kapitalizmu. Motorem rozwoju gospodarczego i przedsiębiorczych działań jednostek była tzw. asceza wewnątrzświatowa, skłaniająca do zachowań proekonomicznych. Protestantyzm bardziej niż katolicyzm stymulował aktywność gospodarczą, a kraje prote-

<sup>14</sup> F. J. Mazurek, *Prawo do pracy (do pracowania) oraz obowiązki państw jego ochrony*. W: *Prawo do pracy a polityka społeczna*, red. J. Mazur, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, s. 33-34.

<sup>15</sup> J. Gocko, *Dwie dekady polskich przemian w perspektywie etycznospołecznej*, „Roczniki Teologii Moralnej” 2013, s. 21.

<sup>16</sup> F. J. Mazurek, *Godność pracy ludzkiej i jej pierwszeństwo przed kapitałem*, „Ateneum Kapłańskie” 1991 nr 3, s. 376-377; J. Sochoń, *Człowiek i twórczość. Szkice z filozofii kultury*, Wydawca: Polskie Towarzystwo Tomasza a Akwinu, Lublin 2016, s. 304-305.

<sup>17</sup> F. J. Mazurek, *Katolicka nauka społeczna*. W: *Leksykon socjologii religii. Zjawiska – badania – teorie*, red. M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański, VERBINUM Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 2004, s. 180; M. Kaczor, *Praca jako pojęcie etyczno-społeczne. W kontekstach medialnych*. W: *Labor czy opus? Socjopedagogiczne konteksty ludzkiej pracy*, red. A. Dobrychłop, E. Kowalska, P. Prüfer, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2012, s. 45-56.

stanckie miały większe szanse rozwoju gospodarki kapitalistycznej niż kraje o przewadze wyznawców katolicyzmu. Usankcjonowane przez protestantyzm zasady etyczne sprzyjały sukcesom w interesach. Etyka protestancka, nadając wysoką rangę pracy ludzkiej, przyczyniła się do ukształtowania takich walorów osobowości, jak oszczędność, pracowitość, szacunek dla władzy, gospodarność, przedsiębiorczość, inicjatywność, racjonalność, zdyscyplinowanie jednostki i wiele innych. Cnoty protestanckie wraz ze swoim powiązaniem z kapitalizmem znalazły oparcie w rodzinie mieszczańskiej, legitymizowały dążenie do bogactwa<sup>18</sup>.

W genezie „ducha kapitalizmu” Weber wskazał na dziejową rolę etyki protestanckiej, uświęcającej określone motywacje działalności kapitalistycznej o charakterze gospodarczym i warunkującej rozwój stosunków gospodarczych. Na istnienie związku przyczynowego między protestantyzmem a postępem ekonomicznym wskazywały takie fakty, jak to, że najważniejsze sukcesy gospodarcze osiągnęły kraje protestanckie oraz protestanci w krajach zróżnicowanych pod względem wyznaniowym. Natomiast najszybszy rozwój gospodarczy w okresie poreformacyjnym zaznaczył się w krajach o dominacji kalwińskiej. Świadomość religijna – poprzez treści wierzeń religijnych – warunkowała określone formy etyki zawodowej (racjonalna etyka ascetyzmu protestanckiego), a poprzez nią pewne formy nastawienia gospodarczego, etos jakiejś formy gospodarowania (etyka gospodarcza). W jakościowym kształceniu i ilościowym rozprzestrzenianiu się „ducha kapitalizmu” w świecie zależności między podstawami materialnymi oraz społecznymi i politycznymi formami organizacyjnymi a duchowymi treściami epok kulturowych były – zdaniem Webera – wielostronne (wyjaśnienia wieloprzyczynowe)<sup>19</sup>.

Od prawie 100 lat socjologowie dyskutują na temat ważności tez Webera o wpływie etyki protestanckiej na rozwój kapitalizmu. W procesie genezy kapitalistycznego systemu gospodarczego Weber przesadnie akcentował znaczenie czynników religijnych i moralnych, pomniejszając znaczenie czynników natury pozareligijnej. Etyka służy zrozumieniu sensu działalności społecznej i była jednym z wymiarów religii. Nie oznacza to bynajmniej, że „duch kapitalizmu” był wyłącznym produktem etyki protestanckiej lub że bez niej nie zrodziłby się

<sup>18</sup> Max Weber, *Szkice z socjologii religii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1994; M. Libiszowska-Żółtkowska, *Weber Max. W: Leksykon socjologii ...*, s. 906-910; W. Jacher, *Praca i gospodarki...*, s. 261-267; B. Ober-Domagalska, *Religia a praca – ...*, s. 161-184.

<sup>19</sup> M. Weber, *Die protestantische Ethik ...*, s. 1-55.



kapitalistyczny system gospodarczy (religia i moralność jako kluczowe czynniki determinujące zmiany ekonomiczne). Etyka protestancka, zwłaszcza etyka purytańska, wspierała rozwój kapitalizmu, ale go do końca nie warunkowała<sup>20</sup>.

Niezależnie od ustosunkowania się do podstawowej tezy Webera o relacji etyki i rozwoju ekonomicznego, można przyjąć, że pewne wartości bardziej sprzyjały rozwojowi gospodarczemu niż inne, że religia może warunkować zachowania gospodarcze, zwłaszcza jeżeli jest wartością silnie zinternalizowaną w mentalności swoich wyznawców. Coś takiego jak etyka protestancka była użyteczna w analizie wczesnej fazy rozwoju kapitalistycznego, etyka, która ceniła dyscyplinę, ciężką pracę, gospodarność edukację. Wartości przydatne (funkcjonalne) w jednym okresie rozwoju gospodarczego mogą nie być takimi w innym okresie. Peter L. Berger wspomina o wpływie innych religii na rozwój gospodarczy (np. katolicyzm w Hiszpanii, ruch islamski w Indonezji, konfucjanizm w Azji Wschodniej). Mniej rygorystyczne wartości moralne są przydatne w postindustrialnej gospodarce Europy i Ameryki Północnej<sup>21</sup>.

Współczesne badania socjologiczne wskazują na upodobnienie się postaw oraz zachowań katolików i protestantów w odniesieniu do takich wartości, jak własność prywatna, konkurencja gospodarcza, oszczędność, czas wolny itp. W regionach katolickich dochód na głowę mieszkańca nie jest mniejszy niż w regionach protestanckich. Chrześcijanie mają jednak bardziej pozytywne postawy wobec rozwoju gospodarczego niż muzułmanie czy hinduiści, a osoby religijne (uczęszczające regularnie do kościoła) bardziej niż osoby niereligijne. Te stwierdzenia nie przekreślają tezy weberowskiej, że we wczesnej fazie kapitalizmu wartości religijne (zwłaszcza etyka kalwińska) były ważnym składnikiem tego rozwoju jako czynnik pobudzający zmiany społeczno-gospodarcze.

Wartość wszelkiej pracy ludzkiej jest nie tylko funkcją rodzaju wykonywanej pracy, ma ona podstawy w fakcie, że ten kto ją wykonuje, jest osobą. Mieści się w tym kryterium etyczne, którego nie można pominąć. Praca ma to do siebie, że łączy ludzi i na tym polega jej siła społeczna i siła budowania wspólnoty. Jest ona wartością gospodarczą, społeczną, kulturalną, moralną i religijną.

---

<sup>20</sup> Max Weber nie miał ..., s. 54-61.

<sup>21</sup> P. L. Berger, *The Desecularization of the World...*, s. 16-17.

## 1. Godność osoby ludzkiej a praca

Ponieważ za każdą pracą kryje się człowiek jako osoba, człowiek twórca, to jakakolwiek i przez kogokolwiek wykonywana praca ma swoją wartość. Jest tak dlatego, że z każdą pracą jest związany człowiek. Przez jej wykonywanie człowiek może realizować się i udoskonalać człowieczeństwo tego, kto ją wykonuje, i tego, na kogo jest ona skierowana. Ostateczna wartość pracy polega na jej osobowym wymiarze. Jeżeli osoba ludzka jest twórcą i celem życia gospodarczego, w tym i pracy ludzkiej, to trzeba ją tak kształtować, by potwierdzać i chronić te wartości. Człowiek występuje w roli podmiotu gospodarczego, gdy wolność konkretyzuje się jako inicjatywa, przedsiębiorczość i kreatywność, a rozumność natury ludzkiej jako racjonalność ekonomiczna, zdolność przewidywania itp. Godność człowieka jest podstawową wartością i najogólniejszą normą ładu społeczno-ekonomicznego<sup>22</sup>, a praca ludzka ma nie tylko wymiar ekonomiczny i społeczny, ale ma także swoją wartość etyczną i religijną<sup>23</sup>. W wielu systemach religijnych pojęcie godności człowieka wiązano z pracą, a to, co jest pracą godną a co jej zaprzeczeniem, było kwestią o znaczeniu fundamentalnym<sup>24</sup>.

Źródło godności i wartości pracy nie należy szukać w samym rodzaju wykonywanych działań, lecz w wymiarze podmiotowym. Podstawą wartości pracy jest sam człowiek jako podmiot pracy. Niezależnie od tego, czy mówimy o pracy fizycznej czy umysłowej, twórczej czy odtwórczej, kierowniczej czy wykonawczej, praca w każdej z tych postaci zasługuje na szacunek. Za każdą pracą stoi zawsze żywy podmiot, czyli osoba ludzka. Stąd praca bierze swoją wartość i godność. Praca nie tylko nosi znamię człowieka, ale w pracy człowiek odkrywa sens swojej egzystencji; we wszelkiej pracy pojętej jako ludzka działalność, bez względu na to, jaki jest jej konkretny charakter. Zawiera ona podstawowy wymiar ludzkiego bytowania, z którego życie ludzkie jest zbudowane na co dzień, z którego czerpie właściwą sobie godność. Dla każdego i dla wszystkich praca jest środkiem do zapewnienia życia, życia ich rodzin i realizacji ich podstawowych wartości. Jest ona także drogą prowadzącą do lepszej przyszłości, drogą postępu, drogą nadziei (Przemówienie Jana Pawła II na 68 Sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy w dniu 15 czerwca 1982 roku)<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> F. Kampka, *Antropologiczne i społeczne ...*, s. 53-54; H. Piliś, *Praca – własność – uspołecznienie ...*, s. 19-64.

<sup>23</sup> C. S. Bartnik, *Wprowadzenie do teologii ...*, s. 394-401; C. Strzeszewski, *Praca ludzka. Zagadnienie ...*

<sup>24</sup> A. Wachowiak, *Chrześcijańska etyka pracy...*, s. 10-11.

<sup>25</sup> *Dokumenty nauki społecznej ...*, s. 290-293.

Nie ma uprawomocnienia dla działalności będącej przemocą człowieka nad człowiekiem. Nigdy człowiek nie może być traktowany jako środek do czegośkolwiek. Winien on być tylko celem działania drugiego człowieka, może działać tylko i ze względu na człowieka. Przyroda, dzieła kultury, cywilizacje, instytucje społeczne itp., wszystko to jest skierowane do człowieka i ma służyć człowiekowi. Wartość człowieka wynika z bycia osobą i z przysługującej jej godności. Od osoby jako podmiotu i twórcy także praca przyjmuje swoją godność<sup>26</sup>. Praca ludzka nie jest towarem, a także nie może być urynkowiona jak towar. Podobnie sukces osiągnięty za pomocą środków niemoralnych przekreśla wartość pracy.

Osoba ludzka stanowi pierwsze i ostateczne kryterium przy planowaniu zatrudnienia. Jan Paweł II apelował w tym kontekście o solidarność z pracą, która stanowi wyższy motyw we wszelkich poszukiwaniach rozwiązań i otwiera nowe pole dla ludzkiej pomysłowości i wielkoduszości. Solidarność jest kluczem do problemu zatrudnienia, tak na szczeblu narodowym, jak i międzynarodowym. Wszyscy muszą pomóc w kształtowaniu odpowiednich struktur ekonomicznych, technicznych, politycznych i finansowych, których bezwzględnie wymaga ustanowienie nowego społecznego porządku solidarności. Droga solidarności świata pracy jest otwarta i dynamiczna, oparta o koncepcję pracy ludzkiej, która w godności osoby ludzkiej, zgodnie z mandatem otrzymanym od Stwórcy, dopatruje się pierwszego i ostatecznego kryterium swojej wartości<sup>27</sup>. To sam człowiek jest pierwszą podstawową wartością pracy, a zatem także jej godności.

## **2. Podmiotowy i przedmiotowy charakter pracy ludzkiej**

Prawo do pracy wiąże się ściśle z prawem do życia. Jest ono pierwszym spośród społecznych praw osoby, gdyż praca jest sposobem zdobywania środków do życia zarówno dla pracownika, jak i dla jego rodziny. Zdobywane środki umożliwiają realizację innych praw osoby ludzkiej, jak prawo do wykształcenia, udział w dobrach kultury itp. Prawo do pracy należy rozpatrywać w kontekście integralnej nauki o pracy, szczególnie w aspekcie jej podmiotowego charakteru, który wskazuje na nią jako czynnik rozwoju osoby. Prawo do pracy jest więc gwarantem realizacji powołania człowieka<sup>28</sup>. Bez odniesienia się do

---

<sup>26</sup> J. W. Gałkowski, *Szkice o filozofii Karola Wojtyły...*, s. 186-193; C. Porębski, *Czy etyka się opłaca?* ..., s. 65-68.

<sup>27</sup> Tamże, s. 297-299.

<sup>28</sup> S. Fel, *Prawa człowieka do pracy. ...*, s. 45-57; Tenże, *Praca – kapitał – demokracja ...*.

godności osoby ludzkiej jako najwyższej w wymiarze doczesnym wartości pojęcie prawa do pracy jest niejasne, a nawet puste<sup>29</sup>.

Prawo do pracy, jak i wszystkie inne prawa ludzkie, wynikają z natury osoby ludzkiej i jej transcendentnej godności. W Orędziu na Światowy Dzień Pokoju z dnia 1 stycznia 2013 roku Papież Benedykt XVI podkreśli, że prawo do pracy jest dzisiaj jednym z najbardziej zagrożonych praw i obowiązków społecznych. „Wynika to z faktu, że coraz bardziej praca i właściwe uznanie statusu prawnego pracowników nie są właściwie wartościowane, ponieważ rozwój gospodarczy rzekomo zależy głównie od pełnej wolności rynków. Tym samym praca jest uważana za zmienną, zależną od mechanizmów ekonomicznych i finansowych. W związku z tym potwierdzam, że godność człowieka, a także racje gospodarcze, społeczne i polityczne wymagają, aby nadal <dążyć do osiągnięcia – uznanego za priorytetowy – celu, jakim jest dostęp wszystkich do pracy i jej utrzymanie> [...]. Wstępnym warunkiem osiągnięcia tego ambitnego celu jest przywrócenie poszanowania pracy, oparte na zasadach etycznych i wartościach duchowych, które umocnią jej pojmowanie jako podstawowego dobra dla osoby, rodziny, społeczeństwa. Z dobrem tym wiążą się obowiązek i prawo, wymagające odważnej i nowej polityki pracy dla wszystkich”<sup>30</sup>.

W życiu społeczno-gospodarczym wielu krajów, zwłaszcza wysoko rozwiniętych gospodarczo, część ludzi ulega do tego stopnia ekonomicznej, że całe ich życie osobiste i społeczne przepaja jakieś nastawienie wyłącznie ekonomiczne. Podczas gdy wielu ludzi odczuwa brak rzeczy koniecznych, inni żyją wystawnie i trwonią majątek. „Podczas gdy garstka ludzi skupia w swym ręku ogromną władzę w zakresie podejmowania decyzji, wielu nie ma prawie żadnej możliwości działania z własnej inicjatywy i na własną odpowiedzialność, a nierzadko znajdują się w warunkach życia i pracy niegodnych osoby ludzkiej” (KDK, nr 63). Godność człowieka wymaga takiego porządku gospodarczego, którego celem jest człowiek, który nie może być traktowany jako środek do celu, nie może być podporządkowany mechanicznemu biegowi gospodarczemu<sup>31</sup>. Człowiek nie może być traktowany jako siła robocza potrzebna dla produkcji, ani jako narzędzie produkcji. Jest on twórcą pracy i jej sprawcą.

<sup>29</sup> F. J. Mazurek, *Prawo do pracy (do pracowania) ...*, s. 21-31; Tenże, *Prawa ludzi pracy w encyklice „Laborem exercens”*. W: Jan Paweł II. *Laborem exercens. Tekst i komentarze*, red. J. Gałkowski, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1986, s. 167-185.

<sup>30</sup> „L'Osservatore Romano” 2013 nr 1 s. 7.

<sup>31</sup> F. J. Mazurek, *Spoleczno-prawne konsekwencje zasady godności osoby ludzkiej*, „Chrześcijańin w Świecie” 1989 nr 6, s. 3.

Osobowy i społeczny wymiar pracy ludzkiej sprawia, że „praca nie może być traktowana – nigdy i nigdzie – jako towar, bo człowiek nie może dla człowieka być towarem, ale musi być podmiotem. W pracę wchodzi on poprzez całe swoje człowieczeństwo i całą swą podmiotowość. Praca otwiera w życiu społecznym cały wymiar podmiotowości człowieka, a także podmiotowości społeczeństwa, złożonego z ludzi pracujących. Trzeba zatem widzieć wszystkie prawa człowieka w związku z jego pracą i wszystkim czynić zadość” (Homilia Jana Pawła II podczas mszy św. dla ludzi pracy na Zaspie w Gdańsku w dniu 12 czerwca 1987 roku)<sup>32</sup>. Z drugiej strony trzeba podkreślać obowiązki związane z pracą i osobistą odpowiedzialnością za wykonaną przez siebie pracę. Otoczenie ludzkiej pracy należnym im szacunkiem stwarza szansę dla aktywności ekonomicznej, społecznej, kulturalnej i moralnej człowieka. Praca nie może być redukowana do wytwarzania dóbr materialnych, takie jej rozumienie byłoby zniekształceniem jej sensu i negacją człowieka jako osoby.

Praca ma charakter podmiotowy i przedmiotowy. Podmiotowy charakter pracy oznacza, że człowiek w całym procesie pracy jest i powinien być w pozycji sprawcy i być twórcą w tym, co robi. Jako podmiot pracy jest on do niej niesprowadzalny, jest tym, który tworzy określony przedmiot, a praca jest określoną formą tworzenia rzeczywistości a nie procesem anonimowej produkcji. Między człowiekiem a wytworami ludzkiego działania istnieje określona więź osobowa. To ona sprawia, że w tworzonym przez człowieka przedmiocie pozostaje niejako ludzki ślad, ślad jego inteligencji, mądrości, dobra itp. W procesie pracy człowiek wyciska na niej swoje ludzkie oblicze, humanizuje przyrodę i poddaje ją swojej woli<sup>33</sup>. Praca ma zarówno wymiar rzeczowy, tj. kształtowanie rzeczywistości, jak i wymiar podmiotowy, tzn. kształtowanie samego siebie (personalistyczny wymiar pracy). Źródeł godności pracy należy szukać przede wszystkim w jej wymiarze podmiotowym, nie zaś przedmiotowym (pierwszeństwo podmiotowego znaczenia pracy przed przedmiotowym)<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> L'Osservatore Romano” 1987 nr 5 (bis), s. 6.

<sup>33</sup> H. Skorowski, *Wokół problemu humanizacji pracy*, „Świat i Słowo. Filologia – nauki społeczne – filozofia – teologia” 2007 nr 2, s. 37-39.

<sup>34</sup> C. Böhr, „Mogę być zrozumiany tylko od wewnątrz”. *Zarys myśli Karola Wojtyły o człowieku*. W: *Europa i jej antropologia polityczna. Człowiek jako droga historii – o filozofii Karola Wojtyły*, red. C. Böhr, C. Schmitz, Fundacja Konrada Adenauera w Polsce, Warszawa 2016, s. 61-80; W. Dłubacz, *O pojęciu godności i antropologicznym wymiarze pracy*. W: *Godność – praca – globalizacja*, red. W. Dłubacz, Wydawnictwo Sztafeta, Stalowa Wola 2014, s. 25-34; K. Rynkiewicz, *Godność osoby. Pojęcie godności człowieka u Karola Wojtyły*. W: *Europa i jej antropologia polityczna. Człowiek jako droga historii – o filozofii Karola Wojtyły*, red. C. Böhr, C. Schmitz, Fundacja Konrada Adenauera w Polsce, Warszawa 2016, s. 81-91.

Człowiek nie może tracić w procesie pracy swojej godności, praca powinna stawać się dobrem człowieka, czyli dobrem godziwym, odpowiadającym godności człowieka, wyrażającym tę godność i ją pomnażającym (LE, nr 2 i 9). Godność pracy nakłada na pracodawców obowiązek poszanowania pracownika, poprzez tworzenie odpowiednich warunków pracy, odpowiedniej atmosfery w pracy, należytej zapłaty i szans na samorealizację<sup>35</sup>. Praca nie może być postrzegana jako „czynnik produkcji”, instrument, towar czy siła robocza, lecz jako wyraz osoby ludzkiej. Warunki pracy i płacy należy regulować w ten sposób, by uszanować godność człowieka pracującego<sup>36</sup>. Wszystkie czynności wykonywane w procesie pracy, niezależnie od ich charakteru – powinny służyć urzeczywistnianiu człowieczeństwa, by człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem.

### 3. Praca ludzka a sens życia

W społeczeństwie pracy zarówno zabezpieczenie materialne, jak i społeczne uznanie, a także – w pewnym sensie – i sens życia zależą od pracy zawodowej. Praca ludzka jest podstawowym wymiarem bytowania człowieka. Nosi ona w sobie znamię człowieczeństwa, w niej człowiek odkrywa sens swojego życia, niezależnie od tego, jaki ma ona konkretny charakter i w jakich okolicznościach jest wykonywana. Poprzez pracę wypełnia się w całym swym bogactwie i w swej różnorodności właściwy sens życia ludzkiego. Wiążąc między pracą a sensem ludzkiej egzystencji świadczy o tym, że człowiek nie uległ alienacji w warunkach wykonywanej pracy, nie został zniewolony, wręcz przeciwnie, praca stała się sojusznikiem jego człowieczeństwa, że dzięki niej żyje w prawdzie i wolności.

W przemówieniu na 68 Sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy w dniu 15 czerwca 1982 roku Jan Paweł II podkreślił: „Problem pracy jest nadzwyczaj ściśle związany z problemem sensu ludzkiego życia. Dzięki tej więzi praca staje się problemem natury duchowej i jest nim rzeczywiście. To stwierdzenie w niczym nie umniejsza innych aspektów pracy, aspektów – można powiedzieć – łatwiej wymiernych, z którymi łączą się różne struktury i działania o charakterze <zewnętrz-

<sup>35</sup> F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej i obiektywne normy moralne jako reguły działalności gospodarczej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2006, s. 19-53.

<sup>36</sup> A. Rauscher, *Wyzwania dla wolnego i sprawiedliwego porządku gospodarczego i społecznego – od Laborem exercens poprzez Centesimus annus do zagadnień współczesnych*. W: *Nowy porządek wolności. Etyka społeczna Jana Pawła II – wizja dla zjednoczonej Europy*, red. C. Böhr, S. Raabe, Fundacja Konrada Adenauera, Przedstawicielstwo w Polsce. Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, Kraków – Warszawa 2007, s. 81.



nym>, na płaszczyźnie organizacji; przeciwnie, to samo stwierdzenie pozwala umieścić pracę ludzką, jakkolwiek by była wykonywana przez człowieka, wewnątrz człowieka, to jest w najgłębszym pokładzie jego człowieczeństwa, w tym, co jest mu właściwe, w tym, co sprawia, że jest on człowiekiem autentycznym podmiotem pracy. Przeświadczenie, że między pracą każdego człowieka, i ogólnym sensem ludzkiej egzystencji istnieje istotna więź, leży u podstaw chrześcijańskiej doktryny o pracy, można powiedzieć: u podstaw <ewangelii pracy> – przenika ono na różny sposób nauczanie i działalność Kościoła na każdym etapie jego misji poprzez całą historię<sup>37</sup>.

Praca jest indywidualnym lub zbiorowym działaniem, które ma na celu doskonalenie człowieka i świata. To doskonalenie jest tworzeniem nowych dóbr, nowych wartości. Działania, które nie przyczyniają się do wytworzenia nowych wartości i dóbr, nie są pracą, gdyż są bezsensowne. Wszelkie działania bezsensowne obrażają godność ludzką. Tylko działania sensowne są godne człowieka i tylko takie działania są pracą w ścisłym tego słowa znaczeniu<sup>38</sup>. Krótko to sformułował Tadeusz Styczeń, że „klucz do rozumienia sensu i wartości pracy ludzkiej posiada tylko ten, kto znalazł klucz do człowieczeństwa<sup>39</sup>. Jeżeli nawet dla wielu ludzi praca ma charakter zarobkowy, to w istocie jest ona czymś więcej. Jako akt ludzki jest podstawowym doświadczeniem człowieka (*actus humanus*). Poprzez niego człowiek odnajduje się jako człowiek. Tak jak czyn człowieka jest kluczem do jego poznania, tak praca ludzka jest w istocie kluczem do kwestii społecznej. Poprzez pracę człowiek rozwija się w swoim człowieczeństwie, czyni siebie szczęśliwym. Najwyższym celem i sensem pracy jest doskonalenie człowieka. Praca, która nie prowadzi do sensownego i moralnie akceptowanego celu, nie może udoskonalać człowieka, a sukces osiągnięty drogą niemoralną przekreśla wartość pracy. Rzetelna praca człowieka jako osoby może być drogą budowania jej sensu życia, a nawet samo posiadanie pracy może mieć ogromne znaczenie dla zachowania poczucia własnej wartości i godności<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> „L' Osservatore Romano” 1982 nr 7-8, s. 4.

<sup>38</sup> J. Majka, *Rozważania o etyce pracy*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1986, s. 11-12.

<sup>39</sup> T. Styczeń, *Problem sensu i wartości pracy ludzkiej*. W: Jan Paweł II. *Laborem exercens. Tekst i komentarze*, red. J. Gałkowski. Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1986, s. 97; J. Cuda, *Sens pracy ludzkiej w świetle wiary, nadziei i miłości*. W: *Praca nad pracą. Kongres pracy we Wrocławiu*, red. G. Balkowska, P. Nitecki, B. Orłowski, A. Paprotna, Papieski Fakultet Teologiczny we Wrocławiu, Wrocław 1996, s. 219-225.

<sup>40</sup> W. Furmanek, *Humanistyczna pedagogika pracy. Charakterystyka dyscypliny naukowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013, s. 371.

Praca jest koniecznością, częścią sensu życia na tej ziemi, sposobem dojrzewania, ludzkiego rozwoju i osobistego spełnienia. Wszyscy powinni mieć dostęp do pracy. Z tego też względu finansowa pomoc ubogim powinna być zawsze rozwiązaniem doraźnym, dla zaradzenia pilnym potrzebom. Prawdziwym celem powinno być zawsze umożliwienie im godnego życia poprzez pracę (LS, nr 128). W przemówieniu w dniu 25 listopada 2014 roku Papież Franciszek wskazał na pracę, w której rozwijają się wielorakie talenty człowieka. *„Nadszedł czas, aby wspierać politykę zatrudnienia, ale przede wszystkim trzeba przywrócić godność pracy, zapewniając także odpowiednie warunki do jej realizacji. Oznacza to z jednej strony znalezienie nowych sposobów, by łączyć elastyczność rynku z potrzebą stabilności i pewnością perspektyw zatrudnienia, niezbędnych dla ludzkiego rozwoju pracowników; z drugiej strony, oznacza krzewienie odpowiedniego kontekstu społecznego, który nie zmierza do wyzysku ludzi, ale zapewnia poprzez pracę możliwości budowania rodziny i wychowania dzieci”*<sup>41</sup>.

Praca zawodowa, w kontekście innych ról życiowych, daje człowiekowi nie tylko poczucie sukcesu i satysfakcji, ale często sprzyja kształtowaniu się sensu życia<sup>42</sup>. *„Mówimy, że praca jest sensowna obiektywnie, jeżeli wszystkie czynności, jakie się na nią składają, zmierzają najkrótszą drogą i najmniejszym kosztem do wytworzenia dobra jako owocu pracy. Sensowna praca nie może łączyć się z marnotrawieniem sił, czasu czy środków. Pojawienie się przekonania, że pracuje się bez sensu, oznacza, że zerwana została więź między znaczeniem podmiotowym pracy, a jej procesem i wynikami. Zerwana więź dotyczyć może także relacji między pracującymi wspólnie ludźmi”*<sup>43</sup>.

Na spotkaniu z przedstawicielami świata pracy i przedsiębiorcami regionu Molise na uniwersytecie Campobasso we Włoszech w dniu 5 lipca 2014 roku papież Franciszek podkreślił, że brak pracy nie oznacza tylko nie mieć tego, co konieczne do życia. Niemożliwość zarabiania na chleb dla rodziny odbiera człowiekowi godność. Musimy pracować i bronić naszej godności, którą daje praca. Praca jest wyzwaniem, które wiąże się w sposób szczególny z odpowiedzialnością instytucji, przedsiębiorców i świata finansów, ale w centrum każdej wizji i każdego działania powinna stać godność osoby ludzkiej. Inne interesy, nawet słuszne, są drugorzędne. Szczególnie palącym problemem jest bezrobocie ludzi młodych, którzy ani nie uczą się, ani nie pracują. Pokolenie

<sup>41</sup> „Wiadomości KAI” 2014 nr 49, s.10.

<sup>42</sup> T. Rostowska, *Małżeństwo, rodzina, praca a jakość życia*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2008, s. 149-153.

<sup>43</sup> W. Furmanek, *Zarys humanistycznej teorii ...*, s. 195.



bez pracy jest przyszłą porażką kraju i ludzkości. Nie możemy zgodzić się na stracenie całego pokolenia młodych ludzi, którzy nie mają wielkiej godności, jaką daje praca<sup>44</sup>. Bycie aktywnym i kreatywnym jest swoistym imperatywem moralnym.

Praca nie jest jedynie narzędziem pozyskiwania indywidualnego zysku, ale sposobnością pozwalającą człowiekowi wyrazić własne zdolności, angażując się w duchu służby w działalność zawodową. Nadaje ona życiu sens, przynosi zadowolenie. Praca, która nie ma żadnego sensownego celu, nie może doskonalić człowieka, który ją wykonuje. Praca nie może być uważana za zmienną, zależną całkowicie od mechanizmów ekonomicznych i finansowych. Priorytetowym celem jest dostęp wszystkich do pracy i jej utrzymanie. Wstępnym warunkiem osiągnięcia tego celu jest przywrócenie poszanowania pracy, oparte na zasadach etycznych i wartościach duchowych, które pozwalają na jej pojmowanie jako podstawowego dobra dla osoby, rodziny, społeczeństwa (Orędzie na Światowy Dzień Pokoju z dnia 1 stycznia 2013 roku)<sup>45</sup>.

Pracy nie potrzebuje tylko gospodarka, ale także człowiek, jego godność, jego życie obywatelskie, integracja społeczna. Podczas spotkania ze światem pracy w Turynie w dniu 21 czerwca 2015 roku Papież Franciszek wskazał na skutki kryzysu: brakuje pracy, zwiększyły się nierówności społeczne i ekonomiczne, wiele osób zubożało i ma problemy mieszkaniowe, a także trudności z dostępem do opieki zdrowotnej i do wielu innych dóbr pierwszej pomocy. Istoty ludzkie są traktowane niekiedy jak towar.

#### **4. Praca jako wartość moralna a więzi społeczne**

Koniecznym i niezbywalnym aspektem ludzkiego losu jest egzystencja wśród innych ludzi, obok innych, przeciw innym, we współpracy lub w konkurencji, w solidarności i walce, w miłości i nienawiści, w przyjaźni i wrogości. Od urodzenia do śmierci żyjemy w jakiejś przestrzeni międzyludzkiej, w realnych, wyobrażanych czy wirtualnych relacjach z innymi, ale nigdy osobno (przestrzeń międzyludzka ukonstytuowana przez odniesienie jednych ludzi do drugich). „Co więcej, to kim jesteśmy: nasza tożsamość, osobowość, jaźń zależy w ogromnej mierze od tego, kim są owi <my> i kim są owi <oni>; kogo zapraszamy do naszej przestrzeni międzyludzkiej, a od kogo odgradzamy się murem obojętności, niechęci czy wrogości<sup>46</sup>.

---

<sup>44</sup> „L'Osservatore Romano” 2014 nr 7, s. 36, 39.

<sup>45</sup> „L'Osservatore Romano” 2013 nr 1, s. 7.

<sup>46</sup> P. Sztompka, *Szacunek w przestrzeni międzyludzkiej*. W: *Szacunek*, Gdański Areopag, Gdańsk 2010, s. 38.

Wszystkie te zjawiska można by ogólnie określić jako moralność prospołeczną i egoistyczną. Kształtuje się ona m.in. w środowisku pracy. Praca jest ważnym czynnikiem więzi społecznej. Wytwarza się ona w wyniku realizacji określonych ról i zajmowanych pozycji zawodowych. Tworzą się wówczas związki i zależności łączące ludzi. Mają te więzi charakter formalny (na tle zależności służbowych, podziału pracy) i nieformalny (wzajemne zależności, koleżeństwo, znajomości, sympatie). Socjologia pracy opisuje te różne formy więzi społecznych<sup>47</sup>. Praca konkretnych ludzi realizowana jest wspólnie z innymi, w społecznym układzie. Osobowy i społeczny wymiar pracy jest szczególnie charakterystyczny na płaszczyźnie moralnej (uzgadnianie jednostkowej pracowitości ze społeczną strukturą pracy)<sup>48</sup>.

Praca zawodowa odpowiadająca zdobytym zdolnościom i kwalifikacjom, zgodna z osobistymi zainteresowaniami, daje człowiekowi poczucie satysfakcji i spełnienia, sprzyja osiąganiu założonych celów, ułatwia nawiązywanie przyjaznych kontaktów, daje możliwość zapewnienia sobie ważnej pozycji ekonomicznej i społecznej. Poprzez działanie własne i uczestnictwo w działaniach innych ludzi (współdziałanie) każdy człowiek spełnia się i doskonali. W swojej różnorodności i uniwersalności swych form praca ludzka łączy ludzi, gdyż każdy z pracujących powinien szukać urzeczywistnienia swojego człowieczeństwa i spełnienia osobowego powołania<sup>49</sup>. Praca należy do istoty ludzkiego życia i przebiega we współpracy z innymi, z uznaniem innych i współudziałem w tworzeniu dobra wspólnego. Niekiedy jednak relacje interpersonalne w pracy mogą być trudne do zaakceptowania, nawet mogą prowadzić do demoralizacji środowiska ludzi pracy. Praca ludzka podlega ocenie moralnej.

Zwłaszcza w procesie pracy człowiek poszukuje partnerstwa, współdziałania i współpracy. „Nie tylko człowiek jako jednostka, ale i społeczeństwo jako grupa osób połączonych różnymi relacjami ma pewne specyficzne potrzeby oraz kształtuje potrzeby swoich członków, które mogą być zaspokojone przez pracę”<sup>50</sup>. Tam, gdzie praca człowieka wykonywana jest w sposób twórczy, tam też dokonują się powiązania

<sup>47</sup> J. Kupny, *Spółeczny wymiar pracy* ..., s. 27.

<sup>48</sup> J. W. Gałkowski, *Spełnianie się człowieka przez pracę*. W: *Człowiek w poszukiwaniu zagubionej tożsamości*. „Gdzie jesteś Adamie?”. *Sympozja Instytutu Jana Pawła II*, t. 1, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1987, s. 164.

<sup>49</sup> J. O., *Realizm pracy a przykazanie miłości Boga i bliźniego*. W: *Praca kluczem polityki społecznej. Materiały sympozjum w 25-lecie wydania encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007, s. 97-120.

<sup>50</sup> S. Fel, *Personalistyczne ujęcie pracy*. W: *Humanizacja życia gospodarczego. Wybrane zagadnienia z etyki gospodarczej*, Wydawnictwo POLIHYMNIA, Lublin 2000, s. 35.

człowieka z człowiekiem (więzi społeczne), tworzą się różnorodne grupy społeczne. Praca ma ze swej natury charakter więziotwórczy, łączy ludzi, tworzy wspólnoty. Także solidarność powstająca na bazie pracy jest na różny sposób wpisana w samą naturę pracy ludzkiej. Kształtowanie się więzi międzyludzkich w procesie pracy ma swoje wielorakie uzasadnienia. Praca ludzka nie jest działaniem samotniczym, lecz wspólnotowym (społecznym). Uczenie się pracy, podział pracy, podział wyników pracy dokonuje się we wspólnocie, co prowadzi do tworzenia się różnorodnych więzi międzyosobowych i społecznych o charakterze czynnym i biernym. Człowiek wykonujący pracę chce dzielić się swoim dobrem z innymi, dzięki czemu buduje więzi społeczne<sup>51</sup>.

Kim jest? Zawód Leon Dyczewski wymienia trzy najważniejsze przejawy więzi społecznych:

a) podstawą każdej pracy jest człowiek, dla którego praca jest koniecznością, obowiązkiem i zadaniem. W różnorodności i uniwersalności form praca łączy ludzi, gdyż każdy człowiek szuka w pracy urzeczywistnienia się jego człowieczeństwa, spełniania jego osobowego powołania. Świadomość, że wszyscy w odniesieniu do pracy są podmiotami, że wszyscy mają identyczny cel, stanowi najszerszą płaszczyznę kształtowania się ogólnoludzkiej solidarności. Każda działalność przynosi nowe dobro, które ubogaca działającego i innych. b) Praca jest więziotwórcza, ponieważ człowiek pracuje dla kogoś, dla drugih, zarówno dla własnej rodziny, jak i dla szerszych struktur społecznych, dla narodu, dla społeczeństwa. Owoce pracy dzieli człowiek z innymi, nie tylko z najbliższymi, ale i z szerszymi grupami społecznymi. Pracownik, który jest świadom, że różni ludzie korzystają z jego pracy, a on korzysta z działalności innych, czuje się z nimi związany. Tak kształtuje się solidarność międzyludzka. c) Pracę wykonuje się wspólnie z innymi, a więc sam proces pracy zbliża i łączy ludzi. Ma ona charakter więziotwórczy. Na bazie pracy powstają mniejsze i większe grupy<sup>52</sup>.

Pracujemy z innymi i dla innych, tzn. robimy coś dla kogoś, dla ludzi. Praca jednego człowieka splata się w naturalny sposób z pracą innych (we wspólnocie osób). Moralny wymiar pracy ujawnia się zarówno w relacji pracującego podmiotu do swojej pracy, jak również w relacjach z innymi pracownikami. Każdy ma obowiązek respektowania godności pracujących ludzi, niezależnie od tego, czy jest pracowni-

---

<sup>51</sup> J. W. Gałkowski, *Człowiek, praca, wartości*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, s. 426; Tenże, *Praca i człowiek. Próba filozoficznej analizy pracy*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1980, s. 182.

<sup>52</sup> L. Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993, s. 24.

kiem najemnym czy pracodawcą. U podstaw godności pracy ludzkiej leży prymat osoby przed rzeczą, moralności przed techniką, etyki przed ekonomią. Praca jest w istocie wyrazem szacunku dla siebie i innych, w końcu, po prostu służbą drugiemu człowiekowi. „Status i charakter osoby przesądzają ostatecznie o statusie i charakterze ludzkiej pracy, o jej godności. To w strukturze osoby ludzkiej pulsuje źródło ostatecznego rozumienia pracy i jej wartości”<sup>53</sup>.

Człowiek pracuje z innymi ludźmi, uczestnicząc w pracy społecznej, która obejmuje coraz szersze kręgi (CA, nr 32). Praca nie jest tylko wytwarzaniem czegoś, ale jest działalnością z kimś i dla kogoś. Dlatego też niekiedy przedsiębiorstwo jest porównywane z rodziną. Kadra kierownicza i robotnicy współdziałają zgodnie i ofiarnie, aby zmniejszyć uciążliwość pracy i polepszyć wzajemne relacje społeczne (autentyczne wspólnoty pracy oparte na wzajemnym szacunku i współuczestnictwie). Koncepcja *homo faber* i *homo oeconomicus* wymaga więc uzupełnienia koncepcją *homo cooperativus*. Praca ma swój wymiar indywidualny i zbiorowy (wspólnotowy)<sup>54</sup>.

Wymiar indywidualny, który można by nazwać lepiej – personalistyczny, oznacza, że praca służy samemu człowiekowi, natomiast wymiar wspólnotowy wskazuje na to, że praca służy rozwojowi społecznemu i pomnaża dobro wspólne. Poprzez odniesienie się do innych ludzi w swoich działaniach człowiek potwierdza siebie i umacnia się jako osoba. Praca ma to do siebie, że łączy ludzi jako siła społeczna, siła budowania wspólnoty (LE, nr 20). Człowiek jako autonomiczna osoba jest równocześnie skierowany do tworzenia wspólnoty z innymi ludźmi jako osobami. Podstawowy etos pracy wyraża powinność (siła moralna) pracy ze względu na nakaz Stwórcy, a także ze względu na własne człowieczeństwo, własną rodzinę, innych ludzi, ale także ze względu na społeczeństwo, naród, a nawet całą ludzkość<sup>55</sup>.

Praca była i jest przedmiotem zainteresowania teologów, filozofów, etyków, ekonomistów, politologów, etnologów, psychologów, socjologów, pedagogów i przedstawicieli wielu innych dyscyplin naukowych. Stąd wynika wieloznaczność definicji pracy, w których kładzie się nacisk na różne jej aspekty treściowe. Wiąże się ona z różnymi konotacja-

<sup>53</sup> K. Krajewski, *Godność pracy ludzkiej*. W: *Godność – Praca – Globalizacja*, red. W. Dłubacz, Wydawnictwo Sztafeta, Stalowa Wola 2014, s. 44.

<sup>54</sup> W. Kozek, *Praca*. W: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, red. W. Kwaśniewicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 175-176.

<sup>55</sup> W. Gubała, *Praca a więź międzyludzka*. W: *Ewangelia pracy. Encyklika Jana Pawła II „Laborem exercens” wraz z komentarzem*, red. J. Chmiel, S. Ryłko, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1983, s. 126-131.

mi kulturowymi i moralnymi, z aspektami psychologicznymi i emocjonalnymi, ma swoje odniesienia społeczne, ekonomiczne, filozoficzne, teologiczne i inne. Praca sprawia, że „...człowiek jest kimś, coś znaczy, czuje się złączony z innymi ludźmi. Przez pracę uzyskujemy własną afirmację jako byty rozumne i jako osobowości. Praca wyzwala nas z przyrody, poszerza naszą świadomość, kształtuje nasze <ja>, sytuuje nas w odpowiednim miejscu w grupie i społeczeństwie”<sup>56</sup>. Praca rozważana w aspekcie więzi społecznych ma swoje odniesienia do dobra wspólnego w skali całego społeczeństwa, a nawet w skali globalnej. Nie tylko rozwija osobę ludzką, ale tworzy społeczność (wspólnotę), od rodziny aż po wspólnotę ogólnoludzką.

## 5. Relacje między kapitałem a pracą

W encyklice Jana Pawła II *Centesimus annus* spotkały się dwa ważne wątki społecznego nauczania Kościoła katolickiego: obrona godności i praw osoby ludzkiej w obrębie sprawiedliwej relacji pomiędzy pracą a kapitałem oraz troska o pokój. Rozwój gospodarczy nie może być procesem autonomicznym i nieograniczonym. Obok praw ekonomicznych winien on kierować się prawami moralnymi, które wskazują na człowieka jako podmiot i sprawcę, a także na cel całego procesu produkcji. Traktowanie człowieka jako narzędzie produkcji oznacza naruszenie porządku wyznaczonego przez Stwórcę. Należy wypracować taki model rozwoju, który nie ogranicza się tylko do dziedziny gospodarczej, ale szanuje prawa człowieka, jego wymogi moralne, kulturowe i duchowe, płynące z porządku prawdy i dobra właściwego istocie ludzkiej<sup>57</sup>. Właściwy system ekonomiczny nie może burzyć podstawowego ładu społeczno-moralnego polegającego na pierwszeństwie pracy przed kapitałem i dobra wspólnego przed dobrem jednostki.

Prawo do pracy nie jest wymuszonym kompromisem, jest podstawowym prawem osoby ludzkiej, koniecznym dla jej rozwoju, dla rozwoju rodziny i całego społeczeństwa. Zatrudnienie jest dobrem podstawowym, warunkiem godnego życia. Społeczeństwo nie może dopuszczać do masowego bezrobocia, nawet jeżeli byłoby ono uzasadnione z przyczyn ekonomicznych. Pomiędzy bezrobociem a prawem do pracy zachodzi do pewnego stopnia sprzeczność, trzeba więc poszukiwać równowagi między wymogami wolnego rynku a regułami chroniącymi

<sup>56</sup> W. Jacher, U. Swadźba, *Etos pracy w Polsce*. W: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, Wydawnictwo WAM. Komitet Socjologii PAN, Kraków 2002, s. 144.

<sup>57</sup> „L'Osservatore Romano” 1998 nr 8-9, s. 49-50.

prawa świata pracy, m.in. prawo do pracy dla wszystkich. Słusznie zauważył Jan Paweł II na spotkaniu z przedstawicielami związków zawodowych w dniu 2 grudnia 1996 roku: „*W dynamicznym i zmieniającym się kontekście współczesnej gospodarki należy raz jeszcze podkreślić, iż prawo do pracy jest fundamentalnym prawem, odpowiadającym podstawowej ludzkiej powinności utrzymania siebie i swojej rodziny. Mówimy tu nie tylko o prawie do zdobywania niezbędnych środków do życia, ale o tworzeniu takich warunków, w których ludzie pracy mogą się w pełni realizować i czynnie uczestniczyć w życiu swoich społeczności*”<sup>58</sup>.

Moralnemu obowiązкови pracy odpowiada prawo do pracy związane z podstawowym wymiarem ludzkiej egzystencji. W prawie do pracy dostrzega się współcześnie gwarancję godności człowieka, który bez godziwej pracy byłby pozbawiony dostatecznych warunków dla rozwoju odpowiadającemu wymiarowi osobowemu i społecznemu. Prawo do pracy wiąże się z prawem do wolnego wyboru własnej działalności. „*Uprawnień tych nie należy jednak pojmować w sensie indywidualistycznym, ale w kontekście powołania do służby i współpracy z innymi. Nie można korzystać z wolności w sposób moralny nie uwzględniając relacji i powiązań z wolnością innych. Nie należy ich pojmować jako ograniczenia wolności osobistej, ale jako warunek jej rozwoju oraz jako wkład w rozwój całego społeczeństwa*” (Audycja generalna w dniu 19 marca 1997 roku)<sup>59</sup>.

Prawo do pracy nie może być rozumiane jako prawo do określonego miejsca pracy, które może podlegać zaskarżeniu przez dany podmiot, ale jako prawo wolnościowe, prawo osoby ludzkiej. Społeczeństwo nie może utrudniać realizacji tego prawa, ale jest zobowiązane inicjować środki gwarantujące pracę. Państwo poprzez swoją politykę gospodarczą powinno jednak zadbać o to, aby prawo do wolności w dziedzinie pracy nie stało się iluzją<sup>60</sup>. Jest ono gwarantem wolności i praw każdej osoby ludzkiej. Z godności pracy wyprowadza się zasadę pierwszeństwa pracy przed kapitałem<sup>61</sup>. Po raz pierwszy w sposób wyraźny zasadę pierwszeństwa pracy przed kapitałem rzeczowym sformułował Jan Paweł II w encyklice „*Laborem exercens*”. Kapitał ma służyć pracy, a przez to i człowiekowi. Nie oznacza to bynajmniej deprecjacji kapitału.

<sup>58</sup> „L'Osservatore Romano” 1997 nr 2, s. 49.

<sup>59</sup> „L'Osservatore Romano” 1997 nr 6, s. 43.

<sup>60</sup> A. Klose, *Katolicka nauka społeczna. Jej prawa i aktualność*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1985, s. 113.

<sup>61</sup> M. Hulas, *Ujarzmiony kapitał: praca – kapitał według Oswalda von Nell-Breuninga*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, s. 70.



Warto zauważyć, że współcześnie dokonują się procesy przewartościowania pracy w kierunku etosu wiedzy, a nie etosu pracy<sup>62</sup>. *„Teza o kluczowej roli pracy ludzkiej i o pierwszeństwie pracy przed kapitałem weryfikuje się zwłaszcza w społeczeństwie postindustrialnym, a w sposób już zupełnie ewidentny we współczesnym społeczeństwie, nazywanym społeczeństwem wiedzy. Współcześnie to nie najnowocześniejsze maszyny, lecz pracujący człowiek jest największym bogactwem krajów wysoko rozwiniętych. Noblista w dziedzinie ekonomii Gary Becker twierdzi, że kapitał ludzki w tych krajach stanowi około 80% całości ich bogactwa”*<sup>63</sup>.

## 6. Praca jako wartość moralna a bezrobocie

Współcześnie zmieniają się formy pracy, czas jej trwania oraz miejsce. Tradycyjny model pracy zarobkowej wykonywanej w wielkich fabrykach, w ściśle określonych godzinach, należy już w wielu krajach najbardziej rozwiniętych gospodarczo do przeszłości. Fizyczna fragmentaryzacja cyklu produkcyjnego, popierania w celu uzyskania większej wydajności i większych zysków, prowadzi do zmian w samej strukturze pracy, tracą na znaczeniu tradycyjne współrzędne czasu i przestrzeni, wewnątrz których dokonywał się cykl produkcyjny. Następuje przejście od gospodarki typu przemysłowego do gospodarki zasadniczo skoncentrowanej na usługach i na innowacjach technologicznych.

Dzięki innowacjom technologicznym świat pracy bogaci się o nowe zasady, część z dawnych zawodów zanika. Przejście od pracy najemnej, wykonywanej w stałym miejscu, do systemu pracy charakteryzującego się wielością i zmiennością zawodowych obowiązków oraz zmiennych form pracy, niesie ze sobą wiele problemów w perspektywie rosnącej niepewności co do perspektyw zatrudnienia, bezrobocia strukturalnego oraz nieadekwatności aktualnych systemów zabezpieczenia społecznego. W obliczu głębokich i epokowych przemian, jakie niesie ze sobą czwarta rewolucja przemysłowa, poprzez skutki automatyzacji i innowacji naukowych oraz technologicznych, nie doprowadziła ona do niszczenia osoby ludzkiej, do tego, że osobą ludzką zastąpi bezduszna maszyna, lub – jak powiedział obrazowo Papież Franciszek – do prze-

<sup>62</sup> D. Walczak-Duraj, *Proces wykorzenienia z pracy w perspektywie społeczeństwa ponowoczesnego*. W: W kręgu myśli Profesora Jana Szczepańskiego, t. 3, red. D. Kadłubiec, E. Ogrodzka-Mazur, A. Kasperk, Wydawnictwo ARKA, Cieszyń 2017, s. 67-69.

<sup>63</sup> S. Fel, *Dlaczego praca ludzka stanowi klucz do całej kwestii społecznej?* W: *Praca kluczem polityki społecznej. Materiały sympozjum w 25-lecie wydania encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007, s. 129.

kształcenia naszej planety w pusty ogród, z którego czerpaliby przyjemność nieliczni wybrani. „Przeciwnie, chwila obecna stwarza cenną sposobność do tego, by kierować i zarządzać trwającymi procesami i by budować społeczeństwa integrujące, w których fundamentem byłoby poszanowanie godności człowieka, tolerancja, współczucie i miłosierdzie”<sup>64</sup>.

Papież zachęcał do podejmowania wysiłków dla osiągnięcia autentycznego, zrównoważonego i integralnego rozwoju. Może to zagwarantować stabilna praca, połączona z polityką rzeczywiście zaangażowaną na rzecz rodziny. Jeżeli system ekonomiczny nie zabezpiecza pracy, zwłaszcza ludziom młodym, to trzeba go zrewidować i w razie potrzeby poprawić. Duże bezrobocie i niepewność pracy stwarzają nowe trudności oraz nowe konflikty społeczne i moralne. Praca jest dobrem dla wszystkich. Powinna być ona dostępna dla każdego, kto jest do niej zdolny. Pełne zatrudnienie jest obowiązującym celem każdego ustroju ekonomicznego, który jest ukierunkowany na sprawiedliwość i dobro wspólne. Jego brak jest wyraźnym znakiem zachwiania porządku społecznego.

Bezrobocie jest znakiem niedorozwoju społecznego i gospodarczego państwa. Obowiązki państwa w szukaniu konkretnych i skutecznych rozwiązań problemów bezrobocia są znaczące<sup>65</sup>. „Do osiągnięcia tych celów państwo winno się przyczyniać zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio. Pośrednio i zgodnie z zasadą pomocniczości, stwarzając warunki sprzyjające swobodnej działalności gospodarczej, która mogłaby zaofiarować wiele miejsc pracy i źródeł zamożności. Bezpośrednio i zgodnie z zasadą solidarności, ustalając w obronie słabszego pewne ograniczenia autonomii tych, którzy ustalają warunki pracy, a w każdym przypadku zapewniając minimum środków utrzymania pracownikowi bezrobotnemu” (CA, nr 15). W każdym państwie trzeba krzewić kulturę praworządności i rzetelności w zarządzaniu oraz walczyć z korupcją.

<sup>64</sup> „L'Osservatore Romano” 1999 nr 5-6, s. 22.

<sup>65</sup> „Pierwszym zatem i podstawowym Waszym dążeniem jest praca. Jakie cierpienia, jakie utrapienia i nędzę przynosi bezrobocie! Dlatego pierwszą i podstawową troską z każdego członków rządu, polityków, działaczy związkowych i właścicieli przedsiębiorstw musi być danie wszystkim pracy. Oczekiwanie rozwiązania tego problemu, jako mniej lub więcej automatycznej konsekwencji systemu i rozwoju ekonomicznego, jakiegokolwiek by one nie były, w których zatrudnienie występuje jako sprawa drugorzędna, jest nierealistyczne i przez to – nie do przyjęcia. Teoria i praktyka ekonomiczna muszą mieć odwagę uznania zatrudnienia i jego nowoczesnych możliwości za centralny element swych dążeń” (Jan Paweł II do robotników w Sao Paulo w dniu 3 lipca 1980 r.). *Jan Paweł II. Nauczanie papieskie 1980*, t. 3/2, red. E. Weron, A. Jaroch, Pallottinum, Poznań-Warszawa 1986, s. 46.



Należy więc usuwać przejawy niesprawiedliwości i kształtować w środowisku pracy nowe relacje oparte na braterstwie, sprawiedliwości i solidarności. Nie jest to możliwe bez przełamania procesów zanikania wrażliwości moralnej oraz odejścia od traktowania przedsiębiorstwa jako miejsca ścierania się sprzecznych interesów, w kierunku przedsiębiorstwa jako wspólnoty pracy zmierzającej do wspólnego dobra wszystkich jego członków. Zakład pracy jest czymś więcej niż tylko miejscem, gdzie zarabia się pieniądze. Wiąże się z tym postulat przemiany kultu posiadania w kulturę dzielenia się.

### **Zakończenie**

Globalny kryzys gospodarczy, ogólnoświatowe tendencje liberalizacji gospodarki i związane z tym wykluczenia społeczne, osłabiona przez globalizację zdolność państw narodowych do realizowania skutecznej polityki gospodarczej, bezrobocie i związane z nim migracje zarobkowe oraz napięcia powstające w relacjach zatrudnienia, to tylko niektóre z czynników potwierdzających zasadność podejmowania studiów nad gospodarką, humanistycznym wymiarem organizacji pracy i zatrudnienia, godnością pracy i obowiązkami związanymi z posiadaniem własności. Problematyka pracy, własności, zatrudnienia, przedsiębiorczości, zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa, ustrojów społeczno-prawnych były zawsze w centrum zainteresowania nauk społecznych, które analizują kluczowe instytucje i fenomeny życia społecznego w perspektywie ich celów.

Na tle głębokich przemian ekonomicznych i społecznych, jakie zachodzą w naszych czasach, w starciu idei konserwatywnych, liberalnych i socjalistycznych, katolicka nauka społeczna próbuje wyważać różne aspekty pracy, akcentując przede wszystkim jej podmiotowy (osobowy) charakter. Praca pozbawiona tego wymiaru prowadzi do tego, że przestaje być ważny człowiek, który ją wykonuje, a liczy się jedynie jej wartość materialna (człowiek jako narzędzie produkcji, a nie jej sprawca i twórca). Do praw człowieka pracy należy nie tylko prawo do zatrudnienia, ale i prawo do sprawiedliwej płacy, prawo do posiadania własności czy współwłasności, prawo do ubezpieczeń i zabezpieczeń społecznych, prawo do wykazywania własnej inicjatywy, prawo do awansu, prawo do wykształcenia zawodowego, prawo do zrzeszania się i prawo do strajku<sup>66</sup>.

---

<sup>66</sup> F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła (od papieża Leona XIII do papieża Jana Pawła II)*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1991, s. 140.

Podkreślanie etycznych aspektów pracy oznacza, że wymiar etyczny nie może być czymś zewnętrznym w stosunku do problemów gospodarczych, lecz jest to wymiar wewnętrzny i podstawowy. Funkcjonowania nie zapewnia gospodarce wyłącznie samoregulacja rynkowa, lecz potrzebna jest racja etyczna, by funkcjonowała ona dla człowieka. Poprzez aksjologię pracy możemy przyczyniać się do niwelowania negatywnych aspektów pracy ludzkiej oraz promowania humanizmu pracy i solidarności świata pracy. Rozwoju ekonomicznego nie należy nigdy oddzielać od dążenia do integralnego rozwoju człowieka i społeczeństwa. Praca ma charakter indywidualny i społeczny, przedmiotowy (rzeczowy) i podmiotowy (osobowy). Jest ona czynnikiem integracji grupy, spaja jednostki i grupy społeczne. Praca zawodowa i powstające na jej tle stosunki społeczne oraz układy formalne i nieformalne są najprostszą drogą do integracji społecznej. Ważną rolę w pojmowaniu pracy odgrywa kultura. Praca i kultura są rozumiane jako zespół wartości tworzonych, modyfikowanych i przyjmowanych przez człowieka. Nie można zrozumieć człowieka poza kontekstem pracy i kultury. Wchodząc do zespołu pracowniczego, pracownik wchodzi do grupy o określonej kulturze i sam wnosi do środowiska pracy określoną kulturę<sup>67</sup>.

Trzeba uczynić wszystko, aby praca, każda praca, nie straciła swojej właściwej godności (humanizacja pracy ludzkiej), lecz przyczyniała się do rozwoju. Rozwój dokonujący się poprzez pracę pozwala osiągnąć człowiekowi osobowość moralną, która jest zwielokrotnieniem naturalnych zdolności człowieka do wartościowania moralnego osoby ludzkiej<sup>68</sup>. Potrzebna jest swoista „praca nad pracą”, by praca prowadziła nie tylko udoskonalania rzeczy (produkty pracy), ale przede wszystkim udoskonalala człowieka pracującego. Należy ustawicznie przywracać pracy ludzkiej wymiar moralny (praca jako wartość moralna), oraz promować postawy bardziej „być” niż „mieć”<sup>69</sup>. Każda praca – czy to fizyczna czy umysłowa, twórcza czy odtwórcza, praca kierownika czy przedsiębiorcy – zasługuje na szczególny szacunek, ponieważ za każdą pracą stoi zawsze żywy podmiot, osoba ludzka, stąd praca ludzka bierze swoją wartość i godność.

<sup>67</sup> W. Jacher, *Funkcje kultury w strukturze runku*. W: *Kultura i rynek*, t. 1, red. S. Partycki, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 67-71.

<sup>68</sup> G. Grzybek, *Etos pracy i rozwoju*, „Świat i Słowo. Filologia – nauki społeczne – filozofia – teologia” 2007 nr 2, s. 184.

<sup>69</sup> P. H. Dembinski, S. Baretta, *Kryzys ekonomiczny i kryzys wartości*, Wydawnictwo M, Kraków 2014, s. 147. W. Kozek, *Rekonstrukcja rynku pracy 1989-2009*. W: *Polska po 20 latach wolności*, red. M. Bucholc, S. Mandes, T. Szawiel, J. Wawrzyniak, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, s. 137-149.

### Wybór literatury:

- [1] 25-lecie wydania encykliki *Laborem exercens* Jana Pawła II, red. J. Mazur, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007.
- [2] Arendt H., *Kondycja ludzka*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2010.
- [3] Bartnik C. S., *Wprowadzenie do teologii społeczno-politycznej*, Wydawca: Standruk, Lublin 2006.
- [4] Berger P. L., *The Desecularization of the World: A Global Overview*. W: *The Desecularization of the World: Resurgent Religion and World Politics*. Ed. by P. L. Berger.
- [5] Böhr C., „Mogę być zrozumiany tylko od wewnątrz”. *Zarys myśli Karola Wojtyły o człowieku*. W: *Europa i jej antropologia polityczna. Człowiek jako droga historii – o filozofii Karola Wojtyły*, red. C. Böhr, C. Schmitz, Fundacja Konrada Adenauera w Polsce, Warszawa 2016.
- [6] Cuda J., *Sens pracy ludzkiej w świetle wiary, nadziei i miłości*. W: *Praca nad pracą. Kongres pracy we Wrocławiu*, red. G. Balkowska, P. Nitecki, B. Orłowski, A. Paprotna, Papieski Fakultet Teologiczny we Wrocławiu, Wrocław 1996.
- [7] Dembinski P. H., Baretta S., *Kryzys ekonomiczny i kryzys wartości*, Wydawnictwo M, Kraków 2014.
- [8] Fel S., *Praca – kapitał – demokracja. Konsekwencje praktyczne zasady pierwszeństwa pracy przed kapitałem*, Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, Lublin - Stalowa Wola 2003.
- [9] Gocko J., *Dwie dekady polskich przemian w perspektywie etyczno-społecznej*, „Roczniki Teologii Moralnej” 2013.
- [10] Gubała W., *Praca a więź międzyludzka*. W: *Ewangelia pracy. Encyklika Jana Pawła II „Laborem exercens” wraz z komentarzem*, red. J. Chmiel, S. Ryłko, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1983.
- [11] Hułas M., *Ujarmiony kapitał: praca – kapitał według Oswalda von Nell-Breuninga*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011.
- [12] Jacher W., *Praca i gospodarka w myśli Tomasza z Akwinu i Maxa Webera*. W: *Religia a gospodarka*. t. 1, red. S. Partycki, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.

- [13] Kampka F., *Antropologiczne i społeczne podstawy ładu gospodarczego w świetle nauczania Kościoła*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995.
- [14] Krajewski K., *Godność pracy ludzkiej*, W: *Godność – Praca – Globalizacja*, red. W. Dłubacz, Wydawnictwo Sztafeta, Stalowa Wola 2014.
- [15] Mariański J., *Praca ludzka jako wartość moralna Szkice ze społecznego nauczania Kościoła*, Lublin 2018.
- [16] Mazurek F. J., *Godność pracy ludzkiej i jej pierwszeństwo przed kapitałem*, „Ateneum Kapłańskie” 1991 nr 3.
- [17] Tenże, *Prawo do pracy (do pracowania) oraz obowiązki państw jego ochrony*. W: *Prawo do pracy a polityka społeczna*, red. J. Mazur, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
- [18] Majka J., *Rozważania o etyce pracy*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1986.
- [19] Ober-Domagalska B., *Religia a praca – ewolucja poglądów na temat etyki pracownika i jego otoczenia instytucjonalnego w chrześcijańskiej nauce społecznej*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2015 nr 4.
- [20] Pikus S., *Moralne aspekty pracy*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku, Słupsk 1995.
- [21] Porębski C., *Czy etyka się opłaca? Zagadnienia etyki biznesu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997.
- [22] Skorowski H., *Wokół problemu humanizacji pracy*, „Świat i Słowo. Filologia – nauki społeczne – filozofia – teologia” 2007 nr 2.
- [23] Zięba S., *Praca w procesie hominizacji*. W: *Praca kluczem polityki społecznej. Materiały sympozjum w 25-lecie wydania encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*, red. Jan Mazur, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007.

## Summary

### Human work as a moral value

*The following reflections were based on the thoughts of John Paul II introduced in the Laborem exercens (1981). The author aimed to prove that human work cannot be considered only in economic terms, but also has to be defined in terms of personal and moral values as it is an important element of social bonding. The ethical dimension of human work cannot be external to economic difficulties. The functioning of the economy is not based merely on the self-regulating market. Axiology of work may contribute to eliminating negative aspects of the market self-regulation as well as promoting humanism and solidarity in the world of work. Economic development should never be separated from the pursuit of integral human and social development.*

**Keywords:** work, ethics, dignity, economy, social teaching of the Church.

### Kontakt:

Autor: Janusz Mariański

Afiliacja (uczelnia): Wyższa Szkoła Nauk Społecznych  
z siedzibą w Lublinie

Adres: Zamojska 47, 20-102 Lublin

E-mail: januszm@kul.lublin.pl

# Korporacyjna integracja podmiotów gospodarczych. Stan obecny i perspektywy

Piotr Pancześnik .....

## Streszczenie

*W okresie Polski Ludowej przedstawiciele rzemieślników pozbawiono możliwości wpływu na kierunek polityki gospodarczej kraju. Szansa zmiana nastąpiła wraz z wprowadzeniem w życie tak zwanej ustawy Wilczka o swobodzie działalności gospodarczej (1988 r.), następnie zaś pakietu reform dotyczący całości gospodarki, nazywany planem Balcerowicza (1990 r.). Wprowadzenie neoliberalnej polityki wiązało się z ograniczeniem sektora publicznego. Słabość instytucji państwa mógł zrekompensować sprawny samorząd gospodarczy. Autor przedstawia ocenę działań na rzecz tej formy decentralizacji państwa, zwraca uwagę na mankamenty dotychczasowego procesu, przytacza tezy do ustawodawczego uregulowania problemu.*

**Słowa kluczowe:** samorząd gospodarczy, rzemiosło, ustawa Wilczka, plan Balcerowicza.

## Wstęp

W okresie Polski Ludowej przedstawiciele organizacji rzemieślniczych wchodzili w skład kolegialnych organów administracji, byli też członkami organizacji partyjnych (głównie Stronnictwa Demokratycznego). Jednak nie otrzymali możliwości realnego wpływu na kierunek polityki gospodarczej kraju. Wachlarz środków określających założenia funkcjonowania rzemiosła, był bardzo szeroki, a podstawową barierą było ograniczanie dostępu do środków produkcji, głównie do materiałów i surowców (centralne rozdzielniki dyskryminowały rzemiosło, trochę korzystniej zaopatrywano spółdzielnie rzemieślnicze). Brakowało wyspecjalizowanych instytucji finansowych do obsługi rzemiosła. Centralnie zatwierdzane cenniki często skutkowały nieopłacalnością

produkcji. Oficjalne przeliczniki kursów walut i obowiązkowa wymiana dewiz skutecznie odcięły rzemiosło od rynków międzynarodowych. Obowiązywał restrykcyjny i opresyjny system fiskalny oraz ograniczenia warunków zatrudnienia obciążający rodziny rzemieślnicze w wyższym stopniu niż w stosunku do przemysłu państwowego. Utrudniano dostęp do surowców odpadowych oraz złomowanych urządzeń i maszyn przemysłu państwowego, które można by było wykorzystać w prywatnych warsztatach. Powodowane to było względami doktrynalnymi negowania w ustroju socjalistycznym przejawów kapitalistycznych.

Upowszechniła się nieuczciwa konkurencja ze strony pracowników państwowych zakładów pracy, którzy „po godzinach”, przy użyciu „zorganizowanych” materiałów świadczyli usługi. Państwo nie mogło z powodu alternatywnych sposobów zaspakajania potrzeb ludności zlikwidować prywatnej działalności gospodarczej. Jednak mimo to wykorzystywano propagandę aby stale obniżać prestiż i etosu rzemiosła. Trudniących się zawodami zaliczanymi do tych specjalności określano pojęciami nacechowanymi pejoratywnie: prywaciarz, paskarz, dorobkiewicz. Następstwem takiego zabiegu językowego była dezaprobata dla nieuprawnionych i niesprawiedliwych działań administracji wobec rzemiosła.

## 1. Następstwa ustawy Wilczka

Prawdziwy przełom dokonała tzw. ustawa Wilczka<sup>1</sup> z 23 grudnia 1988 roku o swobodzie działalności gospodarczej. Ustawa ta pozwoliła dokonać niemal cudu gospodarczego pod koniec XX wieku. Pozwoliła każdemu obywatelowi PRL podejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej na równych prawach<sup>2</sup>. W ocenie wielu przedsiębiorców stanowiła wzór prawodawstwa, przez co każda kolejna zmiana prawa gospodarczego po tej ustawie była oceniana przez przedsiębiorców pod względem zgodności z nią. Niestety wiele późniejszych regulacji prawnych pogarszało warunki prowadzenia działalności gospodarczej m.in. przez zwiększanie biurokracji czy rozszerzanie katalogu koncesjonowanych obszarów działalności.

---

<sup>1</sup> Potoczna nazwa ustawy, której wnioskodawcą był komunistyczny rząd premiera Mieczysława F. Rakowskiego, a projekt ustawy powstał pod kierunkiem ministra przemysłu Mieczysława Wilczka. *Ustawa Wilczka*, <http://yelita.pl/artykuly/art/ustawa-wilczka> [data dostępu: 3.11.2018].

<sup>2</sup> M. Mroczek-Kowalik, *Ustawa Wilczka, czyli wolność gospodarcza zawarta na trzech stronach*, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/ustawa-wilczka-czyli-wolnosc-gospodarcza-zawarta-na-trzech-stronach/0pxvd> [data dostępu: 3.11.2018].



Ustawa Wilczka i powiązana z nią ustawa z 22 marca 1989 roku o rzemiośle miały fundamentalne znaczenie dla transformacji ustrojowej. Wspomniane akty prawne faktycznie zakończyły w Polsce rozdział pod nazwą socjalistyczny model gospodarki. Konieczność działań ratujących zrujnowaną gospodarkę polską, przy braku możliwości wsparcia ze strony państw Bloku Wschodniego (a szczególnie ze strony Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, który też przeżywał załamanie gospodarcze) zmusiła władze państwowe do wprowadzenia radykalnej zmiany na model zbliżony do gospodarki rynkowej. Po przemianach politycznych, wynikających z ustaleń „okrągłego stołu” i wyników wyborów z czerwca 1989 roku, wprowadzono dnia 1 stycznia 1990 roku pakiet reform dotyczący całości gospodarki, nazywany planem Balcerowicza<sup>3</sup>. W rzeczywistości był to pomysł na zmiany strukturalne państwa proponowany przez Jeffreya Sachsa<sup>4</sup>, zgodny z 10 dyrektywami Konsensusu Waszyngtońskiego, będącego od lat 80.XX wieku podstawą neoliberalnej polityki Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego<sup>5</sup>.

Terapia szokowa dla gospodarki, wynikająca z wprowadzenia w życie planu Balcerowicza, doprowadziła do zduszenia hiperinflacji kosztem wielu grup zawodowych. Praktycznie z dnia na dzień przedsiębiorstwa państwowe, zmuszone do dostosowania się do rynkowych warunków gospodarowania i poszukujące sposobu by obniżyć koszty, zwalniały pracowników. Część przedsiębiorstw nie była w stanie przestawić się na produkcję rynkową i zbankrutowała. Za wdrożenie planu Balcerowicza społeczeństwo polskie „zapłaciło” bezrobociem, i to w skali nieznanej przez powojenne pokolenia z wszystkimi tego zjawiska konsekwencjami społecznymi, a państwo tylko w niewielkim

<sup>3</sup> Plan Balcerowicza – zwyczajowa nazwa pakietu 10 ustaw uchwalonych przez Sejm kontraktowy 27 i 28 XII 1989 r.

<sup>4</sup> Jeffrey David Sachs (ur. 1954) – ekonomista amerykański; profesor z Uniwersytetu Harvarda, który współpracował z polskim rządem i L. Balcerowiczem. Stworzony przez nich plan zapowiadał: przekształcenia własnościowe, zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw państwowych, pełne wprowadzenie mechanizmu rynkowego, a w szczególności swobody stanowienia cen, likwidację reglamentacji i obowiązkowego pośrednictwa, stworzenie warunków dla konkurencji wewnętrznej przez politykę antymonopolową, umożliwienie wymienialności złotego, uruchomienie rynku kapitałowego i pieniężnego, utworzenie wolnego rynku pracy. G. Musiał, L. J. Mleczko, *Przeobrażenia społeczno-ekonomiczne w zakresie dochodów ludności w Polsce i niektórych innych krajach w dobie transformacji*. W: *Transformacja gospodarki - poziom krajowy i międzynarodowy*, red. B. Kos, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2011, s. 116.

<sup>5</sup> Z. J. Stańczyk, *Konsensus waszyngtoński a reformy w krajach postkomunistycznych*, „Zeszyty Naukowe. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne” nr 2: 2004, s. 59- 61.

stopniu było w stanie łagodzić społeczne skutki tego zjawiska. Skala tego bezrobocia byłaby prawdopodobnie znacznie większa, gdyby nie wspomniana już ustawa Wilczka, która umożliwiła gwałtowny rozwój prywatną przedsiębiorczość, umożliwiając rozpoczęcia pracy „na swoim” pewnemu procentowi pracowników likwidowanych zakładów państwowych.

Wprowadzenie neoliberalnej polityki wiązało się z: ograniczeniem sektora publicznego, szczególnie w realnej gospodarce, szeroką prywatyzacją oraz osłabieniem kontroli instytucjonalnej w wielu dziedzinach gospodarki (co nie jest zabronione, jest dozwolone). Jedynym regulatorem miała być „niewidzialna ręka rynku”- z pewną naiwnością głoszono tezę, jakoby kapitał nie miał narodowości. Największym błędem ówczesnych decydentów było uznanie, że ingerencja państwa w gospodarkę jest jednoznacznie zła i niepożądana. Na tej fali aktywność państwa osłabiała się w wielu innych dziedzinach. Negatywne skutki owego osłabienia było widać na przykładzie prywatyzacji, gdyż przeprowadzona przez słabe instytucje państwa, zrodziła wiele patologii. W okresie transformacji, z powodu niewydolności instytucji państwa, znacząco wzrosły koszty transakcyjne. Podjęcie w tym czasie samodzielnej działalności, często bez odpowiedniego przygotowania, skutkowało brakiem zwyczajowych narzędzi, takich jak etyka kupiecka czy dobra praktyka rzemieślnicza, mogących w pewien sposób kompensować słabość instytucji państwa. Sprawny samorząd gospodarczy w roli zdecentralizowanej administracji, pozwoliłby ustrzec się wielu błędów popełnionych w trakcie transformacji ustrojowej.

W mojej ocenie organizacje samorządu gospodarczego, a w szczególności rzemiosła, w większym stopniu pełniły role instytucji administracji niż związków korporacyjnych. W okres przemian weszły z przyzwotą podstawą prawną do działania: własnymi środkami finansowymi, strukturami w całym kraju, kadrami i majątkiem (w postaci często atrakcyjnych nieruchomości). Ustawa o rzemiośle wyłączyła m.in. działalność handlową, którą pozostawiono w obszarze samorządu, reprezentowanego przez Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług. Powstały też specjalne samorządy zawodowe dla innych grup zawodowych, posiadających wielopoziomowe struktury w skali kraju- ich powstawanie regulują inne akty prawne. Ustawa z 30 maja 1989 roku sformułowała podstawę prawną do powstawania izb gospodarczych, wraz z Krajową Izbą Gospodarczą, utworzoną na bazie Polskiej Izby Handlu Zagranicznego z wyłączeniem majątku Międzynarodowych Targów Poznańskich. Rodowód powstania wielu branżowych izb go-

spodarczych wywodził się bezpośrednio z branżowej organizacji przemysłu i usług funkcjonującej w czasach PRL-u (nierzadko na bazie organizacji i majątku dawnych zjednoczeń branżowych i central branżowych). Kadra tych jednostek, co jest zrozumiałe, starała się w nowej rzeczywistości gospodarczej zachować wpływ i źródło dochodów.

## **2. Samorząd gospodarczy**

Ustawa z dnia 23 maja 1991 roku umożliwiła powstanie organizacji pracodawców. Taki status uzyskał również związek rzemiosła. W zamysśle zrzeszenia te miały stanowić partnera (reprezentującego środowisko pracodawców) dla administracji szczebla wojewódzkiego i krajowego, równoważącego wpływy organizacji związkowych. W prawodawstwie polskim przedsiębiorcy uzyskali prawo do tworzenia organizacji o charakterze stowarzyszeniowym. Funkcjonowanie ich zagwarantowane zostało konstytucyjnie każdemu obywatelowi, który poprzez te organizacje może realizować swoje cele wobec organów władzy publicznej.

Zmiana ustroju i związana z nią decentralizacja działań państwa, zakładały powstanie szerokiego samorządu terytorialnego, w tym specjalnego gospodarczego, przejmującego zadania państwa. W przypadku samorządu terytorialnego, możemy mówić o sukcesie w realizacji ww. planu. Natomiast samorząd gospodarczy (w świetle teorii prawa administracyjnego) po 1989 roku w zasadzie nigdy nie powstał, chociaż istnieją i działają organizacje, które czasami na wyrost nazywają się jego mianem. Wszystkie organizacje (poza samorządem zawodowym), działające na zasadzie dobrowolności, nie mają żadnych uprawnień władczych<sup>6</sup>. Stąd wszelkie relacje członków, rodzące skutki prawne można dochodzić wyłącznie na drodze sądowej, we właściwych przedmiotowo sądach.

Sukces funkcjonowania samorządu terytorialnego wynika z przesłanki powszechności, tzn. wszyscy zamieszkujący na terenie jednostki samorządu tworzą samorząd. Podobną zasadę przyjęto przy tworzeniu samorządu rolniczego, gdzie członkami samorządu rolniczego z mocy prawa zostali wszyscy odprowadzający podatek rolny- osoby fizyczne, a także te osoby prawne będące płatnikami podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej oraz członkowie spółdzielni rolniczych, posiadający aport gruntowy w tych spółdzielniach. W tych przypadkach przynależność do samorządu ustawodawca określił na

<sup>6</sup> W zależności od statutu organizacji, w uzasadnionych przypadkach, na drodze postępowania dyscyplinarnego, może podmiot usunąć z organizacji.

podstawie rodzaju zobowiązania fiskalnego i statusu majątkowego (posiadanie gruntu rolnego). Sposób organizacji, źródła finansowania i zadania publiczne określa i uregulował ustawodawca, według zasady która część kompetencji i zadań administracji podmiot realizuje poprzez samorząd. Przy czym zakres tych działań został ograniczony. Wprowadzona zasada przyczyniła się do tego, że nawet w ww. przypadku przyjęte rozwiązane jest to niepełne, gdyż izby rolne nie posiadają pełni władzy administracyjnej.

Za drugą przesłankę do stwierdzenia sukcesu w funkcjonowaniu samorządu gospodarczego można uznać jego obligatoryjność czyli zobowiązanie każdego podmiotu przystąpienia do organizacji samorządu na zasadzie dobrowolności. Brak ograniczeń w wyborze organizacji, spowodował konkurowanie ich ze sobą zmierzające do pozyskania lub zatrzymania jak największej liczby członków. Rozwiązanie to mogło satysfakcjonować istniejące organizacje, jednak należało je traktować jako rozwiązanie przejściowe. Wprowadzenie takiej możliwości organizacyjnej nie stanowiłoby większego problemu- każdy płatnik podatku z tytułu prowadzenia działalności wskazywałby w deklaracji podatkowej organizację samorządu gospodarczego, na której rzecz miał być przekazany odpis z jego podatku (analogicznie jak wskazujemy organizacje pożytku publicznego).

### **3. Mankamenty polskiego systemu samorządu gospodarczego**

Po 1989 roku toczył się spór o to, jaki model miał przyjąć publicznoprawny, autentyczny samorząd gospodarczy; kto go ma tworzyć, organizować i jakie mają być źródła finansowania. Działające od transformacji organizacje, osiągnęły pewne wpływy, uzyskały pewien status, posiadają środki i źródła ich pozyskiwania a, co chyba najważniejsze, dorobiły się grupy „zawodowych” działaczy i (jak każda instytucja) mają pewną inercję w działaniu. Dostosowały się one do otoczenia i zmiany odbierają jako zagrożenie - nawet przyjęcie jednorazowo większej liczby członków mogło by stanowić zagrożenie dla status quo. Środowisku organizacji rzemieślniczych bliższa pozostaje idea powszechnego, obligatoryjnego samorządu gospodarczego, co wynika z przywiązania do tradycji. Od wieków przymus cechowy był jednym z głównych postulatów rzemiosła.

Część polityków, przywiązanych do wzorców anglosaskich, odrzucała konieczność powoływania jednolitego, powszechnego samorządu gospodarczego zgodnie ze wzorcem kontynentalnym. Nie uwzględniali oni tego, że w anglosaskim modelu prawnym nie istnieje pojęcie de-

centralizacji<sup>7</sup>. Bagatelizują też fakt, że po akcesji do Unii Europejskiej Polska traci na tym, że nie ma tak sprawnego, jak nasi unijni partnerzy, samorządu gospodarczego, a istniejące organizacje na płaszczyźnie unijnej w ponad narodowych strukturach nie mają właściwej legitymizacji. Dla partii politycznych i podmiotów politycznych (stowarzyszeń biorących udział w wyborach) pojawienie się autentycznego samorządu gospodarczego mogłoby stanowić zagrożenie obszaru wpływów i władztwa nad znaczną częścią przestrzeni działań społeczno-politycznych.

Powołując samorząd gospodarczy, w świetle teorii prawa administracyjnego<sup>8</sup>, trzeba było określić zakres jego kompetencji ograniczający wpływy istniejących organów administracji rządowej i samorządowej. Środki finansowe na funkcjonowanie samorządu pomniejszyłyby pulę środków publicznych, będących do tej pory w wyłącznej dyspozycji decydentów politycznych. Obecny stan rzeczy satysfakcjonuje środowisko polityczne, gdyż w sprawach, gdzie wymagane są konsultacje społeczne, można wybrać sobie z całej masy organizacji dowolnie spolegliwego partnera. Skutkuje to różnorakimi konsekwencjami, jak: nieprzejrzystym proces legislacji, niską jakość stanowionego prawa, brakiem społecznej akceptacji dla decyzji politycznych oraz utrwalaniem w świadomości przedsiębiorców schematu „My- Oni”. W pewnych sytuacjach może to prowadzić do korupcji politycznej, a z pewnością do tworzenia się zjawiska klientelizmu<sup>9</sup> pomiędzy uprzywilejowanymi organizacjami a światem polityki. Politycy mają świadomość, że ich partnerzy w debacie publicznej (w obszarach gospodarczych) mają bardzo słabą pozycję negocjacyjną ze względu na niską reprezentatywność oraz słabą legitymację, jaką daje im obowiązujące prawo. Sytuację pogarsza brak prawnie uregulowanego lobbingu i niewiążący charakter

<sup>7</sup> D. Sześciło, *Recydywa centralizmu? Zmiany w polityce państwa wobec samorządu po 2015 roku*, [ww.batory.org.pl/upload/files/Programy\\_operacyjne/Masz\\_Glos/D\\_Szescilo\\_Recydywa\\_centralizmu.pdf](http://ww.batory.org.pl/upload/files/Programy_operacyjne/Masz_Glos/D_Szescilo_Recydywa_centralizmu.pdf) [data dostępu: 3.11.2018].

<sup>8</sup> K. Bandarzewski, *Samorząd gospodarczy w prawie polskim. Studium prawne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 82, 83.

<sup>9</sup> termin „klientelizm” ma korzenie antyczne. Według Encyklopedii PWN – *clientes* to w starożytnym Rzymie wolni, ubodzy obywatele uzależnieni dziedzicznie od przedstawicieli poszczególnych rodów rzymskich - *patronów*; otrzymywali od nich m.in. pomoc materialną i opiekę prawną, w zamian za co zobowiązani byli do wierności i lojalności wobec *patrona*, wspierali *patronów* w ich działalności polityczne. *Encyklopedia Powszechna PWN*, PWN, t. 6, Warszawa 1996, s. 374 cyt. za K. Nowakowski, *Klientelizm jako forma korupcji*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2007 z. 1, s. 214. Klientelizm może funkcjonować w sferze gospodarczej, społeczno-obyczajowej i politycznej i mieć charakter osobisty lub masowy. Polega na świadczeniu sobie wzajemnych usług bez potrzebyłożenia nakładów na realizację celów zbiorowych. K. Nowakowski, *Klientelizm jako forma korupcji...*.

konsultacji społecznych. W kwestii działania lobbingu brak zapisu prawnego, a przynajmniej „kodeksu” dobrych praktyk, to zaproszenie do korupcji.

W świadomości części polityków naczelną zasadą swobody podejmowania działalności gospodarczej klóci się z ideą obligatoryjnego samorządu gospodarczego. Nie ma tu sprzeczności, gdyż każdy podejmujący działalność gospodarczą, podejmuje ją w określonym porządku prawnym, a samorząd gospodarczy porządkowałby jedynie ład gospodarczy. W Polsce istnieje obecnie niejasny system wpływów na kształtowanie polityki gospodarczej państwa. W zdecentralizowanej strukturze gospodarczej koszty pozyskiwania informacji, dochodzenia swych praw, negocjowania umów (w tym z administracją) są bardzo wysokie i często przekraczają możliwości podmiotu gospodarującego. W konsekwencji braku organizacji samorządu to przedsiębiorca podnosi ryzyko i koszty związane z działalnością.

Istniejący stan rzeczy i oferta ze strony działających organizacji nie satysfakcjonują większości przedsiębiorców. O tym świadczyć może liczba podmiotów gospodarczych będących poza istniejącymi organizacjami. A raczej znikoma liczba podmiotów, będących członkami organizacji, w stosunku do ogółu przedsiębiorców. Czynnikiem wpływającym na niechęć przedsiębiorców do zrzeszania jest wiele. Część z nich wynika z historycznych uprzedzeń do organizacji, które przed transformacją były z nazwy samorządowe, a w rzeczywistości stanowiły kontynuację systemu kontroli społeczeństwa (były odbierane jako „urzędy”). Część tego typu organizacji odwoływała się do tradycji sprzed PRL-u<sup>10</sup>, a nawet dysponowała majątkiem organizacji przedwojennej, niestety zasady i cele tych organizacji były znacząco odmienne od pierwowzoru. Odnosi się to nie tylko do organizacji gospodarczych, bowiem państwo socjalistyczne nie dopuszczało do samoorganizacji

---

<sup>10</sup> W Drugiej Rzeczypospolitej, gdy tworzono podstawy funkcjonowania samorządu gospodarczego, oparto je na rozporządzeniu Prezydenta RP z 15 VII 1927 r., które w art. 1 dawało izbom przemysłowo-handlowym (o różnych statutach) prawo do stałej reprezentacji przedsiębiorców, określało (w miarę możliwości) okręgi dla władztwa zgodne z granicami podziału administracyjnego kraju, z wyłączeniem rzemiosła i rolnictwa. Art. 3 określał formę prawną oraz sankcjonował izby jako samorząd gospodarczy i nadawał im publicznoprawny status. Nadzór nad izbami sprawował Minister Przemysłu i Handlu, który w art. 7 nadawał poszczególnym okręgowym izbom część wyborczą statutu, druga część statutu była uchwalana przez izby. Uchwały podlegały zatwierdzeniu przez ministra, przy czym właściwy minister ogłaszał wybory, ustanawiał komisarzy wyborczych i zatwierdzał ważność wyboru. Powoływał również władze wyłonione w wyborach. Zakres kompetencji tych izb był bardzo szeroki. G. Wilk-Jakubowski, *Prawne podstawy funkcjonowania samorządu gospodarczego w II RP*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód, Oddział Świętokrzyski, Kielce 2008, s. 38, 47, 49.



i realizacji postaw obywatelskich. W świadomości wielu ludzi samo pojęcie „organizacja” miało podejrzaną skojarzenia zbyt bliskie „organizacji partyjnej” czy „organowi”. W PRL-u współpraca jednostek w organizacjach sprowadzona została do niezbędnego minimum, a aparat wykonawczy realizował cele wyznaczone przez władzę polityczną. Dlatego dla wielu przedsiębiorców, mających doświadczenia z czasów PRL-u, skojarzenia związane z działaniem wspólnym w ramach organizacji są bliższe socjalistycznemu podporządkowaniu, niż idei instytucjonalnego realizowania grupowych interesów. Kolejnym powodem pewnej niechęci do wstępowania do organizacji, mających ustalone struktury i aparat administracyjny przeniesiony z poprzedniej epoki, była niska wiarygodność „aktywu”, w którym funkcjonariusz stawał się działaczem społecznym. Nie bez znaczenia jest też bariera finansowa – dla drobnych przedsiębiorców składka członkowska w prywatnoprawnych organizacjach samorządu była zniechęcająca, dlatego publicznoprawny samorząd, aby mieć stabilne źródło finansowania działalności, powinien być zasadniczo finansowany z odpisu podatkowego.

Nie ma uzasadnienia dla tezy o generalnej niechęci przedsiębiorców do działań wspólnych. W latach 90.XX w. powstało tysiące organizacji zrzeszających przedsiębiorców, niestety w większości na podstawie ustawy o stowarzyszeniach, a zdecydowanie mniej na podstawie tej o izbach gospodarczych. Przyczyny tej dysproporcji można upatrywać w różnicach dot. procedury prawnej i kosztów rejestracji.

Poprzez ww. organizacje przedsiębiorcy starali się porządkować ład gospodarczy w swoim bezpośrednim otoczeniu częściej powstawały, by przeciwdziałać jakimś zdarzeniom w swym najbliższym otoczeniu, niż żeby kreować to otoczenie. Najczęściej powodem ich powstania był protest przeciwko decyzjom administracyjnym, godzącym w żywotne interesy grupowe. Powstawały też w miejscach, gdzie działały już izby gospodarcze czy rzemieślnicze, te jednak nie były zainteresowane wchodzeniem w spór z administracją lub nie identyfikowały się z problemami mniejszych przedsiębiorców. Byłem świadkiem publicznej wypowiedzi jednego z prominentnych działaczy izby gospodarczej, którą w tym miejscu zacytuje: „nie mam nic wspólnego z kimś kto handluje na targowisku marchewką”. Takie stwierdzenie świadczy o krótkowzroczności i całkowitym braku zrozumienia roli jaką ma pełnić samorząd gospodarczy. Konsekwencją takich postaw jest marnowanie energii społecznej i osłabianie potencjału środowiska przedsiębiorców.

Gorszym, z punktu widzenia szeroko pojętego interesu ogółu przedsiębiorców, zjawiskiem była ukryta lub jawna wrogość istniejących



organizacji na danym terenie wobec pojawiających się nowych organizacji. W najlepszym wypadku był to stosunek neutralny (do rzadkości należały przypadki współpracy), częściej dominowała konkurencja, która mocno zaostrzyła się w okresie przed akcesyjnym, kiedy pojawiły się środki unijne i z funduszy europejskich. Dochody z obsługi programów i granty wzmocniły wiele organizacji. Wielu przedsiębiorców miało zastrzeżenia dot. transparentności kryteriów rozdziału tych środków. Po wstąpieniu Polski do UE, paleta możliwości pozyskiwania środków na wsparcie przedsiębiorczości znacznie wzrosła, niestety brak powszechnego samorządu gospodarczego osłabiał możliwości negocjacyjne rządu, przez co argumentacja za obszarami wsparcia pożądanymi przez przedsiębiorców, a obszarami preferowanymi przez decydentów unijnych była rozbieżna. To samo dotyczy implementacji prawa unijnego tak na etapie akcesyjnym, jak i po akcesji, silny polski samorząd gospodarczy, działając na arenie międzynarodowej, wspierałby istotne dla Polski interesy.

#### **4. Ewolucja perspektyw samorządu gospodarczego**

Globalizacja i wejście Polski w międzynarodowe struktury polityczno-gospodarcze, oprócz szans, rodzi wiele nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa prowadzenia działalności gospodarczej. Proces tworzenia prawa jest odleglejszy. Decyzje dotyczące polityk gospodarczych zapadają w gremiach międzynarodowych, przy aktywnej działalności grup lobbystycznych, a proces dochodzenia do konsensusu jest mało przejrzysty. Nawet najsilniejsza krajowa organizacja około gospodarcza, działająca w ramach swej specjalności np. rzemieślniczej, nie będzie w stanie skutecznie wpływać na proces legislacyjny. Jeżeli nasze państwo podpisze jakieś konwencje międzynarodowe czy dyrektywy unijne np. klimatyczne, ochrony konsumentów, konkurencji, pracownicze itp., to ich konsekwencje będą dotyczyły warunków gospodarowania nawet najmniejszych podmiotów gospodarczych<sup>11</sup>.

Działania na etapie ratyfikacji aktu prawnego, mogą być mocno spóźnione. Niejednokrotnie doświadczyliśmy konsekwencji targu politycznego, kiedy cele polityczne bywają rozbieżne z interesem grupowym przedsiębiorców. Wynika to z faktu, iż politycy działają pod presją opinii wyborców, a ich decyzje często wynikają z prostej kalkulacji: czy i jak ta decyzja wpłynie na słupki poparcia, a przedsiębiorcy stanowią jedynie część ogółu wyborców. Nie wchodząc w kwestie ideologiczne, mimo że przedsiębiorcy są również wyborcami, nie mają

---

<sup>11</sup> M. Piechowicz, *Lobbing gospodarczy w procesie decyzyjnym Unii Europejskiej*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2013, s. 46-50.

jasnej reprezentacji politycznej, a starania o poparcie przedsiębiorców rozkłada się na całe spektrum sceny politycznej.

Z dotychczasowych doświadczeń w III RP wynika, że wiele polityk socjalnych państwo realizowało, zwiększając obciążenia na przedsiębiorców lub nakładając na nich dodatkowe obowiązki administracyjne itp. Pokutują tu pozostałości systemu prawnego rodem z PRL, gdzie państwo było organizacyjnie i administracyjnie niewydolne, jednocześnie za zagrożenie odbierało próby oddolnej samoorganizacji. Aparat państwowy był niesprawny, więc część zadań socjalnych, a nawet czyisto aprowizacyjnych, realizowano poprzez tzw. zakład pracy. W warunkach gospodarki rynkowej, każde dodatkowe obciążenie uderza w podstawowy cel przedsiębiorstwa- korzyść ekonomiczną.

W dojrzałych demokracjach typu anglosaskiego istnieje zakorzeniona tradycja związków pomiędzy przedsiębiorcami a partiami politycznymi, które realizują w swoim programie postulaty środowisk biznesu, na które tradycyjnie głosują przedsiębiorcy (oczywiście są wyjątki od tej reguły). W tych autentycznie obywatelskich społeczeństwach wytworzyły się mechanizmy społeczne, które zastępują instytucje regulujące. Charakterystyczny jest tam wysoki stopień wzajemnego zaufania w interakcjach wewnątrzspołecznych i z instytucjami państwa. To wzajemne zaufanie obniża koszty transakcyjne. Polski system prawny i jakość stosunków społecznych, wzajemny brak zaufania pomiędzy instytucjami państwa, a przedsiębiorcami, podnosi koszty funkcjonowania po obu stronach. W tej grze słabszą stroną są przedsiębiorcy i to oni ponoszą ryzyko, jako że odpowiedzialność polityczna czy urzędnicza jest w Polsce fikcją.

Katalog zastrzeżeń przedsiębiorstw w stosunku do aparatu administracyjnego w Polsce jest bardzo szeroki: nadmierna biurokracja, opieszały system wymiaru sprawiedliwości, skomplikowany system prawa gospodarczego, skomplikowany system podatkowy, zbyt szeroki zakres uznaniowości w stosowaniu prawa, nadmierna liczba instytucji kontrolnych<sup>12</sup>. Drastycznym przykładem, do jakiego wynaturzenia doszły instytucje państwa, jest nakaz ministra skierowany w tajnej korespondencji do podległych mu jednostek kontrolnych, by 100% kontroli kończyło się ukaraniem przedsiębiorcy. Takie kreowanie relacji jest destrukcyjne dla fundamentalnej zasady państwa prawa - zaufania.

Podstawową przesłanką do działań w ramach organizacji jest pozyskanie zasobów, które są nieosiągalne przez jednostkę działającą sa-

<sup>12</sup> Stanowisko Związku Przedsiębiorców i Pracodawców w sprawie projektu ustawy Ordynacja podatkowa z 4 lipca 2018 r., [http://zpp.net.pl/author/zpp\\_admin/\[data dostępu: 3.11.2018\]](http://zpp.net.pl/author/zpp_admin/[data dostępu: 3.11.2018]).

modzielnie, jednocześnie przynależność do grupy jest determinowana rachunkiem kosztów. Działając wspólnie dla stworzenia lub utrzymania ładu gospodarczego, wpływamy na rynek, wspólnie niwelując jego niedoskonałości, które pojawiają się jako skutek działań politycznych grup interesu, takich jak związki zawodowe czy organizacje społeczne krajowe i międzynarodowe. Przedsiębiorca, podejmując decyzję o przystąpieniu do prywatnoprawnej organizacji, ma ograniczoną wiedzę o wymiarze korzyści, wynikających z działań wspólnych, może oszacować tylko koszt. Podejmując decyzję przedsiębiorca może też działać irracjonalnie lub z pobudek oportunistycznych. Spotkałem się wśród przedsiębiorców z postawą, która nazywam „jazdą na gapę”, kiedy nie ponosząc kosztów uczestnictwa ktoś korzysta z owoców działania grupy interesu<sup>13</sup>.

Prywatnoprawne organizacje przedsiębiorców mają zbliżoną strukturę wewnętrzną. Wynika to z wymogów ustawy, na podstawie której są tworzone- różnice pojawiają się w celach, jakie założyły sobie do realizacji. Jest jeden wspólny cel, dla którego powołano te organizacje: mają działać na rzecz interesu zrzeszonych i reprezentować ich interes wobec organów państwa, wszystkie inne cele są wtórne. Dla realizacji tego celu stowarzyszeni powołują władze organizacji, powierzają środki finansowe tym władzom oraz delegują uprawnienia, i tu, tak jak w przedsiębiorstwach o rozproszonym akcjonariacie pojawia problem, na ile zgodne z oczekiwaniami zrzeszonych są działania powołanych przedstawicieli, i ich zaangażowanie i skuteczność. Na ile osobiste przesłanki i korzyści są zgodne z obiektywnym działaniem na rzecz zrzeszonych. Co, jeżeli jedynym skutecznym sposobem realizacji zbiorowego interesu ogółu przedsiębiorców jest działanie na rzecz powołania powszechnego, obligatoryjnego samorządu gospodarczego, czyli działanie wbrew partykularnym, doraźnym interesom organizacji, ryzykując własny „dorobek” dla korzyści możliwych do uzyskania przez działania w większej skali?

Całkowite nierozumienie problemu samorządu gospodarczego wydaje się dominować w gremiach politycznych, w środowiskach opiniotwórczych. Należałoby ponownie odwołać się do samorządu terytorialnego- gmina, przy całej swej autonomii, nie jest czymś osobnym, działa w państwie i realizuje swoje zadania w ramach porządku prawnego państwa, jest częścią tego państwa i w żaden legalny sposób nie może działać wbrew temu państwu.

---

<sup>13</sup> J. Bieniasz, *Analiza racjonalnych i irracjonalnych zachowań w zarządzaniu organizacją na podstawie badań ankietowych i wywiadów*, s. 441, m.wspia.eu/file/21442/46-BIE-NIASZ.pdf [data dostępu: 3.11.2018].

W przeciągu ostatnich dwóch dekad z inicjatyw różnych środowisk, w tym politycznych, pojawiały się inicjatywy, mające integrować działające organizacje około gospodarcze, w jedną instytucję. Taką próbą była inicjatywa poselska powołania Wojewódzkich Sejmików Gospodarczych jako partnera dla wojewódzkiego samorządu terytorialnego. Ciekawostką jest, że przedstawiciele władz samorządowych największe zastrzeżenia mieli do nazwy „sejmik”.

W kilku województwach sejmiki gospodarcze początkowo działały z pewnymi sukcesami (najlepsze wyniki organizacyjne miał sejmik w Olsztynie), trwały też prace nad powołaniem krajowej reprezentacji sejmików. Niestety sejm następnej kadencji nie był zainteresowany kontynuacją tej inicjatywy. Przez całe lata trwała swoista przepychanka. Propozycje senackie i poselskie nie zyskiwały aprobaty środowisk gospodarczych i odwrotnie. Sporne kwestie bardzo często wynikały z niezrozumienia definicji, tak jakby obie strony mówiły odmiennymi językami, a przełożenie na język prawny pewnej „milczącej wiedzy” było problemem. Nagminnym błędem polityków było mieszanie problematyki dobrowolnych organizacji, zrzeszających podmioty gospodarcze reprezentujących ich partykularne interesy, z problematyką powszechnego samorządu gospodarczego.

Powszechny, obligatoryjny samorząd nie może wykluczać działania dobrowolnych zrzeszeń, takich jak cechy, izby rzemieślnicze, izby gospodarcze, stowarzyszenia czy fundacje. Jest wprost przeciwnie - w tych miejscach może toczyć się debata nad politykami gospodarczymi, można tworzyć projekty gospodarcze lub rozwiązywać lokalne czy branżowe problemy przedsiębiorców. Błędem jest wyposażanie tych organizacji w atrybuty samorządu gospodarczego, jak np. powszechność, a niuans ten nie dociera do wielu decydentów, tak jak po stronie środowisk gospodarczych i politycznych. To tak, jakby w prerogatywy banku centralnego wyposażać banki komercyjne. Zbyt wiele organizacji wyposażonych w atrybuty powszechnego samorządu doprowadza do nieprzejrzystego systemu prawnoorganizacyjnego, a gdy na to nałożyć się kompetencje własne samorządów zawodowych, będzie to tworzyć chaos kompetencyjny i prawny.

## **5. Wytyczne regulacji kwestii samorządu gospodarczego**

Jako podsumowanie przytoczę istotne tezy z wypowiedzi Ministra Gospodarki i Pracy w rządach Leszka Millera i Marka Belki na wniosek Euroregionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Jeleniej Górze w 2004 roku o „ustawowe uregulowanie kwestii samorządu gospodarczego”.

Minister Gospodarki i Pracy, jako powody niepodjęcia działań rządu w przedmiotowym obszarze podawał:

- brak wśród organizacji przedsiębiorców jednoznacznego, większościowego poglądu na charakter samorządu gospodarczego
- nieistnienie w prawie polskim luk prawnych, umożliwiających istniejącym organizacjom wykonywanie zadań rozumianych, jako zadania samorządu gospodarczego
- brak dojrzałości przedsiębiorców, wyrażającej się brakiem zrozumienia przez to środowisko roli i znaczenia istoty samorządu gospodarczego, a tym samym brakiem odczucia konieczności istnienia samorządu<sup>14</sup>.

Zgodnie z „mimo bardzo słusznym i oczywistym wniosków [...] nie ma nadziei na powołanie samorządu gospodarczego”<sup>15</sup>.

Wiele sporów w debacie politycznej dotyczy zakresu ingerencji państwa w gospodarkę – od rozwiązań realnego socjalizmu aż do koncepcji ultraliberalnych, gdzie państwo zabezpiecza podstawowe prawa, ochrony własności pozostawiając, regulację „niewidzialnej ręki rynku”. Zwolennicy obu tych rozwiązań i wszystkich pośrednich koncepcji są w stanie przytoczyć mnóstwo argumentów na korzyść każdego z modeli. Problem tkwi w tym, że instytucja państwa nie jest doskonała i niedoskonały jest rynek. Instytucjonalny samorząd gospodarczy, czyli partycypacja w przedsiębiorców w władzy decyduje o jakości funkcjonowania państwa w obszarze gospodarczym. Jest elementem łączącym i harmonizującym na styku polityki i rynku.

W demokratycznej Polsce po akcesji do UE wprowadzono do prawa szereg zapisów integrujących polską gospodarkę z gospodarką unijną, ale pominięto jeden z istotnych mechanizmów, który przyczynił się do sukcesu wielu gospodarek krajów tzw. starej unii, mianowicie system prawnym, w którym pomija się istotną część jest dysfunkcjonalny. Fikcją jest nazywanie prywatnoprawnych organizacji przedsiębiorców samorządem gospodarczym, gdyż nie są w stanie spełnić roli, jaką spełnia samorząd gospodarczy w krajach starej unii, przez co polscy przedsiębiorcy tracą w wewnątrzwspólnotowej konkurencji. Mówiąc wprost w starej unii państwo, jako otoczenie biznesu, jest lepiej zorganizowane. Taki stan rzeczy, satysfakcjonuje polityczno-biurokratyczne lobby i ustosunkowany aktyw prywatnoprawnych organizacji około gospodarczych.

---

<sup>14</sup> *Spór o samorząd gospodarczy w Polsce*, red. S. Wykratowicz, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Poznań 2005, s. 27.

<sup>15</sup> Cyt. za *Spór o samorząd gospodarczy w Polsce...*

## **Bibliografia:**

- [1] Bandarzewski K., *Samorząd gospodarczy w prawie polskim. Studium prawne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- [2] Bieniasz J., *Analiza racjonalnych i irracjonalnych zachowań w zarządzaniu organizacją na podstawie badań ankietowych i wywiadów*, s. 441, m.wspia.eu/file/21442/46-BIENIASZ.pdf [data dostępu: 3.11.2018].
- [3] Mroczek-Kowalik M., *Ustawa Wilczka, czyli wolność gospodarcza zawarta na trzech stronach*, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/ustawa-wilczka-czyli-wolnosc-gospodarcza-zawarta-na-trzech-stronach/0pxvd> [data dostępu: 3.11.2018].
- [4] Musiał G., Mleczek Ł.J., *Przeobrażenia społeczno-ekonomiczne w zakresie dochodów ludności w Polsce i niektórych innych krajach w dobie transformacji*. W: *Transformacja gospodarki - poziom krajowy i międzynarodowy*, red. B. Kos, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2011.
- [5] Nowakowski K., *Klientelizm jako forma korupcji*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2007 z. 1.
- [6] Piechowicz M., *Lobbying gospodarczy w procesie decyzyjnym Unii Europejskiej*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2013.
- [7] Stanowisko Związku Przedsiębiorców i Pracodawców w sprawie projektu ustawy Ordynacja podatkowa z 4 lipca 2018 r., [http://zpp.net.pl/author/zpp\\_admin/](http://zpp.net.pl/author/zpp_admin/) [data dostępu: 3.11.2018].
- [8] Stańczyk Z.J., *Konsensus waszyngtoński a reformy w krajach postkomunistycznych*, „Zeszyty Naukowe. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne” nr 2: 2004.
- [9] Sześciło D., *Recydywa centralizmu? Zmiany w polityce państwa wobec samorządu po 2015 roku*, [ww.batory.org.pl/upload/files/Programy\\_operacyjne/Masz\\_Glos/D\\_Szescilo\\_Recydywa\\_centralizmu.pdf](http://ww.batory.org.pl/upload/files/Programy_operacyjne/Masz_Glos/D_Szescilo_Recydywa_centralizmu.pdf) [data dostępu: 3.11.2018].
- [10] *Ustawa Wilczka*, <http://yelita.pl/artykuly/art/ustawa-wilczka> [data dostępu: 3.11.2018].
- [11] Wilk-Jakubowski G., *Prawne podstawy funkcjonowania samorządu gospodarczego w II RP*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód, Oddział Świętokrzyski, Kielce 2008.

## **Streszczenie**

### **Corporate integration of business entities:**

#### **The current status and prospects**

*During the course of the Polish People's Republic, representatives of craftsmen were deprived of the opportunity to influence the country's economic policy. The introduction of the Act on the Freedom of Economic Activity (the Wilczek Bill of 1988), and other reforms, which addressed the entire economy (The Balcerowicz Plan of 1990) changed their position. However, the introduction of neoliberal policy limited the performance of the public sector. The weakness of state institutions could be compensated by an efficient economic self-government. The author assesses the efforts of state decentralization, indicates the shortcomings of this process and presents the thesis supporting the legislative regulation of this problem.*

**Keywords:** economic self-government, craft, Wilczek Bill, Balcerowicz Plan.

#### **Kontakt:**

Autor: Piotr Panczeński

e-mail: [p.panczesnik@gmail.com](mailto:p.panczesnik@gmail.com)>



# Tendencje i perspektywy kształcenia zawodowego w rzemiośle w województwie opolskim

Grażyna Dębicka-Ozorkiewicz .....

## Streszczenie

Czynnikiem istotnie różniącym rzemiosło od pozostałych przedsiębiorstw z sektora MSP jest własny system przygotowania zawodowego. Rzemiosło dysponuje niezależnym systemem nadawania tytułów kwalifikacyjnych – czeladnika i mistrza – funkcjonującym na podstawie ustawy o rzemiośle. Ustawa, określając kompetencje i uprawnienia izb rzemieślniczych, nadała im prawo przeprowadzania egzaminów czeladniczych i mistrzowskich oraz potwierdzania ich świadectwami czeladniczymi i dyplomami mistrzowskimi. Na mocy ustawowego zapisu (art. 11, ust. 3 ustawy o rzemiośle) izby rzemieślnicze zostały uprawnione do opatrywania wydawanych dokumentów pieczęcią z godłem państwa.

Małe i średnie zakłady rzemieślnicze obok działalności gospodarczej tradycyjnie zajmują się szkoleniem uczniów. Nauka zawodu składa się z dwóch integralnych, równolegle realizowanych części: praktycznej – zorganizowanej w zakładzie rzemieślniczym i teoretycznej – zorganizowanej w szkole zawodowej lub na kursach dokształcających albo u pracodawcy. Bez względu na formę dokształcania teoretycznego oraz rodzaj zawodu (szkolny, pozaszkolny) zakończeniem nauki zawodu zorganizowanej u rzemieślnika jest egzamin czeladniczy lub egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe w odniesieniu do innych pracodawców.

Z danych otrzymanych z izb rzemieślniczych, z których co roku Związek Rzemiosła Polskiego sporządza zbiorcze zestawienia, wynika, że do rzemiosła podobnie jak w poprzednich latach, trafia coraz mniej młodzieży. W 2017 r. naukę zawodu w zakładach rzemieślniczych realizowało 62 884 młodocianych pracowników, tj. blisko o 22 tys. mniej uczniów, niż w 2011 r.

*W niniejszym artykule przedstawiono jak kształtują się tendencje wyboru zawodów w rzemieślniczym systemie nauczania na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat w skali kraju ze szczególnym uwzględnieniem danych dotyczących województwa opolskiego. Podjęto również próbę oceny perspektyw kształcenia zawodowego w rzemiośle.*

**Słowa kluczowe:** czeladnik, kształcenie zawodowe, rzemiosło.

## Wstęp

Kształcenie zawodowe musi odpowiadać na potrzeby rynku pracy i aby skutecznie to realizować konieczna jest ścisła współpraca szkół z przedsiębiorcami. Dzięki temu możliwe będzie praktyczne nauczanie pod okiem doświadczonego pracodawcy, co pozwoli przygotować młodych ludzi do wykonywania zawodu i podnoszenia swoich kwalifikacji w przyszłości. Dla sprawnego i efektywnego funkcjonowania zakłady z sektora MSP potrzebują dobrze przygotowanych kadr o specyficznych kwalifikacjach zawodowych. Polski sektor MSP zatrudnia więcej pracowników niż średnio w Unii Europejskiej. Sektor ten jest miejscem pracy dla ok. 6,3 mln osób z czego ok. 3,4 mln osób zatrudnionych jest w mikroprzedsiębiorstwach<sup>1</sup>. W literaturze przedmiotu istnienie sektora MSP określane jest jako podstawa gospodarki europejskiej. Nie wyodrębnia się przy tym z tego sektora rzemiosła. Rzemiosło, ze względu na swoją specyfikę dotyczącą choćby wielowiekowych tradycji na polu kształcenia zawodowego, w opinii autorki, powinno być odrębnym obszarem badań.

Edukacja zawodowa młodzieży winna być jednym z priorytetów dla rozwoju społeczno-gospodarczego. Polska gospodarka, obok wykształconych menadżerów, potrzebuje również wysoko wykwalifikowanych rzemieślników. W związku z powyższym celowym wydaje się zwrócić większej uwagi na kształcenie zawodowe, które w ostatnich latach straciło na popularności. Pomimo starań rządów (m.in. kampania ministerialna „Szkola zawodowa szkołą pozytywnego wyboru”) do dnia dzisiejszego nie udało się odbudować rangi jaką pełniło szkolnictwo zawodowe niegdyś.

Od średniowiecza rzemiosło stanowi ważny filar systemu gospodarczego. W ciągu minionych lat rola rzemiosła w gospodarce i społeczeństwie wyraźnie się zmieniła. Poszczególne rodzaje rzemiosła

---

<sup>1</sup> *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.) przyjęta przez Radę Ministrów dnia 14 lutego 2017 r., Ministerstwo Rozwoju, Warszawa 2017, s. 98.*

uległy zmianie, istotnym przemianom uległ również sposób życia i pracy rzemieślników, powstało wiele nowych rodzajów rzemiosła, niektóre zawody przekształciły się, inne uznano za unikatowe, a jeszcze inne zniknęły. Pomimo technicznych, strukturalnych i ekonomicznych zmian nadal istnieje wiele czynników, np. specyficzny charakter relacji społecznych wewnątrz przedsiębiorstwa, jak i poza przedsiębiorstwem, system kształcenia, które zachowały się do dzisiaj. Podstawowe zasady postępowania, zachowania, kształcenia są w wielu przypadkach niezmiennie od lat i to jest jeden z argumentów stanowiących o roli rzemiosła w warunkach globalizacji gospodarki<sup>2</sup>.

Rzemiosło wypracowało rozwiązania, które sprawdziły się w działaniach i mogą być wzorcem dla angażowania się innych środowisk. Inicjowanie i podejmowanie działań przyczyniających się do rozwijania konkurencyjności małych i średnich firm rzemieślniczych jest jednym z podstawowych celów działalności organizacji rzemiosła. Przekłada się to także na obszar edukacji zawodowej, gdzie ważną rolę oraz istotne zadania wypełniają rzemieślnicy, cechy, izby rzemieślnicze i Związek Rzemiosła Polskiego.

Organizacje samorządu gospodarczego rzemiosła wiele uwagi poświęcają edukacji zawodowej, jako że mikro i małe zakłady rzemieślnicze potrzebują dobrze przygotowanych kadr o specyficznych kwalifikacjach zawodowych, dlatego obok swej podstawowej działalności gospodarczej zajmują się również szkoleniem uczniów.

## **1. Rzemiosło w kształceniu zawodowym**

Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020<sup>3</sup> opiera się na budowaniu nowoczesnej gospodarki opartej na dwóch filarach: innowacyjnym przemyśle i szybko rozwijających się mikro, małych i średnich przedsiębiorstwach. Pracodawcy-rzemieślnicy prowadzący mikro, małe i średnie firmy od zawsze angażowali się w przygotowanie zawodowe młodzieży i dorosłych oraz proces potwierdzania kwalifikacji zawodowych. Budowana przez lata sieciowa struktura organizacji samorządu gospodarczego rzemiosła, na czele której stoi Związek Rzemiosła Polskiego, zrzeszający izby rzemieślnicze, dalej cechy oraz pra-

<sup>2</sup> A. Bielawska, *Realizacja idei społecznej odpowiedzialności biznesu w rzemiośle*, W: *Rachunkowość na rzecz zrównoważonego rozwoju. Gospodarka – etyka – środowisko*, red. D. Dziawgo, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2016, s. 50, 48-54.

<sup>3</sup> *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.) przyjęta przez Radę Ministrów dnia 14 lutego 2017 r.*, Ministerstwo Rozwoju, Warszawa 2017, s. 65-145.

codawców-rzemieślników, tworzy sprawnie funkcjonujący organizm zajmujący się przygotowaniem zawodowym w systemie dualnym oraz potwierdzaniem kwalifikacji zawodowych poprzez nadawanie tytułów mistrza i czeladnika w zawodach rzemieślniczych.

W polskim systemie oświaty nauka zawodu u pracodawcy uważana jest za szczególny rodzaj kształcenia zawodowego. Poświęcony jej jest cały dział IX Kodeksu pracy. Najważniejszym warunkiem uczestnictwa w kształceniu tego rodzaju jest ukończenie gimnazjum oraz wiek co najmniej 16 lat. Jednakże w szczególnych sytuacjach przepisy umożliwiają odstępianie od tej zasady. Dnia 25 czerwca 2018 roku Pani Minister Edukacji Zawodowej Anna Zalewska podpisała projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe i ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw<sup>4</sup>, zgodnie z którym wiek ten obniżono do 15 roku życia a drugim warunkiem jest ukończenie ośmioklasowej szkoły podstawowej. Organizacja samorządu gospodarczego rzemiosła popiera zawarte w projekcie zmiany w ustawie Kodeks pracy, zakładające wprowadzenie korzystnych rozwiązań wobec młodocianych, którzy w roku kalendarzowym osiągną 18 lat (i analogiczne rozwiązania dla 15 latków). Warto zaznaczyć, iż jest to finalizacja koncepcji wypracowanej na forum Zespołu Rady Dialogu Społecznego ds. prawa pracy – przy udziale przedstawiciela Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Po zmianach, z takim osobami będzie możliwe podpisanie umowy na warunkach, jak z młodocianym pracownikiem, w okresie do końca roku w którym, młodociany ukończy 18 lat. To rozwiązanie ma szczególne znaczenie dla uczniów z niepełnosprawnościami, którzy korzystają z wydłużonego okresu nauki na poziomie szkoły podstawowej. Tak więc propozycja odpowiada w pewnym stopniu na istotny problem społeczny. Jednak, zdecydowanie bardziej potrzebną interwencją byłoby przedłużenie wieku takiego młodocianego pracownika do 21 roku życia. Możliwość organizacji kształcenia zawodowego z wykorzystaniem umowy o pracę, zwłaszcza dla grupy młodzieży z niepełnosprawnościami ma szczególne znaczenie, bowiem daje możliwość wczesnej aklimatyzacji w środowisku pracy, dostosowania do życia społecznego w naturalnych warunkach pracy i szansy na utrzymanie zatrudnienia po zakończeniu nauki zawodu. W tym wypadku nie chodzi o rozwiązanie na masową skalę, ale dedykowane wyłącznie wyjątkowym przypadkom. Rekomendujemy, zatem, zweryfikowanie propozycji zmian w tym zakresie i wpro-

---

<sup>4</sup> Projekt z dnia 25 czerwca 2018 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe i ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs/2/12313102/12518238/12518239/dokument347220.pdf>, [data dostępu: 20.07.2018].

wadzenie w kodeksie pracy możliwości wyjątkowego zatrudniania - na zasadach jak dla młodocianych pracowników, uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wydane ze względu na niepełnosprawność intelektualną w stopniu lekkim w wieku do ukończenia 21 roku życia.

Nauka zawodu u pracodawcy odbywa się w małych i średnich przedsiębiorstwach, przede wszystkim rzemieślniczych. Pracodawcy są członkami cechu lub izby rzemieślniczej. Realizację nauki zawodu nadzoruje określona izba rzemieślnicza lub wyznaczony przez nią cech. Prawidłową realizację nauki zapewnia sprawdzony od lat system dualny realizowany w formie przygotowania zawodowego w rzemiośle. Ma on wypracowaną, określoną, przepisami prawa formułę. Kluczowym elementem realizacji nauki zawodu w rzemiośle jest umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego. Zawiera ją uczeń - młodociany pracownik z pracodawcą - rzemieślnikiem za pośrednictwem cechu lub izby rzemieślniczej. Ogromnym atutem realizacji nauki zawodu poprzez organizację rzemiosła jest elastyczność w sposobach zdobywania wiedzy teoretycznej, którą można uzyskać w branżowej szkole pierwszego stopnia i w formach pozaszkolnych oraz możliwość zdobycia kwalifikacji zawodowych zarówno w popularnych zawodach rzemieślniczych, jak i w zawodach unikatowych. Warto podkreślić, że ponad 80% egzaminów stanowią egzaminy czeladnicze organizowane dla młodocianych pracowników.

Umowy między młodocianymi pracownikami i pracodawcami mogą być zawierane na czas określony lub nieokreślony. Jeżeli młodociany odbywa doksztalcenie teoretyczne w szkole, wówczas umowę należy zawrzeć przed rozpoczęciem roku szkolnego. W przypadku odbywania doksztalcenia teoretycznego w innej formie umowę można podpisać w dowolnym czasie. Umowa taka zawsze określa kształcenie teoretyczne, jakie musi zrealizować młodociany.

Zdobycie zawodu w branży odpowiadającej danemu rodzajowi rzemiosła, potwierdzonego uzyskaniem kwalifikacji w postaci świadectwa czeladniczego, gwarantuje znalezienie satysfakcjonującej i dobrze płatnej pracy. W dalszej perspektywie daje możliwość przystąpienia do egzaminu mistrzowskiego i uzyskania dyplomu mistrza, który potwierdza posiadanie wysokich kwalifikacji do wykonywania zawodu. Dla osób pragnących dalej się uczyć, ukończona nauka zawodu w rzemiośle umożliwia kontynuację edukacji w szkole branżowej drugiego stopnia, a następnie po jej ukończeniu kontynuację nauki na studiach zwieńczoną obroną tytułu inżyniera czy też magistra. Magister mający

kwalifikacje zawodowe i konkretny, wyuczony zawód dziś na rynku pracy wręcz jest pożądanym.

W wyniku egzaminów przed komisjami egzaminacyjnymi izb rzemieślniczych można uzyskać kwalifikacje zawodowe w 132 zawodach, w tym w ponad 50 profesjach, w których realizacja doksztalcania teoretycznego możliwa jest w branżowej szkole pierwszego stopnia. Egzaminy czeladnicze i mistrzowskie oferowane przez izby rzemieślnicze umożliwiają zdobycie kwalifikacji zawodowych zarówno w popularnych zawodach rzemieślniczych, jak i unikatowych, często o charakterze artystycznym, na przykład takich jak witrażownik, grawer, sztukator czy rzeźbiarz w drewnie, dawniej nazywany snycerzem. Wraz z postępem technicznym i technologicznym również i rzemiosło się zmienia, dostosowuje się do potrzeb społeczeństwa i gospodarki. Niektóre zawody zanikają, choć ich tradycje są pielęgnowane i środowisko rzemieślnicze stara się rozpowszechniać wiedzę o tych zawodach, a także o zawodach rzadkich czy unikatowych. Z inicjatywy środowiska rzemieślniczego powstają także nowe zawody. Przykładem mogą być zawody monter izolacji przemysłowej i blacharz izolacji przemysłowej, które powstały w 2007 roku z inicjatywy Izby Rzemieślniczej w Opolu. Niektóre zawody są typowo regionalne np. baca, juhas, bursztyniarz czy przetwórca ryb, ale są też zawody nie kojarzone z rzemiosłem np. bioenergoterapeuta, naturopata czy radiesteta.

Istotną wartością egzaminu czeladniczego jest etap praktyczny realizowany w czasie od 120 minut do 24 godzin w ciągu 3 dni. Czas przebiegu jest uzależniony od specyfiki zawodu i wyznaczonych zadań egzaminacyjnych. Zdecydowana większość egzaminów praktycznych odbywa się w firmach rzemieślniczych, co umożliwia realizację egzaminu w naturalnych warunkach pracy, gdzie zdający spotyka się z sytuacjami problemowymi, które rozwiązuje podczas przebiegu egzaminu. Taka formuła egzaminu pozwala bardzo dobrze sprawdzić umiejętności i stwierdzić przydatność do wykonywania zawodu. Realizacja etapu praktycznego egzaminu w połączeniu z etapem teoretycznym, który odbywa się poprzez sprawdzenie wiedzy i umiejętności w trakcie części pisemnej i ustnej egzaminu, upoważnia izbę rzemieślniczą (instytucję certyfikującą) do nadania kwalifikacji. Izba rzemieślnicza nie może nadawać kwalifikacji (potwierdzać posiadanie określonego zbioru wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych) bez realizacji całego procesu walidacji. Zdawalność egzaminów wynosi ok. 90%. Według danych Związku Rzemiosła Polskiego w 2012 roku w 25 461 firmach szkoliło się 78 686 młodych pracowników, z czego



76 365 odbywało naukę zawodu, a 2321 – przyuczenie do wykonywania określonej pracy celem otrzymania zaświadczenia stwierdzającego nabycie umiejętności w wykonywaniu prac, których dotyczyło przyuczenie. Pięć lat później w 2017 roku w 23 516 zakładach rzemieślniczych szkoliło się już tylko 62 884 uczniów – pracowników młodocianych<sup>5</sup>.

Związek Rzemiosła Polskiego reprezentuje ponad 300 tysięcy przedsiębiorców. Uwzględniając pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach rzemieślniczych środowisko rzemieślnicze liczy blisko 2 mln osób, co stanowi prawie 13% aktywnej ekonomicznie ludności Polski w wieku ponad 15 lat. Dane te dotyczą tylko przedsiębiorstw zrzeszonych w organizacjach samorządu gospodarczego rzemiosła<sup>6</sup>. Warto tu podkreślić, że przynależność do cechu jest dobrowolna.

## **2. Tendencje wyboru zawodów w rzemieślniczym kształceniu zawodowym**

Zakłady rzemieślnicze na początku 2001 roku zatrudniały w skali całego kraju w celu nauki zawodu ponad 157,3 tysięcy młodocianych pracowników, odbywających praktyczną naukę zawodu na podstawie umowy o pracę.<sup>7</sup> W sensie wskaźników liczbowych od tego czasu nastąpiło dość radykalne zmniejszenie ilości uczniów kształconych w rzemiośle, a proces ten znalazł potwierdzenie w kolejnych latach. I tak w 2014 roku zakłady rzemieślnicze zatrudniały w celu nauki zawodu już tylko nieco ponad 76 tysięcy młodocianych pracowników, którzy na podstawie umowy o pracę uczą się zawodu. W 2017 roku niespełna 63 tysiące (62 884) osób<sup>8</sup>.

Jeżeli chodzi o województwo opolskie to liczba zakładów szkolących uczniów w zawodach rzemieślniczych na dzień 31 grudnia 2004 r. wynosiła 1052 natomiast już w 2005 roku - 969. W 2004 roku liczba uczniów młodocianych uczących się praktycznej nauki zawodu wynosiła 3690 natomiast już w 2005 roku zmalała do 3466. Według stanu

<sup>5</sup> Raport z wyników działalności oświatowej w rzemiośle za 2017 rok. Związek Rzemiosła Polskiego 2018, [www.izbarzem.opole.pl](http://www.izbarzem.opole.pl), [data dostępu: 15.07.2018].

<sup>6</sup> A. Bielawska, *Realizacja idei społecznej* ..., s. 50, 48-54.

<sup>7</sup> Sprawozdanie 2005/2006 z działalności oświatowej ZRP – dokument wewnętrzny organizacji, 2006, <http://www.izbarzem.opole.pl/2016/01/sprawozdanie-z-dzialalnosci-oswiatowej.html>, [data dostępu: 13.07.2018].

<sup>8</sup> Raport z wyników działalności oświatowej w rzemiośle za 2017 rok. Związek Rzemiosła Polskiego 2018, [www.izbarzem.opole.pl](http://www.izbarzem.opole.pl), [data dostępu: 15.07.2018].



na dzień 31 grudnia 2015 roku liczba zakładów szkolących wynosiła ponownie 1052 zakłady, które szkoliły łącznie 3059 uczniów<sup>9</sup>.

Proces ten jest spowodowany wpływem niżu demograficznego, nowymi ofertami szkół, stereotypowym postrzeganiem zasadniczej szkoły zawodowej jako najgorszej ścieżki edukacji ponadgimnazjalnej, ale także prowadzoną jeszcze kilka lat temu kampanią zniechęcającą młodzież do podejmowania nauki w szkołach zawodowych i propagującą edukację w szkołach z maturą. Same gimnazja nie są zainteresowane tym aby ich absolwenci uczęszczali do szkół zawodowych, bowiem im więcej absolwentów pójdzie do liceum czy technikum tym większy prestiż szkoły. Ten system uznania gimnazjum za prestiżowe uważam za błędny.

Na zmniejszenie się ilości uczniów w szkołach zawodowych i w rzemiośle ma również wpływ malejącego znaczenia gospodarczego niektórych zawodów rzemieślniczych, wypieranych przez produkcje masową (np. szewc czy krawiec), co odstręcza od nich młodzież, a także uchylanie się młodzieży od podejmowania pracy w zawodach trudnych, np. w budownictwie.

W polskim szkolnictwie, inaczej niż w wielu innych krajach, np. Finlandii, Szwecji, Islandii, Wielkiej Brytanii, na żadnym etapie edukacji nie kładzie się nacisku na zainteresowanie uczniów kwestią ich przyszłości zawodowej. Brak wyspecjalizowanego i zindywidualizowanego doradztwa zawodowego realizowanego przede wszystkim przez szkoły podstawowe i gimnazja przyczynia się do faktu, że młodzież wybiera przyszły zawód nie mając kompleksowych informacji dotyczących tego zawodu, nie znając wymaganych predyspozycji, przeciwwskazań do wykonywania danego zawodu czy też perspektyw zatrudnienia.

Pokłosiem tego stanu rzeczy jest obserwowana w rzemieślniczej ścieżce edukacji zawodowej od 2004 roku tendencja zainteresowania jedynie kilkoma zawodami z puli obecnie 132 zawodów. Na rysunku 1 zobrazowano w układzie ilościowym najpopularniejsze zawody rzemieślnicze w 2017 roku w ujęciu ogólnokrajowym.

---

<sup>9</sup> Raport z wyników działalności oświatowej w rzemiośle Izby Rzemieślniczej w Opolu za lata 2004-2015. Izba Rzemieślnicza w Opolu 2016, [www.izbarzem.opole.pl](http://www.izbarzem.opole.pl), [data dostępu: 10.07.2018].

Rysunek 1

**Najpopularniejsze zawody rzemieślnicze w 2017 roku  
w ujęciu ogólnokrajowym**



Źródło: opracowanie własne na podstawie Raportu z wyników działalności oświatowej w rzemiośle za 2017 r. Związek Rzemiosła Polskiego 2018.

W całym kraju zawodzie fryzjer kwalifikacje zawodowe potwierdziło w 2017 roku 5 958 uczniów a w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych 5 718 uczniów. Kolejne zawody z wartością ponad 2 tysięcy uczniów to kucharz i cukiernik. Od 2015 roku po latach do zawodów rzemieślniczych wróciły zawody związane z gastronomią takie jak kucharz czy kelner. Do 2014 roku nie było możliwości kształcenia w rzemiośle w zawodzie kucharz. Promocja programów kulinarnych zaowocowała dużym zainteresowaniem nauki zawodu kucharz i w 2017 roku do tego egzaminu przystąpiło 2 510 uczniów. Kolejna zmiana w tendencjach wyboru zawodów rzemieślniczych dotyczy zawodu tapicer. Jeszcze 5 lat temu egzaminy w tym zawodzie były wielką rzadkością a obecnie kwalifikacje potwierdziło prawie 400 osób. Najpopularniejsze zawody rzemieślnicze w województwie opolskim przedstawiono na Rysunku 2.

## Rysunek 2

**Najpopularniejsze zawody rzemieślnicze w 2017 roku  
w województwie opolskim**



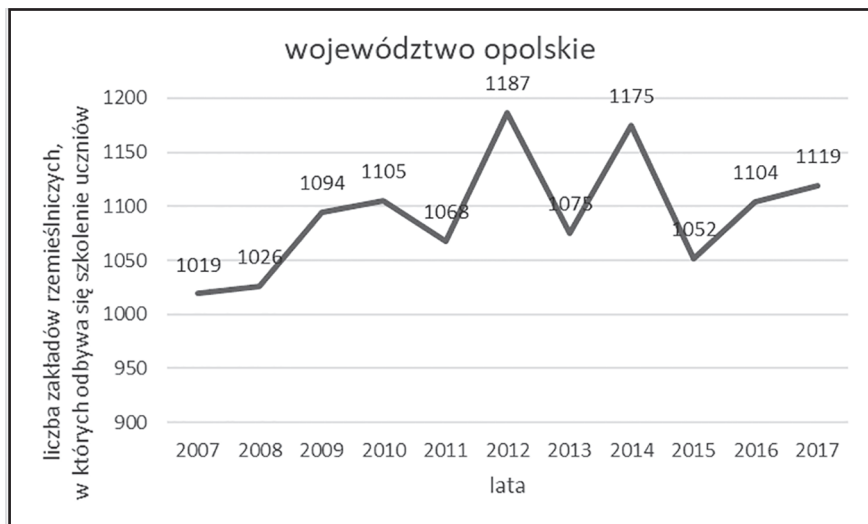
Źródło: opracowanie własne na podstawie Raportu z wyników działalności oświatowej w rzemiośle Izby Rzemieślniczej w Opolu za 2017 r. Izba Rzemieślnicza w Opolu 2018, [www.izbarzem.opole.pl](http://www.izbarzem.opole.pl), [dostęp dnia: 10.07.2018 r].

Najczęściej wybieranym w województwie opolskim zawodem w rzemieślniczej edukacji zawodowej jest fryzjer. Kolejnym zawodem pod względem ilości adeptów jest mechanik pojazdów samochodowych. Na trzecim miejscu uplasował się zawód z branży budowlanej murarz-tylnkarz. Podobnie sytuacja wygląda w skali całego kraju. Najpopularniejszym zawodem wybieranym w tym systemie nauki jest fryzjer, następnie mechanik pojazdów samochodowych.

Liczba zakładów rzemieślniczych szkolących młodych adeptów rzemiosła w Polsce w 2007 roku wynosiła 24 173, ale już w 2017 roku spadła o ponad tysiąc i wynosiła 23 092 osób. W województwie opolskim na przestrzeni tych lat liczba zakładów ulegała nieznacznym wahaniom, ale wbrew tendencjom ogólnopolskim wzrosła z 1019 w 2007 roku do 1119 w 2017 roku. Liczbę zakładów rzemieślniczych województwa opolskiego, w których odbywa się szkolenie uczniów obrazuje poniższy Rysunek 3.

Rysunek 3

**Liczba zakładów rzemieślniczych w województwie opolskim,  
w których odbywa się szkolenie uczniów**

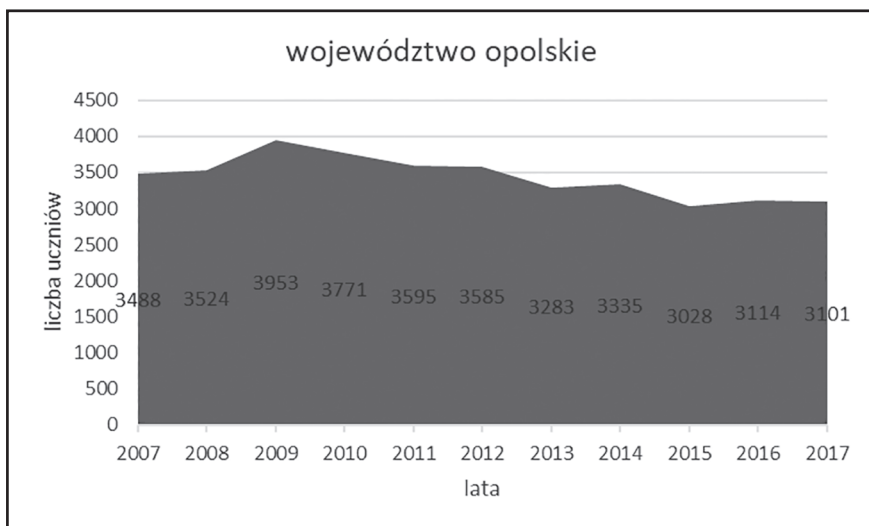


Źródło: opracowanie własne na podstawie Raportu z wyników działalności oświatowej w rzemiośle Izby Rzemieślniczej w Opolu za 2017 r. Izba Rzemieślnicza w Opolu 2018.

Wbrew tendencjom ogólnokrajowym liczba zakładów szkolących w województwie opolskim nieznacznie wzrosła, jednak nie miało to przełożenia na liczbę uczniów pobierających naukę w tych zakładach. Młodociani pracownicy zatrudnieni w dualnym przygotowaniu zawodowym w rzemiośle w izbach rzemieślniczych Polski w 2017 roku to ponad 62 tys. młodocianych pracowników natomiast w województwie opolskim 3101 uczniów. Liczbę uczniów kształcących się w zawodach rzemieślniczych w województwie opolskim obrazuje Rysunek 4.

Rysunek 4

**Liczba uczniów pobierających naukę zawodu  
w województwie opolskim**

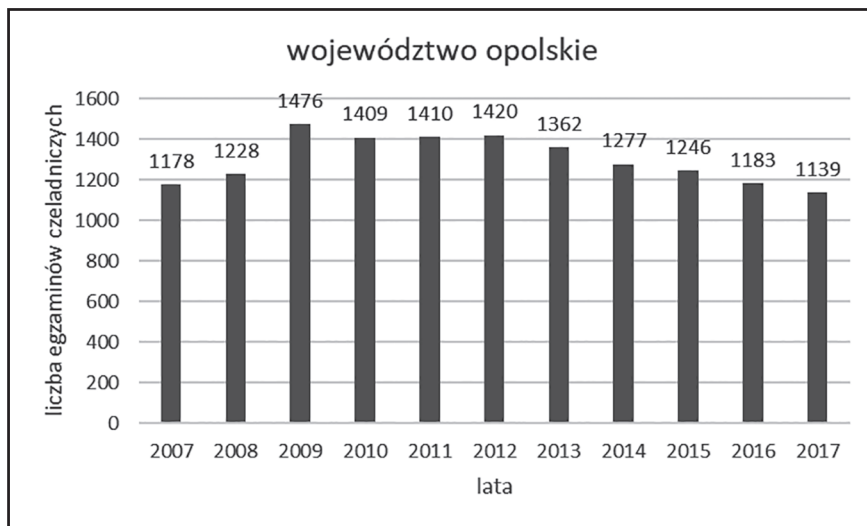


Źródło: opracowanie własne na podstawie Raportu z wyników działalności oświatowej w rzemiośle Izby Rzemieślniczej w Opolu za lata 2007 - 2017. Izba Rzemieślnicza w Opolu 2018.

W perspektywie 10 lat obserwuje się niepokojącą tendencję spadku zainteresowania uczniów nauką w zawodach rzemieślniczych. Liczba uczniów zawodów rzemieślniczych w województwie opolskim spadła z 3488 w 2007 roku do 3101 osób w 2017 roku. Analizując te dane można dojść do wniosku, że należy zwiększyć działania promujące ten typ szkolenia pokazując zwłaszcza perspektywy pracy i zarobków absolwentów nauki rzemiosła. Liczba uczniów zmalała, a co za tym idzie i liczba egzaminów czeladniczych również zmalała. Tendencję tę obrazuje Rysunek 5.

Rysunek 5

**Liczba egzaminów czeladniczych  
w kolejnych latach w województwie opolskim**



Źródło: opracowanie własne na podstawie Raportu z wyników działalności oświatowej w rzemiośle Izby Rzemieślniczej w Opolu za 2017 r. Izba Rzemieślnicza w Opolu 2018.

W ostatnich latach zauważyć można wzrost zainteresowania takimi zawodami jak kucharz i krawiec. Pomimo, że najpopularniejszym zawodem wśród młodzieży wybierającej rzemieślniczą ścieżkę kształcenia jest zawód fryzjer to nadal znajduje się na liście zawodów deficytowych w województwie opolskim. Na uwagę zasługuje fakt, że na liście zawodów nadwyżkowych w barometrze zawodów od 2015 roku nie ma ani jednego zawodu z rzemieślniczej ścieżki kształcenia<sup>10</sup>.

### **3. Perspektywy kształcenia zawodowego w rzemiośle.**

Rzemiosło charakteryzuje się kreatywnością i dużą innowacyjnością. Rzemieślnicy, którzy nie zauważyli nowych trendów lub obawiali się ryzyka związanego z wprowadzeniem innowacji, stracili zdolność do konkurencji i ich zakłady zniknęły z rynku. Rzemieślnik musi być nie tylko kontynuatorem tradycji, ale musi uwzględniać nowości. Nie chodzi tu o nowość z perspektywy gospodarki kraju, ale z perspekty-

<sup>10</sup> Barometr zawodów 2015, 2016, 2017, <https://barometrzwawodow.pl/> [data dostępu: 14.07.2018].

wy poszczególnego zakładu, powinno to być coś znacząco nowego, co można zaoferować klientom w formie nowego produktu albo usługi, albo co można zastosować we własnym przedsiębiorstwie. Rzemiosło rozwija nie tylko nowe idee, ale także udoskonala, w sposób zauważalny, znane produkty i dzięki temu oferuje swoim klientom coraz lepszy i bardziej różnorodny asortyment. Wynalazki w rzemiośle są codziennością – choć tylko sporadycznie chodzi tu o całkiem nowe, nadające się do opatentowania produkty. Znaczenie rzemiosła upatrywane jest również w rozwoju i umiejętności kreowania nowych kombinacji znanych technologii.

W odpowiedzi na potrzeby zgłaszane przez pracodawców, organizacje rzemiosła podejmują działania w zakresie wprowadzania nowych zawodów. W ostatnim okresie zostały wprowadzone m.in. takie zawody jak: wizażystka/stylistka, mechanik motocyklowy, monter stolarki budowlanej i monter instalacji gazów medycznych. Fachowcy w tych zawodach to bardzo poszukiwani pracownicy. Analizując dane Izby Rzemieślniczej w Opolu dotyczące kształcenia uczniów w zawodach rzemieślniczych w poszczególnych latach nauki widać, że trend dotyczący najpopularniejszych zawodów nie ulega zmianie. Mając na uwadze prowadzone przez organizacje samorządu gospodarczego rzemiosła badania, które wskazują jednoznacznie, że edukacja rzemieślnicza jest efektywnym partnerem rynku pracy, niepokojący jest obserwowany od ponad dekady trend zmniejszenia zainteresowania nauką w zawodach rzemieślniczych

Kwalifikacje, świadectwo czeladnicze i dyplom mistrzowski odgrywają dużą rolę w pozycjonowaniu ich posiadaczy na rynku pracy, mają też duży wpływ na zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw. Wysoka ich ocena, a także uznawalność na zagranicznych rynkach pracy, świadczą o ich istotnym znaczeniu dla społecznego i gospodarczego rozwoju. W okresie od 1945 roku do dzisiaj około 2 400 000 osób uzyskało kwalifikacje w postaci świadectwa czeladniczego, a ponad 500 000 w postaci dyplomu mistrzowskiego.<sup>11</sup> Istotną grupę stanowią osoby, które dzięki dyplomowi mistrzowskiemu i ukończeniu kursu pedagogicznego, jako instruktorzy praktycznej nauki zawodu<sup>12</sup>, mogą szkolić uczniów, a tym samym przygotowywać młodych adeptów w zawodach często unikatowych i rzadko występujących, a także w nowoczesnych profesjach jeszcze nieupowszechnionych w szkołach.

---

<sup>11</sup> Związek Rzemiosła Polskiego, dostęp <https://zrp.pl/o-nas/o-zrp/>, [data dostępu: 10.06.2018]

<sup>12</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 2017 r w sprawie praktycznej nauki zawodu (Dz.U. z 2017 r. poz. 1644).



Analizując projekt z dnia 25 czerwca 2018 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe i ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw organizacja samorządu gospodarczego rzemiosła ma obawy co do przyszłości kształcenia zawodowego w rzemiośle.<sup>13</sup> Zgodnie z Art. 23 ustawy zmieniającej - w projektowanym nowym brzmieniu ustawy o dochodach JST, przewiduje się opracowywanie przez ministra edukacji prognozy zapotrzebowania na pracowników, ale tylko w odniesieniu do zawodów z klasyfikacji szkolnictwa zawodowego. Prognoza ma powstawać w Instytucie Badań Edukacyjnych na bazie danych z SIO i ZUS. Związek Rzemiosła Polskiego proponuje szczegółowe skonsultowanie tego pomysłu z Radą Rynku Pracy i ministrem właściwym do spraw danego zawodu, bowiem wydaje się, że będzie to powieleniem działań instytucji rynku pracy. Zgodnie z projektem prognozę zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego na krajowym i wojewódzkim rynku pracy, corocznie będzie ogłaszał minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w drodze obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym RP, a na jej podstawie planuje się: wypłacanie zwiększonej subwencji oświatowej dla szkół prowadzących kształcenie zawodowe w zawodach zgodnych z ustaloną prognozą oraz zwiększenie wypłaty dofinansowania kosztów kształcenia dla pracodawców szkolących młodocianych pracowników w zawodach zgodnych z w/w prognozą.

Istnieje poważne ryzyko, iż zawody unikatowe, w których rzemiosło szkoli i potrzebuje pracowników, ale w mniejszych ilościach, będą wypierane przez tzw. popularne zawody, w przypadku których szkoły na podstawie prognoz będą otrzymywały wyższe subwencje. Aby zachęcać do nauki zawodów unikatowych konieczne jest uzupełnienie zapisów ustawy Prawo oświatowe dotyczących subwencji i dofinansowania – w sposób premiujący także zawody unikatowe, w szczególności istotne dla kultury i dziedzictwa narodowego. Wprowadzane zmiany powinny zachęcać także do kształcenia w zawodach pozaszkolnych w tym właśnie unikatowych i rzadko występujących (tzw. niszowych), które mają swoje znaczenie zarówno dla gospodarki jak też dla zachowania dorobku kultury niematerialnej. Takie bowiem były założenia MEN ogłaszane w minionych miesiącach. Prognoza przywołana jest także w części zmian do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (w dzisiejszym brzmieniu). Mówi o tym art. 25 projektu ustawy zmieniającej. Proponuje się, aby wojewódzkie rady rynku pracy

<sup>13</sup> Projekt z dnia 25 czerwca 2018 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe i ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs/2/12313102/12518238/12518239/dokument347220.pdf>, [data dostępu: 20.07.2018].

[dalej: WRRP] ustalając wojewódzkie listy zawodów do refundacji wynagrodzeń młodocianych pracowników były zobowiązane do kierowania się także prognozą MEN. Można się zastanawiać, jak ta prognoza będzie się miała do wojewódzkich barometrów prowadzonych przez obserwatoria rynku pracy Wojewódzkich Urzędów Pracy. Prognoza ma mieć również znaczenie przy opiniowaniu przez WRRP zasadności kształcenia w nowym zawodzie, a zgoda będzie wydawana na 5 lat. W opinii Związku Rzemiosła Polskiego takie ograniczenie czasowe mogą prowadzić do osłabiania skłonności szkół do podejmowania kształcenia w nowych zawodach. W praktyce, bowiem, uruchamianie nowych kierunków kształcenia w szkołach wymaga dodatkowego nakładu pracy oraz odpowiednich przygotowań w szkole np.: pracownice, kadra nauczycielska. Szkoły potrzebują zachęt do planowania w dłuższym horyzoncie czasowym niż 5 lat. Na podstawie prognozy będą także wskazywane zawody (patrz zmieniany art. 122 ustawy prawo oświatowe) wobec których będzie stosowana podwyższona kwota dofinansowania kosztów kształcenia za młodocianego pracownika. Związek Rzemiosła Polskiego zdecydowanie nie zgadza się na preferowanie podwyższoną kwotą dofinansowania wyłącznie kształcenia w zawodach szkolnych<sup>14</sup>.

## **Wnioski**

Posiadanie manualnych umiejętności jest wysoko cenione. Drogę rozwoju zawodowego w rzemiośle – od ucznia przez czeladnika do mistrza, pokazują przykłady osób sukcesu – uznanych specjalistów w branży i właścicieli prężnie działających firm funkcjonujących w kraju i za granicą. Przykładem mogą tu być takie nazwiska jak Kler, Blikle czy Eris. Obecnie kwalifikacje nabierają, znaczenia na rynku pracy, stanowią, wartość samą w sobie, informują o pozycji ich posiadacza i otwierają drogę do uprawnień w innych obszarach. W zakładach rzemieślniczych uczy się zawodu ponad 50% młodzieży z szkół branżowych pierwszego stopnia - to duży potencjał.

Znaczny spadek zainteresowania nauką zawodów rzemieślniczych wystąpił w zawodach fotograf, kaletnik, kowal, kamieniarz, czy posadzkarz. Zwraca również uwagę tendencja zmiany preferencji zawodowych i branżowych w wyborze młodzieży. Od dekady obserwuje się

---

<sup>14</sup> Stanowisko Związku Rzemiosła Polskiego w sprawie zmian wynikających z projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe i ustawy o systemie oświaty oraz niektórych ustaw. Związek Rzemiosła Polskiego 17.07.2018 r. [www.izbarzem.opole.pl](http://www.izbarzem.opole.pl), [data dostępu: 18.07.2018 ].

utrzymującą tendencję zawodów cieszących się nieustannym największym powodzeniem. Dominują zawody tj. fryzjer, mechanik pojazdów samochodowych, cukiernik, stolarz i zawody z branży budowlanej, w których łącznie uczy się zawodu ponad 2/3 ogółu młodocianych zatrudnionych przez rzemieślników w celu przygotowania zawodowego. Podobnie sytuacja wygląda w skali całego kraju. Poważny zastój przeżywają natomiast zawody odzieżowe i włókiennicze oraz związane z obróbką skór i futer. W ostatnim pięcioleciu zauważyć można wzrost zainteresowania takimi zawodami jak kucharz i krawiec czy tapicer.

Zachodzące zmiany gospodarcze, społeczne i technologiczne mają bezpośredni wpływ na stale zmieniające się potrzeby rynku pracy, co powoduje potrzebę ciągłego dostosowywania kwalifikacji zawodowych do tych zmian oraz przygotowanie uczniów do wyboru zawodu i kierunków kształcenia. Istotne jest, zatem diagnozowanie potrzeb edukacyjnych w obszarze szkolnictwa zawodowego, zgodnie z potrzebami lokalnego i regionalnego rynku pracy, dostarczenie wiedzy instytucjom szkolnictwa zawodowego i młodzieży wybierającej zawód na temat bieżącej sytuacji i przewidywanych zmian w zakresie wielkości i struktury miejsc pracy na rynku oraz oczekiwań pracodawców wobec przyszłych pracowników.

Pomimo, że najpopularniejszym zawodem wśród młodzieży wybierającej rzemieślniczą ścieżkę kształcenia jest zawód fryzjer to nadal znajduje się na liście zawodów deficytowych w województwie opolskim. Na uwagę zasługuje fakt, że na liście zawodów nadwyżkowych w barometrze zawodów za rok 2015, 2016, 2017 i 2018 nie ma ani jednego zawodu z rzemieślniczej ścieżki kształcenia<sup>15</sup>.

Związek Rzemiosła Polskiego jest krajową organizacją samorządu gospodarczego rzemiosła i reprezentatywnym partnerem społecznym oraz tworzy sieć organizacji rzemieślniczych (28 izb rzemieślniczych i ponad 480 cechów) zaangażowanych w realizację zadań systemu kształcenia zawodowego poprzez udział w przygotowaniu zawodowym młodocianych pracowników oraz formalnym potwierdzaniu kwalifikacji zawodowych. Zadania te realizujemy w oparciu m.in. o zapisy: Ustawy o rzemiośle (art. 3 pkt 3 a-i, pkt 4-6)<sup>16</sup> i Ustawy o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (art. 8 i 37)<sup>17</sup>. Organizacja ta opowiada się za takimi zmianami w kształceniu zawodowym, które będą zabezpie-

<sup>15</sup> Barometr zawodów 2015, 2016, 2017, <https://barometrzwodow.pl/>, [data dostępu: 14.07.2018].

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1267).

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r. poz. 986, 1475, z 2018 r. poz. 650).

czały wykwalifikowane kadry dla różnych sektorów gospodarki, w tym dla rzemiosła oraz będą utrzymywały i tworzyły warunki rozwojowe dla takich rozwiązań, które sprawdziły się i znalazły powszechne uznanie społeczne.

Przedstawiony do konsultacji projekt ustawy w istocie wprowadza szereg zmian nie tylko w prawie oświatowym, ale także w ponad 30-u innych ustawach, w tym ustawie o rzemiośle. Obszerność tekstu projektu (ponad 170 stron oraz równie obszerne uzasadnienie) potwierdza jego złożoność, a sytuację komplikuje dodatkowo fakt prowadzenia równoległych konsultacji nowotworzonej ustawy o rynku pracy, która w kilku miejscach dotyka propozycji objętych przedmiotowym projektem. Należy przy tym wspomnieć, że są to – po niespełna 7 latach, kolejne równie rozległe zmiany w regulacjach prawnych systemu edukacji. Związek Rzemiosła Polskiego nie neguje potrzeby modyfikowania rozwiązań w obszarze kształcenia zawodowego, bowiem powinny one nadążać za zmianami w biznesie i jego szeroko rozumianym otoczeniu. Jednak, ich częstotliwość, tempo i zakres nie wzbudzają zaufania pracodawców zrzeszonych w strukturach ZRP – głównie mikro i małych, ani też nie zachęcają ich do angażowania w proces przygotowania zawodowego, szczególnie, że niektóre z proponowanych zmian są próbą powrotu do pomysłów sprzed wielu lat, które nie znalazły uznania interesariuszy. Stabilność i jasność przepisów regulujących obszar kształcenia zawodowego – tego brakuje najbardziej pracodawcom, w tym rzemieślnikom. Przedstawiony projekt, tworząc rozległe obszary zmian prawnych, a w niektórych przypadkach prowadzących do ograniczenia funkcjonujących sprawdzonych rozwiązań, nie odpowiada tym oczekiwaniom.

W ramach systemu edukacji wyzwaniami pozostają: dalsze doskonalenie systemu w kierunku bardziej praktycznego podejścia do kształcenia i jego lepsze dopasowanie do wymagań stawianych przez współczesny rynek pracy oraz rozwijanie takich umiejętności jak: kreatywność, rozwiązywanie problemów, praca zespołowa, przygotowanie do uczenia się przez całe życie. Ważne jest zatem aby w polskiej edukacji postawić na rozwój jakościowy, a nie ilościowy.

Środowisko rzemiosła od lat zwraca uwagę rządzącym, że aby przywrócić rangę szkolnictwa zawodowego należy prowadzić szeroko zakrojoną popularyzację kształcenia zawodowego zarówno wśród młodzieży jak i dorosłych, a także rozbudować od najmłodszych lat system indywidualnego doradztwa zawodowego.

## Bibliografia

- [1] Barometr zawodów 2015, 2016, 2017, <https://barometrzwodow.pl/>, [data dostępu: 14.07.2018].
- [2] Bielawska A., *Realizacja idei społecznej odpowiedzialności biznesu w rzemiośle, Rachunkowość na rzecz zrównoważonego rozwoju. Gospodarka – etyka – środowisko*, red. D. Dziawgo, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2016.
- [3] Projekt a dnia 25 czerwca 2018 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe i ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs/2/12313102/12518238/12518239/dokument347220.pdf> [data dostępu: 20.07.2018].
- [4] Raport z wyników działalności oświatowej w rzemiośle za 2017 r.. Związek Rzemiosła Polskiego 2018 - [www.izbarzem.opole.pl](http://www.izbarzem.opole.pl), [data dostępu: 15.07.2018 r.].
- [5] Raport z wyników działalności oświatowej w rzemiośle Izby Rzemieśniczej w Opolu za lata 2004-2015. Izba Rzemieśnicza w Opolu 2016, [www.izbarzem.opole.pl](http://www.izbarzem.opole.pl), [data dostępu: 10.07.2018].
- [6] Raport z wyników działalności oświatowej w rzemiośle Izby Rzemieśniczej w Opolu za 2017 r. Izba Rzemieśnicza w Opolu 2018 - [www.izbarzem.opole.pl](http://www.izbarzem.opole.pl), [data dostępu: 10.07.2018].
- [7] Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 2017 r. w sprawie praktycznej nauki zawodu (Dz.U. z 2017 r. poz. 1644).
- [8] Sprawozdanie 2005/2006 z działalności oświatowej ZRP – dokument wewnętrzny organizacji, 2006, <http://www.izbarzem.opole.pl/2016/01/sprawozdanie-z-dzialalnosci-oswiatowej.html>, [data dostępu: 13.07.2018].
- [9] Stanowisko Związku Rzemiosła Polskiego w sprawie zmian wynikających z projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe i ustawy o systemie oświaty oraz niektórych ustaw. Związek Rzemiosła Polskiego 17.07.2018 r. [www.izbarzem.opole.pl](http://www.izbarzem.opole.pl), [data dostępu: 18.07.2018].
- [11] Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.) przyjęta przez Radę Ministrów dnia 14 lutego 2017 r. Ministerstwo Rozwoju, Warszawa 2017.
- [12] Ustawa z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 poz. 1267).
- [13] Ustawa z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 poz. 986, 1475, z 2018 r. poz. 650).

## Summary

### **Trends and perspectives of vocational education in the craft in the Opolskie Voivodeship**

*A factor significantly differentiating craft from other enterprises in the msp sector is its own system of vocational training. Crafts have an independent system for assigning qualifications - journeyman and master - operating under the Act on Crafts. The Act, defining the competences and powers of chambers of crafts, gave them the right to carry out journeyman and master examinations and to confirm them with apprentice certificates and master diplomas. By virtue of the statutory provision (Article 11, paragraph 3 of the Crafts Act), craft chambers have the right to dress issued documents with a seal with the state emblem.*

*Small and medium-sized craft enterprises, besides business activities, traditionally deal with the training of pupils. The vocational training consists of two integral, parallel parts: practical - organized in a craft and theoretical institution - organized in a vocational school or on training courses or at the employer's. Regardless of the form of theoretical education and the type of occupation (school, out-of-school), the completion of learning a profession organized by a craftsman is a journeyman's exam or an exam confirming vocational qualifications in relation to other employers.*

*From data obtained from chambers of crafts, of which the Polish Craft Association prepares a collective list every year, it follows that as in previous years, less and less young people get to the craft. In 2017, 65,884 youth workers were trained in craft workshops, is nearly 22 thousand. fewer students than in 2011. This article presents the trends in the selection of professions in the craft education system over the last ten years in the country, with particular emphasis on data regarding the Opolskie Voivodeship. An attempt was also made to assess the prospects of vocational education in the craft.*

**Key words:** journeyman, vocational education, craft

## **Kontakt**

Autor: Dębicka-Ozorkiewicz Grażyna

Afiliacja (uczelnia): Izba Rzemieślnicza w Opolu

Adres: ul. Katowicka 55, 45-061 Opole

Email: [grazyna.debicka@izbarzem.opole.pl](mailto:grazyna.debicka@izbarzem.opole.pl)

# Craftsmanship and digitisation from the sociological point of view<sup>1</sup>

Nicole Horáková Hirschler .....

## Streszczenie

*Rzemiosło i kunszt to obecnie często dyskutowana kwestia, zwłaszcza w sferze politycznej i gospodarczej. W opracowaniu przeanalizowano sytuację kunsztu i postawę społeczeństwa czeskiego wobec oferty i usług rzemieślniczych. Następnie omówiono zagadnienia kryzysu rzemieślniczego w Czechach, a ściślej, kryzys systemu szkół zawodowych. Ostatnia część mojego wykładu została oparta na książce Richarda Sennetta „Rzemieślnik”, opublikowanej w 2008 r. Próbuję podać szerszą definicję i interpretację rękodzieła i kunsztu oraz odpowiedzieć na pytanie, czy kunszt koliduje z digitalizacją, a także czy umiejętności rzemieślnicze są ważne dla czwartej rewolucji przemysłowej.*

**Słowa kluczowe:** kunszt, rękodzieło, Przemysł 4.0, szkoła zawodowa

## Introduction

In spring 2018, the Czech weekly *Respekt* published a cover story titled “Zlaté české ručičky. Přežije šikovnost rok 2020?”<sup>2</sup>, in which was discussed the future of Czech craftsmanship<sup>3</sup>. Czech people are very proud of their handicraft skills, as it is described in the old saying about “zlaté české ručičky” (Golden Czech little hands). The meaning of this saying is that Czechs have subtle fingers, are great artificers and know, how to solve problems. But to have these “golden little hands” or subtle fingers means much more than only to be skilful, it is also a characterization of the Czech self-image: they see themselves as a small, but clever bunch.

<sup>1</sup> This paper has been financially supported by University of Ostrava, Institutional Development Project (IRP) No. 201819 Social and Cultural Mechanisms of In- and Exclusion: a Comparative Perspective.

<sup>2</sup> in English: „Golden Czech little hands – Will the skills survive the year 2020?”.

<sup>3</sup> Zlaté české ručičky. Přežije šikovnost rok 2020? IN: Respekt 17/2018, p. 16 - 19.



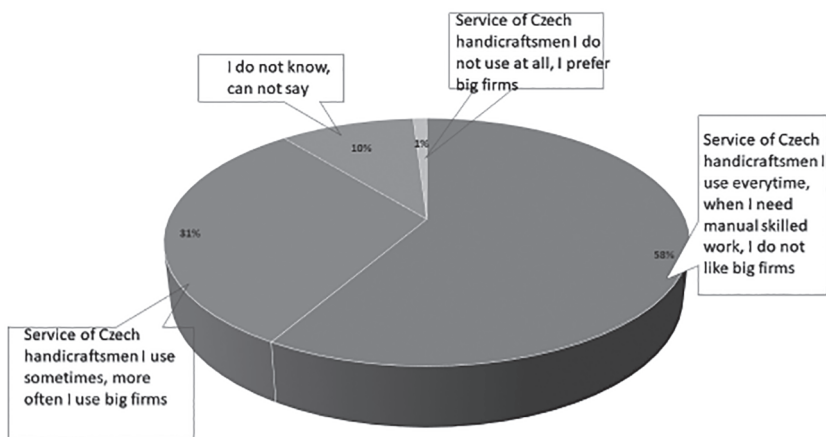
But more and more teachers of all grades complain that today's youth, who grew up in the digital age, can handle cell phones and computers very well, but cannot hit a nail with a hammer on the wall. Often there is a lack of role models, incentives and motivation. In my contribution I use statistical methods as well as desk research with critical text interpretation. The second part of the article is based on the book of the sociologist Richard Sennett "The Craftsman", published in 2008

## 1. Attitude of the Czech People towards Craftsmanship

The positive relationship Czechs have to their craftsmanship shows a study conducted in 2014 by the Association of Small and Medium-sized Enterprises in the Czech Republic<sup>4</sup>. The aim of the study was to show how craftsmanship is perceived by the Czech population and how the artisans themselves assess their situation. If the respondents hear the words "Czech craft", they have mostly positive associations: they think of a special traditional crafts, like Czech glass manufacture, they combine "honest work" with craftsmanship and also the old saying "*Zlaté české ručičky*" comes to their mind<sup>5</sup>.

The following diagram shows us the relationship Czech costumers have to handicraftsmen and their work.

Graph 1: Relationship of Czech costumers to handicraftsmen and handicraft



**Source:** Association of Small and Medium-Sized Enterprises and Crafts CZ. Výsledky průzkumu č. 25 AMSP ČR. Vnímání řemesel v české populaci, Prague 2014, p. 3.

<sup>4</sup> Asociace malých a středních podniků v ČR (AMSP ČR).

<sup>5</sup> Association of Small and Medium-Sized Enterprises and Crafts CZ. Výsledky průzkumu č. 25 AMSP ČR. Vnímání řemesel v české populaci, Prague 2014, p. 2.

58% of the costumers prefer the service of Czech handicraftsmen and do not consult a big firm to solve a problem. About 31% trust in Czech craftsmanship but sometimes also call a big firm and only 1% is not satisfied with the work of Czech craftsmen and turns to big firms. The Czech costumers are mostly satisfied with the reachability, the know-how and the quality of work the craftsmen provide. But on the other hand the image of the profession is noticeably lower than 10 years ago, this believe 40% of the respondents. The reasons for this are widespread: nowadays costumers prefer more often industrial manufactured goods, because they are cheaper than handmade ones. People also perceive craft and handiwork as subordinate professions; employees without a university degree are often considered as uneducated and illiterate. Interesting is one result of the survey: even the image of handicraftsmen is damaged and quite low, more than 58% of the parents would support their children, if they would like to learn a craft. But the younger generation does not listen to the wishes of their parents and they do not have such a positive attitude towards the crafts; only around 19% of them decide to visit a vocational school, to learn a craft and may earn a living as a craftsman<sup>6</sup>.

## 2. How to Save Craftsmanship?

Young people are not enthusiastic about the craft and do not want to work as a craftsman, but exactly these professions are lacking in the booming Czech economy: companies are desperately looking for skilled craftsmen for their assembly halls, but in most cases they can not find suitable persons and the jobs remain vacant. In the first quarter of 2018, more than 50,000 unfilled vacancies were reported in the skilled crafts and there are more than 70,000 vacancies in the field of machine operators<sup>7</sup>. It is to be feared that the shortage of skilled workers and craftsmen could lead to a downturn in the economy and a loss of foreign investors. In order to avoid this scenario and to prevent an economic decline, the current government in cooperation with the Association of Small and Medium-sized Enterprises and Crafts in the Czech Republic (AMSP ČR) decided to reintroduce the subject “*Workshops and*

<sup>6</sup> Association of Small and Medium-Sized Enterprises and Crafts CZ. Výsledky průzkumu č. 25 AMSP ČR. Vnímání řemesel v české populaci, Prague 2014, p. 6-7.

<sup>7</sup>[http://portal.mpsv.cz/sz/stat/trh/?\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.next\\_page=%2Findex.do&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.statse=20000000000011&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.statsek=20000000000016&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.send=send&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.stat=20000000000089&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.obdobi=1&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.rok=2018&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.uzemi=1000&ok=Vybrat](http://portal.mpsv.cz/sz/stat/trh/?_piref37_1298287_37_241130_241130.next_page=%2Findex.do&_piref37_1298287_37_241130_241130.statse=20000000000011&_piref37_1298287_37_241130_241130.statsek=20000000000016&_piref37_1298287_37_241130_241130.send=send&_piref37_1298287_37_241130_241130.stat=20000000000089&_piref37_1298287_37_241130_241130.obdobi=1&_piref37_1298287_37_241130_241130.rok=2018&_piref37_1298287_37_241130_241130.uzemi=1000&ok=Vybrat) (last access 21.06.2018).

*Gardening*” as a compulsory subject at primary schools. In addition to painting and botany, craftsmanship and skills should be practiced in this subject. The politicians and lobbyists believe, if children get used to handicrafts work in their early years, they are more motivated to practice it and may decide to learn a handicraft at a vocational school. This step of the government started a discussion in the Czech Republic about what children in the 21st century should actually learn at school.<sup>8</sup> If the future of the industry is robotics and many skilled crafts are replaced by artificial intelligence, does it make sense to teach how to use tools? In this context, Finland is often cited as a positive example, where manual training is an integral part of the timetable even in kindergarten. But in the Finnish manual training it is less a question of practicing the craft skills, than to emphasize the learning process and the question of how to make one’s own product.

The main issues of the manual training lesson in Finland are creativity, design, implementation and evaluation of the product. The goal of the lesson is not to train workers for the factory (as the suggestion of the Czech government), but to stimulate the childish imagination. This type of teaching makes sense for future carpenters as well as for philosophers or programmers<sup>9</sup>.

### **3. Decline of the Vocational Schools**

In the Czech school system, vocational schools are one of many options students can choose after nine year elementary school. The vocational schools offer a three-year training in a special craft, which is completed with an apprenticeship exam. After elementary school students choose mostly a secondary school or high school. In this type of school the students gain a university-entrance diploma or final secondary-school examinations which allow to study at an university. Asked for the reasons, why young people do not want to visit vocational schools, the respondents mostly indicated that they would rather like to continue their studies after finishing school, because in today’s economy knowledge is rather demanded than manual skills. Another, argument was that they have no talent for doing crafts<sup>10</sup>. According to this argument experts agree that manual skills are not a matter of talent, but evolve through constant practice and repetition<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> Zlaté české ručičky. Přežije šikovnost rok 2020? IN: Respekt 17/2018.

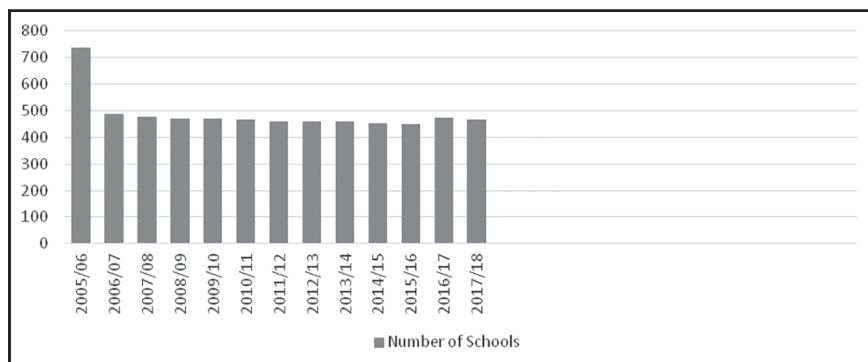
<sup>9</sup> see: Zlaté české ručičky. Přežije šikovnost rok 2020? IN: Respekt 17/2018, p. 18.

<sup>10</sup> Association of Small and Medium-Sized Enterprises and Crafts CZ. Výsledky průzkumu č. 25 AMSP ČR. Vnímání řemesel v české populaci, Prague 2014, p. 6.

<sup>11</sup> Zlaté české ručičky. Přežije šikovnost rok 2020? IN: Respekt 17/2018, p. 17.

In fact, statistics show that the number of students in vocational schools has been steadily declining since the 1990s, even though the number of vocational schools has fallen only minimally.

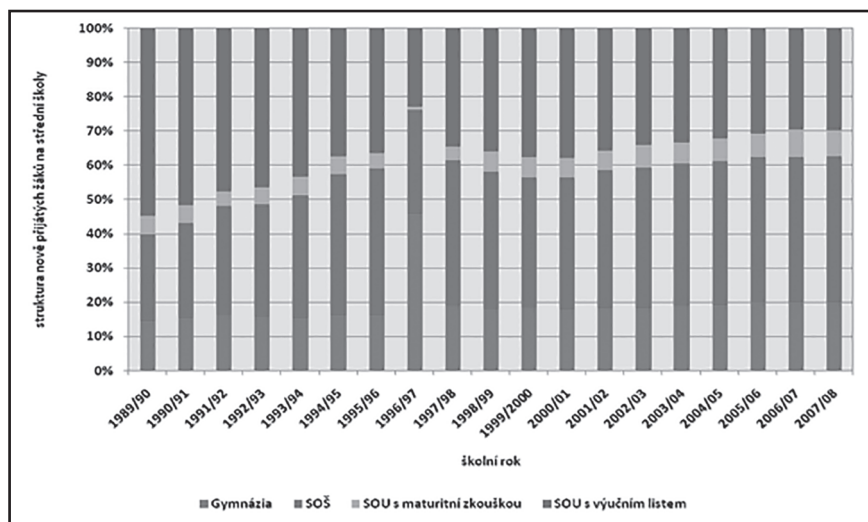
**Graph 2: Number of Vocational Schools in the Czech Republic**



**Source:** authors' own calculation

In the Czech Republic are about 470 vocational schools and this number remains since 2006/2007 almost constantly. The rapid decline in 2005/2006 we can remark in the statistic is caused by another way counting.

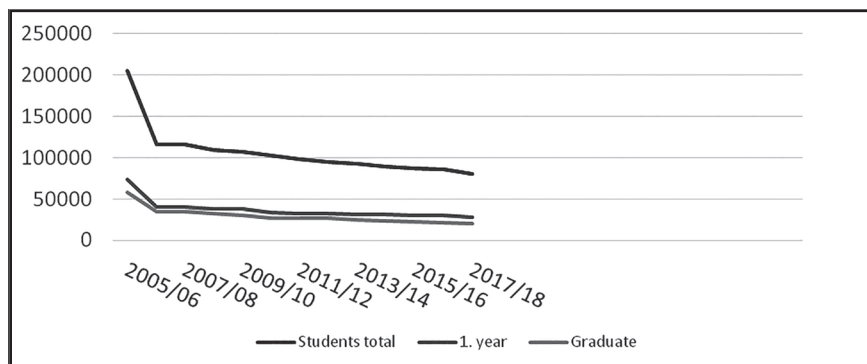
**Graph 3: Changes in the Structure of New Students According to the School Type 1989 - 2008**



**Source:** ÚIV, Zpráva o vývoji českého školství od listopadu 1989, p. 18

The graph shows that the number of students at classical gymnasia (light blue bar) slightly raised in the 1990<sup>th</sup> and since the year 2000 the bar remains at around 20%. Most of the children (about 40%) visit after elementary school a practically oriented secondary school which they finish with a university-entry diploma (red bar)<sup>12</sup>: A quite small percentage (green bar, around 5%) of the pupils decide to visit a vocational school which also offers a university-entry diploma. In this school type, the graduates receive both: a certificate of apprenticeship in a craft and an university-entry diploma.<sup>13</sup> The graph clearly shows that vocational schools (purple bar)<sup>14</sup> have the greatest decline of students since 1989: in 1989/90 more than 55% of the students were visiting this school type, eighteen years later only 30% of the students decide to study at a vocational school and gain a certificate of apprenticeship. The next graphs will show us, that the decline in the following ten year (from 2007/08 until 2017/18) still continuous.

**Graph 4: Students at Vocational Schools  
in the Czech Republic (in Total)**



**Source:** Authors' own calculation

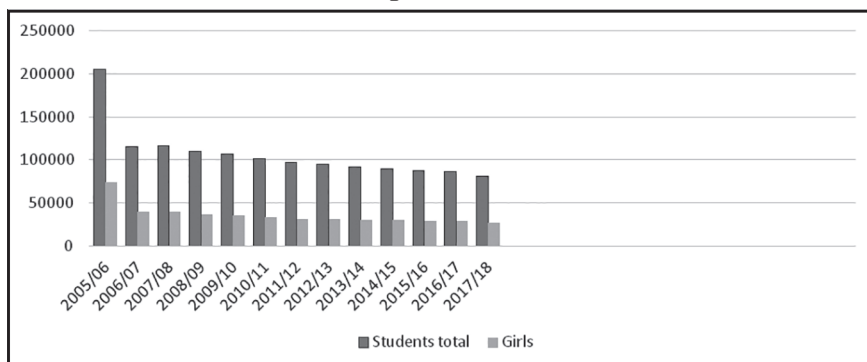
In 2006/2007 studied more than 115.000 students at a vocational school, while in 2017/18 only 80.000 students opted for this school type. This means a decline of more than 30% in 10 years.

<sup>12</sup> SOŠ: Střední odborná škola; in this kind of secondary school the students specialize in more practical subjects like economics, nursery, industry or engineering.

<sup>13</sup> SOU s maturitou: Střední odborná učiliště s maturitou, secondary vocational school with university-entry diploma.

<sup>14</sup> SOU s výučním listem: Střední odborná učiliště s výučním listem, secondary vocational school with certificate of apprenticeship.

**Graph 5: Number of Girls Studying at Vocational Schools in the Czech Republic from 2005 - 2017**

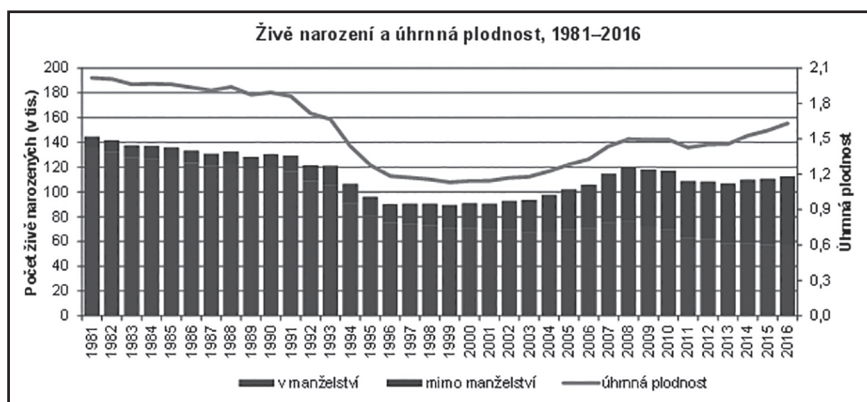


**Source:** Authors' own calculation

Vocational schools offer to girls often gender related training subjects. Cook, hairdresser, shop assistant or waitress are the most popular training jobs for girls. As in general, we can observe the same tendencies in the girls' statistic: in 2006/2007 were among the students studying vocational schools about 40.000 girls; in 2017/2018 only 27.000 girls are visiting a vocational school. Again a decline of more than 30%.

The reasons for this decrease in the statistic are multifarious: first we have to mention the cohorts with a low birth rate 1994 – 2003, as we can see at the graph below (green line).

**Graph 6: Birth Rate in the Czech Republic from 1981 – 2016**



**Source:** Czech Statistical Office, Birth rate in the Czech Republic from 1981 to 2016 [online], access: [https://www.czso.cz/csu/czso/aktualni-populacni-vyvoj-v-kostce?p\\_p\\_id=LanguageSelectPortlet\\_WAR\\_rsprezentace\\_INSTANCE\\_ABCD&p\\_p\\_lifecycle=0&p\\_p\\_state=normal&p\\_p\\_mode=view](https://www.czso.cz/csu/czso/aktualni-populacni-vyvoj-v-kostce?p_p_id=LanguageSelectPortlet_WAR_rsprezentace_INSTANCE_ABCD&p_p_lifecycle=0&p_p_state=normal&p_p_mode=view), as of 21 June 2018.

From 1994 until 2007 the total fertility was under 1.5 children/women, which is considered as the border for a low birth rate. Young people born between 1995 and 2003 are attending the secondary schools in the last years. Statistically we have to remark the decline of students especially in the vocational schools. But the low interest in vocational education seems also to be a structural problem: as the survey mentioned above showed, young people are more interested in education and studying, because they consider craftsmanship in our meritocracy and modern society as a kind of old fashioned and without perspective to gain a responsible, interesting and good paid job.

#### **4. Craftsmanship: New Visions?**

Craftsmanship does not seem very attractive to the young generation, because with the words “craft” or “craftsman” comes a conservative and old fashioned conception to their mind: affected by the Czech school system refers their imagination of “craft” and “craftsmanship” to manual workers who try to make something by their hands. In this definition craftsmanship is not a matter of quality but a matter of any kind of manual work. As we will see in the further text, this definition falls quiet short: a first and wider definition we can find in the book “The Sociological Imagination” of C. Wright Mills. He wrote about “intellectual craftsmanship” and pointed out, that social sciences are a craft students have to practice to become specialized<sup>15</sup>. Richard Sennett also introduces other types of craftsmanship, e.g. “*mental craftsmanship*”, which refers to intellectual work and means that the scientist endeavours to write a clear and understandable text. Beside the craftsmanship on the job Sennett is also dealing with the term “*social craftsmanship*”, which means to be good in practicing social skills.<sup>16</sup> If referring to work, in Sennett’s opinion carpenters, violinists, programmers or even laboratory workers and scientists are all craftsmen. So, if craftsmanship does not denote only manual work, a wider definition is needed to include different kinds and forms of craft: Sennett sees one of the main characteristics of craftsmanship in “doing things well for its own sake”<sup>17</sup>. In this way of doing things, it is very important to have an intrinsically motivation which includes self-discipline and self-criticism, because the (quality) standard of

---

<sup>15</sup> Mills, C Wright. On Intellectual Craftsmanship. Appendix to The Sociological Imagination. Oxford 1959, p. 195.

<sup>16</sup> Sennett, Richard. Culture of New Capitalism. New Haven/London 2006, p. 103-104.

<sup>17</sup> *ibid.*, p. 104.



the product matters. Craftsmanship understood like this emphasizes objectification: the craftsman does not want to express himself through the product, it's not important, which feelings he had during the work, but only the result counts. The customer judges the skills of the craftsman by the product he delivers: the result of his work can be useful and of good or of bad quality: the thing is made to matter in itself<sup>18</sup>. At the end of the producing process the craftsman is proud, of what he has done: This *objectification* counts for the unskilled and poor paid worker in the same way as for experts or specialists. Sennett gives here an interesting example: objectification played an important role in a group of cleaning workers who were not very well paid. When cleaning up a house these unskilled black women were proud of their product beside all circumstances they were living in. The result of their work was measurable: clean means clean.<sup>19</sup> In this way craftsmanship fits easily to the flexible capitalism: poor paid workers are satisfied by the product of their work; they identify themselves with the job they are doing and can be easily exploited. But there is also the other part of the definition: "doing something for its own sake" and in Sennett's point of view this is the problematic part of craftsmanship: "The more one understands how to do something well, the more one cares about it. Institution based on short-term transactions and constantly shifting tasks, however, do not breed that depth"<sup>20</sup> Good craftsmen are obsessed by their work and are struggling to optimize their product. The clash between this obsession and struggle and the rules of capitalism shows Sennett again in an example how "making things better" works in today's business world.<sup>21</sup> According to his definition Sennett considers programmers also as craftsmen on the same level as e.g. carpenters or musicians. These programmers were developing a computer program which was not "perfect", what means, it contained a lot of bugs and mistakes, which disturbed the functionality of the program. The management of the computer firm decided to start selling the program and to correct it by the customers listening to their feedbacks and complains. Doing so, the computer firm was earning money by selling a half-finished product, which should be made better with the help of the customers paying for this product. The programmers, who were responsible for the program, "demanded that the company desist from this highly profitable but poor quality practice. They wanted enough time to get the program right; their sense of meaningful work depended on doing this job well for its own

---

<sup>18</sup> *ibid.*, p. 107.

<sup>19</sup> *ibid.* p. 108.

<sup>20</sup> *ibid.*, p. 105.

<sup>21</sup> Sennett, Richard. *The Craftsman*. New Haven/London 2008, p. 24 ff.

sake.”<sup>22</sup> This example shows that good performance takes time, and the work results often depend on the individual’s abilities and talents. Craftsmanship is grounded on skills developed on a high degree. But to develop a skill, to become a master, it needs time and training together with the possibility to make mistakes and find solutions. It is estimated that about 10.000 hours of experience are needed to become a good craftsman, whether it is a carpenter or a musician.<sup>23</sup> So craftsmanship needs time and practice to deep the abilities. We are developing skills by repeating the same things, by exercising and training. It is not only drill, because during exercising the content differs<sup>24</sup>.

## **5. Historical Excursion: Meritocracy and Talent**

Sennett argues in his book “The Craftsman” that “certain practices of life and work, that were typical of pre-industrial societies, are now re-emerging in the contemporary context.”<sup>25</sup> To understand this point of view, it is important to explain the development of meritocracy as well as the changes in emphasising individual abilities. Meritocracy and abilities of individuals are two sides of the same coin. The “skills economy” is seeking for clever people and tries to separate them from the stupid one, as Sennett explains.<sup>26</sup> Abilities or talent gains in the meritocracy of the modern (industrial) society a new meaning: talented people seem to be “more worth” than these with less abilities. Talent measures a new form of social inequality: the intelligent, skilled and creative workers on one side and the unskilled and untalented on the other. It quickly gives the impression that the skilled person is superior to others and a more worthy sort of mankind.<sup>27</sup> This was not always like that, as Sennett describes. In the past in Europe the position of people depended on heritance. In this way a position was a possession which was given from the father to his son without considering the talent or the abilities. This way of gaining positions was usual in the Church or the military as well as for ruling positions. “It was a happy accident if a bishop happened to be religious but not a necessary qualification for the job,”<sup>28</sup> as Sennett explains in his book. This attitude changed in some areas such as arts during the Renaissance; under this challenge also

---

<sup>22</sup> Sennett, Richard. *Culture of New Capitalism*. New Haven/London 2006, p. 106.

<sup>23</sup> Sennett, Richard. *The Craftman*. New Haven/London 2008, p. 21.

<sup>24</sup> *ibid.*, p. 38.

<sup>25</sup> Fadini, Ubaldo; Mari, Giovanni, Giovannini, Paolo. On Richard Sennett’s *The Craftsman*. In: IRIS: European Journal of Philosophy and Public Debate. ISSN: 2036 – 3257, II, 4th October 2010, p. 507 – 521, hier p. 507.

<sup>26</sup> Sennett, Richard. *The Craftsman*. New Haven/London 2008, p. 241.

<sup>27</sup> Sennet, Richard. *Culture of New Capitalism*. New Haven/London 2006, p. 108.

<sup>28</sup> *ibid.*, p. 107.

institutions began to change: positions or memberships were given to their members or employees for skills and talent and not by heritance. As an example Sennett mentions military academies which measured the abilities of the applicants by testing them with no corrupted tests. By doing this, military institutions did not only discover the talent of a future soldier, but they also objectified failure; less talented applicants were screened out, with the negative qualities being rated higher than the positive ones.<sup>29</sup> Meritocracy was born and established as a form of impersonal judgment on individuals. In this way craftsmanship does not fit into modern meritocracy and Sennett claims that anyone can be an artisan, because you do not have to be a genius, but have the willingness to improve through constant practice and at the same time be obsessed with doing things for their own sake and constantly perfecting their quality. “We share in common and in roughly equal measure the raw abilities that allow us to become good craftsmen; it is the motivation and aspiration for quality that takes people along different paths in their lives. Social conditions shape these motivations.”<sup>30</sup> From this point of view, Sennett is right if he claims that “the experimental rhythm of problem solving and problem finding makes the ancient potter and the modern programmer members of the same tribe”<sup>31</sup>.

## Conclusion

At the end coming back to the headline of my short article: Craftsmanship and digitization. I tried to show, that the way craft or craftsmanship is interpreted in Czech school system, is a quiet narrow point of view. Craftsmanship is more than only manual work as Richard Sennett shows in his books. Craftsmanship is here characterized by “things doing for their own sake”, making things better and get into the deep. Manual talent or abilities are not the main point doing a good job as a craftsman; it is more a question of attitude towards work: to be willing to learn, to exercise, to try (new) things or techniques, to make mistakes and to learn from these mistakes. Sennett points out that making a good product takes time in any job and he also shows a carpenter needs the same mentally and intellectually skills as a musician or a programmer. If the Czech industry complains about a leak of skilled manual workers and together with the politicians tries to fill the gap by introducing a subject of manual training in school, it might be the wrong approach. Because as I showed, it is not only about doing things manual, but it is the attitude to one's own work and its results.

---

<sup>29</sup> *ibid.*, p. 109.

<sup>30</sup> Sennett, Richard. *The Craftsman*. New Haven/London 2008, p. 241.

<sup>31</sup> *ibid.*, p. 25.

## Bibliography

- [1] Association of Small and Medium-Sized Enterprises and Crafts CZ. Výsledky průzkumu č. 25 AMSP ČR. Vnímání řemesel v české populaci, Prague 2014.
- [2] Český statistický úřad. [https://www.czso.cz/csu/czso/aktualni-populacni-vyvoj-v-kostce?p\\_p\\_id=LanguageSelectPortlet\\_WAR\\_rsprezentace\\_INSTANCE\\_ABCD&p\\_p\\_lifecycle=0&p\\_p\\_state=normal&p\\_p\\_mode=view](https://www.czso.cz/csu/czso/aktualni-populacni-vyvoj-v-kostce?p_p_id=LanguageSelectPortlet_WAR_rsprezentace_INSTANCE_ABCD&p_p_lifecycle=0&p_p_state=normal&p_p_mode=view) (last access 21.06.2018).
- [3] Fadini, Ubaldo; Mari, Giovanni, Giovannini, Paolo. On Richard Sennett's *The Craftsman*. In: IRIS: European Journal of Philosophy and Public Debate. II, 4th October 2010, p. 507 – 521.
- [4] Ministry of Work and Social Issues. Analýza neobsazenosti volných pracovních míst podle profese v cele ČR za 1. čtvrtletí 2018. (Analysis of Job Vacancies by Profession in the Czech Republic for 1 Quarter 2018) [http://portal.mpsv.cz/sz/stat/trh/?\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.next\\_page=%2Findex.do&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.statse=2000000000011&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.statisk=2000000000016&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.send=send&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.stat=20000000000089&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.obdobi=1&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.rok=2018&\\_piref37\\_1298287\\_37\\_241130\\_241130.uzemi=1000&ok=Vybrat](http://portal.mpsv.cz/sz/stat/trh/?_piref37_1298287_37_241130_241130.next_page=%2Findex.do&_piref37_1298287_37_241130_241130.statse=2000000000011&_piref37_1298287_37_241130_241130.statisk=2000000000016&_piref37_1298287_37_241130_241130.send=send&_piref37_1298287_37_241130_241130.stat=20000000000089&_piref37_1298287_37_241130_241130.obdobi=1&_piref37_1298287_37_241130_241130.rok=2018&_piref37_1298287_37_241130_241130.uzemi=1000&ok=Vybrat) (last access 21.06.2018).
- [5] Mills, C Wright. On Intellectual Craftsmanship. Appendix to *The Sociological Imagination*. Oxford 1959, p. 195.
- [6] Sennett, Richard. *Culture of New Capitalism*. New Haven/London 2006.
- [7] Sennett, Richard. *The Craftsman*. New Haven/London 2008.
- [8] Ústav pro informace ve vzdělávání (ÚIV), Zpráva o vývoji českého školství od listopadu 1989, Č.j.: 25461/2009 – 20 (Institute for Information on Education (ÚIV), Report on the Development of Czech Education since November 1989, Ref: 25461/2009 - 20).
- [9] Zlaté české ručičky. Prežije šikovnost rok 2020? IN: Respekt 17/2018.

## Summary

### **Crafts and digitalization from a sociological point of view**

*Crafts and craftsmanship are nowadays an often discussed issue, especially in the political and economic sphere. In my contribution I will analyse the situation of craftsmanship and the attitude of the Czech society towards handicraft and the services craftsmen offer. In a next step, I am dealing with the crisis of craftsmanship in the Czech Republic or more detailed with the crisis of the vocational school system. The last part of my contribution is based on Richard Sennett's book "The Craftsman", published in 2008. I try give a wider definition and interpretation of handicraft and craftsmanship and I am dealing with the question, if craftsmanship is in conflict with digitisation or if there are any craftsman-skills, which are also very important for the 4<sup>th</sup> industrial revolution.*

**Key words:** craftsmanship, handicraft, Industry 4.0, vocational school

### **Contact information**

Author: Nicole Horáková Hirschler

Affiliation (university): University of Ostrava

Department of Sociology at the Faculty of Arts

Dvořákova 7, 701 03 Ostrava, Czech Republic

E-mail: [Nicole.Horakova@osu.cz](mailto:Nicole.Horakova@osu.cz)

# **STAN WSPÓŁCZESNEGO RZEMIOSŁA**

**A. PERSPEKTYWA ZAGRANICZNA**





# Family Business in the Czech Republic: Opportunity and Inter-Generation Challenge; Occurrence and Management of Conflicts

Naděžda Petru, Andrea Tomášková .....

## Streszczenie

**Przedsiębiorczość rodzinna w Czechach: szansa i wyzwanie międzypokoleniowe.**

## Występowanie i zarządzanie konfliktami

*Przedsiębiorczość i prowadzenie działalności gospodarczej należą do podstawowych cech ludzkich. Wyrażenia takie jak przedsiębiorczość, przedsiębiorca i przedsiębiorstwo rodzinne są więc głęboko zakorzenione w przeszłości, odzwierciedlając historię zawodów przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Tradycja ta dotyczy również Czech, choć została tu brutalnie przerwana przez reżim komunistyczny. Współczesna historia czeskich przedsiębiorstw rodzinnych rozpoczęła się w 1989 r. Od tego czasu przedsiębiorstwa i gospodarstwa rodzinne odradzają się, napędzane entuzjazmem założycieli, którzy usiłując realizować swoje marzenia zatrudniają siebie i swoje rodziny na „swoim”. W 2018 roku mija w Czechach 29 lat od czasu powstania pierwszych rodzinnych przedsiębiorstw i gospodarstw, więc można tu zaobserwować pierwszą zmianę pokoleniową. Wiele rodzin przechodzi ją jednak intuicyjnie, bez drogowskazów i wytycznych opisujących poszczególne etapy strategicznego zarządzania dziedzictwem, a teoria nie znajduje zastosowania w praktyce. Ponieważ kwestie te są dość powszechne, Stowarzyszenie Małych i Średnich Przedsiębiorstw Republiki Czeskiej ogłosiło rok 2018 r. przedsiębiorstw rodzinnych. Celem tej inicjatywy jest zdefiniowanie przedsiębiorstw rodzinnych w zmienionym czeskim kodeksie cywilnym, wspieranie przedsiębiorczości i zachęcanie młodego pokolenia do kontynuowania przedsiębiorczości rodzinnej. Uniwersytet Finansów i Administracji jest członkiem platformy akademickiej, przygotowującej teksty edukacyjne i wskazujące przykłady dobrych praktyk.*

*Platforma analizuje proces dziedziczenia w przedsiębiorstwach rodzinnych i towarzyszące mu konflikty. Można założyć, że zarządzanie przedsiębiorstwem rodzinnym opiera się na praktycznie nierozdzielnej więzi pomiędzy firmą rodzinną a samą rodziną i wzajemnie od siebie zależnymi i wzajemnie powiązanymi relacjami. Konflikty powstają w wyniku odmiennych oczekiwań następców i założycieli, od ich niechęci do stłumienia ich ego, od różnego rozumienia rozwoju i sukcesu, od odmiennego podejścia pokolenia Y do pracy i postrzegania wartości. Badanie wykazało, że analizowane przedsiębiorstwa rodzinne chcą się spotkać, wymieniać się doświadczeniami, uczestniczyć w opracowywaniu strategii zarządzania konfliktami i pobudzania rozwoju ich firm, kierowanych przez młode pokolenie.*

**Słowa kluczowe:** zarządzanie konfliktami, Czechy, przedsiębiorczość rodzinna, następca, dziedziczenie

### Admission

Trades, small and medium-sized enterprises or large companies owned or managed by one family influence the global economy as an inseparable part thereof for hundreds of years. There are traditional ones, continuing the trade skills of preceding generations (such as goldsmiths, watchmakers, roofers, floor-makers, bakers, wall-painters etc.) and innovative ones, undertaking business in new business and industrial fields (electronics e-shops, nanotechnology, biotechnology). The basic principles of their success rely on loyalty, honesty, ethics, responsibility to following generations, ability to motivate peoples. People in a family enterprise remain respectful to the founder(s) even long after they passed away; tradition is a reliability guarantee. Thierry Lombard (a representative of Geneva bank Lombard Odier Darier Hentsch) says from his own experience, that “*children who are brought up in a family owning a business enterprise know from a crib that family enterprises are neither ordinary enterprises, nor ordinary families*”. He compares this to a person knowing the mother tongue though never learning its grammar. Mr Lombard also claims that family enterprises show “*human face*” more than others. The “*human face*” means for him more truthful picture of values honoured by the founders and people passing the values from generation to generation (Rouvinez, Ward 2016).

Family enterprises show a great potential and grow prominently. In 2015 Global Family Business Index, comprising 500 largest family enterprises globally, informed that “*the members of Family 500 achieved \$6.5bn in annual sales and “aspire” to be the third largest economy in*

*the world (the top two places being occupied by USA and China) and employ almost 21 million people*". Traditional family enterprises have to share their space in media and interest with emerging, fast developing global family enterprises. Campden FB informs that in their Fast Forward TOP 50 chart, compiled for the 7<sup>th</sup> time, there are currently more than 30 family enterprises that had never been assessed before. Many of them report income exceeding \$1bn and most of them are fast expanding enterprises employing hundreds of employees. Family enterprises have been included in the traditional criteria of governance, innovations and of course successorship. Campden FB calls the expanding companies "*global challengers*" (Campden FB, 2017). Czech family enterprises do not show in the charts yet, but according to the chart of 111 largest Czech family enterprises they together report sales of CZK 284.1bn and employ 88 thousand people. (Mašek a kol., 2018). Most of the enterprises face the issue of inter-generation handover (either already in the course of procedure or approaching). The successor generation will have to re-structure the company organisation and through short-term goals attempt step-by-step to accomplish their objectives and their ideal of family enterprise. The successors will have to develop a dynamically developing system flexible enough to constantly adapt to ever-changing competitive environment, all under the influence of corporate social system crucial for successful passing of the company to younger generation or management. The changes, innovations and development logically occur when the new generation gets involved in the top management. There is a globally accepted proportion 30/13/3 meaning that approximately 30% of family enterprises survive the first generation, 13% family enterprises survive the second generation and only 3% of them survive the third generation (Mojka, Polona, Rebernik, 2009) particularly due to their inability to manage the inter-generation conflict.

This article will identify the specific features of successorship in the Czech Republic and analyse the conflicts occurring in the process. To collect the facts the authors relied on the method of compiling expert papers, the method of qualitative research, particularly discussions in groups of experts, co-called round- table meetings. With the second method the authors acquire and analyse information from experts involved in the discussions, how they understand the issues and implement them in practise. The authors also applied the method of quantitative research through telephone calls to target group of family enterprise owners employing from 6 to 249 employees (N=400). Standard

questionnaire taking approximately 15 minutes was the research tool. Finally, the authors applied the method of generalising the discussed conclusions and experience.

## **1. Literature Review**

Historical continuity of the family business may be found in first occurrence of trades. Trades had developed along with increasing specialisation of human activities. Trades had been passed along the hereditary line by passing the experience on to the offspring. In the lands of the Czech Crown the trade guilds first emerged in the first half of 14<sup>th</sup> century, for instance in Prague (1319 butchers, 1324 goldsmiths, followed by cutlers, blacksmiths, gunsmiths and armourers, tailors, weavers and drapers, shoemakers, embroiders, wall- and signboard painters, potters, belt-makers and others). With development of industrial production and society since the beginning of 19<sup>th</sup> century the guilds had become more of an obstacle regularly attempting to prevent machine production and free trade and had been therefore gradually dismissed by laws, in Bohemia in 1852 (Hálová - Jahodová, 1995). Around mid 19<sup>th</sup> century the trades in Europe came to decline; however, many trades have survived to date, albeit in another form of enterprise. The former guilds have transformed into professional associations of entrepreneurs and companies operating in a specific segment (the guild of floor-makers, bakers, tilers, painters, heating engineers, stone masons and stone carvers, stove builders, chimney-sweepers, plumbers etc.). Their mission is to promote the trade, restore the trade's honour, advocate and defend the entrepreneurial, employers' and professional interests of their members and create optimum conditions in the business environment, education of the young and adult, consulting in passing the trade on to the following generation.

In all cultures and periods the family formed an inseparable part, the foundation of the society. The aim was to bring up another generation able to keep and further develop the knowledge and experience gathered by the previous generation. We understand family as a small group of people interconnected through marital, family and other relationships resulting from the basis of common way of life (Možný, 1990). The specified group of people thus as the best conditions to create a community that may build something permanent, something that may provide for the life of both the current and following generations. Solidarity is the greatest advantage of these communities. Emotions and feelings, informal ties, ability to settle conflicts play a major part.

Establish and develop a family enterprise is a lifelong endeavour. It is a commitment in respect of the family members, employee and all person and entities the enterprise cooperates with.

### **1.1 Successorship**

In the life of every family enterprise there comes a moment in which the company needs to be passed on to the next generation; family enterprises traditionally undergo such handover between generations. A family enterprise bears certain unique elements resulting from family and company DNA. The authors understand it as a matrix comprising the family, family members, business and ownership consisting of the owners, family members, top management, employees, work environment, available funds and communication channels within the company and outwards.

Specific features of handing an enterprise over within a family have been identified by Kaneff (2011). He has arrived to a conclusion that the succeeding generation must either love the company, or refrain from trying to manage it. Cadieux, Lorrain, Hugron (2002) specified the successorship as a dynamic process in the course of which the roles and duties of the two large groups of participating individuals (predecessors and successors) develop in mutual interactions the ultimate goal of which is to handover the management and ownership in the company to the following generation. Successorship is not a single event. It is a project that should be smooth, natural and particularly premeditated (Hnátek, 2015). According to Lukeš and Nový (2005) the successorship may be understood as handing the enterprise over to one's successor free of charge, or, respectively, an ungainful sale of the company. Strategic planning of successorship as a global academic topic had been more thoroughly analysed since 1960 and defined as a passage of management from one family member to another. Strategic planning of successorship has to be implemented as a systemic project that through specific strategies and processes brings an organisation to the moment when it is ready to appoint in the vacant post the right persons, particularly persons with the right skills, knowledge, attitude and conduct required in top managers (Zahrani, Nikmaram, Meisam, 2014).

The authors believe that strategic planning of successorship will help identify the requirements of top managerial posts; set the standards of knowledge and skills in a successor; identify talented successor, elect and appoint them. The most important advantage is that strategic planning

of successorship facilitates the effective planning of human resources, development of HR knowledge and skills in a given period of time, including allocation of specific sources and specific responsibilities. Koiranen and Karlsson (2002) recommend planning the inter-generation handover of powers on three levels; it makes sure the inter-generation handover takes place in all aspects that affect the success thereof, particularly:

- Handover of MANAGEMENT – manager's powers and responsibilities, handover of managerial competences within family enterprises – either to a family member or to an external manager;
- Handover of OWNERSHIP (shares) in the company, transfer of assets within family, protecting its value; individual steps aimed at both the business and the family must be carefully planned. In this phase there are key answers to following questions: Who will own the company in future? How will the ownership pass? When will the ownership pass?
- All this with respect of a consensus and protecting FAMILY HARMONY (Hanzelková, 2015).

Handler and Kram (1988) subject the method of planned successorship to the requirement of a thorough analysis evaluating both the current and future management styles, delegating of powers, organisation culture, organisation hierarchy, financial and business health of the family enterprise. They divide the analysed factors on individual level (a person handing over and a successor), on interpersonal group level and on the level of organisation. They recommend continuity in planning the strategy in all the three levels. Morris and McCann (2011) call on the current generation to understand that a new generation may bring a new concept of family enterprise relying on fast technological development, expanding to international markets, changes reacting to trends in internet communication, new possibilities in investment funding, participation in clusters, cooperation with scientific research (universities) etc.

### **1.1.1. Critical Factors of Inter-Generation Handover**

The process of handing a company over is highly risky any time. It comprises business-organisation aspects, the psychological and emotional level, the level of ownership, the aspect of management of family and management of the enterprise. There are several critical factors affecting the process, particularly:

- Every new generation extends the family and their interests differ, i.e. the purpose and original legacy gets diluted. The mantra that only 30% of second generation companies survive may not invoke failure of the family. That an enterprise is sold does not mean it has failed completely. Second generation may concentrate on another industry, investing the funds received from sale of the original company to invest in and develop the company in another field of industry, i.e. such company may not be considered a failure (Krajíček, 2015);
- The industry in which the family enterprise undertake their business is another factors, along with the country's economic condition, actual needs, demands and expectations of customers, family enterprise's ability to react to such demands over several generation with appropriate innovations, technology advancement and permanent competitive advantage;
- Another key factor is the attitude to risk assessment – younger generations tend to apply new technologies, new communication methods, undertaking business in trendy industries, while older generations are more conservative and unwilling to change the status quo;
- Discrepancies may occur in their approach to financial management; the younger generation tends to rely on external funding, some family member are able to arrange EU funding, other family members wish to keep their high standard of living and refuse to risk their savings;
- A separate chapter may be dedicated to the role of coming generation that is not easy at all. A successor will never be an exact copy of the founder and in the eyes of the family, employees, customers, suppliers and broad public they have to establish and support a sense of identity and reliability (Keyt, 2015);
- Reaction of employees may be considered another risk factor; any change in the position of owner and manager raises the level of insecurity among employees because their new superior has a different style of management and priorities (Frey, 2007);
- The course of proceedings and management of successor strategy depends on the nature of human resources in the family enterprises. Possible nepotism may a specific issue. The founders' wish to pass the company on to the succeeding generation may cause ineffective distribution of managerial and controlling positions in the company;
- Another crisis may occur after the younger generation assumes the company and the older generation deals with an issue of how to



behave; due and property operation of the family enterprise requires written and clear terms and conditions of its management, drafted by the owners, shareholders and every management; the position of leaving owner must be clearly specified as well.

When creating a new corporate organisation structure (both family and enterprise) it must be pre-defined what structure of family shareholders will be selected, see Table 1. Unclear role of the owner is another critical factor in inter-generation handover of business. A controlling owner has certain direct responsibilities in the company. Managing owner may work in the company with no line responsibility whatsoever (e.g. in the Board of Directors, Supervisory Board, within a specific project etc.). An active owner is neither an employee, they rarely appear at the place of business, but he carefully follows the evolution of the enterprise. A proud owner is not a part of the strategy or management, but enjoys the position of a shareholder. An owner-investor gets the dividends and is ready to leave unless the proceeds are satisfactory.

**Table 1**

**Typology of Family Shareholders**

|                              | Con-<br>trolling<br>owner | Managing<br>owner | Active<br>owner                                      | Proud-<br>owner                                  | Owner<br>- Investor |
|------------------------------|---------------------------|-------------------|------------------------------------------------------|--------------------------------------------------|---------------------|
| Strategy                     | Controls                  | Contrib-<br>utes  | Under-<br>stands,<br>contributes<br>to<br>the vision | Accepts<br>and<br>under-<br>stands<br>the vision | Accepts             |
| Culture                      | Controls                  | Controls          | Contrib-<br>utes                                     | Under-<br>stands                                 | Under-<br>stands    |
| Manage-<br>ment              | Controls                  | Controls          | Controls                                             | Contrib-<br>utes                                 | Delegates           |
| Relative<br>involve-<br>ment | High                      |                   |                                                      |                                                  | Low                 |

**Source:** Compiled by the authors under Aronoff and Ward (2014)

Another risk factor is no successor in the family currently willing to manage the company. However, the family members may become the owners-investors or the company may be transferred to a trust. Another way if there is no successor is to sell the company to a long-term employee, to another family enterprise or to an investor who has so far been uninvolved the company, or provide the licence to another enterprise. The family may also wind the company up, lease the former premises of the company's seat and invest the received financial amounts, or mentor/coach some other emerging (family or other) start-up.

## 1.2 Conflict

*"Peace is not absence of conflict, it is the ability  
of handle conflict by peaceful means"*

Ronald Reagan

In family enterprises it is natural to merge the business and family relationship. Interconnections between the family and enterprise are apparent every day. A boss, a colleague, a co-worker or a junior in the family circle meet not only at work, but also at home. They mutually influence one another either positively, or negatively. Sometimes it is difficult to make the different words work together smoothly. In some sense it may be claimed that an entrepreneur bring the enterprise into the family as another member thereof, a member that must be taken care of well. Thus the family members often perform more than one role and activity that may result in conflicts (Lansberg, 1997).

Conflicts form an essential and permanent part of interpersonal relationships. The expression conflict developed from Latin "*conflictus*" that may be translated as a collision, clash, dispute, a problem. "A conflict means a collision of two or more utterly or to certain extent mutually exclusive or opposing efforts, forces or tendencies" (Křivohlavý, 2002). Beckhard and Dyer (1983) have recorded a number of key issues to be addressed by representatives of family enterprises in the course of changes or transitory periods. Ignoring the issues might have led to a destructive conflict. Among the key issues there are particularly the issue of continuity or a change in the ownership, continuity or a change in the management, strength and distribution of assets, the company's position in the society.

Davis and Harveston (2001) took the key issues as a basis of their analysis of conflict in various generations of family enterprises, arising

from family relationships. Their analysis reveals that a rising number of family relationships in the day-to-day operation of a company increases the frequency of conflicts as well as the probability that one or more than one owner/manager disagrees with the purpose or operation of the company. The results show that the extent and frequency of conflicts grow for whole generations. Particularly, companies in 3<sup>rd</sup> or later generation bring about higher number of conflicts than 1<sup>st</sup> or 2<sup>nd</sup> generation companies.

According to Danes a kol. (1999) the unique contents and purposes of conflict in family enterprises may be divided into 5 groups:

- Judicial conflict (concerning compensation and quality and distribution of resources);
- Roles conflict (chaos and lack of orientation in roles of individual members when they work together or around, inside/outside the phenomenon of a family enterprise and the family enterprise employs other non-family persons);
- Work /family conflict;
- Identity conflict (gender conflicts, harmony or rivalry, parent-child relationships);
- Conflict of consequences.

According to Karhanová Horynová (2017) discrepancies in opinions, interests, values, ideas or needs, expectations or positions may occur both in the family and business, particularly:

- Between spouses or partners;
- Between parents and children;
- Among children;
- Among family members participating in the family enterprise and those who do not participate in it but have their opinions as to the enterprise's future;
- Among wider family members etc.

Every dispute must first be taken to non-personal level. If de-personified, an acceptable solution of the conflict may be reached.

Popelka claims that the most frequent conflicts in Czech family enterprises occur between those leaving a those taking over. It means the founding father have a different idea of managing the company than their children and refuse to give up. They keep commenting on their children's managing skills and bring out conflicts. The second most frequent conflicts arise between members of the succeeding generation,

frequently between siblings. These conflicts occur particularly in enterprises to be divided 50/50 between them (Popelka, 2017). These two types of conflict are not exclusive. There is another aspect of family enterprise that may lead to a conflict. It is usually caused by departure of the founding member or changes in the family. In respect thereof Mr Khouri determines several critical points, particularly separation of spouses – there should be some agreement how to divide or secure the assets involved in the business, distribution of assets or shares in case the head of the family passes away or becomes insolvent (Khouri, 2015).

It may be assumed that any handover of an enterprise to the successors thereof or integration of the new generation in the management thereof the successors will occasionally have a different vision of the enterprise's future than the founder. Such occasion may occur earlier even, i.e. in connection with drafting the family constitution which is supposed to specify the purposes and future of the family enterprise. With the new technology advancements the generation of successors approach differently the electronics, social networks, lifestyle, investments and savings, employees, customers etc. Accordingly, the founder and older generations in the family will probably resent the changes. Armstrong and Taylor (2015) claim that people resent changes because they perceive any change as a threat to their familiar patterns of behaviour, their positions or financial remuneration. In the age of global competition, technical innovations, turbulences, insecurities or even chaos, however, changes are inevitable and essential. As general reasons of resentment against changes the authors name the fear of anything new, fear of economic insecurity, lack of comfort, insecurity, concerns related to symbols, threats to interpersonal relationships, fear of losing their position or qualification, fear of incapacitation.

## **2. Research Methods**

In order to collect information concerning the issue of successorship and conflict management the authors have employed two research methods. A qualitative research in form of round tables, and quantitative research in form of evaluation of questionnaire data (N=331).

### **2.1 Round-Table Meetings**

The qualitative research method – a round table – serves to clarify and explain social phenomena from the point of individuals or a group (Eger, Egerová, 2014). The method is designed for democratic, even presentation of differing opinions and views on the discussed topic.

Participants involved in the discussion are limited in number and have certain awareness of the discussed topic. Tables are symbolically organised into a circle. The primary goal is to present and hear various opinions and experiences. The discussion may even reveal some starting points in the spectrum of presented opinions, or, respectively, specify a proposed solution (Nawrath, 2013). Similar methods are in the literature labelled as group discussion, group interviews. The discussions follow a given scenario having a certain aim – usually to clarify an issue and context thereof. Discussion, interviews are guided by a skilled moderator and audio- and video-recorded. The answers are evaluated, usually with the method of coded meaning, in order to arrive to a certain theoretical (grounded theory) or practical conclusion (Hendl, 2005). The round-table meetings take place in a chamber friendly environment, in absence of mass media.

Entrepreneurs, members of the Association of Small and Medium-Sized Enterprises of the Czech Republic (AMSP CR), registered in the Family Enterprise Project, receive an email invitation to the round-table meeting one month in advance. The invitation specified the date, place and time of the round-table meeting. Attendance is free of charge, only a preliminary registration is required, number and positions of family members willing to take part in the discussion. The purpose is to provide the owners and successors in family enterprises with the space for informal discussion about the issues of family business, particularly about their experience in managing the successor strategy and conflict management. A set of questions is enclosed to the e-mail invitation. The questions form a basis for semi-structured interviews guided by the moderator, Mr Libor Musil, member of the Board of Directors of AMSP CR and owner of a family-owned enterprise LIKO-S a.s. in Slavkov u Brna, 2014 Family Enterprise of the Year. When they arrive, the participants get a document briefly introducing individual participating enterprises and their representatives at the round table; under the introduction there is a space for notes. There are also education materials available, introducing the basic concepts in the family business, to be taken by the participants at their departure.

Round-table meetings have a fixed organisation structure. In the opening part the Director of AMSP CR, Ms Eva Svobodová, the attending representatives of family enterprises. She introduces the meeting to the current activities of the Association, aimed at family business, informs them of the Family Enterprise of the Year competition (this year about the events of 2018 Family Enterprise of the Year), any planned workshops, meetings of successors, meetings with the legislators in respect of the definition etc. Middle part of the meeting

is dedicated to moderated discussion at the end of which the moderator summarizes the fundamental topics. Unofficial free discussion of the participants follows – attendees may find new contacts or establish prospective business cooperation. A brief record summarizing what had been said is drafted and then published by the project administrator on the project's web site. The web site is available to registered users only (Petrů, Havlíček, 2017).

The purpose of the round-table meeting is to discuss and exchange experience in the successor strategy management and course of procedure and conflicts management. The target group consists of the owners/founders of family enterprises and their successors. The meetings have taken place in various places in the Czech Republic since 2015. In 2018 the meetings were carried out in Vodňany, Hradec Králové, Olomouc and Pelhřimov; there are 4 more planned in the second half 2018. These meetings have become very popular. The round-table meeting in Hradec Králové was attended by 35 representatives of family enterprises. The meetings may also give some reaction to current events. The round-table meeting in Olomouc was for the first time attended by a successor of a large Czech family enterprise who actually was not the family member. The organizers rely on the internet, there are www presentations of attending companies; in Pelhřimov the guests had seen a 7-minute TV programme shot by national TV channel ČT24 named *"Family Enterprises Await the Passage of the Mace. It Sometimes Brings Uneasiness or Even Conflicts"*<sup>1</sup>. The meetings usually take place in later afternoon, take about 3 to 5 hours and the organizers believe the best place for them are the premises of some local family enterprise within friendly and "non-anonymous" atmosphere, usually resulting from a tour around the enterprise accompanied with comments from the owner or successor. In 2017 the round-table meetings took place in smaller town with up to 3,000 inhabitants (Kutná Hora, Bezděkov u Úsova, Řevnice, Žirovnice etc.).

The topics of the meetings are selected mostly from the areas of successorship, experience in handover of the enterprise to the young generation or management of conflicts from the points of both the founder and successor. The attendees discuss the trends in HR, expectations of young people who want to know the authentic, truthful description of offered jobs. They want to learn the processes in a family enterprise, what people work there, what the offered job is about and whether it will meet their expectations, i.e. the young people require a completely different approach from classic job advertisements. The

<sup>1</sup> Dostupné z <http://www.ceskatelevize.cz/ct24/ekonomika/2489527-v-rodinných-firmách-nastava-cas-předání-zezla-nejdy-rozpaky-i-konfl>

respect to the founder is here confronted with predatory and innovative approach of the young generation. The meetings are friendly with no media present.

**Table 2**

**Round-table meetings organised in 2017, 2018**

| <b>Date and place of round-table meeting, host family enterprise</b> | <b>Number of participating family enterprises</b> | <b>Handover process: Not commenced yet /running / right before handover / handed over</b> | <b>Total number of participants in discussion</b> | <b>Number of founders participating in discussion</b> | <b>Number of successors participating in discussion</b> |
|----------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------|-------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------|
| 4.4.2017<br>Kladno,<br>Beznoska,<br>s.r.o.                           | 9                                                 | 0/7/1/1                                                                                   | 15                                                | 5                                                     | 10                                                      |
| 26.6.2018<br>Slavkov,<br>Liko-S                                      | 19                                                | 5/10/1/3                                                                                  | 34                                                | 17                                                    | 17                                                      |
| 23.11.2017<br>Lanškroun,<br>Komfi, s.r.o.                            | 12                                                | 2/2/3/5                                                                                   | 21                                                | 10                                                    | 11                                                      |
| 18.12.2017<br>Předslavice,<br>Liva                                   | 14                                                | 4/6/2/2                                                                                   | 24                                                | 14                                                    | 10                                                      |
| 28.2.2018<br>Vodňany                                                 | 13                                                | 5/4/1/3                                                                                   | 19                                                | 6                                                     | 13                                                      |
| 28.3.2017<br>Hradec<br>Králové,<br>Centrum<br>andragogiky            | 17                                                | 6/9/1/1                                                                                   | 35                                                | 18                                                    | 17                                                      |
| 4.4.2018<br>Olomouc                                                  | 12                                                | 1/3/5/3                                                                                   | 16                                                | 11                                                    | 5                                                       |
| 29.5.2018<br>Pelhřimov,<br>Farma Poříčí<br>s.r.o.                    | 8                                                 | 4/2/2/0                                                                                   | 14                                                | 8                                                     | 6                                                       |
| <b>Assessment</b>                                                    | <b>104</b>                                        | <b>27/43/16/18</b>                                                                        | <b>178</b>                                        | <b>89</b>                                             | <b>89</b>                                               |

**Source:** authors



The table shows that the round-table meetings that took place in 2017 and 2018 (until May) had been attended by 104 family enterprises. The handover process has not been commenced in 25% of them, it has been running in 41% of family enterprises, 15% of them is right before handover and in 17% of family enterprises the management has been handed over to the successors.

AMSP CR has come with a new approach – they started organizing meetings of successors (without the founding generation) hosted by a “successor” from a selected family enterprise. In the friendly and young-predator atmosphere the “young” exchange their experience and information. The most frequently occurring topics are: How to improve the performance of family enterprises from the point of financial, trade, production and process aspects thereof? How to find and retain the right employees? How and with what tools to set the effective communication processes, material and financial flows? How to control the quality of production or provided services?

The authors attend the round-table meetings as observers. Beside the chance to generalize the acquired information the authors welcome the chance of an insight into the day-to-day operation of family enterprises, admire the “courage” of the attendees to disclose the successes, the friendly environment both in the family enterprises and in among the family members, warm relationships with their personnel, automatic (un)willingness of the children and successors to smoothly join the family business, but also their failures, disputes, reluctance, rivalry and conflicts. The participants get a chance to present their companies in form of good-practice story. The authors then compile the stories into articles and publish one of them every day (through AMSP CR) at <https://byznys.ihned.cz/podnikani-zpravy-z-amp/> and <http://www.rodinnafirma.net/cz/aktuality>. The stories will also serve as examples in courses taught at VŠFS, a.s., particularly the course “Specific Features of Family Business”.

## **2.2 Quantitative Research**

Research method: Telephone enquiries (CATI). The target group comprised the owners of family enterprises. For the purpose of the research a family enterprise was determined as a company owned by a family with either minimum two members of the family serving in the top management, or the family member being a member of an authorised representative body, and the owner intends to pass the company on to the following generation. The sample included 331 respondents and

the data was collected in May 2018. A standard questionnaire of 29 questions served as the research tool and the interview took approx. 15 minutes. The authors co-compiled the questionnaire; the interviews were carried out by IPSOS research agency.

### **3. Research Results**

Qualitative research helps to understand the social reality and quantitative research tests validity of the understanding. The authors believe that social reality should rather be interpreted and generalised instead of depicted, particularly on the grounds of personal experience lived and discussed by participants in the research.

#### **3.1 Generalising the Results of Round-Table Meetings of Successors and Founders**

- The founders and successors take part in the round-table meeting for the purpose sharing their experience and particularly *to find out how to do it*. Czech family enterprises have no historical experience whatsoever with passing the management on the next generation, transferring the assets and other tax consequences thereof. They are not sure if it is easier to sell the company to their successor (if so, under what conditions) or donate the company (if so, in what proportion among the children who work (or not) in the family enterprise).
- It is often the case that the founder “sees” his successor too young and unable to manage the enterprise as well as the founder (and never will). A huge part is occupied by complexities involving emotions, fatherly approach and professional manager’s requirements, as well as egos of both generations.
- The founders find it difficult to evaluate the successor’s results in the same way they evaluate the results of a regular employee; children-successors tend to talk back and discuss everything, which is not tolerated well by the dominant personality of the founder.
- Very low number of companies hired an independent mediator or professional advisory company – they are used to follow their intuition. The founders do not consider the circumstances serious enough to deal with it in form of a written long-term project with a clearly specified date the founder leaves the company. The role of the mediator is often performed by a external advisor – a family friend or an experienced employee. Occasionally the mediator’s

role is carried out by wife or mother who settles the discrepancies between the founder and children.

- The offspring prefer more lucrative job offers and instead of demanding nature of their own business they turn to often more comfortable job with large corporations; it is good for them for about 5 years. They get to know the processes in corporate environment they later may employ in the management of the family enterprise. Any experience from another company (international corporation, a scholarship abroad or a job in other family enterprises in the Czech Republic) provide them with a critical and more objective approach to assessment of the processes existing their own family enterprise. Even a negative experience is good for identification of features better in the family enterprise. They want to pass the knowledge and experience on to the children in order to give them an example and entice them to continue the family business in 3<sup>rd</sup> generation. However, children themselves need to realize that working as an employee is less motivating than managing their own business.
- Mutual respect and trust are the foundations of inter-generation communication. The coming generation should not cast a doubt on the decisions made by the founders; they should respect the decisions were made under specific circumstances relying on specific sources of information. The founders need to trust the abilities and skills of their successors and respect their own way of doing things.
- The advisable time to hand the enterprise over is when the founder is still active at work and the successor has enough stamina to build and develop. "Pass the business onwards soon to let them show what they can do".
- Handover of an enterprise is long process comprising several stages. Successful handover may take several years and both parties need to actively work and cooperate.
- The younger generation is experienced in new technologies, social networks, speaks foreign languages and has no fears of letting the enterprise move to international markets. Their work for the company brings a new fresh approach to technologies and innovations. In their own way they "relieve" their parents by taking over certain duties and responsibilities from them.
- The successors perceive their role both as an opportunity and a duty in respect of the founders. They are well aware of the huge responsibility in sustaining and further developing an existing

enterprise. They would perceive any setback as a huge personal failure in the eyes of the founders, the closest family, employees, even their friends and acquaintances.

- The successors have been brought up in the business milieu, business atmosphere and took the enterprise as a younger sibling; therefore they believe undertaking a business is natural and a matter of course.
- The successors consider it is very difficult to become respected by the employees since many of them know them from babies. They had to and have to work hard to overcome the initial distrust; their decisions were and still are subject of scrutiny. Employees tend to approach the successors in two ways: either the employees consider them just the owner's child who needs to be flattered and flooded with "glossed up" information, or they test the successors' professional skills. It is therefore essential for the successor to work at all levels in the enterprise in order to get familiar with all the processes.
- In the case siblings work in the enterprise, they usually have their own positions within the company with no competition and each is responsible of their operations. The rule of the oldest sibling to manage the company is rarely followed. The children are used to settling their conflicts and they often compromise. However, conflict should be settled privately, without attention of the employees.
- There should a family enterprise constitution written down; however, there is only one of the participating family enterprises (Gumex) that actually has one. Conflicts in the family enterprise may be prevented by implementation of mechanisms and procedures setting the rules for individual responsible positions both in the enterprise and family.
- Prevention and management of conflicts are tightly interconnected. Both aim to eliminate conflicts casting a burden over the enterprise and the family. A practical method is to set a rule that work issues are to be solved at work and family issues are to be dealt with at home. A good practice is also to sum the workday up before going home and do not drag the troubles from work to the family circle. A suitable instrument for strategy discussions is a family council/board that meets regularly.
- Successorship is like mounting the stairs – the founder is on the top at first and the successor at the bottom. The founder goes down the stairs and the successor goes up. At some point they meet and manage the enterprise together. And then the successor continues upwards and the founder leaves the company.

### 3.2 Round-Table Meeting – Successors Without Founders

In April 2018 Prague hosted 2<sup>nd</sup> meeting of successors in family enterprises without their parents being invited. The meeting was conducted by a representative of the young coming generation, Ing. Vratislav Kroc Jr., the operations manager of family enterprise STAV-INVEST střešní systémy, s.r.o. The meeting was attended by 16 successors from 8 family enterprises. The successors answered three fundamental questions: 1. Where does the young generation want to move the enterprise? 2. What do they need to accomplish it? 3. How to express they are grateful to the founders? The answers are briefly presented in Table 3.

**Table 3**

**Answers to discussion questions by successor generation**

| Successor   | Question                                                                                                                                                               |                                                                                                              |                                                                                                                                                              |
|-------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|             | Where does the young generation want to move the enterprise?                                                                                                           | What do they need to accomplish it?                                                                          | How to express they are grateful to the founders?                                                                                                            |
| Successor 1 | Move forward. I want to continue what my predecessors established and further develop and extend the company. Mostly I want to continue providing our quality service. | Particularly the experience and advice from those who founded and built the company. Education is necessary. | By continuing their work and exerting maximum effort to further develop the company. And once may parents who brought me up are old, will take care of them. |
| Successor 2 | Improve the effectiveness of activities abroad and succeed. Be able to replicate the success in CR and abroad.                                                         | Support and trust of both the owners and top management. Find the right partners.                            | By getting engaged in the enterprise. Honest work, following principles merging with the family.                                                             |
| Successor 3 | Raise the turnover, profit, stabilize the company, win more customers, jobs, promote and continue the good reputation of the company.                                  | A bit of luck, hard work, good ideas, endurance, ability to tackle obstacles, strong will, determination.    | Take the enterprise over in good condition and continue and develop it, enable to owners to enjoy their retirement after the years of hard work.             |

|              |                                                                                                                                                             |                                                                                                                                             |                                                                                                        |
|--------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Successor 4  | Establish rules (get out of garage), through personnel and organisation audit optimize the workload, improve communication in the family and the enterprise | Family support (both the inner and outer circle) and trust of colleagues (the owner is not an enemy), new employees as if “terrified” of me | Have no idea right now, thank you.                                                                     |
| Successor 5  | Sustainable growth, new technologies.                                                                                                                       | Enough time, the right to decide, competences, trust.                                                                                       | Say thank you, respect further development of the company to serve other generation.                   |
| Successor 6  | Digital data – new booking system, simplify processes, reliable employees.                                                                                  | Money, parent’s approval, quality employees.                                                                                                | Humbly say thank you, consult with them and respect, remember parents.                                 |
| Successor 7  | Closer to innovations, modern technologies and management. Deliver higher added value, higher margins.                                                      | Trust, time, patience.                                                                                                                      | Listen to and respect their opinions.                                                                  |
| Successor 8  | -----                                                                                                                                                       | The best people available, we are a development company and need the best brains to push the company further on                             | Continue and develop the company’s activities, remain No. 1 on the market.                             |
| Successor 9  | Automation of processes, accounting predictions.                                                                                                            | More extensive powers, particularly in hiring.                                                                                              | A good question, I don’t know exactly. An position of honour in the company? Invite to company events? |
| Successor 10 | Forward, keep the level and expand if possible.                                                                                                             | Time, money, abilities and skills.                                                                                                          | Get along with them and work together in harmony, if possible.                                         |

|              |                                                                                                                                                                                |                                                                                                 |                                                                                |
|--------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------|
| Successor 11 | Expand into new areas of construction development and take the company over successfully, enable the parents to enjoy their retirement years.                                  | Hard work, parents' trust, contacts (my own).                                                   | Respect and acknowledgment, finance, trust.                                    |
| Successor 12 | From CR to Europe.                                                                                                                                                             | Team, trust, investments.                                                                       | Keep the corporate culture spirit on which the company has been built.         |
| Successor 13 | Increase HR capacities, make the company's position solid, develop the brand – top brand in the industry.                                                                      | All efforts, hard work, discipline. Motivation and passion in order to attract the best people. | Assume all responsibility, support parents in their retirement hobby business. |
| Successor 14 | Stabilize better, do not miss the new trends. Growth is good, but not without a quality and stable foundations.                                                                | Carry on with a good team.                                                                      | Love.                                                                          |
| Successor 15 | We would like to export more, continue in what the 1 <sup>st</sup> generation started and be successful. Hopefully we do not fail. The responsibility is to avoid wrong steps. | Good (quality) people.                                                                          | With love and amazing atmosphere both in the company and family.               |
| Successor 16 | At global player level. Until the enterprise is ready to be taken over by 3 <sup>rd</sup> generation.                                                                          | Set the rules of handover and family constitution.                                              | Take the company over and develop it successfully.                             |

**Source:** Authors

Most often the answers were:

- *Where does the young generation want to move the enterprise?*  
– Move forwards and continue their parents' work; expand to international markets; increase the turnover and profit; new technologies; digitalisation; automation; new trends.



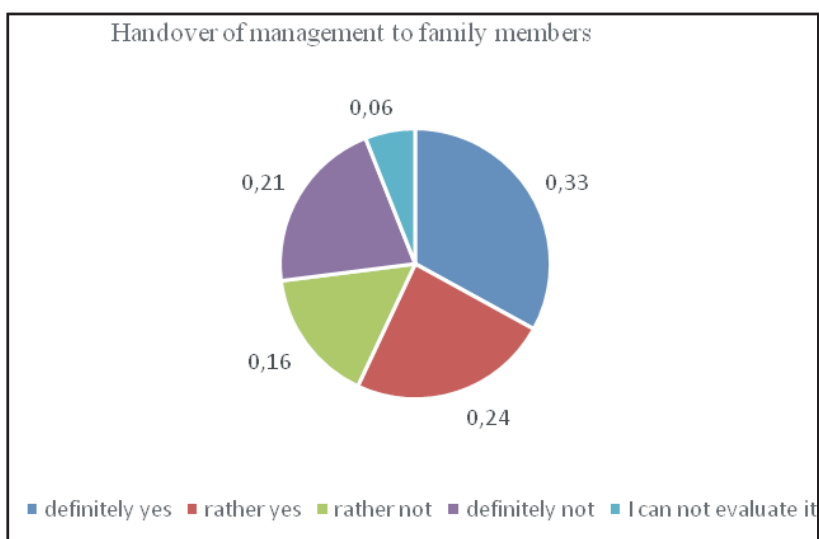
- *What do they need to accomplish it?* – Experience, support, trust, endurance, financial funds, team of quality people, clear rules of handover and constitution.
- *How to express they are grateful to the founders?* – Continue developing what they have built; hard work; take care of them in their retirement; listen to them; with love.

### 3.3 Quantitative Research Outcomes

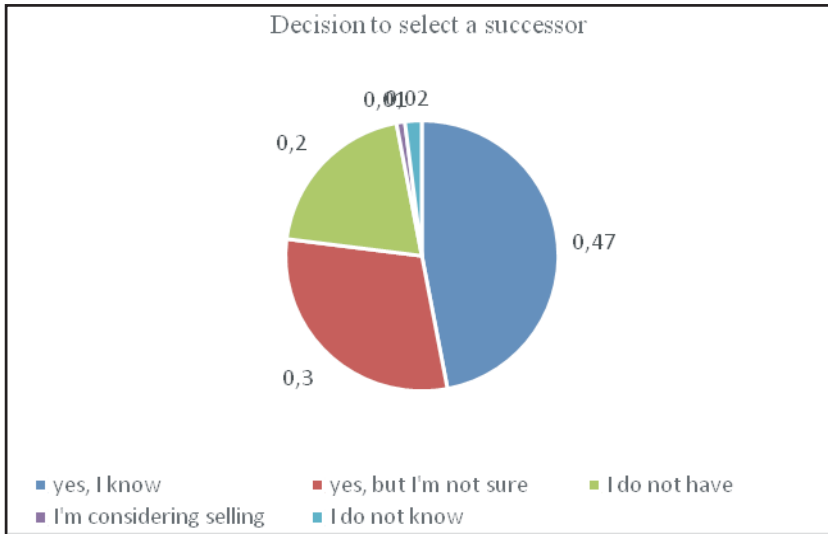
Out of the 29 asked questions the authors selected those that directly related to successorship strategy and conflict management.

**Question:** Do you have a plan of your company handover to a family member, or is such plan being implemented? If so, is there any specific successor selected?

**Picture 1** – Procedure of a family enterprise handover to family members (N=331). Source: Authors



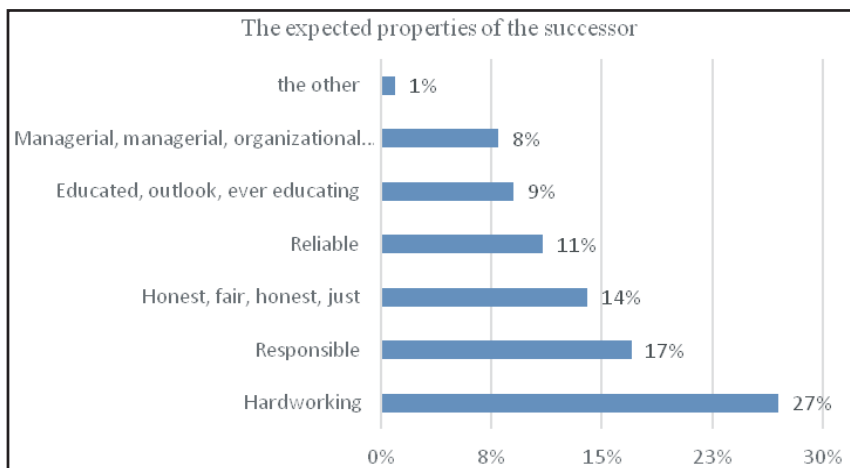
**Picture 2** – If there is a specific successor selected (N=189). Source: Authors



Authors' commentary: 27% of family enterprises plan to hand the enterprise over to a family member of which 47% know the specific family member- successor. The handover decision depend on the trend among the younger generation who prefer enjoying lucrative job offers in often more comfortable employment with large corporations to demanding nature of their own business enterprise.

**Question:** What characteristic features you prefer in a potential successor in the management?

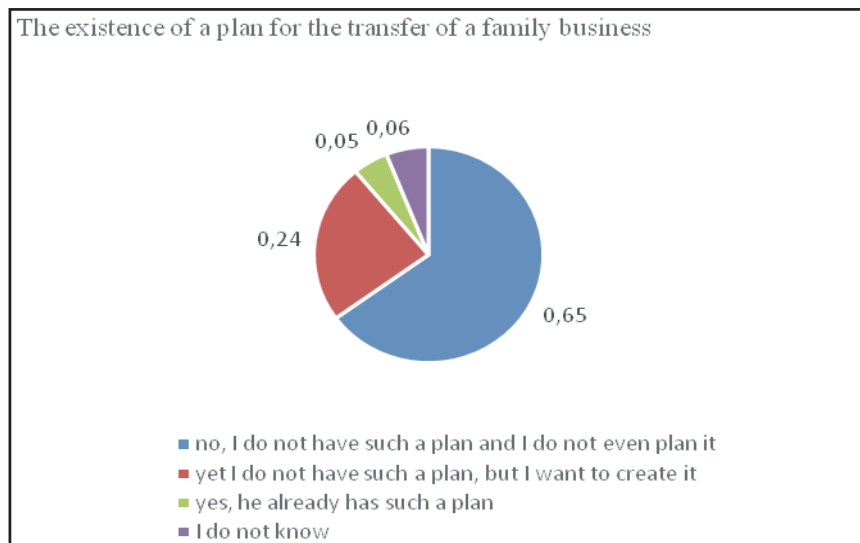
**Picture 3** – Characteristic features expected in a successor (N=331). Source: Authors



Replies added by the respondents: „He should be as good as me – communicative, with a sense of business, hardworking, good to employees”. “Endurance, be impervious to the conditions in the Czech Republic, have good professional qualification.” “Professional qualification and enjoy his work.” “Have an exclusive approach to customers, modesty, willingness and dedication.” “Hardworking, be able to do and know the job of every employee.” “Fair, know the theory and practice, be popular among people.” “An attitude to the company, love his work.” Authors comment: While the non-family enterprises favour more managerial, organisation and industrial skills, the family enterprises emphasize responsibility, honesty, straightforwardness and fairness. The difference results from the fact that family enterprises, beside profit, aim at effective management of the family assets for the following generations, good reputation and responsibility for the family.

**Question:** Have you drafted a schedule of the handover of the enterprise to your successors or you just let it go and rely on your intuition?

**Picture 4** – Drafted plan of family enterprise handover (N=331).  
Source: Authors

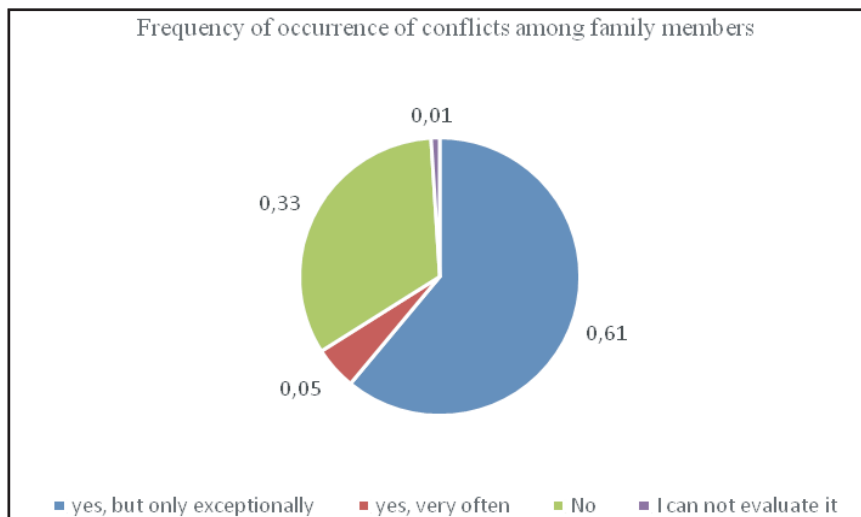


Authors' comment: The fact that two-thirds of family enterprise owners have no handover plan may represent a significant risk. Majority of losses resulting from a wrong handover are caused by lack of any plan whatsoever. The procedure is often intuitive, pressed by time and with no pre-negotiated terms and conditions. Such approach may

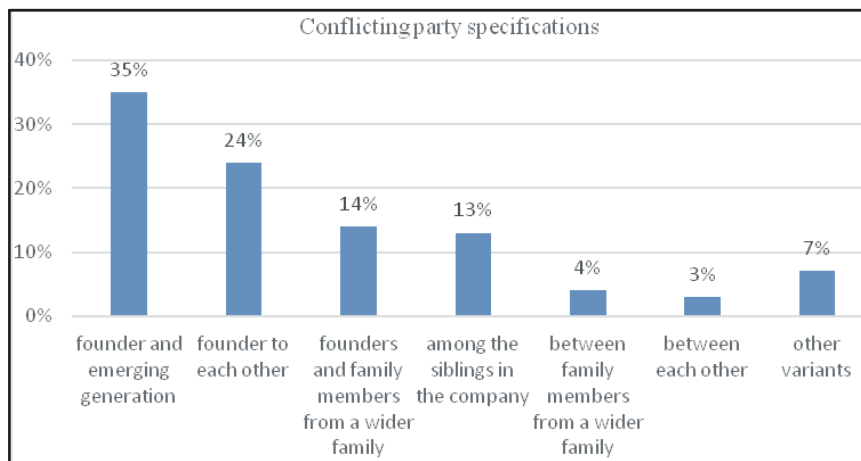
bring troubles, conflicts and misunderstandings between those handing and taking over, as well as between the company and its environment (customer, suppliers, banks, employees, public).

**Question:** Do conflicts between family members occur in your family enterprise? Which family members get into conflicts most often?

**Picture 5** – Frequency of conflicts between family members (N=331). Source: Authors



**Picture 6** – If conflicts occur, which family members get involved in them most often? (N=217). Source: Authors



Authors' comment: Conflicts between family members occur in two-thirds of enterprises. Other answers revealed that conflicts are settled in an open discussion, consultation with other members of

the family, meeting of the official family council/board, consulting with the mediator. Although family enterprises usually do not have a written family constitution that might prevent many conflicts, they obviously are able to manage the conflicts on day-to-day basis and do not underestimate the settlement thereof, including certain formal steps, e.g. through the official family council/board.

## **Conclusions**

The quantitative research confirmed the information acquired in the qualitative research. 57% of family enterprises plan to hand the management over to a family member and 47% know the specific individual; 80% of the enterprises plan to hand the enterprise in several steps – management first and assets later; 65% of enterprises have no handover plan whatsoever and are not drafting any – they rely on intuition. It may be claimed that in many family enterprises the handover process is at its beginning; mostly the hand over the management, not the ownership. The first generation of founders begin to realize the importance of prepared successors. Beside the requirement of professional qualification they require certain moral characteristic features such as hardworking, honest, responsible, fair, trustworthy, reliability etc. The founders begin to realize that the time they leave the enterprise is coming. However, in most cases they refuse to admit the successor might manage the company as successfully as they do but in a different way. They fight an inner battle, a psychological barrier preventing them to delegate the tasks and responsibilities to the younger generation. The founders expect to remain in the company after the handover as independent consultants or members of authorised representative bodies. Only 8% of respondents replied they were leaving the company completely and dedicate their time to their hobbies, or become an independent consultant for other family enterprises, or get involved in the local government (a mayor, members of the town council etc.). The research outcomes examined the possibility to analyse the course of inter-generation handover and accompanying phenomena. Although this topic is highly contemporary in the Czech Republic, it deserves similar attention in the following years as well. The authors have arrived at the conclusion they will have to analyse more thoroughly the course of succession (e.g. through more detailed interviews) as well as the results of the generation of successors (whether they succeed in accomplishing their visions they had at the time of handover).

Conflicts occur both in family and business; there may be conflicting opinions, interests, values, ideas or needs, expectations, positions. Every conflict must first be taken to a non-personal level – de-personified. An effort to avoid a conflict enables all parties involved to think about how to tolerate, accept and successfully live under less than ideal circumstances, or how to behave, how to communicate (about what, with whom, where and when) in order to make the circumstances perfect; how to identify the sources of conflicts, when, where and why the troubles occur. To learn employing the tools for preventing or effective management of conflicts is **a task for the whole family**, not just a single person or one generation. If all of them make efforts, good will to avoid conflict or settle the conflict occurred, it is important to give priority to such a solution that is favourable for the whole family, the enterprise; not choose a solution that at the given time favours the “obstinate” or more arrogant individual.

Of course there is no and never will be any unified guideline specifying all possible conflicts and settlements thereof. Although majority of families face similar challenges, each family has to find their own unique way how to deal with such issues; the families differ in number of members, number of generation involved together in the business, number of emotional relationships, in their economic circumstances, social positions, traditions, history, size of the enterprise, place and industry of business etc. Accordingly, the conflicts differ as well.

Conflicts occurring in connection with drafting or preparing the successor strategy are mostly perceived automatically as something highly negative, harmful (make decisions regarding financial shares within emotional relationship is not perfect, but in family business unavoidable). Whether a conflict will be destructive derives from the method of its settlement. Good news for families owning an enterprise is the fact that conflicts are not necessarily always destructive. Identification, compassion and readiness of the cooperating family members to manage the unique family and work dilemmas may help provide for future success of the family and their business. Even more important is to understand that foreseeable occurrence and correct management of certain dilemmas may help the family to develop their business, relationships and long-term commitment of family successorship. A conflict may be positive, may help the parties involved in it to clarify their respective values, may bring them to think the issues over or re-evaluate it. Provided that the conflict is resolved in a constructive way, the result may bring satisfaction to both (all)

parties and strengthen their mutual ties. Any conflict brings a change, prevents stagnation, encourages development and clears the atmosphere. A conflict gives an opportunity to voice an opinion, respects different attitudes, shifts the issue closer to its solution, supports creativity, flexibility, adaptability, gives a chance to arrive at positive conclusions. A conflict helps the people to know better both themselves and the other.

### Acknowledgement

This article has been written as part of the project “Evaluating the Vitality of Family Business” supported by the Specific University Research Funds of research organization University of Finance and Administration.

### Bibliography

- [1] Armstrong M., Taylor S. *Řízení lidských zdrojů: moderní pojetí a postupy*. Grada Publishing, Praha 2015.
- [2] Aronoff C., Ward J. *Family Business Governance. Maximizing Family and Business Potential*. P. Algrave Macmillan, division of Nature America Inc. 2011.
- [3] Beckhard R., Dyer. W. G., Jr. *SMR Forum: Managing change in the family firm, Issues and strategies*. “Sloan Management Review” 1983, No. 24, pp 59–65.
- [4] Cadieux L., Lorrain J., Hugron P. *Succession in Women-Owned Family Business: A case Study*. “Family Business L. Eger, D. Egerová. Základy metodologie výzkumu. Západočeská univerzita v Plzni, Plzeň 2014 Review” 2002. No. 15(1), pp. 17-30.
- [5] Campden FB. “FAST FORWARD: TOP 50 FAMILY BUSINESS LEADERS 2017” from November 6, 2017, [online], access: <http://www.campdenfb.com/article/fast-forward-top-50-family-business-leaders-2017>.
- [6] Danes S. M. a kol. *Predictors of Family Business Tensions and Goal Achievement*. “Family Business Review” 1999, No. 12 (3), pp. 241-252.
- [7] Hálová-Jahodová C. *Umění a život zapomenutých řemesel*. Nakladatelství československých výtvarných umělců, Praha 1955
- [8] Davis P. S., Harveston P. D.. *The phenomenon of substantive conflict in the family firm: A cross generational study*. “Journal of Small Business Management” 2001, No. 39, pp. 14-30.



- [9] Frey U.. Die Nachfolge ganzheitlich planen: *Die Übergabe eines Familienunternehmens ist ein anspruchsvolles Vorhaben. Das Gelingen ist nicht nur für die Betroffenen, sondern auch für die Volkswirtschaft von Bedeutung.* "New management" 2007, No. 1(2), pp. 8-11.
- [10] Handler W., Kram K. E.. *Succession in family firms: The Problem of Resistance.* "Family Business Review" 1988. Np. 1(4), pp. 361-381.
- [11] Hanzelková A. "Mezinárodní výzkum strategického řízení v malých, středních a rodinných firmách. Tisková zpráva" from February 26, 2015, [online], access: <http://www.popai.cz/novinky/mezinarodni-vyzkum-strategickeho-rizeni-v-malych-strednich-a-rodinnych-firmach>.
- [12] Hendl J. *Kvalitativní výzkum: základní teorie, metody a aplikace.* Portál, Praha 2005.
- [13] Hnátek M. *Postavení komunikace v systému malého a středního podniku s cílem zabezpečení jeho úspěšného vícegeneračního vývoje. Disertační práce.* Univerzita Tomáše Bati ve Zlíně. Fakulta managementu a informatiky. 2015. 119 s. Vedoucí práce Lipták, F.
- [14] Kaneff. M.. *Taking Over: Insider Tips from a Third-Generation CEO.* Ten Eagles Press, New York 2011.
- [15] Karhanová - Horynová E.. *Rodinné podnikání: právní modul.* TU v Liberci, Liberec, 2017.
- [16] Keyt S.. *Myths and Mortals Family business leadership and succession planning.* Wiley, New Jersey 2015.
- [17] Khouri R.. "Dealing with Conflict in the Family Business" from October 25, 2015, [online], access: <http://www.raymondkhouri.co.nz/blog/blog/dealing-with-conflict-in-the-family-business>.
- [18] Koiranen M., Karlsson N.. "The future of family business: values and social responsibility" from 2002, [online], access: <http://strategy4smes.mendelu.cz/detail-clanku/8-2-strategie-mezigeneracniho-predani>.
- [19] Krajíček D. České rodinné firmy chtějí předat byznys další generaci, ale nejsou moc aktivní. "EURO TV E15" from April 9, 2015, [online], access: <http://euro.e15.cz/archiv/david-krajicek-ceske-rodinne-firmy-chteji-predat-byznys-dalsi-generaci-ale-nejsou-moc-aktivni-1179235>.
- [20] Křivohlavý J. *Konflikty mezi lidmi.* Portál, Praha 2002.

- [21] Lansberg I.. *Succeeding generations: Realizing the dream of families in business*. Harvard Business Review Press, Boston 1999.
- [22] Lukeš M., Nový I.. *Psychologie podnikání: osobnost podnikatele a rozvoj podnikatelských dovedností*. Management Press, Praha 2005.
- [23] Mojca D., Polona T., Rebernik M.. *Growth ambitions and succession solutions in family businesses*. "Journal of Small Business and Enterprise Development" 2009. No. 16(2), pp. 256-269.
- [24] Mašek J. a kol. *111 největších rodinných firem*. „Forbes”, Praha 2018, pp. 87, 87-109.
- [25] Mojca D., Polona T., Rebernik M.. *Growth ambitions and succession solutions in family businesses*. "Journal of Small Business and Enterprise Development" 2009. No. 16(2), pp. 256-269.
- [26] Morris R. A., McCann G.. Family BUssiness Economy Next. "Family business magazine" from 2011, [online], access: <https://www.familybusinessmagazine.com/economy-next-1>.
- [27] Možný I.. *Moderní rodina*. Blok, Praha 1990.
- [28] Nawrath M.. "Kulatý stůl" from November 5, 2013, [online], access: <http://www.participativnimetody.cz/kulaty-stul.html>.
- [29] Petrů N., Havlíček K.. *Family entrepreneurship in the Czech Republic on the verge of the first generation handover*. "Journal of International Studies" 2017, No. 10(4), pp. 119-130.
- [30] Popelka O.. "Rodinná ústava pomůže předejít sporům ve společnosti. Noviny: J&T FAMILY OFFICE from April 4, 2017, [online], access.
- [31] University of St. Gallen. "Global Family Business Index" from 2015, [online], access. <http://familybusinessindex.com/>.
- [32] Zahran M.A., Nikmaram S., Meisam L.. Impact of Family Business Characteristics on Succession Planning: A Case Study in Tehran Industrial Towns. "Iranian Journal of Management Studies" 2014. No. 7(2), pp. 229-243.
- [33] [https://www.jtbank.cz/public/54/9a/ae/31881\\_130244\\_JT\\_Noviny\\_2017\\_04\\_nahled.pdf](https://www.jtbank.cz/public/54/9a/ae/31881_130244_JT_Noviny_2017_04_nahled.pdf).

## Summary

*Entrepreneurship and undertaking a business activity are among the fundamental human features. Therefore the expression entrepreneurship, entrepreneur and family enterprise occur far in the past. These follow the history of trades that had been developed by generations of heirs by passing their experience to their offspring. The same applies in the Czech Republic, where the tradition was however brutally interrupted by the communist regime. The recent history of family enterprises begins in 1989. Since then the family enterprises or farms have been emerging from ashes, driven by enthusiasm of their founders attempting to make true their dreams and ideas and employ themselves and their families on "their own". Nowadays, in 2018, approximately 29 years have lapsed from the first established family enterprises and farms and the first change of generations may be witnessed in the Czech Republic. However, many families go through the change intuitively, with no guidelines or methodology describing individual steps of strategic management of successorship, the available research materials well behind the practise. Since the issues is highly contemporary, the Association of Small and Medium-Size Enterprises of the Czech Republic proclaimed 2018 the Year of Family Business. The aim is to initiate legislative definition of family enterprises in the revised Czech Civil Code, create an atmosphere supporting of the drive for entrepreneurship and entice the young generation to take over the enterprises. The University of Finance and Administration is a member of a university platform participating in drafting education texts and examples of good practice. The platform analyses the course of successorship in the family enterprises and conflicts accompanying it. It may be assumed the specific features of the family enterprise management are based on practically inseparable borderline between the family business and the family itself and their mutually interdependent and interconnected relationships. Conflicts emerge particularly from differing expectations of the successors and founders, from their reluctance to suppress their egos, from different understanding of expressions like growth and success, from the different approach of the generation Y to jobs and perceptions of values. It will be proved that the analysed family enterprises are willing to meet, exchange their experience, participate in drafting methodology guidelines to manage conflicts and boost the growth of their business under the management of the younger generation.*

**Keywords:** conflict managements, Czech Republic, family business, successor, successorship

**Contact information**

Ing. Naděžda Petrů, Ph.D.

University of Finance and Administration

Faculty of Economic Studies, Department of Business Management

Estonská 500, 101 00 Prague 10, Czech Republic

9895@mail.vsfs.cz

Ing. Andrea Tomášková

University of Finance and Administration

Faculty of Economic Studies, Department of Business Management

Estonská 500, 101 00 Prague 10, Czech Republic

24934@mail.vsfs.cz

# Crafts and the labour market - a challenge

*Ramona Lile, Teodor Florin Cilan, Raluca Simina Bilți . . . .*

## Streszczenie

### Rzemiosło i rynek pracy – wyzwania

*Rzemiosło od dawna nie ogranicza się już jedynie do hobby, stało się bowiem ważnym źródłem dochodu. Jego znaczenie można porównać do rolnictwa. Nie jest niczym nowym, że rzemiosło odgrywa istotną rolę w rozwoju gospodarki krajowej.*

*Korzystając z danych jakościowych, w ramach niniejszego badania zamierzano przeanalizować czynniki sprzyjające rozwojowi rzemiosła, a nawet podjęto próbę stworzenia sieci wsparcia artystów wiejskich oraz ułatwić im wejście na rynek pracy. Celem pracy jest zwrócenie uwagi na znaczenie rzemiosła (zwłaszcza dla gospodarki) wykraczające poza jej tradycyjne znaczenie.*

**Słowa kluczowe:** rzemiosło, gospodarka, rynek pracy, rozwój obszarów wiejskich

## Introduction

Concurrently with the industrial revolution, handicraft was removed from the scenery because the goods were standardized and producing cheap goods begun, therefore the artist and his work were removed. For many years, appealing to exhibitions, courses in schools, museums, fairs and exhibitions, some of the artisanal activities have managed to survive. Today, there is a tendency for a comeback, a re-adjustment, even a reinvention of these artistic movements, which makes us expect this trend to be considered as a segment that can bring a flourishing, an added value to the economic development of a country. The new techniques and materials brought into use in this reinvention process bring the crafts back to the consumer goods market. However, this rich heritage and part of it have been forgotten because of the fragility of support for this sector.

Nowadays, the perspective has changed, and there are programs that provide funding to the artists for crafting artefacts, programs that aim to stimulate the development of this industry, and at the same time, to provide support for crafts that involve a considerable number of manually executed operations. The development of partnership contracts and the popularization of craft products not only within the country but also in foreign markets has become a challenge as well. The challenge can be viewed from a number of points of view: we have cultural challenges, of preserving activities at risk of forgetting and also social challenges that require a sustained balanced regional development and the gain of a new impetus within small towns or rural communities.

Crafts and handicrafts support bring assistance to the consumers, due to the fact craftsmen use unique, qualitative and traditional goods. In this context tourism, culture, employment, trade and the economy will also experience substantial improvements. Creating national networks in order to support rural craftsmen, organizing summer schools, launching of funding programs - all these adopted measures, made available by the State, show the State's interest towards this sector and in fact, it signifies the recognition of the contributory capacity to the country economy growth in this sector.

### **1. Crafts in time-changes**

Jackson (1984), considers that one of the aspects why crafts have had a period of shadowing was due to the fact that capitalism gained more and more ground and the fluctuation of economic circumstances made the craftsmen prefer a secure job.

In the meantime, the society learned from its own mistakes, and the handicrafts sector, in order to increase its attractiveness, led to the opening of open air museums, schools museum and workshop - museums. Some of the last category that impresses and truly fulfils its role is located in Spain - Museo Moli Paperer de Capellades, a museum designed and originally intended as a paper mill. Other museums of this kind are in the United Kingdom, in Devon, The workshop-museum Coldharbour Mill Working Wool Museum. This museum preserves traditional wool processing techniques, Papiernictwa Museum (Poland), the museum is owned by the Polish State. Museums of such kind are usually interactive and open the visitor's appetite for the presented occupations.

### **1.1 Easier access to the labour market and financing programs**

Crafts play a central role in providing jobs and ensuring economic and social stability, both locally and regionally. We believe that the crafts sector can work alongside agriculture. One desirable thing is to get a finger on the map and say that we can buy anywhere a food specific to the area, along with an artwork. Together, the two successful products would even bring regional tourism promotion. Each geographical area must have something particular and each region must have an enviable brand, a characteristic symbol that creates tradition.

A job in the field of craftsmanship should take into account both the physical, social and psychological components of the job. Further cognitive and emotional efforts are required of the employee in this area. The requirement for these more special features involves an increased effort on the part of the employee, an effort that increases fatigue and health complaints from the employees. The benefits of autonomy, variety of qualifications, feedback, growth opportunities, job security, uniqueness of activities, rewards and social relationships (Bakker, Demerouti, & Verbeke, 2004) must be seen in these efforts.

Motivation is one of the elements that should not be lacking in the employee in this field, and employees who will provide customers with the feeling of satisfaction and authenticity of the offered product will also be able to offer a favourable status to this field, encouraging other young entrepreneurs to affiliate and carry on this sector. Several measures have been identified to increase the interest in facilitating and encouraging access to the labour market for crafts:

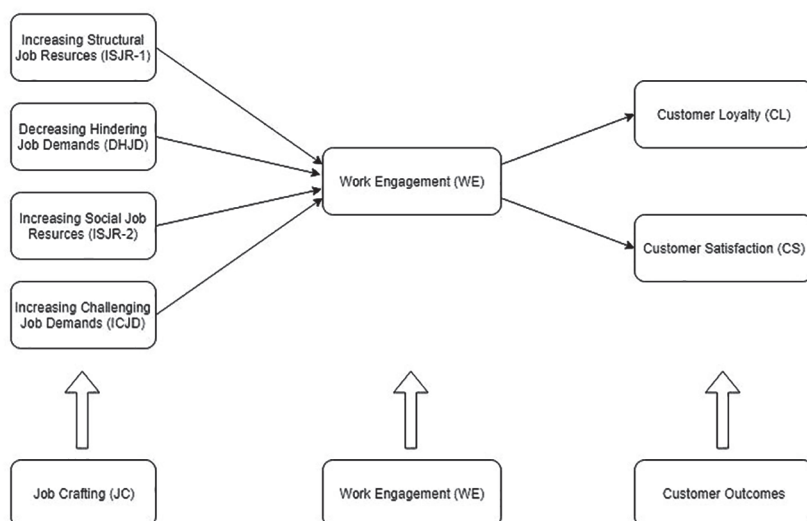
- a higher level of employment in this field will attract other people interested in this field
- the more employees will be committed to their work, they will have greater creativity, the more satisfied the customer will be, and in turn it will produce other loyal customers of the product

A scheme that highlights the link between the impact of craftsmanship and workplace involvement has been drawn up.



**Figure 1**

Impact of Job Crafting and Work Engagement on Customer Outcomes



**Source:** Mushtaq A Siddiqi (2015)

An easier access for craftsmen to the labour market can be achieved through bringing more reforms to this field. These reforms may refer to:

1. Consolidating and learning, being conducted by a certain vocation for the activity in question;
2. Providing state support and guidance to crafts promoting organizations and even to the SMEs active in this sector;
3. Supporting measures that make informal work, a formal one that occupies the same position as others in various fields.

In order to support the young entrepreneurs, funding programs for investments in the development of crafts and traditional non-agricultural activities and services for the rural population have been planned.

## 2. Economic growth and rural development

The existing economic and social imbalances between the levels of development in different regions of the country, as well as between rural and urban environments, require the adoption of active policies that ensure economic development, social welfare and promoting local

traditions. The orientation of these policies requires a realistic assessment of the rural area from the point of view of the available resources, as well as of the favorable and restrictive factors of development. For example, while promoting an area, it is important to consider choosing a product that is most representative of it.

A series of projects with an initiative to promote local producers with a wide range of activities: crafts and handicrafts, organic farms and traditional restaurants, promoting local artists - all this brings about the development of the rural area. Issues that affect the quality of life specific to a particular region are strictly dependent on its ability to integrate into the national and global economy.

In the rural areas, the projects offer a lump-sum support based on a business plan. The investments for craft activities can include: pottery, embroidery, iron, wool, leather hand processing.

In order to be successful, the projects must propose a clear working strategy, and the distribution of handicraft objects should be made according to levels.

### **2.1 Choosing the type of handicraft that will lead to success**

Aspects of originality, uniqueness of place, tradition and religion are desirable to be captured and combined into a craftsmanship that will lead to the reputation of the geographical area. In choosing a significant object, account must be taken of the history and potential of the region. Areas with rich natural resources can be a source of raw material and inspiration in the realization of art objects.

A success in promoting products attracts the region and attracts tourists, and economic growth will come from the two directions: handicrafts and the tourism sector.

Documentation on local traditions and area specifics helps to design a unique and representative product.

### **Conclusions**

Even if there are signs showing that the craft economy has begun to be re-evaluated, we still have some issues both on the demand side and on the offer side. Craftsmen, even if they are adaptable and face changes, we can still encounter a series of issues related to the export of the handicrafts, export that involves an increased effort than comparing to other products (Nash, 2000) Large exporters have the

ability to quickly differentiate their business, while craftsmen have much less influence and power of conviction, and they often seem to be non-existent compared to other countries with more prominent strategies. As a result, many countries face the shift from traditional production, manual production and industrial production. This results in a “division” between traditional high quality local market production and low quality hybrid production, channeled to foreign markets (Friel and Santagata, 2008). It is at stake the competitiveness of products on international markets with a growing need for innovation and design quality, which are not always accessible because of difficult access to credit, alongside with the lack of infrastructure and institutional support; In countries with emerging and border market economies, manufacturers often struggle with the impossibility of reaching international markets for leveraging their products.

Although, we believe that the first steps in order to keep this sector alive have been taken, and we are expecting some flourishing results to put on the map the various less-favoured regions of the country so far. With small steps, by promoting the artisan craftsmanship in schools to encourage young people and to develop a taste for tradition, the sense of historical origin and creativity will be restored.

One word: CRAFTS - a multitude of benefits and open roads: C-CHALLENGE, R-RARE, A-ART, F-FUN, T-TEENS, S-STRATEGY. The involvement of young people in the creation of rare and valuable objects is at the same time a support to the economy, tourism and to the introduction of young people into the labour market, in a way that would, in time, make an easy transition from the school-learning-apprenticeship stage to the actual job. Once the challenge launched, it will bring benefits to the entire society.

In the labour market, crafting offers the opportunity for passionate people to work; this job needs to be considered from the perspective of the created artwork that evokes diverse / diversified / different relationships between the creator, consumer and the raw material from which it is created. An occupation of living history, an object created through which a connection of the past with the present is created and which opens up the hopes for the future. The ancient charm combined with a surprisingly creative way of evoking tradition, all in one object; make it a necessity to preserve them today. More than a handcraft and a growth in the economic development, the crafted “soul-objects” do represent us, as a mirror standing in front of the history and culture of a nation.

## Bibliography

- [1] Bakker, A.B. Demerouti. E. and Verbeke, W., (2004) *Using the job demands resources model to predict burnout and performance*. Human Resource Management, Volume 43 No. 1, pp. 83-104.
- [2] Dormer, P. (1997) *The culture of crafts*, Manchester, Manchester University Press.
- [3] Friel M.M. Santagata W. (2008), “*Making Material Cultural Heritage Work: from Traditional Handicrafts to Soft Industrial Design*” in Anheier H.K. and Isar Y.R. eds. *The Cultural Economy, The Cultures and Globalization Series 2*, London, Sage.
- [4] Licht, W. and Jackson, R. (1985). *The Formation of Craft Labor Markets*. *The Journal of American History*, 72(1), p.153.
- [5] Miette Bretschneider (2012) *The Bauhaus-Understanding its History and Relevance to Art Education Today*.
- [6] Nash, J. (2000), “*Global Integration and the Commodification of Culture*” in *Ethology*, Vol. 39, No. 2.
- [7] Pye, E.A. (1988), *Artisans in economic development*, Ottawa, International Development Research Centre.
- [8] “Crafts and Tourism: UNESCO Action”, First International Congress on Tourism and Traditional Crafts, Riyadh-Kingdom of Saudi Arabia 7-14 November 2006.
- [9] *The Formation of Craft Labor Markets*. By Robert Max Jackson. (Orlando: Academic Press, 1984).
- [10] <http://www.tafterjournal.it/2010/04/02/crafts-a-hidden-heart-of-creative-industries/>.
- [11] <https://www.ancient.eu/crafts/>.

## Summary

*A long time passed from the hobby stage, the crafts have become an important source of income — that, at a certain time, we dare to compare and to place nearby the agriculture. It's not a novelty that they (crafts) bring a considerably important contribution to the development of a country's economy.*

*Using quality type data, within the framework of this scientific study we intend to analyse the craft development means and even to develop a support network for the rural artists and also to create them opportunities in order to facilitate their entry into the labour market. This paperwork aims to point out the importance of this craft especially for the economy, beyond its traditional and tradition-bearing importance.*

**Keywords:** crafts, economy, labour market, rural development

## Contact information

Author's name: Lile Ramona

Affiliation (university): "Aurel Vlaicu" University of Arad

Address: Revoluției Blvd., no. 77, Arad, Romania

E-mail: ramona.lile@uav.ro

Author's name: Cilan Teodor Florin

Affiliation (university): "Aurel Vlaicu" University of Arad

Address: Revoluției Blvd., no. 77, Arad, Romania

E-mail: teodor.cilan@uav.ro

Author's name: Bilți Raluca Simina

Affiliation (university): "Aurel Vlaicu" University of Arad

Address: Revoluției Blvd., no. 77, Arad, Romania

E-mail: raluca\_simina92@yahoo.com

# Craftsmanship in the labour market of Belarus

*Alena Aliakseyeva* .....

## Streszczenie

### Rzemiosło a rynek pracy na Białorusi

*Artykuł został poświęcony regionalnym i kulturowym aspektom rozwoju rzemiosła na Białorusi. Dokonano analizy regulacji prawnych kunsztu oraz środków stymulujących przedsiębiorczość rzemieślniczą. Analiza struktury i dynamiki rzemiosła na Białorusi pozwoliła określić jego miejsce i rolę na rynku pracy. W artykule przedstawiono regionalne cechy rzemiosła. Określono również priorytetowe kierunki rozwoju rzemiosła na Białorusi.*

**Słowa kluczowe:** kunszt, rzemieślnicy, rynek pracy, rodzaje rzemiosła, działalność rzemieślnicza.

## Admission

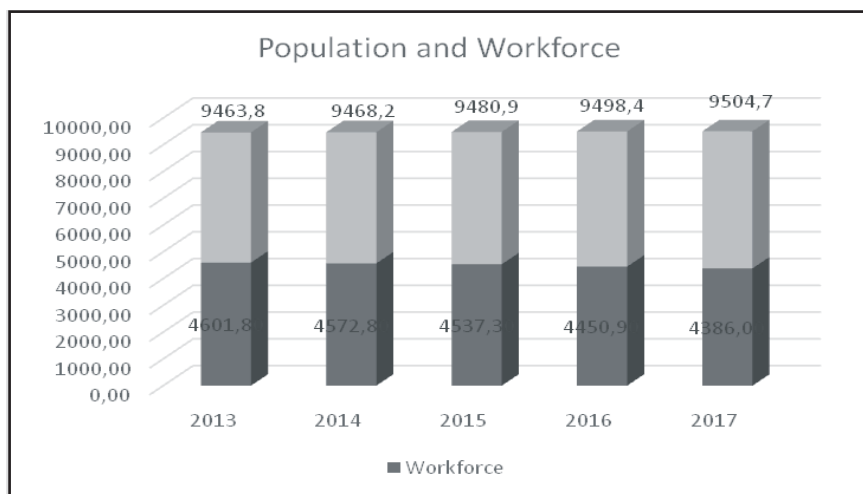
Based on the official statistics provided by the National Statistical Committee of the Republic of Belarus, the labour market in the Republic of Belarus was analysed and its main features were identified in the article. Based on the data of the Ministry of Economy of the Republic of Belarus and the Ministry of Taxes and Duties of the Republic of Belarus, the dynamics of the number and regional structure of craftsmanship in the Republic of Belarus for the last 5 years (2013-2017) were analysed. The article provides an overview of legal acts regulating craft activities in the Republic of Belarus, on the basis of which key features of craft activities in Belarus due to its legislation have been revealed. In the final chapter, the role and place of craft activities in the labour market of Belarus was revealed on the basis of the statistics and materials of the periodical press of Belarus. The main directions of craftsmanship development in Belarus for the future were suggested.

### 1. The main features of the labour market of Belarus

The labour market occupies an important place in the economic system. The state of the labour market is characterized by such key factors

as the demographic situation in the country, levels of employment and wages, etc. At present Belarus is in a state of demographic transition, the number of employed population is decreasing [5]. The number of labour resources in general has been declining since 2008. This is primarily due to the aging of the population. Over the past ten years, the number of incapacitated persons of Belarus has increased by 10%. On the one hand, the demographic transition reduces the severity of the unemployment problem, on the other - the demographic burden on the employed population at working age is growing. An increase in the demographic burden is also facilitated by an increase in life expectancy, including people older than working age.

Labour force is less than half the population of Belarus (figure 1). This softens the problem of unemployment, but it leads to an increase in the demographic burden on the employed population and complicates the task of fulfilling the social obligations assumed by the state government. In addition, in 2015-2016 the economy of Belarus was in a recession connected with the economic crisis and the worsening of the external markets. According to forecasts of World Bank experts, despite overcoming the recession in 2017, low rates of economic growth will remain in Belarus in the coming years. The labour market has adapted to the recession largely due to lower wages and, to a lesser extent, through higher unemployment. Low-paid employment and lack of work were the main reasons for the increase in poverty during this period. The low level of wages and its reduction push workers to look for a new higher-paid job. Migration processes have negative consequences for the labour market in Belarus as well.



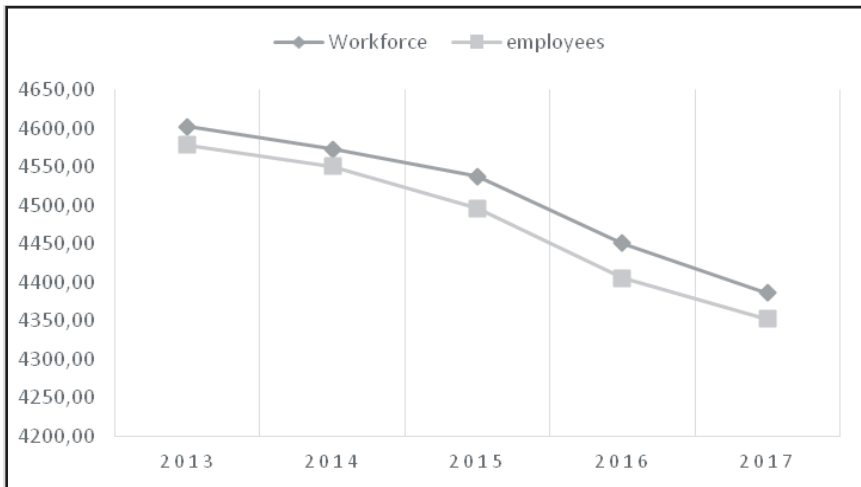
**Figure 1 - Demographic burden on the workforce in Belarus.**

Source: according to the National Statistical Committee of the Republic of Belarus.



Research Institute of the Ministry of Labour and Social Protection forecasts an increase in unemployment by 2020. This will take place because the pension reform is currently being implemented, which will contribute to a certain slowing down the rate of decline in the labour force. At the same time, in 2030 the number of employed will decrease, and the number of unemployed will also decrease. Thus, the decrease in the number of the labour force will further determine the state of the labour market in Belarus.

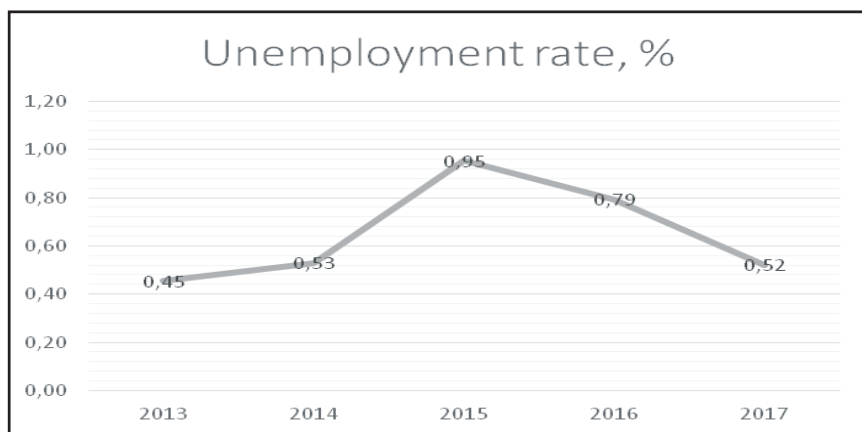
The labour market in Belarus is characterized by high employment and low unemployment (figures 2, 3).



**Figure 2 – Workforce and employees in Belarus.**

Source: according to the National Statistical Committee of the Republic of Belarus.

The official unemployment rate in Belarus for the past 5 years did not exceed 1% and in 2017 it was 0.52%. It is calculated by the Ministry of Labour and Social Protection according to the number of registered at the labour exchange [5]. The actual unemployment rate calculated by the National Statistical Committee of the Republic of Belarus according to the results of the household survey according to the ILO methodology in 2017 was 5.6%. But this unemployment rate is also quite low in comparison with the EU and CIS countries. Such a state of the labour market constrains structural restructuring of the economy, hindering the growth of new industries.



**Figure 3 – Unemployment rate in Belarus (registered).**

Source: according to the National Statistical Committee of the Republic of Belarus.

With regard to such factors as the qualifications and skills level of the workforce and its correspondence to the needs of the economy, the influence of this factor in recent years is unfavourable, due to the mismatch between the supply and demand of labour. The demand for labour (except for the crisis year 2015) exceeds the supply (figure 4). In the figure, the bars indicate the number of registered unemployed, and the line reflects the number of vacancies in the labour market. This situation is aggravated by the fact that the qualifications and skills level of the unemployed does not meet the requirements of employers, there is a serious shortage of highly qualified specialists and skilled workers (sewers, construction workers, etc.) and vacancies are sometimes left unfilled for a long time.



**Figure 4 - Vacancies and Unemployment in Belarus.**

Source: according to the National Statistical Committee of the Republic of Belarus.

In the near future, Belarus may face a number of challenges, especially with a shortage of labour resources to resume high economic growth. In the conditions of the continuing aging of the population, the demographic burden on the employed workers and on the business can be prohibitively high. At the same time, the growth of the birth rate and the rate of large families in demographic policy only increase this burden. Besides, a high level of taxes demotivates workers, reduces investment activity and competitiveness of products. In addition, it is necessary to soften the policy on labour migrants and build a system of their selective involvement in the economy.

The Republic of Belarus implements an active employment policy aimed at increasing the efficiency of the use of labour resources and the competitiveness of the labour force in the labour market. The main measures for the implementation of the employment policy in the Republic of Belarus are: employment promotion, stimulating of the new jobs creation, training and professional development of the unemployed, assistance in their employment, promotion of small business and self-employment, prevention of social dependency.

## **2. Craftsmanship development in Belarus: national and regional dimension.**

Currently, craft activities in Belarus are represented both by traditional crafts that historically developed in this area, as well as by new kinds of crafts, which have recently appeared thanks to the use of new materials and technologies, as well as intercultural ties.

On the territory of modern Belarus before the 1917 revolution, a regional specialization of craftsmen developed [3]. For example, in Mogilev there was the most developed furrier trade, in Slutsk - leather, in Kopyl - weaving and making clothes, in Grodno - building handicrafts, in Minsk - metal processing, in Disna - pottery.<sup>1</sup>

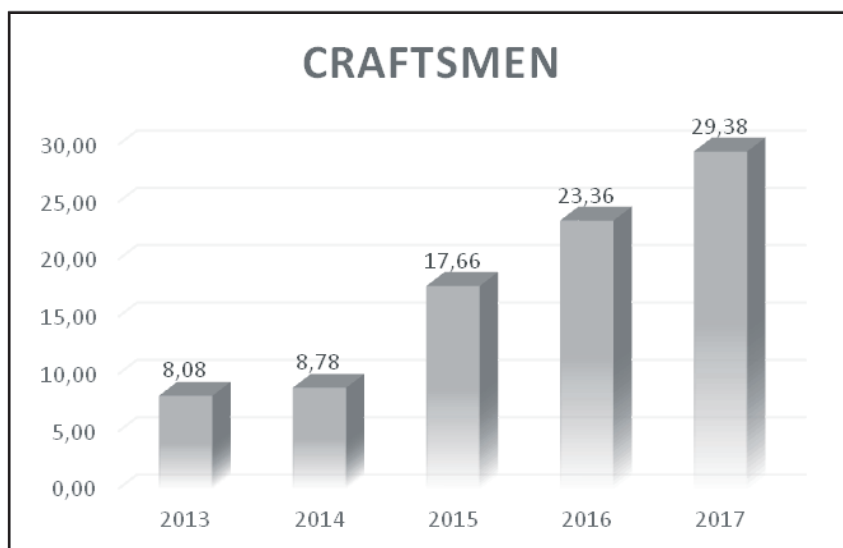
In Soviet times handicraft as a form of employment was not welcomed, because it contradicted the course on the industrialization of the country [4]. Craft as an individual or cooperative activity was allowed only for people with disabilities. This gave them the opportunity to make a living. It should be noted that after the first world and civil wars in the territory of modern Belarus, there were many such people, most of them being of working age. There lived a huge number of disabled people - amputees, who wanted to earn their own livelihoods.

---

<sup>1</sup> Source: <http://www.gistoryja.ru/vtoraya-polovina-XVI-konec-XVIII-v/26-remeslo.php>.

The way out of this situation was the creation of a wide network of disabled people artels. Cooperated disabled people, to the best of their ability, engaged in crafts and thus kept themselves.<sup>2</sup>

The official status in modern Belarus craftsmen received only in 2005 with the entry into force the Decree of the President No. 225 dated May 16, 2005 “On Some Issues of Exercising Individual Handicraft Activities by Individuals”. After that the annual increase in the number of craftsmen (more than 100 times since 2005 till 2018) is observed in Belarus. The dynamics of the number of craftsmen in the period from 2013 to 2017 is shown in figure 5 [1].



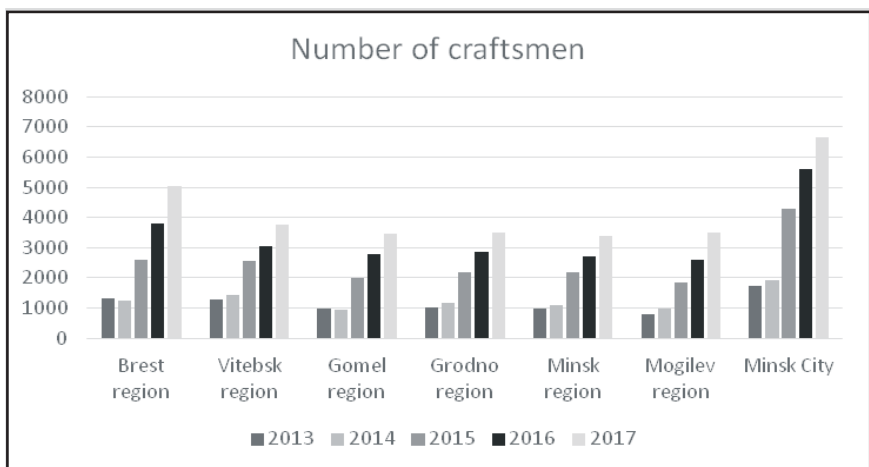
**Figure 5 - The number of craftsmen in Belarus (registered).**

Source: according to the Ministry of Economy of the Republic of Belarus.

Favorable conditions for the development of craft activities in Belarus are reflected in the annual steady growth in the number of individuals who pay a fee for the implementation of craft activities. The increase in the number of craftsmen was also accompanied by the development of new types of crafts.

Regional dimension of craftsmanship in Belarus is reflected on the figure 6 [1].

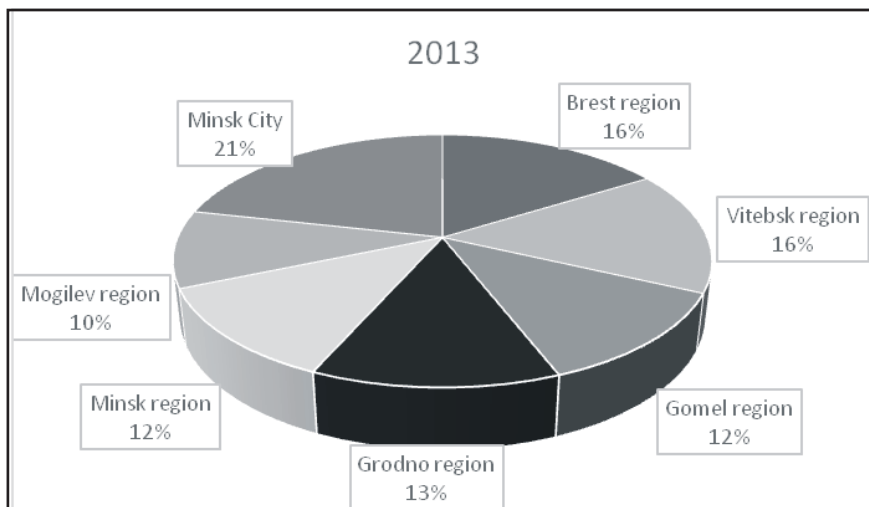
<sup>2</sup> Source: <https://docplayer.ru/82667624-K-voprosu-o-statuse-remeslennikov-v-sssr.html>.



**Figure 6 – Regional dynamics of craftsmen in Belarus.**

Source: according to the Ministry of Economy of the Republic of Belarus.

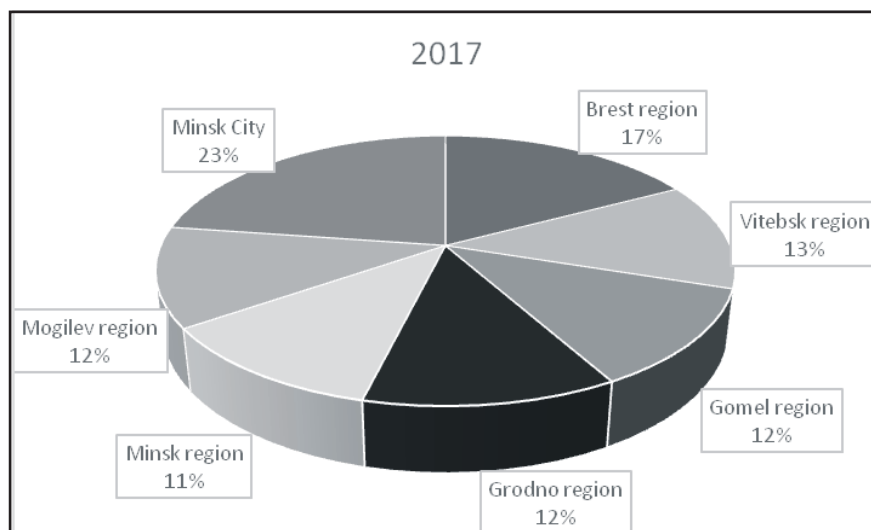
The regional structure of craftsmen on the territory of Belarus corresponds to the regional structure of the population, the number of artisans is growing evenly across the regions of the country. The regional structure of artisans also does not undergo significant changes in the last 5 years (figures 7, 8).



**Figure 7 - Regional structure of craftsmen in Belarus, 2013.**

Source: according to the Ministry of Economy of the Republic of Belarus.

The largest number of craftsmen was registered in Minsk city (21%), as well as in the Brest and Vitebsk regions (per 16%) in 2013. In 2017, the share of the Vitebsk region decreased to 13%, and the Brest region (up to 17%) and the of Minsk city (up to 23%) increased.



**Figure 8 - Regional structure of craftsmen in Belarus, 2017.**

Source: according to the Ministry of Economy of the Republic of Belarus.

Thus, the creation of favourable conditions for the implementation of craft activities contributes to the annual steady growth in the number of artisans in all regions of Belarus.

The state policy in the sphere of craft activity is based on the following principles: a combination of national, state and public interests; legal and social protection of citizens; guarantee the freedom of creativity in this field; equality of rights and opportunities in the creation and use of the results of this activity, including products of folk crafts, handicrafts; the development of a system of continuity of traditions and training.<sup>3</sup>

### **3. Legal regulation of craft activities in Belarus**

In the Republic of Belarus, handicrafts are generally understood as folk crafts, i.e. production of objects of decorative and utilitarian purpose, historically formed in a given area and inextricably linked to its distinctive artistic and craft traditions. Creative activity in the field of folk handicrafts (crafts) in Belarus can be carried out within the framework of entrepreneurial or craft activities.

According to Article 1 of the Civil Code of the Republic of Belarus, handicraft refers to the activities of individuals in the manufacture and sale of goods, work, and services using manual labour and tools, including electrical, carried out independently, without the involvement

<sup>3</sup> Source: <http://www.economy.gov.by/ru/remeslo-ru/>.

of other individuals in labour and (or) civil law contracts and aimed at meeting the everyday needs of citizens.

Craft activities in the Republic of Belarus are regulated by the provisions of the Decree of the President of the Republic of Belarus of 9 October 2017 No. 364 “On the exercise by individuals of handicraft activities” (Decree of the President of the Republic of Belarus of May 16, 2005 No. 225 “On Certain Issues of Exercising Individual Handicraft Activities by Individuals” has ceased to be effective from January 12, 2018) [6].

Registration of craftsmen is carried out at the tax authority at the place of residence on the basis of their application. The rate of the fee for carrying out the handicraft activity is set at a rate of one basic value in the calendar year, determined at the time of its payment (about 10 euros for 2018). The rate does not depend on the number of types of crafts carried out. The fee is paid before the activity starts. The income received from this activity is not a subject to income tax and unified tax from individual entrepreneurs and other individuals.

The creation of favourable conditions for the implementation of handicraft activities contributes to the annual steady growth of the number of artisans in all regions of the country.

January 12, 2018 came into force Decree of the President of the Republic of Belarus from 09.10.2017 № 364 “On the exercise of physical persons by handicraft activities” [6]. The document simplifies the order of work of craftsmen and expands the list of types of such activities. The decree is one of the measures aimed at developing entrepreneurship and stimulating business activity in Belarus.

According to the Decree the list of kinds of crafts activities includes:

1. Manufacture and repair of: saddlery; horse carts, sleighs and children’s sledges; fishing tackle.
2. Manufacturing and repairing items and parts for personal (household) needs of citizens from wire, twine, synthetic tape, sheet metal, clay, plant materials of local origin, including wood.
3. Manufacturing, installation and repair of constructions, inventory and accessories for keeping birds, animals, bees.
4. Blacksmithing.
5. Manufacturing of hand-knitting products.
6. Manufacture of hand weaving products, as well as products made in scrappy technique.



7. Lacework, macramé.
8. Manufacture of yarn.
9. Manufacture of handmade embroidery products.
10. Beading.
11. Artistic processing and painting of wood, stone, bone, horn, metal, sheet metal, glass, ceramics, plywood.
12. Manufacturing of handicrafts (kitchen implements, toys, interior dolls, decorative panels, boxes, cigarette cases, snuffboxes, ashtrays, piggy banks, candlesticks, door handles, details and items of furniture decoration, key rings, wallets, gloves, mittens, belts, jewellery, bracelets, jewellery for hair, combs, decorative accessories for clothes, figurines, vases, pots for flowers, lathe figurines, Easter painted eggs, souvenirs (including magnetic), Christmas ornaments, framework for photographs, frames for paintings, decorative racks, covers, phone cases, tablet PC and glasses cases, wedding accessories).
13. Manufacture of felted wool products.
14. Binding of pages provided by the consumer.
15. Candles making.
16. Manufacture of flowers and compositions, including those of plant materials of local origin (with the exception of compositions from fresh flowers).
17. Manufacturing of small products from glass, natural and polymeric clay, wood, natural resin and their use for making jewellery and clothes decorating.
18. Manufacturing of the national Belarusian costume (its details) while preserving the traditional cut and embroidery.
19. Manufacturing of greeting cards, albums for photographs, folders without the use of printing and printing equipment.
20. Manufacturing of agricultural and horticultural tools or parts thereof, sharpening and repair of cutlery and tools.
21. Manufacturing of art products from paper and papier-mâché.
22. Production of national musical instruments in non-manufactured condition.
23. Manufacturing of stained-glass windows.
24. Decoration of objects provided by the consumer.

25. Production of glazed and unglazed stove tiles, decorative tiles and panel inserts, tile cornices made of natural clay by manual stuffing or pouring into gypsum molds, pressing, manual mandrel, decoration, glazing.
26. Making soap.
27. Guilloche.
28. Other activities to create works of art, as well as activities carried out using manual labour, with the exception of activities that are not related to entrepreneurial activities, in the implementation of which a single tax is paid from individual entrepreneurs and other individuals.

The decree also provides for the expansion of the list of materials used for manufacturing handicraft products, places and methods for its implementation [2]. Previously, craftsmen had the right to sell their products in markets, fairs and other places designated by local authorities. In accordance with the new decree, they can sell them directly to the workshops, deliver and send to customers at the specified address. Craftsmen can now advertise their products as well, including via the Internet.

The decree introduced the duty of the artisan to ensure the safety of their products.

As the press service of the President of the Republic of Belarus noted<sup>4</sup>, the adoption of all these measures will contribute to the development of national crafts, the preservation and augmentation of the traditions of manual labour, as well as the involvement of the able-bodied population in economic activities by creating additional conditions for self-employment of Belarusian citizens [7].

#### **4. Craftsmanship as a form of self-employment in the labour market of Belarus**

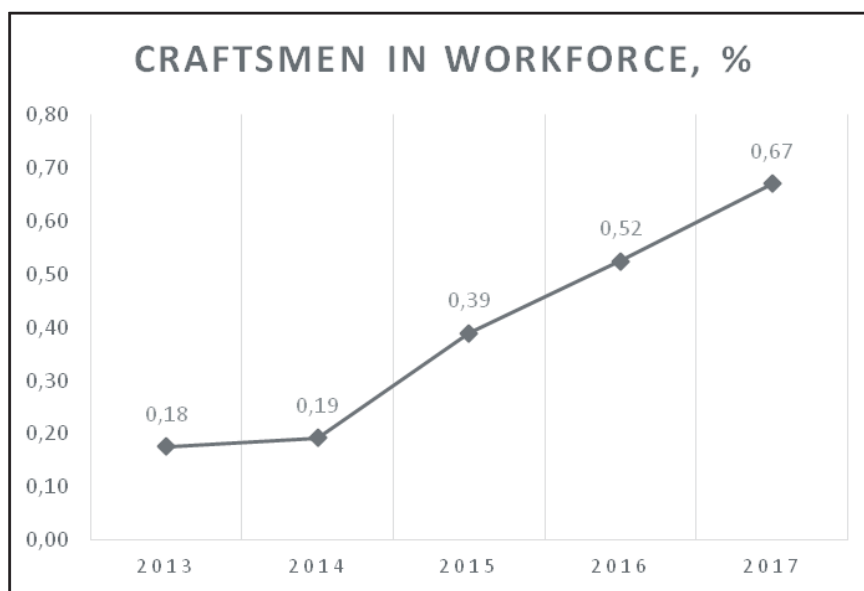
The processes of economic integration of countries are accompanied by population migration, which aggravates the problems of preserving national identity and cultural traditions against the backdrop of rising costs of limited resources, and the persistence of unemployment. In the prevailing conditions, handicraft activities and activities in the sphere of folk crafts and crafts can become a factor in the activation of the unoccupied part of the economically active population.

---

<sup>4</sup> Source: [http://president.gov.by/ru/press\\_service\\_ru/](http://president.gov.by/ru/press_service_ru/)

At present, craft in Belarus is seen as the first step in business. Favourable conditions for the development of crafts (simplified registration, low tax rate, lack of the need to keep records and reports, etc.) make this sphere of activity less risky and more attractive and popular among Belarusians. The share of craftsmen in the labour market is increasing (figure 9).

Handicraft on the labour market is a form of self-employment, which performs social, economic, cultural, household and aesthetic functions, contributing to the preservation of cultural heritage and traditions, as well as the self-identification of Belarusians.



**Figure 9 – Craftsmen on the labour market of Belarus.**

Source: according to the Ministry of Economy of the Republic of Belarus.

Craftsmanship in Belarus seem to be a very promising type of economic activity, in the coming years an increase in the number of craftsmen, the appearance of new types of crafts, an increase in the number of products made by handicraft is expected. These trends are also supported by modern trends in the markets: consumer satiety with mass-produced goods, increased demand for goods under individual orders, unique products, expansion of sales markets through Internet marketing, etc. Thus, handicrafts in Belarus will not only increase share in the domestic market, but also become an export-oriented type of activity in the future.

## **Conclusions**

Thus, the main tendencies of the labour market in Belarus are: population aging, high employment, low unemployment, hidden unemployment, significant number of economically inactive population, demand exceeds supply (scarcity), labour market constrains economy restructuring, regional differentiation of the labour market, qualifications and skills imbalance between the demand for labour and its supply, institutional rigidity, active employment policy.

The official status in modern Belarus craftsmen received only in 2005 with the entry into force the Decree of the President, the number of craftsmen increased more than 100 times since that time. Regional dimension of craftsmanship demonstrates a uniform distribution of craftsmen on the territory of Belarus in accordance with the population in the regions. The new Decree of the President of the Republic of Belarus (came into force from January 12, 2018) expanded list of crafts (27 kinds of crafts + “others”), expanded list of materials for crafts and sales opportunities and some more favourable conditions for craftsmanship development in the country.

Craftsmanship in Belarus as a type of economic activity has a number of advantages: possibility not to register as an individual entrepreneur, application registration, no reporting, low taxes, etc. and can be considered as a first step into business. And it seems to be a promising type of economic activity, it has a good perspectives for the future: increase in the number of craftsmen, appearance of new kinds of crafts, increase in the share of handicraft goods, export of handicrafts, improving the well-being of craftsmen, popularization of crafts among citizens, cultural traditions revival, cultural self-identification instead of utilitarianism and universality.

## **Bibliography**

- [1] Craft activity. Ministry of Economy of the Republic of Belarus. <http://www.economy.gov.by/ru/remeslo-ru/> [access] 25/02/2018].
- [2] Craftsmen will simplify their work: they will be allowed to trade in workshops and post advertising on the Internet. <http://klub-masterov.by/news/remeslennikam-uprostyat-rabotu-razreshat-torgovat-v-masterskih-i-razmeshat> [access] 30/04/2018].
- [3] History of Belarus. <http://www.gistoryja.ru/vtoraya-polovina-XVI-konec-XVIII-v/26-remeslo.php> [access] 30/04/2018].

- [4] Kapustina O.V., To the question of the status of craftsmen in the USSR. <https://docplayer.ru/82667624-K-voprosu-o-statuse-remeslennikov-v-sssr.html> [access] 30/04/2018].
- [5] Labour and wages. Official statistics. National Statistical Committee of the Republic of Belarus <http://www.belstat.gov.by/ofitsialnaya-statistika/solialnaya-sfera/trud/> [access] 27/04/2018].
- [6] National legal internet portal of the Republic of Belarus. <http://pravo.by/> [access] 25/02/2018].
- [7] Press Service of the President of the Republic of Belarus. [http://president.gov.by/ru/press\\_service\\_ru/](http://president.gov.by/ru/press_service_ru/) [access] 03/05/2018].

### **Abstract**

*The article studies the development of craftsmanship in Belarus in the regional and cultural aspects. The legal regulation of craftsmanship, measures to stimulate entrepreneurial activity of craftsmen have been analysed. The analyses of craftsmen' structure and dynamics in Belarus allowed to determine their place and role in the labour market. The regional features of craftsmanship are revealed in the article. The priority directions of development of craftsmanship in Belarus are determined.*

**Keywords:** craftsmanship, craftsmen, labour market, types of craft, craft activities.

### **Contact information**

Author's name: Alena Aliakseyeva

Affiliation (university): Vitebsk State Technological University

Address: Moscovsky av., 72, 210038 Vitebsk, Belarus

E-mail: [elena\\_d@tut.by](mailto:elena_d@tut.by)

# Traditional Crafts in Georgia: analysis, problems and development in prospect

*Ruizan Mekvabidze* .....

## Streszczenie

**Tradycyjne rzemiosło w Gruzji: analiza, problemy i rozwój w perspektywie**

*Obecny wiek to okres industrializacji. Dlatego współcześnie ogromną wagę przykłada się do indywidualizmu, wiedzy, twórczego podejścia do innowacji oraz do MŚP w rozwoju gospodarczym. Badanie ma na celu promowanie zrównoważonego rozwoju rzemiosła w Gruzji i analizę sytuacji w celu wskazania problemów w ramach przyszłej strategii rozwoju w oparciu o międzynarodowe doświadczenie i rozwój turystyki.*

**Słowa kluczowe:** gospodarka rzemieślnicza, grupy funkcjonalne, wyroby rzemieślnicze, ochrona dziedzictwa niematerialnego, rzemiosło dziedzictwa w Gruzji

## Introduction

Before the Industrial Revolution, the craft economy was simply the economy. Clothing, processed food, furniture, wood and iron tools were all made by hand, using simple equipment, one unique batch at a time. The quality of the instruction and the finished products are highly variable. The destruction of the old craft economy was an essential component of society's great transformation [1]. Since learning to turn a few knobs took less effort and knowledge than mastering a craft process from beginning to end, industrial workers were less skilled than artisans. And since parts will be the best guarantee for the intangible cultural heritage sustainability, one more mechanism of traditional crafts promotion and safeguarding is the copyright protection that favors the communities holding those rights and creates the precondition for protection of their

products. Georgia acceded to the UNESCO Convention for Safeguarding Intangible Cultural Heritage in 2007, whereby the Government has recognized the need of protection of intangible heritage and assumed the obligations provides by the Convention, that implies identification, documentation, research, preservation, protection, development, promotion of the intangible cultural heritage, transmission of it to young people by formal and non-formal education means to ensure its sustainability, revival of various aspects of intangible cultural heritage. On January 24, 2012 under Order N3/28 of the Ministry of Culture and Monument Protection of Georgia was approved the registration card of intangible cultural heritage property and the rule of its filling in.

In Georgia, as in many other countries, the statistics does not account the heritage crafts in a separate sector, therefore, it was not possible to obtain preliminary statistical data without the survey. For this work information was collected by Art Center database with other available information bases. In particular: there are analyzed data of heritage crafts masters and enterprises available at the Ministry of Culture , the National Tourism Agency, Tbilisi Municipality, ArtGen Festival, culture departments of municipalities. Based on the integrated database is made the preliminary assessment of the number of people employed in the sector and their geographic distribution and planned the fieldwork [2].

**Table 1**

**Georgian traditional crafts: Technological groups and subgroups spread throughout Georgia**

| #   | Name                            | #   | Name               | #   | Name                   |
|-----|---------------------------------|-----|--------------------|-----|------------------------|
| 1   | <b>The textile arts</b>         |     |                    |     |                        |
| 1.1 | Knitting, crochet work, etc     | 3   | <b>Glass</b>       | 8.2 | Casting                |
| 1.2 | Weaving (carpet, rag, tapestry) | 4   | <b>Enamel</b>      | 8.3 | Jewelry                |
| 1.3 | Felting                         | 4.1 | Champlevé          | 9   | <b>Stone/bone work</b> |
| 1.4 | Print fabric                    | 4.2 | Painted enamel     | 9.1 | Carving                |
| 1.5 | Embroidery                      | 4.3 | Cloisonné          | 9.2 | Painting               |
| 1.6 | Sewing                          | 5   | <b>Woodwork</b>    | 9.3 | Glyptic                |
| 2   | <b>Pottery</b>                  | 6   | <b>Leatherwork</b> | 10  | <b>Mixed</b>           |
| 2.1 | By throwing                     | 7   | <b>Paperwork</b>   | 11  | <b>Other</b>           |
| 2.2 | By injection molding            | 8   | <b>Metalwork</b>   |     |                        |
| 2.3 | By pressing                     | 8.1 | Stamping           |     |                        |

Table 2

**Georgian traditional crafts:  
Functional groups and subgroups spread throughout Georgia**

| # | Name                    | #  | Name                 | #  | Name       |
|---|-------------------------|----|----------------------|----|------------|
| 1 | Furniture               | 6  | Weapon               | 11 | Garments   |
| 2 | Religious items         | 7  | Interior accessories | 12 | Souvenirs  |
| 3 | Habiliment              | 8  | Basket/crib          | 13 | Tableware  |
| 4 | Decorative compositions | 9  | Musical instruments  | 14 | Carpet/rag |
| 5 | Dolls/toys              | 10 | Ornaments            |    |            |

## 1. Analysis of the current situation in traditional crafts in Georgia

### 1.1 Heritage and Heritage handicraft products crafts [3]

#### Heritage crafts

The heritage crafts is a creative process or a process of creation of an imitative product by which the products are created by hand or partially by mechanical means, which is based on the motives of both tangible and intangible cultural heritage and folk traditions.

**Heritage handicraft products** Traditional handicrafts products include the products performed with the traditional techniques and/or which implies traditional forms, ornamental patterns and in creation of which an important role is played by the manual labor

The basic legislative act available in the Georgian legal space in view of safeguarding of cultural heritage is a Georgian law on the Cultural Heritage. Although, neither “Traditional craftsmanship” nor “Cultural Industry” is specified, explained or regulated in the law. Notwithstanding that legislative vacuum, attention must be paid to the regulations related to “the Intangible Cultural Heritage”. A legal definition of “the Intangible Cultural Heritage” is determined in this law [4]: *Georgian Law on the Cultural Heritage, Article 3(k): Intangible Cultural Heritage – oral traditions and forms of expression, including a language, as a carrier of tangible cultural heritage, performing arts, traditions and rules, customs, knowledge and skills related to the traditional arts, as well as instruments, things, artifacts and cultural areas related thereto, which are recognized by the society, groups and individuals as a part of their cultural heritage.*



Based on the data collected by indicated structures above, we can say that the number of individual artisans of heritage crafts in Georgia is estimated at around 960, while the number of enterprises – up to 40. The total number of their employees is about 540, therefore, about total 1,500 people are involved in the creation of heritage crafts products[4]. As we can see, despite the rich traditions and great potential of the sector the total number of employees in the heritage crafts makes up only 0.07% of the total number of labor resources of Georgia.

## **1.2 Sosioeconomic importance of heritage of crafts**

The heritage crafts has always been an integral part of the household. On the one hand, it provided the family with clothing, tools, household and other items and, on the other hand, it was the subject of exchange in kind. Along with development of trade relations the crafts products became the main subject of not only local but also international trade. The enterprise development and industrialization had step-by-step replaced the crafts, but the heritage crafts still played as very important role in the Georgian economy of the nineteenth century. In the 19th century Tbilisi the guilds were the very significant phenomenon which represented both the social and trade structure. Those guilds had their own regulations based on customs and traditions. Each crafts had its own ‘hamqari’ (guild).

The important role in revival of the heritage crafts and promotion of its economic potential was performed by the Caucasus Handicraft Committee, which was established in 1899 under the Ministry of Agriculture of the Russian Empire. Its objective was to register a Caucasus’ potentiality as a crafts exporter. It is a kind of response to current movements in different countries, the aim of which was to create and to support handmade works of art, and to record the preserved centers of folk arts and crafts in the Caucasus by the Russian Empire.

## **1.3 Regional distribution**

One of the problems of development of small and medium businesses in Georgia is their uneven geographical distribution - 45% of registered companies are located in Tbilisi. This trend is also observed in the heritage crafts, but not so strongly. Based on the survey, the geographic distribution of the sector can be described as follows:

A large part of individual artisans, about 26%, lives in Tbilisi, although Tbilisi has the average percentage of artisans in the population.



This rate is high in Racha - Lechkhumi, Kvemo Svaneti, and Guria, as well as in Mtskheta-Mtianeti, Adjara and Samtskhe - Javakheti. The main “attraction” areas of the heritage crafts in Georgia are the mountainous regions

that is primarily due to the strength of the highland traditions. As for enterprises, their number is very small and it is difficult to generalize them. Just about 26 % of the surveyed enterprises are located in Tbilisi, and others are almost equally distributed to other parts of the country.

Although the heritage crafts as a supplementary source of income and self-employment should be particularly “attractive” for the rural population, the analysis of interviews of artisans has shown that only 28% of them do not reside in urban areas, while 46.8 % of the total population are village residents. This, among other reasons, is largely due to a lack of distribution channels (see Section 8.8.6), that makes it difficult for the rural population to get their products to market and thus prevents them from engaging in such business [5].

In the geographical distribution of the heritage crafts we can also note preservation of the historically typical crafts for the Georgian regions. For example, in mountainous areas: Svaneti, Adjara, Racha the woodwork still dominates, in Imereti ceramics is widespread etc [6].

## 2. Producers' structure by entrepreneurial status

The survey has confirmed the expectation that most of those people who are involved in the heritage crafts are individual producers. At that, 65.8 % of them are not registered with the tax base, 19.6% are registered as individual entrepreneurs, and 14.6% as self-employed individuals. Such low rate of registered masters, above all, is explained by the problematic relations of artisans with the tax authorities. On the one hand, they do not have adequate knowledge of the necessity of registration, existing statuses, reporting system, that, in many cases, rises a fear and distrust of registration in them. On the other hand, the tax registration and reporting procedures for artisans living in the regions are more complicated due to the absence of tax offices in their

villages and less access to the Internet. The work in focus groups has also revealed that even the artisans who are registered and produce annual tax returns, fail to fully understand the benefits of the existing statuses and the details of accounting and reporting.

It should be noted that a significantly great percentage of registered artisans are in Tbilisi. 47.2% of registered artisans live here. The registration rate of artisans living in Tbilisi is also higher - 49.5%. Outside the capital city the situation changes dramatically. Only 26.7% of interviewed artisans are registered.

As already mentioned, the number of legal entities engaged in the heritage crafts in Georgia is quite small. The initial database contained 37 contacts, where 31 were interviewed. According to their status, the majority of legal entities - 38.7% are registered as a non-profit (non-entrepreneurial) legal entity. This is due to the fact that the heritage crafts have become a kind of activities carried out by NGOs working on the problems of people with disabilities and internally displaced persons. Out of those entities 35.5% are limited liability companies and 25.8% in fact, have no status, but are attributed to legal entities by “external evidence”. Those are workshops at the monasteries, hobby groups at art schools, etc.

### **3. Industrial structure**

As noted above, the present survey was conducted according to previously identified 10 technology groups and 22 techniques. The study showed that all of them are currently “alive” in Georgia, although there are significant differences in their distribution. If one techniques are widespread, and have been actively transmitted from generation to generation, such as felting, others are very rare and are endangered, e.g. silk

#### **3.1 Textile**

The textile is the most common technology group in Georgia. It is the most diverse in terms of subsections of textile processing, of which the most common is felting, weaving, embroidery, printed fabric, crochet work and knitting and sewing. Each of them, in turn, includes a variety of techniques (e.g. weaving: carpet, rug, tapestry and many others).

49.07% of interviewed artisans work with textiles. As already mentioned, this technology group is characterized by the employment of mainly women (99.06%). In terms of geographical distribution the

textiles is one of the most evenly distributed. However, a particularly high proportion of the textile artisans were revealed in Tbilisi (43.03%). Also a significant part of them are in Samegrelo-emo Svaneti (8.61%), Mtskheta-tianeti (8.61%) and Kakheti (8.61%). The Kakheti percentage is likely to be higher because the data of artisans interviewed in Alvani municipality (which is the traditional center of rugs, cotton and knitting, etc.) have not been used in the statistical analysis.

Percentage of textiles is also large among the enterprises. Overall, 67% of surveyed enterprises produce textile, but it is noteworthy that only four of the 20 enterprises are limited liability companies. Others are non-profit (non-entrepreneurial) legal entities or the monastery workshops.

**Table 3**

**Percentage of textile artisans in surveyed artisans in the region**

| Region                                 | %     | Region                         | %    |
|----------------------------------------|-------|--------------------------------|------|
| Tbilisi                                | 43.03 | Samegrelo-Zemo (upper) Svaneti | 8.61 |
| Kvemo (lower) Kartli                   | 5.64  | Adjara                         | 6.82 |
| Samtskhe-Javakheti                     | 6.63  | Shida (inner) Kartli           | 6.82 |
| Imereti                                | 2.67  | Mtskheta-Mtianeti              | 8.61 |
| Guria                                  | 1.78  | Kakheti                        | 8.61 |
| Racha-Lechkhumi, Kvemo (lower) Svaneti | 0.88  |                                |      |

### 3.2 Felting

The products have experienced a significant diversification: the traditional products such as Svan hats, cloaks, weaving, woolen rugs today hold only a small share of production (22% of authors produce traditional design items), a major part are modern garments and accessories: scarves, baby shoes, felt toys, flowers, decorations (necklaces, hair pins, etc.), which have similar, standard design.

The main material is still wool both of a local origin and imported (merinos). However, as already mentioned for the felt “base” is often used various types of fabric, on which wool is felted.

It should be noted that the exchange of international experience in this field has dealt only with the material (merinos, chemical dyes) but not with the equipment. All interviewers stated that none of them used mechanical devices in the felting process, though, for example in Nepal

they widely use simple hand presses, which along with the high quality significantly reduce labor input.

### **3.3 Embroidery**

As well as the felt products, the embroidery products are often of low quality, which is reflected in the garishness of colors. Because of the highly time-consuming activity, the high-quality embroidery is quite expensive. An unaware buyer is not able to appraise their hard work, which ultimately creates a problem of sale of those products

### **3.4 Knitting**

Most of the production are made with knitting needle and about 20% - with crochet. Out of functional groups accessories (hats, scarves, stockings, gaiters) are mainly presented in the market. Among the knitted products dominate the products of mixed design (48%), traditional design - 38% , while only 14% are of modern design.

### **3.5. Printed fabric**

Today the printed fabric is presented in Georgia with a less traditional batik. Batik became popular in Georgia in the 90s, along with silk printing. As in many other fields, a relatively large percentage of respondents (more than 50%) live in Tbilisi. 81% of the product is of mixed design and only 3.8% artisans believe that they work in the traditional design. Today the cold and hot batik technologies are spread.

### **3.6 Dyeing**

The poll shows that some masters know the technology of dyeing a raw material with natural dyes but practice it only in order to create a product just for personal use and not for the realization of the raw material independently. As a rule the felting, weaving masters and relatively rarely knitters dye raw material only for own use and sell the finished products.

### **3.7 Ceramics**

8.75% of the surveyed masters are engaged in the ceramics, where the share of women and men is about equal. Despite the absence of statistical data, we can say that ceramics trade has been significantly

reduced after the Soviet period, as ceramic factories stopped to operate in Tbilisi, Mtskheta, Ikalto, Zugdidi.

At present, the ceramics is developed in Tbilisi, where approx. 12% of surveyed masters are engaged in ceramics. At the same time 46 % of surveyed ceramists live in the capital. There are many ceramists in Imereti - 19% and 14% (the survey has not fully covered Shrosha district, so, most likely, these figures are even higher). Also in Mtskheta – Mtianeti (the town of Mtskheta) - 17% and 11% respectively. In Kakheti (Telavi, Ikalto) as well as in other regions the ceramic production is relatively “degraded Basically, there are casted products or products made on the potter’s wheel, rarely there are products made with a press or by hand.

**Table 4**

**Distribution of ceramists by the ways  
of acquired the knowledge of craftsmanship**

| Name                | %  |
|---------------------|----|
| Self taught         | 12 |
| Other Craftsman     | 2  |
| Ancestors           | 5  |
| Professional school | 64 |
| Higher education    | 17 |

### **3.8 Enamel**

Depending on its functional purpose, applied materials (gold, silver, copper, enamel) and the labor-intensive technology, the value of the enamel products is higher than average rates. In recent years the popularity of the enamel products has been generated due to great demand for them among local and foreign consumers, as well as due to the inclusion of the enamel art in the special employment-oriented training courses.

### **3.9 Woodwork**

The survey has shown that the woodwork is still one of important industries. 22.81 % of artisans are woodworkers. This industry is quite different from other sectors of the heritage craft by its geographical distribution and gender-age structure.

First of all, noteworthy is a high proportion of the rural population - 38 % in the woodwork while the overall average share of rural

population in the heritage craft is only 28%. The share of Tbilisi residents is relatively small (13.95 %) of the surveyed woodworkers.

### **3.10 Metalwork**

The metalwork according to the artisans involved, makes up 10.88 % of the total heritage crafts. As expected, 85.4 % of masters engaged in the metalwork are men. According to the regions, the metalwork is most widespread in Racha – Lechkhumi and Samtskhe - Javakheti, that indicates the high share of metalworkers among those who are involved in the heritage crafts.

### **3.11 Stone/bone processing**

The stonework holds 3.98 % in the heritage crafts sector, that is particularly low for the country of the rich traditions in this line. However, it should be noted that like the woodwork, the stonework has been widely used in the ecclesiastic architecture. Thus, the labor of stone masters is often donative and cannot be considered a business activity.

In this sector noteworthy is the making of stone “ketsi”. During the survey we found in Guria two masters who continue to produce stoneware, that, in turn, indicates that this craft is endangered.

### **3.12 Glass, leather and paper processing**

Glass, leather, and paper processing is very poorly represented in the today heritage crafts. Only 0.53%, 1.86 % and 0.53 % of the interviewed masters, accordingly, are working in this sector. Therefore, the absolute number of interviewed masters is very small (respectively 2, 7 and 2 ), that is why we provide the observations without quantitative indicators.

**Glass** processing suffers a significant crisis, which is primarily due to the disintegration of the infrastructural system of this sector and technological difficulties.

**Leather processing.** Although the leather processing and its subsequent use is conducted countrywide (the footwear, bags), the use of traditional technologies and designs is quite rare.

In this line more frequent are decoration of accessories - bar pins, handbags and wallets.

#### 4. Product, distribution, market, consumers, sales

The analysis of the products and the range of products at trade facilities showed that the heritage crafts in the market today are represented with about 500 types of products that can be grouped in the following major functional categories:

Accessories, jewelry, pottery, interior accessories, religious items, furniture, dolls/toys, musical instruments, weapons, clothing, decorative compositions, carpets/rugs, souvenirs and other.

The biggest category of the interviewed masters - 27.93 % produce accessories, jewelry holds the second place (12.4 %), less than 5% produce carpet/rags, weapons , musical instruments, toys , clothing and furniture. Other categories are placed in the section of 5-10 %. The study of the range of products at the facilities showed that more than 60% of production of traditional design works are represented at 53% of the surveyed stores, of mixed design - only at 28.1 % of facilities, and of modern design – only at 9.4 %. Georgian heritage craft products can gain great popularity in local customers as well. It should also be noted that the products focused only to foreign tourists will result in the seasonality of sales and unstable income of the producer and intermediate. the majority of heritage craft consumers are women, their share of local customers is 73.3 % and in tourists - 62.9 % . By the age groups the most active in both cases are representatives of 26-35 and 46-55 age groups. According to the general trend a foreign tourist spends more money for the heritage craft items than a local consumer. For example, the items with the cost under 50 GEL are bought by 48.5%, of the Georgians and only 22.7% of foreigners.

**Table 4**

**Customers by Age groups**

| Age group | Local customers % | Foreign tourists % |
|-----------|-------------------|--------------------|
| <18       | 6.9               | 4.5                |
| 19-25     | 20.8              | 10.1               |
| 26-35     | 25.7              | 22.5               |
| 36-55     | 13.9              | 30.2               |
| 46-55     | 23.8              | 22.5               |
| 56<       | 8.9               | 9.0                |



## 5. Educational base and institution

Nowadays educational activity, formal and informal teaching on every educational level have special importance with the view of development of art industry. It is notable that these tendencies are presumably changed nowadays. Most of the polled craftsmen – 31.3% - are involved in teaching process. However most of them (30.8%) teach at vocational institutions, 20.5% teach to their students, and only 12% teach their family members and relatives. At present, traditional crafts teaching institutions include: higher educational institutions, vocational institutions, school-studios under the state institutions, studios under municipal art schools and patriarchate parish schools, also various professional re-qualification courses, focused on employment. In fact, pre-school and secondary educational institutions are not involved in the above-mentioned chain.

**Table 5**

**Distribution of craftsmen according to the channels  
of acquired knowledge**

| Name                    | %    |
|-------------------------|------|
| Professional college    | 15.0 |
| Ancestors               | 14.2 |
| Other artisan           | 13.4 |
| Self taught             | 32.1 |
| High education          | 16.7 |
| Crafts training courses | 7.8  |
| Friends                 | 0.3  |
| Theological Academy     | 0.5  |

**Professional and vocational education is provided at Gori State Teaching University**

## 6. Key findings and problems

1. The potential of the heritage crafts is not fully utilized in Georgia.
2. Low interest of young people in this sector is clearly identified that results in the “aging” of a number of heritage crafts industries (especially in the men employment
3. The nongovernmental organizations pay special attention to the heritage crafts in Georgia as the chance for employment of people

with disabilities, internally displaced persons and other vulnerable groups

4. The regional development of heritage crafts is comparatively equal, although by the share of heritage crafts artisans in the population noteworthy are Racha-Lechkhumi, Kvemo Svaneti and Guria, and Mtskheta-Mtianeti, Adjara and Samtskhe-Javakheti. It is clear that the main “attraction” areas of heritage crafts in Georgia are the mountainous regions.
5. Due to the underdeveloped infrastructure, the heritage crafts cannot perform its role in the development of regions and, in particular, of rural areas, whereby it concentrates in urban areas (72 % of producers).
6. The major part of the sphere is actually not accountable, making it difficult to produce economic statistics as well as to make the economic plan and forecast of development of the sector. The reason of this may be the following:
  - Less awareness of the necessity/forms of the tax statuses and tax registration;
  - The tax code which is vague and difficult to comprehend, that even causes fear of relationship with the
7. Nowadays, in Georgia all main technological groups of the heritage crafts typical for the country operate.
8. Textile is the most popular among the heritage craft sectors, it accounts for 49.07 % of the interviewed masters. The distribution of other sectors is as follows: ceramics - 8.75%, glass - 0.53%, enamel - 11.94 %, woodwork - 22.81%, leather processing - 1.86, paper processing - 0.53%, metal processing - 10.88%, stone/bone carving - 3.98%, mixed - 2.92%, other - 1.06%.
9. The sectors are significantly different by the gender structure. High percentage of men is present in metalwork (85.4 %) and woodwork (85.5%), while women dominate in textiles (99.06%).
10. The masters aging trend is observed in the woodwork where masters under 35 make up only 20.93% and the share of newcomers are also small.
11. The endangered traditions have been revealed: making cradles, boats, stone “ketsi” (pans), silk farming and weaving, linen fabric production, hand weaving. In this regard, only a few masters exist. Such sectors as making “kvevri”, wine presses need support. In the

textile relatively poor are represented the low embroidery, cannetille embroidery.

12. The successful examples of restoration of some heritage crafts have been revealed: clothes, enamel, batik.
13. In some sectors, particularly in embroidery, ceramics, there have been revealed the evidence of effacement of typical features of regional authenticity, that makes the market of heritage craft products uniform.
14. A significant problem of the sectors based on the local natural resources is the availability of raw material mainly caused by the infrastructure failure , and/or , on the one hand, by the improper operation of the extractive industries (e.g. jadeite) and on the other hand, by established limitations (e.g. wood cutting).

## References

- [1] Maka Dvalishvili, et. *The Heritage Crafts in Georgia. The Comprehensive Study of the Sector. Sociological Report on Heritage Crafts Sector Research.* Georgian Arts and Culture Center, 2012, p.7-14.
- [2] Towards a Definition oh Heritage Crafts Prepared for reative&Cultural Skills by Hillary jennings <http://blueprintfiles.s3.amazonaws.com/1344600067-Towards-a-Definition-of-Heritage-Craft-final-draft.pdf>, 3 March, 2018.
- [3] Kipiani, 2013. Traditional craftsmanship in Georgia, Complex sector study. Attachment 1. Study Report of the Traditional craftsmanship Sector's Legal Basis. 2013, p. 2-4.
- [4] Kipiani G., 2012. *The Heritage Crafts in Georgia. The Comprehensive Study of the Sector. Annex 1. Report on Heritage Crafts Sector Legal Framework Research.*, Georgian Arts and Culture Center Tbilisi, Georgia. p.7-21.
- [5] Mapping Heritage Crafts, the economic contribution of crafts sector in England, October 2012, [http://blueprintfiles.s3.amazonaws.com/1353320471-Mapping\\_Heritage\\_Craft.pdf](http://blueprintfiles.s3.amazonaws.com/1353320471-Mapping_Heritage_Craft.pdf), 3March, 2018
- [6] The Heritage Crafts in Georgia. The Comprehensive Study of the Sector. Annex 3. Report on Heritage Crafts Sector Economic Research. The Economic Policy Studies Center, 2013.

## **Abstract**

*The current century is a period of industrialization. The modern world has realized a new and pushed the primary importance of an individual, knowledge, creative approach for the innovation and the role of SMEs in economic development. This research is intended to promote the sustainable development of crafts sector in Georgia and provides an analysis of the situation for revealing the problems within the framework of a future strategy development on the basis of international experience and tourism development.*

**Key words:** Craft economy, functional groups, handcraft products, protection of intangible heritag, the heritage crafts in Georgia

## **Contact information**

Author's name: Ruizan Mekvabidze

Affiliation (university): Uniwersytet w Gori (Gruzja)

E-mail: gsu@grt.ge

# Slovenské tradičné remeslá

Dominika Kmecová .....

## Streszczenie

### Słowackie tradycyjne rzemiosło

*Produkty z drewna są reprezentowane w tradycyjnej produkcji ludowej na Słowacji. Drewno towarzyszy ludziom na całe życie. Dowodem na to jest Ilość produktów z drewna. Tradycyjne wyroby rękodzielnicze obejmują na przykład obróbkę drewną, rzeźbę w drewnie, piłowanie. Do najstarszych rzemiosł należy także ceramika. Jest uważana za najbardziej wymagającą jeśli chodzi o technikę wytwarzania.*

*Słowacja kojarzy się również z ręczną obróbką szkła, obejmującą szklarstwo czy malowanie na szkle. Duże znaczenie w słowackiej produkcji ludowej ma również obróbka metalu. Tu zalicza się druciarstwo, biżuterię, kowalstwo. Inne szeroko występujące rzemiosło na Słowacji wykonywali kuśnierze, garbarze. Słowacja ma dużą reprezentację rzemiosł, niektóre rzemiosła zachowały się i są do dziś kontynuowane.*

**Słowa kluczowe:** rzemiosło, Słowacja, twórczość ludowa, drewno, szkło.

## Vstupné

Ľudová kultúra na Slovensku má prevažne roľnícky charakter. Pod vplyvom agrárneho myslenia európskych národov sa táto kultúra utvárala a formovala. Na Slovensku si roľnícka vrstva ľudovej kultúry udržiavala všeobecne dominantné postavenie až do polovice 20. storočia, aj keď v rôznych fázach vývoja existovala v symbióze s kultúrou pastierskou, remeselníckou, zemiansko-šľachtickou i robotníckou.

Rozvoj zaznamenávalo najmä kováčstvo a jeho špecializovaná výroba ako napríklad zbrane a šperky, ako aj hrnčiarstvo. Vznikom miest ako obchodno-remeselníckych centier v priebehu 13. storočia dochádza k výraznej diferenciacii a odlišnému vývoju mestských a vidieckych sídel. K rozšíreniu výrobných techník s vodným pohonom došlo v priebehu 16.-17. storočia. S tým je spojené budovanie richtárskych či šoltýskych mlynov a píl – valašiek, ako uvádzajú donačné listiny či

urbáre. Na území Slovenska sa sformovali regióny s typickou remeselnou výrobou z miestnych surovínových zdrojov a výrobných tradícií. K najvýznamnejším patrilo plátenkárstvo na Myjave, súkenníctvo na Považí a Ponitří, v južných oblastiach Slovenska mlynárstvo, najmä na Spiši farbiarstvo, na juhovýchode garbiarstvo, debnárstvo, kováčstvo, hrnčiarstvo. Po nástupe prvých manufaktúr a továrni remeselná výroba smeruje viac na dediny, posilňuje sa tradícia domácej výroby. V roku 1872 bola vyhlásená sloboda podnikania a remeslá sa znova zameriavajú na vidiecke prostredie, kde pretrvávajú na periférii do polovice 20. storočia.

### **1. Domácka výroba na Slovensku**

Ľudia využívali domácu výrobu na Slovensku, o čom máme aj dôkazy. Množstvo archeologických nálezov, ktoré potvrdzujú výskyt výrobkov, svedčia o osvojení výrobných technológií a o samotnej výrobe. Figuruje tu výroba z dreva, prútia, rastlín, výroba a spracovanie tkanív z rastlinných a živočíšnych vlákien, výroba z kože, kožušín, kostí, hliny, kameňa, ale aj rozsiahla ťažba rúd aj spracovanie a výroba zo železa, medi a drahých kovov, skla. Dôležitým faktorom je križovanie európskych obchodných ciest na našom území, alebo v jeho blízkosti, ako aj na význam kultúrne a hospodársky silných susediacich spoločenstiev a štátnych útvarov, ktorých pôsobenie a záujmy ostali v odozve našich priestorov.

Príchod obyvateľov z nemeckých krajov na územie Slovenska sa mimoriadne prejavil v hospodárskom, sociálnom i kultúrnom rozvoji. Môžeme si to všimnúť v sociálnej ako aj hospodárskej a kultúrnej oblasti, v spôsobe organizácie výroby, obchodu a uplatnenie technológií vedúcich k vyššej kvalite a efektívnosti. Na Slovensku remeselné výrobky neprodukovali len mestské remeslá, ale aj v dedinskom, agrárnom prostredí hospodárstva naplňala domáca výroba. Produkcia domácej výroby presahovala rámec individuálnej spotreby. Domáca výroba sa vykonávala sezónne. Ako doplňujúcim zdrojom obživy obyvatelia kompenzovali malú výnosnosť poľného hospodárstva na pôdach. Napríklad domácky výrobca sa v lete stáva roľníkom, po ukončení roľníckych prác opäť remeselníkom. Ľudia výrobu orientovali na zhotovenie predmetov každodennej potreby, výrobu riadu, náradia, nástrojov, dopestovaných rastlín a živočíšnych produktov. Na výrobu používali dostupný materiál, najmä z vlastných zdrojov, prípadne získaný kúpou, alebo z materiálu doneseného objednávateľom. Na Slovensku boli obyvatelia naozaj zruční vo výrobe praktických produktov, ktoré im zjednodušovali každodenný život.

## **2. Charakteristiky slovenských tradičných remesiel**

V tejto časti si uvedieme krátke charakteristiky slovenských tradičných remesiel, ktoré sú známe dodnes. Obyvatelia na Slovensku spracovávali a vyrábali rôzne výrobky z nich. Patrí k nim:

- spracovávanie DREVA - Dľabanie dreva, Debnárstvo, Štiepanie dreva, Tokárstvo, Rezbárstvo
- spracovanie HLINY - Hrnčiarstvo
- spracovávanie SKLA - Sklárstvo, Maľba na skle
- spracovávanie KOVU - Drotárstvo, Šperkárstvo, Výroba spiežovcov a liatovcov, Kováčstvo
- spracovávanie KOŽE - Garbiari, Remenáři, Kožušníci
- spracovávanie ROHOVINY
- spracovávanie PRÍRODNÝCH PLETÍV
- výroba KRASLÍC
- výroba MEDOVNÍKOV - Medovníkářstvo
- výroba TKANÍN - Tkáčstvo, Spracovanie vlny
- výroba VÝŠIVIEK - Výšivkářstvo
- výroba ČIPIEK - Čipkářstvo
- výroba MODROTLAČE - Farbiarstvo, Modrotlačiarstvo

### **2.1. Spracovávanie dreva**

Výrobky z dreva mali zastúpenie v tradičnej ľudovej výrobe na Slovensku. Drevo sprevádzalo ľudí celý život. Množstvo výrobkov je toho do dnes dôkazom. Preto medzi tradičné remeslá patrí aj dľabanie dreva, štiepanie dreva, rezbárstvo. Pri práci s drevom sa používajú všetky základné techniky, správne zvolený postup ovplyvňuje jeho masívnosť, ohybnosť, farebnosť. Tradičné predmety, spájajúce sa s pastierskym umením napríklad pastierske palice sú špecifickou skupinou a v tradičnej ľudovej kultúre predstavujú vrchol rezbárskeho umenia. Do rovnakej kategórie môžeme zaradiť drevené sošky, dekoratívne piesty s reliéfnou rezbou. Výraznú skupinu predstavujú dľabané výrobky, ktorých tvar a rustikálny charakter dosahuje výrobca ovládaním sekery, takto sú zhotovené misy, vahany, lyžice. K najstarším technikám patri korytárska výroba. V minulosti bola hlavným zamestnaním obyvateľov rumunského pôvodu. Dľabaním sa spracováva nevysušené drevo a to najčastejšie topoľa, osiky, vrbý alebo lipy. Technika štiepania sa využíva v ľudovej architektúre, pri zhotovovaní nábytku, pri výrobe náradia pre domácnosť a hospodárstvo ako aj pri výrobe dekoratívnych

predmetov. Štiepanie prevažne z bukového, dubového a javorového dreva alebo dreva ihličnatých stromov sa zhotovujú závesné holubičky a pávy. Technika založená na princípe tvarovania dreva v pohybe podľa osi sa nazýva tokárenie. Týmto spôsobom sa vyrábalo tkáčske náradie, kuchynský riad, hračky, jarmočné píšťalky. Skladanie nádob zo štiepaných dielov dreva, stiahnutých kovovými obručami je založená technika debnárstva. Debnárske výrobky boli bežnou súčasťou dedinskej domácnosti. Sudy a kade sa vyrábali z tvrdého dubového dreva. Ostatné výrobky, hlavne gelety, vedrá prevažne z mäkkého jedľového a smrekového dreva. Uvedieme si povolania, ktoré sa vyrábali z dreva:

- Debnárstvo alebo bednárstvo
- Dostárstvo alebo píliarstvo
- Drevorubačstvo
- Kolárstvo alebo kolesárstvo
- Korytárstvo
- Košíkárstvo
- Metliarstvo
- Pažbárstvo
- Píšťalkárstvo
- Rezbárstvo
- Sitárstvo
- Stolarstvo
- Sudárstvo alebo súdkarstvo
- Šperkárstvo
- Tesárstvo
- Tokárstvo alebo sústružníctvo
- Truhliarstvo

## **2.2. Hrnčiarstvo**

Medzi najstaršie remeslá zaradujeme hrnčiarstvo. Považuje sa za najnáročnejšiu techniku. Výroba keramiky z pálenej hlíny, ktorý sa najprv modeloval v ruke, neskôr využitím hrnčiarskeho kruhu alebo tvarovaním pomocou foriem. S hrnčiarskou výrobou súviselo aj kachliarstvo, džbánkarstvo. Hrnčiarske výrobky odrážali život a praktické potreby vidieckych domácností, pre ktoré vyrábali rôzne druhy úžitkového riadu a dekoratívnych predmetov. Takmer do



polovice 20. storočia tvorili hrnčiarske výrobky prevažnú časť nádob používaných v dedinskom prostredí. Najviac slúžili v domácnosti na úschovu potravín, na prípravu a podávanie jedál ako napríklad hrnce, hrnčeky, krčahy, džbány, fľaše, misy, taniere, pekáče, bábovnice a iné formy na pečivo, na lievance, obedáre. Medzi výrobkami výtvare vynikali najmä príležitostné, slávnostné a obradové nádoby aj drobné úžitkové predmety ako kahany na svietenie, svietniky, napájadlá pre hydinu, lieviky, kvetináče, polievanie. K hrnčiarstvu patrí aj figurálna keramika, úžitkové alebo aj čisto dekoratívne plastiky ľudských a zvieracích postáv. Vo väčšej miere sa tvorba figurálnych plastík stala súčasťou repertoáru niektorých hrnčiarskych majstrov najmä od obdobia druhej polovice 20. storočia. Od obdobia stredoveku približne do polovice 20. storočia bolo hrnčiarstvo na území Slovenska jedným z najrozšírenejších remesiel. Niektoré väčšie regionálne celky postupne nadobudli charakter oblastí so spoločnými výrobnými a výtvarnými znakmi, napríklad okruh bardejovský, gemerský, liptovský, oravský, pozdišovský, pukanský.

Hrnčiarstvo je prastaré remeslo, ktoré sa zachovalo dodnes. Teraz sa budeme zaoberať tým, aká bola práca hrnčiarov, ako vyrábali predmety. „Základom práce hrnčiarov bola príprava vhodnej suroviny, čiže hrnčiarskej hliny. Hrnčiari hlinu najprv vykopali a nechali odležať. Pred použitím hlinu starostlivo spracovali a zbavili nečistôt. Aby zhotovené predmety pri vypaľovaní nepopraskali, do vymiesenej hliny pridávali trochu soli. Výroba hrnčiarskeho výrobku začala tým, že si hrnčiari položili potrebné množstvo už vypracovanej hliny na vrchnú dosku hrnčiarskeho kruhu a nohou roztočili spodný kruh. Mokkými rukami potom urobili v strede hliny jamku a za stáleho točenia kruhu ju vyťahovali do výšky, šírky a hrúbky. Okrem hrnčiarskeho kruhu nemali hrnčiari takmer nijaké nástroje. Konečnú podobu výrobku dotvorili už len drevenou alebo kovovou špachtľou, nožom či šablónou. Po dokončení výrobku kruh zastavili a tenkým drôtom odrezali od kruhu. Drevenou lopatkou preniesli čerstvo vyrobený výrobok na policu, kde ju pomaly sušili. Dostatočne vysušené hrnčiarske nádoby ďalej ešte glazovali a vypaľovali, aby výrobky neprepúšťali vodu, aby boli tvrdé, hladké a lesklé. Potrebnú glazúru si hrnčiari pripravovali sami podľa vlastných receptov. Recept patrila do výrobného tajomstva každého cechu. Na vypaľovanie sa najskôr používali poľné pece, neskôr si hrnčiari stavali pece za svojimi dielňami. Do hrnčiarskej pece sa zmestilo približne 40 až 50 rôznych hrnčiarskych nádob. Tie sa vypaľovali pri teplote 900 až 950 °C. Výrobky v peci sa ukladali tak, aby na ne čo najviac pôsobila teplota. Predným otvorom v peci sa zakúrilo a potom sa otvor

zamuroval. Oheň v peci najprv zosilňoval, vtedy boli výrobky žeravé, potom sa intenzita ohňa zmierňovala a nakoniec sa výrobky nechali vychladnúť. Zamurovaný otvor v peci opäť otvorili a vypálené výrobky z pece vybrali. Celý proces vypaľovania trval asi tri dni. Hrnčiari svoje výrobky predávali na trhoch a jarmokoch rozložené na zemi. Patrónmi cechu boli svätý Florián, ktorého používali aj ako symbol a svätý Goár - kňaz a pustovník. Niektoré pramene uvádzajú, že hrnčiari si za svojich ochrancov zvolili aj Adama a Evu. U všetkých spomenutých patrónov ide o úzke spojenie s hlinou. Stvorenie Adama z hliny, hrnčiarsky hrniec v rukách svätého Goára a Floriána. „V tejto časti sme sa venovali dodnes známemu remeslu, hrnčiarstvu. Aj v dnešnej dobe je dopyt po hrnčiarskych výrobkoch. Vďaka masovej produkcii sú keramické výrobky stále obľúbené.

### 2.3. Sklárstvo

Slovensko sa tiež spája so spracovávaním skla, takže k ďalším remeslám patrí aj sklárstvo, maľba na skle. „Zakladanie sklárskych hút je na Slovensku spojené s dostatkom bukového dreva, ktoré sa používalo na vykurovanie taviacich pecí, vody na drvenie kremičitého piesku a ohňovzdornej hliny na stavbu taviacich pecí. Prvá sklárska huta vznikla v polovici 14. storočia v Sklených Tepliciach. Neskôr sa zakladali ďalšie huty a to prevažne v oblastiach západného, stredného a severovýchodného Slovenska. Sortiment slovenských sklární sa na začiatku orientoval na výrobu tabuľového skla, neskôr najmä v období 19. storočia sa rozšíril aj na výrobu úžitkových a dekoračných sklárskych výrobkov. S výrobou skla úzko súvisel vznik ďalšieho ľudového remesla – maľby na skle. Maľované obrázky vznikali v blízkosti sklární v 18. a 19. storočí a boli vyhľadávaným artiklom na jarmokoch a pútiach. Maľované obrázky na skle boli aj v minulosti pozoruhodným odvetvím ľudového umenia. Popri tradičných biblických a jánošíkovských motívoch, námetom pre dnešných autorov sú predovšetkým výjavy a zvyky zo života dediny, či symbolické témy, v ktorých sa snúbi všetko, čo prináša so sebou život – láska, radosť i smútok. Každý obrázok nesie v sebe autorov vlastný výtvarný štýl a prístup k tradícii.“ Sklenárstvo vznikalo medzi vidieckym roľníckym obyvateľstvom s rozširovaním sklárstva a výroby tabuľového skla. Známi sklenári pochádzali z Oravy, Gemera, Spiša a okolia Bardejova. Tieto výrobky zo skla obveseľovali ľudí v ťažkých časoch, ale tiež odzrkadľujú život na dedine, to čo obyvatelia prežívali každodenne.

## 2.4. Kováčstvo

Slovenské banské múzeum, týkajúce sa remeselnej činnosti v meste a jeho okolí prostredníctvom archeologických nálezov, hmotných artefaktov a písomných prameňov nám prezentuje umenie z kovu zrodené. Doložené nálezmi z archeologických výskumov v oblasti stredoslovenských banských miest zachytávajú úroveň hlavne kovospracujúcich remesiel spätých s dobývaním drahých kovov. Ich spracúvanie sa najprv vykonávalo s pracovnými nástrojmi primitívnych foriem, ako napríklad kamennými mlatmi na drvenie rudy. Objavujú sa nástroje z kameňa, kostí a z bronzu – meče, kopije, dýky a predmety ozdobného charakteru. Obdobie raného feudalizmu prináša nové zmeny v remeselnej činnosti. V oblasti kovospracujúcich remesiel pokladajú kováčstvo a šperkárstvo za najrozvinutejšie remeslo.

„Kováčstvo patrí medzi najstaršie a najrozšírenejšie remeslá. Podľa historického zaradenia, právneho a spoločenského postavenia, zamerania a funkcie sa kováči delili na cechových a tzv. Fušerov (mimo cechov) remeselníkov živnostníkov a domácich výrobcov; dedinských a mestských; obecných a panských (dvorských, majerských); samostatných (na voľnej nohe); kováčov roľníkov a roľníkov kováčov; vyučených, zaučených a samoukov; vozových, kočových, pluhových; kováčov podkúvačov, kováčov mláťačkárov a podobne. Každý kováč musel ovládať široký okruh výroby, avšak podľa potreby či osobných vlastností a pod vplyvom prostredia sa vypracoval v určitom zameraní, ktoré ho obyčajne pozdvihlo v očiach verejnosti. Získavanie kvalifikácie v kategórii kováčskych remeselníkov malo pomerne ustálený vonkajší rámec s určitými prejavmi štátnych zásahov a pozostatkov starých cechových praktík. Tu sa najviac prejavoval pocit osobitosti a výlučnosti zamestnania a spoločenského postavenia v roľníckej spoločnosti. Pracovný deň kováča vyplýval z charakteru výroby na objednávku, pritom sa však vždy a všade uprednostňovalo podkúvanie a opravy poľnohospodárskeho náradia, ktoré nestrpeli odklad. V spôsobe odbytu výrobkov sa u kováčov prejavovali niektoré prvky naturálnej výmeny, odpracovania protislužbou, pričom však prevládali peňažné vzťahy. Pre dobrú znalosť koní vykonávali viacerí kováči aj povolanie ľudových zverolekárov, tzv. *kuršmitov*. Využili to aj ústredné úrady, ktoré koncom 18. storočia usporadúvali pre schopných kováčskych tovarišov aj zverolekárske kurzy. O zdravotnú radu a pomoc sa na kováčov obracali aj ľudia. Osoba kováča bola na spoločenskom rebríčku lokálneho spoločenstva na vrchných pozíciách, všeobecne vážená a titulovaná v prevažnej väčšine „pán majster“, s príslušnými prejavmi pozornosti i úcty.“

## 2.5. Garbiarstvo

Ďalšie rozšírené remeslá na Slovenku boli kožušníci, garbiari, ktorí spracovávali kožu. V stredoveku boli známe tri garbiarske techniky a to trieslenie alebo červené činenie, biele garbiarstvo a semišové garbiarstvo. Garbiar spracovával hrubé kože a používal na to rastlinné garbiarske prostriedky, ako je kôra stromov. Pomocou minerálnych látok dokázal garbiar zosvetliť výrobok na bielo. Použitím olejov a tukov pri semišovom garbiarstve sa dosiahla mäkká nažltlá koža. Dodávateľmi materiálu boli sedliaci a mäsiari, odberateľmi obuvníci, sedlári a remenári. Pri svojej práci potrebujú garbiari dve suroviny, drevený popol, ktorý uľahčuje odstránenie ochlpenia a posekanú kôru stromov. Garbiar si vyrobí z popola hustú pastu, do ktorej vloží zvieraciu kožu. Koža silno napučí po niekoľkých týždňoch a chlčky sa ľahko odstránia aj s korenkami. Potom sa koža položí na garbiarsky klátik na ochlpenie a tam sa oškrabe. Skôr než sa začne táto práca, musí sa vnútorná strana kože očistiť od zvyškov mäsa, tak sa koža umyje. Pri červenom trieslení ležia kože dlhý čas vo veľkých sudoch. Červenkastú „brečku“ si vyrobí garbiar sám, rozdrví buď smrekovú alebo dubovú kôru a namočí ju do vody. Z kôry sa tak uvoľňuje podstatná látka, kyselina trieslová, takzvaný tanín. Tým vniká do kože, odvodňuje ju, obklopuje vlákna a zabraňuje kryštalizácii určitých látok a to spôsobuje tvrdnutie, praskanie kože. Zvieracia koža sa postupne zafarbí do červenohneda. Pokiaľ sa to stane, prejdú mesiace. Je to namáhava práca, lebo garbiar musí po celý čas trieslo stále premiešavať a ťažkú mokrá kožu vyberať z kade na kontrolu. Potom vykonáva skúšku, ak je koža vnútri ešte stále biela, musí naďalej nasakovať šťavu z kôry, ak je celá zafarbená, môže ju napnúť na sušenie. Teraz začína jeho vysilujúca práca, musí kožu naťahovať, stáčať a vytriasať, pokiaľ nedosiahne čo najlepší tvar a rozpätie. Dnes to väčšinou vykonávajú stroje. Po garbiarskych úpravách sa vnútorná strana musí ešte ošetriť. Na záver sa „mäsová“ strana kožušiny namastí. Garbiari majú na to špeciálnu receprúru. Takto pracovali garbiari, dnes to vidíme ojedinele. Bola to naozaj ťažká a poctivá práca.

„Veľa z jednotlivých pracovných úkonov dnes nahradili stroje. Prírodné oleje, kôra stromov, oleje a podobne už vystriedala razantná chémia, ktorá urýchľuje procesy a vlastnosti koží. Človek už s ňou neprichádza tak veľmi do styku, ako v minulosti. Priemysel dokáže spracovať kožu oveľa rýchlejšie. Je však stále nutné rozlišovať kožušinu od kože. Koža je vyhladený materiál, ktorý nachádza uplatnenie pri výrobe obuvi, potahov, pri čalúnnictve drahších a chúlостivejších materiálov, v rôznych dielňach dizajnérov. Kožušina môže nájsť uplatnenie odjakživa v obliekaní, priamo módnom priemysle, v bytovom

interiéři. Aj kedysi nevyhnutné napínanie a tvarovanie pripravenej kože na spracovanie bolo vykonávané rukami. Priemysel našiel riešenia v podobe napínacích strojov dohliadajúcich automaticky na pevnosť, prípadne sú ovládané človekom, ktorý sám robí vizuálnu kontrolu.“ No všetky kožu spracúvajúce remeslá v tomto čase už skoro nie sú. Bohatý trh ktorý nám dnes ponúka rôzne možnosti, vytlačil túto poctivú prácu.

## **Záver**

V úvode v tejto práci sme sa venovali všeobecnému prehľadu slovenských tradičných remesiel. Keďže remeslá sa odzrkadľovali od potreby výrobcov a jeho rodiny, ale aj od trhového predaja, preto sme sa ďalej venovali domácej výrobe na Slovensku. V druhej kapitole sme uviedli krátke charakteristiky slovenských tradičných remesiel, ktoré sú známe dodnes. Obyvatelia na Slovensku spracovávali a vyrábali rôzne výrobky z nich. Z tejto charakteristiky sme následne pozornosť upriamili na spracovávanie dreva - dlabanie dreva, debnárstvo, štiepanie dreva, tokárstvo, rezbárstvo. Následne spracovaniu hliny, prastarému remeslu, hrnčiarstvu. Potom sklenárstvu, ktoré sa spája aj s maľbou na sklo. Posledné remeslo ktoré v tejto práci uvádzame je kováčstvo. Okrem kováčstva bolo rozšírené aj kožušníctvo, garbiarstvo. Táto práca obsahuje veľa poznatkov o tom, čomu sa ľudia venovali na Slovensku, ako vyrábali veci, je to našou súčasťou kulúrneho dedičstva.

## **Bibliografia**

- [1] Ambruš A., Krátke historické charakteristiky slovenských tradičných remesiel. [online], access: <http://www.gemerart.szm.com/remesla.htm>, as of 8.5.2018.
- [2] Ambrušová U., Hrnčiarstvo patrilo k najstarším a najrozšírenejším remeslám, from april 11, 2001, [online], access: <https://korzar.sme.sk/c/4701613/hrnciarstvo-patrilo-k-najstarsim-a-najrozsirenejším-remeslam.html>, as of 8.6.2018.
- [3] Dejiny Slovenska I., Bratislava 1986.
- [4] Falt'ánová Ľ., Sklenárstvo, [online], access: <https://www.ludova.kultura.sk/polozka-encyklopedie/sklenarstvo/>, as of 8.6.2018.
- [5] Kováč, [online], access: <http://www.uluv.sk/product/kovac-1207/>, as of 8.6.2018.
- [6] Mlynka L., Remeslo a jarmok na Slovensku, Bratislava 1998.
- [7] Pranda A., K periodizácii vývinu ľudovej kultúry na Slovensku, Slovenský národopis 1969.

- [8] Slovenské tradičné remeslá 3 spracovávanie skla – sklárstvo, maľba na sklo, from jun 15, 2016, [online], access: <https://podpormeremeslanaslovensku.sk/slovenske-tradicne-remesla-3-spracovavanie-skla-sklarstvo-malba-sklo/>, as of 8.6.2018.
- [9] Sulzenbacher G., Zabudnuté remeslá a život na vidieku, Bratislava 2003.
- [10] Tomáš, Zabudnuté remeslá: garbiarstvo, čiže spracovanie kože a kožušín, from maj 14, 2017, [online], access: <http://kulturno.sk/remesla-garbiarstvo-spracovanie-koze/>, as of 8.6.2018.
- [11] Zoznam remesiel, from August 13, 2015, [online], access: <https://podpormeremeslanaslovensku.sk/zoznam-remesiel/>, as of 8.6.2018.

## **Abstract**

### **Slovak traditional craft**

*Wood products have been represented in traditional folk production in Slovakia. Wood has been accompanying people for whole life. The quantity of products is proof to up to now. Therefore, traditional crafts also include woodcutting, woodcrafting, woodcarving. Among the oldest crafts are pottery. Pottery is considered the most demanding technique. Slovakia is also associated with the processing of glass, so other handicrafts include glass industry, painting on glass. Metal processing is also great importance in Slovak folk production. We include here tinkery, jewelery, blacksmithing. Other expansion of crafts in Slovakia did furriers, tanners, who processed the raw skin. Slovakia has a large representation in crafts, some have been continued until today.*

**Key Words:** Crafts. Slovakia. Folk production. Woodworking. Glass industry.

### **Contact information**

Author's name: Dominika Kmecová

Affiliation (university): Prešovskej univerzity v Prešove,  
Gréckokatolícka teologická fakulta

Adress: Ulica biskupa Gojdiča 2, 080 01 Prešov, Republika Slovenska

# Weaving; challenges, opportunities and economic benefits for prisoners

Yesuneh Gizaw Chernet .....

## Streszczenie

### Tkactwo; wyzwania, szanse i korzyści ekonomiczne dla więźniów

Celem tego badania było określenie wyzwań oraz szans i korzyści ekonomicznych dla więźniów pracujących przy tkactwie w więzieniu Wolaita. W badaniu zastosowano zarówno jakościowy, jak i ilościowy schemat badań. Do przeanalizowania treści zastosowano dane jakościowe natomiast do analizy opisowej – dane ilościowe. Badaną grupę wybrano losowo spośród skazanych więźniów pracujących przy tkactwie. W celu zebrania danych pierwotnych przeprowadzono dyskusję grupową, obserwację, harmonogram wywiadów i wywiady. Do zebrania danych wtórnych wykorzystano przegląd dokumentów. Badanie ujawniło wiele wyzwań, począwszy od niewystarczającej sieci rynkowej, niewystarczającego kapitału i technologii, wysokiej inflacji cen surowców i ich brak, konkurencji, braku komunikacji i braku szkoleń. Potencjalne możliwości to wsparcie instytucjonalne polegające na udostępnieniu pomieszczeń do pracy, zapotrzebowanie rynkowe na tradycyjne ubrania i pokazy mody. Za instytucję podejmującą skuteczne działania w tym zakresie uznał włoską Agencję ds. Współpracy Rozwojowej w więzieniach Mekele i Arbaminch, która szkoli i udziela wsparcia finansowego. organizacja znacznie przyczyniła się do ekonomicznego wsparcia więźniów, aby zaspokoić ich finansowe i pozafinansowe potrzeby.

**Słowa kluczowe:** Wolaita Sodo Prison, tkactwo, jakościowe, ilościowe, analiza zawartości, wyzwanie, szanse, korzyść ekonomiczna

## 1. Introduction

Growing prison populations throughout the world (though not in every country) place an enormous financial burden on governments and at a great cost to the social cohesion of societies. It is estimated



that more than 10.2 million people, including sentenced and pre-trial prisoners, were held in penal institutions worldwide.<sup>1</sup>

The vast majority of prisoners in the world are men. In most countries, they tend to be drawn from the poorest strata of the society. The UN Special Rapporteur on Extreme Poverty and Human Rights reported in 2011 that ‘disproportionately high numbers of the poorest and most excluded are arrested, detained and imprisoned.’<sup>2</sup>

International law stipulates that imprisonment should not be limited to the deprivation of liberty alone. Rather, it should include opportunities for prisoners to obtain knowledge and skills that can assist them in their successful reintegration upon release, with a view to avoiding future offending. As imprisonment, in itself, is incapable of addressing prisoners’ social reintegration issues, the International Covenant for Civil and Political Rights (ICCPR) requires that “the penitentiary system shall comprise treatment of prisoners the essential aim of which shall be their reformation and social rehabilitation”.<sup>3</sup>

Providing work for prisoners is important to make their stay in prison more constructive and to help them retain, or sometimes gain for the first time, the motivation needed to follow a regular pattern of activity. In short, work programmes can “stimulate and encourage the culture of work, and to combat idleness in places of deprivation of liberty. In addition, it can open a door to generate additional income so as to lift up their livelihoods situation.”<sup>4</sup>

The handloom sub-sector in Ethiopia is derived from the cotton sub-sector and is an example of a traditional-based and home grown activity. Handloom weaving is a simple value chain activity and is pivotal in the cotton sector as it binds the rural and urban households together and is grown from the home-based traditional handcraft industry. Handloom weaving was established to meet household need and demand for clothing, and then gradually grew to be an additional source of income as a non-farm activity. In fact, handlooms (informal operators) are the major demanders of raw cotton, and are engaged in weaving and preparation of traditional fibers, especially woven dresses

---

<sup>1</sup> Penal Reform International. Global Prison Trends. 60-62 Commercial Street, London E1 6LT, United Kingdom 2015.

<sup>2</sup> UN General Assembly, 66th Session, *Extreme poverty and human right: Report of the Secretary-General*, 4 August 2011, A/66/265.

<sup>3</sup> UN, Roadmap for the Development of Prison-based Rehabilitation Programmes. Geneva, 2017.

<sup>4</sup> UN, Roadmap for the Development of Prison-based Rehabilitation Programmes. Geneva, 2017.



that are popular both at the rural and urban centers and are also exported to Ethiopians living abroad (Ayele, et.al, 2009).<sup>5</sup>

The major products of the handloom sector can be divided in to semi-finished fabrics and finished products. While the semi-finished fabrics are usually channeled to the domestic garment factories for further processing, the finished products are divided into traditional clothing categories like netella, gabi, kemis, scarf and kuta which are sold mainly in the domestic market and to Ethiopians living abroad, and home furnishing textiles, which are destined to the international market (Abdella and Ayele 2008).<sup>6</sup>

According to Cottage/Handicraft Manufacturing Industries Survey, the textiles industry has the second highest number of establishments in the cottage and handicraft manufacturing industry (221,848) in Ethiopia. It represents 23% of the total number of cottage and handicraft enterprises, with almost 55% of these located in rural areas of the country. Across the nation, the textile industry employs the second highest number of people among the cottage and handicraft manufacturing industries, following food products and beverages. This industry accounts for 23% of the total employment in the cottage and handicraft manufacturing industries, and 20% of the rural employment in the cottage and handicraft manufacturing industries. Weaving enterprises make up 73.2% of the textile industry in number of establishments, and 42.8% in total number of workers (CSA, 2003).<sup>7</sup>

The main providers of raw cotton to handlooms are smallholder farmers. Although the handloom industry depends on simple technology and is characterized by low and fluctuating income with no access to markets, finance, and information, it is the most important handicraft group in terms of employment, providing the means of livelihood to the majority of weavers located in rural areas (Ayele, et.al, 2009).<sup>8</sup>

In spite of its poor performance, the cotton sub-sector still offers a unique opportunity for Ethiopia in terms of serving as a bedrock upon which the country can shift to high value added technological transformation following its strong backward and forward linkages

<sup>5</sup> Ayele, G., Jordan, C., Lisa M., Kassu W., and Xiaobo, Z. Infrastructure and Cluster Development: A case study of handloom weavers in Ethiopia, 2009.

<sup>6</sup> Abdella, Merima, and Gezahegn Ayele. Agri-chain analysis of Cotton Sub-sector in Ethiopia. Report No. 10 ed. Addis Ababa, Ethiopia: Ethiopian Development Research Institute. 2008.

<sup>7</sup> Central Statistics Agency. Main Report for the 2002 Cottage/Handicraft Manufacturing Industries. Addis Ababa, Ethiopia. 2003.

with various sectors, and its provision of employment opportunities for the large number of the rural poor. It is against this background that the Government of Ethiopia wishes to take a deliberate effort and action to stimulate the growth and potential of this sub-sector in terms of making cotton one of the major commercial crops in the country (Abdella and Ayele 2008).<sup>9</sup>

The essential aspect of the handloom weaving sector that guided its selection for this study is that it is the most important source of income for prisoners engaged in this sector. Besides, it is also the most important non-agriculture income sector to alleviate poverty for urban and rural poor (CSA, 2003). Thus, it plays pivotal role to ensure urban and rural food security as well as to monitor uncontrolled rural urban migration of people. It has been the focus of many recent industrial development efforts, linked with export markets, e.g. USAID<sup>8</sup> and UNIDO<sup>9</sup> projects, linked in part with the African Growth Opportunities Act (AGOA), which allows concessions on import duty for textiles originating in certain African countries, including Ethiopia. Perhaps most importantly, it is one of the few non-agricultural sectors with a discernable presence in both urban and rural areas. Furthermore, the second Growth and Transformation Plan pays much attention to ensure the employment opportunity and stimulation of the local economic development out of the sector (National Planning Commission, 2016).<sup>10</sup> This in turn reduces down uncontrolled illegal migration and absorbs the labor force in our country.

In connection to this, it is high time to closely assess the challenges and opportunities of the sector in marginalized areas like prisons that have received little research attention. Although previous studies have tried to pin point challenges and opportunities that are associated at the farm and cluster level in Ethiopia, it is important to investigate the threats and prospects at prison level. Furthermore, due to the increasing demand for handloom products, it is vital to study the relative economic importance of the sector how it is changing the livelihood situation of the prisoners and their families. Therefore the objectives of this study were:

---

<sup>8</sup> United States Agency for International Development.

<sup>9</sup> United Nations Industrial Development organization.

<sup>10</sup> National Planning Commission. The growth and transformation plan of Ethiopia, Addis Ababa, Ethiopia. 2016.

- To investigate challenges that threaten weaving at Wolaita Sodo Prison
- To identify opportunities for prisoners engaged in weaving at Wolaita Sodo Prison
- To estimate the economic benefit obtained out of the sector for prisoners at Wolaita Sodo Prison

## **1. Methodology**

Wolaita Sodo prison institute is one of the 23 Prison institutes in SNNPR. It was established in 1929. Recently, it has 1632 prisoners of which 64 are females. There are 875 prisoners engaged in weaving all of whom are males.<sup>11</sup>

The study was conducted from February to March 2018. A descriptive survey and qualitative research design was employed in the study to examine the main challenges and opportunities as well as the economic benefits obtained from weaving for inmates at Wolaita Sodo prison institute.

The participants for the key informant interviews and focus group discussion were selected purposively. The primary purpose was the experiences and knowledge about hand looming and prisoners entrepreneurial capacity in the area of weaving as pre-defined criteria. The sample size was based on the principle of “data saturation” other than specified number of respondents.

Eighty eight (88) study Participants for quantitative survey were randomly selected out of the list of prisoners engaged in weaving at Wolaita Sodo Prison Institute. The sample size was determined by using Yemane’s formula:

All the relevant information was generated both from primary and secondary sources. The primary data was collected through survey, key informant interviews, observation and focus group discussion. The secondary data was generated through reviewing proclamations and strategies of the country, Wolaita Sodo Prison Institute Strategic Plan and the yearly/annual reports of the prison, GTP-II<sup>12</sup>, ILO<sup>13</sup> and human rights commission reports of the country.

Once the qualitative and quantitative data collection and document review was completed, the generated data or information was analyzed,

---

<sup>11</sup> Wolaita Sodo Prison; six months performance report, Wolaita Sodo, ethiopia2018.

<sup>12</sup> The Second Growth and Transformation Plan of Ethiopia.

<sup>13</sup> International Labor Organization.

summarized and presented. For the qualitative information; editing, coding, and thematic categorization was employed. The analysis was assisted using the idea of Bazeley (2009)<sup>14</sup> that involves thematic analysis (*three key strategies*), including description of data, classification of data, and seeing how concepts interconnect. First the raw data was transcribed as they are; then classified into groups based on their similarities and differences; at the end, a connection was made between the information. The quantitative data was computed descriptively. SPSS version 20 software was utilized for analysis of primary data.

### 3. Result and Discussion

The demographic characteristics of prisoners participated in the current study are depicted in the following table.

**Table 1**

**Demographic characteristics**

| Demographic variables | Frequency                       |               |          |               |               |                             | Total |
|-----------------------|---------------------------------|---------------|----------|---------------|---------------|-----------------------------|-------|
|                       | Age                             | 18-34(Youth)  |          | 35-64(Adult)  |               |                             | 88    |
|                       |                                 | 65 (73.9%)    |          | 23 (26.1%)    |               |                             |       |
|                       | Education                       | Illiterate    | 1-8      | 9-10          | 11-12         | College/<br>univer-<br>sity | 88    |
|                       |                                 | 2<br>(0.02%)  | 41 (47%) | 27<br>(30.7%) | 10<br>(11.4%) | 6(0.07%)                    |       |
|                       | Marital<br>status               | Married       | Divorced | Widowed       | Single        |                             | 88    |
|                       |                                 | 48<br>(54.5%) | 1(0.01%) | 3(0.03%)      | 36(40.9%)     |                             |       |
|                       | Family<br>size                  | 1-4           | 5-8      | 1             |               |                             | 88    |
|                       |                                 | 30<br>(34.1%) | 22(25%)  | 36(40.9%)     |               |                             |       |
|                       | Weaving<br>experience           | 1-5 years     |          | 6-10 years    |               |                             | 88    |
|                       |                                 | 57 (64.8%)    |          | 31 (35.2%)    |               |                             |       |
|                       | Residence<br>prior to<br>prison | Rural         |          | Urban         |               |                             | 88    |
| 81 (92%)              |                                 | 7 (8%)        |          |               |               |                             |       |

<sup>14</sup> Bazeley, P.: The contribution of computer software to integrating qualitative and quantitative data analyses, *Research in the Schools*, 13, 64–74, 2006.

From the table one can easily understand that the overwhelming majority (73.9%) of the prisoners are youths. Almost 50% of the inmates did not attend high school. The young age together with low level of education might predispose inmates to become jailed which agree with study conducted in Bangladesh (Muhammad, et.al, 2016).<sup>15</sup> About 92 % of the prisoners are from rural part of Wolaita zone at which up on release they will join their family in rural areas. This business might help them when they are back to their family where the land size is too small for agricultural activities. Thus, it retains the labor force in rural set up during non-agricultural season and spare times in agricultural season so as to generate income for the betterment of their livelihoods.

### 3.1 Challenges Identified

There are various challenges identified in this study. On the basis of Focus group discussion, key informant interview, observation and interview schedule (survey), the challenges faced by prisoners can be depicted hereunder.

**Market Network:** Poor marketing and insufficient market linkage outside the prison upsets the industry from growing and earning more revenue. Most of the weaving product markets are located in Markato and Arada which are not accessed by the prisoners. On the other hand, most of the customers buy the traditional cloths either from family members, friends, relatives, local collectors, retailers, or whole sealers where the prisoners do not earn the premium price out of their products. Furthermore, they are giving commission for their sellers which downgrade the optimum benefit out of the products they manufacture. This is associated with lack of market premises or shed for prisoners. The finding is similar with studies conducted in different parts of the world (Singh and Joshi, 2017; Rakhin, 2015 and Raju, 2012).<sup>16</sup>

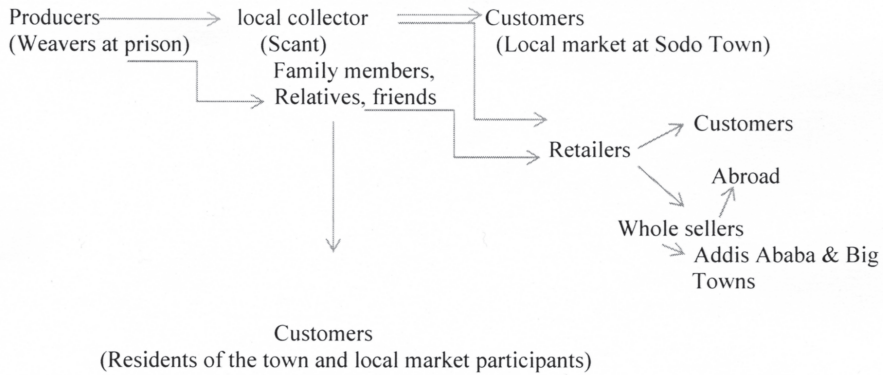
---

<sup>15</sup> Muhammad Rabiul Islam Liton, Tahmidul Islam, Subrata Saha,: Present Scenario and Future Challenges in Handloom Industry in Bangladesh. *Social Sciences*. Vol. 5, No. 5, pp. 70-76. doi: 10.11648/j.ss.20160505.12, 2016.

<sup>16</sup> Raju, P.: Handlooms in Assam: Challenges and prospects. *Global Journal of human and social science*. Volume 12 Issue 8, 2012.

Singh, B. A, and Joshi, P. Challenges and Opportunities present for Rural entrepreneurs in marketing of hand block print handloom products with reference to Bagh Village. Amity business School, Noida, India 2017.

Rakhin, K.V. Traditional handlooms of India: the role of designer in to market opportunity recognition in the Globalization era. *International journal of emerging research in management and technology*, ISSN: 2278-9359 (Vol 4, Issue 4).

**Fig 1.**

**Capital and Technology:** Weavers are suffering from inadequate contemporary technology and scarcity of working capital, which are mandatory to maintain the smooth flow of production. Most of the time, weavers acquire their working capital from their own and sometimes they acquire capital from their relatives. They are suffering from financial shortage to properly run their business which agrees with previous study in Ethiopia (Ayele, et al 2009).<sup>5</sup>The current credit modality does not allow them to access credit from microfinance institutions as identified during survey, key informant interview and focus group discussion.

**Raw material:** Mainly the price of the thread is highly expensive which agrees with study conducted in India and Bangladesh (Rakhin, 2015; Muhammad, et.al, 2016)<sup>17</sup>. This is related to the current devaluation of the currency as explained by the single supplier of thread/yarn. The overwhelming majority of the study participants claimed that they may terminate the business if the price of the thread continues to inflate.

**Competition:** Price is high as comparison to power loom products. It is a very cumbersome process and involved labor which increase the cost of preparing it. Cost is the major factor behind the increase in the competition from power loom products.

**Communication:** Another challenge for prisoners identified in the current study is lack of promotional and advertisement activities and no direct communication is there with the customers or end users to sale their products which agree with the findings in Ethiopia(Ayele, et.al, 2009) and in different parts of the world (Singh and Joshi, 2017; Rakhin, 2015).

<sup>17</sup> Rakhin, K.V. Traditional handlooms of India: the role of designer in to market opportunity recognition in the Globalization era. International journal of emerging research in management and technology, ISSN: 2278-9359 (Vol 4, Issue 4).

**Training:** one of the expected institutional supports is training. Inadequate training to upgrade skill is also another challenge identified in this study which is in agreement with study conducted in India and Bangladesh (Rakhin, 2015; Muhammad, et.al, 2016).

### **Opportunities Present**

There are huge opportunities present prisoners

**Institutional support:** The 2008 TVET<sup>18</sup> strategy and PROCLAMATION NO 391/2004 of Ethiopia aim to provide more opportunities to a wider range of different target groups. In addition to school leavers, the TVET system has been planned to address school drop-outs, people without formal education, including illiterate or least educated people; farmers and their families; unemployed people who need initial TVET or retraining to support their reintegration into the labor market; people with disabilities, people from marginalized ethnic groups and other groups like prisoners. Besides, tailor made training module of the SNNPR<sup>19</sup> on weaving is taken as an opportunity for prisoners engaged in weaving to acquire the skill required for the sector. The existence of textile, garment and leather department with the relevant professional at Sodo Poly Technique College, microfinance institutions, cooperative office, appropriate zonal departments and non-governmental organizations is taken as a golden opportunity if they are working in collaboration to support prisoners engaged in weaving.

**Market demand:** the current market demand for the traditional clothes such as netela, gabi and scarf is high in local market, big cities like Addis Ababa and abroad. This is one of the opportunities for prisoners to manufacture the fabrics locally.

**Fashion Show Event:** By organizing fashion shows in different big cities of the country with the support of government and corporates in the form of CSR (Corporate Social Responsibility) to promote the cultural/traditional cloths can be a great opportunity for inmates engaged in weaving. These fashion shows can be categorized for economy class to premium customers.

**Availability of best practices:** The Italian Agency for Development Cooperation in Ethiopia has been created sustainable livelihoods opportunity for women and youths to reduce poverty via skill training and revolving financial support in collaboration with Dedbit and Omo microfinances as implemented in Mekele and Arbaminch prison institutes. This kind of practice will create an opportunity to acquire skill and financial support for prisoners if the scheme is introduced to Wolaita Sodo prison institute.

<sup>18</sup> Technique and Vocational Education Training program of Ethiopia.

<sup>19</sup> Southern Nations Nationality and Peoples Regional State.

### 3.2 Economic Benefit

The sector has led to a high level of income and asset accumulation for the prisoners. This sector is viewed as the venue for generation of income to change the livelihood situation of the prisoners and their families at which they invested in human capital development (educating their families), saved money, invested in agricultural inputs among others as depicted in the tables hereunder. Similar findings in different parts agreed with this study (Singh and Joshi, 2017; Rakhin, 2015, Raju, 2012).<sup>20</sup>

**Table 2**

#### Assets accumulated by prisoners

| S n | Type of Assets      | Average size                    | Possess | Do not possess | Remark                   |
|-----|---------------------|---------------------------------|---------|----------------|--------------------------|
| 1   | saving              | 5220 birr                       | 71      | 17             |                          |
| 2   | Livestock (ox, cow) | .76 TLU <sup>1</sup>            | 47      | 41             |                          |
| 3   | House/land          | 200 m <sup>2</sup> land at town | 13      | 75             | For building their house |

**Table 3**

#### The type of expenditure carried on by prisoners

| S.N | Purpose of expense                                        | Average money spent per annum in birr | No of prisoners expending | No prisoners who do not expend | Remark          |
|-----|-----------------------------------------------------------|---------------------------------------|---------------------------|--------------------------------|-----------------|
| 1   | Schooling                                                 | 630                                   | 73                        | 15                             |                 |
| 2   | Health care                                               | 540                                   | 57                        | 31                             |                 |
| 3   | Family support                                            | 1200                                  | 67                        | 21                             | Mainly for food |
| 4   | Clothing                                                  | 600                                   | 80                        | 8                              |                 |
| 5   | Agricultural inputs (improved seed, fertilizer)           | 1400                                  | 81                        | 7                              |                 |
| 6   | Social affair (Wedding, funeral, male circumcision, Edir) | 520                                   | 83                        | 5                              |                 |



From table 1 and table 2, it is possible to comprehend that weaving has contributed for the majority of prisoners to accumulate assets like saving (finance), to possess livestock and enable them to have fixed assets like house and land for construction of house. The economic contribution of this informal sector is also extended to maintain the social affair like wedding, edir, among others. Furthermore, the sector has also enabled prisoners to finance school fees for the family members; support family monetarily wise; inject money for purchase of agricultural inputs and cloths for themselves and their family. Therefore, this sector is taken as a ladder to escape both urban and rural abject poverty and assists the prisoners' successful reintegration up on release where land size is small in densely populated areas like Wolaita.

#### **4. Conclusion and Recommendation**

The contribution of small firms towards employment and earnings has been a concern for policy makers of countries like Ethiopia. Many policy instruments have been employed to promote the growth of small firms in developing countries. These instruments include credit support, subsidies for the use of certain inputs; advice on technology, production, and marketing; reservation of certain products for exclusion of production by small firms and exemption from excise and sales tax. Similar modalities are required to motivate the prisoners to enter in to various income generating activities like weaving to make them more productive than criminals. This study has identified poor market network and absence of market shed, lack of promotion and advertisement, raw material, training, finance and contemporary technology as main challenges threatening weaving at prison institute. It identified institutional support, the presence of market demand and fashion show events together with availability of best practices as the opportunities for weavers at prison institute. The contribution of weaving to change the livelihoods situation of prisoners was also investigated in the current study.

On the bases of the above facts, the following points are recommended:

- Policy instruments like credit modality, advice of technology, production and marketing together with subsidies of inputs like yarn should be designed to support marginalized group of people like prisoners
- Intersectoral collaboration to support and motivate prisoners engaged in weaving by providing working and market premises, trainings among others has to be carried out.

## **Acknowledgments**

The author would like to express a heartfelt gratitude for Commissioner Lukas, Commander Fekadu and the entire employees of the prison institute for their kind cooperation during the entire course of this work. It is fair to extend my deep appreciation for prisoners and other study participants for the information they provided to finalize the research. Wonta Local Rural Development organization is highly acknowledged for its financial support for enumerators while gathering data.

## **Bibliography**

- [1] Ayele, G., Jordan, C., Lisa M., Kassu W., and Xiaobo, Z. Infrastructure and cluster development: A case study of handloom weavers in Ethiopia, 2009.
- [2] Abdella, Merima, and Gezahegn Ayele. Agri-chain analysis of Cotton Sub-sector in Ethiopia. Report No. 10 ed. Addis Ababa, Ethiopia: Ethiopian Development Research Institute. 2008.
- [3] Bazeley, P.: The contribution of computer software to integrating qualitative and quantitative data analyses, *Research in the Schools*, 13, 64–74, 2006.
- [4] Central Statistics Agency. Main Report for the 2002 Cottage/ Handicraft Manufacturing Industries. Addis Ababa, Ethiopia. 2003.
- [5] Muhammad Rabiul Islam Liton, Tahmidul Islam, Subrata Saha. Present Scenario and Future Challenges in Handloom Industry in Bangladesh. *Social Sciences*. Vol. 5, No. 5, pp. 70-76. doi: 10.11648/j.ss.20160505.12, 2016.
- [6] National Planning Commission. The growth and transformation plan of Ethiopia, Addis Ababa, Ethiopia. 2016.
- [7] Penal Reform International. Global Prison Trends. 60-62 Commercial Street, London E1 6LT, United Kingdom 2015.
- [8] Raju, P. Handlooms in Assam: Challenges and prospects. *Global Journal of human and social science*. Volume 12 Issue 8, 2012.
- [9] Rakhin, K.V. Traditional handlooms of India: the role of designer in to market opportunity recognition in the Globalization era. *International journal of emerging research in management and technology*, ISSN: 2278-9359 (Vol 4, Issue 4).

- [10] Singh, B. A, and Joshi, P. Challenges and Opportunities present for Rural entrepreneurs in marketing of hand block print handloom products with reference to Bagh Village. Amity business School, Noida, India 2017.
- [11] Yamane, Taro. *Statistics: An Introductory Analysis*, 2nd Ed., New York: Harper and Row. 1967.

### **Abstract:**

*The purpose of this study was examining the challenges and opportunities experienced as well as the economic benefits for prisoners engaged in weaving at Wolaita Sodo Prison Institute. Both qualitative and quantitative research design was employed. Content and descriptive analyses were employed for qualitative and quantitative data respectively. The study population was randomly selected from male convicted prisoners engaged in weaving. Focus group discussion, observation, interviews schedule and key informant interview were conducted to collect primary data. Desk review was employed to gather secondary data. The study found out a number of challenges ranging from insufficient market network, inadequate capital and technology, serious raw material price inflation and shortage, competition, absence of communication to lack of training support. The opportunities identified were institutional support to possess working premises, market demand for traditional cloths, fashion show events, best practices of Italian Agency for Development Cooperation in Mekele and Arbaminch prisons to carry out skill and financial support. The sector contributed a lot to empower prisoners economically to suffice their financial and non-financial needs.*

**Keywords:** Wolaita Sodo Prison, weaving, qualitative, quantitative, content analysis, challenge, opportunities, economic benefit

### **Contact information**

Author's name: Yesuneh Gizaw Chernet

Affiliation (university): Wolaita Sodo University (Ethiopia)

E-mail: [kibre\\_yesu@yahoo.com](mailto:kibre_yesu@yahoo.com) or [yesukibre@gmail.com](mailto:yesukibre@gmail.com)

### **(Footnotes)**

1 Tropical Livestock Unit

# The impact of business intelligence systems and tools in effective decision making

*Uldana B. Baizyldayeva* .....

## Streszczenie

## Wpływ systemów i narzędzi analityki biznesowej na efektywne podejmowanie decyzji

*Teoria analizy decyzji została stworzona, aby pomagać w dokonywaniu jednostkowego wyboru spośród zestawu wstępnie określonych alternatyw. Obecnie istnieje wiele algorytmów, metod, modeli i narzędzi wspomagania decyzji zawartych w pakietach oprogramowania wspierającego podejmowanie decyzji. Artykuł zawiera krótkie opisy niektórych technologii wspomagania decyzji, metod proponowanych przez naukowców, a nawet implementowanych w niektórych programach.*

**Słowa kluczowe:** system wspomagania decyzji (DSS), analiza biznesowa (BI), proces hierarchii analitycznej (AHP), podejmowanie decyzji wielokryterialnych (MCDM), prosta technika oceny wielu atrybutów (SMART) SMART, metoda uogólniona (GM)

## Introduction

In the conditions of globalization, rapid economical changes, and digitalization the problem of making the best decisions becomes an increasingly demanding task for managers of companies, governmental agencies and many other decision and policy makers.

The pace of our daily work life goes ever faster, and for many knowledge workers, decision support systems, business intelligence tools became even vital tools for keeping up successful in business. In particular, companies are finding that decisions they might have delayed for hours — or even days — a few short years ago must now be made within minutes even seconds.

Modern business intelligence systems, coupled with effective data management techniques, provide timely, accurate and actionable information that aids both decisive and indecisive managers to improve the quality of their decisions. As the outcomes of the decisions becomes more reliable and predictable, managers become more comfortable making decisions [1].

Thus, decision making is the study of identifying and choosing alternatives based on the values and preferences of the decision maker. Making a decision implies that there are alternative choices to be considered, and in such a case we want not only to identify as many of these alternatives as possible but to choose the one that best fits with our goals, objectives, desires, values, and so on.

The theory of decision analysis is designed to help the individual make a choice among a set of pre-specified alternatives. Today there are many decision support algorithms, methods, models and tools realized in many decision support software packages. Let's have a brief descriptions of some of such technologies, methods widely offered by scientists, and even implemented in some software.

Analytic Hierarchy Process (AHP) is used as a technology for aiding decisions.

The application of scientific and especially mathematical methods to the study and analysis of problems involving complex systems. Hence, it is straightforward to conclude that the study of the AHP belongs to operations research too.

AHP is a theory and methodology for relative measurement. In relative measurement we are not interested in the exact measurement of some quantities, but rather on the proportions between them. AHP method can be used to solve multi-criteria decision making (MCDM) problems, which are choice problems where alternatives are evaluated with respect to multiple criteria

In the multi-criteria evaluation of variants models there is given a final group of  $m$  variants, which are evaluated based on  $n$  criteria. Such decision situation can be described by criteria matrix, which follows

$$A_1 A_2 \dots A_n$$

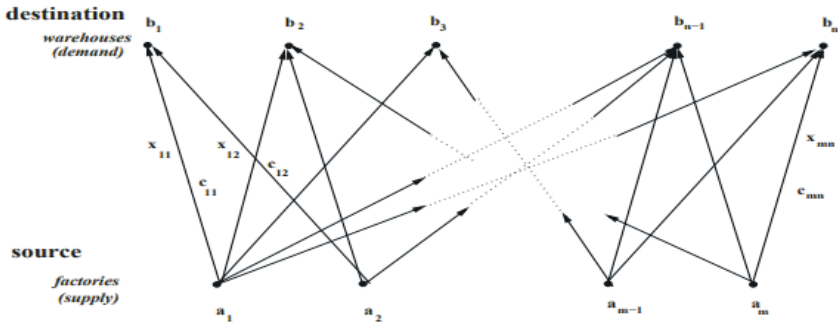
$$(1) \quad \begin{matrix} K_1 \\ K_2 \\ \vdots \\ K_m \end{matrix} \begin{bmatrix} a_{11} & a_{12} & \dots & a_{1n} \\ a_{21} & a_{22} & \dots & a_{2n} \\ \vdots & \vdots & \vdots & \vdots \\ a_{m1} & a_{m2} & \dots & a_{mn} \end{bmatrix},$$

where individual rows correspond to evaluated variants ( $A_1, A_2, \dots, A_n$ ) and individual columns to evaluated criteria ( $K_1, K_2, \dots, K_m$ ) and for elements of this matrix applies that  $a_{ij}$  represents evaluation of  $i$ -th variant based on  $j$ -th criteria. The task is to find optimal variant or draw up ranking of variants based on their quality.

In the AHP, a hierarchy serves this purpose and is compounded by:

- the goal
- the set of alternatives
- the set of criteria
- a relation on the goal, the criteria and the alternatives.

For example, the transportation problem is a special type of linear multi-variate problem, where the objective is to minimize the cost of distributing a product from a number of sources to a number of destinations. The general mathematical model may be given as follows



**Figure 1:** a transportation model with  $m$  sources and  $n$  destinations

If  $x_{ij} \geq 0$  is the number of units shipped from  $i$ -th source to  $j$ -th destination

Each source or destination is represented by a node. The route between a source and destination is represented by an arc joining the two nodes. The amount of supply available at source  $i$  is  $a_i$ , and the demand required at destination  $j$  is  $b_j$ . The cost of transporting one unit between source  $i$  and destination  $j$  is  $c_{ij}$ . Let  $x_{ij}$  denote the quantity transported from source  $i$  to destination  $j$ . The cost associated with this movement is  $\text{cost} \times \text{quantity} = c_{ij}x_{ij}$ . The cost of transporting the commodity from source  $i$  to all destinations is given by formula:

(2)

$$\sum_{j=1}^n c_{ij}x_{ij} = c_{i1}x_{i1} + c_{i2}x_{i2} + \dots + c_{in}x_{in}.$$

Thus, the total cost of transporting the commodity from all the sources to all the destinations is Total Cost

(3)

$$\begin{aligned}
 &= \sum_{i=1}^m \sum_{j=1}^n c_{ij} x_{ij} \\
 &= c_{11}x_{11} + c_{12}x_{12} + \cdots + c_{1n}x_{1n} + \\
 &\quad c_{21}x_{21} + c_{22}x_{22} + \cdots + c_{2n}x_{2n} + \\
 &\quad \vdots \\
 &\quad c_{m1}x_{m1} + c_{m2}x_{m2} + \cdots + c_{mn}x_{mn}
 \end{aligned}$$

In order to minimize the transportation costs, the following problem must be solved:

(4)

$$\begin{aligned}
 &\text{Minimise} && z = \sum_{i=1}^m \sum_{j=1}^n c_{ij} x_{ij}, \\
 &\text{subject to} && \sum_{j=1}^n x_{ij} \leq a_i \text{ for } i = 1, \dots, m \\
 &&& \text{and} && \sum_{i=1}^m x_{ij} \geq b_j \text{ for } j = 1, \dots, n \\
 &\text{where} && x_{ij} \geq 0 \text{ for all } i \text{ and } j.
 \end{aligned}$$

**Table 1.** Cost per unit distributed

|        |          | Cost per Unit Distributed |          |     |          | Supply |
|--------|----------|---------------------------|----------|-----|----------|--------|
|        |          | Destination               |          |     |          |        |
|        |          | 1                         | 2        | ... | <i>n</i> |        |
| Source | 1        | $c_{11}$                  | $c_{12}$ | ... | $c_{1n}$ | $s_1$  |
|        | 2        | $c_{21}$                  | $c_{22}$ | ... | $c_{2n}$ | $s_2$  |
|        | ...      | ...                       | ...      | ... | ...      | ...    |
|        | <i>m</i> | $c_{m1}$                  | $c_{m2}$ | ... | $c_{mn}$ | $s_m$  |
| Demand |          | $d_1$                     | $d_2$    | ... | $d_n$    |        |

Another method for Decision Support is Simple multi-attribute rating technique (SMART) SMART is the simplest form of the MAUT methods. The ranking value  $x_j$  of alternative  $A_j$  is obtained simply as the weighted algebraic mean of the utility values associated with it, i.e.

(5)

$$x_j = \sum_{i=1}^m w_i a_{ij} / \sum_{i=1}^m w_i, \quad j = 1, \dots, n.$$

There is a simple method to assess weights for each of the criteria to reflect its relative importance to the decision. First, the criteria are ranked in order of importance and 10 points are assigned to the least important criterion. Then, the next-least-important criterion is chosen, more points are assigned to it, and so on, to reflect their relative importance. The final weights are obtained by normalizing the sum of the points to one. The comparison of the importance of attributes is meaningless if it does not reflect the range of the utility values of the alternatives as well.

#### Generalized means (GM) method.

In a decision problem the vector  $x=(x_1, \dots, x_n)$  plays a role of aggregation taking the performance scores for every criterion with the given weight into account. This means that the vector  $x$  should fit into the rows of the decision matrix as well as possible. The optimal solution is a positive multiple of the vector of the weighted geometric means of the columns, consequently, with

$$w = \sum_{i=1}^m w_i,$$

the values

$$x_j = \prod_{i=1}^m a_{ij}^{w_i/w}, \quad i = 1, \dots, n$$



constitute a reasonable and theoretically established system of ranking values. By introducing another entropy optimization problem, based on another measure of fitting, the weighted algebraic means (used also in SMART and additive linear models) can be obtained as best fitting ranking values.

### Resources:

- [1] <https://www.entranceconsulting.com/2013/10/22/business-intelligence-decision-making/>.  
[https://www.researchgate.net/publication/277003403\\_The\\_impact\\_of\\_business\\_intelligence\\_on\\_decision\\_support\\_and\\_organizational\\_benefits](https://www.researchgate.net/publication/277003403_The_impact_of_business_intelligence_on_decision_support_and_organizational_benefits).
- [2] Marakas George M., Decision Support Systems 2nd Edition, Amazon.
- [3] Sauter Vicky L., Decision Support Systems for business intelligence, Amazon.
- [4] Decision Support Systems: Theory and Application Edited by Holsapple, Clyde, Whinston, Andrew B. (Eds.) URL: <https://www.springer.com/us/book/9783642830907>.

### Abstract

*The theory of decision analysis is designed to help the individual make a choice among a set of pre-specified alternatives. Today there are many decision support algorithms, methods, models and tools realized in many decision support software packages. This article contains a brief descriptions of some of decision support technologies, methods widely offered by scientists, and even implemented in some software.*

**Key words:** Decision Support System (DSS), Business Intelligence (BI), Analytic Hierarchy Process (AHP), multi-criteria decision making (MCDM), Simple multi-attribute rating technique (SMART) SMART, Generalized Method (GM)

### Contact information

Author's name: Uldana B. Baizyldayeva

Affiliation (university): KIMEP University (Kazakhstan)

E-mail: [bdana@kimep.kz](mailto:bdana@kimep.kz)

# Komunikacja poprzez dzieła rąk rzemieślników na przykładzie latawców chińskich

Katarzyna Mazur-Kajta, Iwona Drosik .....

## Streszczenie

*W artykule przedstawione zostały zastosowania ręcznie tworzonych latawców chińskich, w ujęciu historycznym i współczesnym, ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w procesie komunikowania się. Rozpatrywano komunikację pomiędzy reprezentantami jednego pokolenia, komunikację międzypokoleniową, jak również komunikację pomiędzy artystami a odbiorcami sztuki.*

**Słowa kluczowe:** rzemieślnik, rzemiosło, rzemiosło artystyczne, chińskie latawce, Chińska Republika Ludowa, komunikacja

## Wstęp

Od czasów starożytnych dzieła rąk rzemieślników, jako przedmioty użytkowe, ozdoby, instrumenty, a nawet zabawki, nie tylko zdobiły i bawiły, ale również ułatwiały życie ich użytkownikom. Również tradycyjnie tworzone latawce chińskie pełniły wiele ważnych funkcji. Ich budowaniu i puszczaniu na wietrze przypisywano pozytywny wpływ na ogólny stan zdrowia, w tym m.in. zmniejszanie „wewnętrznego ciepła”, poprawę zdolności widzenia, łagodzenie stanów przemęczenia oczu, itp.<sup>1</sup>, ale również wpływ na międzyludzkie interakcje. Latawce od wieków służyły komunikowaniu się, zarówno pomiędzy pojedynczymi osobami, jak i ich grupami.

Autorki starały się przedstawić w artykule liczne zastosowania ręcznie tworzonych latawców chińskich, w ujęciu historycznym i współczesnym, ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w procesie komunikowania się. Uwzględniono komunikację o znaczeniu czysto

<sup>1</sup> Chinese Kites, <https://www.my-best-kite.com/chinese-kites.html>, [data dostępu: 16.03.2018].

militarnym, komunikację pomiędzy reprezentantami jednego pokolenia oraz międzypokoleniową (np. informującą o stanie środowiska naturalnego czy też będącą nośnikiem dziedzictwa kulturowego oraz sprzyjającą socjalizacji, nawiązywaniu kontaktów międzynarodowych, przekazującą treści komercyjne, itp.), jak również pomiędzy artystami i odbiorcami sztuki.

## 1. Latawce chińskie

Latawce wynalezione zostały najprawdopodobniej w okresie Wiosen i Jesieni [春秋时代, 770-480 r. p.n.e.] na terenie cywilizacji chińskiej. Jedną z historii głosi, iż to Mo Di [墨翟/墨子, 478-392 r. p.n.e.], filozof zamieszkały na terenie obecnej prowincji Shandong [山东], stworzył pierwszy drewniany model, nad którym pracował przez trzy lata. Model ten był jednak z ciężki, łatwo rozbijał się podczas upadku. Następnie genialny chiński cieśla Lu Ban [鲁班, 507-440 r. p.n.e.] udoskonalił dzieło Mo Di, tworząc latawiec z bambusa, potrafiący unosić się w powietrzu przez trzy dni. Lekkość jego latawca wynikała z innowacji, jaką było niestosowanie całych fragmentów bambusa, a jedynie jego cienkich pasm [长片], które po podgrzaniu stawały się bardziej elastyczne, a tym samym zdolne do przyjęcia nadanego przez rzemieślnika kształtu sroki [喜鹊]. Latawiec Lu Bana postrzegany jest wspólnie jako pierwowzór samolotu. Za ten i liczne inne wynalazki autor otrzymał pośmiertny tytuł bóstwa, patrona cieśli i budowniczych, i po dziś dzień jego wizerunki zdobią miasta chińskie. W mieście Weifang [潍坊] zobaczyć można pomnik przedstawiający wynalazcę z rozpiętymi ramionami, niczym unoszącego się do lotu na skonstruowanych przez niego skrzydłach ptaka.

Inna z wersji głosi, iż latawce chińskie powstały dużo później, tj. za czasów panowania dynastii Qin [秦朝, 221-206 r. p.n.e.]<sup>2</sup>.

Latawiec chiński uznawany jest również za najwcześniejszy załogowy pojazd latający. Legendy głoszą, iż wynalazca Wan Hu [万户], żyjący za czasów panowania dynastii Ming [明朝, 1368-1644], skonstruował pierwszy załogowy statek powietrzny z napędem rakietowym – obejmujący połączone ze sobą latawce wraz z siedziskiem, napędzane 47 rakietami z prochem.<sup>3</sup>

<sup>2</sup> Por. E. Kajdański, *Chiny. Leksykon*, Książka i Wiedza, Warszawa 2005, s. 129.

<sup>3</sup> J.A. Angelo, *Human Spaceflight, Frontiers in Space*, Fact on File, New York 2007, s. 5.

We współczesnym języku chińskim mandaryńskim słowo *latawiec* – *fengzheng* [风筝] składa się z dwóch znaków: 风 – oznaczającego *wiatr* i 筝 – strunowego instrumentu muzycznego *zheng*. Obecność instrumentu w samej nazwie tłumaczone jest tym, iż w jednej z pierwszych wersji, papierowe latawce o bambusowym szkielecie wydawały dźwięk zbliżony do melodii generowanych przez ten instrument, melodii łączonej z elegancją. Latawce szybujące bardziej bezdźwięcznie uzyskiwały w Chinach inne nazwy.

Na terenach południowych Chińskiej Republiki Ludowej latawce znane są również pod nazwą w tłumaczeniu zbliżoną do *latawca krogulca* - *yao* [鸢] lub *papierowego latawca* - *zhiyao* [纸鸢], a na terenach północnych określane są jako *latawce małego jastrzębia* - *yuan* [鸢] lub *drewniane latawce* - *muyuan* [木鸢]. Wszystkie wymienione nazwy z uwagi na elementy *wiatru* i *ptaka* [鸟] nawiązują głównie do jego podstawowej właściwości, jaką jest lot.

Latawce definiowane są jako najprostsze przyrządy latające bez napędu. *Encyklopedia* i *Leksykon PWN* uzupełnia powyższe o informacje, iż są to urządzenia/ statki trzymane na uwięzi, będąc cięższe od powietrza, które wypierają. Natomiast lot latawca powstaje wskutek ustawienia go pod wiatr lub ciągnięcia z odpowiednią prędkością.<sup>4</sup> Z uwagi na to, latawce w ujęciu tradycyjnym wiążą się z ciekawością człowieka, jego dociekliwością związaną z fenomenem lotu oraz zainteresowaniem możliwością własnego wzbicia się w powietrze.

Obecnie latawce chińskie wykonywane są w różnym stylu, od realistycznego do impresjonistycznego, na zasadach modelarstwa klasycznego po współczesne. Występuje kilka typologii latawców. Jedna z nich dzieli latawce ze względu na możliwość składania – demontowania skrzydeł i wyróżni latawce: miękkoskrzydłe (składane) oraz twarDOSkrzydłe (nie dające się do złożenia)<sup>5</sup>. Drugi podział dzieli latawce ze względu na ich kształt, wyróżniając latawce: płaskie (o jednej powierzchni nośnej), o budowie stonogi (składające się z głowy i korpusu łączącego w sobie liczne płaskie odcinki), latawce półpłaskie (łukowo wygięte), o skrzydłach sztywnych (rama z ciasno naciągniętym materiałem – papierem, jedwabiem, itd.) oraz miękkoskrzydłe (z bardziej elastycznie upiętego materiału, np. w postaci luźno puszczonego „ogona”). Kolejna typologia klasyfikuje latawce ze względu na formę jaką przypominają poprzez zdobienie, wyróżnia ona: ptaki (orły, turkawki,

<sup>4</sup> *Encyklopedia Popularna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 543; *Leksykon PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1972, s. 607.

<sup>5</sup> E. Kajdański, *Chiny. Leksykon ...*, s. 129.

jaskółki, żurawie, feniksy, dzikie gęsi), bestie (smoki, tygrysy, rumaki, nietoperze, słonie), owady (motyle, pająki, ważki, chrząszcze, cykady, szarańcze, wije), kategorie „ryby” (złote ryby, kraby, krewetki, ropuchy, ośmiornice), figury geometryczne (romby, koła), znaki (fuzi [福字], xizi [喜字], shuangxi [双喜], shouzi [寿字]), postacie (bohaterów powieści – np. Małpiego Króla [孙悟空], Shawujing [沙悟净], Zhubaijie [猪八戒], aktorów i maski opery pekińskiej, bóstwa – np. długowieczności, dostatku, wojny; młodych dziewcząt, dzieci), przedmioty użytku codziennego (wazony z kwiatami, wachlarze, lektyki, lampiony) i inne (warzywa, np. chińska kapusta, rzodkiew itp.).<sup>6</sup> Wielkość przeciętnych latawców płaskich mieści się pomiędzy 0,3 m a 3 m, natomiast wśród latawców o budowie stonogi długość latawca może wynosić nawet 100 m.<sup>7</sup>

## 2. Chińscy twórcy latawców

Sztuka rzemieślnicza związana z produkcją latawców w Chinach osiągnęła swoje apogeum za czasów dynastii Ming [明朝, 1368–1644 r.] i Qing [清朝, 1644–1912 r.]. Rozwój rzemiosła latawców trwał nieprzerwanie do około 1966 roku, następnie popadł w niełaskę Wielkiej Proletariackiej Rewolucji Kulturalnej, której założenia nie były przychylne rzemiosłu artystycznemu. Spuścizna kulturowa została ponownie doceniona dopiero w latach 80. XX w. Współcześnie wyróżnić można 5 głównych szkół latawców chińskich: stołecznej jaskółki [京燕], motyla z Shandongu [鲁蝶], południowego brzmienia/ dźwięku [南响], niezwykłości z Tianjinu [津奇] i pszczoły z prowincji Yunnan [滇蜂].

<sup>6</sup> Natomiast do nie-chińskich typologii latawców zaliczyć można podział na latawce: płaskie (prostokąt, kwadrat, koło, gwiazda), skrzynkowe (jednokomorowe, wielokomorowe), składane, saneczkowe (o jednej łukowato wygiętej płaszczyźnie), typu spadochronowego, ze skrzydłem elastycznym Rogallo oraz podział na latawce: kieszonkowe (przeznaczone do lotów halowych lub przy słabym wietrze np. latawiec mnich, latawiec węgierski, mikro-latawiec skrzynkowy, japoński latawiec-tasiemiec), latawce płaskie (jednopłaszczyznowe, np. półksiężyc bogini Isis, gruszka, kobra, latawiec wieloboczny, tandem, sześcioboczny, latający talerz, latawiec Wiliama Eddy, latawiec wysokościowy, latawiec hinduski, latawiec japoński, smok chiński, latawiec-spadochron, latawiec do walk powietrznych) i skrzynkowe (kilka połączonych ze sobą płaszczyzn nośnych, np. latawiec Pottera, latawiec Conynego, latawiec skrzydłowy, latawiec Hargrave’a, latawiec Gavora, latawiec Cody’ego). Por. P. Elsztain, *Sekrety budowy latawców*, Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa 1983, s. 16, 42–101; P. Elsztain, *Budowa i pilotaż latawców*, Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa 1975.

<sup>7</sup> 剪纸Chinese Paper-cuts, 风筝Chinese Kites, 中国文化系列Chinese Culture, 广州俏佳人文化传播有限公司独家发行, 广州音像出版社出版 (film).

Prócz charakterystycznego kształtu tworzonego przez reprezentantów wymienionych wyżej szkół, ich latawce mają również dodatkowe charakterystyki. Przykładowo latawce z Nantong [南通] w kształcie gwiazd bądź wieloboczne/łączone przyozdobione są od spodu owalnymi „piszczałkami” wykonywanymi z lekkiej łupiny Ginko. Natomiast około 70% latawców tworzonych ręcznie na potrzeby eksportu powstaje w pracowniach twórców ludowych w Weifang.

Wymienione wyżej szkoły latawców chińskich kształcą ich twórców, których kunszt rzemieślniczy najczęściej przekazywany jest z pokolenia na pokolenie, a nabycie umiejętności ich wykonywania (proces tworzenia latawców sprowadza się głównie do czterech czynności: składania, klejenia, malowania i puszczenia [扎、糊、画、放]<sup>8</sup>) wymaga minimum 20.lat praktyki. Z uwagi na powyższe-Pekin [北京], Weifang z prowincji Shandong, Nantong [南通] z prowincji Jiangsu, Tianjin [天津] i Kunming [昆明] z prowincji Yunnan są nadal głównymi ośrodkami tej gałęzi rzemiosła.<sup>9</sup>

Wśród współczesnych chińskich rzemieślników nadal trudniących się wyrobem latawców wymienić można m.in.: Liu Bina, Wang Naixina, Ha Yiqi, Fei Baolina, Zhang Tianweia i Wei Yuantaia.

Liu Bin jest przedstawicielem czwartej generacji twórców latawców i spadkobiercą firmy „Three Stone Kite” [三石斋] zlokalizowanej w Pekinie. Nazwa firmy odzwierciedla wspólny wysiłek trzech pokoleń, który stanowi podwaliny funkcjonowania przedsiębiorstwa. W XIX wieku Liu Bin – pradziadek obecnego właściciela sklepu, rozpoczął rodzinną tradycję dostarczając latawce własnej roboty na dwór cesarski. Obecnie Liu tworzy własne dzieła w duchu „tradycji Cao”, odwołując się do twórczości Cao Xueqina [曹雪芹] - pisarza trudniącego się również tworzeniem latawców.<sup>10</sup>

Wang Naixin jest również pekińskim twórcą latawców. Zdobył swoje wykształcenie u mistrza Liu Hanxianga. Mistrz Liu, a obecnie i jego uczeń, w tworzeniu latawców zwracają uwagę na „harmonię” zarówno

<sup>8</sup> Li Yanting, The Kite Makers of Beijing, <http://www.theworldofchinese.com/2016/06/the-kite-makers-of-beijing/>, [data dostępu: 16.03.2018].

<sup>9</sup> Latawce chińskie produkowane są również na masową skalę w fabrykach z przeznaczeniem na eksport. Tworzone są często z tkanin poliestrowych, poliamidowych, powlekanych silikonem, przy użyciu włókna szklanego lub węglowego, linek z dyneema, technora, aramidu, kewlaru, itp. W niniejszym artykule skupiono się głównie na latawcach wykonywanych ręcznie bądź przy użyciu drobnych narzędzi, przeważnie tworzonych z naturalnych materiałów, często relatywnie mniej wytrzymałych i cięższych niż wymienione wyżej.

<sup>10</sup> A. Kang, Chińskie latawce, <http://www.chinytolubie.pl/latawce>, [data dostępu: 16.03.2018].

podczas ręcznego wykonywania latawców, jak i w pozostałych sferach życia.<sup>11</sup>

Ha Yiqi jest przedstawicielem czwartego pokolenia rodziny Ha mniejszości Hui, obecnie mieszkającym w Pekinie. Wyroby rodziny Ha zyskały sławę międzynarodową już w 1915 roku, zdobywając srebrny medal na Światowej Wystawie w San Francisco. Ha Yiqi tworząc latawce łączy tradycję z nowoczesną technologią.<sup>12</sup>

Fei Baolin kształcił się w fachu u mistrza Kong Xiangze, który również tworzył latawce w stylu Cao. Jedną z jego wizytówek są latawce jaskółki wykonywane zgodnie z instrukcjami zawartymi w księdze autorstwa Cao Xueqin.<sup>13</sup>

Zhang Tianwei z Xi'an jest także reprezentantem czwartego pokolenia twórców latawców. Od 1952 roku Zhang rozpoczął starania o stworzenie latawca dynamicznego, potrafiącego zmienić swój kształt w powietrzu. W 1986 roku jeden z jego latawców zdobył pierwszą nagrodę na Pierwszym Krajowym konkursie latawców zorganizowanym w Weifang<sup>14</sup>. Natomiast do najbardziej znanych latawców, które wyszły spod jego ręki, należą Terakotowi Wojownicy – 192 postacie naturalnej wielkości rozwieszone na linkach długości 40 metrów.<sup>15</sup>

Wei Yuantai reprezentuje natomiast twórców latawców z miasta Tianjin. Do bardziej charakterystycznych jego prac należą latawce składane, tworzone za pomocą giętkiej, bambusowej klejonej ramy wzmacnianej miedzianymi pierścieniami. Taka konstrukcja umożliwia przechowywanie w małym pudełku latawców o długości nawet trzech metrów.<sup>16</sup>

---

<sup>11</sup> B. Schiller, Artisan's passion is ancient art of kite making, [https://www.thestar.com/news/2009/05/19/artisans\\_passion\\_is\\_ancient\\_art\\_of\\_kite\\_making.html](https://www.thestar.com/news/2009/05/19/artisans_passion_is_ancient_art_of_kite_making.html), [data dostępu: 16.03.2018].

<sup>12</sup> Kites: Ha Yi Qi 哈亦琦: 风筝, <https://chinavine.uoregon.edu/2010/09/21/cultural-heritage-kites/>, [data dostępu: 16.03.2018].

<sup>13</sup> Veteran craftsman fears for the future of his traditional profession, Global Times, <http://www.globaltimes.cn/content/1061843.shtml>, [data dostępu: 16.03.2018].

<sup>14</sup> A kite runner in Xi'an, China Daily, [http://www.chinadaily.com.cn/culture/2016-04/21/content\\_24715853.htm](http://www.chinadaily.com.cn/culture/2016-04/21/content_24715853.htm), [data dostępu: 16.03.2018].

<sup>15</sup> A dream that can fly in the sky, China Daily, [http://www.chinadaily.com.cn/china/2017-05/29/content\\_29540800.htm](http://www.chinadaily.com.cn/china/2017-05/29/content_29540800.htm), [data dostępu: 16.03.2018].

<sup>16</sup> Tianjin Wei Kite, Chinaculture.org, [http://en.chinaculture.org/library/2008-01/08/content\\_22014.htm](http://en.chinaculture.org/library/2008-01/08/content_22014.htm), [data dostępu: 16.03.2018].



### 3. Zastosowanie latawców

#### 3.1. Ujęcie historyczne

Pierwsze zastosowanie latawca miało znaczenie czysto militarne. Prawdopodobnie rzemieślnik Lu Ban stworzył swój model w celu szpiegowania sąsiadującego królestwa – Song [宋 国]. Legendy głoszą, iż w powietrze wysyłane były olbrzymie latawce orły, do których przywieszani byli zwiadowcy – niczym pierwowzory dzisiejszych dronów zbierających informacje. Latawce wykorzystywane były również na polu walki do mierzenia odległości od obszaru lokalizacji wojsk, niezbędnej do wyliczania potencjalnego czasu ich ataku (obliczenia umożliwiała znajomość długości linki oraz kąta nachylenia linki względem podłoża). Ponadto: testowały siłę wiatru (pod obliczanie trajektorii lotu strzał), lokalizowały cel (wskazywały na miejsce docelowe ataku, bądź poprzez przywieszanie do nich materiałów wybuchowych, detonowanie ich w miejscu strategicznym), wysyłały sygnały (kolorom i kształtom latawców przypisane były konkretne znaczenia np. *niebezpieczeństwo*, czy *atak*, prócz tego same w sobie jako nadlatujące bestie mogły wzbudzić przerażenie swoim wyglądem, bądź wydawanym dźwiękiem) oraz wykorzystywane były w celach wymiany informacji (poprzez doczepiane do nich listów pomiędzy jeńcami a dowództwem ich wojsk).

Zastosowanie latawców w celach militarnych miało miejsce również i w czasach późniejszych, na innych kontynentach. Rzymianie, Scytowie i Persowie około 105 roku stosowali puszczone na wietrze tkane proporce. Proporce-latawce informowały m.in. o dostojęństwie i władzy królów i książąt europejskich w formie rurowo zszytych worków przelotowych, jak również wojsk tatarskich w bitwie pod Legnicą (1241 r.)<sup>17</sup>. Artur Cochrane w 1855 roku korzystał z latawców do transportowania torped na krótkie odcinki. H.C. Saulus przywiązywał latawce do statków amerykańskich, w celu utrudnienia ich zbombardowania przez wojska niemieckie i japońskie. Wojska niemieckie korzystały z latawców skrzynkowych, w celu obserwacji okręgów podwodnych przeciwników. Podobnie P.E. Garber, korzystał z latawców podczas ćwiczeń wojsk (wykorzystywał jej jako cele treningowe dla artylerii przeciwlotniczych)<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> P. Elshtein, *Sekrety budowy latawców ...*, s. 10.

<sup>18</sup> Garber, Paul Edward; Kites, Military, Target Kites, Smithsonian National Air and Space Museum, <https://airandspace.si.edu/collection-objects/garber-paul-edward-kites-military-target-kites-photograph>, [data dostępu: 08.12.2017].



Za czasów dynastii Tang [唐朝, 616-907 r.] latawce przedostały się na rynek Korei i Japonii, Archipelag Malajski, a następnie przez Indie do krajów arabskich i Afryki. Kolejne zastosowania latawców miały już cel bardziej rekreacyjny. Latawce wiązane były z zabawą dzieci/młodzieży a nawet dorosłych oraz obchodami świąt (np. Nowego Roku w Japonii, Wszystkich Świętych w Gwatemali, Święta latawców w Korei) i rytuałów (np. przepędzania zimy w Korei)<sup>19</sup>. W Chinach obchody święta latawca [风筝节] rozpoczęły się również za czasów panowania dynastii Tang. Natomiast dla indywidualnej przyjemności rozpoczęto puszczanie latawców dopiero w okresie panowania dynastii Song [宋朝, 960-1179 r.], przed tym okresem latawce były dobrami luksusowymi, rzadkimi i drogimi ze względu na koszty materiałów i wykonania.

Puszczanie latawców jest w Chinach rytuałem kojarzonym ze szczęściem. Z jednej strony pozwala ludziom na oderwanie się od obowiązków dnia codziennego, z drugiej poprzez znaki i symbole dobro wróżbne, którymi są zdobione, pozwala na formowanie prośb i składanie życzeń szczęścia, dostatku, powodzenia w karierze urzędniczej (podczas egzaminów cesarskich), długowieczności i innych. Ponadto zwyczaj odcinania linki – tzw. uwalniania latawców, interpretowany był jako symbol odcinania się od nieszczęścia<sup>20</sup>.

W XIII w. dzięki podróżnikowi Marco Polo latawce trafiły również do Europy, najpierw do Włoch i Holandii, a następnie do pozostałych krajów starego kontynentu. Pierwsza rycina europejskich latawców ukazała się w Holandii w 1618 roku, a w późniejszych latach latawce zaczęły być wykorzystywane w nauce, m.in.<sup>21</sup>:

- w 1749 r. A. Wilson i T. Melville, skonstruowali łańcuch latawców w celu pomiaru temperatury na różnych wysokościach,
- w 1752 r. latawiec przysłużył się B. Franklinowi w udowodnieniu, iż błyskawica jest ładunkiem elektrycznym,
- w 1777 r. T. Cavallo przy użyciu latawców również eksperymentował z elektrycznością,
- w 1822 r. P. Fisher i G. Fisher wykorzystywali latawce do mierzenia temperatury – sondażu atmosferycznego,

<sup>19</sup> *Encyklopedia sportów świata*, Wydawnictwo Gazety Wyborczej, t. 7, Warszawa 2008, s. 211-212.

<sup>20</sup> 剪纸Chinese ...

<sup>21</sup> P. Elshtein, *Budowa i pilotaż latawców ...*, s. 13-14, 17; B.B. Balsley, M.L. Jensen, R.G. Frehlich, *The Use of State-of-the-Art Kites for Profiling the Lower Atmosphere*, Boundary-Layer Meteorology 87: 1-25, Kluwer Academic Publishers, The Netherlands 1998.

- w 1825 r. G. Pocock eksperymentował z unoszeniem ludzi przez latawce (osiągnął w ten sposób wysokość lotu na około 91 m) oraz ciągnięciem latawcami wozów kołowych (osiągnięta prędkość maksymalna to około 32 km/h),
- w 1846 r. A. Popow stosował latawiec (jego linkę) jako antenę radiową,
- w 1853 r. G. Cayley eksperymentował z unoszeniem ludzi przez latawce – doskonaleniem lotu szybowcowego,
- w 1883 r. E. Archibald za pomocą latawców badał górne wiatry oraz fotografował ziemię z lotu ptaka (1887 r.),
- w 1885 r. i 1892 r. A. McAdie i L. Weber używali elektrometrów umieszczonych na latawcach w celu mierzenia atmosferycznego pola elektrycznego,
- w 1901 r. G. Marconin dzięki latawcowi wznosił antenę nadajnika na wysokość około 120 m,
- w 1903 r. S.F. Cody pracował nad wykorzystaniem latawca jako żagla dla łodzi,
- w 1906 r. S. Salomon eksperymentował z luźno puszczonego latawcem jako nośnikiem informacji na odcinku około 100 mil morskich,
- w 1913 r. G.I. Taylor puszcżając wolno latawce badał nadbrzeżne mgieł wybrzeża Nowej Funlandii i Nowej Szkocji.
- itd.

Latawce wykorzystywane były na wyspach Samoa również jako żagle dla małych łodzi, a w Chinach (IV w.) i na Archipelagu Melanezji do połowu ryb<sup>22</sup>, jak również w celach ratowniczych na morzu - transportowano nimi przedmioty (m.in. kotwice – D. Dansey, 1821 i liny – G. Nares, 1861 r.) z jednego statku na drugi oraz używano ich podczas II wojny światowej jako wyposażenie zestawów ratowniczych *Gibson Girl*, których linka mogła spełniać funkcję anteny radiowej generującej automatyczny sygnał kodem Morse’a<sup>23</sup>. Ponadto wywieszane były na polach, aby odstraszać ptaki.

Latawce umożliwiały również demonstrowanie upodobań i poglądów, a więc komunikację w ujęciu społecznym. Przykładowo chińskie kobiety XIX w. nieakceptujące przypisanej im drugoplanowej roli w ramach gospodarstwa domowego oraz zwyczaju krępowania dziewczęcych stóp, ozdabiały swoje latawce w wizerunki kobiety-wojownika

<sup>22</sup> *Encyklopedia sportów świata*, Wydawnictwo Gazety Wyborczej, t. 7, Warszawa 2008, s. 126-128.

<sup>23</sup> Por. P. Elsztein, *Sekrety budowy latawców ...*, s. 13-15.

Hua Mulan [花木兰].<sup>24</sup> Z kolei H.C. Sauls po 1923 roku zaproponował stosowanie latawców jako reklam w celach komercyjnych.

### **3.2. Ujęcie współczesne**

Na uwagę zasługuje fakt wykorzystywania latawców w doświadczeniach naukowych, co jednak z czasem odbierane było jako przeszkoda dla rozwijającej się działalności lotniczej. Latawce zaczęto więc zastępować tańszymi i ocenianymi jako bardziej bezpieczne w użytkowaniu balonami.<sup>25</sup> Między innymi z uwagi na powyższe “złote czasy latawców” skończyły się na początku XX w., niemniej jednak są one nadal wykorzystywane zarówno w nauce, jak i w procesie komunikacji.

#### **3.2.1. Wykorzystywanie latawców w celach naukowych**

Xiaowei Wang oraz Deren Gulerz Carnegie Mellon w 2012 roku zainicjowali projekt FLOAT Beijing, angażujący zarówno mistrzów sztuki tworzenia latawców chińskich, jak i młodych zwolenników ochrony środowiska. Polegał on na wykorzystywaniu latawców z sensorami do mierzenia parametrów środowiskowych. Projekt ten obejmował m.in. prowadzenie warsztatów ręcznego budowania latawców wraz z mocowaniem do nich urządzeń mierzących poziom tlenu węgla i lotnych związków organicznych (VOC) i z diodami LED, jak również nocne puszczenie latawców. Kolor diody informował widzów o poziomie zanieczyszczeń (kolor zielony – poziom niski, różowy – poziom wysoki). Dzięki latawcom nie tylko zbierano dane nt. parametrów środowiskowych, ale również informowano mieszkańców miasta o faktycznym stanie ich najbliższego środowiska.<sup>26</sup> Pomysł ten przyczynił się w 2013 roku do przyznania twórcom projektu nagrody INDEX AWARD: Design to Improve Life. Projekt planowany jest to przeprowadzenia również w innych państwach, m.in. w Polsce, Indiach, na Węgrzech i w USA.<sup>27</sup>

Latawce wyposażone w tzw. system CIRES atmospheric znajdują zastosowanie w nauce również do mierzenia ciśnienia, temperatury, wilgotności, prędkości i kierunku wiatru, promieniowania słoneczne-

<sup>24</sup> Por. M. Żmudziński, Papierowe latawce w Chinach, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” t. VII, Duszyni Zdrój 2013, [http://www.academia.edu/11650273/Papierowe\\_latawce\\_w\\_Chinach](http://www.academia.edu/11650273/Papierowe_latawce_w_Chinach), [data dostępu: 06.12.2017].

<sup>25</sup> B.B. Balsley, M.L. Jensen, R.G. Frehlich, *The Use of State-of-the-Art Kites ...*, s. 5.

<sup>26</sup> D. Gulen, Smart Air Kites Float Beijing, <https://www.kickstarter.com/projects/replaymy/smart-air-kites-float-beijing>, [data dostępu: 16.03.2018].

<sup>27</sup> Flying Kites Measure Air Pollution in China, Design to Improve Life, <https://designtoimprovelife.dk/float-beijing/>, [data dostępu: 18.03.2018].

go i stężenia ozonu<sup>28</sup>, jak również w urzeczywistnianiu pomysłów skupiających się na wykorzystaniu energii wiatru. Przykładowo latawce mogą być wykorzystywane jako zamienniki wież mocujących turbiny wiatrowe, gdyż wysyłane być mogą na dużo większą wysokość niż umożliwiają to wieże.<sup>29</sup> Warto jednak nadmienić, iż w projektach tych wykorzystywane są głównie latawce przemysłowe, tj. nie wytwarzane przez rękodzielników.

### 3.2.2. Komunikacja pomiędzy artystami i odbiorcami sztuki

Latawce stają się kanwą dla sztuki, która rozwija się tak intensywnie, jak tylko wyobraźnia twórców na to pozwala, głównie z uwagi na różnorodność ich form, stylów i projektów<sup>30</sup>. Zainteresowanie latawcami tworzonymi przez artystów wzrosło w latach dziewięćdziesiątych XX wieku po wystawie *Kunstdrachen* zorganizowanej przez Instytut Goethego, podczas której światowej klasy artyści oraz twórcy latawców wspólnie tworzyli sztukę wykorzystującą powiązaną z latawcami. Obecnie, wielu twórców latawców wraca do tradycyjnych materiałów oraz tradycyjnych technik artystycznych, wypracowanych niegdyś przez rzemieślników chińskich.

Od początku XXI wieku zaobserwować można rosnące zainteresowanie sztuką inspirowaną tradycyjnymi latawcami i wykorzystywaniem sztuki w instalacjach napowietrznych. Do reprezentantów takich twórców zaliczyć można również: Jose Sainz (USA), Pierre Fabre (Francja), Scott Skinner (USA), Robert Trepanier (Kanada), George Peters (USA), Istvan Bodozsky (Węgry)<sup>31</sup> oraz Steve Brockett (Wielka Brytania)<sup>32</sup>. Także Claudio Capelli - włoski artysta tworzący latawce promuje swoje prace w czasie corocznego festiwalu Cervia Volante. Podczas festiwalu prezentowane są m.in. olbrzymie instalacje napowietrzne, jak również niewielkie latające dzieła sztuki wykonane przez europejskich artystów plastyków<sup>33</sup>.

<sup>28</sup> B.B. Balsley, M.L. Jensen, R.G. Frehlich, *The Use of State-of-the-Art Kites* ..., s. 7.

<sup>29</sup> H. Zhang, Kite Modeling for Higher Altitude Wind Energy, *Energy and Power Engineering*, 2013, 5, 481-488 <http://dx.doi.org/10.4236/epe.2013.57052>.

<sup>30</sup> Por. Art.kitingusa.com, <http://art.kitingusa.com/>, [data dostępu: 18.03.2018].

<sup>31</sup> Art Kites - NAC Art Kites Project, <http://static1.l.sqspcdn.com/static/f/38112/8765155/1285845303527/NAC-Art-Kite-Workshop-revised.pdf?token=jSHrVOhgij1qpMK7IT1XmthYIvA%3D>, [data dostępu: 16.03.2018].

<sup>32</sup> S. Brockett, Kites, <http://www.stevebrockett.com/Galleries/Kites-1/>, [data dostępu: 18.03.2018].

<sup>33</sup> Artevento, <https://www.festivalinternazionaleaquilone.com/il-festival/>, [data dostępu: 16.03.2018].

Rosnące zainteresowanie sztuką powietrzną zainspirowało w 2007 roku Niagara Artist Centre w Kanadzie do wdrożenia projektu nazwanego *You Fly It - Art Kite Project*. W jego ramach artyści: Julie Aubin, Julie Blushak, John Carruthers, Christine Cosby, Rob Elliot, Don Dormady, Ernest Harris Jr., Marinko Jareb, Debra Jackson, Melanie MacDonald, Andre Perusse Stephen Remus, Ryan Rivando, Kevin Richardson i Bobbi Jo Sandham stworzyli latawce, które nie tylko tworzyły obraz unoszony na niebie, ale również przybierały formę rzeźb napowietrznych lub interaktywnych form.<sup>34</sup>

Również współcześni chińscy twórcy biorą udział w projektach artystycznych z wykorzystaniem latawców. W 2011 roku China's Central Ballet Troupe zaprosiła Liu Bin do stworzenia instalacji powietrznej *Ballet Dancer*, która została wykorzystana w przedstawieniu *Dziadek do orzechów*. Twórca uformował instalację na wzór jaskółki, na której namalował biało-niebieskie wzory charakterystyczne dla wyrobów z porcelany.<sup>35</sup> W ten sposób latawce stają się nie tylko dziełami sztuki, ale i nośnikami dziedzictwa kulturowego.

### 3.2.3. Latawce jako nośniki dziedzictwa kulturowego

Latawce chińskie jako nośnik dziedzictwa kulturowego Chin są często wykorzystywane do prezentacji ich kraju pochodzenia na forum międzynarodowym. Organizowane są wystawy chińskich latawców, których głównym celem jest przybliżenie odbiorcom klasycznej chińskiej sztuki ich tworzenia i zastosowania.

Latawce chińskie były przykładowo częścią ekspozycji chińskiej na Światowej Wystawie w Filadelfii w 1876 roku, zorganizowanej dla upamiętnienia setnej rocznicy podpisania Deklaracji Niepodległości. Po zakończeniu wystawy doszło do przekazania 43. chińskich latawców przez Chiny jako dary-ekspozaty do Narodowego Muzeum Historii Naturalnej. Podobnie w 1932 roku 20 latawców chińskich tworzyło pierwszą wystawę zorganizowaną w National Air Muzeum. Latawce chińskie stanowią również obecnie część ekspozycji National Air and Space Muzeum w Waszyngtonie.<sup>36</sup> Innym przykładem jest również China Culture Center, które w 2017 roku zorganizowało wystawę latawców prezentującą tradycyjne ręcznie robione prace w ujęciu histo-

<sup>34</sup> Niagara Artist Center, <https://vimeo.com/channels/348438/43999896>, [data dostępu: 18.03.2018].

<sup>35</sup> Chinese kite maker keeps a lost art flying, China Daily, [http://www.chinadaily.com.cn/weekend/2017-05/06/content\\_29229383\\_3.htm](http://www.chinadaily.com.cn/weekend/2017-05/06/content_29229383_3.htm), [data dostępu: 16.03.2018].

<sup>36</sup> Malkin A., Exploring the History of our Chinese Kite Collection, <https://airandspace.si.edu/stories/editorial/exploring-history-our-chinese-kite-collection>, [data dostępu: 16.03.2018].

rycznym, jak i nowoczesne latawce produkowane w ChRL.<sup>37</sup> Również w Polsce organizowane są wystawy prezentujące tradycyjne chińskie rzemiosło. W 2013 roku w Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie została otwarta wystawa „*Latawce i wycinanki chińskie*”, udostępniona przez Ministerstwo Kultury Chińskiej Republiki Ludowej.<sup>38</sup>

Latawce chińskie nie tylko ukazują obcokrajowcom bogactwo kultury chińskiej, stanowią również narzędzie przekazywania młodszym pokoleniom Chińczyków kultury ich przodków. Na fotografiach 1-6 zaprezentowano przykłady latawców chińskich stanowiących eksponaty w muzeum pracowni Cao w Pekinie. Ich bogate zdobienia zapoznają widzów z popularną niegdyś symboliką i zachęcają do odgadywania i nauki jej znaczenia. Przykładowo w tradycyjnej kulturze chińskiej:

- *jaskółka* [燕] widoczna na fot. 1 symbolizująca *nadchodzącą wiosnę*, korelowana jest pozytywnie, a jej gniazda w okolicy domostw interpretowane bywają jako znamiona *sukcesu, szczęścia i potomstwa*<sup>39</sup>,
- *orzeł* [鹰] – fot. 2, symbolizuje *siłę* zarówno w ujęciu *sił witalnych*, jak i *panowania*<sup>40</sup>,
- *pająk* [蜘蛛] – fot. 3, symbolizuje *szczęście*, gdy znajduje się on na, bądź zwisa z pajęczyny, nawiązuje do szczęścia, które spada z nieba<sup>41</sup>,
- *ryba* [鱼] – fot. 4, symbolizuje *obfitość i bogactwo*<sup>42</sup>,
- *lotos* [莲花] – fot. 5, symbolizuje *czystość, skromność, połączenie*. Kwiat lotosu z liściem i pąkiem oznacza *pełne zjednoczenie*. Ryby przedstawiane wraz z lotosem wyrażają życzenia życia w *zbytku przez całe lata*<sup>43</sup>,
- *tygrys* [老虎] – fot. 6, symbolizuje *odwagę, władzę*. Po środku latawca widoczne są również trzy *nietoperze* [蝙蝠] nawiązujące do *szczęścia* [福] oraz znak *długowieczności* [寿] generujący życzenia dożywania późnego wieku<sup>44</sup>.

<sup>37</sup> Chinese kites exhibition in Islamabad to start from May 23, <https://www.thenews.com.pk/latest/205593-Chinese-kites-exhibition-in-Islamabad-to-start-from-May-23>, [data dostępu: 18.03.2018].

<sup>38</sup> Wystawa czasowa – latawce i wycinanki chińskie, <http://muzeumciechanow.pl/otwarcie-wystawy-latawce-i-wycinanki-chinskie-14-grudnia-godz-17-00/>, [data dostępu: 18.03.2018].

<sup>39</sup> W. Künstler, *Symbolika chińska. Słownik*, Universitas, Kraków 2001, s. 94. Widoczna na zdjęciu para jaskółek nazywana jest parą kochanków.

<sup>40</sup> Por. jak wyżej, s. 182-183.

<sup>41</sup> Por. jak wyżej, s. 187.

<sup>42</sup> Por. jak wyżej, s. 223.

<sup>43</sup> Por. jak wyżej, s. 137-138, 224.

<sup>44</sup> Por. jak wyżej, s. 171-172, 265-266.



**Fot. 1. Latawiec w kształcie dwóch jaskółek  
wykonany w pracowni Cao w Pekinie (北京，曹氏风筝工艺坊).**



Fot. Katarzyna Mazur-Kajta

**Fot. 2. Latawiec w kształcie orła  
wykonany w pracowni Cao w Pekinie.**



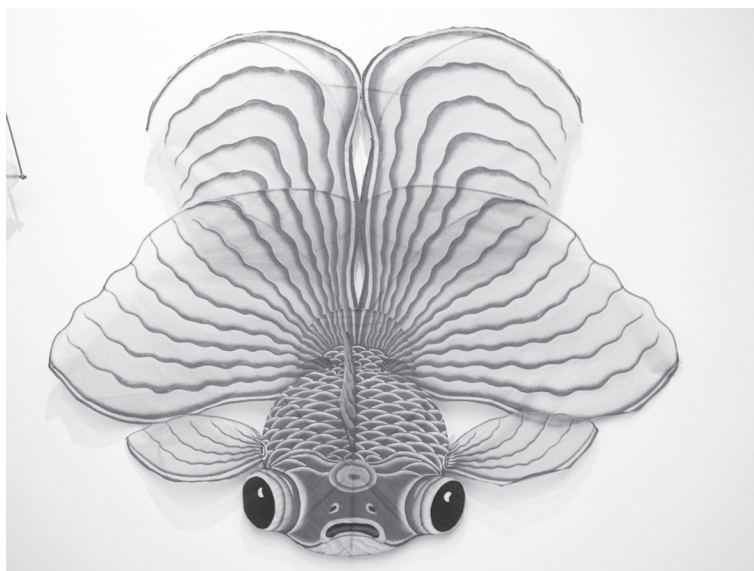
Fot. K.M-K.

**Fot. 3. Latawiec w kształcie pająka na pajęczynie  
wykonany w pracowni Cao w Pekinie.**



Fot. K.M-K.

**Fot. 4. Latawiec w kształcie złotej ryby  
wykonany w pracowni Cao w Pekinie.**



Fot. K.M-K.



**Fot. 5. Latawce w kształcie ryb i kwiatu lotosu**  
**wykonane w pracowni rodziny Cao w Pekinie.**



Fot. K.M-K.

**Fot. 6. Latawiec w kształcie tygrysa**  
**wykonany w pracowni rodziny Cao w Pekinie.** Fot. K. M-K.



### 3.2.4. Komunikacja w ramach własnego pokolenia oraz między-pokoleniowa

Latawce chińskie jako nośniki znaczeń, prócz dziedzictwa kulturowego umożliwiają przekazywanie komunikatów również w ujęciu społecznym między reprezentantami różnych pokoleń, a tym samym sprzyjają socjalizacji. Komunikacja ta przybiera formę spotkań seniorów w parkach i na placach, gdzie puszczają latawce dla radości wynikającej nie tylko z powodu odbioru estetyki obrazu szybującego po niebie, lecz również z powodu możliwości aktywnego kontaktu z drugim człowiekiem i naturą. W parkach chińskich spotkać można również dziadków z wnukami, którzy walcząc z wiatrem razem puszczają latawce. Rodziny wspólnie spędzają czas, i co ważne mają okazję na budowanie więzi, okazywanie uczuć. Ciekawym przykładem jest miasto Quanzhou, w którym mieszkańcy wykorzystują przestrzeń należącą do muzeum częściej w celach socjalizacyjnych, by puszczać latawce, niż w celach tradycyjnie kojarzonym z muzeami - odwiedzając wystawy.<sup>45</sup>

Z latawcami wiąże się również organizacje zawodów i festynów, a także tzw. sporty latawcowe czyli „wszelkie rodzaje sportów, w których podstawową siłą napędową lub nośną jest latawiec.”<sup>46</sup> Do najpopularniejszych z nich należą zawody w puszczeniu latawców na wysokość lub na czas, konkursy oryginalności konstrukcji i kształtów latawców, walki powietrzne, desant spadochronowy i szybowcowy (polegający na manewrowaniu latawcem w celu wyniesienia w powietrze modelu spadochronu i zrzućenie go w wyznaczone miejsce), zabawa powietrzna tarcza (tarcze strzelnicze wynoszone w powietrze przez latawce), zawody wędkarskie (przyczepianie przynęty na latawcach), zabawa w odgadywanie komunikatu (zamieszczanie flag sygnałowych na latawcach puszczanych w celach komunikacyjnych) itp.<sup>47</sup> Zawody latawców podsumowują często prace tworzone w modelarniach lotniczych, świetlicach i klubach sportowych, szerzą kulturę techniczną, a przede wszystkim bawią.<sup>48</sup>

O ogromnej popularności latawców świadczy ilość imprez poświęconych latawcom, odbywających się na całym świecie. Najbardziej znane azjatyckie pokazy latawców odbywają się po dziś dzień w Japonii, Korei i Tajlandii. Najsłynniejsze latawcowe bitwy - w Afgani-

<sup>45</sup> U.M.H. Rolandsen, *Leisure and Power in Urban China. Everyday Life in a Chinese City*, Routledge Contemporary China Series, London & New York 2011, s. 83.

<sup>46</sup> *Encyklopedia sportów...*, s. 209-210.

<sup>47</sup> Jak wyżej, s. 209-210, 126-128.

<sup>48</sup> P. Elsztajn, *Budowa i pilotaż latawców*, ..., s. 131.

stanie, Indiach i Pakistanie. W Chinach do najbardziej znanych należą: Międzynarodowy festiwal latawców w Weifang [潍坊风筝节/潍坊国际风筝节], który jest organizowany od 1984 roku, Festiwal latawców w Wuhan [木兰草原风筝节], Festiwal latawców w Yangjiang [重阳节] oraz Festiwal latawców w Chongqing [重庆武隆国际风筝放飞节]. Również w Polsce mają miejsca liczne imprezy ukazujące się pod hasłem Święto Latawca. Są one organizowane zarówno w ramach aktywności szkół, jak i władz miejskich/ gminnych. Konkursy często poprzedzane są warsztatami prowadzonymi przez członków aeroklubów lub modelarzy. Święto Latawca ma charakter imprez plenerowych, w których biorą udział całe rodziny zaangażowane w pomoc przy tworzeniu latawców czy puszczaniu ich na wietrze – aneks 1 (zestawienie imprez plenerowych z latawcami, które odbyły się na terenie Polski w 2017 roku w ramach obchodów „Święta Latawca”).

Współcześnie latawce wykorzystywane mogą być również w reklamie - w formie pionowego napisu/ obrazu (jako wąski podłużny baner) przyczepionego do latawca lub jako szereg latawców, na których nadrukowane są pojedyncze znaki o komercyjnym przekazie.

### **Podsumowanie**

Latawce wynalezione najprawdopodobniej przez Chińczyków stały się nie tylko źródłem radości dla ich twórców i wielu pokoleń użytkowników, ale znalazły także praktyczne zastosowanie w różnych dziedzinach życia do zbierania lub przekazywania informacji. W ciągu wieków latawce używane były jako element komunikacji w obszarze działań militarnych, pomoce w badaniach naukowych czy też jako elementy napędowe w różnego rodzaju pojazdach służących do transportu. W wieku XXI latawce nadal są stosowane w projektach naukowych np. CIRES czy FLOAT, a jednocześnie ręcznie robione latawce stały się dziełami sztuki niosącymi przekaz kulturowy.

Poza funkcją użytkową każdy z latawców wykonywanych ręcznie przez rzemieślnika niesie ze sobą pewną myśl odzwierciedloną w formie, użytych materiałach, wykorzystanych symbolach i kolorystyce. Rzemieślnicy chińscy, których rodziny od wielu pokoleń zajmują się budową latawców tworzą nie tylko przedmioty użytkowe, ale także wpisują w swoje dzieła idee i wielowiekowe tradycje. Chińskie ręcznie robione latawce są również nośnikiem informacji o kulturze dawnych i współczesnych Chin, stąd często wykorzystywane są w różnego rodzaju działaniach przybliżających i promujących kulturę chińską np.

wystawach latawców organizowanych na całym świecie. Latawce stanowią tu kanwę do opowieści o historii i kulturze Chin.

Wielu artystów zarówno chińskich, jak i zachodnich tworzy dzieła sztuki na bazie latawców lub instalacji napowietrznych. Są one nie tylko wystawiane w galeriach, ale coraz częściej stanowią elementy dużych spektakli np. operowych lub pokazów na wolnym powietrzu.

Budowanie i puszczanie latawców niezmiennie popularne na całym świecie działa pozytywnie na stan zdrowotny osób zaangażowanych w ich tworzenie i uwalnianie na wietrze, ale sprzyja również nawiązywaniu więzi międzypokoleniowych i międzyludzkich. Liczne imprezy plenerowe gromadzą nie tylko miłośników puszczania latawców, ale także uczestników pragnących podziwiać różnokolorowe „krogulce” unoszące się na wietrze.

### **Bibliografia:**

- [1] Angelo J.A., *Human Spaceflight, Frontiers in Space, Fact on File*, New York 2007.
- [2] Balsley B.B., Jensen M.L., Frehlich R.G., *The Use of State-of-the-Art Kites for Profiling the Lower Atmosphere*, Boundary-Layer Meteorology 87: 1–25, Kluwer Academic Publishers, The Netherlands 1998.
- [3] Brockett S., *Kites*, <http://www.stevebrockett.com/Galleries/Kites-1/>, [data dostępu: 18.03.2018].
- [4] Cherubinia A., Papini A., Vertechy R., Fontana M., *Airborne Wind Energy Systems: A review of the Technologies*, Renewable & Sustainable Energy Reviews, <https://www.journals.elsevier.com/renewable-and-sustainable-energy-reviews>, [data dostępu: 16.03.2018].
- [5] *Chinese kite maker keeps a lost art flying*, China Daily, [http://www.chinadaily.com.cn/weekend/2017-05/06/content\\_29229383\\_3.htm](http://www.chinadaily.com.cn/weekend/2017-05/06/content_29229383_3.htm), [data dostępu: 16.03.2018].
- [6] Elsztein P., *Budowa i pilotaż latawców*, Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa 1975.
- [7] Elsztein P., *Sekrety budowy latawców*, Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa 1983.
- [8] Gulen D., *Smart Air Kites Float Beijing*, <https://www.kickstarter.com/projects/replaymy/smart-air-kites-float-beijing>, [data dostępu: 16.03.2018].

- [9] Kajdański E., *Chiny. Leksykon*, Książka i Wiedza, Warszawa 2005.
- [10] Kang A., *Chińskie latawce*, <http://www.chinytolubie.pl/latawce>, [data dostępu: 16.03.2018].
- [11] Künstler W., *Symbole chińskie. Słownik*, Universitas, Kraków 2001.
- [12] Li Yanting, *The Kite Makers of Beijing*, <http://www.theworldof-chinese.com/2016/06/the-kite-makers-of-beijing/>, [data dostępu: 16.03.2018].
- [13] Mazur-Kajta K., Spychała-Pazdan A., *Chiński rzemieślnik – starożytny innowator czy współczesny odtwórca dziedzictwa*, W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietanski, Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości Związek Pracodawców w Opolu, Opole 2017.
- [14] Rolandsen U.M.H., *Leisure and Power in Urban China. Everyday Life in a Chinese City*, Routledge Contemporary China Series, London & New York 2011.
- [15] Schiller B., *Artisan's passion is ancient art of kite making*, [https://www.thestar.com/news/2009/05/19/artisans\\_passion\\_is\\_ancient\\_art\\_of\\_kite\\_making.html](https://www.thestar.com/news/2009/05/19/artisans_passion_is_ancient_art_of_kite_making.html), [data dostępu: 16.03.2018].
- [16] Żmudziński M., *Papierowe latawce w Chinach*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” t. VII, Duszniki Zdrój 2013, [http://www.academia.edu/11650273/Papierowe\\_latawce\\_w\\_Chinach](http://www.academia.edu/11650273/Papierowe_latawce_w_Chinach), [data dostępu: 06.12.2017].
- [17] *Artevento*, <https://www.festivalinternazionaleaquilone.com/il-festival/>, [data dostępu: 16.03.2018].
- [18] *A dream that can fly in the sky*, China Daily, [http://www.chinadaily.com.cn/china/2017-05/29/content\\_29540800.htm](http://www.chinadaily.com.cn/china/2017-05/29/content_29540800.htm), [data dostępu: 16.03.2018].
- [19] *A kite runner in Xi'an*, China Daily, [http://www.chinadaily.com.cn/culture/2016-04/21/content\\_24715853.htm](http://www.chinadaily.com.cn/culture/2016-04/21/content_24715853.htm), [data dostępu: 16.03.2018].
- [20] *Art Kites - NAC Art Kites Project*, <http://static1.1.sqspcdn.com/static/f/38112/8765155/1285845303527/NAC-Art-Kite-Workshop-revised.pdf?token=jSHrVOhgij1qpMK7IT1XmthYIvA%3D>, [data dostępu: 16.03.2018].
- [21] *Art.kitingusa.com*, <http://art.kitingusa.com/>, [data dostępu: 18.03.2018].
- [22] *Chinese Kites*, <https://www.my-best-kite.com/chinese-kites.html>, [data dostępu: 16.03.2018].

- [23] *Chinese kites exhibition in Islamabad to start from May 23*, <https://www.thenews.com.pk/latest/205593-Chinese-kites-exhibition-in-Islamabad-to-start-from-May-23> , [data dostępu: 18.03.2018].
- [24] *Encyklopedia Popularna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- [25] *Encyklopedia sportów świata*, Wydawnictwo Gazety Wyborczej, t. 7, Warszawa 2008.
- [26] *Flying Kites Measure Air Pollution in China*, Design to Improve Life, <https://designtoimprovelife.dk/float-beijing/>, [data dostępu: 18.03.2018].
- [27] Garber, Paul Edward; *Kites, Military, Target Kites*, *Smithsonian National Air and Space Museum*, <https://airandspace.si.edu/collection-objects/garber-paul-edward-kites-military-target-kites-photograph> , [data dostępu: 08.12.2017].
- [28] *Kites: Ha Yi Qi* 哈亦琦: 风筝, <https://chinavine.uoregon.edu/2010/09/21/cultural-heritage-kites/>, [data dostępu: 16.03.2018].
- [29] *Leksykon PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1972.
- [30] Malkin A., *Exploring the History of our Chinese Kite Collection*, <https://airandspace.si.edu/stories/editorial/exploring-history-our-chinese-kite-collection> , [data dostępu: 16.03.2018].
- [31] *NiagaraArtistCenter*, <https://vimeo.com/channels/348438/43999896>, [data dostępu: 18.03.2018].
- [32] *Tianjin Wei Kite*, [http://en.chinaculture.org/library/2008-01/08/content\\_22014.htm](http://en.chinaculture.org/library/2008-01/08/content_22014.htm) , [data dostępu: 16.03.2018].
- [33] *Veteran craftsman fears for the future of his traditional profession*, *Global Times*, <http://www.globaltimes.cn/content/1061843.shtml> , [data dostępu: 16.03.2018].
- [34] *Wystawa czasowa – latawce i wycinanki chińskie*, <http://muzeum-ciechanow.pl/otwarcie-wystawy-latawce-i-wycinanki-chinskie-14-grudnia-godz-17-00/> , [data dostępu: 18.03.2018].
- [35] 剪纸Chinese Paper-cuts, 风筝Chinese Kites, 中国文化系列Chinese Culture, 广州俏佳人文化传播有限公司独家发行, 广州音像出版社出版 (film).
- [36] 李勇毅 (主编), 昆明民间艺术人物传奇, 云南美术出版社, 昆明2011.



## Aneks

Aneks 1. Zestawienie imprez plenerowych z latawcami, które odbyły się na terenie Polski w 2017 roku w ramach obchodów „Święta Latawca”.

| Data       | Nazwa                                      | Miasto                                    | Organizator                                                                                                                                                                   |
|------------|--------------------------------------------|-------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 28.05.2017 | Karnawał latawców na Wyspie Sobieszewskiej | Gdańsk                                    | „Wyspa Skarbów” Gdańskiego Archipelagu Kultury                                                                                                                                |
| 24.06.2017 | Greckie Święto Latawca                     | Warszawa                                  | Towarzystwo Przyjaciół Grecji nasze polskie Kathari Deftera                                                                                                                   |
| 22.08.2017 | Święto Latawca                             | Szczecinek<br>lotnisko w Wilczych Laskach | Zachodniopomorskie Stowarzyszenie Lotnicze Szczecinek                                                                                                                         |
| 26.08.2017 | Święto Latawca                             | Jaworzno                                  | Świetlica Środowiskowa „Pod Kolegiatą”                                                                                                                                        |
| 27.08.2017 | Święto Latawca                             | Wronki                                    | Wroniecki Ośrodek Kultury                                                                                                                                                     |
| 2.09.2017  | Święto Latawca                             | Kąty Bystrzyckie                          | Sołectwo Kąty Bystrzyckie                                                                                                                                                     |
| 9.09.2017  | Święto Piezonego Ziemniaka i Dzień Latawca | Gierłatów                                 | Sołtys i Rada Sołecka oraz Stowarzyszenie Miłośników Gierłatowa                                                                                                               |
| 9.09.2017  | Pożegnanie Lata Święto Latawca             | Ursus                                     | Burmistrz dzielnicy Ursus m.st. Warszawy, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Ursusie                                                                                             |
| 9.09.2017  | Święto Latawców                            | Kwakowo                                   | Aeroklub Słupski                                                                                                                                                              |
| 15.09.2017 | Święto Latawca                             | Sierakowo                                 | Klub Aktywności Lokalnej oraz Rada Sołecka w Sierakowie                                                                                                                       |
| 16.09.2017 | XII Święto Latawca                         | Białogard                                 | Fundacja Green Europe w Białogardzie, Starostwo Powiatowe w Białogardzie, Urząd Miasta Białogard Powiatowy Dom Samopomocy Centrum Rehabilitacyjno – Kulturalne w Białogardzie |
| 16.09.2017 | Święto Latawca                             | Przeźmierowo                              | Rada Sołecka Przeźmierowa i Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Przeźmierowie                                                                                                       |



|                      |                                |                          |                                                                                          |
|----------------------|--------------------------------|--------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------|
| 16.09.2017           | Gminne Święto Latawca          | Przyłęki                 | Szkoła Podstawowa w Przyłękach                                                           |
| 17.09.2017           | Święto Latawca                 | Koło                     | Szkoła Podstawowa nr 3 w Kole                                                            |
| 22.09.2017           | Rodzinne Święto Latawca        | Kopnica                  | Szkoła Podstawowa w Kopnicy                                                              |
| 23.09.2017           | Święto Latawca                 | Lotnisko Dąbie           | Aeroklub Szczeciński                                                                     |
| 23.09.2017           | Święto Latawca                 | Jelenia Góra             | Euroregionalne Centrum Modelarskie                                                       |
| 23.09.2017           | Święto Latawca                 | Koło                     | Kolskie Stowarzyszenie Abstynentów Przyszłość                                            |
| 23.09.2017           | Święto Latawca                 | Olsztyn                  | Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie                                                      |
| 24.09.2017           | Święto Latawca                 | Gniezno/<br>Dziekanowice | Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy/<br>Stowarzyszenie Sportów Lotniczych im. L. Szajdy |
| 24.09.2017           | III Święto Latawca             | Gniewkowo                | MGOKSIR                                                                                  |
| 29.09 -<br>1.10.2017 | Święto Latawca                 | Płock                    | Aeroklub Ziemi Mazowieckiej                                                              |
| 30.09.2017           | Święto Latawca                 | Radlin                   | Miejski Ośrodek Kultury w Radlinie                                                       |
| 30.09.2017           | Święto Latawca                 | Zgierz                   | MDK Zgierz                                                                               |
| 30.09.2017           | Święto Latawca                 | Zgierz                   | Młodzieżowy Dom Kultury                                                                  |
| 30.09.2017           | Święto Latawca                 | Zalasowa                 | Zespół Szkolno-Przedszkolny w Zalasowej                                                  |
| 30.09.2017           | Święto Latawca Drakonia        | Świdnica                 | MDK Świdnica                                                                             |
| 30.09.2017           | Święto Latawca                 | Świeradów Zdrój          | Miejski Zespół Szkół                                                                     |
| 30.09.2017           | Święto Latawca „Głowy do góry” | Czarna Białostocka       | Szkoła Podstawowa nr 2 w Czarnej Białostockiej oraz Fundacja Marszałkowska.              |
| 30.09.2017           | XXII Święto Latawca            | Łask                     | Klub Modelarstwa Lotniczego i Kosmicznego, Starostwo Powiatowe w Łasku                   |

|            |                                                               |                                      |                                                                                                                                                                    |
|------------|---------------------------------------------------------------|--------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 30.09.2017 | Święto Latawca                                                | Trzemeszno                           | Dom Kultury w Trzemesznie                                                                                                                                          |
| 1.10.2017  | Dzień Latawca                                                 | Białystok/<br>lotnisko na Kryłwanach | Aeroklub Białostocki                                                                                                                                               |
| 1.10.2017  | Święto Latawca                                                | Sulęcín                              |                                                                                                                                                                    |
| 1.10.2017  | Legnicki Dzień Latawca                                        | Legnica                              | Urząd Miasta Legnicy                                                                                                                                               |
| 1.10.2017  | Dzień Latawca                                                 | Łęczna                               | MOPS Łęczna                                                                                                                                                        |
| 1.10.2017  | Święto Latawca                                                | Piotrków Trybunalski                 | Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Młodzieży HARC                                                                                                                  |
| 1.10.2017  | Święto Latawca                                                | Kęty                                 | Dom Kultury w Kętach                                                                                                                                               |
| 1.10.2017  | Harcerskie Święto Latawca                                     | Jawor                                |                                                                                                                                                                    |
| 1.10.2017  | Święto Latawca                                                | Krosno                               | Aeroklub Podkarpacki                                                                                                                                               |
| 1.10.2017  | Święto Latawca                                                | Częstochowa lotnisko Rudniki         | Aeroklub Częstochowski                                                                                                                                             |
| 1.10.2017  | Święto Latawca                                                | Wągrowiec                            | Wągrowiecki Oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Spółdzielnię Mieszkaniową w Wągrowcu, Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski w Wągrowcu                            |
| 1.10.2017  | Święto Latawca – Radom 2017                                   | Radom                                | Aeroklub Radomski                                                                                                                                                  |
| 7.10.2017  | Gminne Święto Latawca                                         | Góra Kalwaria                        | Ośrodek Kultury w Górze Kalwarrii                                                                                                                                  |
| 7.10.2017  | Święto Latawca Społem PSS III Ogólnopolski Festiwal Latawcowy | Gliwice                              | Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Spożyców Społem<br>• Gliwickie Stowarzyszenie Modelarzy Lotniczych • Aeroklub Gliwicki • Społem PSS Gliwice • Miasto Gliwice |

|            |                                                                               |                          |                                                                                                                   |
|------------|-------------------------------------------------------------------------------|--------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 7.10.2017  | Święto Latawca                                                                | Tczew                    | Tczewskie Centrum Sportu i Rekreacji                                                                              |
| 7.10.2017  | Święto Latawca                                                                | Czersk                   | Ośrodek kultury w Czersku                                                                                         |
| 7.10.2017  | Święto Latawca                                                                | Konstancin               | Mazowiecka Organizacja Ligi Obrony Kraju, Urząd Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna oraz Konstanciński Dom Kultury |
| 8.10.2017  | Krakowskie Święto Latawca                                                     | Kraków                   | Airscouts                                                                                                         |
| 8.10.2017  | Święto Latawca                                                                | Sanok                    | Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”                                                                                   |
| 8.10.2017  | Mistrzostwa Opolszczyzny – Święto Latawca                                     | Małujowice k. Brzegu     | Stowarzyszenie Modelarzy Opolszczyzny „FENIKS” w Brzegu.                                                          |
| 8.10.2017  | 20. Latawce na Bemowie                                                        | Bemowo Warszawa          | Bemowskie Centrum Kultury, Aeroklub Warszawski                                                                    |
| 14.10.2017 | Święto Latawca                                                                | Jadwisin                 | Spółeczność Szkoły Podstawowej im. Jerzego Szaniawskiego w Jadwisinie                                             |
| 21.10.2017 | Święto Latawca                                                                | Bezrzecze                | Stowarzyszenie Nasze Bezrzecze                                                                                    |
| 21.10.2017 | 55. Latawcowe Mistrzostwa Polski w klasie FLP i FLS pn. „Święto Latawca 2017” | Wrocław lotnisko Kruszyn | Aeroklub Wrocławski                                                                                               |
| 25.10.2017 | Święto Latawca                                                                | Wejherowo                | SOSW nr 1 Wejherowo                                                                                               |
| 27.10.2017 | Święto Latawca                                                                | Grudziądz                | Ognisko Pracy Pozaszkolnej                                                                                        |

Źródło: opracowanie własne.

## **Abstract**

### **Communication through handcraft work on the example of Chinese Kites**

*The article presents the applications of hand-made Chinese kites, in historical and contemporary point of view, with special attention to their role in the communication process. Communication has been considered among others as communication between representatives of one generation and of different generations, as well as between artists and art recipients.*

**Keywords:** craftsman, craft, arts and crafts, Chinese kites, People's Republic of China, communication

## **Kontakt**

Autor: Katarzyna Mazur-Kajta

Afiliacja (uczelnia): Politechnika Opolska

Adres: 45-758 Opole, ul. Prószkowska 76

e-mail: k.mazur@po.opole.pl

Autor: Iwona Drosik

e-mail: i.drosik@poczta.onet.pl

# Chińska porcelana w procesie komunikacji społecznej

Katarzyna Mazur-Kajta, Iwona Drosik .....

## Streszczenie

*W artykule przedstawiono zastosowania społeczne ręcznie wytwarzanej chińskiej porcelany, w ujęciu historycznym i współczesnym, ze szczególnym uwzględnieniem jej roli w procesie komunikowania się. Przyjrano się roli porcelany jako nośnika dziedzictwa kulturowego, nośnika informacji w stosunkach międzynarodowych, jak również narzędzia komunikacji pomiędzy artystami a odbiorcami sztuki.*

**Słowa kluczowe:** rzemieślnik, rzemiosło, rzemiosło artystyczne, porcelana chińska, Chińska Republika Ludowa, komunikacja

## Wstęp

Wynalezienie porcelany wpłynęło w przeciągu wieków na wiele aspektów życia społecznego. Porcelana zmieniła Chiny poprzez poprawę jakości życia, stymulowanie rozwoju przemysłu, wypromowanie międzynarodowego handlu, wygenerowanie dobrobytu, a także uczynienie Chin sławnymi.

Obecnie w Chinach istnieje 11 kluczowych obszarów, gdzie produkuje się porcelanę: Jingdezhen [景德镇] w prowincji Jiangxi [江西], Yixing [宜兴] w Jiangsu [江蘇], Chaozhou [潮州] i Foshan [佛山] w Guangdong [广东], Liling [醴陵] w Hunan [湖南], Tangshan [唐山] w Hebei [河北], Zibo [淄博] w Shandong [山东], Yuzhou [禹州] w Henan [河南], Longquan [龙泉] w Zhejiang [浙江] oraz Dehua [德化] i Yongchun [永春] w Fujian [福建]. W miejscach tych produkowanych jest dwie trzecie wyrobów z porcelany trafiających na rynek światowy.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Ceramics through twenty millennia, <https://www.wallpaper.com/w-bespoke/china-ceramics-through-history>, [data dostępu: 27.08.2016].

Wyroby z ceramiki, w tym z porcelany, oprócz zastosowania czysto użytkowego i zapewniającego zaspokojenie potrzeb estetycznych (np. jako figurki, ozdoby, dekoracje, kolekcje czy elementy wystroju wnętrz), pełniły i pełnią nadal szereg innych funkcji. Jedną z nich były w dawnych czasach ceremonialne rytuały, na co wskazują wykopaliska archeologiczne badające pozostałości m.in. po dynastii Shang [商朝, 1600-1046 r. p.n.e.]. Wyroby ceramiczne towarzyszyły zmarłym w ich kolejnym etapie drogi oraz wykorzystywane były w składaniu ofiar siłom wyższym. Produkty z porcelany były również wyznacznikiem statusu społecznego. Jako dobra luksusowe trafiały jedynie na dwór cesarski, a następnie do europejskich domów szlacheckich. Porcelana była i jest nadal przedmiotem obrotu handlowego, wizytówką Chin i jednym z częściej wybieranych pamiątek/ prezentów przywożonych z Państwa Środka. Współcześnie z uwagi na jej właściwości izolacyjne, porcelana wykorzystywana jest również w elektrotechnice, elektronice i elektrotermii. Odporność na część związków chemicznych umożliwia również stosowanie porcelany jako materiału tworzącego pojemniki laboratoryjne, rury kanalizacyjne i odpływowe, elementy konstrukcyjne, a nawet korony w stomatologii oraz paznokcie (jako żel z proszkiem porcelanowym o właściwościach utwardzających i przedłużających). Prócz powyższych zastosowań porcelana pełni także rolę narzędzia komunikacji m.in. jako nośnik: informacji w stosunkach międzynarodowych, dziedzictwa kulturowego oraz treści pomiędzy artystami i odbiorcami sztuki.

Celem artykułu jest przedstawienie, zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym, roli jaką porcelana tworzona przez chińskich rzemieślników w ciągu wieków odegrała w procesie komunikowania się. Omówiono w nim historię porcelany na przestrzeni wieków, rolę, jaką odegrała ona w rozwoju Państwa Środka, jak również nawiązywania i rozwoju stosunków międzynarodowych. Wskazano również, iż poza funkcjami użytkowymi porcelana stanowiła nośnik koncepcji artystycznych i służyła komunikowaniu się zarówno pomiędzy pokoleniami, jak i pomiędzy jej twórcami a użytkownikami.

## **1. Chińska porcelana**

Chiński termin ceramika – tao [陶] obejmuje: ceramikę miękką – taoci [陶瓷] – wyroby garncarskie o miękkim i porowatym czerepie, wypalane w temperaturze pomiędzy 900°-960°C oraz ceramikę twardą – ciqu [瓷器] – wyroby garncarskie o twardym czerepie, o niskiej

absorpcji wody, nieprzeźroczyste<sup>2</sup>, wypalane w temperaturze pomiędzy 1250°C i 1450°C.

Porcelana opisana przez Leksykon PWN jako „wyroby ceramiczne o czerepie białym, spieczonym, nieprzepuszczalnym dla wody i gazów, otrzymywane przez spieknięcie masy zawierającej kaolin, kwarc, skałę<sup>3</sup>” według typologii chińskiej należy zatem zakwalifikować wraz z kamionką do grupy ceramiki twardej, głównie z uwagi na to, że Chińczycy przy klasyfikowaniu zwracają uwagę głównie na twardość i wydawany podczas uderzenia w nie wyraźny dźwięk.<sup>4</sup> Przykładowo porcelana z Jingdezhen, miasta leżącego na terenie prowincji Jiangxi [江西], porównywana bywa do bieli jadeitu, jasności lustra, grubości papieru i rezonującego dzwonka.

Nazwa porcelana, której Marco Polo użył w opisie obrazów z dworu Kubilaja [忽必烈], została prawdopodobnie zapożyczona przez podróżnika od nazwy połyskujących muszli genus porcellana. A z uwagi na to, że wymiana handlowa pomiędzy Chinami i Europą zintensyfikowała się dopiero za czasów dynastii Ming [明朝, 1368–1644 r.], termin ten został zastosowany w Europie w XVI wieku do opisanie jedynie białych, dekorowanych emalią wyrobów tego okresu.<sup>5</sup> Warto jednak podkreślić, że najstarsza ceramika chińska pochodzi ze stanowisk archeologicznych z VII-VI wieku p.n.e. Odnaleziona została na terenie dzisiejszych prowincji: Henan [河南], Hebei [河北], Shaanxi [陕西] i Shanxi [山西], jako pozostałości po kulturach neolitycznych Peiligang [裴李崗] i Cishan [磁山] - terakota czerwona i brązowa, Longshan [龙山] - terakota czarna i Dawenkou [大汶口] - kultury Yanshao [仰韶] i Majiayao [马家窑] - terakota biała. Już wówczas do jej produkcji stosowano kaolin czyli glinę porcelanową, natomiast w II wieku p.n.e. potrafiono osiągnąć temperaturę wypalania powyżej 1200°C, co wskazuje na wyjątkowo rozwinięty poziom technologiczny.<sup>6</sup>

Pierwsze przedmioty z proto-porcelany zostały wytworzone jednak dopiero za panowania wczesnej dynastii Han [汉朝, 25-220 r. n.e.], natomiast z porcelany - za panowania dynastii Sui [隋朝, 581-618] i Tang [唐朝, 618-907 r. n.e.]. Dopiero tangowska porcelana nazywana bywa „porcelaną prawdziwą”. Jej produkcją zajmowało się dwa-

---

<sup>2</sup> Por. Barwy i kształty. *Ceramika chińska*, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 4.

<sup>3</sup> *Leksykon PWN*, Warszawa 1972, s. 922.

<sup>4</sup> Por. Barwy i kształty. *Ceramika chińska...*, s. 4.

<sup>5</sup> G. Savage, *Porcelana i jej historia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977, s. 55-56.

<sup>6</sup> M. Scarpari, *Starożytne Chiny. Skarby sztuki*, Folio, Barcelona 2008, s. 8, 11-12.



dzieścia ośrodków w kraju. Biała porcelana była specjalnością pieców w prowincji Hebei [河北], a zielonkawa - pieców w prowincji Zhejiang [浙江]. Ceramika tworzona była również za czasów panowania dynastii Song, Liao i Jin [宋朝, 辽朝 i 金朝, 907-1279]. Za czasów panowania dynastii Song najznakomitsze piece pochodziły z Yaozhou [耀州] na północy, a Longquan [龙泉] i Jingdezhen na południu. Dynastia Yuan [元朝, 1279-1368] ustanowiła Wydział Porcelany Fuliang/ Jingdezhen [瓷局], którego zadaniem było kontrolowanie tej gałęzi przemysłu, tworzącej produkty na dwór cesarski w Pekinie. Za czasów dynastii Yuan, Ming i Qing [元朝, 明朝 i 清朝, 1279-1644 r. n.e.] piece w Jingdezhen - Cesarskiej Manufakturze Porcelany stały się centrum chińskiej porcelany<sup>7</sup>. Z uwagi na to, że począwszy od dynastii Ming prócz manufaktury w Jingdezhen nie było w Chinach innych tak znaczących ośrodków, można się pokusić o stwierdzenie, że historia chińskiej porcelany jest historią głównie tego miasta<sup>8</sup>, a Jingdezhen po dziś dzień nazywane jest „porcelanową stolicą”.

Od niemal VII wieku p.n.e. poprzez liczne udoskonalenia technologiczne, przechodząc kolejno od barw zielonkawych i niebieskozielonych, brunatnych, srebrnawych poprzez mlecznobiałe, trójkolorowe, żółtawe i lawendowo-brązowe<sup>9</sup>, po techniki barw łączonych i różne, ceramika chińska nieustannie się rozwijała. Pierwotnie porcelana chińska nie była dekorowana, gdyż jednolitość barwy traktowana była jako przejaw estetyki. Stopniowo wprowadzano zdobienia nawiązujące do symboliki chińskiej, a także do wpływów dominujących prądów filozoficzno-religijnych (taoizmu, konfucjanizmu i buddyzmu). Dopiero na przełomie XVII i XVIII wieku intensyfikacja eksportu ceramiki do Europy sprawiła, że coraz częściej stosowano zdobienia aby zaspokajać oczekiwania zamorskich klientów (wśród zdobień pojawiały się np. herby szlachty europejskiej).

Za czasów panowania dynastii Qing eksportowanie produktów takich jak herbata, jedwab i porcelana zostało poddane kontrowersjom poprzez wprowadzenie zezwoleń na prowadzenie wymiany handlowej pomiędzy zagranicznymi firmami kupieckimi i licencjonowanymi przedsiębiorstwami chińskimi.<sup>10</sup> Porcelana produkowana na eksport nie

<sup>7</sup> Por. Shui Tian, *Ancient Porcelain Price Goes Up for Auction*, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, www.cnki.net; *Berkshire Encyclopedia of China*, Great Barrington, Massachusetts 2009, s. 1216-1217.

<sup>8</sup> G. Savage, *Porcelana i jej historia...*, s. 80-81.

<sup>9</sup> Por. *Barwy i kształty. Ceramika chińska...*, s. 4-5, 15.

<sup>10</sup> *Encyclopedia of Modern China*, Gale Cengage Learning, Detroit New York San Francisco New Haven, Conn Waterville, Maine London, s. 84.

była już tak dobrej jakości jak wyroby tworzone na dwór cesarski. Była od nich m.in. cięższa i twardsza.<sup>11</sup> Od tego okresu zaczęły powstawać również liczne kopie, początkowo w ramach uznania dla mistrzostwa kunsztu osiągniętego przez poprzednie pokolenia, a następnie w celu sprzedaży obcokrajowcom.<sup>12</sup>

## 2. Twórcy porcelany chińskiej

Przemysł rękodzielniczy w Chinach zawsze był przemysłem filarowym. Przed XIX wieku całkowita produkcja przemysłowa była tworzona ręcznie, natomiast po roku 1842 upadła część gałęzi przemysłu rękodzielniczego w Chinach.<sup>13</sup> Ogólne określenie rzemieślnik odnosiło się głównie do robotnika zajmującego się wykonywaniem tradycyjnego rękodziela, pracującego we własnym gospodarstwie domowym, pracowni lub w warsztacie. Wśród rzemieślników – twórców porcelany wyróżnić było można:

- oficjalnych rzemieślników, posiadających unikalną wiedzę niezbędną do wytwarzania porcelany i jej ulepszania, będących osobami kreatywnymi i twórczymi,
- rzemieślników - pracowników technicznych, charakteryzujących się dużą sprawnością manualną i wiedzą praktyczną,
- społeczność zawodową tzw. zawodowych cywilów, którzy również świadczyli prace niezbędne w produkcji porcelany.

Zadania w ramach prac związanych z produkcją porcelany dzielone były z uwagi na pozycję społeczną pracownika, głównie z uwagi na kategorie płci i wieku. Przykładowo, delikatne prace wymagające cierpliwości i kształtujące ją zlecane były najmłodszym (również dzieciom), malowaniu (szczególnie pastelami) głównie poświęcały się kobiety, a prace konceptualne oraz tzw. cięższe, związane z utrzymywaniem pieców i przygotowaniem masy wykonywane były przede wszystkim przez mężczyzn. Rzemieślnicy bardzo identyfikowali się z wykonywaną przez siebie pracą, czego przykładem może być wypowiedź Liu Zongyue, który zauważa, że człowiek może funkcjonować tylko wtedy, gdy istnieje rzemiosło, każdego dnia podczas pracy i w czasie odpoczynku. Odczuwa ciepło, gdy ma na sobie wytworzone ubranie, spożywa posiłki, gdyby ma czym je przygotować. Gdy rzemiosło jest „słabe” (zanika

---

<sup>11</sup> G. Savage, *Porcelana i jej historia...*, s. 82.

<sup>12</sup> Por. G. Savage, *Porcelana i jej historia...*, s. 132.

<sup>13</sup> *Encyclopedia of Modern China*, Gale Cengage Learning, Detroit New York San Francisco New Haven, Conn Waterville, Maine London 2009, s. 174-175.

bądź jest niskiej jakości), życie człowieka staje się „puste”.<sup>14</sup> Dzieła rąk rzemieślników charakteryzowały się bardzo wysoką jakością, wiązały się z określeniami trwałości, pewności, praktycznego zastosowania, jak również wysokimi walorami estetycznymi. Świadczy o tym między innymi fakt, iż większość z nich trafiała na dwór cesarski.

Pod koniec XVI wieku w Jingdezhen działało ponad 300 państwowych warsztatów zatrudniających kilkadziesiąt tysięcy rzemieślników, a nadzór państwa zapewnił utrzymywanie wysokich standardów estetycznych i jakościowych.<sup>15</sup> Za czasów dynastii Ming porcelanowy przemysł skoncentrował się w rękach prywatnych właścicieli. W Jingdezhen na 3 tys. warsztatów, jedynie 12 należało do państwa. W okresie tym przedsiębiorstwa państwowe działały wolniej od prywatnych, i trzykrotnie mniej wydajnie.<sup>16</sup> W 1920 roku w Jingdezhen, mieściło się 500 pracowni rzemieślniczych, w 1930 roku – 700, a w 1940 już jedynie 300.<sup>17</sup> Po proklamowaniu Chińskiej Republiki Ludowej władze chińskie zaczęły promować koncepcję, aby miasta miały swoje produkcyjne specjalizacje. W latach 50. i 60. XX wieku nastąpiły fuzje miejskich warsztatów rzemieślniczych w fabryki zbiorowe i państwowe oraz przeniesienia rzemieślników wiejskich do kolektywów rolniczych. Rzemiosło zaczęło rozwijać się trzytorowo, w formach: miejskich i wiejskich, których usługi skierowane były do pobliskich klientów; przedsiębiorstwa przedindustrialne, produkujące na odległe rynki zagraniczne oraz wiejskie działalności dodatkowe na niewielką skalę.<sup>18</sup> Po ustanowieniu Chińskiej Republiki Ludowej wraz z rozwojem nowoczesnego przemysłu ceramicznego opisany wcześniej „duch rzemiosła” [工匠精神] stopniowo zaczął tracić na znaczeniu. Reformy wprowadzone przez Deng Xiaoping [邓小平] sprzyjały drobnej produkcji co ponownie zaczęło wspierać rozwój rzemiosła. Pomimo tego, że w latach dziewięćdziesiątych ponownie otworzono wiele ośrodków

<sup>14</sup> 吴秀梅, 民国景德镇制瓷业研究, 博士学位论文, 苏州大学, 2009年4月, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

<sup>15</sup> *Barwy i kształty. Ceramika chińska*, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 13-14.

<sup>16</sup> Wystawa kolekcji ze stołecznego Muzeum Chin Życie mieszkańców Chin pod koniec dynastii Ming, 晚明时期的中国人生活, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 6.02.2018.

<sup>17</sup> Zhou Long, Lingxia Zhang, The “Craftsman Spirit” of Jingdezhen Ceramic Handicraft in the New Normal, 4th International Conference on Education, Language, Art and Inter-cultural Communication (ICELAIC 2017), 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

<sup>18</sup> *Encyclopedia of Modern China*, Gale Cengage Learning, Detroit New York San Francisco New Haven, Conn Waterville, Maine London 2009, s. 174-175.

rzemieślniczych, rozwój gałęzi ceramicznej postępował bardzo intensywnie do 2012 roku, następnie nagle spowolnił, a wytwarzanie niespełniających norm produktów i tworzenie tzw. podróbek miało istotny wpływ na pogarszanie się reputacji rękodzieła i zawodu rzemieślnika. Wpływ na to miały również: odbieranie zawodu rzemieślnika jako cechującego się relatywnie niskim statusem społecznym (niższego m.in. od statusu starożytnych wojskowych, filozofów, a obecnie intelektualistów i artystów); współczesnego nastawienia na generowanie szybkiego zysku oraz zaniedbania edukacji zawodowej, wynikającego głównie z trendu i możliwości kształcenia się na uczelniach wyższych. Z uwagi na powyższe, w 2016 roku premier Li Keqiang [李克强] przedstawił koncept powrotu do „ducha rzemiosła” oraz zamiany produkcji ilościowej w produkcję jakościową. Współczesny „duch rzemiosła” różni się wprawdzie od tego panującego w czasach feudalnych, niemniej jednak jego podstawowa treść dotyczy m.in. zapewniania wysokiej etyki nauczycielskiej, solidności zawodowej, kreatywności i innowacyjności. Oprócz powyższego, od 2013 roku pojawia się również argument ekonomiczny – możliwość kreowania oczekiwanego zysku poprzez produkowanie na eksport w ramach inicjatywy Jednego Pasa Jednej Drogi, tak jak miało to miejsce w czasach starożytnych. Obecnie to w rękach współczesnych rzemieślników leży kwestia tego, czy porcelana chińska znów będzie odbierana, jako wyjątkowej jakości i rozpoznawalna na całym świecie.<sup>19</sup> Warto natomiast zastanowić się, czy jest to jeszcze możliwe jedynie przy użyciu pracy rąk własnych oraz drobnych narzędzi (tj. zgodnie z klasyczną definicją rzemiosła<sup>20</sup>) czy też należałoby definicję tę poszerzyć o narzędzia bardziej skomplikowane, takie jak np. coraz popularniejsze drukarki 3D (fot. 2), lecz przy zachowaniu produkcji kierowanej do mniejszej liczby odbiorców, spełniającej normy jakościowe oraz doceniającej oryginalność/ innowacyjność dzieła i know-how twórcy, a nie tworzonej na masową skalę z „zapożyczanym” wzornictwem (fot. 3).

---

<sup>19</sup> Zhou Long, Lingxia Zhang, The “Craftsman Spirit” of Jingdezhen Ceramic Handicraft in the New Normal, 4th International Conference on Education, Language, Art and Inter-cultural Communication (ICELAIC 2017), 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, www.cnki.net.

<sup>20</sup> K. Mazur-Kajta, A. Spychała-Pazdan, Chiński rzemieślnik – starożytny innowator czy odtwórca dziedzictwa kulturowego. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietaniński, Politechnika Opolska, Opole 2017, s. 118-119.



**Fot. 2. Drukarka 3D stosowana do produkcji porcelany.**

Źródło: Tomasz Jurczyk, Jingdezhen 2017.

Zdjęcie zamieszczone za zgodą autora.



**Fot. 3. Fabryka ręcznie malowanych produktów ceramicznych  
w Quanzhou w prowincji Fujian.**

Źródło: Katarzyna Mazur-Kajta, Quanzhou 2016.



Produkcja kierowana do pojedynczego odbiorcy (mniejszej ich grupy), spełniająca normy jakościowe oraz doceniająca oryginalność/ innowacyjność dzieła i know-how twórcy w ramach gałęzi ceramicznej jest obecnie realizowana i ma swoje zastosowanie głównie wśród rzemieślników – artystów. Twórcy ci łączą porcelanę z innymi materiałami/ technikami, eksperymentują z pęknięciami i kładą nacisk na niepowtarzalność – ukazanie indywidualizmu. Przykładowo, Lin Fengmian, Tang Yun, Wu Guanzhou i Cheng Shifa tworzą obrazy na porcelanowych płytkach. Kopiowanie dzieł znanych starożytnych mistrzów malarstwa chińskiego oraz tworzenie własnych projektów wpływa na ceny współczesnych dzieł z porcelany. Nie wszystkie prace doceniane są przez koneserów sztuki, niemniej jednak wybrane z nich mają mocną pozycję na rynku sztuki współczesnej. Między innymi, w 1997 roku tworzona w tym stylu miseczka ozdobiona scenką z chińskiego malarstwa pejzażowego autorstwa He Haixia osiągnęła cenę aukcyjną 3,32 miliony RMB, a więc kwotę, za którą można pozyskać przedmiot pochodzący jeszcze z pieców cesarskich.<sup>21</sup> Prace takie, wykonywane ręcznie, jako pojedyncze sztuki, często swoją oryginalnością bazują na niedociągnięciach i niepowtarzalności formy oraz nieprzewidywalności procesu powstawania porcelany (porcelana nie jest podłożem tak chłonnym jak papier, a szkliwienie i wypalanie nadal bywa etapami prób i błędów z uwagi na to, iż nie ma każdorazowej pewności, że próba będzie jedyną przed stworzeniem dzieła właściwego), a tym samym stoją w opozycji do produkcji masowej, w pełni zmechanizowanej.

Z kolei jednym z rozwiązań problemu odchodzenia od kształcenia zawodowego z uwagi na trend kształcenia wyższego, jest poszerzenie ofert uczelni wyższych również o tą gałąź, bądź tworzenie instytutów ceramicznych działających przy uniwersytetach, tak aby wysokiej jakości rzemiosło mogło być transferowane na kolejne pokolenia. Przykładem zmierzania do takiego rozwiązania jest Huamei Ceramic Art Institute w Jingdezhen, w którym profesor Ren Ruihua wraz z żoną Chen Jingnan już w 1989 roku rozpoczęli starania, aby stworzyć miejsce kształcenia twórców porcelany i produkcji porcelany na miarę tej pochodzącej z pieców cesarskich. Obecnie pracują w nim razem z dziećmi łącząc porcelanę podszkliwianą na czerwono z nowoczesnymi malunkami. Ci rzemieślnicy – naukowcy pierwotnie wykorzystywali bardzo kosztowny w eksploatacji piec węglowy niegwarantujący

---

<sup>21</sup> Zhu Haoyun, *Contemporary Painted Porcelain: Value Ready to be Explored*, China & World Cultural Exchange, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

stałości temperatur, a obecnie korzystają z pieca podgrzewanego gazem węglowym, współpracując z 40 ekspertami z dziedziny ceramiki.<sup>22</sup>

Aktualnie około połowa społeczności miasta Jingdezhen pracuje w przemyśle ceramicznym. W mieście stworzono instytuty badawcze, muzea tematyczne oraz szkoły zawodowe.<sup>23</sup> Powstało tam, także m.in. Muzeum Porcelany gdzie na 2 tys. m<sup>2</sup> wyeksponowano ponad 19 tys. wyrobów z porcelany powstałych w Chinach na przestrzeni wieków. Pierwsza część wystawy prezentuje w ujęciu chronologicznym historię porcelany, druga część ekspozycji prezentuje dzieła współczesnych artystów ceramików. Muzeum w sposób systematyczny i holistyczny przedstawia osiągnięcia dokonane przez Chińczyków w obszarze produkcji i dekorowania porcelany na przestrzeni ostatnich dwóch tysięcy lat.<sup>24</sup>

Miasto uczestniczy też w programach wymiany z jednostkami z innych krajów (głównie Francji), w ramach, których studenci z zagranicy mogą w Chinach zdobywać wiedzę na temat wyrobu porcelany. W Jingdezhen istnieje również możliwość wynajmowania pieców na godziny (odpowiednik start-upów), gdzie początkujący rzemieślnicy mogą tworzyć swoje prace.

### **3. Komunikacja poprzez dzieła rąk rzemieślników**

#### **3.1. Porcelana jako nośnik informacji w stosunkach międzynarodowych**

Wyroby z porcelany były za czasów cesarskich stosowane jako podarunki przekazywane delegacjom zagranicznym. Celem obdarowywania, prócz nawiązywania stosunków dyplomatycznych i ich podtrzymywania, było ukazywanie cesarskiej „dobroci”, a przede wszystkim potęgi rozwiniętych technologicznie Chin. Porcelana z pieców cesarskich nie była nigdy dostępna przeciętnemu Chińczykowi. Jako dobro luksusowe przeznaczona była jedynie na dwór cesarski i jego europejski królewski odpowiednik. Porcelaną obdarowywany był również sam cesarz. Oprócz formy składanego hołdu, porcelana wykorzystywana była również do osiągania silnej pozycji ekonomicznej w stosunkach międzynarodowych poprzez wymianę handlową.

<sup>22</sup> Xiao Yuan, *A Family in the Porcelain City, Women of China*, 2/1996, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

<sup>23</sup> *Berkshire Encyclopedia of China*, Great Barrington, Massachusetts 2009, s. 1216-1217.

<sup>24</sup> Jingdezhen Travel Guide China highlights, <https://www.chinahighlights.com/jingdezhen/>, [data dostępu: 26.08.2018].



Porcelana należy do czołowych wynalazków chińskich. Mieszkańcy Państwa Środka po dziś dzień czują się dumni z faktu, iż w jej produkcji wyprzedzili Europę i Stany Zjednoczone. Wynalezienie oraz dopracowanie technik wytwarzania i zdobienia porcelany świadczy o wysokim poziomie cywilizacyjnym. Za czasów dynastii Tang porcelana chińska trafiała na rynek Azji Centralnej, Azji Południowo-Wschodniej, Indonezji, Sri Lanki, Zatoki Perskiej i Kairu, a także Korei i Japonii. Za czasów panowania dynastii Song, Yuan i Ming porcelana chińska była eksportowana do Japonii i na Filipiny.<sup>25</sup> Porcelana podróżowała również jedwabnym szlakiem. Przez Azję Środkową, Persję i obszary przyległe do Morza Śródziemnego oraz przez Półwysep Malajski, Ocean Indyjski, Zatokę Perską do obszarów Morza Śródziemnego i Egiptu.<sup>26</sup> W XII wieku produkty z porcelany trafiły po raz pierwszy do Europy.<sup>27</sup> W średniowieczu poszczególne przedmioty docierały do Europy drogą handlową lub jako dary rozmaitych poselstw. Kilka chińskich naczyń porcelanowych z tych czasów zachowało się do dziś, a świadectwem jak wysoko ceniono niegdyś chińskie wyroby porcelanowe, było ich oprawianie w szlachetne metale, czego przykładem może być seladonowa misa z okresu dynastii Song, którą około roku 1450 osadzono w bogatej srebrnej oprawie (obecnie wchodzi w skład ekspozycji Landesmusem w Kassel).<sup>28</sup>

Cztery stulecia później została zapoczątkowana wymiana handlowa pomiędzy Chinami i Portugalią, na zamówienie portugalskich i hiszpańskich możnowładców. W XVII i XVIII wieku sztuka chińska zyskała zainteresowanie w Holandii i Francji. W wieku XVII Holandia przejęła po Portugalczykach trend wymiany handlowej z Państwem Środka. Kupcy Kantońscy zamawiali białą porcelanę z terenów centralnych Chin, po czym malowali je w Guangzhou zgodnie z oczekiwaniami europejskich klientów. Wśród zamówień pojawiały się przykładowo wizerunek tulipana czy też filizanka do herbaty z uszkiem niespotykanym wcześniej w chińskich czarkach. Tylko pomiędzy 1605 a 1657 rokiem Holenderska Kampania Wschodnio-Indyjska przetransportowała do Europy 3 miliony sztuk porcelany. Porcelana na zamówienia z Europy bywała dodatkowo zdobiona złożonymi malunkami, co dodatkowo wpływało na postrzeganie jej jako dobra luksusowego, zwiększając

---

<sup>25</sup> *Berkshire Encyclopedia of China*, Great Barrington, Massachusetts 2009, s. 289-294.

<sup>26</sup> Gu He, *Porcelain, China Today, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House*, www.cnki.net.

<sup>27</sup> *Berkshire Encyclopedia of China*, Great Barrington, Massachusetts 2009, s. 1785-1787.

<sup>28</sup> Jan Davis, *Porcelana europejska*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1984 s. 9-14.

stronę popytową na starym kontynencie. W Europie elegancka, twarda i pięknie zdobiona porcelana była postrzegana jako symbol zamożności<sup>29</sup>.

Największa ilość zamówień na porcelanę, nazywaną również „orientalną magiczną szybą” oraz „białym złotem”, miała miejsce za panowania cesarza Qianlonga [乾隆]. Z uwagi na ten fakt wizerunek tego władcy jest najbardziej rozpoznawalnym wśród Europejczyków. Władca ten jest również przez nich najczęściej kojarzony ze słowem cesarz, podczas gdy przeciętnemu Chińczykowi słowo to kojarzy się w pierwszej kolejności z pierwszym cesarzem - Qinshihuangiem [秦始皇]. Eksport porcelany od XVI do XVIII wieku odzwierciedla związek między Chinami i światem. Porcelana była produktem wymiany, wpływała na nawiązywanie politycznej przyjaźni i wzajemne poznawanie się odległych geograficznie krajów. W XVI wieku większość europejskich pałaców posiadało przynajmniej jedno pomieszczenie z chińską porcelaną. W XVII wieku Chiny eksportowały do Europy rocznie 200 tys. wyrobów porcelanowych, natomiast w wieku XVIII już 60 tys. sztuk.<sup>30</sup> W roku 1780 zamówienia z samej Holandii osiągnęły liczbę 800 tys. sztuk.<sup>31</sup>

Podążając za modą na porcelanę chińską, Europejczycy poznawali odległe Chiny podziwiając zdobiące ją motywy. O początkowo nikłej wiedzy Europejczyków o kraju jej pochodzenia świadczy m.in. to, że część z nich uważała, iż Holenderska Kampania Wschodnio-Indyjska pozyskuje ją nie z Chin, lecz z Indii. Innym przykładem było nazywanie porcelany Nanjinską, pomimo, że w tym mieście nigdy porcelany nie wytwarzano, a Nanjing leżał jedynie na drodze z warsztatu rzemieślniczego do pracowni i portu w Kantonie. Podobnie porcelanowa figurka bogini Guanyin [观音] odbierana była w Europie jako wizerunek Matki Boskiej o orientalnych rysach. Chińscy rzemieślnicy nie posiadali również wiedzy o kulturze europejskiej. Kopiowali oni głównie otrzymywane wzory, co niekiedy skutkowało błędami językowymi w napisach zdobiących wysyłane zamówienia.<sup>32</sup>

<sup>29</sup> Chinese Blue and White Porcelain — the Best-Known China, China highlights <https://www.chinahighlights.com/travelguide/culture/china-blue-white-porcelain.htm>, [data dostępu: 16.08.2018].

<sup>30</sup> Zeng Jia, Oriental Magic Glass, China & World Cultural Exchange, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

<sup>31</sup> 陈玉苏, 16至18世纪中西贸易中的外销瓷, 硕士学位论文, 东北师范大学, 2010年6月, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

<sup>32</sup> Por. 陈玉苏, 16至18世纪中西贸易中的外销瓷, 硕士学位论文, 东北师范大学, 2010年6月, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

Pod koniec XVIII wieku zakończył się wzmożony eksport porcelany do Europy, co wynikało głównie z tego, iż jej wytwarzanie przestało być sekretem, a w Europie zaczęły się rozwijać pracownie wytwarzające porcelanę oraz powstawać wzory imitujące te z chińskich malowideł.<sup>33</sup> Na początku XIX wieku, poza rynkiem Ameryki Północnej, Indii i Persji, eksport porcelany został gwałtownie zredukowany. Miało na to wpływ nałożenie ceł chroniących europejskich producentów porcelany oraz zniszczenie przez Tajpingów pieców w Jingdezhen.<sup>34</sup> Mimo to, moda na produkty azjatyckie również charakteryzowała wiek XIX, wiążąc się z określeniem chinoiserie. Termin ten odnosi się jednak do produktów i dekoracji innych niż chińskie (również imitacji wykonywanych przez rzemieślników europejskich), które przypominają chińskie lub bazują na niektórych chińskich motywach (np. wyimaginowanych wizjach artystów obcokrajowców związanych z chińskimi pawilonami, herbaciarniami, mostami, wazami, pagodami, itd.)<sup>35</sup> Powstający w ten sposób wschodnio-europejski styl porcelany odzwierciedla proces włączania chińskiej kultury do reszty świata. Porcelanowe produkty zachęcały również do spożywania herbat, na których konsumpcję trend rozpoczął się w Europie w roku 1643.<sup>36</sup> Produkty z porcelany produkowane na rynek europejski dostosowały się również do trendu spożywania przez Europejczyków kawy. Handel porcelaną pod oba powyższe napary przyspieszył tempo produkcji porcelany, skutkując jej późniejszym zastosowaniem również w klasach niższych społeczeństwa europejskiego<sup>37</sup>, a wyroby z porcelany przechodząc do użytku codziennego przestały łączyć się prestiżem i luksusem.

W ostatnich latach zaobserwować można wzrost zainteresowania antyczną chińską porcelaną na aukcjach organizowanych przez europejskie i azjatyckie domy aukcyjne, gdzie osiąga ona nierzadko zawrotne ceny. Przykładem jest waza cesarza Qianlonga z Pałacu Letniego, którą brytyjscy żołnierze zrabowali podczas drugiej wojny opiumowej

<sup>33</sup> Dong Liang, Jiang Ling, *Chinese Armorial Porcelain, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House*, [www.cnki.net](http://www.cnki.net); *Berkshire Encyclopedia of China*, Great Barrington, Massachusetts 2009, s. 1785-1787.

<sup>34</sup> *Encyclopedia of Modern China*, Gale Cengage Learning, Detroit New York San Francisco New Haven, Conn Waterville, Maine London 2009, s. 316-319.

<sup>35</sup> Por. *Encyclopedia of Modern China*, Gale Cengage Learning, Detroit New York San Francisco New Haven, Conn Waterville, Maine London 2009, s. 316-319.

<sup>36</sup> 陈玉苏, 16至18世纪中西贸易中的外销瓷, 硕士学位论文, 东北师范大学, 2010年6月, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

<sup>37</sup> Por. 琳琳, 17-18世纪荷兰东印度公司瓷器贸易研究, 硕士学位论文, 浙江师范大学, 2007年12月28日, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

zakończoną w 1860 roku Wazę sprzedano za 86 mln USD.<sup>38</sup> W 1989 roku trzykolorowa porcelana z czasów dynastii Song została sprzedana w Londynie za kwotę 49.55 mln HKD, w 2004 roku biało-niebieska szczotka z motywem smoka i perły z czasów dynastii Ming została sprzedana za kwotę 43,3 mln RMB, natomiast miseczka z czasów dynastii Qing z wiosennym wzorem ptaka osiągnęła cenę 150 mln HKD. Największą kwotę jaką kiedykolwiek osiągnął wyrób z porcelany chińskiej wynosiła 52,8 mln RMB, za sprzedaż butelki z czasów dynastii Qing przyozdobionej wizerunkiem Ośmiu Nieśmiertelnych.<sup>39</sup> W aukcji przeprowadzonej w Pekinie w sierpniu 2011 roku porcelanowy wazon powstały z czasów dynastii Qing został sprzedany na aukcji za kwotę 552 tys. RMB. Cena pięciokolorowej porcelany szklawionej odnotowuje roczny wzrost rzędu 20%.<sup>40</sup>

Głównymi nabywcami porcelany na aukcjach są zamożni Chińczycy, którzy starają się odzyskać przedmioty wywiezione z ich kraju. Prawdopodobnie w Europie Zachodniej pozostało fizycznie więcej chińskich antyków, niż w kraju przez który przeszła rewolucja kulturalna Mao Zedonga [毛泽东] zmniejszając liczbę antycznych wyrobów do minimum.<sup>41</sup> Dodatkowo w 1948 roku najcenniejsze cesarskie skarby (niektóre liczące 8 tys. lat) opuściły kontynent i wraz z wojskami Czang Kaj-szeka [蔣中正] wyruszyły na Tajwan. Chińczycy najchętniej kupują dzieła z epoki dynastii Qing, a największe zapotrzebowania składane jest na białą-niebieską porcelanę z okresu dynastii Ming. Chińczycy generalnie nie kupują natomiast produktów powiązanych ze śmiercią, czyli m.in. ceramiki pochodzącej z grobowców. Nie zachwycają ich także przedmioty z początków dynastii Song, niegdyś popularne wśród Europejczyków.<sup>42</sup>

<sup>38</sup> Szymczak K., Witkowski M., Wilk P., Chińska sztuka na aukcjach osiąga zawrotne ceny, <https://www.rp.pl/artykul/600844-Chinska-sztuka-na-aukcjach-osiaga-zawrotne-ceny.html>, [data dostępu: 27.08.2018].

<sup>39</sup> Shui Tian, Ancient Porcelain Price Goes Up for Auction, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

<sup>40</sup> Lin Hua, Liling Porcelain Made in Official Kiln, China & World Cultural Exchange, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).

<sup>41</sup> Melnyk G., „Terra incognita” chińskiego rynku sztuki, <http://rynekisztuka.pl/2013/12/09/terra-incognita-chinskiego-rynk-u-sztuki/>, [data dostępu: 27.08.2016].

<sup>42</sup> Szymczak K., Witkowski M., Wilk P., *Chińska sztuka*.

### 3.2. Porcelana chińska jako nośnik dziedzictwa kulturowego

Wyroby ceramiczne są z całą pewnością jednym z najstarszych świadectw dziedzictwa kulturowego ludzkości, potwierdzającym jednocześnie wyjątkowość kultury Państwa Środka i będącym zapisem jego materialnej historii.<sup>43</sup> Symbole umieszczane na porcelanie często niosły ze sobą przesłanie czytelne dla Chińczyka, ale niekoniecznie dla człowieka z cywilizacji zachodniej. Na przykład nietoperz umieszczony na porcelanowym przedmiocie symbolizuje szczęście, zaś podarowanie miseczki ozdobionej nietoperzem oznacza, że życzy się obdarowanemu szczęścia. Pięć nietoperzy reprezentuje pięć dobrodziejstw tj.: długowieczność, zdrowie, spokój, cnotę i dobrą śmierć. Długowieczność w kulturze chińskiej symbolizuje sosna, żółw lub żuraw, a także znak shou [寿], który jako motyw dekoracyjny wchodzi w skład wielu form orientalnych. Obrazuje się również symbole yang i yin, wyrażające elementy męski i żeński i ukazujące dwoistość natury. Symbole te łączy się często z ba gua [八卦] - ośmioma trygramami, które reprezentują siły naturalne: niebo, wiatr, ziemię, wodę, ogień, piorun, parę oraz góry. Trzema głównymi systemami filozoficzno-religijnymi w Chinach są konfucjanizm, taoizm i buddyzm, dlatego postacie i symbole odnoszące się do tych trzech systemów także często znajdowały swe odniesienie w formach lub zdobieniach porcelany. Na przykład Laozi [老子] (twórca taoizmu) jest często przedstawiany sam, jako mędrzec z uwypuklonym/powiększonym czołem lub też w towarzystwie Ba Xian [八仙] - Ośmiu Nieśmiertelnych. Wśród symboli buddyjskich na ceramice chińskiej odnaleźć można np. osiemnastu Lohanów – uczniów Buddy, których przedstawiano zarówno w rzeźbie jak i w dekoracjach malarskich. Częstym motywem na porcelanie były malowane na tle górskiej scenerii postacie mędrców i poetów, przeważnie przekraczających mosty nad góorskimi potokami.

Porcelanowe naczynia zdobiono również wizerunkami zwierząt. W chińskim zodiaku występuje 12 zwierząt, a każdy rok, miesiąc powiązane są z jednym z nich - np. symbolem księżyca jest siedzący zając, który tłucze w mózdzierzu eliksir życia. Często w postaci figurek lub dekoracji malarskich występują też zwierzęta mityczne np. smok, feniks, qilin [麒麟] czy lew chiński/ pies fo [右狮子].

Bardzo popularnymi elementami dekoracji porcelanowych są motywy roślinne np. bambus symbolizujący długowieczność jest ulubionym motywem malarskim, często wprowadzanym do dekoracji porcelany.

---

<sup>43</sup> Barwy i kształty. *Ceramika chińska*, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 3.

Symbolika kwiatowa jest bardzo rozbudowana, przy czym każdej porze roku przypisany jest określony kwiat (śliwa, krzew piwonii, lotos i chryzantema). Kwiat lotosu, kojarzony z buddyzmem, często występuje na porcelanie (np. bogini Guanyin [观音] siedząca na kwiecie lotosu). Z kolei, brzoskwinia w postaci dekoracji malarskiej lub formy ceramicznej to symbol długowieczności, natomiast piwonia - symbol miłości i urody kobiecej.<sup>44</sup>

Podczas rewolucji kulturalnej w Chinach zniszczono wiele zabytkowych budowli i dzieł sztuki. Szacuje się, że tylko w Pekinie zagładzie uległo około 5 tys. spośród 7 tys. zabytków<sup>45</sup>. Dlatego tak cenne są zbiory sztuki chińskiej w tym porcelany pochodzącej z różnych okresów, przechowywane i prezentowane w różnych muzeach i instytucjach kultury na całym świecie np. w British Museum, Victoria & Albert Museum, Staatliche Kunstsammlungen Dresden, Tokyo National Museum, National Palace Museum Taiwan, Metropolitan Museum New York.

Wystawy porcelany chińskiej organizowane przy współpracy władz ChRL w wielu krajach przedstawiają wielowiekową historię Państwa Środka w sposób „przyjazny” i przystępny. Jednocześnie organizowane są wystawy współczesnych chińskich artystów tworzących dzieła z porcelany, w tym między innymi:

- w 2017 roku z okazji 45-lecia nawiązania dyplomatycznych kontaktów pomiędzy Chinami i Holandią w Muzeum Priensenhof w Delft otwarto wystawę pt. „Chińska porcelana”, prezentującą 120 przedmiotów przygotowanych i opisanych przez Instytut Archeologiczny w Jingdezhen<sup>46</sup>;
- w 2018 roku w Johannesburgu otwarto wystawę zawierającą ponad 160 dzieł z Jingdezhen, przedstawiających drogę porcelany przez wieki<sup>47</sup>;
- w 2012 roku China Institute w Nowym Jorku przy współpracy z władzami miasta Jingdezhen zorganizował spotkanie pt. New

<sup>44</sup> G. Savage, *Porcelana i jej historia...* .

<sup>45</sup> W przestrzeni smoka. Sztuka chińska w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie 20.02- 05.07.2015, <http://mnk.pl/wystawy/w-przestrzeni-smoka-sztuka-chinska-z-kolekcji-mnk> , [data dostępu: 26.08.2018.

<sup>46</sup> Ambassador WU Ken Attended Inauguration Ceremony of Chinese Exhibition Porcelain, [http://www.fmprc.gov.cn/mfa\\_eng/wjb\\_663304/zwjg\\_665342/zwbd\\_665378/t1452179.shtml](http://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjb_663304/zwjg_665342/zwbd_665378/t1452179.shtml) , [data dostępu: 26.08.2018.

<sup>47</sup> Exhibition featuring Chinese porcelain opens in S. Africa, [http://www.xinhuanet.com/english/2018-07/18/c\\_137331491.htm](http://www.xinhuanet.com/english/2018-07/18/c_137331491.htm), [data dostępu: 26.08.2018.



„China”: Sztuka Porcelany z Jingdenzhen, obejmujące wykłady, sympozjum i wystawę chińskiej porcelany<sup>48</sup>;

- w wyniku współpracy lubelskich instytucji kultury z chińską prowincją Henan w grudniu 2017 roku w Lublinie otwarto wystawę pt. „Trójbarwnie szklwiona ceramika czasów dynastii Tang, Luoyang - Chiny”. W kolekcji znalazły się naczynia, ale też postaci „niebiańskich królów”, tancerek, kuglarzy, urzędników i dam dworu, figury wielbłądów, koni i bestii przypominających legendarne chińskie smoki<sup>49</sup>;
- w grudniu 2017 roku w Muzeum Narodowym we Wrocławiu otwarto wystawę pt. „Życie mieszkańców Chin pod koniec panowania dynastii Ming”, prezentującą 106 eksponatów m.in. rzeźby sakralne, porcelanę, malarstwo z okresu panowania tej dynastii. Wrocławska wystawa to początek owocnej współpracy Muzeum Narodowego ze Stołecznym Muzeum Chin.<sup>50</sup>

### **3.3. Komunikacja pomiędzy artystami i odbiorcami sztuki**

Obecnie chińscy artyści często nawiązują do historycznych form i zdobień porcelany, jednakże wzbogacając ją o elementy współczesne i tworząc własne unikalne kompozycje. Motywy tradycyjnej porcelany chińskiej, szczególnie charakterystyczne biało-niebieskie elementy, miały wpływ na chińską estetykę i jednoznacznie kojarzą się z Państwem Środka, dlatego też nadal są często wykorzystywane. Przykładem może być zastosowanie specjalnie zaprojektowanych biało-niebieskich ubiorów z tradycyjnym motywem dla hostess, przynoszących medale w trakcie Olimpiady w Pekinie w 2008 roku.<sup>51</sup>

Co warto podkreślić, z uwagi na to, że porcelana tworzona jest na bazie naturalnych składników – głównie ziemi (gliny) i wypalającego ją ognia, te dwa pierwiastki sprawiają, że osoby przebywające w pobliżu miejsc wykonywania porcelany i porcelanowych wyrobów mogą

---

<sup>48</sup> Exhibition Watch: New “China,” Porcelain Art from Jingdezhen Exhibition, Lecture & Symposium At China Institute, Jing Daily, <https://jingdaily.com/exhibition-watch-new-china-porcelain-art-from-jingdezhen/>, [data dostępu: 27.08.2018].

<sup>49</sup> Szlachetka M., Porcelana z dynastii Tang w Lublinie, <http://www.kurierlubelski.pl/kultura/a/porcelana-z-dynastii-tang-w-lublinie-to-pierwsza-taka-wystawa-w-polsce-zdjecia-wideo,12756316/>, [data dostępu: 26.08.2018].

<sup>50</sup> Wystawa „Życie mieszkańców Chin pod koniec panowania dynastii Ming”, <https://www.wroclaw.pl/arcydziela-z-okresu-dynastii-ming-w-muzeum-narodowym>, [data dostępu: 26.08.2018].

<sup>51</sup> Influences of blue and white porcelain, China Highlights, <https://www.chinahighlights.com/travelguide/culture/china-blue-white-porcelain.htm>, [data dostępu: 27.08.2018].



poczuć się bliżej natury, co zachęca do przebywania w ich otoczeniu i nierzadko zakupu porcelany. Współcześni rzemieślnicy chińscy starają się więc „otwierać” na odbiorców ich sztuki, prezentując efekty swoich prac i organizując warsztaty tworzenia porcelany (fot. 4).

Poniżej przedstawiono wybrane prace i ich twórców - współczesnych rzemieślników/artystów chińskich wykonane z porcelany:

- w mieście Jingdezhen ustawione zostały dwie rzeźby z porcelany, zatytułowane: Strzelisty i Wniebowstąpienie. Pierwsza z nich, o konstrukcji litery H została wykonana z wykorzystaniem ceramiki drukowanej, a poprzez zastosowanie różnokolorowych kaflí pozostawia głębsze wrażenie na widzach. Z kolei druga rzeźba ozdobiona jest białą-niebieską porcelaną o tradycyjnych chińskich wzorach<sup>52</sup>;
- Xiao Wei związany z firmą Zhengyin Art&Design powstałą w Pekinie w 1997 roku współpracuje przy projektach architektonicznych wykorzystując ceramikę, murale, rzeźby w kreowaniu przestrzeni. Jego instalacje tworzą syntezę współczesnych koncepcji i tradycyjnej tematyki;
- Franz Ceramics stworzona przez Francis Chena w 2002 roku na Tajwanie ukazuje prace artysty zainspirowanego miłością do natury, tworzącego delikatne motyle, eteryczne kwiaty, osobliwe zwierzęta i inne motywy, które z sukcesem połączyły tradycyjny chiński charakter z wzorami Art Nouveau. Każdy stworzony element łączy esencję kultury Orientu ze stylistyką zainspirowaną zachodnim artystyzmem<sup>53</sup>;
- Zhang Guojun, tworzy porcelanowe panele i używa abstrakcyjnego zachodniego stylu, aby przekazywać tradycyjne chińskie, akademickie tematy. Jego wielkoformatowe obrazy są tworzone z użyciem zróżnicowanych materiałów tj. żywica, atrament, lakier i pokrywane szkliwem, na wydłużonych porcelanowych panelach. Artysta mieszka i tworzy w Jingdezhen;

<sup>52</sup> Liu Maomao, Application of Ceramic Materials in Modern Urban Sculpture, 3rd International Conference on Economics, Social Science, Arts, Education and Management Engineering (ESSAEME 2017), Advances in Social Science, Education and Humanities Research, volume 119, 2017 International Conference on Social Sciences, Arts and Humanities (SSAH 2017), 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, www.cnki.net.

<sup>53</sup> Franz Porcelain, <http://uphighcollect.com/FranzPorcelain.asp>, [data dostępu: 27.08.2018].

- Gan Daoфу jest pionierem nowoczesnego malarstwa podszkliwnego. Jego biało-niebieskie kompozycje przypominają tradycyjne XVII wieczne chińskie wyroby<sup>54</sup>;
- Ai Weiwei, rzeźbiarz i architekt, współtwórca stadionu olimpijskiego w Pekinie, którego instalacja „Sunflower Seeds” została wystawiona w 2010 roku w Turbine Hall londyńskiej Tate Modern. Sto milionów porcelanowych nasion słonecznika ważących 150 ton zostało ręcznie pomalowanych przez 1600 chińskich artystów i rozrzuconych na podłodze galerii. Była to największa instalacja Ai WeiWei związana z porcelaną<sup>55</sup>;
- Design Studio Spin znajdujące się pod Szanghajem zatrudnia 9 młodych twórców min. Gary Wang, Emma Gao, An NaQi, Qiong Qiong, Kai Li, którzy przy użyciu nowoczesnych narzędzi jak i drukarki 3D tworzą projekty nowoczesnych naczyń i dekoracji, które następnie produkowane są na szerszą skalę w zakładzie w Jingdezhen, wskrzeszając dawne tradycje tego regionu.<sup>56</sup> Łącząc ultranowoczesne projekty z wielowiekową tradycją chińskiej porcelany ręcznie tworzone projekty studia Spin przenoszą piękno tradycji do codziennego życia w XXI wieku. Jak wyjaśnia An Na : „(...) ceramika jest krystalizacją ludzkiej mądrości. Nie występuje w Naturze, ale jest jedynie produktem ludzkiej kreatywności i wielkim wkładem Chińczyków w sztukę światową.”<sup>57</sup>;
- w 2011 roku China’s Central Ballet Troupe zaprosiła Liu Bin do stworzenia instalacji powietrznej Ballet Dancer, która została wykorzystana w przedstawieniu Dziadek do orzechów. Twórca uformował instalację na wzór jaskółki, na której namalował biało-niebieskie wzory charakterystyczne dla wyrobów z porcelany.<sup>58</sup>

<sup>54</sup> Fitzgerald Fine Arts, <http://www.fitzgeraldfinearts.com/artists>, [data dostępu: 27.08.2018]

<sup>55</sup> Etherington R., Sunflower Seeds 2010 by Ai Weiwei, <https://www.dezeen.com/2010/10/11/sunflower-seeds-2010-by-ai-weiwei/>, [data dostępu: 27.08.2018].

<sup>56</sup> Davison N., China’s ancient ‘porcelain capital’ embraces the 21st century, <https://www.ft.com/content/f0823e1a-2f8d-11e4-83e4-00144feabdc0>, [data dostępu: 26.08.2018].

<sup>57</sup> Spin Ceramics, <https://spinceramics.com/>, [data dostępu: 27.08.2018].

<sup>58</sup> Chinese kite maker keeps a lost art flying, China Daily, [http://www.chinadaily.com.cn/weekend/2017-05/06/content\\_29229383\\_3.htm](http://www.chinadaily.com.cn/weekend/2017-05/06/content_29229383_3.htm), [data dostępu: 16.03.2018].



**Fot. 4. Warsztaty tworzenia porcelany.**

Źródło: Tomasz Jurczyk, Jingdezhen 2017.

Zdjęcie zamieszczone za zgodą autora.

## **Zakończenie**

Porcelana jest owocem kreatywności chińskich rzemieślników starożytnych Chin. Poprzez wieki, poza czysto użytkową funkcją, porcelana służyła również wyrażaniu poczucia estetyki i przekazywaniu systemu wartości jej twórców. Od czasu dynastii Song i Tang stała się popularnym dobrem eksportowanym na rynki zagraniczne. Poprzez formę, zdobnictwo oraz malunki wyroby z porcelany przenosiły dziedzictwo kulturowe Państwa Środka i służyły jego prezentacji na rynkach światowych. Z kolei poprzez użycie wyrobów porcelanowych jako darów cesarza, stała się praktycznym środkiem przekazu nie tylko kultury, sztuki i estetyki, ale również ogniwem budującym rozwój stosunków międzynarodowych. Wspomagała ona ekonomiczną oraz kulturalną wymianę pomiędzy Chinami a resztą świata, a także w znaczący sposób wpłynęła na tradycje kulturowe i codzienne życie ludzi na wszystkich kontynentach.

Obecnie porcelana chińska tworzona w warsztatach rzemieślniczych również zachwyca różnorodnością form i zdobień. Współcześni chińscy rzemieślnicy-artysci czerpią inspirację z tradycyjnej sztuki i kultury chińskiej, przekształcając ją w wybitne dzieła ceramiczne wystawiane w galeriach na terenie ChRL, jak i poza jej granicami.

Zarówno starożytna porcelana chińska, jak i współcześnie tworzone porcelanowe dzieła sztuki, służą przekazywaniu kultury, idei i systemu wartości pomiędzy krajami, pokoleniami, jak również pomiędzy twórcami dzieł a ich odbiorcami.

## Bibliografia

- [1] 5000 lat sztuki chińskiej, Wydawnictwo Arkady Sp. Z o.o., Warszawa 2014.
- [2] Davison N., *China's ancient 'porcelain capital' embraces the 21st century*, <https://www.ft.com/content/f0823e1a-2f8d-11e4-83e4-00144feabdc0>, [data dostępu: 26.08.2018].
- [3] Davis J., *Porcelana europejska*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1984.
- [4] Dong Liang, Jiang Ling, *Chinese Armorial Porcelain*, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [5] Etherington R., *Sunflower Seeds 2010 by Ai Weiwei*, <https://www.dezeen.com/2010/10/11/sunflower-seeds-2010-by-ai-weiwei/>, [data dostępu: 27.08.2018].
- [6] Ekielska-Mardal A., *Daleki Wschód w Wilanowie*, Przedsiębiorstwo Wydawnicze Rzeczpospolita S.A., Warszawa 2008.
- [7] Gu He, *Porcelain*, China Today, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [8] Kajdański E., *Chiny. Leksykon*, Książka i Wiedza, Warszawa 2005.
- [9] Künstler M.J., *Dzieje kultury chińskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- [10] Lin Hua, *Liling Porcelain Made in Official Kiln*, China & World Cultural Exchange, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [11] Liu Maomao, *Application of Ceramic Materials in Modern Urban Sculpture*, 3rd International Conference on Economics, Social Science, Arts, Education and Management Engineering (ESSA-EME 2017), Advances in Social Science, Education and Humanities Research, volume 119, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [12] Ma Qianlin, *The Application of Chinese Traditional Elements in Modern Visual Communication*, 2017 International Conference on Social Sciences, Arts and Humanities (SSAH 2017), 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [13] Mazur-Kajta K., Spychała-Pazdan A., *Chiński rzemieślnik – starożytny innowator czy odtwórca dziedzictwa kulturowego*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, Politechnika Opolska, Opole 2017.

- [14] Melnyk G., „*Terra incognita*” chińskiego rynku sztuki, <http://rynekisztuka.pl/2013/12/09/terra-incognita-chinskiego-rynku-sztuki/>, [data dostępu: 27.08.2016].
- [15] Savage G., *Porcelana i jej historia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977.
- [16] Scarpari M., *Starożytne Chiny. Skarby sztuki*, Folio, Barcelona 2008.
- [17] Shui Tian, *Ancient Porcelain. Price Goes Up for Auction*, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [18] Szlachetka M., *Porcelana z dynastii Tang w Lublinie*, <http://www.kurierlubelski.pl/kultura/a/porcelana-z-dynastii-tang-w-lublinie-to-pierwsza-taka-wystawa-w-polsce-zdjecia-wideo,12756316/>, [data dostępu: 26.08.2018].
- [19] Szymczak K., Witkowski M., Wilk P., *Chińska sztuka na aukcjach osiąga zawrotne ceny*, <https://www.rp.pl/artykul/600844-Chinska-sztuka-na-aukcjach-osiaga-zawrotne-ceny.html>, [data dostępu: 27.08.2018].
- [20] Tan Xiaoling, *Blue-and-White Porcelain of the Yuan Dynasty, China & World Cultural Exchange*, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [21] Xiao Yuan, *A Family in the Porcelain City*, Women of China, 2/1996, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [22] Xu Nianrui, Chen Ye, *Porcelain Builds Bridges of Friendship Between Chinese and Dutch*, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [23] Zeng Jia, *Oriental Magic Glass, China & World Cultural Exchange*, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [24] Zhou Long, Lingxia Zhang, *The “Craftsman Spirit” of Jingdezhen Ceramic Handicraft in the New Normal*, 4th International Conference on Education, Language, Art and Inter-cultural Communication (ICELAIC 2017), 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [25] Zhou Shangyun, *Prosperity in Porcelain*, Beijing Review, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [26] Zhu Haoyun, *Contemporary Painted Porcelain: Value Ready to*

- be Explored*, China & World Cultural Exchange, The Arts, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [27] 陈玉苏, 16至18世纪中西贸易中的外销瓷, 硕士学位论文, 东北师范大学, 2010年6月, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [28] 计翔翔, 马智慧, 西方语言中porcelain (瓷器) 的跨文化语源研究, 浙江大学学报(人文社会科学版), 2010年10月, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [29] 琳琳, 17-18世纪荷兰东印度公司瓷器贸易研究, 硕士学位论文, 浙江师范大学, 2007年12月28日, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [30] 王晰博, 古代中国外销瓷与东南亚陶瓷发展关系研究, 博士研究生学位论文, 云南大学, 2015年3月, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [31] 吴秀梅, 民国景德镇制瓷业研究, 博士学位论文, 苏州大学, 2009年4月, 1994-2018 China Academic Journal Electronic Publishing House, [www.cnki.net](http://www.cnki.net).
- [32] *Barwy i kształty. Ceramika chińska*, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 2012.
- [33] *Berkshire Encyclopedia of China*, Great Barrington, Massachusetts 2009.
- [34] *Chiny. Leksykon cywilizacje*, Arkady, Warszawa 2008.
- [35] *Encyclopedia of Modern China*, Gale Cengage Learning, Detroit New York San Francisco New Haven, Conn Waterville, Maine London 2009.
- [36] *Leksykon PWN*, Warszawa 1972.
- [37] Mazur-Kajta K., Spychała-Pazdan A., *Chiński rzemieślnik – starożytny innowator czy odtwórca dziedzictwa kulturowego*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmiałowski, Politechnika Opolska, Opole 2017.
- [38] Wystawa kolekcji ze stołecznego Muzeum Chin Życie mieszkańców Chin pod koniec dynastii Ming, 晚明时期的中国人生生活, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 6.02.2018.
- [39] *Ambassador WU Ken Attended Inauguration Ceremony of Chinese Exhibition Porcelain* [http://www.fmprc.gov.cn/mfa\\_eng/wjb\\_663304/zwjg\\_665342/zwbd\\_665378/t1452179.shtml](http://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjb_663304/zwjg_665342/zwbd_665378/t1452179.shtml), [data dostępu: 26.08.2018].



- [40] *Ceramics through twenty millennia* <https://www.wallpaper.com/w-bespoke/china-ceramics-through-history>, [data dostępu: 27.08.2016].
- [40] *Chinese Blue and White Porcelain — the Best-Known China*, China highlights, <https://www.chinahighlights.com/travelguide/culture/china-blue-white-porcelain.htm>, [data dostępu: 16.08.2018].
- [41] *Chinese kite maker keeps a lost art flying*, China Daily, [http://www.chinadaily.com.cn/weekend/2017-05/06/content\\_29229383\\_3.htm](http://www.chinadaily.com.cn/weekend/2017-05/06/content_29229383_3.htm), [data dostępu: 16.03.2018].
- [42] *Exhibition featuring Chinese porcelain opens in S. Africa*, [http://www.xinhuanet.com/english/2018-07/18/c\\_137331491.htm](http://www.xinhuanet.com/english/2018-07/18/c_137331491.htm), [data dostępu: 26.08.2018].
- [43] *Exhibition Watch: New “China,” Porcelain Art from Jingdezhen Exhibition*, Lecture & Symposium At China Institute Jing Daily, <https://jingdaily.com/exhibition-watch-new-china-porcelain-art-from-jingdezhen/>, [data dostępu: 27.08.2018].
- [44] *Franz Porcelain*, <http://uphighcollect.com/FranzPorcelain.asp>, [data dostępu: 27.08.2018].
- [45] *Fitzgerald Fine Arts*, <http://www.fitzgeraldfinearts.com/artists>, [data dostępu: 27.08.2018].
- [46] *Influences of blue and white porcelain*, China Highlights, <https://www.chinahighlights.com/travelguide/culture/china-blue-white-porcelain.htm>, [data dostępu: 27.08.2018].
- [47] *Jingdezhen Travel Guide China highlights*, <https://www.chinahighlights.com/jingdezhen/>, [data dostępu: 26.08.2018].
- [49] *Spin Ceramics*, <https://spinceramics.com/>, [data dostępu: 27.08.2018].
- [50] *W przestrzeni smoka. Sztuka chińska w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie 20.02-05.07.2015* <http://mnk.pl/wystawy/w-przestrzeni-smoka-sztuka-chinska-z-kolekcji-mnk>, [data dostępu: 26.08.2018].
- [50] *Wystawa „Życie mieszkańców Chin pod koniec panowania dynastii Ming”*, <https://www.wroclaw.pl/arcydziela-z-okresu-dynastii-ming-w-muzeum-narodowym>, [data dostępu: 26.08.2018].



## Abstract

### Communication through handcraft work on the example of Chinese porcelain

*The article presents the applications of hand-made Chinese porcelain (China), in historical and contemporary point of view, with special attention to its role in the communication process. Porcelain was analyzed from the side of its role as cultural heritage carrier, information carrier in international relations, as well as a communication tool between artists and art recipients.*

**Keywords:** craftsman, craft, arts and crafts, Chinese porcelain, People's Republic of China, communication

## Kontakt

Autor: Katarzyna Mazur-Kajta

Afiliacja (uczelnia): Politechnika Opolska

Adres: 45-758 Opole, ul. Prószkowska 76

e-mail: k.mazur@po.opole.pl

Autor: Iwona Drosik

e-mail: i.drosik@poczta.onet.pl



# **STAN WSPÓŁCZESNEGO RZEMIOSŁA**

**B. PERSPEKTYWA KRAJOWA**



# Struktura branżowa i stan rzemiosła w regionie opolskim

Elżbieta Karaś .....

## Streszczenie

*Rzemiosło należy do istotnych części gospodarki kraju. Spełniało znaczącą rolę w funkcjonowaniu lokalnej ludności. Zakłady rzemieślnicze świadczyły usługi i rozwijały produkcję na potrzeby regionu. Obecnie ważne jest nakłanianie rzemieślników do współpracy z różnymi organizacjami, w tym z cechami, izbami rzemieślniczymi, aby móc skutecznie intensyfikować działania na rzecz rozwoju rzemiosła w regionie, a także promować zawody rzemieślnicze. Działaniom tym powinno towarzyszyć przekonanie, że zdobycie zawodu może chronić młodych ludzi przed bezrobociem i być instrumentem tworzenia nowych miejsc pracy. W ten sposób rzemiosło może być istotnym czynnikiem kreowania postaw przedsiębiorczych i przyczyniać się do realizacji ogólnej strategii rozwoju regionalnego z uwzględnieniem dłuższego horyzontu czasowego.*

**Słowa kluczowe:** cech rzemieślniczy, edukacja, rzemiosło, zakłady rzemieślnicze

## Wstęp

W artykule zaprezentowano wyniki badań empirycznych na temat stanu rzemiosła w regionie opolskim. Celem badań było zaprezentowanie trendów zmian w zakresie struktury ilościowej rejestrowanych zakładów rzemieślniczych oraz struktury ilościowej uczniów szkolących się w zawodach rzemieślniczych w Opolu. W badaniu i analizie danych wykorzystano informacje pozyskane w siedzibie Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu. W części końcowej artykułu przedstawiono wnioski i rekomendacje dla rzemiosła w regionie opolskim.

## 1. Rzemiosło – podstawowe pojęcia

Cech to organizacja zawodowa zrzeszająca rzemieślników, która pojawiła się już w czasach średniowiecznych w ośrodkach miejskich. Pierwsze cechy powstały w zachodniej Europie w X-XII wieku. Ich celem była obrona interesów i praw rzemieślników, ponadto budowały one zasady życia społecznego i religijnego, a także organizowały wzajemną pomoc w sytuacjach zagrożenia, na przykład broniąc miasta w czasie wojny. W Polsce pierwsze cechy zaczęły powstawać w XIII wieku w miastach lokowanych na prawie niemieckim.

Samo pojęcie „rzemiosło” i „rzemieślnik” zostały prawnie zdefiniowane w „Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowym II RP” z dnia 7 czerwca 1927 roku<sup>1</sup>. W tym rozporządzeniu sprecyzowano pojęcie rzemiosła i podano listę zawodów spełniających wymagania prawne, według których za rzemiosło uważało się te rodzaje przemysłów, o ile nie były one prowadzone sposobem fabrycznym. Wyszczególniono następujące grupy zawodów: „budowlane, drewniane, włókiennicze, metalowe, spożywcze, skórzanе i usługi osobiste”<sup>2</sup>. Łącznie zidentyfikowano w ramach poszczególnych grup 69 zawodów rzemieślniczych.

Rzemieślnikiem, według definicji zamieszczonej w wspomnianym rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej była osoba mająca uprawnienia do wykonywania danego zawodu rzemieślniczego lub posiadająca „świadectwo nauki danego rzemiosła zakończonej złożeniem z pomyślnym wynikiem egzaminu czeladniczego w połączeniu ze świadectwami, co najmniej trzyletniej pracy w charakterze czeladnika w danym rodzaju rzemiosła”<sup>3</sup>. Określono również tryb i warunki uzyskania tytułu mistrza (majstra) rzemieślniczego. Można było nim zostać po złożeniu egzaminu mistrzowskiego (majsterskiego) przed komisją utworzoną przez izbę rzemieślniczą. Wykazując uzdolnienia zawodowe kandydat na rzemieślnika uzyskiwał kartę rzemieślniczą w ciągu 30 dni.

Artykuł 168 w „Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej...” ustanawiał powołanie izby rzemieślniczej w celu stałej reprezentacji zawodowych interesów przemysłu rzemieślniczego. Natomiast artykuły 148-157 określały proces nauki rzemieślniczej oraz prawa i obowiązki

<sup>1</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym II RP, „Dziennik Ustaw” [dalej: Dz.U.] 1927, poz. 468.

<sup>2</sup> W. Musialik, *Ewolucja znaczenia pojęcia „rzemiosło”*. Rozważania na podstawie wybranych międzynarodowych polskich pism branżowych. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmiałowski, P.Z. „Solpress”, Opole, 2017, s. 137.

<sup>3</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym II RP, Dz. U. 1927, poz. 468.

uczniów (terminatorów), w artykułach zaś 160-167 określono prawa i obowiązki czeladników, a także procedurę powołania i działalność cechów rzemieślniczych. Na podstawie wymienionych aktów prawnych pod koniec 1933 roku ukonstytuowały się izby rzemieślnicze, które miały za zadanie reprezentowanie interesów rzemiosła, wspieranie i ich rozwój, dbanie o naukę zawodów rzemieślniczych oraz sporządzanie corocznych sprawozdań ze stanu rzemiosła w danym województwie<sup>4</sup>.

Rzemiosło spełniało istotną funkcję dla lokalnej ludności i zawsze było ważną częścią gospodarki kraju, która świadczyła usługi i rozwijała produkcję na potrzeby regionu. Zarówno usługi, jak i produkcja prowadzona była w warsztatach zatrudniających zazwyczaj kilku pracowników. Stosowano w tych warsztatach pracę ręczną, używano zwykłych narzędzi, bez zastosowania mechanizacji i skomplikowanych maszyn oraz podziału pracy. Produkcja warsztatu rzemieślniczego najczęściej obejmowała cały proces wytwarzania – od surowca do produktu końcowego. Warsztatem kierował mistrz (majster), który odpowiadał za całość usług i produkcji oraz ich jakość. W warsztacie rzemieślniczym często stosowaną praktyką było zatrudnianie uczniów, którzy pod kontrolą mistrza uczyli się zawodu. Czas trwania praktyki wynosił około 3-4 lata nauki; po jej ukończeniu uczeń otrzymywał świadectwo czeladnicze i stawał się czeladnikiem. Jako wykwalifikowany rzemieślnik mógł dalej pracować u mistrza albo poszukać zatrudnienia w innym warsztacie rzemieślniczym. Kolejnym etapem rozwoju umiejętności rzemieślniczych było uzyskanie tytułu mistrza. Żeby zostać mistrzem, kandydat musiał pozyskać pozytywne rekomendacje od jednego lub dwóch dyplomowanych mistrzów. Następnie musiał przedłożyć zaświadczenie o odbyciu praktyki i o pracy przez dłuższy czas w charakterze czeladnika. Dopiero wówczas kandydat mógł przystąpić do egzaminu na mistrza. W przypadku złożenia egzaminu czeladnik zostawał mistrzem i otwierał swój warsztat<sup>5</sup>.

## **2. Historia działalności Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu**

Obecnie funkcjonujący w Opolu Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości jest organizacją zrzeszającą nie tylko rzemieślników, ale i przedsiębiorców w sposób dobrowolny.

Pierwsze wiarygodne wzmianki o rzemieślnikach opolskich oraz cechach pojawiły się na początku XIV wieku. Był to cech piekarski

---

<sup>4</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej ...

<sup>5</sup> Ł. Denys, *Działalność edukacyjna rzemiosła Opolszczyzny, a oczekiwania pracodawców*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej*, s. 53 i nast.



(zrzeszający też piernikarzy), cech krawców i cech browarników (browary zaliczono wówczas do działalności rzemieślniczej), a także cech rzeźników i szewców. Do najstarszych i najzamożniejszych zrzeszeń rzemieślniczych w Opolu należał cech piekarski (według niemieckiego badacza A. Steinerta był zarejestrowany w około 1300 roku) i cech browarników (pierwsza informacja pochodziła z 1353 roku i dotyczyła browaru, który dysponował prywatnym budynkiem murowanym, co wskazuje na rentowność piwowarstwa w XIV wieku)<sup>6</sup>.

Opolski cech piekarzy zobowiązany był od momentu jego powstania do gromadzenia zapasów mąki, aby w razie klęski żywiołowej nie zabrakło w mieście pieczywa. Piekarze (podobnie jak inne rzemiosła cechowe) posiadali wyłączny monopol na produkcję i sprzedaż swoich wyrobów. Innym rzemiosłem rozwijającym się w Opolu był cech krawców, który jako jeden z pierwszych cechów opolskich, posiadał swoje statuty i przywileje, spisane prawa i powinności dla podporządkowanych czeladników<sup>7</sup>.

Rzemieślnicy byli szanowną grupą społeczną, przedstawiciele niektórych zawodów zasiadali w radzie miasta. Byli to piekarze (piernikarze) od 1340 roku, sukiennicy i kowale od 1371 roku, kuśnierze, złotnicy, płatnerze itp.

Od XVI wieku rzemiosło intensywnie rozwijało się, pojawiały się nowe zawody i zarejestrowano 12 cechów: piekarzy, rzeźników, szewców, krawców, sukienników, spotykamy teraz: postrzygaczy sukna, kuśnierzy, płócienników, złotników (tworzących wspólny cech z zegarmistrzami i łożownikami), kowali (wspólnie z kotlarzami i stelmachami), stolarzy, konwisarzy i czapników. Od początku cechy zajmowały się praktykami i szkoleniami młodych adeptów sztuki rzemieślniczej. Zgłoszenie młodych osób odbywało się w ściśle określonym trybie przyjmowania na ucznia i kształcenia na czeladnika, a potem na mistrza. Proces kształcenia nowych rzemieślników nadal przebiega w podobny sposób. Etapy zdobywania kwalifikacji, zasady i warunki terminowania w zakładach rzemieślniczych, gdzie uczeń pracuje samoistnie, obowiązują w obecnym systemie edukacyjnym<sup>8</sup>.

Na przestrzeni lat w Opolu rzemiosło nadal się intensywnie rozwijało, w XVIII wieku było: 20 ław chlebowych, 20 rzeźników, 19 szewców, 8 krawców, 7 kuśnierzy, 12 stolarzy i bednarzy, 34 płócienników, 11 kowali, 4 ślusarzy, 7 garncarzy, 1 sukiennika i kapelusznika, 3 powroźników, 3 piernikarzy, 4 rymarzy, 5 murarzy, 3 mydlarzy, 2 siodlarzy i 1 białoskórnik. W 1845 roku wydany został tzw. „porządek

<sup>6</sup> [www.cechopole.pl](http://www.cechopole.pl), [data dostępu: 1.05.2018].

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Tamże.

przemysłowy”, wprowadzający przymus koncesjonowania rzemiosł, a w 1849 roku wprowadzono naukę dla uczniów i czeladników pod nadzorem cechów. Zorganizowane na tych podstawach rzemiosło w mieście Opolu liczyło w tym czasie 445 mistrzów zrzeszonych w 16 cechach.

W latach powojennych w Opolu z roku na rok rejestrowało się coraz więcej warsztatów rzemieślniczych, w 1965 roku cech opolski zrzeszał 923 zakłady w różnych branżach, w których szkoliło się 300 uczniów. Cech podzielił się wówczas na trzy odrębne organizacje. Były nimi:

Cech Rzemiosł Odzieżowych i Skórzanych,

Cech Rzemiosł Metalowych, Budowlanych i Mineralnych,

Cech Rzemiosł Drzewnych, Papierniczych, Spożywczych i Różnych.

W 1973 roku nastąpiły kolejne zmiany organizacyjne, w wyniku zmian doszło do połączenia i powstania jednego Cechu Rzemiosł Różnych w Opolu (choć w 1985 roku doszło do reorganizacji i rzemieślnicy z branży budowlanej utworzyli własny odrębny Cech Rzemiosł Budowlanych i Produkcji Materiałów Budowlanych)<sup>9</sup>.

W Cechu Rzemiosł Różnych w Opolu pozostały wszystkie pozostałe branże, łącznie było zarejestrowanych 1437 zakładów i był to największy cech w regionie opolskim. Obecna nazwa „Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu”<sup>10</sup> została ustanowiona w 1995 roku, aktualnie do niego należy 375 zakładów z różnych branż.

### 3. Struktura branżowa i ilościowa rzemiosła w regionie opolskim w latach 1987–2017

Celem badań jest zaprezentowanie trendów zmian w zakresie struktury ilościowej zarejestrowanych zakładów rzemieślniczych oraz struktury ilościowej uczniów szkolących się w zawodach rzemieślniczych w Opolu. W badaniu i analizie danych wykorzystano informacje pozyskane w siedzibie Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu, były to dane pochodzące z rejestrów z określonych przedziałów czasowych, były to lata: 1987, 1997, 2007, 2017. Na podstawie tych danych było możliwe przedstawienie pewnych tendencji zmian, które dotyczyły przede wszystkim liczebności zakładów rzemieślniczych

<sup>9</sup> [www.cechopole.pl](http://www.cechopole.pl), [data dostępu: 1.05.2018 r].

<sup>10</sup> R. Śmiateński, *Cech rzemieślniczy jako organizacja wspierająca i organizująca działalność socjalną i kulturalno-oświatową. Studium przypadku Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej czasów minionych*, red. W. Musiałik, R. Śmiateński, P.Z. „Solpress”, Opole, 2017, s. 107.

występujących w regionie Opola oraz liczebności uczniów uczestniczących w praktykach i szkoleniach w badanych okresach. W części wnioskowej została przeprowadzona analiza danych, na ich podstawie było możliwe określenie trendów oraz wskazanie pozytywnych bądź negatywnych tendencji rozwojowych w obszarze rzemiosła. Bazując na wynikach tej analizy zostały wyznaczone rekomendacje dla zakładów rzemieślniczych funkcjonujących w regionie opolskim.

Aktualnie w regionie opolskim występuje pięć sekcji branżowych, w ramach których występują następujące rodzaje działalności rzemieślniczej:

Fryzjersko-kosmetyczna: fryzjerstwo, kosmetyka;

Motoryzacyjna: blacharstwo pojazdowe, mechanika pojazdowa, elektromechanika pojazdowa, lakiernictwo pojazdowe, wulkanizatorstwo, mycie samochodów, wytwarzanie części samochodowych;

Budowlana: malarstwo, tapeciarstwo, ślusarstwo, instalatorstwo elektryczne, kominiarstwo, kamieniarstwo, stolarstwo, instalatorstwo sanitarne i CO, dekarstwo, konserwacja i naprawa przedmiotów zabytkowych;

Spożywcza: piekarstwo, cukiernictwo, kuchmistrzostwo;

Branże różne: zegarmistrzostwo, tapicerstwo, introligatorstwo, teleradiomechanika, elektromechanika, szewstwo, kominiarstwo, ślusarstwo, krawiectwo, fotografia, wyrób sztyldów emaliowanych.

W badaniu zostały wykorzystane podstawowe dane zebrane w rejestrach Cechu z lat 1987-2017 dotyczące liczebności: członków (zarejestrowanych zakładów rzemieślniczych), uczniów, zakładów szkolących, spisanych umów uczniowskich w Opolu (Zob. Tabela 1).

**Tabela 1**

**Struktura ilościowa podmiotów zarejestrowanych w Opolu  
w latach 1987-2017**

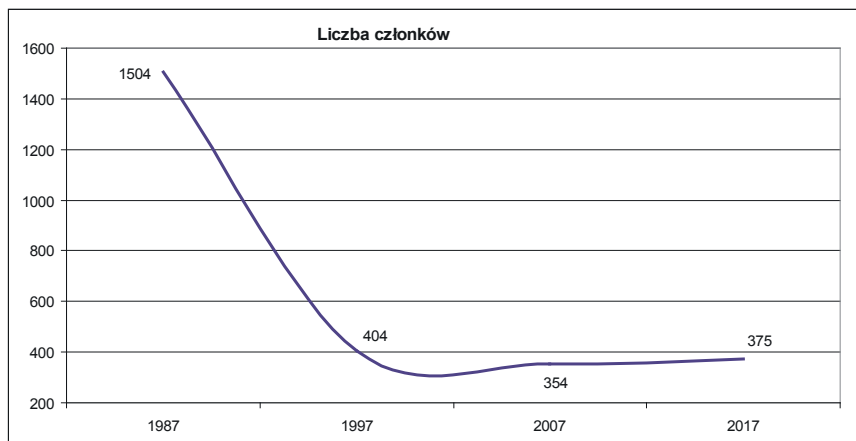
| Ogólne dane                        | 1987 | 1997 | 2007 | 2017 |
|------------------------------------|------|------|------|------|
| Liczba członków                    | 1504 | 404  | 354  | 375  |
| Liczba uczniów                     | 893  | 1129 | 928  | 691  |
| Liczba zakładów szkolących         | 320  | 272  | 257  | 238  |
| Liczba spisanych umów uczniowskich | 288  | 543  | 434  | 318  |

Źródło: rejestry Cechu w Opolu.

Analiza poszczególnych grup podmiotów zarejestrowanych w Opolu w latach 1987 – 2017 wraz z prezentacją graficzną została przedstawiona na rysunkach nr 1, 3, 4 i 5.

### Rysunek 1

#### Liczba członków cechu zarejestrowanych w Opolu w latach 1987-2017



Źródło: rejestry Cechu w Opolu

Pierwsza analiza dotyczyła liczebności zakładów rzemieślniczych zarejestrowanych w Opolu. Na podstawie danych można zauważyć, że nastąpił gwałtowny spadek rejestrowanych zakładów rzemieślniczych po 1988 roku. Spowodowane to było faktem uchwalenia przez Sejm nowej ustawy o działalności gospodarczej, wprowadzającej między innymi zapis o dobrowolności zrzeszania się podmiotów gospodarczych. Wiele podmiotów wypisało się w tym okresie z obowiązujących rejestrów. W kolejnych latach, po 1998 roku liczba członków utrzymywała się na podobnym poziomie, było to około 400 - 370 zakładów. Występował w tym okresie nieznaczny spadek zarejestrowanych zakładów - w stosunku do roku 1997 - w 2007 roku było ich o 46 mniej, a w 2017 roku o 25 mniej.

Struktura ilościowa zarejestrowanych nowych zakładów rzemieślniczych w regionie opolskim z uwzględnieniem sekcji branżowych została przedstawiona w Tabeli nr 2.

**Tabela 2**

**Struktura ilościowa nowych podmiotów zarejestrowanych  
w Opolu latach 1987-2017**

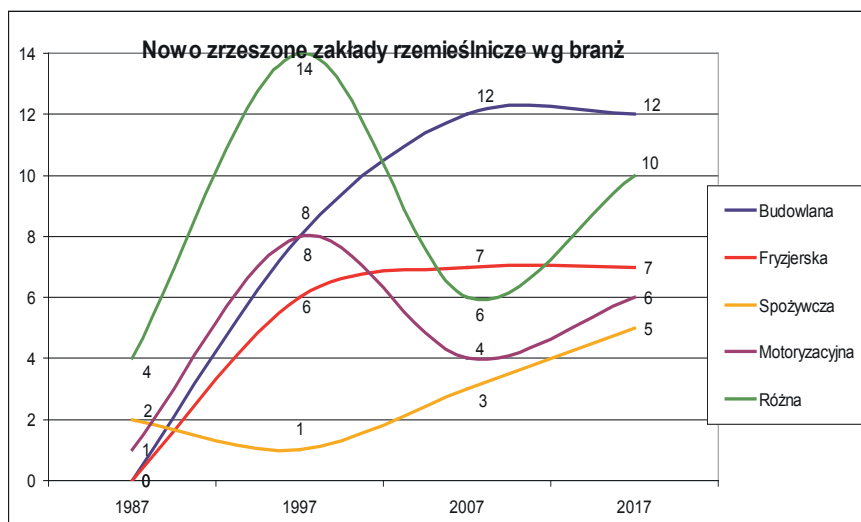
| Branża        | 1987 | 1997 | 2007 | 2017 |
|---------------|------|------|------|------|
| Budowlana     | -    | 8    | 12   | 12   |
| Fryzjerska    | -    | 6    | 7    | 7    |
| Spożywcza     | 2    | 1    | 3    | 5    |
| Motoryzacyjna | 1    | 8    | 4    | 6    |
| Różna         | 4    | 14   | 6    | 10   |
| Razem         | 7    | 37   | 32   | 40   |

Źródło: rejestry Cechu w Opolu.

Analiza poszczególnych grup nowych zakładów zarejestrowanych w Opolu w latach 1987 – 2017 w poszczególnych branżach wraz z prezentacją graficzną została przedstawiona na Rysunku nr 2.

**Rysunek 2**

**Liczba nowych zakładów rzemieślniczych zarejestrowanych  
w Opolu w latach 1987-2017 w poszczególnych branżach**



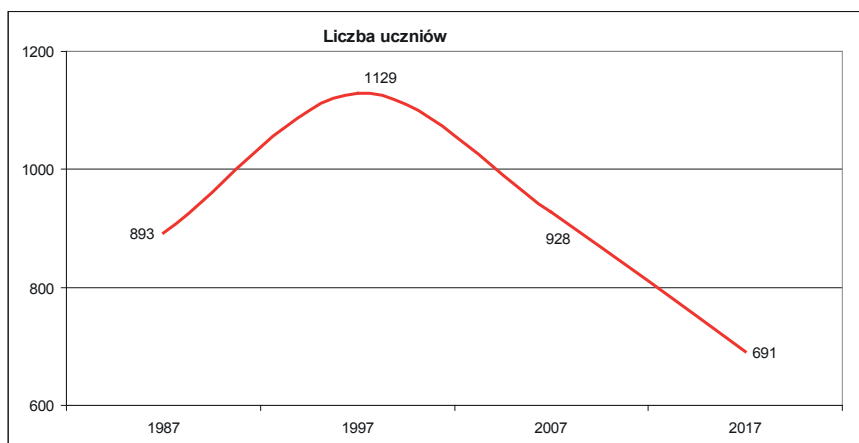
Źródło: rejestry Cechu w Opolu

Zaprezentowane na rys. 2 dane i wykresy dotyczą różnych sekcji branżowych w regionie opolskim. W okresach 1987-1997 i 2007-2017 we wszystkich analizowanych branżach występuje tendencja wzrostowa. Rejestrowało się coraz więcej nowych zakładów rzemieślniczych. W okresie 1997-2007 natomiast można zauważyć spadek rejestrowanych nowych zakładów rzemieślniczych, ale tylko w branżach różnych i motoryzacyjnej. Jednak tendencja ta nie utrzymywała się w kolejnych latach, kiedy to nastąpił wzrost zarejestrowanych nowych podmiotów.

Następne wykresy (Rys. 3, Rys. 4, Rys. 5) i dane (Tab. 3) dotyczą struktury ilościowej uczniów i zakładów szkolących w obszarze rzemiosła w poszczególnych branżach.

### Rysunek 3

#### Ogólna liczba uczniów zarejestrowanych w Opolu w latach 1987-2017



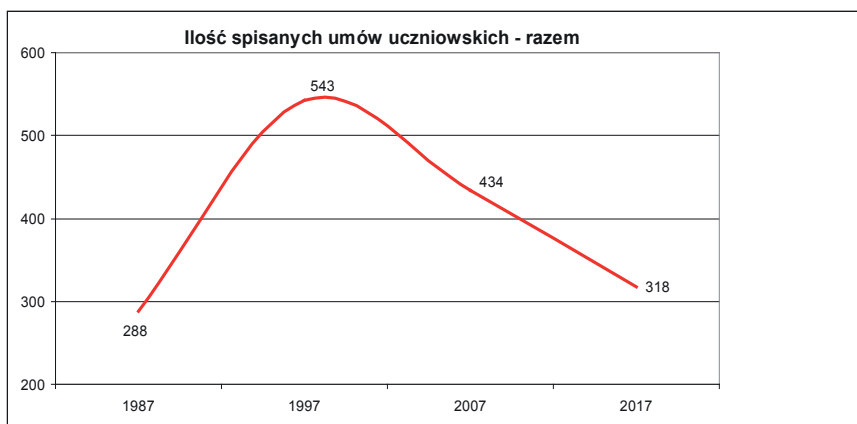
Źródło: rejestry Cechu w Opolu.

W Opolu występuje wyraźny spadek liczby uczniów zarejestrowanych i szkolących się w zakładach rzemieślniczych w ostatnich latach, obecnie jest o 40% mniej uczniów w porównaniu do 1997 roku. Jest to niekorzystne zjawisko dla regionu. Jeśli utrzyma się tendencja spadkowa, to można przypuszczać, że w przyszłości będzie brakowało na rynku wykwalifikowanych rzemieślników i spadnie liczba nowopowstałych zakładów rzemieślniczych w regionie.

Dane dotyczące liczby spisanych umów zawartych z uczniami w pierwszym roku ich szkolenia również wykazują, że występuje tendencja spadkowa (rys. 4). Niestety zauważa się, że nie ma zainteresowania ze strony młodych ludzi rzemiosłem i coraz mniej jest osób chcących zdobyć kwalifikacje i umiejętności rzemieślnicze w regionie opolskim.

#### Rysunek 4

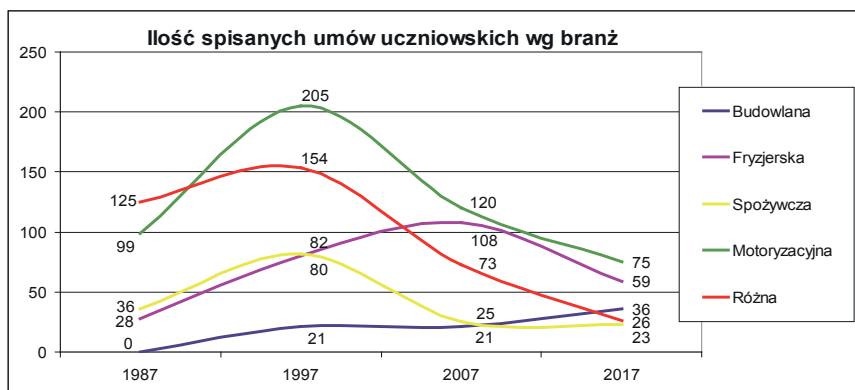
##### **Liczba spisanych umów uczniowskich w ujęciu ogólnym w pierwszym roku szkolenia dla wszystkich branż w Opolu w latach 1987-2017**



Źródło: rejestry Cechu w Opolu.

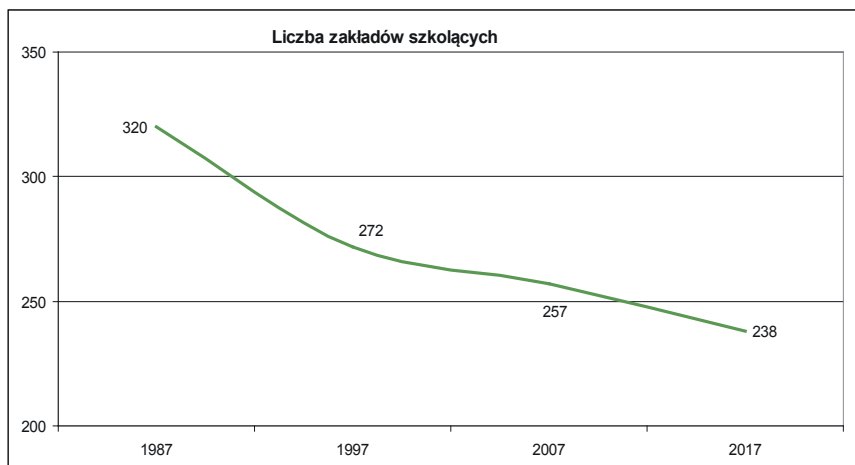
Na podstawie analizy liczby przyjętych uczniów w zakładach rzemieślniczych w poszczególnych branżach w latach 1987-2017 (Rys. 5) można stwierdzić, że takie obszary jak sektor spożywczy i budowlany ma niewielką tendencję wzrostową. W ostatnich latach w tych branżach zauważa się większe, choć niewielkie, zainteresowanie w zakresie zdobywania kwalifikacji rzemieślniczych przez uczniów. W pozostałych branżach: fryzjerskiej, motoryzacyjnej i różnej, występuje wyraźna tendencja spadku zainteresowania młodych osób praktykami i szkoleniem rzemieślniczym w tym zakresie.



**Rysunek 5****Liczba przyjętych uczniów w zakładach rzemieślniczych  
w poszczególnych branżach w Opolu w latach 1987-2017**

Źródło: rejestry Cechu w Opolu.

Innym negatywnym zjawiskiem występującym w regionie opolskim jest zmniejszająca się liczba zakładów szkolących młodych adeptów rzemiosła. Struktura ilościowa zarejestrowanych zakładów w latach 1987-2017 została zaprezentowana na Rysunku 6.

**Rysunek 6****Liczba zakładów rzemieślniczych szkolących uczniów  
zarejestrowanych w latach 1987-2017**

Źródło: rejestry Cechu w Opolu.

Na podstawie zaprezentowanych danych na rys. 6 można zauważyć, że w kolejnych latach następuje wyraźny spadek liczby rejestrowanych zakładów rzemieślniczych zajmujących się szkoleniem uczniów. Na przestrzeni ostatnich 30 lat zakładów szkolących jest o 25% mniej. Zjawisko to może niekorzystnie wpłynąć na stan rzemiosła, bowiem liczba rzemieślników będzie się systematycznie zmniejszała w przyszłości, a tym samym nie będzie wykwalifikowanych osób kontynuujących tradycje rzemieślnicze w regionie opolskim.

#### **4. Wnioski i rekomendacje**

Zmiany gospodarcze w kraju doprowadziły do rozwoju przedsiębiorstw rzemieślniczych w regionie opolskim. Obecnie funkcjonujący Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości jest ważną organizacją zrzeszającą i wspierającą lokalnych rzemieślników oraz działającą na rzecz kształcenia i zdobywania kwalifikacji rzemieślniczych w regionie. Na podstawie analizy zebranych danych można sformułować kilka wniosków i rekomendacji, które należałoby uwzględnić w opracowaniu działań usprawniających czy też programów wspierających rozwój małych i średnich przedsiębiorstw rzemieślniczych. Zmiany systemowe powinny wspierać rzemieślników w ich bieżących działaniach oraz trybie szkolenia uczniów, a także powinny być wypracowane programy zachęcające uczniów do edukacji i zdawania egzaminów czeladniczych czy mistrzowskich. Ogólne wnioski można sformułować w kilku punktach:

- Ogółem liczba zakładów rzemieślniczych wstępujących do Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości jest na stałym poziomie, jest to około 350/400 zarejestrowanych podmiotów.
- Nastąpił spadek liczby zakładów rzemieślniczych przyjmujących na szkolenia uczniowskie (jest to spadek 25% w porównaniu z rokiem 1987).
- Ogólnie następuje spadek liczby uczniów - w porównaniu do 1997 roku jest o 40% mniej uczniów w zakładach rzemieślniczych.
- Nastąpił spadek liczby podpisanych umów w pierwszym roku szkolenia rzemieślniczego.

W wyniku przeprowadzonej analizy wyłaniają się podstawowe problemy związane z rozwojem rzemiosła w regionie opolskim, dotyczą one przede wszystkim spadku ogólnej liczby uczniów oraz zakładów szkolących w zawodach rzemieślniczych. Ogólnie wiadomo, że w kształceniu zawodowym istotne znaczenie odgrywają pracodawcy,

dlatego rozpatrując kwestie dalszego rozwoju działalności rzemieślniczej w regionie należy zmierzać do wzmocnienia roli rzemieślników oraz organizacji procesów kształcenia w tym zakresie. Niezbędne są działania mające na celu ugruntowania instrumentów i programów wspierających pracodawców szkolących uczniów, także w kierunku upraszczania procedur im towarzyszących. Takie instytucje, jak na przykład Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu ma zapisane w działaniach statutowych cele, które są ukierunkowane na umocnienie pozycji i roli organizacji rzemiosła w procesie szkolenia i potwierdzania kwalifikacji. W ramach tworzenia rozwiązań systemowych należy zadbać o to, aby kształtowały one przychylne warunki zarówno dla osób uczących się, jak też pracodawców szkolących uczniów. Cechy muszą dążyć do ustawicznego rozwijania form nadzoru nad procesem kształcenia zawodowego oraz do stałego podnoszenia poziomu kształcenia i zachęcaniu uczniów jako przyszłych rzemieślników do podejmowania działalności rzemieślniczej w regionie. W tym celu ważne jest nakłanianie rzemieślników do współpracy z różnymi organizacjami, w tym z cechami, izbami rzemieślniczymi, aby móc skutecznie intensyfikować działania na rzecz rozwoju rzemiosła w regionie, a także promować zawody rzemieślnicze jako możliwość na samozatrudnienie i tworzenie nowych miejsc pracy w regionie. Działaniom tym powinno towarzyszyć przekonanie, że zdobycie zawodu może chronić młodych ludzi przed bezrobociem, a jednocześnie nie stanowi to przeszkody dla ich dalszego rozwoju i kontynuowania nauki. Rzemiosło może być istotnym czynnikiem kreowania postaw przedsiębiorczych i przyczyniać się do realizacji ogólnej strategii rozwoju regionalnego z uwzględnieniem dłuższego horyzontu czasowego.

### **Bibliografia:**

- [1] Denys Ł., *Działalność edukacyjna rzemiosła Opolszczyzny, a oczekiwania pracodawców*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietański, P.Z. „Solpress”, Opole 2017.
- [2] Materiały wewnętrzne Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu: Rejestry Cechu w Opolu, lata 1987-2017
- [3] Musialik W., *Ewolucja znaczenia pojęcia „rzemiosło”. Rozważania na podstawie wybranych międzynarodowych polskich pism branżowych*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietański, P.Z. „Solpress”, Opole 2017.

- [4] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym II RP, Dz. U. 1927, poz. 468.
- [6] Śmietański R., *Cech rzemieślniczy jako organizacja wspierająca i organizującą działalność socjalną i kulturalno-oświatową. Studium przypadku Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietański, P.Z. „Solpress”, Opole 2017, s. 107.
- [7] [www.cechopole.pl](http://www.cechopole.pl); [data dostępu: 1.05.2018]

## Abstract

### The trade structure and condition of crafts in the Opole region

*Craft has always been an important part of the country's economy. It fulfilled an important role for the local population, craft workshops provided services and developed production for the needs of the region. Currently, it is important to encourage craftsmen to cooperate with various organizations, including guilds and chambers of crafts, to be able to effectively intensify activities for the development of crafts in the region, as well as promote craft professions. These activities should be accompanied by the belief that acquiring a craft profession can protect young people against unemployment and be an instrument for creating new jobs. In this way, craft can be an important factor in creating entrepreneurial attitudes and contribute to the implementation of the overall strategy of regional development in a long time perspective.*

**Key words:** craft, craft chamber, craft workshop, education

## Kontakt

Autor: Elżbieta Karaś

Afiliacja (uniwersytet): Politechnika Opolska

Adres: Wydziału Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej  
45-036 Opole, ul. Luboszycka 7.

e-mail: [e.karas@po.opole.pl](mailto:e.karas@po.opole.pl)

# Stereotypy zawodowe a reklamy szkół

Anna Rajchel .....

## Streszczenie

*Stereotypy i uprzedzenia do konkretnych narodowości, zawodów, koloru skóry towarzyszą ludzkości od zawsze. Upraszczają świat, dzielą ludzi na swoich i obcych, często są krzywdzące i niesprawiedliwe. W artykule poddano analizie reklamy szkół zachęcające młodzież do podjęcia nauki na określonych kierunkach. Próbowano wykazać, że reklamy kursów, szkoleń, kierunków odwołują się do utartych w społeczeństwie stereotypów dzielących zawody na męskie i kobiece. W szczególności skoncentrowano się na zawodach rzemieślniczych, pokazano liczbę kobiet i mężczyzn pracujących w dziewięciu wielkich grupach zawodowych, porównano zarobki. Starano się pokazać, że taki podział na rynku pracy może doprowadzić do dyskryminacji i gorszego traktowania jednej z płci.*

**Słowa kluczowe:** reklama, rzemiosło, stereotypy zawodowe

## Wstęp

W XXI wieku postępuje proces identyfikacji problemu stereotypów związanych z podziałem na zawody męskie i kobiece. Zaobserwowano stopniową negację uwarunkowanych historycznie, kulturowo i społecznie poglądów, przekazywanych z pokolenia na pokolenie, łączących się z rolami jakie w społeczeństwie pełnią przedstawiciele obu płci. Kierunek promowanych zmian ukazują dokumenty przyjęte w obszarze państw Unii Europejskiej. W przypadku Polski tendencje te można prześledzić m.in. na podstawie zapisów zawartych w wybranych aktach prawnych, orzeczeniach i wyrokach Trybunału Konstytucyjnego oraz porównania danych statystycznych dotyczących bezrobocia.

Dynamiczne przeobrażenia wymogów rynku pracy wymusiły ciągłe podnoszenie kompetencji, nabywanie nowych umiejętności, a także coraz częstsza zmianę kwalifikacji. W tych warunkach zauważo-

no rozszerzenie tendencji odchodzenia od stereotypów zawodowych. Zastanawiać może na ile ów postępujący proces wpłynął na działania marketingowe szkół, szczególnie w promocji ich oferty edukacyjnej zachęcającej do nauki w zawodach rzemieślniczych.

W artykule po ukazaniu wiodących w Unii Europejskiej dokumentów wskazujących kierunek zapatrywań na stereotypy zawodowe, przeanalizowaniu danych statystycznych dotyczących zatrudnienia kobiet (między innymi w rzemiośle) i wynagrodzenia kobiet i mężczyzn pracujących w tych samych sektorach poddano analizie reklamy szkół zachęcające młodzież do podjęcia nauki na wybranych kierunkach, udziału w kursach i szkoleniach (szczególnie rzemieślniczych). Szczególną uwagę zwrócono uwagę na aspekt graficzny opracowanych prezentacji.

### **1.1 Europejskie kierunki ewolucji zapatrywań na zatrudnienie kobiet**

Jednym z celów Unii Europejskiej jest równouprawnienie kobiet i mężczyzn w zatrudnianiu, awansowaniu na wyższe stanowiska, wynagrodzeniu za pracę, dostępu do szkoleń, możliwości podnoszenia kwalifikacji, w dziedzinie zabezpieczenia społecznego itd.

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 12 marca 2013 roku w sprawie eliminowania stereotypów dotyczących płci w UE (2012/2116(INI) w rozdziale pt. Rynek pracy wskazuje na kilka problemów związanych z podziałem zawodów na męskie i kobiece.

Po pierwsze, stereotypy płci ograniczają kobietom dostęp do określonych zawodów, które w opinii społeczeństwa są zarezerwowane dla mężczyzn. Te sektory to np. stolarstwo, mechanika, budowa etc.

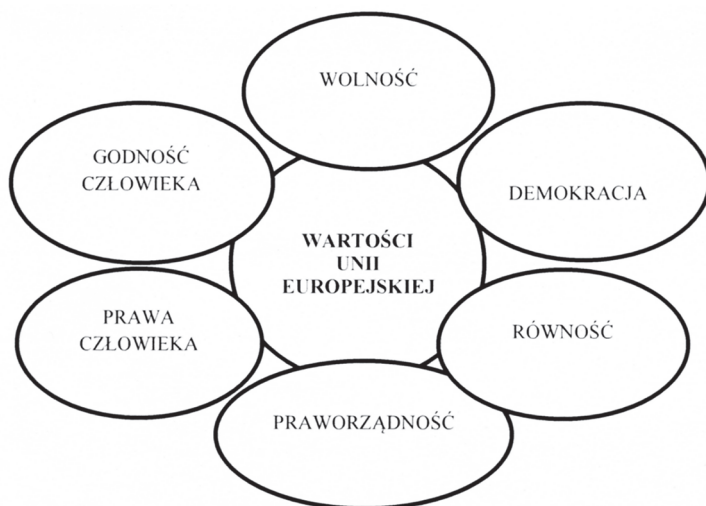
Po drugie istnieją wyraźne różnice w wynagrodzeniu kobiet i mężczyzn. Jak wskazuje dyrektywa przerwy w karierze zawodowej kobiet spowodowane urlopem macierzyńskim lub wychowawczym jeszcze bardziej pogłębiają dysproporcje w zarobkach.

Po trzecie kobiety w związku z godzeniem życia zawodowego i prywatnego często są zatrudniane w niepełnym wymiarze godzin, na podstawie umów o pracę na czas określony co nie daje im poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji zawodowej. Kobiety mają mniejsze możliwości na awans zawodowy i mniejsze szanse na rynku pracy.

Po czwarte różnice w wynagrodzeniu między kobietami i mężczyznami mają wpływ na wysokość późniejszej emerytury.

W związku z powyższym wszystkie państwa należące do Unii Europejskiej uchwalając politykę dotyczącą zatrudniania muszą wziąć pod uwagę te problemy. Unia Europejska opiera się na konkretnych wartościach (Rys.1) takich jak np. walka z wykluczeniem społecznym czy dyskryminacją.

Rysunek 1. **Wartości Unii Europejskiej**



Źródło: Opracowanie własne na podst. *Cele i wartości UE*. [https://europa.eu/european-union/about-eu/eu-in-brief\\_pl](https://europa.eu/european-union/about-eu/eu-in-brief_pl), [data dostępu: 7.07.2018].

Równouprawnienie kobiet i mężczyzn w zatrudnianiu wpisana jest we wszystkie unijne wartości. Trudno mówić o godności człowieka, jego prawach i wolnościach, równości, praworządności, wolności i demokracji bez przestrzegania podstawowych praw związanych z zakazem dyskryminacji kobiet i mężczyzn we wszystkich aspektach życia.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/41/UE z dnia 7 lipca 2010 roku w sprawie stosowania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn prowadzących działalność na własny rachunek oraz uchylająca dyrektywę Rady 86/613/EWG wprowadza definicję takich terminów jak: dyskryminacja pośrednia i bezpośrednia, molestowanie i molestowanie seksualne. W art. 4 dyrektywa reguluje kwestię równego traktowania kobiet i mężczyzn, co oznacza „brak jakiejkolwiek dyskryminacji ze względu na płeć, bezpośredniej ani pośredniej, w sektorze publicznym lub prywatnym, np. w związku z zakładaniem, wy-



posażaniem lub rozszerzaniem działalności firmy lub w związku z rozpoczynaniem lub rozszerzaniem jakiejkolwiek innej formy działalności na własny rachunek”<sup>1</sup>.

Ważnym europejskim dokumentem są Konkluzje Rady z dnia 7 marca 2011 roku – Europejski pakt na rzecz równości płci (2011–2020), który określa sposoby niwelowania różnic w traktowaniu kobiet i mężczyzn w zatrudnieniu i ochronie socjalnej, wspieranie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym wśród kobiet i mężczyzn oraz zwalczanie różnych form przemocy wobec kobiet<sup>2</sup>. Podstawowe sposoby niwelowania różnic w traktowaniu kobiet i mężczyzn na rynku pracy to przede wszystkim:

- „promowanie zatrudniania kobiet we wszystkich grupach wiekowych i zniwelowanie różnic w traktowaniu kobiet i mężczyzn w odniesieniu do zatrudnienia, w tym poprzez walkę ze wszystkimi formami dyskryminacji;
- zwalczanie stereotypów płci i promowanie równości płci na wszystkich szczeblach kształcenia i szkolenia, a także w życiu zawodowym, tak by zmniejszać segregację płciową na rynku pracy;
- zagwarantowanie równej płacy za tę samą pracę i pracę równej wartości; propagowanie wzmocnienia pozycji kobiet w życiu politycznym i gospodarczym oraz promowanie kobiet przedsiębiorców;
- zachęcanie partnerów społecznych i przedsiębiorstw do wychodzenia z inicjatywami na rzecz równości płci i do ich faktycznego realizowania oraz do propagowania programów równości płci w miejscu pracy”<sup>3</sup>.

W pakcie zwrócono również uwagę na sposoby promowania lepszej równowagi między życiem zawodowym a prywatnym wśród kobiet i mężczyzn. Te sposoby to przede wszystkim:

---

<sup>1</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/41/UE z dnia 7 lipca 2010 r. w sprawie stosowania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn prowadzących działalność na własny rachunek oraz uchylająca dyrektywę Rady 86/613/EWG, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32010L0041>. [online]. [cit.07.07.2018]. Dostępny na [https://www.spoleczenstwoobywatelskie.gov.pl/sites/default/files/dyrektywa\\_2010\\_41\\_ue.pdf](https://www.spoleczenstwoobywatelskie.gov.pl/sites/default/files/dyrektywa_2010_41_ue.pdf).

<sup>2</sup> Konkluzje Rady z dnia 7 marca 2011 r. – Europejski pakt na rzecz równości płci (2011–2020) 2011/C 155/02,. [online]. [cit.07.07.2018]. Dostępny na <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A52011XG0525%2801%29>.

<sup>3</sup> J. w.

- „zwiększenie podaży odpowiednich, dostępnych i wysokiej jakości usług opieki nad dziećmi poniżej wieku, w którym zaczyna się obowiązek szkolny, z uwzględnieniem popytu na te usługi i zgodnie z krajowymi wzorcami zapewniania opieki nad dziećmi, tak by osiągnąć cele określone przez Radę Europejską na posiedzeniu w Barcelonie w marcu 2002 roku;
- zapewnienie większych możliwości opieki nad innymi finansowo niesamodzielnymi członkami rodziny;
- promowanie elastycznych systemów godzin pracy i różnych form urlopów zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn”<sup>4</sup>.

Inne europejskie akty prawne poruszające problematykę równouprawnienia kobiet i mężczyzn szczególnie w zatrudnieniu to np. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (art. 157), „Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu” określająca wskaźnik zatrudnienia bez segregacji na płęć, Program EU „Prawa, równość i obywatelstwo”.

## **1.2 Poziom zatrudnienia kobiet rzemieślniczek**

Dane statystyczne oraz badania przeprowadzone przez Stowarzyszenie Koalicja Karat zatytułowane Segregacja pozioma kobiet i mężczyzn na rynku pracy potwierdzają, że rynek ten podzielony jest na zawody męskie i kobiece. Dane statystyczne dotyczyły 9 wielkich grup zawodowych<sup>5</sup> oraz 19 sekcji gospodarki PKD<sup>6</sup>. Wykres 1 przedstawia udział pracujących kobiet i mężczyzn w obrębie 9 wielkich grup zawodów w I kwartale 2016 roku.

---

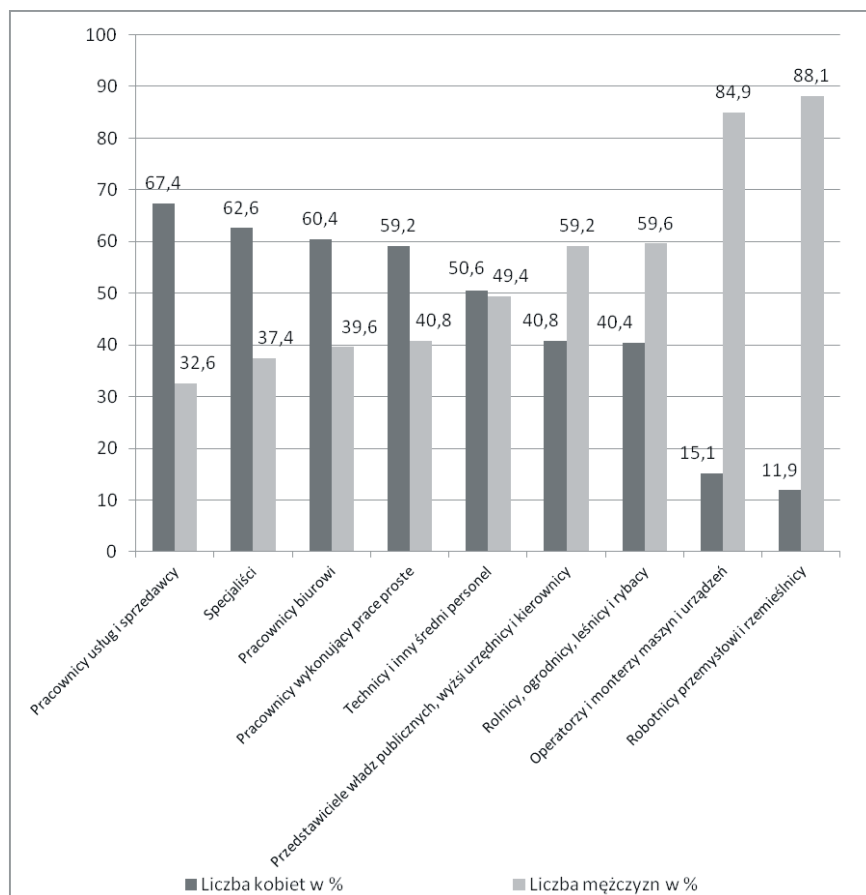
<sup>4</sup> J. w.

<sup>5</sup> 9 wielkich grup zawodów: Przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy; Specjaliści; Technicy i inny średni personel; Pracownicy biurowi; Pracownicy usług i sprzedawcy; Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy; Robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy; Operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń; Pracownicy wykonujący prace proste [[https://www.karat.org/pliki/wp-content/uploads/2011/10/Segregacja\\_pozioma\\_kobiet\\_na\\_ryнку\\_pracy\\_Koalicja\\_Karat\\_2017.pdf](https://www.karat.org/pliki/wp-content/uploads/2011/10/Segregacja_pozioma_kobiet_na_ryнку_pracy_Koalicja_Karat_2017.pdf)][data dostępu: 07.07.2018].

<sup>6</sup> PKD - Polska Klasyfikacja Działalności.

Wykres 1.

**Udział pracujących kobiet i mężczyzn w obrębie dziewięciu wielkich grup zawodów w I kwartale 2016 roku**



Źródło: Segregacja pozioma kobiet i mężczyzn na rynku pracy przedstawienie zjawiska na podstawie danych statystycznych oraz badań Stowarzyszenia Koalicja Karat (2017), s. 2. [online]. [cit. 07.07.2018]. Dostępny na [https://www.karat.org/pliki/wpcontent/uploads/2011/10/Segregacja\\_pozioma\\_kobiet\\_na\\_ryнку\\_pracy\\_Koalicja\\_Karat\\_2017.pdf](https://www.karat.org/pliki/wpcontent/uploads/2011/10/Segregacja_pozioma_kobiet_na_ryнку_pracy_Koalicja_Karat_2017.pdf).

Zgodnie z danymi statystycznymi kobiety pracują przede wszystkim w usługach (ponad 67%), są specjalistami (ponad 62%) oraz pracownikami biurowymi (ponad 60%). W tych samych sektorach stwierdzono niedobory mężczyzn, którzy zdominowali przemysł i rzemiosło (88%), są również operatorami maszyn i urządzeń (prawie 85%). Dyskrymi-

nacja na rynku pracy może dotyczyć zarówno kobiet jak i mężczyzn, pojawiły się zawody w których dominują kobiety lub mężczyźni.

„Przyzwyczajaliśmy się do pojęcia równouprawnienie kobiet, czyli zrównanie praw kobiet w stosunku do takich samych praw przysługujących mężczyznom. Tymczasem nakaz równego traktowania kobiet i mężczyzn działa w obie strony. Oznacza to, że nie mogą być dyskryminowane kobiety w stosunku do praw przysługujących mężczyznom, ale także nie mogą być dyskryminowani mężczyźni w stosunku do praw przysługujących kobietom. Zdarzają się przecież zawody sfeminizowane, w których mężczyźni rzadko występują, stąd też dyskryminacji w tym kierunku nie można wykluczyć<sup>7</sup>”. Sfeminizowany jest sektor edukacji szczególnie na poziomie żłobka, przedszkola i szkoły podstawowej<sup>8</sup> oraz pielęgniarstwa<sup>9</sup>. Na wykresie 2 porównano udział procentowy pracujących kobiet w wybranych grupach zawodów w roku 2006, 2011 i 2016.

---

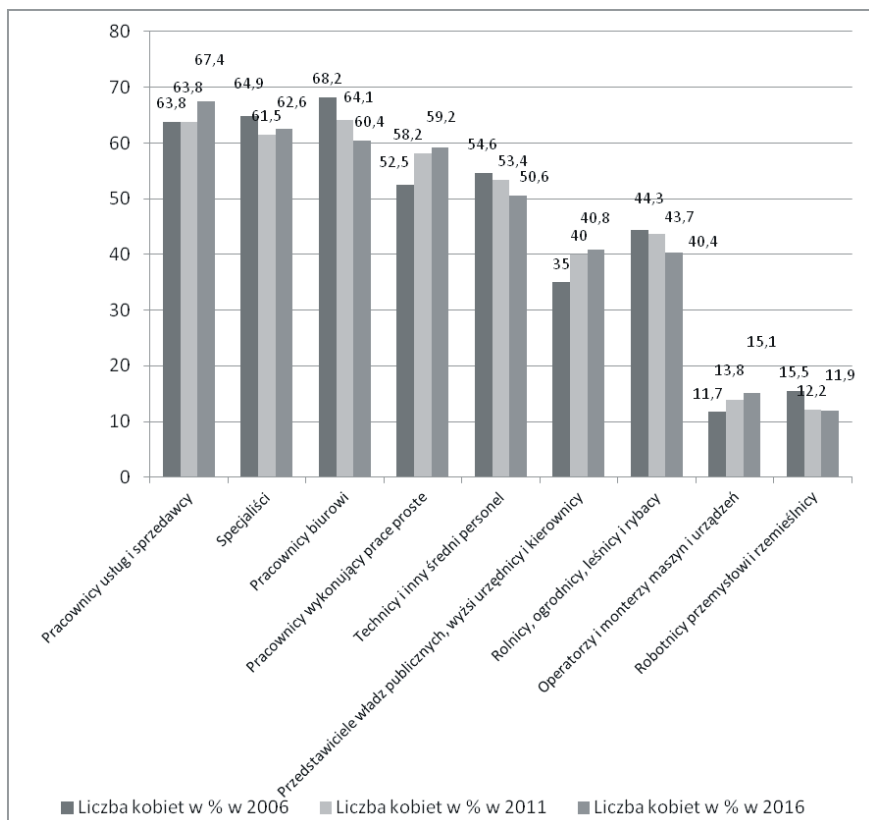
<sup>7</sup> A. Pyszkowska, Regulacje prawne dotyczące pracy kobiet i mężczyzn a nierówności społeczne, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2004, Zeszyt nr 4, s. 400.

<sup>8</sup> A. Gromkowska-Melosik, Feminizacja zawodu nauczycielskiego – „różowe kołnierzyki” i paradoksy rynku pracy, „Studia Edukacyjne” 2013, nr 25.

<sup>9</sup> Szerzej, np. U. Kluczyńska, *(Nie)obecność mężczyzn w pielęgniarstwie – funkcjonujące stereotypy i ich konsekwencje*, „Nowiny Lekarskie” 2012, nr 81 (5), s. 564-568.

## Wykres 2

### Udział procentowy pracujących kobiet w wybranych grupach zawodów w roku 2006, 2011 i 2016



Źródło: Segregacja pozioma kobiet i mężczyzn na rynku pracy przedstawienie zjawiska na podstawie danych statystycznych oraz badań Stowarzyszenia Koalicja Karat, s. 3. [online]. [cit. 07.07.2018]. Dostępny na [https://www.karat.org/pliki/wp-content/uploads/2011/10/Segregacja\\_pozioma\\_kobiet\\_na\\_ryнку\\_pracy\\_Koalicja\\_Karat\\_2017.pdf](https://www.karat.org/pliki/wp-content/uploads/2011/10/Segregacja_pozioma_kobiet_na_ryнку_pracy_Koalicja_Karat_2017.pdf).

W przypadku robotników przemysłowych i rzemieślników liczba kobiet w poszczególnych latach spadała. Wzrosła w sektorze operatorów i monterów maszyn i urządzeń. Taki stan może wynikać z kilku powodów. Po pierwsze, kobiety nie zawsze chcą pracować w tego typu zawodach, drugi problem to reakcja rodziców, bliskich, znajomych na takie decyzje zawodowe<sup>10</sup>, kolejnym problemem są zarobki. Tabela 1

<sup>10</sup> Zobacz, np. S. Trusz, *Kulturowa transmisja stereotypu płci*, „LABOR et EDUCATIO” 2015, nr 3, s. 265-301. [online]. [cit. 07.07.2018]. Dostępny na [http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/1458/Labor\\_et\\_Educatio\\_nr3-2015\\_trusz.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/1458/Labor_et_Educatio_nr3-2015_trusz.pdf?sequence=1&isAllowed=y).

przedstawia przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto kobiet i mężczyzn według „wielkich” grup zawodów w październiku 2016 roku

Tabela 1

**Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto wg „wielkich”  
grup zawodów (w październiku 2016 r.)**

| Symbol i nazwa „wielkiej”<br>grupy zawodów<br>wg Klasyfikacji<br>Zawodów Specjalności | Ogółem                      | Męż-<br>czyźni<br>(M) | Kobiety<br>(K)  | Różnica<br>(M-K)         |
|---------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------|-----------------------|-----------------|--------------------------|
| w złotych                                                                             |                             |                       |                 |                          |
| <b>OGÓŁEM</b>                                                                         | <b>4 346,76<sup>a</sup></b> | <b>4 705,63</b>       | <b>3 971,13</b> | <b>734,5<sup>b</sup></b> |
| 1. Przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy                    | 8 790,66                    | 9 998,52              | 7 359,64        | 2 638,88                 |
| 2. Specjaliści                                                                        | 5 342,99                    | 6 343,41              | 4 792,58        | 1 550,83                 |
| 3. Technicy i inny średni personel                                                    | 4 410,8                     | 5 027,46              | 3 900,81        | 1 126,65                 |
| 4. Pracownicy biurowi                                                                 | 3 525,59                    | 3 591,39              | 3 479,98        | 111,41                   |
| 5. Pracownicy usług osobistych i sprzedawcy                                           | 2 698,69                    | 2 910,03              | 2 595,98        | 314,05                   |
| 6. Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy                                               | 2 959,55                    | 2 986,77              | 2 873,49        | 113,28                   |
| 7. Robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy                                               | 3 427,23                    | 3 573,37              | 2 646,58        | 926,79                   |
| 8. Operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń                                            | 3 519,14                    | 3 664,18              | 2 953,36        | 710,82                   |
| 9. Pracownicy wykonujący prace proste                                                 | 2 602,65                    | 2 892,94              | 2 416,27        | 476,67                   |

- a. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie ogółem brutto w gospodarce narodowej (dla jednostek o liczbie pracujących powyżej 9 osób) w październiku 2016 r. wyniosło 4346,76 zł.
- b. Różnica w zarobkach między mężczyznami i kobietami (wyliczona przez autorkę artykułu).

Źródło: *Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2016 r.*, GUS, Warszawa, 23 listopada 2017 r. s. 3. [online]. [cit. 07.07.2018]. Dostępny na [https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5474/5/5/1/struktura\\_wynagrodzen\\_wedlug\\_zawodow\\_pazdziernik\\_2016.pdf](https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5474/5/5/1/struktura_wynagrodzen_wedlug_zawodow_pazdziernik_2016.pdf)

Różnice w zarobkach kobiet i mężczyzn są widoczne we wszystkich grupach zawodów. W przypadku rzemieślników wyniosła ona ponad

900 zł. Bardzo duża różnica występowała w sektorze „przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy specjalistów” (ponad 2 600 zł). Jednym z czynników takiego stanu rzeczy wg Komisji Europejskiej jest segregacja w systemie edukacyjnym i na rynku pracy.

„W niektórych sektorach i w przypadku niektórych zawodów zdecydowaną większość stanowią kobiety, a w innych mężczyźni. Są państwa, w których stawki wynagrodzenia w przypadku zawodów zdominowanych przez kobiety, takich jak zawody związane z nauczaniem i sprzedażą, są niższe niż w przypadku zawodów zdominowanych przez mężczyzn, nawet jeśli wymagane jest wykształcenie i doświadczenie na tym samym poziomie”<sup>11</sup>.

Plan działania UE na lata 2017-2019 Eliminowanie różnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć stanowi, że „stereotypy dotyczące roli mężczyzn i kobiet w społeczeństwie, a co za tym idzie tego, czy kobiety powinny być aktywne na rynku pracy, czy też zajmować się domem, nadal się utrzymują. Stanowią one jedną z głównych przyczyn różnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć”<sup>12</sup>.

Innym problemem jest podejmowanie przez młodzież decyzji związanych z edukacją. Szkoły zawodowe (technika i branżowe) wśród absolwentów szkół cieszą się dużą popularnością. Kształcą specjalistów na których będzie zapotrzebowanie na polskim i europejskim rynku pracy. Przygotowują do praktycznego wykonywania zawodu. Jednak wg badań Stowarzyszenia Koalicja Karat „o szkolnictwie zasadniczym zawodowym nie można mówić nie uwzględniając płci (...). Na kierunkach inżynierijsko-technicznych oraz architektury i budownictwa uczą się w zasadzie tylko chłopcy (99,6%), dziewczęta zaś dominują na kierunkach ekonomicznych i administracyjnych (86,2%) oraz usług dla ludności (74,5%). Wśród zdających egzaminy czeladnicze w 2014 roku w zawodach: mechanik pojazdów samochodowych, murarz, elektryk, monter instalacji sanitarnych, ślusarz dziewcząt nie było. Gros dziewcząt (81,3%) zdawało egzamin czeladniczy w zawodzie fryzjera”<sup>13</sup>.

Według danych Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu w powiecie opolskim w roku 2017 wśród uczniów na 692 osoby kształcące się w zawodzie rzemieślnika 242 stanowiły kobiety (ok. 35%).

<sup>11</sup> Komisja Europejska, Różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn w Unii Europejskiej. [online]. [cit. 07.07.2018]. Dostępny na [ec.europa.eu/newsroom/just/document.cfm?doc\\_id=48091](http://ec.europa.eu/newsroom/just/document.cfm?doc_id=48091).

<sup>12</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego Plan działania UE na lata 2017-2019 Eliminowanie różnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć. Bruksela, dnia 20.11.2017r., s. 1. [online]. [cit. 07.07.2018]. Dostępny na <http://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2017/PL/COM-2017-678-F1-PL-MAIN-PART-1.PDF>.

<sup>13</sup> Szkolnictwo zawodowe i rynek pracy dla kobiet z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Raport z badania przeprowadzonego w 2015 r., Stowarzyszenie Koalicja Karat, Warszawa 2015, s. 41-42.



Dziewczęta kształcą się przede wszystkim w zawodzie fryzjera. Brakuje ich w budownictwie i motoryzacji<sup>14</sup>. W rzemiośle występowanie stereotypów zawodowych i związany z nim podział na zawody męskie i kobiece jest widoczny i trudny do zmiany.

Z podobnym problemem zetknęły się szkoły wyższe, szczególnie politechniki. W związku z tym zainicjowano akcję zatytułowaną „Dziewczyny na politechniki” mającą zachęcić uczennice szkół średnich do podjęcia nauki na kierunkach ścisłych. W roku akademickim 2017/2018 udział dziewcząt na kierunkach ścisłych był bardzo zróżnicowany. Tabela 2 przedstawia wyniki naboru.

Tabela 2

**Liczba studentów na najliczniejszych kierunkach technicznych  
w Polsce w roku akademickim 2017/2018**

| Nazwa kierunku                     | Studia I stopnia |               | Studia II stopnia |               | Studentów razem |               |          |
|------------------------------------|------------------|---------------|-------------------|---------------|-----------------|---------------|----------|
|                                    | ogółem           | w tym kobiety | ogółem            | w tym kobiety | ogółem          | w tym kobiety | % kobiet |
| Informatyka                        | 54 339           | 6 381         | 9331              | 1 270         | 63 670          | 7 651         | 12,0%    |
| Budownictwo                        | 23 706           | 7 922         | 6689              | 2 434         | 30 395          | 10 356        | 34,1%    |
| Mechanika i budowa maszyn          | 20 081           | 1 516         | 4887              | 748           | 24 968          | 2 264         | 9,1%     |
| Zarządzanie i inżynieria produkcji | 18 712           | 8 144         | 5235              | 2 675         | 23 947          | 10 819        | 45,2%    |
| Elektrotechnika                    | 10 776           | 576           | 3591              | 308           | 14 367          | 884           | 6,2%     |
| Automatyka i robotyka              | 12 071           | 1 118         | 1847              | 182           | 13 918          | 1 300         | 9,3%     |
| Inżynieria środowiska              | 9488             | 4387          | 4356              | 2330          | 13844           | 6717          | 48,5%    |
| Architektura                       | 8192             | 5774          | 3171              | 2098          | 11363           | 7872          | 69,3%    |
| Transport                          | 9623             | 2639          | 1414              | 545           | 11037           | 3184          | 28,8%    |
| Mechatronika                       | 7640             | 614           | 1068              | 124           | 8708            | 738           | 8,5%     |

Źródło: *Raport. Kobiety na politechnikach 2018*, Fundacja Edukacyjna Perspektywy, marzec 2018, s. 30. [online]. [cit. 07.07.2018]. Dostępny na [http://www.dziewczynynapolitechniki.pl/pdf/Raport\\_Kobiety\\_na\\_politechnikach\\_2018.pdf](http://www.dziewczynynapolitechniki.pl/pdf/Raport_Kobiety_na_politechnikach_2018.pdf).

<sup>14</sup> Na podstawie informacji otrzymanych od pracownika Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu w sierpniu 2018 r.

Ogółem najwięcej kobiet podjęło studia na kierunkach: Architektura (69,3%), Inżynieria środowiska (48,5%), Zarządzanie i inżynieria produkcji (45,2) oraz Budownictwo (34,1%). Najmniej kobiet zdecydowało się na takie kierunki jak: Elektrotechnika (6,2%), Mechatronika (8,5%) oraz Automatyka i robotyka (9,3%).

Szkoły wyższe podjęły działania zachęcające młodzież do podjęcia studiów na kierunkach ścisłych i humanistycznych. Warto by również inne szkoły włączyły do swoich działań marketingowych podobne akcje, które nie wprowadzają stereotypów zawodowych w edukacji i na rynku pracy oraz nie dyskryminują kobiet i mężczyzn.

W 2016 roku w dwóch szkołach ponadgimnazjalnych województwa opolskiego (liceum ogólnokształcące oraz technikum) wśród grupy 163 uczniów przeprowadzono ankietę dotyczącą stereotypów zawodowych. Wyniki badania pozwoliły stwierdzić, że wśród respondentów panuje przekonanie o istnieniu podziału na zawody męskie i żeńskie. Według ankietowanej młodzieży:

- stereotypy utrwalone w społeczeństwie mogą wpłynąć na decyzje zawodowe uczniów,
- osoba, która ukończyła studia uznawane za męskie lub kobiece może mieć problem ze znalezieniem pracy w swoim zawodzie,
- stereotypy zawodowe mają wpływ na takie zjawiska jak bezrobocie, emigracje zarobkowe etc...<sup>15</sup>

Podział na zawody męskie i kobiece po pierwsze może utrwaląc stereotypy i po drugie może przyczynić się do występowania dyskryminacji na rynku pracy. W 2013 Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy w Łodzi przeprowadziło badania zatytułowane *Kobiety i mężczyźni wobec zapotrzebowania rynku pracy na kwalifikacje zawodowe*. Celem badania było poszukiwanie rozbieżności występujących między kobietami i mężczyznami w trzech obszarach takich jak: kwalifikacje i kompetencje, pozycja zawodowa oraz życie rodzinne<sup>16</sup>. W raporcie wskazano m.in. na różnice w pozycji zawodowej kobiet i mężczyzn na rynku pracy.

- „Mężczyźni częściej zajmowali stanowiska najwyższe w hierarchii,

<sup>15</sup> Szerzej: A. Rajchel, *Pokolenie C wobec stereotypów zawodowych*. W: *Edukacja młodzieży a rynek pracy*, red. A. Zagórska, Uniwersytet Opolski, Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu, Opole 2016, s. 146-157.

<sup>16</sup> *Kobiety i mężczyźni wobec zapotrzebowania rynku pracy na kwalifikacje zawodowe. Raport końcowy*, Laboratorium Badań Społecznych Sp. z o. o., sierpień 2013, s. 3. [online]. [cit. 07.07.2018]. Dostępny na [https://www.efs.2007-2013.gov.pl/AnalizyRaportyPodsumowania/baza\\_projektow\\_badawczych\\_efs/Documents/raport\\_kobiety\\_i\\_mezczyzni\\_a\\_zapotrzebowanie\\_na\\_rynku\\_pracy\\_2013.pdf](https://www.efs.2007-2013.gov.pl/AnalizyRaportyPodsumowania/baza_projektow_badawczych_efs/Documents/raport_kobiety_i_mezczyzni_a_zapotrzebowanie_na_rynku_pracy_2013.pdf).

a także stanowiska pracowników przemysłowych i rzemieślników oraz operatorów i monterów maszyn i urządzeń. Z kolei kobiety o wiele częściej zajmowały stanowiska specjalistów, techników i średniego personelu, pracowników usług i sprzedawców oraz pracowników przy pracach prostych.

- Mężczyźni częściej niż kobiety zajmowali stanowiska kierownicze/managerskie lub dyrektorskie/zarządzające. Przedstawicielki płci żeńskiej częściej natomiast wykonywały pracę poniżej posiadanych kwalifikacji.
- Dostrzegalny jest (...) podział miejsca zatrudnienia na branże typowo męskie: budownictwo, transport i gospodarka magazynowa, czy też informacja i komunikacja oraz typowo kobiece: edukacja, handel, zakwaterowanie i usługi gastronomiczne, czy też opieka zdrowotna i pomoc społeczna.
- Zauważalne są także różnice w dostępie do awansu - mężczyźni nieco częściej przyznawali, iż awansowali w swojej pracy i pracują na lepszym stanowisku<sup>17</sup>.

Kwalifikacje zawodowe powinny być najważniejszym kryterium decydującym o zatrudnieniu czy awansie pracowników. Stereotypy związane z podziałem na zawody męskie i kobiece pogłębiają dysproporcje między pracownikami.

#### **1.4 Stereotyp kobiet rzemieślniczek i mężczyzn rzemieślników w reklamach szkół**

Współczesny rynek edukacyjny szczególnie dla młodzieży, która ukończyła szkołę ponadgimnazjalną jest bardzo zróżnicowany w zależności od możliwości poznawczych młodych ludzi, ich pasji, zainteresowań i perspektyw zawodowych. Młodzież ma sposobność wyboru miejsca dalszego kształcenia między szkołami wyższymi, policealnymi, dziennymi i zaocznymi. Może jednocześnie uczyć się i pracować. Wobec narastających następstw niżu demograficznego dyrekcje szkół starają się wykorzystać różne narzędzia marketingowe, aby pozyskać kandydatów do nauki w swoich murach. Jedną z metod jest korzystanie z reklam wizualnych. W związku z tym różne jej formy (nośniki) pojawiają się w środkach transportu, na słupach ogłoszeniowych, w Internecie, portalach społecznościowych, w programach stacji radiowych i telewizyjnych. Decydujący się na tę drogę dotarcia do potencjalnego ucznia wychodzą z założenia, że „(...) oddziaływanie przekazu rekla-

<sup>17</sup> J. w., s. 5.

mowego rozpoczyna się już od pierwszego kontaktu człowieka z reklamą. Można powiedzieć, że odbiorca reklamy reaguje na nią, czy chce, czy nie”<sup>18</sup>.

Problem wpływu treści prezentowanych w tego typu ofertach na odbiorców podjęła Izabela Desperak w artykule *Stereotypy ról kobiet w reklamie telewizyjnej i praktyce rynku pracy*. Autorka opisała reklamę telewizyjną wykorzystującą obraz, kolor, dźwięk etc... Reklama internetowa korzysta z tych samych narzędzi.

Jej zdaniem „współczesne środki masowego przekazu, ten pośrednik między nadawcą a odbiorcą przekazu, wykorzystywane są również po to, aby kształtować określone, pożądane przez nadawcę, postawy i zachowania jednostek i grup społecznych. Wpływa się za ich pomocą na wiedzę potoczną odbiorców kultury masowej”<sup>19</sup>.

W jednostkach edukacyjnych oferujących kursy, szkolenia, naukę w szkołach branżowych reklamy internetowe po pierwsze operują kolorem i po drugie przedstawiają młodych uśmiechniętych ludzi wykonujących określone zawody. Dla młodzieży jest to bardzo atrakcyjny przekaz, zachęcający do zainteresowania się danym kierunkiem.

„Kolory przyciągają uwagę, podkreślają kontrast, podwyższają poziom estetyczny, zwiększają zapamiętywanie, niosą ze sobą wiele informacji, skojarzeń i znaczeń, na podstawie których nabywcy wyciągają wnioski na temat produktów lub miejsc sprzedaży”<sup>20</sup>.

Ale reklamy te odwołują się do stereotypowego podziału zawodów na męskie i kobiece. Zawód taki jak blacharz samochodowy reklamuje mężczyzna w roboczym ubraniu, spawający karoserię samochodu. Podobna sytuacja występuje w zawodzie elektryka, lakiernika, montera sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, mechanika pojazdów, mura-rza-tynkarza, ślusarza, monteru zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie etc. Mężczyźni w roboczych ubraniach w trakcie wykonywania czynności związanych z reklamowanym zawodem.

W niektórych szkołach wizerunek kobiet i mężczyzn pojawia się w reklamie zawodu kucharza, cukiernika, fotografa. Czasami reklamuje go tylko mężczyzna. Florystykę reklamuje kobieta w otoczeniu kwiatów lub robiąca bukiety to samo dotyczy zawodów takich jak wi-

<sup>18</sup> Cyt. za: P. Wieruszewska, *Wpływ reklamy na proces zakupów*. W: *Młoda psychologia*, t. 1, red. E. Drop i M. Maćkiewicz, Wydawnictwo Liberi Libri, Warszawa 2012, s. 470.

<sup>19</sup> Cyt. za: I. Desperak, *Stereotypy ról kobiet w reklamie telewizyjnej i praktyce rynku pracy*, „Acta Universitatis Lodzianensis”. Folia Sociologica 2001 nr 29, s. 18-19.

<sup>20</sup> K. Jurek, *Znaczenie symboliczne i funkcje koloru w kulturze*, „Kultura-Media-Teologia” 2011 nr 6, s. 74.

zazystka-stylistka: kobieta z paletą cieni i pędzelkami do makijażu, kosmetyczka- kobieta wykonująca zabieg na twarzy lub nakładająca maseczkę, kobieta przy maszynie do szycia zachęca do nauki w zawodzie krawca. Ale można również zauważyć, że florystykę reklamuje także mężczyzna. Nie ma kobiet w reklamach szkół dotyczących zawodów związanych z mechaniką i budownictwem.

W reklamach internetowych szkół pojawiła się jeszcze jedna tendencja. W opisach poszczególnych zawodów nie pojawiają się wizerunki ani kobiet ani mężczyzn. Wyeksponowane zostaje narzędzie pracy lub produkt, np. fryzjerstwo-nożyczki, piekarnictwo-pieczyno, florystyka-kwiaty. Jeszcze inny sposób zakłada tylko opis kierunku.

Zasadniczo reklamy szkół nie odbiegają od sposobów przekazu treści, a także form ofert wypracowanych przez innych nadawców reklam. W ten sposób powielają stereotypy funkcjonujące w obszarze identyfikacji zawodów na męskie i kobiece. Stereotyp to pewien utrwalony schemat, często przekazywany z pokolenia na pokolenie, powielany i trudny do zmiany. Reklamy szkół (i nie tylko), które mają duży wpływ na zachowania odbiorców i ich decyzje nie powinny utrwalać wśród młodych ludzi schematu dotyczącego takiego podziału.

W reklamach placówek edukacyjnych mężczyźni po ukończeniu nauki otrzymują tytuł technika, specjalisty, programisty. Kobiety to opiekunki, asystentki, sekretarki. Reklamy przeważnie skierowane są do ludzi młodych, dziewcząt i chłopców przed którymi najważniejsze decyzje związane z wyborem szkoły i w perspektywie czasowej zawodu. W związku z tym działania reklamowe podejmowane przez szkoły nie powinny narzucać określonego wizerunku potencjalnego pracownika.

## **Wnioski**

Wybór ścieżki kształcenia jest jedną z najtrudniejszych decyzji jakie muszą podjąć absolwenci szkół ponadgimnazjalnych. Szkoły średnie, policealne i wyższe charakteryzują się bogatą ofertą kierunków, specjalizacji, kursów i szkoleń. Popularnością wśród uczniów i uczennic cieszą się szkoły wyższe i policealne. Młodzież wybierając szkołę kieruje się opinią swoich kolegów, tendencjami panującymi na rynku pracy, reklamą. Reklamy jednostek edukacyjnych są bardzo dużym i popularnym nośnikiem informacji i mogą wpłynąć na decyzje młodych ludzi.

Analizując reklamy poszczególnych szkół można zauważyć, że utrwalać one w społeczeństwie podział na zawody męskie i kobiece. Zawody budowlane czy motoryzacyjne reklamują mężczyźni. W opinii

społeczeństwa są to zawody typowo męskie, choć nie przeprowadzono żadnych badań, które pozwalałyby na eliminację kobiet z ich podjęcia. Dla kobiet w reklamach szkół zarezerwowano kursy i szkolenia z zakresu florystyki, wizażu, krawiectwa, kosmetologii. W tym przypadku też nie ma żadnych przeciwwskazań by zawody te wykonywali mężczyźni. Podział ten jeszcze bardziej się pogłębia przy zawodach związanych z opieką, np. opiekunka dziecięca, opiekunka DPS, opiekun osoby starszej, albo administracją, np. sekretarka medyczna, sekretarka; czy też zajęć okołomedycznych, np. asystentka stomatologiczna, higienistka, opiekun medyczny. Wspomniane sposoby zarabkowania są reklamowane przez kobiety. Technik geodeta, teleinformatyk, behapowiec, projektant grafiki stron internetowych, specjalista ds. marketingowych to według twórców reklam świat męskich zawodów. W reklamach określone kierunki nauczania popularyzują mężczyźni, inne kobiety, a kolejne mężczyźni i kobiety. Postać mężczyzny bywa wykorzystywana do przekazu informacji o zawodach. Mężczyzn najczęściej przypisuje się do zawodów technicznych, kobiety występują przy promocji zajęć zarobkowych opartych o wiedzę humanistyczną lub socjalną. Dotąd nie przeprowadzono badań określających przyczyny akceptacji takich kodów przez grono pedagogiczne decydujące o rodzaju promocji placówek szkolnych. Najprawdopodobniej ten aspekt umyka im z uwagi na główny cel przygotowania tych reklam, jakim pozostaje pozyskanie satysfakcjonującej liczby kandydatów do nauki, i to niezależnie od ich płci. Ale przygotowując materiały promocyjne nadawcy reklam szkół przywołują wzorce i postawy wypracowane w funkcjonującym modelu kulturowym.

Szkoły w swoich działaniach marketingowych często odwołują się do utrwalonego w społeczeństwie stereotypu dotyczącego podziału rynku pracy na zawody męskie i kobiece. Nie jest to celowe działanie mające zniechęcić potencjalnych słuchaczy do podjęcia nauki na określonym profilu. Jednak warto zwrócić uwagę na obraz reklamy promującej dany kierunek czy kurs. „We współczesnym świecie reklama przybiera różną postać. Jest źródłem informacji, informacją oraz nośnikiem informacji, a także przekazem informacji”<sup>21</sup>. W związku z tym informacje nie powinny odwoływać się do stereotypów. Mogą one skutkować dyskryminacją na rynku pracy kobiet i mężczyzn, pogłębiać różnice w wynagrodzeniu. Kobiety i mężczyźni mają prawo do swobodnego wyboru szkoły i zawodu w którym będą pracować nawet

<sup>21</sup> K. Kamińska, *W stronę wielokulturowości w edukacji przedszkolnej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2015, s. 95.

jeśli można mówić o zawodach sfeminizowanych i zmaskulinizowanych. Takim przykładem jest sektor rzemieślniczy w którym ubywa kobiet, edukacja i pielęgniarstwo, w których brakuje mężczyzn. W związku z tym działania marketingowe szkół powinny zachęcać dziewczęta i chłopców do podejmowania takich decyzji zawodowych, które umożliwią pracę w wyuczonym zawodzie. Rzemiosło daje taką możliwość tym bardziej, że coraz częściej potrzebni są specjaliści z różnych branż. W działaniach marketingowych szkół, szczególnie w reklamie zawodów rzemieślniczych brakuje takich akcji jakie wprowadziły uczelnie techniczne zachęcające kobiety do studiowania na kierunkach ścisłych ale bez dyskryminacji mężczyzn. Segregacja na rynku pracy może dotyczyć zarówno jednej jak i drugiej płci a działania szkół nie powinny tego pogłębiać. Pracownik przede wszystkim ma być kompetentny, rzetelny i uczciwy ponieważ tego od niego się oczekuje.

### **Bibliografia:**

- [1] Cele i wartości UE, [https://europa.eu/european-union/about-eu/eu-in-brief\\_pl](https://europa.eu/european-union/about-eu/eu-in-brief_pl).
- [2] Desperak I., *Stereotypy ról kobiet w reklamie telewizyjnej i praktyce rynku pracy*, „Acta Universitatis Lodzianensis”. Folia Sociologica 2001, nr 29.
- [3] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/41/UE z dnia 7 lipca 2010 r. w sprawie stosowania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn prowadzących działalność na własny rachunek oraz uchylająca dyrektywę Rady 86/613/EWG.
- [4] Eliminowanie stereotypów dotyczących płci w UE. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 12 marca 2013 r. w sprawie eliminowania stereotypów dotyczących płci w UE (2012/2116(INI)) (2016/C 036/03), <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A52013IP0074>.
- [5] Gromkowska-Melosik A., *Feminizacja zawodu nauczycielskiego - „różowe kołnierzyki” i paradoksy rynku pracy*, „Studia Edukacyjne” 2013, nr 25.
- [6] Jurek K., *Znaczenie symboliczne i funkcje koloru w kulturze*, „Kultura-Media-Teologia” 2011, nr 6.
- [7] Kamińska K., *W stronę wielokulturowości w edukacji przedszkolnej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Warszawa 2015.



- [8] Kluczyńska U., *(Nie)obecność mężczyzn w pielęgniarstwie –funkcjonujące stereotypy i ich konsekwencje*, „Nowiny Lekarskie 2012 nr 81 (5).
- [9] *Kobiety i mężczyźni wobec zapotrzebowania rynku pracy na kwalifikacje zawodowe. Raport końcowy*, Laboratorium Badań Społecznych Sp. z o. o., sierpień 2013.
- [10] Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego Plan działania UE na lata 2017-2019 Eliminowanie różnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć.
- [11] Konkluzje Rady z dnia 7 marca 2011 r. – Europejski pakt na rzecz równości płci (2011–2020) 2011/C 155/02.
- [12] Pyszkowska A., *Regulacje prawne dotyczące pracy kobiet i mężczyzn a nierówności społeczne*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2004, z. 4, s. 400.
- [13] Rajchel A., *Pokolenie C wobec stereotypów zawodowych. W: Edukacja młodzieży a rynek pracy*, red. A. Zagórska, Uniwersytet Opolski, Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu, Opole 2016.
- [14] Raport. Kobiety na politechnikach 2018, Fundacja Edukacyjna Perspektywy, marzec 2018.
- [15] Różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn w Unii Europejskiej, Komisja Europejska, listopad 2017.
- [16] Segregacja pozioma kobiet i mężczyzn na rynku pracy przedstawienie zjawiska na podstawie danych statystycznych oraz badań Stowarzyszenia Koalicja Karat (2017).
- [17] *Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2016 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 23 listopada 2017 r.
- [18] *Szkolnictwo zawodowe i rynek pracy dla kobiet z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Raport z badania przeprowadzonego w 2015 r.*, Stowarzyszenie Koalicja Karat, Warszawa 2015.
- [19] Trusz S., *Kulturowa transmisja stereotypu płci*, „LABOR et EDUCATIO” 2015 nr 3.
- [20] Wieruszewska P., *Wpływ reklamy na proces zakupów*. W: *Młoda psychologia*, t. 1, red. E. Drop, M. Maćkiewicz, Wydawnictwo Liberi Libri 2012.

## **Abstract**

### **Professional stereotypes and school advertising**

*Stereotypes and prejudices to specific nationalities, professions and skin color have always accompanied humanity. They simplify the world, divide people into their own and strangers, they are often unfair and unjust. This paper analyzes the advertising of schools encouraging young people to take up studies in specific branches of study. It was tried to show that the advertisements of courses, trainings, and branches of study refer to the hackneyed social stereotypes that divide the professions into men's and women's. Particularly, the focus was on craft professions, showing the number of men and women working in 9 large professional groups, and on comparing earnings. It was tried to show that such a division in the labor market can lead to discrimination and worse treatment of one of the sexes.*

**Keywords:** advertising, craft, professional stereotypes

## **Kontakt:**

Autor: Anna Rajchel

Afiliacja (uniwersytet): Politechnika Opolska

Adres: 45-758 Opole, ul. Prószkowska 76

e-mil: a.rajchel@po.opole.pl

# Spółeczna odpowiedzialność biznesu – zarządzanie emocjami w organizacjach

*Bernat Maria, Wróblewska Małgorzata* .....

## Streszczenie

*T*ekst przedstawia zagadnienie odczuwania i wyrażania emocji oraz uczuć przez pracowników podczas wykonywania pracy. Wskazuje na wzrastające znaczenie społecznej odpowiedzialności w zarządzaniu emocjami i uczuciami podwładnych oraz przy tworzeniu w oparciu o to kultury emocjonalnej w organizacji.

**Kluczowe słowa:** emocje, komunikacja, organizacja, społeczna odpowiedzialność biznesu, zarządzanie

## Wstęp

W XXI wieku wzmocnienie i stabilizacja otoczenia, niezbędna dla prowadzenia działalności gospodarczej i tworzenia bogactwa w długim okresie, wymaga kreacji nowej umowy pomiędzy biznesem, rządem oraz społeczeństwem<sup>1</sup>. Konieczność zmiany, a dokładniej rozszerzenia, obszarów działalności podmiotów gospodarczych coraz częściej uzasadnia się tym, że organizacje powinny traktować działania z obszaru etyki i społecznej odpowiedzialności biznesu (CRS) jako integralne elementy prowadzenia biznesu. Implementacja CRS polega na przeprowadzeniu integracji z organizacyjnymi systemami, procesami i strukturami. Trzeba też uwzględnić konsolidację z kulturą organizacyjną, kompetencjami oraz umiejętnościami osób zatrudnionych w organizacji. Tego typu transformacja organizacji jest więc procesem długofalowym. Należy traktować ją jako systematycznie podejmowane wielu

<sup>1</sup> C.N. Smith, G. Lenssen, *Odpowiedzialność biznesu. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2009, s. 25.

rozmaitych działań w celu realizacji określonego celu strategicznego podczas którego można się dużo nauczyć<sup>2</sup>.

Spółeczna odpowiedzialność bowiem wymaga od organizacji budowania przejrzystych i trwałych relacji z otoczeniem zewnętrznym i wewnętrznym. Odpowiedzialne przedsiębiorstwo to takie, które dba o interesy swoich pracowników i społeczności lokalnej oraz o środowisko w którym funkcjonuje. Powinno to prowadzić do wzrostu zaufania między uczestnikami rynku oraz wynikającą z tego zwiększoną współpracą powstałą w oparciu o rzetelność, lojalność, solidarność czy uczciwość<sup>3</sup>. Wartości te można uznać za ekonomiczne mimo tego, że nie można ich nabyć w warunkach transakcji wymiany. Ich pojawienie się w relacjach międzyludzkich wymaga inwestycji od uczestników wymiany. Zarówno w formie pieniężnej jak i pozafinansowej w postaci przeznaczonego czasu i wysiłku.

Przyjmowanie przez przedsiębiorstwo społecznej odpowiedzialności oznacza powstanie zobowiązania moralnego. Ponieważ przedsiębiorstwo jako organizacja nie może być podmiotem zobowiązania moralnego konieczne jest stworzenie systemu wartości i norm postępowania. Taki system powinien mieć dwie cechy:

- przyczyniać się do rozszerzenia poczucia współodpowiedzialności pracowników przedsiębiorstwa
- umożliwiać wspólne rozwiązywanie dylematów moralnych<sup>4</sup>.

Wartości są kategoriami etycznymi i dlatego etyka musi być częścią zarządzania. Według P. Druckera etyka jest immanentną cechą odpowiedzialności i funkcją wspólnego nastawienia wszystkich pracowników<sup>5</sup>. W ramach tej społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwa przyjmują odpowiedzialność za warunki pracy, planowanie rozwoju organizacji oraz budowanie wspólnego wartości i norm jako podstawy kultury organizacyjnej. Ta kultura powinna przyczyniać się do urzeczywistnianiu celów organizacji oraz służyć zaspokajaniu potrzeb pracowników. Podczas gdy pracodawcy są zazwyczaj przekonani, że ich odpowiedzialność za relacje z pracownikami polega wyłącznie na dostosowywaniu się do obowiązujących przepisów prawnych lub do wpisania w budżet wydatków szkoleniowych. Tymczasem akceptacja

<sup>2</sup> J. Cornelissen, *Komunikacja korporacyjna*, Oficyna Wolter Kluwer Business, Warszawa 2010, s. 66.

<sup>3</sup> R. Putnam, *Demokracja w działaniu Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995, s. 269.

<sup>4</sup> B. Klimczak, *Etyka gospodarcza, Księgarnia Ekonomiczna*, Warszawa 2011, s. 76.

<sup>5</sup> P. Drucker, *Praktyka zarządzania*, Wydawnictwo internetowa PWN - MT Biznes, Warszawa 2005, s. 409.

koncepcji etyki i społecznej odpowiedzialności w biznesie prawdopodobnie wywiera dość znaczący wpływ na proces rekrutacji i adaptacji pracownika w firmie ponieważ wymóg angażowania się w tego typu sprawy coraz częściej staje się warunkiem koniecznym dla nawiązania profesjonalnej współpracy. Pracownik przychodzi do firmy ale odchodzi od szefa<sup>6</sup>.

Wydaje się, że podczas wdrażania ważniejsze od stworzenia odpowiednich struktur formalnych w organizacji może być przekonanie, a następnie powierzenie pracownikom „elastycznej” odpowiedzialności, zgodnie z którą każdy członek zespołu jest odpowiedzialny za wszystkie zagadnienia związane z CRS, a nie tylko te wymienione w opisie jego stanowiska. W dążeniu do osiągnięcia tego celu przyjmuje się, że podstawowym założeniem jest to, iż istotną rolę odgrywa lider. Oczekuje się od niego przede wszystkim zrozumienia psychologicznej i społecznej dynamiki funkcjonowania zespołu pracowniczego w celu lepszego odczytywania sygnałów płynących z codziennych sytuacji. Jest to niezbędne aby pomóc podwładnym w podejmowaniu właściwych decyzji i realizacji koniecznych działań. Ważna jest też znajomość dynamiki zmian politycznych i ekonomicznych w otoczeniu ponieważ one także wpływają na zachowania ludzi w organizacjach.

W dążeniu do osiągnięcia tego celu, czyli wdrożenia CRS, coraz bardziej istotne dla przywódcy staje się dysponowanie dwiema umiejętnościami: komunikacja z pracownikami oraz opieka nad nimi czyli wiarygodność i wsparcie im oferowane<sup>7</sup>.

Zyskują one tym większe znaczenie ze względu na fakt, że większość współczesnych zawodów wymaga raczej zdolności do zajmowania się ludźmi niż rzeczami. W pracy polegającej na bezpośrednim kontakcie z innym pracownikiem lub z klientem i zaspokajaniu jego potrzeb produktem jest stan umysłu pracownika. Ogromną rolę odgrywają więc trzy powiązane ze sobą zagadnienia: praca, ekspresja oraz emocje. W kontaktach międzyludzkich istotne znaczenie bowiem mają różne reguły, przypadki ich naruszania oraz grożące za to kary. I emocje oraz uczucia jakie towarzyszą tym doświadczeniom podczas wykonywania pracy. Suma tych zjawisk z dnia codziennego w pracy w miarę upływu czasu tworzy „pracę emocjonalną”. Obecnie jest wiele zawodów, które wiążą się z koniecznością wykonywania pracy emocjonalnej. Łączą

<sup>6</sup> P. Karwowski, *Jak mistrz z uczniem czyli przychodzi pracownik do mentora*, „Gazeta Wyborcza” 2018 nr 6 z dnia 9 I.

<sup>7</sup> J. Cornelissen, *Komunikacja korporacyjna*, Oficyna Wolter Kluwer Business, Warszawa 2010, s. 172.

je trzy wspólne cechy. Po pierwsze, wymagają nawiązania kontaktu z twarzą w twarz lub przez telefon. Po drugie, wymagają od pracownika wytworzenia u rozmówcy odpowiedniego stanu psychicznego np. wdzięczności lub strachu. Po trzecie, pozwalają pracodawcy sprawować (za pomocą szkolenia lub legalnego monitorowania) pewną kontrolę nad aktywnością emocjonalną pracowników<sup>8</sup>. Zwracanie coraz bardziej uwagi na zarządzanie emocjami w organizacji może być także rezultatem wzrostu świadomości, że oczekiwanie od pracownika okazywania określonych emocji i uczuć w konkretnych sytuacjach zawodowych można uznać za formę działań o charakterze psychomanipulacji i socjomanipulacji ze strony przełożonych w organizacji. Powyższe informacje wyraźnie wskazują to potrzebę poznania, a następnie stosowania postulatów społecznej odpowiedzialności biznesu w obszarze zarządzania emocjami i uczuciami we współczesnych firmach.

Celem napisania tego tekstu jest wykazanie, że uznanie zarządzania emocjami i uczuciami pracowników jako jednego z elementów kultury organizacyjnej stwarza konieczność uwzględnienia postulatów społecznej odpowiedzialności biznesu w działalności organizacji. Należy mieć na uwadze, iż ujawnianie swoich emocji lub powściągliwość jest cechą osadzoną w kulturze narodu. Kultury narodowe i organizacyjne rządzą się odmiennymi prawami, tym niemniej nie sposób zrozumieć instytucji bez ich kontekstu kulturowego<sup>9</sup>. Nie ma możliwości alienacji kultury organizacji od kultury otoczenia, którą tworzy kultura narodu<sup>10</sup>. Zakres okazywania emocji jest często konsekwencją swoistej umowy społecznej<sup>11</sup>. Należy mieć świadomość, iż przedstawione w dalszej części artykułu rozważania dotyczą otoczenia kulturowego Europy i Ameryki Północnej, co ogranicza ich reprezentatywność w ujęciu globalnym.

## 1. Praca emocjonalna w organizacjach

Miarą sukcesu u kadry kierowniczej w organizacjach będzie prawdopodobnie skuteczne rozbudzenie pożądanego uczucia u pracowników, określenie norm rządzących ich pamięcią emocjonalną i sposobów ich

<sup>8</sup> A. R. Hochschild, *Zarządzanie emocjami. Komercjalizacja ludzkich uczuć*, PWN, Warszawa 2009, s. 145-159.

<sup>9</sup> G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkov, *Kultury i organizacje*, PWE, Warszawa 2001, s. 39.

<sup>10</sup> M. Bernat, *National identity as a permanent attribute of modern multinational corporations*. W: *The identity: Global, european and local perspective*, red. W. Musialik, Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, Opole 2013, s. 14.

<sup>11</sup> F. Trompenaars, Ch. Hampden-Turner, *Siedem wymiarów kultury*, Oficyna Wolter Kluwer Business, Kraków 2002, s. 18-19.

wykorzystania przy wykonywaniu obowiązków zawodowych. Chodzi o przekonanie pracowników jak powinni wyobrażać sobie rzeczywistość w pracy i jak ją odczuwać. Kontroli podlega też okazywanie emocji i uczuć. Pracownicy podejmują świadomy wysiłek, aby dane uczucie pojawiło się i było częścią procesu wykonywania obowiązków zawodowych. Emocja staje się czymś z czym próbuje się nawiązać kontakt, a następnie zarządzać. Dzieje się tak ponieważ w dłuższej perspektywie czasowej jest niemożliwe oddzielenie mimiki twarzy i gestów ciała od przeżywanego uczucia. Przedłużająca się rozbieżność między uczuciem a nieautentyczną ekspresją zazwyczaj wywołuje dyskomfort psychiczny. Może więc pojawić się konflikt emocjonalny, który jest mniej dramatyczny niż konflikt fizyczny lecz bardziej powszechny. Rujnuje poczucie własnej wartości i pewność siebie, odcina człowieka od tych więzi społecznych, które mogłyby pełnić funkcję ochronną. Stanowi czynnik patogenny<sup>12</sup>. Dzieje się tak gdyż wykonywanie pracy wymaga od nas określonej mowy ciała i mimiki. Wtedy emocje oraz uczucia muszą się dostosować ponieważ praca wykonywana jest na zawodowej scenie, pod nadzorem przełożonego i przy wykorzystaniu wystandaryzowanych procedur. Kiedy warunki zawodowe wyobcowują nas z naszej twarzy i ciała, to mogą wyeliminować określone emocje i uczucia. Może dojść do ich komercjalizacji.

Podczas wykonywania pracy często bowiem oczekuje się, że zawodowe relacje bezosobowe będą postrzegane jakby miały charakter osobisty. Akceptację takiego podejścia do zarządzania własnymi emocjami i uczuciami ma ułatwić posługiwanie się specjalistycznym słownictwem firmowym. W tym nakłonić do uświadomienia sobie, że okazywanie negatywnych emocji, nawet uzasadnionych, w relacjach pracownik – klient będzie postrzegane w kategoriach błędu obsłudze lub mało znaczącego incydentu, który nie powinien miejsca. Znaczenie konsekwencji wykonywanej pracy emocjonalnej dla zdrowia fizycznego i psychicznego pracownika może być zatem minimalizowane w słowach jakich pracownik musi używać każdego dnia w pracy.

W relacjach międzyludzkich w aspekcie wykonywania pracy emocjonalnej istotne znaczenie też odgrywa status jaki posiada każdy z uczestników. W wymianie między ludźmi o równym statusie osiąga się zazwyczaj zerowy bilans. Rewanżujemy się rozbudzoną wesołością, udawanym zainteresowaniem lub poskromioną frustracją za coś co obydwie osoby uważają za równowartościowe. Jednakże gdy jedna osoba przewyższa drugą statusem, obie strony mogą zgodzić się na to,

<sup>12</sup> S. E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006, s. 170.



że osoba o niższym statusie ofiarowuje więcej niż otrzymuje. Wyższy status zaś upoważnia do oczekiwania większych korzyści. Wiąże się to z większym dostępem do środków umożliwiających egzekwowanie roszczeń. Wyrażające szacunek zachowanie podwładnych: zachęcające uśmiechy, uważne słuchanie, potakiwanie, podziw lub zainteresowanie, zaczyna wydawać się normalną reakcją „wbudowaną” w osobowość, a nie zawartą w istocie wymiany emocjonalnej w pracy.

Aby skutecznie rozwiązać powyżej przedstawione problemy pracy emocjonalnej pracownik musi stworzyć własne kryterium, odróżniania sytuacji, które wymagają identyfikacji z własnym ja, od tych, które wymagają identyfikacji z rolą zawodową i jej związku z pracą. Pracownik powinien przede wszystkim rozwinąć zdolności „depersonalizacji” sytuacji dla zminimalizowania kosztu jaki może generować praca emocjonalna<sup>13</sup>:

- zbyt intensywna identyfikacja z pracą może doprowadzić do pojawienia się wypalenia zawodowego
- odróżnianie siebie od pracy, czego skutkiem jest mniejsze zagrożenie wypaleniem zawodowym. Może przyczynić do pomniejszania poczucia własnej wartości gdyż postrzega się siebie jako zwykłego aktora, a nie szczerego pracownika
- oddzielanie siebie samego od odgrywanej roli. Nie obwinianie się za to i uważanie, że wykonywanie pracy wymaga bycia aktorem. Grozi to poczuciem całkowitego wyalienowania z roli zawodowej i cynicznym podejściem do niej.

Pewną pomocą w minimalizowaniu występowania wymienionych wyżej niekorzystnych zjawisk może też być zapewnienie pracownikowi poczucia sprawowania kontroli nad warunkami pracy. Organizacje starają się też wspierać w odpowiedni sposób aranżując swoje wnętrza<sup>14</sup>. Wystrój i umeblowanie biura mogą bowiem sugerować jakie emocje i uczucia są w firmie oczekiwane lub pożądane. Zdjęcia roześmianych pracowników na imprezach towarzyskich mogą sugerować kulturę radości. Plakaty z listami zasad i konsekwencjami ich łamania mogą umacniać kulturę strachu..

Zmaganie się z kosztami pracy emocjonalnej wymaga dużej kreatywności od pracownika. Odzyskanie uczuć którymi zarządzamy w pracy wymaga dysponowania umiejętnością stosowania alternatywnych sposobów ich przeżywania. Na poziomie mikro czyli osobistym

<sup>13</sup> A. R. Hochschild, *Zarządzanie emocjami...*, s. 197-198.

<sup>14</sup> J. Gnioska, *Projektowanie empatyczne*. W: *My i Oni. Przestrzenie wspólne. Projektowanie dla wspólnoty*, Wydawca Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2014, s. 425.

i psychologicznym człowiek uczy się różnych reakcji które w miarę czasu stają się rutynowe i integruje je z własnym poczuciem ja. Na poziomie mezo i makro czyli strukturalnym tworzy instytucje i prawa wymuszające określone drogi postępowania<sup>15</sup>. Akceptuje się je bądź nie.

## 2. Zarządzanie emocjami w organizacjach

Przywódcy chcą wpływać na to co ludzie myślą i jak zachowują się wykonując obowiązki służbowe. Nie zawsze czują się jednak gotowi na zrozumienie odczuć pracowników i zarządzanie tym, jak podwładni wyrażają swoje emocje i uczucia w pracy. Niektórzy liderzy twierdzą, że w ich organizacjach brak emocji. Jednak każda firma ma kulturę emocjonalną, nawet jeśli jest to kultura tłumienia uczuć. Warto mieć świadomość jaka kultura emocjonalna dominuje w przedsiębiorstwie ponieważ wywiera ona wpływ na występowanie takich zjawisk społecznych jak<sup>16</sup>:

- zadowolenie z pracy
- wypalenie zawodowe
- pracę zespołową.

W wielu organizacjach liderzy nie zdają sobie sprawy, że emocje i uczucia odgrywają jedną z najważniejszych ról w budowaniu pożądanej kultury organizacyjnej. I dlatego prawdopodobnie rzadko nimi zarządzają w sposób świadomy, a często nie zarządzają nimi wcale. Rezultatem może być pojawienie się problemów których można by uniknąć. Pracownicy, którzy powinni odczuwać pewien poziom strachu podczas wykonywania obowiązków zawodowych, np.: w agencjach ochrony mogą zachowywać się lekkomyślnie. Zespoły pracownicze, którym przydałoby się doświadczać dumy bądź radości z pracy np.: różnego typu usługi, tolerują frustrację lub złość. Pracownicy, którzy powinni okazywać współczucie swoim klientom, np.: w branży medycznej, potrafią być obojętni lub nieczuli wobec nich. Aby zbudować określoną kulturę emocjonalną, należy wywołać w ludziach uczucia cenione przez firmę lub zespół albo skłonić ich, żeby zachowywali się tak, jak gdyby je rzeczywiście odczuwali. Istnieją przynajmniej trzy skuteczne metody<sup>17</sup>:

<sup>15</sup> S. E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność ...*, s. 228.

<sup>16</sup> S. Barsade, O.A. O'Neill, *Zarządzanie kulturą emocjonalną*, „Harvard Business Review Polska” 2017 nr 4 (170).

<sup>17</sup> Tamże.

- uzewnętrznianie emocji, które pragniesz promować
- wykorzystywanie emocji, które ludzie już odczuwają
- nakłanianie ludzi, aby udawali oczekiwane emocje, dopóki nie zaczęli ich odczuwać.

Wszystkie trzy sposoby budowania kultury emocjonalnej mogą się wzajemnie wzmacniać i wspierać także poprzez promowanie odpowiednich norm kulturowych. Nagradzanie za przestrzeganie norm niewątpliwie zwiększa skłonność do dalszego okazywania pożądanych uczuć. Warto zwrócić uwagę, że tylko pierwsza metoda jest pozbawiona elementów manipulacji emocjami i uczuciami innych.

W organizacjach często istnieje więcej niż jedna kultura emocjonalna (poniższa tabela) i pracownik może lepiej pasować do innej jednostki lub działu.

**Tabela 1**

**Przykłady kultur organizacyjnych tworzonych poprzez świadome zarządzanie emocjami pracowników**

| Elementy                     | Kultura organizacyjna                                                                                                                                |                                                                                                                                                                                                                  |                                                                                                                                                                                                                                                         |
|------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|                              | Przyjaźni                                                                                                                                            | Radości                                                                                                                                                                                                          | Strachu                                                                                                                                                                                                                                                 |
| <b>Działania organizacji</b> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• propagowanie wśród pracowników utrzymywania</li> <li>• kontaktów towarzyskich w pracy i poza nią</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• częste organizowanie imprez towarzyskich</li> <li>• częste organizowanie wycieczek</li> <li>• możliwość darmowego korzystania z firmowych usług dla klientów</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• reprimendy za popełnione błędy,</li> <li>• reprimendy za brak wiedzy</li> <li>• wydawanie poleceń w formie rozkazów lub nakazów</li> <li>• sprawowanie ścisłej kontroli nad zachowaniem pracowników</li> </ul> |
| <b>Działania pracowników</b> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• traktowanie siebie nawzajem z empatią</li> <li>• podtrzymywanie trwałości w/w relacji</li> </ul>            | <ul style="list-style-type: none"> <li>• możliwość rezygnacji ze stosowania standardowej procedury postępowania z klientem na rzecz wspólnego kreowania realizacji usługi</li> </ul>                             | <ul style="list-style-type: none"> <li>• odczuwanie lęku i/ lub strachu przed podejmowaniem samodzielnych inicjatyw</li> <li>• niski poziom poczucia własnej wartości w pracy</li> </ul>                                                                |

|                     |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |                                                                                                                                                                                                                                                                                          |                                                                                                                                                                     |
|---------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>Efekty</b>       | <ul style="list-style-type: none"> <li>• niski absenteizm</li> <li>• niski poziom wypalenia zawodowego</li> <li>• efektywna praca zespołowa</li> <li>• poczucie wysokiej osobistej odpowiedzialności za wyniki w pracy</li> <li>• wysokie poczucie osobistego zaangażowania w pracę</li> <li>• wysoki poziom zadowolenia z pracy</li> <li>• wysoki poziom zadowolenia klientów</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• zatrzymywanie najbardziej utalentowanych pracowników</li> <li>• większa współpraca między pracownikami</li> <li>• większe zadowolenie z pracy wśród pracowników</li> <li>• większe zaangażowanie w wykonywanie obowiązków zawodowych</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• wysoki absenteizm</li> <li>• trudności z trafnym myśleniem</li> <li>• trudność z podejmowaniem szybkich działań</li> </ul> |
| <b>Profil firmy</b> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• sport</li> <li>• usługi medyczne</li> </ul>                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | <ul style="list-style-type: none"> <li>• usługi turystyczne i rekreacyjne</li> <li>• usługi finansowe, ubezpieczeniowe</li> </ul>                                                                                                                                                        | <ul style="list-style-type: none"> <li>• wojsko, szpitale kliniczne</li> </ul>                                                                                      |

Źródło: opracowanie własne na podstawie S. Barsade, O.A. O'Neill, *Zarządzanie kulturą emocjonalną*, *Harvard Business Review Polska* 2017, nr 4 (170).

Zamiast więc rezygnować z jego zatrudniania w tej firmie warto rozważyć zmianę stanowiska pracy. Jeżeli jednak kultura emocjonalna jest jednolita to odejście pracownika może być najlepszym rozwiązaniem.

## Wnioski

Kultura emocjonalna w organizacji wyraża się poprzez oczekiwania przełożonych w obszarze wartości w sferze uczuć, norm, artefaktów i założeń określających, jakie emocje podwładni powinni odczuwać i wyrażać w pracy, a jakie raczej tłumić. Świadoma kreacja takiej kultury może znacząco poprawić prawdopodobieństwo uznania i silnego wspierania jej implementacji na wszystkich szczeblach przedsiębiorstwa. Takie postępowanie będzie nabierać coraz większego znaczenia ponieważ podstawową formą realizacji zadań w organizacji jest współdziałanie poprzez pracę w zespołach bądź zarządzanie takim zespołem. I zwiększać szanse na odniesienie sukcesu ponieważ emocje i uczucia

wywierają istotny wpływ na to jak ludzie reagują w danej sytuacji zawodowej wskutek takiej a nie innej interpretacji tego co faktycznie ma miejsce w danej chwili<sup>18</sup>. Dodatkowo biorąc pod uwagę fakt, iż w obecnych czasach coraz częściej ma miejsce przenoszenie ze sfery prywatnej do sfery publicznej sposobów wyrażania emocji, można uznać, że wprowadzanie działań zakresu CRS w tym obszarze zarządzania staje się sprawą zarówno pilną jak i potrzebną.

Stosując zalecenia CRS bowiem umożliwiamy zarządzaniu emocjami w organizacji zyskiwanie autentycznej przychylności pracowników i konsumentów dla oferowanych przez daną firmę dóbr lub usług. Pojawienie się takiego efektu może być m.in. wskutek minimalizowania ryzyka wystąpienia w różnej formie psychomanipulacji czy socjomanipulacji ze strony kadry kierowniczej wobec podwładnych. Bez wątpienia istotną rolę odgrywają także tutaj różnice kulturowe czy mentalne<sup>19</sup>. Dwie kwestie są niezbędne aby zarządzanie emocjami i uczuciami w organizacji, obok CRS, przynosiło właściwy efekt synergii: zrozumiałe procesy, które zapewnią, że oba komponenty (właściwy dobór członków zespołu uwzględniający poziom umiejętności współpracy w tej konkretnej grupie pracowników i odpowiednie kompetencje zawodowe) zostaną właściwie wykorzystane oraz kultura na tyle silna, by pracownicy podążali w tym samym kierunku<sup>20</sup>. Korzyści płynące z udanej inicjatywy CRS w zakresie zarządzania emocjami w organizacji mogą zatem być i są różnorodne. Po pierwsze, zapewnią bliższe i bardziej wiążące relacje zarówno z pracownikami, jak i z otoczeniem. Po drugie, przyczynią się do budowania spójności biznesowej, gdyż mogą poprawić bądź przyczynić się do nawiązania dialogu pomiędzy różnymi oddziałami firmy. Po trzecie, wzmocnią reputację organizacji dzięki kojarzeniu z działaniami na rzecz tworzenia kultury emocjonalnej, sprzyjając zwiększeniu zadowolenia z pracy i efektywności pracy.

Uznanie zarządzania emocjami i uczuciami pracowników jako jednego z ważniejszych elementów kultury organizacyjnej stwarza więc konieczność uwzględnienia postulatów społecznej odpowiedzialności biznesu w działalności organizacji. I ten postulat będzie odgrywać coraz istotniejszą rolę w przyszłości.

<sup>18</sup> A. Zybortowicz, *Sztuczna inteligencja wszystkich nas ogra*, „Rzeczpospolita” 1928 nr 10 z 13-14 I.

<sup>19</sup> Zob. K. Buglewicz, *Spółeczna odpowiedzialność biznesu. Nowa wartość konkurencyjna*, PWE, Warszawa 2017.

<sup>20</sup> T. H. Davenport, *Zbiorowa mądrość pracowników*, „Harvard Business Review Polska” 2018, Wydanie specjalne – 15 idei na 15-lecie polskiej edycji HRB, s. 104.

## Literatura

- [1] Barsade S., O'Neill O.A., *Zarządzanie kulturą emocjonalną*, Harvard Business Review Polska 2017, nr 4 (170).
- [2] Buglewicz K., *Spółeczna odpowiedzialność biznesu. Nowa wartość konkurencyjna*, PWE, Warszawa 2017.
- [3] Cornelissen J., *Komunikacja korporacyjna*, Oficyna Wolter Kluwer Business. Warszawa 2010.
- [4] Davenport T. H., *Zbiorowa mądrość pracowników*, „Harvard Business Review Polska” 2018, Wydanie specjalne – 15 idei na 15-lecie polskiej edycji HRB.
- [5] Drucker P., *Praktyka zarządzania*, Wydawnictwo internetowa PWN - MT Biznes, Warszawa 2005.
- [6] Hochschild R., *Zarządzanie emocjami. Komercjalizacja ludzkich uczuć*, PWN, Warszawa 2009.
- [7] Hobfoll S. E., *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006.
- [8] Hofstede G., Hofstede G.J., Minkov M., *Kultury i organizacje*, PWE, Warszawa 2011.
- [9] Karwowski P., *Jak mistrz z uczniem czyli przychodzi pracownik do mentora*, „Gazeta Wyborcza” 2018 nr 6 z 9 I.
- [10] Klimczak B., *Etyka gospodarcza*, Księgarnia Ekonomiczna, Warszawa 2011.
- [11] Marcus G. E., *Pochwała namiętności*, „Dziennik Gazeta Prawna” 2017 nr 248.
- [12] *The identity: global, European and local perspective*, red. W. Musiałik, Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, Opole 2013.
- [13] Putnam R., *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wydawnictwo Znak, Krakow 1995.
- [14] *My i Oni. Przestrzenie wspólne. Projektowanie dla wspólnoty*, red. J. Gnioska, Wydawca Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2014.
- [15] N. Smith, G. Lenssen, *Odpowiedzialność biznesu. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2009.
- [16] K. Śliwa, D. Łubek, J. Słowik, *Kompleksowe podejście do zatrudnienia*, „Harvard Business Review” 2017, numer specjalny.
- [17] Trompenaars F., Hampden-Turner Ch., *Siedem wymiarów kultury*, Oficyna Wolter Kluwer Business., Krakow 2002.
- [18] Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN., Warszawa 2002.
- [19] Zybertowicz A., *Sztuczna inteligencja wszystkich nas ogra*, „Rzeczpospolita” 1928 nr 10 z 13-14 I.

## **Abstract**

### **Corporate social responsibility - management of emotions in organizations**

*The text presents the issue of feeling and expressing emotions and feelings by employees while working. He points to the growing importance of social responsibility in managing emotions and feelings of subordinates and in creating an emotional culture in the organization based on it.*

**Key words:** emotions, communication, organization, corporate social responsibility, management.

## **Kontakt**

Autor: Małgorzata Wróblewska

Afiliacja (uczlenia): Politechnika Opolska

Adres: 45-758 Opole, ul. Prószkowska 76

Email: m.wroblewska@po.opole.pl

Autor: Maria Bernat

Afiliacja (uczlenia): Politechnika Opolska

Adres: 45-758 Opole, ul. Prószkowska 76

Email: m.beranat@po.opole.pl



# Rzemiosło fotograficzne w Opolu

Leszek Karczewski .....

## Streszczenie

*Celem artykułu jest przedstawienie rzemiosła fotograficznego w Opolu. Artykuł bazuje na wywiadach przeprowadzonych przez autora z przedstawicielami tego zawodu. W szczególności autor starał się odpowiedzieć na następujące pytania: jakie pojawiały się wyzwania przed rzemiosłem fotograficznym kiedyś, a jakie są dzisiaj? Co skłoniło respondentów do zajęcia się fotografią w sposób profesjonalny? Jakie były ścieżki ich kariery zawodowej? Czy nastąpi sukcesja ich firmy? Jakie dylematy etyczne napotkali, wykonując swój zawód? Czy wykonywany zawód umożliwił im osiągnięcie samorealizacji?*

**Słowa kluczowe:** fotografia, rzemiosło, rzemiosło fotograficzne.

## Wstęp

Rzemiosło pełni ważną funkcję w rozwoju gospodarczym kraju. „Stanowi pomost między tradycją i nowoczesnymi technologiami, jest obszarem, w którym może powstać wiele nowych miejsc pracy”<sup>1</sup>. „Dobre rzemiosło to jakość nieosiągalna w masowej produkcji”<sup>2</sup>. Rzemiosło to dzisiaj również małe i średnie przedsiębiorstwa, które są ważnym pracodawcą, a właściwie największym pracodawcą i zapewniają około 40 000 miejsc pracy w samym województwie opolskim<sup>3</sup>. Umożliwia ono zatem samorealizację życiową wielu ludzi (i egzystencję ich ro-

<sup>1</sup> Zob. Rzemiosło – najlepszy pracodawca w regionie, publikacja będąca częścią projektu „Rzemiosło – najlepszy pracodawca w regionie” realizowanego przez Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach w partnerstwie z TVP Katowice w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki [www.ir.katowice.pl/uploaded/Rzemioslo\\_najlepszy\\_pracodawca.pdf](http://www.ir.katowice.pl/uploaded/Rzemioslo_najlepszy_pracodawca.pdf) [data dostępu: 14.06.2018].

<sup>2</sup> A. Bielawska, G. Łukasik, *Rzemiosło w społeczeństwie i gospodarce*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 799. Ekonomiczne problemy usług nr 111, 2014, s. 26 - 33. [http://www.wzieu.pl/zn/799/ZN\\_799.pdf](http://www.wzieu.pl/zn/799/ZN_799.pdf) [data dostępu 14.06.2018].

<sup>3</sup> Wypowiedź Jana Dambonia, Cechmistrza Opolskiego Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu, w trakcie Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. Rzemiosło w wymiarze lokalnych regionalnym i międzynarodowym w dniu 11 maja 2018 r. <http://radio.opole.pl/index.php?idp=103&szukaj=&s=4&idx=236664> [data dostępu: 10.06.2018].

dzin), którzy nie muszą pracować u kogoś i na kogoś, a mogą pracować na swoim, mogą u siebie realizować swoje zamierzenia i marzenia. Patrząc szerzej możemy stwierdzić, iż rzemiosło sprzyja nazwijmy to patriotyzmowi gospodarczemu, zmniejszaniu zjawiska bezrobocia – nemezis współczesnych czasów - zatrzymaniu w regionie ludzi młodych i prężnych, a także depopulacji. Służy także większej stabilizacji społecznej i gospodarczej kraju, i zapewnieniu mu lepszych perspektyw na przyszłość, w dłuższym okresie czasu. Rzemiosło powinno się integrować wewnętrznie, integrować z nauką i nauka powinna się integrować z lokalnym rzemiosłem, podejmując zagadnienia wagi rzemiosła dla kraju i skupiać na nim uwagę opinii społecznej i decydentów lokalnych, i na skalę krajową.

Celem badań prezentowanych w niniejszym rozdziale jest skupienie uwagi czytelnika na pewnym obszarze rzemiosła - rzemiośle fotograficznym, przedstawienie oczami samych rzemieślników ich życia i pewnego fragmentu historii tego rzemiosła w Opolu - okresu około 40 lat wstecz oraz wyzwań jakie to rzemiosło napotykało i napotyka obecnie. Temat ten dotąd nie był, zgodnie z najlepszą wiedzą autora, przedmiotem analizy<sup>4</sup>. W szczególności zamierzeniem autora była próba odpowiedzenia na wiązkę następujących enumeratywnie przedstawionych pytań:

1. W jaki sposób respondenci stali się fotografami zawodowymi, jaka była ich ścieżka życiowa do zawodu?
2. Czy przewidują oni sukcesję ich firmy?
3. Jakie problemy napotykali kiedyś, a jakie obecnie, co przeszkadza w rozwoju rzemiosła fotograficznego w kraju i w szczególności w Opolu?
4. Jakie działania marketingowe prowadzi ich firma?
5. Co dalej z rzemiosłem fotograficznym w Opolu?
6. Czy byli lub zamierzają zostać członkami Cechu?
7. Jakie problemy etyczne występowały w ich życiu zawodowym ?

<sup>4</sup> Pierwsza monografia dotycząca historia rzemiosła w Opolu zawierała m. in. wywiady z kilkunastoma rzemieślnikami województwa opolskiego, nie obejmowały one jednak rzemieślników branży fotograficznej zob. *Z historii rzemiosła na Śląsku*, red. W. Musialik, Wyd. Izba Rzemieślnicza w Opolu, Wydawnictwo MS Opole, Opole 2017.

Jeden wywiad został też przeprowadzony z rzemieślnikiem – fotografem w ramach projektu „Rzemiosło – najlepszy pracodawca w regionie”. Zob. [www.ir.katowice.pl/uploaded/Rzemioslo\\_najlepszy\\_pracodawca.pdf](http://www.ir.katowice.pl/uploaded/Rzemioslo_najlepszy_pracodawca.pdf), [data dostępu: 14.06.2018].

8. Co jest w ich odczuciu najważniejsze dla osiągnięcia sukcesu zawodowego?
9. Co dało im uprawianie tego zawodu?

W ramach badań przeprowadzono pięć wywiadów z siedmioma rzemieślnikami – fotografami z Opola (dwa wywiady były prowadzone jednocześnie z właścicielami i współwłaścicielami zakładów). Były to głównie osoby znajome bądź osoby rekomendowane, do których mógł dotrzeć autor rozdziału. Osoby te były bardzo długo zaangażowane w swoją działalność. Wszystkie posiadają dyplom czeladnika lub mistrza. Pięć spośród nich nadal prowadzi, a dwie prowadziły tę działalność w Opolu przez wiele lat, a obecnie są na emeryturze. Rozmowy prowadzono głównie bezpośrednio w zakładach fotograficznych po uprzednim umówieniu się na spotkanie lub telefonicznie. Czas poszczególnych rozmów nie był dokładnie limitowany żadną ze stron i wynosił około 2-3 godzin, co było okresem wystarczającym do otrzymania odpowiedzi na przygotowane pytania.

W celu przeprowadzenia wywiadów przygotowane zostały wyżej wymienione pytania. Nie zadawano ich jednak we wskazanej kolejności, lecz pojawiały się one prawie spontanicznie w trakcie swobodnie rozwijającej się rozmowy. Nie wszystkie pytania zostały też zadane każdemu respondentowi. Nie wszystkie wypowiedzi każdego z respondentów zostały ujęte w opracowaniu. Te, które się powielały, nie zawsze było potrzeby po raz kolejny powtarzać. W trakcie rozmowy, gdy w zakładzie pojawiali się klienci, była ona przerywana i wznawiana po wyjściu klienta. W trakcie wywiadów respondenci mieli możliwość poruszania problemów nie dotyczących bezpośrednio założonych przez autora zagadnień. Rozmowy nie były nagrywane, gdyż mogłoby to zniechęcić respondentów do szczerych wypowiedzi, a ich treść została utrwalana zazwyczaj bezpośrednio po spotkaniu. Z tego względu wypowiedzi rozmówców nie są przedstawione w formie dosłownej, lecz są pewną parafrazą tych wypowiedzi. Autor starał się jednak zachować stylistykę tych wypowiedzi, ich autentyczność oraz intencje respondentów.

## **Wyniki przeprowadzonych badań własnych**

### ***Respondent pierwszy***

W rzemiośle fotograficznym przepracował on ponad 10 lat. Zdobyl dyplom czeladnika w tym zawodzie w zakładzie Pana Stanisława Hermana w Nysie. Wcześniej, przed rozpoczęciem pracy w rzemiośle,

pracował w różnych miejscach: m. in. jako nauczyciel w szkole podstawowej poza Opolem oraz w kilku zakładach państwowych. Były to prace nisko płatne, których płaca była jedynie „skromną rekompensatą za poświęcony tej pracy czas”. W opinii respondenta prace te nie umożliwiały satysfakcji materialnej, która jego zdaniem odgrywa dużą rolę i umożliwia mężczyźnie, na którym ciąży obowiązek zapewnienia „materii” rodzinie, poczuć się naprawdę mężczyzną względem żony, partnerki i rodziny. Prace te nie dawały również możliwości samorealizacji życiowej pod innym względem. Panowała w nich nuda, brak wyzwań, była to praca od do, nie widać też tam było jakichś perspektyw na rozwój finansowy czy zawodowy. Do zajęcia się zawodowo fotografią skłoniła go więc chęć „dobrego życia”, względy finansowe, chęć zapewnienia sobie i rodzinie godnego życia. Do zawodu trafił poprzez znajomego, który już wcześniej pracował w tej branży. Nowy zawód, nie sprawił mu zawodu - umożliwił mu względnie szybki awans materialny, a dzięki niemu możliwość spełnienia marzeń, podróżowania najpierw autostopem z namiotem, następnie na dobrym jak na tamte czasy motorze marki MZ, potem samochodem zarówno po całym kraju jak i po całej Europie. W tamtych czasach tj. w latach 70 – 80-tych, a nawet do połowy czy nawet końca lat 90-tych takie podróże oraz dobra materialne nie były udziałem wszystkich. Każde właściwie rzemiosło czy prywatna inicjatywa umożliwiała spełnienie tych marzeń w stosunkowo krótkim czasie: kupno auta, mieszkania, urządzenia go, bycia podziwianym i szanowanym, poczucia bycia „na topie” w finansowej hierarchii społecznej w większym nawet stopniu niż ówczesni decydenci polityczni.

Czy wcześniej przed podjęciem się zawodowo rzemiosła zajmował się fotografią? Tak amatorsko, jak każdy. Zawodową przygodę z fotografią zakończył już po transformacji w połowie lat 90-tych, gdyż nie dysponował środkami finansowymi na przebranzbowienie się i zakup drogich maszyn pozwalających na przyspieszenie procesu obróbki fotografii.

Jakie problemy etyczne pojawiały się w jego pracy zawodowej? Respondent przywołał z pamięci zdarzenie z jedną trudną klientką, która była niezadowolona z usługi. Parokrotnie poprawiał jej zdjęcia, ale ciągle była niezadowolona. Być może miała gorszy okres w swoim życiu i chciała na kimś odreagować – jak skomentował to rozmówca. Jemu też puściły nerwy i powiedział dość szorstko, że jeśli jest niezadowolona, to może pójść skorzystać z usługi innego fotografa. Przez kilka nocy trochę gryzło go sumienie. Przypadkowo okazało się, że kobieta ta jest

byłą żoną jego dalekiego znajomego - świeżo po rozwodzie. Wszystko stało się jasne. Znajomy zdradził adres byłej żony i respondent udał się do niej z przeprosinami z bukietem kwiatów. Przeprosiny zostały przyjęte i dobre samopoczucie wróciło do normy. Po latach uważa, że nie powinien był ponieść się emocjom i dzisiaj na pewno by sobie na to nie pozwolił.

Kogo szczególnie cenił wśród fotografów rzemieślników w Opolu, kto szczególnie utrwalił się w jego pamięci? Takim rzemieślnikiem, którego szczególnie cenił był pan Witon. Był nie on tylko dobrym rzemieślnikiem, ale także artystą w swoim zawodzie. Był to człowiek z klasą. Wspomina również ciekawą postać jednego z fotografów, który pochodził bodajże z Wilna. Można by rzec, był on „historią” rzemiosła fotograficznego w Opolu. Miał on dwa samochody – jednym nierzucającym się w oczy jeździł po Opolu, a do jazdy poza miastem używał samochodu znacznie lepszej marki. Nie chciał rzucać się w oczy, epatować bogactwem. Respondent był członkiem komisji branżowej przy Izbie Rzemieślniczej rzemiosła i dość dużo skarg, które pamięta od klientów na jakość zdjęć tego fotografa. Przyczyną jego potknięć zawodowych była zapewne masowość przyjmowanych przez niego do obróbki i wykonania zdjęć.

Jakie cechy powinien zdaniem respondenta posiadać tzw. człowiek sukcesu i na czym budowany jest sukces? Zdaniem respondenta niezależnie od ustroju społeczno - gospodarczego trzeba mieć w życiu trochę szczęścia, nie obejdzie się też bez pomocnych ludzi oraz wytrwałości pomimo niepowodzeń. Ważne są takie cechy jak: pojętność, zdolność do odejmowania wyważonego ryzyka, dobra organizacja pracy i dobre relacje z ludźmi. Dobry szef powinien ponadto wykazywać się cierpliwością, wytrwałością i być przykładem moralnym dla swoich pracowników.

Przed i na początku transformacji każdy mógł właściwie otworzyć swój biznes, również fotograficzny. Kiedyś było o tyle łatwiej, że wystarczył aparat fotograficzny, ciemnia i powiększalnik, ale z drugiej strony dostęp do materiałów był utrudniony. Dzisiaj nie jest to już takie łatwe, gdyż trzeba mieć spory kapitał własny, odprowadzać duże składki zdrowotne, znacznie trudniej niż kiedyś być szarą strefą czy pracować na czarno. Trzeba też, oprócz zapału, nieźle znać się na obsłudze komputera i różnych specjalistycznych, stale niemal z miesiąca na miesiąc zmieniających się programów.

Co się zmieniło, jego zdaniem, przez ostatnie lata w branży fotograficznej? Dzisiaj i 30 lat temu to dwa różne światy. Są dużo lepsze

materiały i sprzęt, więc fotografia to już nie typowe rzemiosło. Ważną rolę odgrywają dziś techniki cyfrowe.

Ludzie już nie chcą dziś, jak kiedyś fotografii w albumach, mają je raczej w komórkach, w komputerach. Oczywiście nadal istnieje dziś duży popyt na albumy ze zdjęciami ślubnymi. Co dalej z rzemiosłem fotograficznym? Na pewno przetrwa, ale ludzie w branży będzie dużo mniej, obróbka już jest i będzie coraz bardziej „scentralizowana”. Na pewno przetrwa fotografia szkolna, gdyż jest nadal opłacalna. Jakie branże zawodowe polecałby obecnie młodzieży? Na pewno branżę budowlaną i mechatronikę.

### ***Respondent drugi***

W fachu pracuje już ponad 30 lat, tj. od 1985 roku. Ma obecnie kilka dobrze wyposażonych zakładów fotograficznych na terenie Opola<sup>5</sup>. Jego zakład należy do jednych z najstarszych w Opolu, istnieje od 1946 roku, choć respondent jest jego drugim właścicielem i od 1999 roku funkcjonuje pod obecną zmienioną nazwą. Asortyment usług jest spory. Wykonuje zdjęcia legitymacyjne, dowodowe, paszportowe, portretowe, okolicznościowe, zdjęcia z aparatów cyfrowych i z błon tradycyjnych. W zakładach zatrudnia kilku pracowników. Ma wysokiej klasy urządzenia firmy Fujicolor do produkcji zdjęć, posiada tzw. kiosk, który umożliwia przysyłanie zdjęć z aparatów komórkowych za pomocą funkcji Bluetooth, a także zabezpiecza przed zainfekowaniem głównego komputera. Wykonuje także fotoksiążki<sup>6</sup> i różne fotogadżety takie np. jak nadruki na kubkach, magnesy ze zdjęciami, nadruki na koszulkach, fotokalendarze, fotopuzzle, fotopoduszki<sup>7</sup>. Obecnie nie wykonuje już zdjęć w szkołach, ale przyjmuje zlecenia zdjęć do obróbki. Klienci nadal kupują u niego również tradycyjne błony, gdyż zdjęcia na nich wykonywane są bardziej artystyczne, mniej „płaskie”, mają większą głębię ostrości i większą rozdzielczość niż otrzymane z aparatu cyfrowego.

Nie jest obecnie członkiem żadnego cechu rzemieślniczego ani cechu fotografów, o którym wie, że powstał w Katowicach<sup>8</sup>. Kiedyś,

<sup>5</sup> Zob. [www.fotografika.opole.pl](http://www.fotografika.opole.pl) [data dostępu: 30.05.2018].

<sup>6</sup> Zob. <http://www.fotografika.opole.pl/oferta/fotoksziazki.html> [data dostępu: 3.06.2018].

<sup>7</sup> Zob. <http://www.fotografika.opole.pl/oferta/fotogadzety.html> [data dostępu: 3.06.2018].

<sup>8</sup> Zob. W dniu 24 kwietnia 2005 roku podczas Walnego Zebrania podjęto uchwałę o przekształceniu Cechu z Wojewódzkiego na Krajowy Cech Fotografów z siedzibą w Katowicach. <http://www.fotograf.org.pl/> [data dostępu: 3.06.2018]. „[...]ambicją naszego Cechu jest konsolidacja środowiska branży fotograficznej oraz ciągła stymulacja członków do podnoszenia stanu wiedzy i utrzymywania swoich usług na coraz wyższym poziomie technicznym i jakościowym poprzez organizację kursów, szkoleń i wykładów w tym zakresie”.



gdy było to obowiązkowe, był członkiem, potem jednak zrezygnował, a obecnie myśli znowu o zapisaniu do się cechu.

Jak trafił do fotografii? Nie ukończył szkoły zawodowej o tym profilu. Fotografia była jednak zawsze jego hobby. Zaczął więc zdecydowanie od hobby. Potem zdobył dyplom czeladnika, a następnie mistrza fotografii. Aby zdobyć dyplom mistrzowski, musiał wykonać pracę praktyczną (wykonanie różnych fotografii w określonym czasie i miejscu pod okiem komisji) plus zaliczyć egzamin mistrzowski teoretyczny przed komisją.

Przed podjęciem pracy w zawodzie fotografa był zatrudniony w biurze projektów, gdzie zarabiał nieźle, jak na tamte czasy, pieniądze - o ile dobrze pamięta 5.000 zł. Zaryzykował jednak wejście do branży fotograficznej, choć przez kilka pierwszych lat zarabiał pięć razy mniej niż gdy pracował w wyuczonym zawodzie w biurze projektów. Pasja i nadzieja na lepsze zarobki w przyszłości spowodowała jednak podjęcie się decyzji rezygnacji z dobrze płatnej pracy zgodnej z wcześniejszym wykształceniem. Decyzja ta skutkowała również niestety pewnymi problemami rodzinnymi. Ojciec respondenta nie mógł się pogodzić z decyzją syna rezygnacji ze zdobytego zawodu i odejścia z biura projektów, gdzie dobrze zarabiał i miał perspektywy awansu. Ojciec nie rozmawiał i nie szukał kontaktu z nim przez trzy długie lata. W końcu, gdy ten zaczął nieźle zarabiać i „stał na nogi”, pogodził się ze zmianą zawodu syna i wybaczył mu - syn wrócił do łask.

Co dało mu uprawianie zawodu fotografa? Na pewno możliwość realizacji prawdziwej pasji życiowej związanej z fotografią, ale także innych np. spadochroniarstwa (wykonał ponad tysiąc skoków!). Umożliwiło mu także dobre życie i spełnienie pod względem materialnym – budowy domu, kupna dobrego sprzętu motoryzacyjnego, zapewnienia godnego życia dzieciom.

Czy nastąpi sukcesja jego firmy<sup>9</sup>? Chyba tak. Syn odziedziczył po nim pasję do fotografii i już zamienił tę pasję w zawód, choć obecnie zajmuje się inną niszą rynkową fotografii np. filmami wykonywanymi z dronów. Respondent nie ma jednak zamiaru przechodzić na emeryturę – będzie pracował dopóki się da. To jest zaleta tego zawodu.

Jakie problemy występowały w branży fotograficznej przed transformacją 1989 roku, a jakie są obecnie? Zdaniem respondenta pro-

<sup>9</sup> Pierwsze i jedyne, jak dotąd, badanie sukcesji firm rzemieślniczych Opola zawarto w pracy G. Dębicka – Ozorkiewicz, *Proces sukcesji w firmach rzemieślniczych województwa opolskiego*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musiałik, R. Śmiałowski, PZ Solpresss, Opole 2017, s. 40 - 51.



blemem kiedyś był głównie brak materiałów, a obecnie konkurencja (choć mobilizuje do lepszej pracy) ze strony nie tylko zawodowych fotografów, co ze strony fotografów, którzy mogą wejść do branży bez żadnych uprawnień i mając różne dotacje, mogą sprzedawać usługi po zaniżonych cenach. Czasami działają też oni jako szara strefa, nie płacąc żadnych podatków czy kosztownych składek ubezpieczeniowych zdrowotnych.

Czy doskonalili swoje umiejętności? Tak. Kiedyś systematycznie uczestniczył w targach fotograficznych Photokina<sup>10</sup> w Kolonii, w Międzdrożach<sup>11</sup>, a także w targach ślubnych np. w Łodzi. Obecnie jeździ już tam rzadziej.

Jak zmienili się klienci w tym okresie? Kiedyś byli bardziej ambitni, przychodzili dyskutować do sklepu, pytać o radę. Obecnie tego już nie ma.

Czy można i gdzie zdobyć dzisiaj zawód fotografa? Według najlepszej wiedzy respondenta do dziś istnieje nadal szkoła zawodowa w Dobrzeniu również dla fotografów.

Co jest ważne w życiu zawodowym: szczęście, pomocni ludzie czy praca własne. Według niego wszystko. Trzeba mieć w życiu oczywiście trochę szczęścia, ale także pomocnych ludzi oraz włożyć trochę wysiłku. Wszystkie te elementy złożyły się na jego sukces życiowy. Kiedyś chyba trzeba było mieć większy talent, dziś „robią to maszyny”.

### ***Respondent trzeci***

Kolejny respondent przepracował w branży przez ponad 30 lat od 1968 roku. W 2002 roku działalność w rzemiośle fotograficznym musiał zawiesić ze względów zdrowotnych, a następnie tę działalność wyrejestrował. Historia jego życia jest także obrazem czasów, w których żył. Jego droga do kariery fotograficznej był bardzo wyboista i interesująca. Przyjechał do Opola z Warszawy, choć jego rodzice nauczyciele pochodzili z Kresów Wschodnich ze Lwowa. Ukończył Technikum Budowlane w Łodzi. Po ukończeniu szkoły odbył obowiązkową wówczas służbę wojskową. W trakcie jego służby urząd bezprawnie odebrał mu 3 pokojowe mieszkanie po rodzicach i został właściwie bezdomny.

---

<sup>10</sup> Zob. [www.photokina.com](http://www.photokina.com) [data dostępu 30.05.2018].

<sup>11</sup> Znaczące spotkanie mające zintegrować polskich fotografików odbyło się w 1987 roku. Jej efektem w 1992 roku była impreza fotograficzna pod nazwą POLFOTO i w jej ramach największe w Europie Środkowo-Wschodniej Międzynarodowe Targi Fotografii i Obrazowania. Zob. <http://www.polfoto.com/historia.php> [data dostępu 30.05.2018].

Po odwołaniu się otrzymał jednak mieszkanie, choć tylko 1 pokojowe. Od 1945 roku był członkiem klubu Budowlani Opole. Choć „zdradził stolicę” dla Opola, powracał do niej w przełomowych chwilach swojego życia.

Początkowo marzył o karierze sportowca w dyscyplinie pływackiej. Był także starszym Instruktorem do Spraw Turystyki AZS ciężarowiec, LZS. Od 1968 pracował u poznanego na pływalni fotografa Zdzisława Witkowskiego, który był, według najlepszej wiedzy respondenta, technikiem chemikiem. Zatrudniał on pracowników do pracy w terenie.

W pracy wykorzystywał respondent lampy zwane nitra forami, które odznaczały się niską trwałością, potem miał już do dyspozycji japoński sprzęt, o wiele trwalszy. Zaopatrywał się w sprzęt fotograficzny w sklepie państwa Piechaczków przy ulicy Ksiąząt Opolskich. Pracował też w zakładzie Foto Wrzos obok tzw. Domu Chleba na tyłach Delikatesów przy ul. Krakowskiej. Zakład należał do pana Adama Śmietalskiego, znanego w Opolu rzemieślnika i artysty - fotografa<sup>12</sup>. Pracowała tam także z nim Pani Janina Zardzewiały, z zawodu prawniczka. Po pewnym czasie zdecydował się usamodzielnąć. Egzamin czeladniczy zdawał przed komisją w skład której wchodziło, o ile dobrze pamięta, panowie Pierzak z Otmuchowa, Witon z Opola, Herman z Nysy i Kurat z Kluczborka.

Wśród szerokiego grona opolskich fotografów wspomina także pana Kremsera, też właściwie samouka fotograficznego, który był obdarzony samorodnym talentem fotograficznym. Wspomina także panów Sztorca i Filipowicza, który odziedziczył zakład fotograficzny po matce. Legendą fotograficzną Opola był także pan Szymkowski, który lubił dobrze się zabawić i miał przez długie lata w tzw. dziupli na przeciw D.T. Ziemowit, zakład wciśnięty pomiędzy dwa budynki.

Co, oprócz niewątpliwiej satysfakcji artystycznej, dała mu fotografia? Jak to ujął dosłownie - brak wszelkich barier finansowych nawet za czasów tzw. „komuny”; możliwość długich wakacji nad morzem, możliwość zwiedzenia Skandynawii, rejsy statkami. Wtedy to nie było na kieszeń przeciętnego obywatela. Pieniądze otwierały drogę prawie do wszystkiego - do pięknych kobiet, wycieczek, luksusu możliwego na tamte czasy. Wybawił się więc w Sopocie na potęgę kilka lat pod rząd, wydając tam „lekką ręką”, jak przyznał, niemal półmilionową fortunę, w przeliczeniu na dzisiejsze pieniądze.

<sup>12</sup> Zob. G. Staniszewski, *Adam Śmietalski. Fotografie*, Opole 2017. Publikacja towarzysząca wystawie: Adam Śmietalskie. Fotografie. Wystawa została organizowana w Muzeum Śląska Opolskiego 28.10.2017 – 25.02.2018.

Respondent był także członkiem Fotograficznej Komisji Branżowej przy Izbie Rzemieślniczej w Opolu. Jakie etyczne kwestie pamięta z tamtych lat<sup>13</sup>? Jedna z nich dotyczy historii ze starym Niemcem mieszkającym na jednej z opolskich wiosek, który po wojnie pozostał w Opolu. Miał zakład zarejestrowany, ale faktycznie nie działający. Liczył on, że dzięki temu będzie mógł dostać wyższą emeryturę.

Z osobistych wspomnień życiowych, choć nie dotyczących wprost zawodu, przytoczył historię swojego zwycięstwa nad nałogiem palenia. Palił namiętnie kilka paczek dziennie. W pewnym momencie zaczął mieć problemy z krążeniem w nogach. Trafił w konsekwencji do szpitala w Gliwicach, gdzie zobaczył na własne oczy osoby chore na chorobę Buergera. Ten przerażający widok skłonił do rzucenia nałogu z dnia na dzień.

### ***Respondenci czwarty i piąty***

Swój rodzinny zakład prowadzą w tzw. Rzemieślniku przy ul. Ozimskiej od 1989 roku. Wcześniej mieli zakład przy ulicy Leleweła. Nie odziedziczyli firmy po rodzinie, lecz ojciec respondenta malował obrazy, więc zamiłowanie do sztuki i piękna przeniosło się na syna. Mają dyplom czeladniczy. Specjalizują się w fotografii studyjnej. W swoim studio mają tradycyjne piękne tła hand made - ręcznie malowane. Dzisiaj, ich zdaniem, postawiono na „taśmę” czyli bylejąkość. Na ścianach ich zakładu wiszą artystyczne fotografie, w tym znanych w mieście osób np. jednego z aktorów Teatru Lalki i Aktora oraz syna znanego dziennikarza opolskiego.

Jaki rodzaj działań marketingowych prowadzą w zakresie swoich usług? Jest to głównie tzw. marketing relacji<sup>14</sup>. Są dumni, czują satysfakcję zawodową, gdy wracają do nich starzy klienci i kolejne pokolenia ich zadowolonych klientów. Mają także swoją stronę internetową<sup>15</sup>, poprzez którą istnieje możliwość przesyłania zdjęć do obróbki.

<sup>13</sup> Badania w zakresie przestrzegania kwestii etycznych przez opolskich rzemieślników w latach 1987 – 2016 przeprowadził autor tego rozdziału. Pewna, choć relatywnie niska i właściwie śladowa względem innych zawodów i z tendencją malejącą z roku na rok liczba skarg, jakie wpływały do Sądu Cechowego dotyczyła również rzemieślników - fotografów zob. L. Karczewski, *Kodeks Etyki Zawodowej Cechu Rzemiosła – Związku Pracodawców. Moda czy konieczność*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musiałik, R. Śmiałowski, PZ Solpresss, Opole 2017, s. 40 – 51.

<sup>14</sup> Zob. E. Karaś, *Relationship Marketing and Consumer Behavior In the Internet-Space*. W: D. Kmecowa, P. Nové přístupy v řízení lidí, red. Czarniecki, Wyższa Szkoła Menedżerska, Warszawa 2017, s. 24-28.

<sup>15</sup> Zob. <http://www.studio-foto-shop.pl/> [data dostępu 14.06.2018],

Z jakimi wyzwaniem borykali się niegdyś, a z jakimi dzisiaj? Kiedyś, na początku ich kariery zawodowej, problem stanowiły głównie sprzęt fotograficzny i materiały. Podatki i składki na ubezpieczenia były jednak znacznie niższe niż są obecnie. Na początku lat 90. każdy, kto chciał, mógł się dość szybko dorobić w ich branży i nie tylko. Na ulicach były tzw. szczęki i ogólnie dostępny targ na Placu Kopernika. Potem nastąpiły liczne regulacje, biurokracja i utrudnienia. Obecnie ZUS pochłania im ponad 2.000 zł miesięcznie, co w sytuacji dużej konkurencji i związanych z tym stałych cen usług, stanowi poważny problem dla rozwoju lub nawet utrzymania dotychczasowego poziomu dochodów. Dziś problem stanowi także „szara strefa” w fotografii oraz dotacje unijne. Dotacje te są tylko na ludzi młodych rozpoczynających swoją działalność gospodarczą. Dzięki nim mogą oni rozpocząć swój biznes, nie mając kapitału własnego. Ma to swoje dobre strony, ale, zdaniem respondentów, zaburza jednak w pewien sposób ład rynkowy. Oni nie mieli takich dotacji, musieli do wszystkiego dochodzić sami. Poza tym dotacje pozwalają ich beneficjentom na ustanowienie dużo niższych cen, na które nie mogą sobie pozwolić pozostali fotografowie. Po roku lub dwóch młodzi często kończą bez żadnych konsekwencji swój biznes, ale dotacji i zakupionych sprzętów nie muszą zwracać. Czasami likwidują firmę, ale nadal funkcjonują w branży pod postacią szarej strefy. Nie muszą też oni być prawdziwymi profesjonalistami. Nie muszą mieć ukończonej szkoły fotograficznej ani dyplomu czeladnika. Ich usługi bywają więc tańsze, choć jakość odbiega od doskonałości. Czasami przychodzą do respondentów klienci rozczarowani na takich fotografów, którym zlecieli zrobienie np. zdjęć ślubnych i potem okazuje się, że nie da się ich powtórzyć ani naprawić.

Dla tradycyjnych fotografów poważną konkurencję stanowią też hipermarkety, których jest w opinii respondentów w mieście nadmiar. Zapewniają one niską cenę usług fotograficznych, choć nie zawsze idzie to w parze z jakością i terminowością. Problemem jest też duża konkurencją pomiędzy samymi fotografami, która wynika z dużej koncentracji zakładów fotograficznych w centrum miasta. Respondenci wyrazili opinię, że w innych miastach fotografowie wykazują się większą solidarnością i współpracą niż w Opolu<sup>16</sup>.

<sup>16</sup> Problem trudności ze współpracą pomiędzy przedsiębiorcami w województwie opolskim zauważono również w innych opracowaniach zob. np. E. Karaś, *Aktywność małych i średnich przedsiębiorstw na przykładzie klastrów gospodarczych w województwie opolskim*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietaniński, PZ Solpresss, Opole 2017, s. 40-51. Autorka pisze m.in. „Problemem występującym w województwie opolskim są również czynniki socjo - kulturowe utrudniające rozwój inicjatyw klastrowych. Wynikają one z typowych dla małych społeczności barier takich

Czy są zrzeszeni w branży fotograficznej w Rzemiośle? Kiedyś byli, gdy było to bezwzględnie konieczne, gdy otrzymywało się tzw. deputat na chemikalia niezbędne dla robienia zdjęć. Obecnie nie mają już takiej potrzeby. Po pierwsze nie mają na to czasu, a po drugie kiedyś zawiedli się na Cechu – prosili na próżno o pomoc prawnika Cechu w sprawie rozwiązania pewnej zawodowej kwestii nieuzasadnionych roszczeń konsumenta – jednak bez skutku. Dzisiejsi klienci czasami wykazują się roszczeniowymi postawami i zdaniem respondentów poziom ich ogłady i kultury oraz stosowanego słownictwa jest dość niski, nawet tych, którzy są obecnie studentami. Dziwią się jak takie osoby mogą być w ogóle studentami.

Jakich fotografów rzemieślników z Opola mogliby przywołać z pamięci? Byli to m. in. panowie Stus na Wyspie, pan Garbacz koło byłego kina Odra (dzisiaj Galeria Piastowska), który rok temu zakończył swoją działalność. Pamiętają też nazwisko pana Kuśmidra, ale nie działał on w samym Opolu, lecz w Strzelcach Opolskich.

Czy podnoszą swoje kwalifikacje? Tak, uczestniczą w targach Ślubnych w Łodzi. Były i są nadal organizowane takie targi w Opolu<sup>17</sup> i dokąd odbywały się w centrum Opola w Filharmonii chętnie brali też w nich udział. Odkąd jednak przeniesiono je na peryferia miasta do Centrum Wystawienniczego, przestali brać udział.

Czy przekażą swoją działalność następnemu pokoleniu? Nie myślą na razie o tym, ale prawdopodobnie nie. Cóрка, co prawda, odziedziczyła po nich zainteresowanie fotografią, ale nie do tego stopnia, aby uczynić z tego zainteresowania swój zawód.

Czy są zadowoleni ze swojej profesji. Tak oczywiście, kiedyś byli bardzo zadowoleni, praca dawała im pełną satysfakcję zawodową, możliwość realizacji wielu zamierzeń życiowych. Jak oceniają swoją branżę i jej możliwości w ostatnich latach? Rozmówcy stwierdzili, iż ostatnie lata zwłaszcza cztery ostatnie, nie należały do najlepszych. Jest to kwestia koncentracji konkurencji na małym obszarze i podatków. Czy zachowują umiarkowany optymizm co do możliwości rozwoju swojego zakładu? Raczej tak. Wierzą lub chcą wierzyć i liczą po cichu, że klienci wrócą kiedyś, może w najbliższym nawet czasie, do tradycyjnej i jakościowej fotografii, podobnie jak nastąpił częściowy powrót i moda na winylowe płyty gramofonowe.

---

jak: brak tradycji i woli współpracy, brak zaangażowania władz lokalnych [...], brak regionalnego modelu doradztwa i kształcenia, słabe zaangażowanie ośrodków akademickich w kształtowaniu postaw proinnowacyjnych [...], brak przykładu dobrych praktyk”.

<sup>17</sup> <https://www.targislubne.pl/opole> [data dostępu 5.06.2018]. Ostatnio XV Opolskie Targi Ślubne odbyły się 4 lutego 2018. Jest to jedyna w województwie tak duża impreza dla narzeczonych, która odbywa się raz w roku.

Pomagają też innym w poznawaniu tajników fotografii np. przyjmowali z tzw. „Ekonomicznika” uczniów ze specjalności fotografia na konsultacje i na praktyki.

### ***Respondenci szósty i siódmy. Firma Danusia.***

Najstarszy lub o najstarszej chyba tradycji zakład fotograficzny w Opolu założony został jeszcze przez babcię obecnych właścicieli zakładu - Danutę, która dożyła podeszłego wieku 92 lat. Zakład powstał jeszcze przed wojną w 1932 roku choć nie w Opolu, a w Złoczowie pod Lwowem i po wojnie został przeniesiony do Opolu na ul. Koraszewskiego. Przez długie lata zakład miał tam swoją siedzibę, lecz niestety zostały zmuszone do opuszczenia tego lokalu i przeniesienia się do Rzemieślnika. Respondentki pokazały autorowi rozdziału dyplom mistrzowski swojej babci Danuty. Pani Danuta terminowała u swojego wuja fotografa. Do uprawiania tego zawodu skłoniły ją pewne okoliczności życiowe.

Respondentki legitymują się dyplomem czeladnika. Egzamin czeladniczy zdawały w Katowicach, gdyż w Opolu w tym czasie nie było to możliwe. Nie startowały dalej do uzyskania dyplomu mistrza, gdyż po transformacji posiadanie stopnia mistrzowskiego nie było już konieczne. Obecnie, jak stwierdzają obie respondentki, nie jest już niestety wymagany nawet dyplom czeladniczy, co wpływać może na obniżenie się poziomu profesjonalizmu osób parających się fotografią zawodowo.

Jakie wyzwania stały przed rzemieślnikami fotografami niegdyś, a jakie są dzisiaj? Podobnie jak wszyscy poprzedni respondenci rozmówcy stwierdzili, że największym problemem niegdyś były materiały. Trzeba było po nie jeździć do Katowic, a nawet do Poznania. W Opolu była pod tym względem „mizéria”. Był tylko jeden sklep fotograficzny przy ulicy Książąt Opolskich. Z drugiej strony kiedyś występowała między fotografami większa współpraca i solidarność, której miejsce zajęła obecnie bezwzględna konkurencja. Dziś problem dla nich jest także fotografia cyfrowa i komórki; każdy sam zrobić sobie zdjęcia nawet do paszportu. Także konkurencja. W innych miastach np. w Krakowie istnieje większa współpraca między fotografami np. w ramach ustalania mniej więcej podobnych cen. Tu w Opolu występuje brak integracji fotografów. Dużo fotografów skoncentrowanych jest także w jednym miejscu; w okolicy 100 metrów jest 8 fotografów.

Innym zagadnieniem jest od 15 lat rozwijająca się bujnie fotografia cyfrowa, która też w dużym stopniu „uwiodła” im klientów, choć jej



jakość jest zdecydowanie gorsza od tradycyjnej. Problem stanowi też szara strefa; jak wejdziemy na stronę fotograf Opole znajdziemy ponad 100 fotografów, którzy zarejestrowani są w domu i oni właśnie być może stanowią tę szarą strefę. Robią oni zdjęcia ślubne, inkasują 700 - 800 zł i znikają; czasami jakość tych zdjęć jest bardzo słaba i klienci przychodzą do respondentek z błaganiami czy nie da się czegoś z tym zrobić, gdyż zdjęcia wyszły bardzo kiepskiej jakości.

Jeszcze inne wyzwanie to podatki i składki ubezpieczeniowe. Z opowieści ich babci fotografki wynika, że przed wojną wysokość podatku była tak niska, że wystarczyło wykonanie jednego zdjęcia portretowego żeby opłacić cały roczny podatek. Za tzw. „komuny” podatki też nie były aż tak wysokie jak są obecnie i niestety wzrastają coraz bardziej; obecnie ok. 2600 zł płacą na ZUS, więc nie jest tak łatwo „wyjść na swoje”<sup>18</sup>. Materiały drożeją, a ceny, ze względu na konkurencję, dotacje unijne i szarą strefę, utrzymują się na poziomie tych sprzed 5 - 7 lat.

Czy są członkami Cechu? Mama i babcia były w Cechu. One do niedawna też, ale zrezygnowały, ze względu na konieczność płacenia wysokich składek członkowskich - oferta cechu wobec nich nie jest adekwatna do ich potrzeb, nic interesującego nie jest im oferowane w zamian za składkę np. jakieś pikniki. Poza tym brakuje im czasu na spotkania towarzyskie i integrujące – pracują non stop.

Jakie działania marketingowe prowadzą? Prowadzą samodzielnie stronę internetową<sup>19</sup>, lecz nastawione są głównie na stałych klientów, którzy zadowoleni z usług sami wracają, rekomendując swoim znajomym i rodzinie. Umożliwiają klientom przysyłanie zdjęć do obróbki poprzez Internet, bez potrzeby wychodzenia z domu. Obserwują ostatnio powrót do zdjęć dobrej jakości na błonach. Wierzą, że taki trend się utrzyma. Dwa lata temu wykonywały jeszcze zdjęcia czarno - białe obecnie już nie ma na nie takiego zapotrzebowania.

Czy zetknęły się z jakimiś wątpliwie etycznie sytuacjami w swojej praktyce zawodowej? Tak, ze strony jednego z klientów. Cała historia brzmi dość komicznie i wręcz nieprawdopodobnie. Klient ten przyszedł do ich matki do zakładu z gotowym pozwem do sądu w sprawie źle wykonanych zdjęć, choć zdjęć tych nawet nie widział na oczy. Najwiśdoczniej liczył na to, że zastraszy ją i zmusi do wykonania zdjęć nieodpłatnie. Jednak nie uległa...

---

<sup>18</sup> Minimalna składka ZUS (IV - XII 2018 r.) dla osób prowadzących działalność gospodarczą wynoszą obecnie: wraz z dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym 1228,70 zł, a bez z dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego 1163,39 zł. <https://zus.pox.pl/aktualne-skladki-zus-dzialalnosc-gospodarcza.htm> (data dostępu: 17.04.2018 r.).

<sup>19</sup> Zob. <http://www.fotodanusia.pl/> [data dostępu 14.06.2018].



Czy mają do czynienia z nowinkami fotograficznymi? Tak uczestniczą w targach fotograficznych w Łodzi, a także w targach ślubnych w Opolu. Najlepsze targi w Opolu odbywały się w Filharmonii - blisko centrum. Niezłe też były w Okrągłaku. Obecnie niestety „wyrzucono” te targi daleko do Centrum Wystawienniczego, co spowodowało, że już w nich nie uczestniczą.

Na pytanie: co dziś jest najważniejsze dla zrobienia dobrego biznesu odpowiadają, że znajomości. Kiedyś, ich zdaniem, bardziej ważny dla osiągnięcia sukcesu był wkład pracy własnej. Co stanowi przyszłość fotografii? W mniemaniu rozmówczyń fotografia reklamowa, biznesowa.

Co dało im uprawianie fotografii? Praca dawała i nadal daje im satysfakcję, środki do godziwego życia, na pewno lepszego pod względem materialnym niż przeciętnego obywatela. Daje także pozafinansową satysfakcję, gdy klienci wracają do nich. Podkreślają jednocześnie, że ich praca jest żmudna, są zaangażowane całymi dniami, na okrągło - praktycznie siedem dni w tygodniu łącznie z sobotami i niedzielami. Ich profesja pochłania całego człowieka. Koszt życiowy i czasowy jest chyba jednak tego wszystkiego zbyt wysoki – stwierdzają.

**Zakończenie** – wnioski z badań i rekomendacje dla rzemieślników, Cechu, świata nauki i decydentów

Otwarcie własnego biznesu dla wszystkich respondentów okazało się korzystne; dało możliwość dorobienia się w dość krótkim okresie czasu, samodzielność, niezależność i wolność finansową, samorealizację życiową w różnych wymiarach, możliwość spełnienia marzeń, pasji fotograficznych, podróży, uprawiania kosztownego hobby. Otwarcie biznesu wymagało niekiedy pewnej dozy odwagi, ryzyka, ale też szczęścia, pomocnych ludzi i wytrwałości.

Przeprowadzone przez autora badania wykazały, że nikt spośród respondentów nie skończył szkoły zawodowej w zakresie prowadzonej przez siebie branży. Wszystkie osoby uzyskały natomiast dyplom czeladnika (6 osób) lub mistrza (1 osoba).

Dwie osoby przejęły firmę po rodzicach, pozostałym dostać się do branży pomogli zazwyczaj znajomi. Tylko 1 osoba wskazała też, że nastąpi sukcesja ich firmy. Nie bez pewnego żalu respondenci wypowiadali się na dalszej sukcesji ich firmy. Często udawało im się, co prawda, „zarazić” dzieci pasją fotograficzną, pasja ta nie przerodziła się jednak w zawód życia.

Co było czynnikiem, który spowodował zajęcie się fotografią zawodowo? Jedną osobą zdecydowanie zaczęła od pasji. Wymagało to od niej podjęcia się ryzyka - rezygnacji z dotychczasowej, dobrze płatnej pracy. Ryzyko to obejmowało także poróżnienie się z rodziną, która nie była zadowolony, że rezygnuje się z wyuczonego zawodu. Jedną osobą odziedziczyła pasję do sztuki po ojcu, dwie przejęły zakład do rodzinach. Dla pozostałych czynnikiem decydującym były przede wszystkim kwestie finansowe.

Jakie problemy napotykali oni kiedyś, a co przeszkadza w rozwoju rzemiosła fotograficznego obecnie? Kiedyś tj. głównie przez 1989 rokiem problemem był brak sprzętu i materiałów. W Opolu funkcjonował wtedy tylko jeden sklep fotograficzny przy ul. Książąt Opolskich. Zmuszeni byli w tym czasie do zaopatrywania się w innych miastach - głównie we Wrocławiu, Katowicach, Poznaniu lub nawet za granicą w Niemczech. Czy była wtedy możliwość szybkiego dorobienia się? Zdecydowanie tak. Obecnie głównymi barierami rozwoju jest zagęszczenie firm na małym terytorium, nieuczciwa konkurencja (szara strefa nieprofesjonalistów bez dyplomu czeladnika), dotacje zaburzające, zdaniem respondentów, ład rynkowy, brak współpracy pomiędzy zakładami (taka współpraca występuje w większym zakresie w innych miastach Polski np. w Krakowie).

Życie utrudniają też rzemieślnikom - fotografom usługi hipermarketów - tanie choć nie zawsze terminowe i dobrej jakości, powszechność telefonii komórkowej (każdy sam sobie robi zdjęcia czasami nawet paszportowe). Wysokie, dużo wyższe niż przed wojną i wyższe niż przed 1989, stale rosnące podatki, składki na ubezpieczenia, przy jednoczesnej ostrej konkurencji (brak możliwości podwyższenia cen usług). Życia nie uprzyjemniają im też, choć nie jest to nagminne, roszczeniowe postawy klientów.

Szansą dla rozwoju ich rzemiosła jest oczekiwany powrót do dobrej jakości i renesans fotografii tradycyjnej, podobnie jak obecny renesans płyt winylowych. Szansą tą jest również istnienie szkół zawodowych, gdzie można nadal zdobyć zawód fotografa, a także klasy fotograficzne w jednej ze szkół średnich Opola. Zdaniem respondentów największe perspektywy ma fotografia biznesowa, reklamowa, nadal fotografia szkolna, ślubna itp.

Jakie działania marketingowe prowadzą? Jest to przede wszystkim marketing relacji - bazują na stałych klientach, a także mają strony internetowe, prowadzone przez niektórych z respondentów samodzielnie. Respondenci starają się także o stałe wzbogacanie swojej oferty, w opar-

ciu o potrzeby klientów i nowinki, które podpatrują w trakcie różnych targów fotograficznych np. Targ Ślubne.

Czy respondenci byli lub są zrzeszeni w Cechu? Kiedyś wszyscy byli zrzeszeni, gdy było to bezwzględnie konieczne i obowiązkowe. Dzisiaj nikt z nich nie jest, ale 1 osoba chce wrócić do członkostwa. Nie są obecnie członkami Cechu z kilku względów. Po pierwsze składki są niewspółmierne, ich zdaniem, do korzyści, nie mają też czasu na aktywne uczestnictwo lub chęci na działalność organizacyjną i rozrywkowo – towarzyską, bądź doznali kiedyś zawodu działaniami Cechu (1 respondent - nie otrzymał pomocy prawnej ze strony prawnika cechu w kwestiach spornych z klientem).

Trzeba stwierdzić, że przeprowadzone badania nie obejmują całego środowiska fotografów Opola, ale chyba istotną jego część. Na pewno badania takie należałoby kontynuować i zachęcić samych rzemieślników do dyskusji, uczestnictwa w konferencjach.

Jakie wnioski w przeprowadzonych badań wynikają dla rzemieślników opolskich i w szczególności rzemieślników fotografów i ich środowiska, dla Cechu, dla środowiska naukowego, dla decydentów różnego szczebla? Można spróbować zaproponować w sposób enumeratywny, bez nadawania im jakiegoś stopnia ważności, następujące rekomendacje:

1. Rzemieślnicy opolscy, podobnie jak inne grupy zawodowe, aby się móc przetrwać i rozwijać, powinni korzystać z best practices – najlepszych praktyk krajowych i zagranicznych tj. powinni ze sobą nie tylko konkurować, lecz także nauczyć się lepiej współpracować, w tym także więcej ze sobą rozmawiać, zrzeszać się. Zrozumieli to dobrze już wcześniej rzemieślnicy innych miast Polski np. Krakowa czy Katowic. W Katowicach powstała w tym celu najpierw wojewódzka, a potem ogólnopolska organizacja zrzeszająca rzemieślników – fotografów.
2. Cech powinien w większym niż dotąd stopniu zachęcić do udziału i większej aktywności w jego pracach fotografów, ukazując na korzyści płynące ze współpracy, a także wspierając rzemieślników fotografów w ich działaniach i trudnych sytuacjach np. sporach z tzw. trudnym klientem.
3. Decydenci powinni w większym jeszcze niż dotąd stopniu wsluchiwać się w głosy rzemieślników i wczytywać w opracowania naukowców, zajmujących się rzemiosłem. Liczba tych opracowań powinna wzrosnąć, gdyż rola rzemiosła, średnich i małych firm, jest nie do przecenienia dla dalszego rozwoju i stabilizacji naszego regionu, województwa i kraju.

## Bibliografia

- [1] Bielawska A., Łukasik G., *Rzemiosło w społeczeństwie i gospodarce*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 799: Ekonomiczne problemy usług nr 111, 2014. [http://www.wzieu.pl/zn/799/ZN\\_799.pdf](http://www.wzieu.pl/zn/799/ZN_799.pdf) [data dostępu: 14.06.2018].
- [2] Staniszewski G., *Adam Śmietański. Fotografie*, Opole 2017.
- [3] Karczewski L., *Kodeks Etyki Zawodowej Cechu Rzemiosła – Związku Pracodawców. Moda czy konieczność*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietański, PZ Solpresss, Opole 2017.
- [4] Karaś E., *Aktywność małych i średnich przedsiębiorstw w przykładzie klastrów gospodarczych województwie opolskim*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietański, PZ Solpresss, Opole 2017.
- [5] Karaś E., *Relationship Marketing and Consumer Behavior In the Internet-Space*. W: *Nové pristupy v riadení ľudí*, red. D. Kmecova, P. Czarnecki, Wyższa Szkoła Menedżerska, Warszawa 2017.
- [6] *Z historii rzemiosła na Śląsku*, red. W. Musialik, Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, Opole 2016.
- [7] Dębicka-Ozorkiewicz G., *Proces sukcesji w firmach rzemieślniczych województwa opolskiego*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietański, PZ Solpresss, Opole 2017.

## Źródła Internetowe

- [1] Rzemiosło – najlepszy pracodawca w regionie, publikacja będąca częścią projektu „Rzemiosło – najlepszy pracodawca w regionie” realizowanego przez Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach w partnerstwie z TVP Katowice w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki [www.ir.katowice.pl/uploaded/Rzemioslo\\_najlepszy\\_pracodawca.pdf](http://www.ir.katowice.pl/uploaded/Rzemioslo_najlepszy_pracodawca.pdf) [data dostępu: 14.06.2018].
- [2] Wypowiedź Jana Dambonia, Cechmistrza Opolskiego Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu, w trakcie Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. Rzemiosło w wymiarze lokalnym i międzynarodowym w dniu 11 maja 2018 r. <http://radio.opole.pl/index.php?idp=103&szukaj=&s=4&idx=236664> [data dostępu: 10.06.2018].

- [3] [www.fotografika.opole.pl](http://www.fotografika.opole.pl) [data dostępu: 30.05.2018].
- [4] <http://www.fotograf.org.pl/> [data dostępu: 30.05.2018].
- [5] [www.photokina.com](http://www.photokina.com) [data dostępu: 30.05.2018].
- [6] Międzynarodowe Targi Fotografii i Obrazowania. <http://www.pol-foto.com/historia.php> [data dostępu: 30.05.2018].
- [7] <http://www.studio-foto-shop.pl/> [data dostępu: 14.06.2018].
- [8] <https://www.targislubne.pl/opole> [data dostępu: 5.06.2018].
- [9] <http://www.fotodanusia.pl/> [data dostępu: 14.06.2018].
- [10] <https://zus.pox.pl/aktualne-skladki-zus-dzialalnosc-gospodarcza.htm> [data dostępu: 17.04.2018].

## Abstract

### **The purpose of the article is to present a photographic craft in Opole**

*The article is based on interviews conducted by the author among the representatives of this profession. In particular, the author tried to answer the following questions: What were the challenges of a photographic craft when they started their work some decades ago, and what are they now? What prompted respondents to start photo craft? What were the paths of their professional career? Will there be succession of their business? What ethical dilemmas they encountered? Did the profession enable them to achieve self-realization?*

**Słowa kluczowe:** *Crafts, Photo craft, Photography.*

## Kontakt

Autor: Leszek Karczewski

Afiliacja (uczelnia): Politechnika Opolska

Adres: Wydziału Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej

45-036 Opole, ul. Luboszycka 7.

e-mail: [l.karczewski@po.opole.pl](mailto:l.karczewski@po.opole.pl)

# **ASPEKTY HISTORYCZNE**





# Praktyka sygnowania sukna ołowianymi pieczęciami (XIII-XVII w.) oraz jej rola w rozwoju hanzeatyckiego handlu i rzemiosła tekstylnego

Tomasz Maćkowski .....

## Streszczenie

*W XIII wieku miasta włoskie i flandryjskie wprowadziły zwyczaj prawny sygnowania wyprodukowanego sukna ołowianymi pieczęciami. W XV wieku praktyka ta zaczęła się przyjmować w miastach pruskich, śląskich i polskich. Służyły one w pierwszej kolejności oznakowaniu produktów cechowych charakteryzujących się najwyższą jakością. Dzięki temu ośrodki posiadające przywilej pieczętowania sukna zyskiwały większe szanse na udział w handlu dalekosiężnym. Zarazem pieczęcie z herbem i nazwą producenta stanowiły formę średniowiecznej reklamy. W rękach seniorów nadających ten przywilej było to narzędzie sterowania rynkiem. Na rynku wewnętrznym znakowanie jakości sukna służyło zwalczaniu produkcji pozacechowej. Był to także element polityki podatkowej i celnej prowadzonej przez państwa, zwłaszcza w okresie nowożytnym charakteryzującym się scentralizowaną polityką handlową.*

**Słowa kluczowe:** pieczęcie/plomby sukiennicze, znakowanie jakości sukna, produkcja i handel suknem w XIII-XVII w.

## Wstęp

W XIII – XIV wieku produkcja oraz handel wysoko gatunkowym suknem należały do najbardziej lukratywnych dziedzin późnośredniowiecznej gospodarki zachodnioeuropejskiej. Dwa czołowe regiony ówczesnej produkcji i handlu – czyli północna Italia oraz Flandria wraz Brabancją – w dużej mierze właśnie sprzedaży tekstyliów zawdzięcza-

ły swoje bogactwo i znaczenie. Wielcy kupcy zajmujący się dalekosiężnym handlem jedwabiem (w Italii), bądź angielską wełną – głównym surowcem do produkcji luksusowego sukna, a także znakomicie wykończonymi i zafarbowanymi na głębokie kolory materiałami flandryjskimi – stanowili w wielu miastach elity rządzące miastami. Odbiciem tego były centralnie położone, wspaniałe budynki sukiennic w Ypres, Gandawie, Brugii, Leuven, Mechelen, Tournai, Lier, Dendermonde; w holenderskiej Lejdzie lub Middelburgu; czy też na obecnych ziemiach polskich – w pruskim Toruniu; polskim Krakowie i Poznaniu; w miastach śląskich – Wrocławiu, Świdnicy, Głogowie, Lubaniu, Nysie – które to obok roli handlowej, często pełniły też funkcję ratuszy.



Fot. 1. Sukiennice i ratusz w Ieper /Ypres (XIII/XIV w.)<sup>1</sup>.

Duże zyski z handlu suknomi czerpała Hanza, której kupcy pośredniczyli w sprzedaży między Flandrią i Brabancją a nabywcami głównie z krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

Elitarny charakter sukiennictwa flandryjskiego zaczął zmieniać się od połowy XIV stulecia, gdy drogie sukna produkowane przez Gandawę, Ypres, Douai, Arras były stopniowo wypierane z rynku przez tańsze tekstylia oferowane przez mniejsze miasta flandryjskie, a tak-

<sup>1</sup> Źródło: [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/6/65/Cloth\\_Hall%2C\\_Ypres\\_-\\_panoramio.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/6/65/Cloth_Hall%2C_Ypres_-_panoramio.jpg).

że wytwórców angielskich<sup>2</sup> oraz miasta holenderskie<sup>3</sup>. Tańsze towary sprzedawane przez te ośrodki – od końca XIV wieku zaczęły zyskiwać rosnącą popularność w imporcie nadbałtyckich odbiorców<sup>4</sup>. Nie zmienia to faktu, że materiały najlepszej jakości, dobrze wykończone i zafarbowane wciąż były bardzo kosztowne.

Beneficjentem tych przetarasowań na rynku sukienniczym stał się m.in. hanzeatycki Gdańsk, którego kupcy, wbrew interesom czołowych miast hanzeatyckich (zwłaszcza Lubeki), nawiązywali coraz dalej idącą wymianę handlową z Anglikami (mimo bardzo złożonych relacji politycznych i handlowych) oraz Holendrami<sup>5</sup>. Od połowy XV wieku gdańszczanie *de facto* przestali przestrzegać wytycznych hanzeatyckich mających na celu marginalizację w handlu bałtyckim konkurencji holenderskiej. Dzięki tego typu działaniom ograniczony został udział silniejszych od gdańszczan pośredników hanzeatyckich w imporcie tekstyliów – przede wszystkim kupców lubeckich. Zarazem większa podaż przyczyniła się do konkurencji cenowej. Gdańsk korzystając ze

<sup>2</sup> J. H. Munro, *Three Centuries of Luxury Textile Consumption in the Low Countries and England, 1330 – 1570: Trends and Comparisons of Real Values of Woollen Broadcloths (Then and Now)*, in: K. Vestergard Pedersen, M.-L. B. Nosch (ed.), *The Medieval Broadcloth: Changing Trends in Fashions, Manufacturing and Consumption*, Oxbow Books, Oxford 2009, s. 1-73; idem, *Anglo-Flemish Competition in the International Cloth Trade, 1340 – 1520*, „Publication du centre européen d'études bourguignonnes”, 35, 1995, s. 37-60.

<sup>3</sup> J. H. Munro, *Luxury and Ultra-Luxury Consumption in Later Medieval and Early Modern European Dress: Relative Values of Woollen Textiles in the Low Countries and England, 1330 – 1570*, in: *Session 25 of the XIVth International Economic History Congress, on: Luxury Production, Consumption, and the Art Market in Early Modern Europe*, Helsinki 2006, s. 3-14 (<https://www.economics.utoronto.ca/public/workingPapers/tecipa-243-1.pdf>); idem, *Hanseatic commerce in textiles from the Low Countries and England during the Later Middle Ages: changing trends in textiles, markets, prices, and values, 1290 – 1570*, in: M.-L. Heckmann, J. Röhrkasten (ed.), *Von Nowgorod bis London: Studien zu Handel, Wirtschaft und Gesellschaft im mittelalterlichen Europa: Festschrift für Stuart Jenks zum 60. Geburtstag*, Nova Mediaevalia, Quellen und Studien zum europäischen Mittelalter, Vol. 4, No. 1, V&R unipress 2008, s. 97-102.

<sup>4</sup> H. Ammann, *Deutschland und die Tuchindustrie Nordwest-Europas im Mittelalter*, „Hansische Geschichtsblätter”, 72, 1954, s. 51.

<sup>5</sup> S. Jenks, *England, die Hanse und Preussen. Handel und Diplomatie, 1377-1474*, Bd. 1-2, Böhlau, Köln - Wien 1992, Bd. 1, ss. 156-158, 173, 219-220, 298-299, 471; Bd. 2, s. 740, pkt. 6; C. Jahnke, *Some Aspects of Medieval Cloth Trade in the Baltic Sea Area*, in: K. Vestergard Pedersen, M.-L. B. Nosch (ed.), *The Medieval Broadcloth...*, s. 74-89; H. Samsonowicz, *Handel zagraniczny Gdańska w drugiej połowie XV wieku*, „Przegląd Historyczny”, 47, z. 2, 1956, s. 340; R. Holbach, *Die preußischen Hansestädte und die Niederlande*, in: Z. H. Nowak, J. Tandecki (hrsg.), *Die preußischen Hansestädte und ihre Stellung im Nord- und Ostseeraum des Mittelalters*, Toruń 1998, s. 110; W. Stark, *Lübeck und Danzig in der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts. Untersuchungen zum Verhältnis der wendischen und preußischen Hansestädte in der Zeit des Niedergangs der Hanse*, Böhlau, Weimar 1973.

swojego położenia, jako główna brama morska prowadząca do ogromnego rynku zbytu w Europie Środkowo-Wschodniej, od drugiej połowy XV wieku bogacił się m.in. dzięki pośrednictwu w imporcie i dalszej sprzedaży sukna oraz innych towarów kierowanych na ziemie polskie<sup>6</sup>

### 1. Sygnowanie sukna w rozwoju handlu

W XIV wieku węzłem łączącym w północnej Europie sprzedających sukno i jego nabywców stała się giełda w Brugii<sup>7</sup>. Miasto oferowało szeroko rozwinięte usługi bankowe, m.in. pośrednictwo kantorów w skupowaniu przez miejscowych kupców sukna (sukienników) wyrobów przynoszonych przez okolicznych tkaczy, jak również długoterminowe kredytowanie zakupów w handlu dalekosiężnym<sup>8</sup>. W 1347 roku w Brugii kupcy hanzeatyccy założyli kantor obdarzony szeregiem przywilejów przez miasto<sup>9</sup>. Pomagał on hanzeatyckim kupcom w organizowaniu zakupów<sup>10</sup>. Jednym z głównych elementów, które złożyły się na sukces zarówno miast flandryjskich jak i Hanzy pośredniczącej w sprzedaży sukien na rynkach wschodnioeuropejskich – był prawny zwyczaj sygnowania tekstyliów. W miastach flandryjskich oraz brabankich upowszechnił się on w XIII-XIV wieku. Chodziło o opieczętowanie ołowianymi plombami postawów materiału spełniających odpowiednio wysokie kryteria jakości.

---

<sup>6</sup> T. Maćkowski, *Danzig caught between Lübeck and the Polish kingdom*, in: Hanno Brand (ed.), *The German Hanse as a Distant Mirror. Studies on medieval and early-modern European integration and contemporary interregional co-operation*, Castel International Publishers, Groningen 2007, s. 126-131; Roland Gehrke, *Die Hanse und Polen*, Verl. Nordostdt. Kulturwerk, Lüneburg 1996, s. 42.

<sup>7</sup> J. M. Murray, *Brugia - kolebka kapitalizmu 1280-1390*, tłum. Dorota Guzowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 305-309.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 202-204.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 234-235.

<sup>10</sup> Szerzej – P. Oliński, *Przedstawiciele kupiectwa toruńskiego w Brugii w latach 1360-1390*, „Zapiski Historyczne”, 66, nr 1, 2001, s. 7-22; H. Samsonowicz, *Die wirtschaftlichen und politischen Beziehungen zwischen Flandern, Polen und Preußen*, in: Jörn Nils, Werner Paravicini, Horst Wernicke (hrsg.), *Hansekaufleute in Brügge*, Bd. 4 - *Beiträge der Internationalen Tagung in Brügge*, Peter Lang GmbH, Internationaler Verlag Der Wissenschaften, Frankfurt a. M. 2000, s. 309-318.



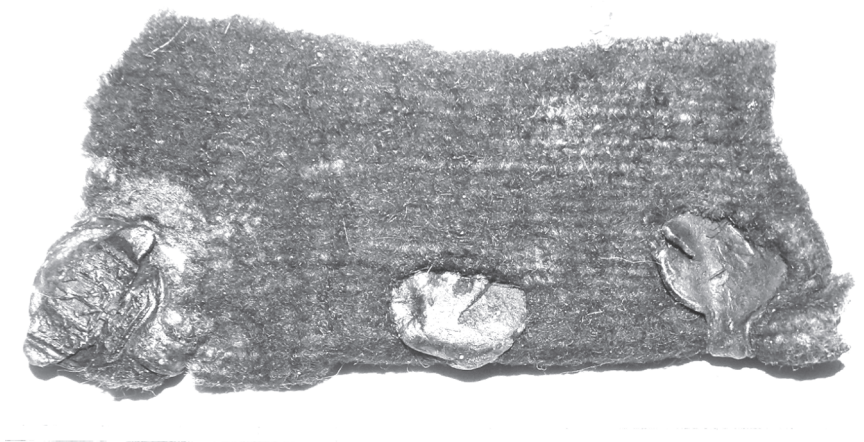
Fot. 2. Ołowiane odlewy plomb przeznaczone do sygnowania materiału; (fot. autor)<sup>11</sup>.



Fot. 3. Duża oraz małe pieczęcie Rotterdamu (XV w.). Na dużej herb i otokowa nazwa miasta, na małych majuskułna litera „r”; (fot. autor).

<sup>11</sup> Zdjęcia obiektów pochodzą z prywatnych kolekcji; autor dysponuje ich pełną dokumentacją.





Fot. 4. Fragment sukna z zaciśniętymi trzema pieczęciami; (fot. autor).

Pieczęcie ołowiane stosowane w sukiennictwie miały kilka różnych form, ale najbardziej popularna składała się z dysku zaopatrzonego w trzpień przebijający materiał na krawędzi, i w rozwidlonej formie zaciśnięty na boki po jego drugiej stronie (Fot. 2, 4). W ten sposób powstawała pieczęć łącząca mostkiem dwa pełne (po zaciśnięciu) dyski. Przynajmniej jeden z nich był sygnowany za pomocą stempla wybijanego młotkiem w ołowiu lub przez dwustronny odcisk wykonany specjalnymi cęgami. Duże ośrodki produkcyjne posiadały całą gamę pieczęci stosowaną zależnie od rodzaju tekstyliów i ich jakości. Średniej wielkości ośrodki użytkowały przynajmniej dwa rodzaje pieczęci: dużą (o średnicy 3-6 cm) – przeznaczoną dla materiałów najlepszej jakości i małą – stosowaną dla tańszych materiałów (Fot. 2). Najmniej wyspecjalizowane miasta-producenci dysponowały jedynie jedną, zazwyczaj niewielką plombą. Materiały nie spełniające kryteriów cechowych nie były znakowane<sup>12</sup>. Na dużych pieczęciach – najczęściej sygnowanych dwustronnie – z reguły pojawiał się herb miasta, często z pełną jego nazwą<sup>13</sup>. Na mniejszych umieszczano mniej reprezentacyjne oznakowa-

<sup>12</sup> T. Maćkowski, *Plomby towarowe jako źródło badań historycznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2012, nr 3, s. 295-404; idem, Recenzja: Bogdan Bobowski, *Plomby tekstylne z wykopalisk na terenie Dolnego Miasta w Gdańsku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2012, nr 2, s. 355-361; idem, *Plomby towarowe z wykopalisk przy ulicy Chmielnej 73-74 w Gdańsku*, w: R. Krzywdziński (red.) *Dantiscum*, t. 1, Gdańsk 1916, s. 171-217.

<sup>13</sup> T. Maćkowski, *Gotyckie inskrypcje z nazwami miast europejskich na ołowianych plombach tekstylnych*, w: Joachim Zdrenka (red.), *Studia epigraficzne*, t. 6, Zielona Góra 2017, s. 7-18.

nia: samo godło, świętego patrona, narzędzia sukiennicze (zazwyczaj nożyce postrzygaczy – Fot. 9), pierwszą literę nazwy miasta. Na pieczęciach Gdańska z ostatniej ćwierci XVII wieku, którymi znakowano skontrolowane w miejskiej hali postawy saji i bombasynu, na jednej ze stron umieszczano inskrypcje: „BESTE SORTE” lub „MITTLERE SORTE” – dla określenia jakości materiału (Fot. 10)<sup>14</sup>.



Fot. 5. Pieczęcie sukiennicze miasta Delf z minuskulnymi inskrypcjami z nazwą miasta (XV w.); (fot. autor).



Fot. 6. Pieczęcie sukiennicze miasta Amsterdam (XV w.) z herbem i majuskulnymi inskrypcjami z nazwą miasta; (fot. autor).

<sup>14</sup> T. Maćkowski, *Litery na plombach towarowych jako znaki identyfikacyjne*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, nr XI (XXII), 2012, s. 33-42.





Fot. 7. Pieczęcie tekstylne miasta Arras (XV/XVI w.); (fot. autor).



Fot. 8. Pieczęcie tekstylne miasta Lille (XV/XVI w.); (fot. autor).



Fot. 9. Pieczęcie sukiennicze z nożycami do postrzygania lub szczotkami do drapania materiału; (fot. autor).



Fot. 10. Pieczęcie tekstylne Gdańska (ostatnia ćwierć XVII w.) z inskrypcjami określającymi najlepszą bądź średnią jakość materiału; (fot. autor).

Przeprowadzona przed zakupem kontrola jakości produktu, poświadczona pieczęcią z herbem miasta-wytwórcy (bądź miasta-egzaminatora<sup>15</sup>), w sposób znaczący wpłynęła na intensyfikację wymiany

<sup>15</sup> Wytwórcy z mniejszych ośrodków, które nie posiadały prawa sygnowania tekstyliów, aby opieczętować swoje wyroby musieli udawać się do miast posiadających taki przywilej – wówczas na pieczęci nie widniały znaki miejsca wyprodukowania, tylko miejsca przeprowadzenia kontroli (egzaminacji materiału).

handlowej. Dzięki prawnemu zwyczajowi sygnifikacji sukna kupcy hanzeatyccy oszczędzali koszty związane z poszukiwaniami towarów oraz ich indywidualną kontrolą<sup>16</sup>. Przyjmując, że sztuka sukna liczyła, w zależności od rodzaju i miejsca produkcji, około 20 m długości – sprawdzenie, czy długość jest zgodna z regulacjami, czy materiał został wykonany z odpowiedniej jakości wełny i nie ma dodatków gorszej przędzy lub sierści innych zwierząt, czy splot jest właściwy, a materiał nie jest zbyt cienki, czy obrzeża się nie prują i czy barwa ma odpowiednią intensywność – byłoby dość czasochłonne, zwłaszcza przy zakupie dużej ilości towaru. Ten zwyczaj prawny ułatwiał więc transakcje międzynarodowe przeprowadzane poprzez pośredników giełdowych, gdyż rzeczywisty nabywca nie musiał być bezpośrednim uczestnikiem zakupu i kontrolerem realnej wartości oferowanego towaru. Ołowiana pieczęć z herbem miasta legitymizowała jakość, ale też dawała rękojmię, w przypadku gdyby nabywca po otrzymaniu zakupu stwierdziłby, że jego wykonanie nie odpowiada oczekiwanym standardom. Ograniczało to ryzyko zakupu wadliwego, a zarazem bardzo kosztownego towaru.



Fot. 11. Kontrola jakości sukna i odbijanie stampla młotkiem w ołowianej pieczęci. Fragment dekoracji fasady Museum De Lakenhal w Lejdzie.

Kolejną formą zmniejszania ryzyka handlowego było dążenie Hanzy do ograniczania prawa brzegowego, tak aby w przypadku katastrofy

<sup>16</sup> S. Jenks, *Transaktionskostentheorie und die mittelalterliche Hanse*, „Hansischen Geschichtsblätter II”, 123, 2005, s. 31-42, 38-39; R. Holbach, *Cloth production, Hanseatic cloth trade and trade policy (14th to 16th century)*, in: B. Hanno (ed.), *The German Hanse as a Distant Mirror...*, s. 83-84.



morskiej istniała możliwość odzyskania wyrzuconych na brzeg towarów. Podobnie rzecz się miała w sytuacjach zajęcia przewożonych ładunków podczas konfliktów zbrojnych. W praktyce odzyskanie towarów było dość trudne i często walka o utracone mienie trwała kilka, a nawet kilkanaście lat<sup>17</sup>. Znalazcy niechętnie oddawali cenne dobra (lub ich wartość) argumentując m.in., że nie ma dowodów, które poświadczałyby własność. Stąd Hanza uczulała kupców, aby nabywali znakowane pieczęciami sukna, m.in. po to, aby je w razie konieczności łatwiej rozpoznać, a także, aby sami sygnowali zakupione towary własnymi znakami osobistymi – gmerkami<sup>18</sup>.

Dla ośrodków produkcyjnych – ich herb i nazwa miasta – kojarzone z luksusowymi produktami były też formą dawnej reklamy (dzisiaj byśmy powiedzieli narzędziem promowania jakości marki). Oczywiście fama wysokiej jakości, otaczająca towary z danego ośrodka, miała wpływ na wybory konsumentów oraz ich cenę. Niewątpliwie reno-ma produktów sygnowanych przez czołowe miasta flandryjskie była ważnym elementem ich prosperity. Stąd też znana jest średniowieczna praktyka podrabiania luksusowego sukna, przez zachowanie cech zewnętrznych droższych produktów, ale wykonanych z tańszej wełny i gorzej wykończonych. Uznani wytwórcy za pomocą pieczęci próbowali chronić swoją „markę” przed próbami podrabiania produktów przez okolicznych rzemieślników. Praktyka znakowania sukna miała legalizować wytwórczość cechową i stanowić narzędzie do zwalczania konkurencji partaczy oraz tańszej produkcji oferowanej przez sąsiadów. Inną metodą oszukiwania konsumentów była wymiana pieczęci mająca sugerować bardziej luksusową proveniencję. Prawdopodobnie praktyka przebijania materiału przy sygnowaniu go plombami, utrudnić miała proceder zawłaszczania postawów sukna lub fałszowania ich pochodzenia (nie wystarczyło tylko ściągnięcie plomb, gdyż w materiale pozostawał po nich ślad; natomiast ich wymiana nie była już sprawą prostą).

<sup>17</sup> S. Matysik, *Prawo nadbrzeżne (ius naufragii). Studium z historii prawa morskiego*, Toruń 1950, s. 73-128; W. Długokęcki, *Gdańsk wobec prawa nadbrzeżnego w XIV i pierwszej połowie XV wieku*. W: H. Paner (red.), *Gdańsk średniowieczny w świetle najnowszych badań archeologicznych i historycznych*, Gdańsk 1998, s. 16; przebieg takiego sporu opisuje – S. Matysik, *Zatarg Torunia z możnowładcą duńskim o towary Toruńczyków pochodzące z rozbitego statku gdańskiego w 1377 r.*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 15, 1949, nr 3-4, s. 13-25.

<sup>18</sup> Hansisches Urkundenbuch (dalej HUB) V, Karl Kunze (bearb.), Verlag v. Duncker&Humblot, Leipzig 1899, nr 1154, s. 595; HUB V, nr 497, s. 255; HUB VI, nr 900, s. 499-501.



Fot. 12. Kontrola sukna. Fragment obrazu - Isaaca Claesza van Swanenburga – „Fulling and Dyeing” (koniec XVI w.), Museum de Lakenhal, Leiden<sup>19</sup>.

<sup>19</sup> Źródło: [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Isaac\\_Claesz\\_Van\\_Swanenburg\\_Fulling\\_and\\_Dyeing.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Isaac_Claesz_Van_Swanenburg_Fulling_and_Dyeing.jpg).

## 2. Sygnowanie sukna a rozwój rzemiosła

Praktyka znakowania tekstyliów była przede wszystkim wytworem funkcjonowania systemu cechowego. Tylko towary wykonane legalnie, tj. przez członków cechu, mogły być urzędowo sygnowane. Przy czym, zwłaszcza w rozwiniętych ośrodkach wytwórczych, w których nad jedną sztuką materiału pracowało wielu rzemieślników, każdy etap produkcji podlegał kontroli dokumentowanej właściwą plombą cechową. Dopiero na końcu, wykończony już postaw, poddawany był urzędowej egzaminacji przeprowadzanej przez specjalną komisję w imieniu miasta, po której mógł otrzymać ołowianą pieczęć miejską. Tego typu praktyka nie byłaby możliwa bez zaawansowanej specjalizacji rzemieślniczej. W czołowych ośrodkach zachodnioeuropejskich na przygotowanie dobrej jakości sukna pracowało co najmniej kilku (czasami kilkunastu) specjalistów. Kontrastuje to ze statutami cechowymi małych miasteczek, np. polskich, gdzie w XVI – XVII wieku, sztuka sukna była najczęściej wytworem tylko jednego zakładu rzemieślniczego.

Istotną konsekwencją łączącą wymagania rzemiosła (regulacje cechowe) i handlu (dostosowanie towarów pod oczekiwania konsumentów) – stała się standaryzacja produkcji. Była ona skutkiem nie tylko przepisów prawnych i specjalizacji określonych ośrodków, ale wynikała oczywiście również z narzędzi produkcyjnych. Rodzaj i wielkość krosna miały przede wszystkim wpływ na szerokość materiału<sup>20</sup>. W wielu miastach, np. w Gdańsku, tzw. sukno szerokie – tkane na krośnie czteronicielnicowym, było wytwarzane w ramach innego cechu niż sukno wąskie produkowane na krośnie dwunicielnicowym. Sukno szerokie uchodziło za bardziej luksusowe, było wytwarzane z lepszej wełny i staranniej wykańczane. W Gdańsku, Toruniu, Elblągu zaczęło być ono produkowane dopiero od drugiej połowy XVI wieku, wraz z przybyciem niderlandzkich emigrantów wygnanych z ojczyzny przez wojnę i prześladowania religijne, którzy posiadali odpowiednią wiedzę oraz umiejętności praktyczne<sup>21</sup>. Gdański postaw wąskiego sukna liczył 2 łokcie szerokości i 30 łokci długości, podczas gdy wymiary postawu szerokiego sukna wynosiły 2,5 łokcia szerokości i 40 długości.

Przeprowadzenie kontroli i oznakowanie materiału pieczęcią było płatne, toteż sygnowane tekstylia były droższe od postawów niesygnowanych. Na początku XV wieku, w rachunkach zakonu krzyżackiego różnica w kosztach między sztuką sukna sygnowanego a pozbawione-

---

<sup>20</sup> J. Maik, *Sukiennictwo elbląskie w średniowieczu*, Łódź 1997, s. 51-61.

<sup>21</sup> M. Bogucka, *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Ossolineum, Wrocław 1956, s. 99-102.

go pieczęci wynosiła około 3 skojców, tj. w przybliżeniu 8-20% ceny, w zależności od długości materiału i jego pochodzenia<sup>22</sup>. Dla nabywców cena sukna stanowiła obok jego pochodzenia decydujący argument – stąd jeszcze na początku XV stulecia w handlu dalekosiężnym nierzadko zadawano się tańszym (nieopieczętowanym) asortymentem. Jednak wielcy kupcy nie szczędzili pieniędzy, aby nabyć tekstylia najlepszej jakości. Tylko dobre sukna dawały gwarancję zysku (przy dużych kosztach zakupu i transportu musiało być ono wyraźnie lepsze od miejscowej produkcji). Dla przykładu na początku XV wieku, krajowe sukno pruskie kosztowało od 1 do 4 grzywien<sup>23</sup>, najtańsze postawy zagraniczne były 2-3 razy droższe<sup>24</sup>.

W XIII wieku, początkowo tylko największe miasta sukiennicze Flandrii, Brabancji, północnej Francji (Ypres, Gandawa, Brugia, Arras) – posiadały prawo do sygnowania sukna i starały się strzec swojego monopolu. Przywilej ten dawał im możliwość kontrolowania okolicznej produkcji mniejszych miast oraz wytwórczości wiejskiej. Dzięki niemu nie tylko ograniczano konkurencję, ale też zyskiwano rzesze okolicznych podwykonawców. Jednak duże zyski płynące z handlu suknem sprawiały, że także mniejsze ośrodki pragnęły uzyskać ów przywilej, który dawał realną możliwość udziału w handlu na głównych rynkach<sup>25</sup>. Niewątpliwie dla dysponujących przywilejem feudalnych seniorów było to narzędzie kontrolowania produkcji i stosunków wewnętrznych w kraju. Ze swojej władzy w możliwości kreowania rynku korzystali i hrabiowie Flandrii, i królowie Anglii, ale także zakon krzyżacki<sup>26</sup>. Nadawanie przywileju sygnowania sukna władcy wykorzystywali również do zwiększania swoich dochodów, czy to z opłat za pieczętowanie, czy też podatku eksportowego (Anglia), rzadziej impor-

<sup>22</sup> *Handelsrechnungen des Deutschen Ordens*, hrsg. Carl Sattler, Duncker & Humblot, Leipzig 1887, s. 521 – opieczętowana „połówka” postawy z Valenciennes (*Walmesch laken*) kosztowała nieco ponad 13 skojców, a taka sama nieopieczętowana sztuka nieco ponad 10 skojców (s. 521); sztuka sukna z Comines (*Kumesch laken*) kosztowała nieco ponad 33 skojce, podczas gdy nieopieczętowana 31 skojców (s. 485).

<sup>23</sup> *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399 – 140*, hrsg. J. Erich, Verlag von Thomas & Oppermann, Königsberg 1896, ss. 193, 510.

<sup>24</sup> T. Hirsch, *Danzigs Handels- und Gewerbsgeschichte unter der Herrschaft des deutschen Ordens*, Leipzig 1858, s. 250-253.

<sup>25</sup> M. Małowist, *Studia z dziejów rzemiosła w okresie kryzysu feudalizmu w Zachodniej Europie w XIV i XV wieku*, PWN, Warszawa 1954, s. 56-60.

<sup>26</sup> Por. T. Maćkowski, *Sukiennicze pieczęcie ołowiane na XV-wiecznym Pomorzu – geneza i funkcje*, w: idem (red.), *Florilegium Historicum Amicorum Munera. Profesorowi Krzysztofowi Maciejowi Kowalskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin przyjaciele, kole-dzy, uczniowie*, Gajewo 2016, s. 365-382.



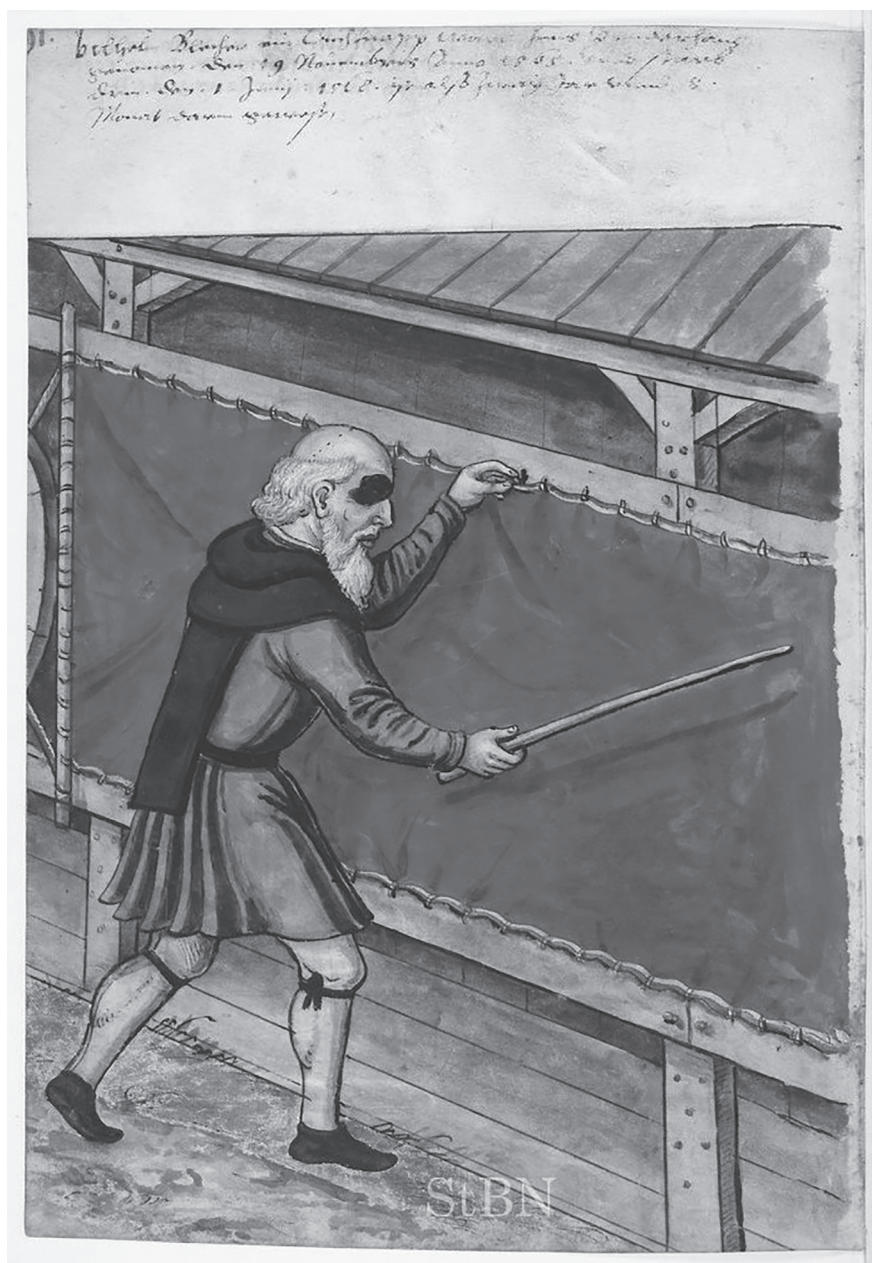
towego<sup>27</sup>. W Anglii zwyczaj znakowania sukna pieczęciami wyrastał z polityki centralistycznej prowadzonej przez monarchię. Pod koniec XIII wieku został powołany specjalny urząd – *the office of alnager*, odpowiedzialny za kontrolę jakości sprzedawanego materiału oraz pobór 4 pensów od każdej sztuki eksportowanego szerokiego sukna angielskiego. Wysokość opłaty wzrastała przy sprzedaży farbowanych tekstyliów<sup>28</sup>. System ten przetrwał w Anglii do 1724 roku.

W XVII – XVIII wieku stopniowo narastać będzie rola centralistycznej polityki prowadzonej przez nowożytnie państwa europejskie, czego wyrazem stanie się m.in. dążenie do ochrony własnego rynku przez politykę celną. Znajdzie to swoje odzwierciedlenie w znakowaniu plombami importowanych towarów jako świadectwo uiszczenia opłat celnych. Ponadto w ramach regulacji ogólnopaństwowych unifikacji ulegać będą przepisy określające standardy produkcji. Na pieczęciach miast holenderskich obok nazw Lejda, Amsterdam, Harlem pojawi się nazwa Holland. Państwa zaczną przejmować niegdyśjsze kompetencje miast w dziedzinie produkcji i kontroli, a z czasem upowszechnienie manufaktur tekstylnych podważy podwaliny systemu cechowego i sens znakowania rękodziela.

---

<sup>27</sup> Tego typu prawo w 1628 r. zyskał Gdańsk mogący znakować pieczęcią (za odpowiednią opłatą) całe sukno mające trafiać w granice Polski drogą morską.

<sup>28</sup> W. Endrei, Geoff Egan, *The Sealing of Cloth in Europe, with Special Reference to the English Evidence*, „Textile History”, 13, 1982, s. 55; Geoff Egan, *Lead Cloth Seals and Related Items*, British Museum Occasional Paper 93, London 1994, s. 2.



Fot. 13. Pomiar postawu sukna, Hausbuch der Landauerschen Zwölfbrüderstiftung, Band 1. Nürnberg 1511-1706. Stadtbibliothek Nürnberg, 279.2<sup>29</sup>

<sup>29</sup> Źródło: [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Landauer\\_I\\_046\\_v.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Landauer_I_046_v.jpg).



Fot. 14. „Drapanie” sukna, Hausbuch der Mendelschen Zwölfrüderstiftung, Band 1. Nürnberg 1426–1549. Stadtbibliothek Nürnberg, Amb. 317.2<sup>o30</sup>

<sup>30</sup> Źródło: [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Mendel\\_I\\_045\\_v.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Mendel_I_045_v.jpg).

### **Bibliografia (wybór):**

- [1] Ammann H., *Deutschland und die Tuchindustrie Nordwest-Europas im Mittelalter*, „Hansische Geschichtsblätter“, 72, 1954, s. 1-63.
- [2] Bogucka M., *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Ossolineum, Wrocław 1956.
- [3] Egan G., *Lead Cloth Seals and Related Items*, British Museum Occasional Paper 93, London 1994.
- [4] Endrei W., Egan G., The Sealing of Cloth in Europe, with Special Reference to the English Evidence, „Textile History”, 13, 1982, s. 47-75.
- [5] Hirsch T., *Danzigs Handels- und Gewerbsgeschichte unter der Herrschaft des deutschen Ordens*, Leipzig 1858.
- [6] Holbach R., *Die preußischen Hansestädte und die Nederland*, in: Zenon H. Nowak, Janusz Tandecki (eds.), *Die preußischen Hansestädte und ihre Stellung im Nord- und Ostseeraum des Mittelalters*, Toruń 1998.
- [7] Holbach R., *Cloth production, Hanseatic cloth trade and trade policy (14<sup>th</sup> to 16<sup>th</sup> century)*, in: Hanno Brand (ed.), *The German Hanse as a Distant Mirror. Studies on medieval and early-modern European integration and contemporary interregional co-operation*, Castel International Publishers, Groningen 2007.
- [8] Jahnke C., *Some Aspects of Medieval Cloth Trade in the Baltic Sea Area*, in: Kathrine Vestergard Pedersen, Marie-Louise B. Nosch (ed.), *The Medieval Broadcloth: Changing Trends in Fashions, Manufacturing and Consumption*, Oxbow Books, Oxford 2009.
- [9] Jenks S., *England, die Hanse und Preussen. Handel und Diplomatie, 1377-1474*, Bd. 1-2, Böhlau, Köln-Wien 1992.
- [10] Jenks S., *Transaktionskostentheorie und die mittelalterliche Hanse*, „Hansischen Geschichtsblätter II”, 123, 2005, s. 31-42.
- [11] Maćkowski T., *Plomby towarowe jako źródło badań historycznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2012, nr 3, s. 295-404.
- [12] Maćkowski T., *Plomby towarowe z wykopalisk przy ulicy Chmielnej 73-74 w Gdańsku*, w: Robert Krzywdziński (red.), *Dantiscum*, t. 1, Gdańsk 1916, s. 171-217.
- [13] Maćkowski T., *Sukiennicze pieczęcie ołowiane na XV-wiecznym Pomorzu – geneza i funkcje*, w: idem (red.), *Florilegium Histo-*



- ricum Amicorum Munera. Profesorowi Krzysztofowi Maciejowi Kowalskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin przyjaciele, koledzy, uczniowie*, Grajewo 2016.
- [14] Maćkowski T., *Gotyckie inskrypcje z nazwami miast europejskich na ołowianych plombach tekstylnych*, w: Joachim Zdrenka (red.), *Studia epigraficzne*, t. 6, Zielona Góra 2017.
- [15] Maik J., *Sukiennictwo elbląskie w średniowieczu*, Łódź 1997.
- [16] Małowist M., *Studia z dziejów rzemiosła w okresie kryzysu feudalizmu w Zachodniej Europie w XIV i XV wieku*, PWN, Warszawa 1954.
- [17] Munro J. H., *Three Centuries of Luxury Textile Consumption in the Low Countries and England, 1330–1570: Trends and Comparisons of Real Values of Woollen Broadcloths (Then and Now)*, in: Kathrine Vestergard Pedersen, Marie-Louise B. Nosch (ed.), *The Medieval Broadcloth: Changing Trends in Fashions, Manufacturing and Consumption*, Oxbow Books, Oxford 2009.
- [18] Murray J. M., *Brugia - kolebka kapitalizmu 1280-1390*, tłum. Dorothea Guzowska, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- [19] Samsonowicz H., *Handel zagraniczny Gdańska w drugiej połowie XV wieku*, „Przegląd Historyczny”, 47, z. 2, 1956, s. 283-352.
- [20] Stark W., *Lübeck und Danzig in der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts. Untersuchungen zum Verhältnis der wendischen und preußischen Hansestädte in der Zeit des Niedergangs der Hanse*, Böhlau, Weimar 1973.

## Summary

### **The practice of marking textiles with lead seals (XIII-XVII centuries) and its role in the development of Hanseatic trade and textile craftsmanship.**

*In the 13th century, many Italian and Flemish cities introduced the legal practice of marking the cloth with lead seals. In the 15th century, this practice began to be used in Prussian, Silesian and Polish cities. In the first place, they were used to mark the highest quality products. As a result, textile centers having the privilege of sealing cloth were more likely to participate in international trade. Seals with coats of arms and names of producers were a form of medieval advertising. In the hands of seniors who could give the privilege of signification, it was a market management tool. The role of centers having this privilege increased, while the position of cities who did not have this right - weakened. In the internal market, it was also a way to combat counterfeiting and illegal competition. Especially in the modern period characterized by centralized trade policy - it was also an element of tax and customs policy pursued by individual states.*

**Key words:** lead seals, marking the cloth, luxury textile production and trade

## Kontakt

Autor: Tomasz Maćkowski

Afiliacja (uniwersytet): Uniwersytet Gdański

e-mail: mackowskitomasz@wp.pl

## (Footnotes)

1 Zdjęcia prezentowanych obiektów pochodzą z prywatnych kolekcji; autor dysponuje ich pełną dokumentacją.

# Postulaty rzemieślnicze w niepodległej Polsce (1918-1939)

Wanda Musialik .....

## Streszczenie

*Po 1918 r. rzemieślnicy w granicach II RP stanęli przed perspektywą funkcjonowania w państwie o polityce tworzonej przez osoby wywodzące się spoza rzemiosła, albo podjęcia wysiłków na rzecz udziału w zarządzaniu reprezentowanymi branżami gospodarki. Do składowych elementów działań na tej drodze należy formułowanie postulatów. Odpowiedź na pytanie jakie były to oczekiwania i jak zmieniały się do 1939 będzie przedmiotem rozważań.*

**Słowa kluczowe:** rzemiosło, postulaty, program działania, branże

## Wstęp

Po 1918 roku rzemieślnicy w granicach II RP stanęli przed perspektywą funkcjonowania w państwie, w którym odbudowa zniszczonej po pierwszej wojnie światowej gospodarki stała się absolutnym priorytetem. W polityce gospodarczej kształtowanej przez osoby wywodzące się spoza rzemiosła, rzemieślnicza profesja znalazła się na marginesie życia gospodarczego. Ludziom rzemiosła pozostało podjęcie wysiłków na rzecz udziału w zarządzaniu reprezentowanymi branżami gospodarki. Do wypracowania podmiotowej pozycji w społeczeństwie należało formułowanie postulatów określających potrzeby i cele tej grupy zawodowej. Odpowiedź na pytanie jakie były oczekiwania i do kogo je skierowano, a także jak zmieniały się od czasu odzyskania niepodległości do okresu Wielkiego Kryzysu przyjęto jako przedmiot rozważań.

Analizowano treści postulatów wysuwanych na łamach prasy branżowej. Zwrócono uwagę na sprawy z jakimi występowali rzemieślnicy do klientów, do własnego środowiska, a także do przedstawicieli kręgów rządowych.



## 1. Oczekiwania rzemieślników wobec klientów

Po rozgraniczeniu górnośląskiego obszaru plebiscytowego rzemieślnicy w części włączonej w granice polskie spodziewali się, że zlecone zostaną im prace wykonywane w kopalniach prowadzonych przez spółki polsko-francuskie. W praktyce beneficjentami zleceń z zakresu kanalizacji, instalacji, prac kowalskich, ślusarskich, brukarskich, malarskich, stolarskich, prac ziemnych, a także dostawy materiałów budowlanych pozostawały firmy niemieckie. Dla polskich, samodzielnych rzemieślników problemem stało się znalezienie odbiorcy ich pracy. Dlatego rozpoczęto kampanię „Swój u swego”. Pod tym hasłem w głębi kraju występowano przeciwko konkurencji rzemieślników wyznania mojżeszowego. Akcja nie przyniosła oczekiwanych przez polskich rzemieślników profitów, a skonsolidowała raczej środowisko mniejszości narodowych<sup>1</sup>. Toteż zwrócono większą uwagę na uświadamianie odbiorców o szkodach jakie przynosiło korzystanie z tanich usług rzemieślników lub zakup towarów u domokrażców. Zauważano, że chociaż nabywcy wydawali w danej chwili mniej pieniędzy, to rzeczywiście na tym tracili. Stratą miało być otrzymanie towaru wykonanego z niewłaściwych materiałów i niekoniecznie w sposób zgodny z wymogami „sztuki rzemieślniczej”, np. dwukrotne a nie trzykrotne malowanie zleconej powierzchni. W efekcie otrzymywali produkt o niższej jakości od oczekiwanego<sup>2</sup>. Podobna praktyka przez rzemieślników była określana jako „czarna fuszarska robota”, a ich wykonawców nazywano „partaczami” lub „fuszerami”. Regularne zaopatrywanie się w towary u domokrażców nazywano paskarstwem, gdyż oferenci takiego asortymentu mogli korzystać z materiałów z nielegalnego źródła<sup>3</sup>.

Wątpić można o skuteczności podobnych postulatów, zwłaszcza że sytuacja materialna ewentualnych klientów nie ulegała poprawie wobec permanentnej sytuacji kryzysu gospodarczego, najpierw będącego następstwem trudności powojennych, potem polsko-niemieckiej wojny celnej, w końcu zaś wielkiego kryzysu z lat 1929-1935. Apele o przeciwdziałanie praktyce wykonywania prac bez należytej kontroli pojawiały się cyklicznie, to z czasem coraz rzadziej trafiały na łamy prasy codziennej.

<sup>1</sup> Jak wygląda „przyjacieł” robotników, „Gazeta Robotnicza” 1922 nr 209 z 15 IX, s. 2.

<sup>2</sup> *O jednolity front przeciw czarnej, fuszarskiej robocie*, „Rzemieślnik Śląski” 1930 nr 26, s. 1.

<sup>3</sup> *Praca fuszerka jest karygodna*, „Informator Krawiecki” 1922 nr 12 z 8 IV, s. 5.

## 2. Dezyderaty skierowane do środowisk rzemieślniczych

W nowej rzeczywistości państwowej przedstawiciele niektórych branż rzemieślniczych zauważyli potrzebę spolszczenia terminologii używanej w poszczególnych branżach. Dostrzegano konieczność przygotowania słowników zawodowych popularyzujących polską terminologię dla obcojęzycznych pojęć zawodowych, wywodzących się przeważnie z języka niemieckiego. Z postulatem tym w 1923 roku wystąpili fryzjerzy wielkopolscy, a w 1928 roku malarze dekoracyjni<sup>4</sup>. W 1932 roku na łamach śląskiego pisemka „Uczeń Krawiecki”, będącego dodatkiem gazety „Odzież” wydawanego w Królewskiej Hucie (obecnie: Chorzów), upowszechniać zaczęto „Słownik krawiecki”<sup>5</sup>.

Siedem lat wcześniej z województwa śląskiego do prasy branżowej trafiały głosy o zamieszczanie w prasie polskiej tekstów także w wersji niemieckojęzycznej<sup>6</sup>. Dzięki temu istotną treść poznaliby też czytelnicy nie znający ~~mający~~ języka polskiego. I tak się działo w obrębie periodyków branżowych wydawanych na terenie województwa śląskiego.

Konsekwencją polityki z czasów niemieckich był brak jednej wspólnej dla wszystkich rzemieślników organizacji, reprezentującej ich gospodarcze interesy przed polskimi władzami samorządowymi i państwowymi. Powoływanie się na ciągłość tradycji wskazywało na przywiązanie rzemieślników do zachowania praktyki funkcjonowania cechów, skupiających poszczególne branże zawodów rzemieślniczych. Obok nich apelowano o wparcie idei utworzenia związku skupiającego ogół samodzielnych rzemieślników z terenu województwa śląskiego. Powstanie takiego związku miało sprzyjać uzyskaniu wpływów przez desygnowanie swych przedstawicieli do Izby Rzemieślniczej, a także do lokalnego parlamentu – Sejmu Śląskiego<sup>7</sup>.

W 1922 roku podczas kampanii wyborczej do Sejmu Śląskiego kierownictwo, powstałego jeszcze w czasie kampanii plebiscytowej, Śląskiego Związku Rzemieślników apelowało do rzemieślników, aby bez względu na osobiste przekonania polityczne poparli to ugrupowanie, które umieści na swych listach największą liczbę rzemieślników. Jednocześnie podjęto rozmowy z kierownictwem Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego o umieszczenie wśród jej kandydatów

---

<sup>4</sup> *Słownik zawodowy*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1923 nr 3 z 1 V, s. 21; Z. Ulatowski, *O spolszczenie nazw technicznych w zawodzie malarskim*, „Gazeta Malarska. Miesięcznik poświęcony malarstwu dekoracyjnemu, lakiernictwu” 1928 nr 3, s. 1.

<sup>5</sup> W. Huryn, *Słownik krawiecki*, „Uczeń krawiecki. Dodatek do gazety krawieckiej „Odzież” 1931.

<sup>6</sup> *Wiadomości z Górnego Śląska*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1923 nr 2 z 15 IV, s. 13.

<sup>7</sup> *Z cechu szewskiego na powiat katowicki*, „Kurier Śląski” 1922 nr 12 z 15 I, s. 6.

przedstawicieli środowiska rzemieślniczego. Ostatecznie na liście tego bloku wyborczego umieszczono nazwiska trzech rzemieślników. Po wyborach tylko jeden z nich otrzymał mandat poselski<sup>8</sup>. Drugi mandat rzemieślnicy uzyskali z listy mniejszości niemieckiej<sup>9</sup>. Ten wynik wyborczy nie pozwolił na tworzenie lobby rzemieślniczego, a zakres podnoszonych problemów nurtujących to środowisko zależny był od stanowiska klubu, do którego dołączył rzemieślnik-poseł. Na gruncie śląskim nie zdołano powtórzyć sukcesu wyborczego z wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Podczas wyborów z 1919 roku rzemieślnicy uzyskali 18 mandatów w 395 osobowym składzie poselskim. Dzięki czemu mogli mieć swoich przedstawicieli szeregu komisjach sejmowych, m.in. komisji przemysłowo-handlowej<sup>10</sup>. W 1922 roku w Wielkopolsce apelowano o utworzenie jednolitego frontu rzemieślników, którzy w wyborach poparliby postulaty stanu średniego formułowane przez Narodową Unię Gospodarczą<sup>11</sup>. Podnoszone głosy w sprawach rzemieślniczych z trudem zdobywały zrozumienie opinii publicznej, a lobbowanie w kręgach politycznych miało ograniczony zasięg.

W kolejnych wyborach parlamentarnych spadała liczba rzemieślników wśród posłów Sejmu II RP: w 1930 roku było 12 rzemieślników w 414 składzie poselskim<sup>12</sup>, a w 1938 – tylko 4 osoby reprezentowały tę grupę społeczną wśród 208 posłów<sup>13</sup>.

Publikujący na łamach prasy autorzy stopniowo odchodzili od spraw związanych z uzyskiwaniem wpływów politycznych przez rzemieślników, skupiając się na problemach wewnętrznych środowiska. Postulowano, aby do władz cechowych wybierać osoby o pewnych umiejętnościach organizacyjnych. Przed odzyskaniem niepodległości polityka państwa niemieckiego nie dopuszczała Polaków do pewnych funkcji kierowniczych, toteż niewielu spośród nich posiadało praktyczne doświadczenia czynnego prowadzenia prac związanych z funkcjonowaniem organizacji zawodowych. Stąd niejednokrotnie po odzyskaniu niepodległości wybór do zarządu osoby popularnej w określonym środowisku zawodowym, nie dawał gwarancji rozwoju związku, a wręcz

<sup>8</sup> *Zadanie i prace Izby Rzemieślniczej*, „Goniec Śląski” 1922 nr 278 z 1 XII, s. 2.

<sup>9</sup> *Skład osobowy Sejmu Śląskiego w dniu 1-szym grudnia 1922 roku*, Katowice 1922, s. 3.

<sup>10</sup> Obliczenia własne na podstawie: *Skład osobowy Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 stycznia 1920 r.*, [b. m. i r. w], s. 7-38.

<sup>11</sup> *Jednolity front rzemiosła wielkopolskiego*, „Mistrz Piekarski i Cukierniczy w Polsce” 1928 z 15 I, s. 1.

<sup>12</sup> *Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1930 r.*, Warszawa 1930, s. 3-39.

<sup>13</sup> *Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Komisji Sejmowych*. [Kadencja V], Wydania 1, Warszawa 1938, s. 7-41.

odwrotnie prowadził do jego stagnacji lub nawet do zawieszania funkcjonowania organizacji<sup>14</sup>.

Do spraw naglących zaliczano kwestie kształcenia rzemieślników. Zwracano uwagę na korzyści płynące z prowadzenia szkół dokształcających przez cechy (np. fryzjerów w Ostrowie<sup>15</sup>). Na Śląsku podnieszono konieczność działań na rzecz pozyskania młodzieży do zawodów rzemieślniczych<sup>16</sup>. Wskazywano na inicjatywę wywodzącą się ze środowiska lwowskiego, aby szkolnictwo dokształcające wspierać finansowo przeznaczając na nie ¼ wpływów z patentów uzyskiwanych w rzemiośle i przemyśle<sup>17</sup>. Przy kształceniu młodzieży wskazywano na potrzebę zwracania uwagi na wyrabianie tzw. „biegłości ręcznej”, „wyrabianie dobrego smaku” w szkołach powszechnych. Zalecano „zwiedzanie muzeów i miejsc praktycznych”. Ponadto zachęcano do organizowania wędrownych wystaw wyrobów rzemieślniczych<sup>18</sup>.

Fryzjerzy dostrzegali konieczność wprowadzenia książek czeladniczych, w których byłyby odnotowywane kolejne miejsca nauki i pracy adepta zawodu rzemieślniczego. Oczekiwano, że zasada ta obejmie całą Rzeczpospolitą<sup>19</sup>. Przyjęcie tej praktyki pośrednio ograniczyć mogło podejmowania samodzielnej praktyki rzemieślniczej przez osoby nie posiadającej urzędowo potwierdzonych kwalifikacji. Do nich zaliczono podejmujących się tzw. pracy fuszarskiej<sup>20</sup>. Przeciwno stawianiu tych ograniczeń występowali rzemieślnicy wyznania mojżeszowego. Zgodnie z relacją „Powszechnej Gazety Fryzjerskiej” mieli oni postulować, aby „zagwarantowano prawo do wykonania rzemiosła wszystkim ludziom uprawiającym rzemiosło bez względu na to, czy mają jakiekolwiek wykształcenie zawodowe, czy są partaczami bez egzaminów czeladniczych i mistrzowskich”<sup>21</sup>. Jednocześnie oczekiwano, aby wszyscy rzemieślnicy niezależnie od tego czy posiadali uprawnienia mistrzowskie, czy też ich nie osiągnęli, mogli przyjmować uczniów

<sup>14</sup> A. Rychter, *Reorganizacja życia cechowego*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1923 nr 2, s. 1.

<sup>15</sup> J. w.

<sup>16</sup> *Ze Zjazdu delegatów Zjednoczenia Rzemieślników Woj.[ewództwa]. Śl.[ąskiego]*, „Goniec Śląski” 1923 nr 28 z 5 II, s. 2.

<sup>17</sup> *Akcja dokształcenia zawodowego*, „Górnśląskie Wiadomości Gospodarcze” 1926 nr 1, s. 21.

<sup>18</sup> *Wykształcenie do pracy jakości czyli pierwszorzędnej*, „Informator krawiecki” 1923 nr 16 z 20 VI, s. 2.

<sup>19</sup> *Sprawozdania z zjazdów*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1924 nr 1 z 1 VIII, s. 4.

<sup>20</sup> *Praca fuszarka jest karygodna*, „Informator Krawiecki” 1922 nr 12 z 8 IV, s. 5.

<sup>21</sup> *Ustawa rzemieślnicza i postulaty rzemieślników żydowskich*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1926 nr 4, s. 4.

do nauki zawodu. Według redaktora relacjonującego postulaty Żydów wprowadzenie takiego systemu pozbawiłoby społeczeństwo stanu rzemieślniczego<sup>22</sup>.

Wspomnianą relacją w pośredni sposób nawiązywano do problemu tzw. partaczy. W 1922 roku zwracano uwagę na koszty ponoszone przez osobę podejmującą działalność bez odpowiedniego wykształcenia i urzędowo zgłoszonej samodzielnej działalności. Praktyka wykonywania takiej pracy poza ustawowymi 8-godzinami pracy wpływała na obniżenie wydajności pracownika w podstawowych miejscu zatrudnienia. Przy wypadku, podczas pracy poszkodowanemu nie należała się pomoc materialna z tytułu choroby wypłacana z funduszy ubezpieczenia wzajemnego podejmowanego na wypadek nieszczęśliwego zdarzenia. Zarabiający jako „partacz” wprawdzie ograniczał swoje wydatki przez unikanie opłacania składek do kas chorych, ale z chwilą wypadku w pracy pozostawał bez środków na leczenie i utrzymanie przez czas utraty zdolności do zarabkowania. Klient, dla którego wykonywano zamówienie przy którym doszło do wypadku nie był bowiem ustawowo zobowiązany do ponoszenia jakiegoś świadczenia z nim związanego. Fuszerstwo uznawano za nieuprawnioną (nieuczciwą) konkurencję, której wykonawca mógł oferować niższe ceny bowiem nie tylko nie opłacał składek na ubezpieczenie, ale też podatków, a często korzystał z nielegalnie pozyskanych materiałów i narzędzi<sup>23</sup>. Sprawa fuszerów cyklicznie wracała na łamy prasy. Problem omawiano na kanwie dyskusji wokół możliwości nowelizacji ustawy przemysłowej. Żałowano, że przez ustalenie okresów przejściowych dla przyjętych przez posłów przepisów nie wprowadzono rygorystycznie określonych ograniczeń dla osób uprawiającymi rzemiosło bez formalnych kwalifikacji<sup>24</sup>. Problem podejmowano tak ze strony cechów fryzjerstwa, jak i malarstwa, oraz krawiectwa<sup>25</sup>.

Publikacje pojawiały się sukcesywnie w miarę pogarszania się sytuacji gospodarczej, wzrostu liczby bezrobotnych, którzy starali się pozyskać środki do życia, wykonując pokątnie usługi rzemieślnicze. Bez echa nie pozostawały apele o przeciwdziałanie nieopodatkowanej pracy przez rzemieślników nierejestrowanych w urzędach. W korespondencji prowadzonej na łamach „Nowej Odzieży” z 1935 roku odnotowano wyjaśnienie: „my rzemieślnicy partacze na wsi partaczymy i będziemy

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> *Praca fuszerka jest karygodna*, „Informator Krawiecki” 1922 nr 12 z 8 IV, s. 5.

<sup>24</sup> *Na marginesie nowej Ustawy Przemysłowej*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1927 nr 15 z 1 VIII, s. 15.

<sup>25</sup> Z. Ulatowski, *Fuszerka*, „Gazeta Malarska” 1928 nr 5, s. 12.

partaczyć dalej ponieważ na to nic [się – W. M.] nie poradzi, jeżeli będą dalej takie stosunki panować jak w obecnym czasie”<sup>26</sup>. Do tych „stosunków” należał m.in. system obciążeń podatkowych związanych z prowadzeniem rejestrowanego warsztatu rzemieślniczego.

Bez rezonansu pozostawały natomiast teksty piętnujące pracę mistrzów krawieckich w magazynach konfekcyjnych. Wyrażano opinie, że wrogiem krawiectwa jest tandeta czyli sprzedaż gotowych ubrań w sklepach z konfekcją. Pracujący w wielkich sklepach mistrzowie mieli rezygnować z niezależności samodzielnych rzemieślników, a stać się „lichymi robotnikami”<sup>27</sup>. W 1929 roku zaczęto podkreślać, że celem rzemieślnika nie powinno być wykonywanie przedmiotów szablonowych, masowych, w których specjalizowały się fabryki, a tworzenie wyrobów o pewnej wartości artystycznej<sup>28</sup>. Droga przewyciężenia trudności i zdobywania przewagi konkurencyjnej miało być przejście do „racjonalnej organizacji swej produkcji, rozwoju spółdzielczości surowcowej i kredytowej”. Ukoronowaniem tych działań miało być założenie Państwowego Banku dla rzemiosła i drobnego przemysłu<sup>29</sup>. Tym samym wyrażano oczekiwania skierowane do czynników rządowych.

### 3. Postulaty skierowane do władz wojewódzkich

Konsekwencją wytyczenia granicy polsko-niemieckiej stało się wprowadzenie cła na towary wywożone z niemieckiej części Śląska do Polski. Z wnioskiem o zastosowanie ulg na towary i narzędzia sprowadzane z Niemiec do władz wojewódzkich jako jedni z pierwszych zwrócili się członkowie przymusowego cechu szewców i siodlarzy w Hucie Laura<sup>30</sup>.

W czasie zmiany środka płatniczego z marki niemieckiej na markę polską, co zbiegło się w czasie z inflacją, rzeźnicy domagali się włączenia fachowców do komisji określającej ceny maksymalne. Ciała te funkcjonując na podstawie niemieckich ustaw wojennych, miały bowiem wyznaczać ceny detaliczne niższe od rzeczywistych kosztów wytwarzania. Dlatego wnoszono o przyjęcie zasady określania cen przez cechy rzemieślnicze. Konsekwencją tej zmiany miała być likwidacja

---

<sup>26</sup> *Korespondencja*, „Nowa Odzież” 1935 nr 4, s. 8.

<sup>27</sup> *Wróg krawiectwa*, „Informator krawieckie” 1923 nr 16 z 20 VI, s.2.

<sup>28</sup> *Nie konkurencja z fabrykami lecz tworzenie przedmiotów o wartości artystycznej*, „Rzemieślnik Śląski” 1929 nr 23, s. 2.

<sup>29</sup> *B.*, *O przyszłość rzemiosła*, „Rzemieślnik Śląski” 1929 nr 1, s. 3.

<sup>30</sup> *Z ruchu rzemieślniczego*, „Goniec Śląski” 1922 nr 174 z 1 VIII, s. 5.



miejskich komisji cenowych<sup>31</sup>. Spawa cen maksymalnych na Śląsku powróciła w 1928 roku i wówczas problem podjęto na forum Sejmu Śląskiego<sup>32</sup>, a także ponownie na forum ogólnopolskim w 1931 roku<sup>33</sup>.

W 1923 roku domagano się opodatkowania handlu okrężnego tymi samymi stawkami jakie obowiązywały osoby prowadzące sprzedaż stacjonarną. Z tym postulatem wiązano konieczność poddania kontroli handlu ulicznego<sup>34</sup>. Dwa lata później kwestionowano praktykę wydawania koncesji zwalniających od podatków nowo powstałych kooperatyw i spółdzielni. Inicjatywy te miały podcinać „byt rzemiosła”. Dopiero w latach 30. XX w. zmienił się stosunek do owych form współpracy właścicieli warsztatów. Zauważano, bowiem negatywne skutki rozdrobnienia warsztatów rzemieślniczych i przerostu liczby tam zatrudnionych w stosunku do rzeczywistej pojemności i chłonności krajowego rynku zbytu<sup>35</sup>. Poszczególne niewielkie warsztaty nie były bowiem zdolne podjąć się wykonania zamówień rządowych, ani produkcji eksportowej wymagającej dostarczenia większej liczby określonych towarów.

W tym czasie ze Śląska płynęły postulaty dotyczące spraw rozdysponowywania przez administrację państwową zamówień na prace remontowe, a także sposobu określania wysokości podatków. Z Cieszyna napłynęły głosy o potrzebie ogłaszania zamówień państwowych w „Monitorze Polski” oraz w „Rzemieśniku Śląskim”, organie Izby Rzemieśniczej w Katowicach. Postulowano potrzebę zmiany zasady przekazywania informacji o przetargach przez ogłaszanie zapotrzebowania na prace w poszczególnych specjalnościach rzemieślniczych. Przy wyborze oferenta postulowano zasięganie opinii w Izby Rzemieśniczej i wybieranie wykonawców krajowych, stosujących miejscowe materiały i wyroby. Oczekiwano pobierania wadium obniżonego (do 2 % wartości zlecenia) od sprawdzonych dostawców i wykonawców<sup>36</sup>.

Podczas Zjazdu Delegatów Kół Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku sformułowano trzynaście postulatów skierowanych do władz skarbowych. Domagano się m.in.

<sup>31</sup> *Korespondencja ze Śląska*, „Głos Górnego Śląska” 1923 nr 23 z , s. 3 cyt. z „Gazety Rzemieśniczej” 1923 nr 32.

<sup>32</sup> *O zniesienie ustawy o cenach maksymalnych na Śląsku*, „Mistrz Piekarski i Cukierniczy w Polsce” 1928 nr 15 z 8 IV, s. 3.

<sup>33</sup> *Uchwały Naczelnej Rady Rzemiosła Polskiego*, „Rzemieśnik Śląski” 1931 nr 10, s. 2.

<sup>34</sup> *Rozmaite zapatrywania na handel roznosicieli*, „Informator krawiecki” 1923 nr 9 z 7 III, s. 2; Referat, „Powszechna Gazeta Fryzjerska ” nr 5 z 1 V, s. 14.

<sup>35</sup> L. F. Piekarski, *Kryzys rzemiosła*, „Rzemiosło” 1932 nr 6, s. 138.

<sup>36</sup> J. Sabela z Cieszyna, *Kwestja dostaw i prac dla rzemiosła i drobnego przemysłu*, „Rzemieśnik Śląski” 1930 nr 12, s. 10.



zniesienia podatku przemysłowego, objęcia obowiązkiem uiszczania podatku obrotowego „wszystkich obywateli państwa polskiego obojga płci bez względu na zawód”. Postulowano, aby podstawą wymiaru podatku dochodowego były zeznania podatnika, a do skarbowych Komisji Szacunkowych oceniających rzetelność zeznań podatkowych powoływani byli fachowcy korzystający z prawa wysłuchania rzeczoznawców o specjalnościach zbieżnych z zawodem petenta. Od pracowników Urzędu Skarbowego oczekiwano, aby „odnosili się do podatników z uprzejmością i służyli im dobrą radą, jak uniknąć przykrości wskutek nieznajomości postanowień ustaw podatkowych”<sup>37</sup>.

Podnoszenie ostatniej kwestii związane było z postulatem współdziałania władz skarbowych z samorządem gospodarczym. Niedobór w tym zakresie rodził brak zaufania pomiędzy władzami skarbowymi i rzemieślnikami. Urzędnicy podejrzewali podatników „o zanik moralności płatniczej” i chronienie swego majątku „wyrafinowanymi fikcjami”<sup>38</sup>.

Podnoszone przez rzemieślników kwestie znalazły odzwierciedlenie w reformie podatku przemysłowego. Jego płatników podzielono na dwie grupy, z uwagi na liczbę zatrudnianych osób. Zwolnienie od podatku obrotowego przyznano właścicielom warsztatów posiadających karty rzemieślnicze i zatrudniających nie więcej niż jednego członka rodziny. Pozostali zobowiązani zostali do opłacania podatku przemysłowego niezależnie od liczby zatrudnionych pracowników lub członków rodziny<sup>39</sup>.

### 3. Postulaty skierowane do rządu

Do 1925 roku dezyderaty zgłaszali przedstawiciele poszczególnych zawodów rzemieślniczych. Bardzo aktywni byli zwłaszcza fryzjerzy z Wielkopolski i Pomorza. W 1924 roku z Poznania wystąpiono z propozycją koncesjonowania zawodu, które to miało być bronią przeciwko nie w pełni wykwalifikowanym osobom podejmującym się tej profesji. Procedurę przyznania uprawnień zawodowych poprzedzić miało zaopiniowanie wniosku osoby starającej się o nie przez Izbę Rzemieślniczą<sup>40</sup>. Po konsultacjach z władzami cechów z różnych miast Pomorza wystąpiono do rządu z wnioskiem, aby Ministerstwo dla Przemysłu

---

<sup>37</sup> J. Hamerlok, *Rzemiosło i drobny przemysł a podatki*, „Rzemieślnik Śląski” 1930 nr 12, s. 7-8.

<sup>38</sup> J. Wegner (Łuck), *Podwójna moralna podatkowa*, „Rzemiosło” 1932 nr 6, s. 140-141.

<sup>39</sup> W. Bernhard, *Sprawy podatkowe*, „Rzemiosło. Miesięcznik” 1932 nr 6, s. 141.

<sup>40</sup> [Projekt], „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1924 nr 1 z 1 VIII, s. 7.

i Handlu zabroniło prowadzenia „fryzjerni w koszarach i urzędach wojskowych”, a także „w urzędach państwowych, tj. poczta, policja, urzędy skarbowe.”. Oczekiwano wydania zgody na pracę zakładów fryzjerskich przez trzy godziny w niedzielę i święta poza pierwszymi dniami świątecznymi w Wielkanoc, Zielone Świąta i Bożego Narodzenia. W zamian za pracę w niedzielę proponowano udzielanie pracownikom pół dnia wolnego w innym terminie<sup>41</sup>.

Formułowane postulaty zmierzały z jednej strony do ograniczenia konkurencji osób nie posiadających kwalifikacji zweryfikowanych przez komisje cechowe, z drugiej strony do możliwości podejmowania pracy w dni świąteczne. Rzemieślnicy swoje postulaty uzasadniali zamiarem rozszerzenia dostępu do usług w czasie wolnym dla większości pracowników. Jednocześnie sprzeciwiano praktyce podejmowania pracy w niedzielę i święta przez zakłady funkcjonujące na dworcach, w kantynach, urzędach i w wojsku<sup>42</sup>. Kwestionowano zasadność podwyższenia o 10 % podatku od dóbr luksusowych, podatków płaconych przez fryzjerów prowadzących sprzedaż wyrobów toaletowych i perfum oraz wykonujących usługi w domu klientów, a także zajmujących się kosmetyką<sup>43</sup>.

W 1925 roku z Wielkopolski zaczęto domagać się, aby rząd do problemów rzemiosła nie podchodził dorywczo, a przygotował program przeciwdziałający stagnacji. Zauważano, że rozporządzenia wydawane były przez osoby nie znające specyfiki tej grupy zawodów. Pod koniec roku odpowiedzią rządu na postulat było powołanie do życia Tymczasowej Rady Gospodarczej. Środowisku rzemieślniczemu nie udało się wprowadzić tam więcej większej liczby swoich przedstawicieli. Ostatecznie uzyskano mandaty dla dwóch chrześcijańskich rzemieślników oraz jednego ze środowiska rzemieślników wyznania mojżeszowego<sup>44</sup>.

Na tym forum sekretarz Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego w Warszawie przedstawił postulaty środowiska. Oczekiwano działań na rzecz popierania rodzimej wytwórczości, zwłaszcza wytwarzania produktów służących zaspokojeniu zapotrzebowania wewnętrznego. Domagano się wspierania eksportu. Postulowano wprowadzenie ceł na produkty importowane, oraz zrewidowania wysokości opłat wwo-

<sup>41</sup> *Memorjał wystosowany przez Centr. Zw. Polsko Cech. Fryzjerskich do odnośnych urzędów*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1924 nr 1 z 1 VIII, s. 8.

<sup>42</sup> *Wnioski na IV-tym w dniach 5, Zjeździe Ogólnym Z. P. O. F. 6 i 7 lipca br. w Grudziądzu*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1925 nr 9 z 1 IX, s. 2.

<sup>43</sup> *Podatek luksusowy*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1925 nr 5, s. 16.

<sup>44</sup> *Rzemiosło w Radzie Gospodarczej*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1925 nr 12 z 1 XII, s. 11.

zowych surowców, półproduktów i innych produktów niezbędnych dla rozwoju wytwórczości krajowej. Krytykowano funkcjonującą politykę celną, która doprowadziła do zalewu „naszego rynku produktami zbytkowymi, w ogóle zbędnymi, jak również produktami w kraju wyrabianymi”. W efekcie czego miało dojść do zaniku szeregu warsztatów krajowych i wzrost bezrobocia<sup>45</sup>.

Artykułowano potrzebę obniżenia kosztów udzielania kredytów. Postulowano przyznanie rzemiosłu specjalnej pomocy kredytowej. Trudności w jej uzyskaniu paraliżowały możliwości obniżenia cen wyrobów, a to nie sprzyjało przeciwstawianiu się opinii o odnoszeniu przez rzemieślników „nadmiernych zysków”. Przed ugruntowaniem tego przeświadczenia redaktorzy gazet rzemieślniczych bronili się wskazując na koszty wdrożenia w życie postanowień ustaw socjalnych. Wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy, ubezpieczeń chorobowych, rentowych i emerytalnych uznano za „nieopatrzone lub przedwczesne”, a także niedostosowane do polskich możliwości finansowych. Wzorowanie się na ustawodawstwie państw gospodarczo bogatszych nadmiernie obciążało rzemiosło, prowadząc do jego stagnacji<sup>46</sup>. W 1928 roku oszacowano, że koszty ustaw socjalnych miały pochłaniać 20% zarobków rzemieślnika<sup>47</sup>.

Sugerowano władzom państwowym przyjęcie francuskiego modelu rozwoju gospodarczego, polegającego na wprowadzeniu „demokracji przemysłowej”. System wspomagać miał obok przemysłu fabrycznego także rozbudowane rzemiosło i przemysł rolniczy<sup>48</sup>. Postulowano uwzględnienie w ustawie zasadniczej interesów stanu średniego, a przede wszystkim ochrony warsztatów pracy rzemieślniczej, średniej i drobnej wytwórczości, a także zapewnienia odpowiedniej reprezentacji w ciałach ustawodawczych<sup>49</sup>.

### **Zakończenie**

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rzemieślnicy posiadali aspiracje polityczne. W miarę upływu lat ich oczekiwania skupiły się na sprawach ograniczenia konkurencji producentów nie spełniają-

---

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> *Rzemieślnicy pod ciężarem świadczeń*, „Mistrz Piekarski i Cukierniczy w Polsce” 1928 nr 3 z 15 I, s. 3.

<sup>48</sup> W. Kuczewski, wicedyrektor Warszawskiej Izby Rolniczej, *Rolnictwo a rzemiosło*, „Rzemieślnik” 1932 z. 1, s. 9.

<sup>49</sup> *Uchwały Naczelnej Rady Rzemiosła Polskiego*, „Rzemieślnik Śląski” 1931 nr 10, s. 2.

cych warunków określonych przez władze cechowe i państwowe. Czas dyskusji nad reformą konstytucji RP wykorzystano do sformułowania postulatu o umieszczenie w ustawie zasadniczej ustrojowej gwarancji warunków funkcjonowania zawodów rzemieślniczych.

### **Bibliografia:**

- [1] B., *O przyszłość rzemiosła*, „Rzemieślnik Śląski” 1929 nr 1.
- [2] Bernhard W., *Sprawy podatkowe*, „Rzemiosło. Miesięcznik” 1932 nr 6.
- [3] Drzewiecki M., *O wzmocnienie podstaw organizacyjnych rzemiosła*, „Rzemiosło. Czasopismo tygodniowe” 1933 z. 13 z 30 IV .
- [4] Hamerlok J., *Rzemiosło i drobny przemysł a podatki*, „Rzemieślnik Śląski” 1930 nr 12.
- [5] Huryn W., *Słownik krawiecki*, „Uczeń krawiecki. Dodatek do gazety krawieckiej „Odzież” 1931
- [6] *Jak wygląda „przyjaciel” robotników*, „Gazeta Robotnicza” 1922 nr 209.
- [7] *Jednolity front rzemiosła wielkopolskiego*, „Mistrz Piekarski i Cukierniczy w Polsce” 1928.
- [8] Kuczewski W., *Rolnictwo a rzemiosło*, „Rzemieślnik” 1932 z. 1.
- [9] *Memorjał wystosowany przez Centr. Zw. Polsko Cech. Fryzjerskich do odnośnych urzędów*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1924 nr 1.
- [10] *Na marginesie nowej Ustawy Przemysłowej*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1927 nr 15.
- [11] *Nie konkurencja z fabrykami lecz tworzenie przedmiotów o wartości artystycznej*, „Rzemieślnik Śląski” 1929 nr 23.
- [12] *O jednolity front przeciw czarnej, fuszarskiej robocie*, „Rzemieślnik Śląski” 1930 nr 26.
- [13] *O zniesienie ustawy o cenach maksymalnych na Śląsku*, „Mistrz Piekarski i Cukierniczy w Polsce” 1928 nr 15 z 8 IV .
- [14] Piekarski L. F., *Kryzys rzemiosła*, „Rzemiosło” 1932 nr 6.
- [15] *Podatek luksusowy*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1925 nr 5.
- [16] *Praca fuszarka jest karygodna*, „Informator Krawiecki” 1922 nr 12.
- [17] *Różne zapatrywania na handel roznosicieli*, „Informator krawiecki” 1923 nr 9.
- [18] Rychter A., *Reorganizacja życia cechowego*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1923 nr 2.

- [19] *Rzemieślnicy pod ciężarem świadczeń*, „Mistrz Piekarski i Cukiernicy w Polsce” 1928 nr 3.
- [20] *Rzemiosło w Radzie Gospodarczej*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1925 nr 12.
- [21] Sabela J. z Cieszyna, *Kwestja dostaw i prac dla rzemiosła i drobnego przemysłu*, „Rzemieślnik Śląski” 1930 nr 12.
- [22] *Skład osobowy Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 stycznia 1920 r.*, [b. m. i r. w]
- [23] *Skład osobowy Sejmu Śląskiego w dniu 1-szym grudnia 1922 roku*, Katowice 1922.
- [24] *Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1930 r.*, Warszawa 1930.
- [25] *Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Komisij Sejmowych*, Warszawa 1938.
- [26] *Słownik zawodowy*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1923 nr 3.
- [27] *Sprawozdania z zjazdów*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1924 nr 1.
- [28] *Uchwały Naczelnej Rady Rzemiosła Polskiego*, „Rzemieślnik Śląski” 1931 nr 10.
- [29] Ulatowski Z., *O spolszczenie nazw technicznych w zawodzie malarzkim*, „Gazeta Malarzka. Miesięcznik poświęcony malarstwu dekoracyjnemu, lakiernictwu” 1928 nr 3.
- [30] Ulatowski Z., *Fuszerka*, „Gazeta Malarzka” 1928 nr 5.
- [31] *Ustawa rzemieślnicza i postulaty rzemieślników żydowskich*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1926 nr 4.
- [32] Wegner J., *Podwójna moralna podatkowa*, „Rzemiosło” 1932 nr 6.
- [33] *Wiadomości z Górnego Śląska*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1923 nr 2.
- [34] *Wnioski na IV-tym w dniach 5, Zjeździe Ogólnym Z.P.O.F. 6 i 7 lipca br. w Grudziądzu*, „Powszechna Gazeta Fryzjerska” 1925 nr 9.
- [35] *Wróg krawiectwa*, „Informator krawieckie” 1923 nr 16.
- [36] *Wykształcenie do pracy jakości czyli pierwszorzędnej*, „Informator krawieckie” 1923 nr 16.
- [37] *Z cechu szewskiego na powiat katowicki*, „Kurier Śląski” 1922 nr 12.
- [38] *Z ruchu rzemieślniczego*, „Goniec Śląski” 1922 nr 174.
- [39] *Zadanie i prace Izby Rzemieślniczej*, „Goniec Śląski” 1922 nr 278.
- [40] *Ze Zjazdu delegatów Zjednoczenia Rzemieślników Woj.[ewództwa]. Śl.[ąskiego]*, „Goniec Śląski” 1923 nr 28.

## **Summary**

### **Crafts postulates in independent Poland (1918-1932)**

*After 1918, craftsmen in the borders of the Second Polish Republic faced the prospect of functioning in the state on policies created by people from outside of the craft, or efforts to participate in management of the sectors of the economy represented. The component of actions on this road is the formulation of postulates. The answer to the question what were the expectations and how they changed until 1939 will be the subject of consideration.*

**Key words:** Crafts, postulates, program of activities, industries

## **Kontakt**

Autor: Wanda Musialik

Afiliacja (uniwersytet): Politechnika Opolska

Adres: Wydziału Ekonomii i Zarządzania

45-036 Opole, ul. Luboszycka 7.

e-mail: w.musialik@po.opole.pl

# Kształcenie zawodowe do rzemiosła i handlu na Górnym Śląsku w latach 1922-1939.

## Na przykładzie działalności Doksztalającej Szkoły Zawodowej w Pszczynie

*Danuta Kocurek* .....

### Streszczenie

*Celem artykułu jest przybliżenie głównych reform szkolnych i rozporządzeń w zakresie kształcenia zawodowego w Polsce od roku 1918 do 1939, ze szczególnym uwzględnieniem województwa śląskiego od roku 1922. Na przykładzie działalności Doksztalającej Szkoły Zawodowej w Pszczynie przedstawiono strukturę organizacyjną placówki, statystykę uczniowską pod względem wyboru zawodu, kadre pedagogiczną i zajęcia pozalekcyjne.*

**Słowa kluczowe:** kształcenie zawodowe, Górny Śląsk, Doksztalająca Szkoła Zawodowa, Pszczyna.

### Wstęp

Kierunki i wyznaczniki współczesnej rzeczywistości oświatowej oraz zakres zmian w szkolnictwie, zwłaszcza w kształceniu zawodowym, skłaniają do refleksji nad miejscem i rolą funkcjonowania szkół zawodowych i doksztalających w okresie międzywojennym. Spojrzenie na ten okres poprzez pryzmat reform oświatowych w II Rzeczypospolitej kształcenia do zawodów rzemieślniczych i handlu w województwie śląskim w okresie autonomii oraz działalność Doksztalającej Szkoły Zawodowej w Pszczynie w latach 1923-1939, stanowią przedmiot rozważań zawartych w niniejszym artykule.



Ramy terytorialne obejmują obszar województwa śląskiego w latach 1922-1939. Uściślenia wymaga cezura czasowa, której początek stanowi rok 1922, kiedy to w wyniku powstań śląskich i plebiscytu znaczna część Górnego Śląska wróciła do Macierzy<sup>1</sup>. Nowo utworzone województwo śląskie otrzymało autonomię, co dla mieszkańców województwa stało się ważnym elementem tworzenia własnej polityki. Cezurę końcową stanowi wybuch II wojny światowej, który spowodował zerwanie struktur terytorialnych i personalnych oraz rozpoczął nowy okres w dziejach Polski i Śląska. Potrzeby poznawcze uzasadniają wykroczenie poza ramy chronologiczne, by przedstawić wybraną tematykę od roku 1918, kiedy to odrodzone państwo polskie zaczęło tworzyć ustawodawstwo szkolne.

Artykuł oparty jest na różnicowanej bazie źródłowej. Zasadniczy trzon stanowią dokumenty źródłowe, a głównie akta miasta Pszczyny znajdujące się w Archiwum Państwowym w Katowicach Oddział Pszczyna. Poza nimi periodyki urzędowe oraz opracowania historyczne i pedagogiczne.

## **1. Kształcenie zawodowe i rzemiosło –podstawowe ujęcia definicyjne**

W podjętych przez autorkę poczynaniach badawczych przywoływane są często dwie podstawowe kategorie pojęciowe: kształcenie zawodowe i rzemiosło. Należy zatem zdefiniować te pojęcia. Mówiąc o kształceniu zawodowym często używa się wyrażen: kierowanie uczniem, zaznajamianie uczniów, rozwijanie zainteresowań i zdolności. Wincenty Okoń podaje, że kształcenie zawodowe to przygotowanie ludzi, odpowiednio wykształconych ogólnie do wykonywania różnych zawodów, realizowane przez niższe i średnie szkoły zawodowe, szkoły wyższe, kursy i zakłady pracy. Celem kształcenia zawodowego według tego autora było opanowanie wiedzy zawodowej z tych dziedzin specjalnych, które pozostawały wspólne dla wszystkich zawodów objętych danym kierunkiem kształcenia zawodowego, opanowanie typowych metod, środków i form działalności zawodowej, rozwijanie specjalnych uzdolnień i zainteresowań niezbędnych do wykonywania określonych zawodów i wdrożenie do praktyki stałego podnoszenia kwalifikacji<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Do Polski powróciły następujące powiaty: Katowice, Królewska Huta (obecnie Chorzów), Lubliniec, Tarnowskie Góry, Świętochłowice, Rybnik i Pszczyna. Z obszaru plebiscytowego Polska otrzymała 3216 km<sup>2</sup>. Do województwa śląskiego włączono również dwa powiaty byłego Księstwa Cieszyńskiego: powiat bielski i cieszyński. K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku*, Katowice 1972, s. 403; J. Miąso, *Szkoły zawodowe w Polsce w latach 1918-1939. Ich rozwój, organizacja i funkcje społeczne*, Wydawnictwo Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław 1988, s. 80.

<sup>2</sup> W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984, s. 150.

Zdefiniowanie terminu „rzemiosło” odnoszącego się do okresu międzywojennego (1918-1939) następuje szereg trudności<sup>3</sup>. Powodowała je postępująca mechanizacja procesu wytwarzania produktów. Tak przyjęto określenie „przemysł”, który w rzemiośle używano jako określenie sposobu wytwórczości, a po wprowadzeniu do niego maszyn, stał się określeniem sposobu organizacji produkcji. Dla odróżnienia tych dwóch sposobów produkcji w ustawodawstwie II Rzeczypospolitej używano pojęcia „przemysł rzemieślniczy” w odróżnieniu od „przemysłu fabrycznego”<sup>4</sup>. W 1927 roku w Ustawie o prawie przemysłowym do „przemysłu rzemieślniczego” zaliczono 66 zajęć zarobkowych, które pogrupowano w siedem rodzajów rzemiosła: budowlane, „drzewne”, włókiennicze, metalowe, spożywcze i skórzanе oraz usług osobistych<sup>5</sup>. Listę ustawowo uzupełniono w roku 1933 i 1936 - do 72 rodzajów zawodów. Jednocześnie trwała dyskusja nad zdefiniowaniem pojęcia. Proponowano, aby za „rzemiosło” uznać „taki mniejszy przemysł, który wykonywa się przy pomocy pracy ręcznej i pomocniczych narzędzi, ale nie sposobem fabrycznym”. Z zakresu pojęcia wyłączono chałupnictwo i „przemysł domowy”<sup>6</sup>.

## 2. Szkolnictwo zawodowe w II Rzeczypospolitej w świetle reform oświatowych

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku szkolnictwo zawodowe stanowiło swoistą mozaikę typów i form organizacyjnych odmienną na terenie poszczególnych zaborów<sup>7</sup>. Próby unifikacji szkolnictwa zawodowego, zróżnicowanego pod względem poziomu i profilu kształcenia były przedsięwzięciem skomplikowanym. Spuściźnie czasów pruskich stanowiło doksztalcające szkolnictwo zawodowe utworzone w Wielkopolsce Pomorzu i Śląsku na mocy ordynacji przemysłowej z 1869 roku. Jej przepisy zobowiązywały samorządy terytorialne do zakładania i utrzymywania szkół doksztalcających. Uczęszczać

<sup>3</sup> Zagadnienie wyjaśniono m.in. W. Musialik, *Rzemiosło w województwie śląskim w 1922-1939*. W: *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, t. 4 (2017) EWOS.[http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Rzemios%C5%82o\\_w\\_wojew%C3%B3dztwie\\_%C5%9B%C4%85skim\\_1922-1939](http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Rzemios%C5%82o_w_wojew%C3%B3dztwie_%C5%9B%C4%85skim_1922-1939).

<sup>4</sup> W. Musialik, *Rzemiosło w województwie śląskim w 1922-1939*...

<sup>5</sup> *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym. artykuł 142, Ustawa z 7 czerwca 1927 roku*, Dziennik Ustaw [dalej: Dz. U] 1927, nr 52, poz. 468; *Publiczne Szkoły Doksztalcające Zawodowe na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej*, oprac. W. Gaertner, Poznań 1930, s. 62.

<sup>6</sup> W. Musialik, *Rzemiosło w województwie śląskim 1922-1939*...

<sup>7</sup> J. Miąso, *Szkoły zawodowe w Polsce w latach 1918-1939. Ich rozwój, organizacja i funkcje społeczne*, Wydawnictwo Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław 1988, s. 11.

miał tam każdy młodociany po ukończeniu kształcenia podstawowego, o ile w innej formie nie podjął dalszej nauki oraz o ile wspomniana szkoła funkcjonowała w miejscowości jego zamieszkania<sup>8</sup>.

W pierwszym okresie funkcjonowania II RP rola polskich władz oświatowych ograniczała się do ustalenia stopni organizacyjnych poszczególnych szkół i lat nauki oraz warunków przyjmowania uczniów do placówek zawodowych. Powstające szkoły zawodowe pod względem poziomu nauczania dzieliły się na szkoły niższe, średnie i ponadśrednie. Pomiedzy nimi nie było drożności i każda ze szkół stanowiła zamkniętą całość programową<sup>9</sup>.

Do szkół zawodowych niższych przyjmowano kandydatów w wieku 15, 16 lat, którzy ukończyli piątą klasę szkoły powszechnej. Nauka w szkołach zawodowych trwała od dwóch do czterech lat i kończyła się egzaminem czeladniczym. Szkoły średnie zawodowe przyjmowały tych, którzy ukończyli sześć lub siedem oddziałów szkoły powszechnej lub cztery klasy gimnazjum. Nauka zawodu trwała od trzech do pięciu lat, a absolwenci na podstawie egzaminów uzyskiwali tytuł technika. Nieliczne szkoły o poziomie ponadśrednim przeznaczono dla absolwentów sześciu klas gimnazjum ogólnokształcącego, którzy po trzech latach nauki zawodu i egzaminach końcowych zdobywali tytuł technologa. Przygotowaniu do określonego zawodu służyły też kursy zawodowe, zazwyczaj jednoroczne organizowane na różnych poziomach<sup>10</sup>.

W grudniu 1927 roku wydano rozporządzenie do Ustawy przemysłowej z dnia 7 czerwca 1927 roku<sup>11</sup>, podejmujące kwestie związane z kształceniem zawodowym. Zgodnie z tym dokumentem wpływ na wyszkolenie rzemieślnika, obok mistrza, uzyskały dokształcające szkoły zawodowe i izba rzemieślnicza. Cechom odebrano prawo egzaminowania uczniów terminujących u mistrzów określonych rzemiosł. Na równi z korporacjami samodzielnymi przemysłowców nadzór nad nimi przekazano administracji starostwa, względnie magistratów jako władzy I instancji, kolejnymi zaś były województwo oraz ministerstwo przemysłu i handlu<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Tenże, *Szkolnictwo dokształcające zawodowe w Polsce w latach 1918-1939*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1972, t. 15, s. 26.

<sup>9</sup> Tenże, *Kształcenie i dokształcanie zawodowe*. W: *Historia wychowania wiek XX*, wyd. 3, red. J. Miąso, Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa 1984, s. 41-42.

<sup>10</sup> Tamże, s. 41-42.

<sup>11</sup> *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym*, Dz.U. RP 1927 nr 53, poz. 468.

<sup>12</sup> F. Ober, *Wyszkolenie rzemieślnika według ustawy przemysłowej*, „Szkoła Zawodowa” 1928 z. 6, s. 131-132.

W ramach ustawy *O ustroju szkolnictwa* opracowanej przez Janusza Jędrzejewicza (ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego), autora reformy systemu szkolnictwa dla całej młodzieży do 18 roku życia, wprowadzono obowiązkowe doksztalcenie ogólne i zawodowe. Nauka ta miała być realizowana stopniowo w miarę możliwości finansowych, w szkołach i na kursach przygotowujących do danego zawodu. Szczegółowe zasady organizacji szkolnictwa zawodowego określano w rozporządzeniu ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 21 listopada 1933 roku. Dzięki wspomnianej ustawie wzrosło znaczenie szkół zawodowych. Wśród nich wyróżniano: dwu lub trzyletnie szkoły szczebla niższego przysposabiające do zawodu, gimnazja zawodowe, a także licea zawodowe oparte na programie gimnazjum ogólnokształcącego, pozwalające po dwóch lub trzech latach nauki absolwentom rozpocząć studia wyższe. Szkolnictwo zawodowe obejmowało także szkoły mistrzów dla rzemieślników i robotników przemysłowych, szkoły doksztalcające, kursy specjalistyczne i uzupełniające<sup>13</sup>.

W latach 1934-1935 nastąpił stopniowy, systematyczny wzrost liczby placówek szkolnictwa zawodowego wszystkich typów i stopni. W roku szkolnym 1935/1936 w Polsce funkcjonowało 845 szkół zawodowych, w tym: 243 szkoły przemysłowe męskie, 175 szkół przemysłowych żeńskich, 169 - rolniczych, 165 – handlowych i 93 - szkoły gospodarcze. W tym czasie we wszystkich typach kształcenia zawodowego naukę pobierało 65 624 uczniów<sup>14</sup>.

W marcu 1937 roku Sejm uchwalił *Ustawę o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół doksztalcających*<sup>15</sup>. Zgodnie z rozporządzeniem, ustawa zobowiązała gminy wiejskie i miejskie do zakładania tego typu placówek<sup>16</sup>. Wśród nich wyróżniono szkoły ogólnozawodowe i specjalistyczne. Pierwsze przeznaczono dla młodzieży pracującej w różnych zawodach, a drugie - dla młodzieży jednego zawodu lub zawodów pokrewnych<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania, wiek XIX i XX*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006, s. 288-289.

<sup>14</sup> *Statystyka szkolnictwa GUS 1935/1936*, „Oświata i Wychowanie” 1939 nr 2, *Historia wychowania, wiek XX*, red. J. Miąso, Warszawa 1984, s. 83.

<sup>15</sup> *Ustawa z dnia 29 marca 1937 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół doksztalcających zawodowych.*, Dz.U. 1937 nr 24, poz. 152.

<sup>16</sup> Art.1 z Ustawy z dnia 29 marca 1937 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół doksztalcających zawodowych., Dz.U. 1937 nr 24 poz. 152.

<sup>17</sup> J. Miąso, *Ewolucja szkół zawodowych ...*, s. 84.

### 3. Szkoły zawodowe i kształcące w województwie śląskim

W pierwszych latach istnienia województwa śląskiego nad szkolnictwem zawodowym władzę zwierzchnią sprawował Wydział Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego. Nadzór sprawowano w oparciu o ustawodawstwo pruskie i te przepisy utrzymano w mocy do czasu wydania odpowiedniego ustawodawstwa polskiego. Od roku 1925 szkolnictwo zawodowe podporządkowane zostało Wydziałowi Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach<sup>18</sup>.

Najwcześniej administracja polska przejęła kontrolę nad technicznym szkolnictwem zawodowym funkcjonującym w czasach pruskich w Tarnowskich Górach, Bielsku<sup>19</sup> i Katowicach. Dla młodzieży wiejskiej utworzono niższe szkoły rolnicze, które działały w Lublińcu i Rybniku w górnośląskiej części województwa, a także Międzywiciu (pow. cieszyńskim) i Starej Wsi (w powiecie pszczyńskim)<sup>20</sup>. Zaczęło też rozwijać się szkolnictwo żeńskie. Przykładem tej inicjatywy była Szkoła krawiecka i bieliźniarska utworzona w roku 1926, przy wcześniej istniejącym Seminarium Rzemiosł i Gospodarstwa Domowego Sióstr Urszulanek w Rybniku. Rok później zaczęła funkcjonować Szkoła Zawodowa Żeńska Towarzystwa Polek w Tarnowskich Górach, a w roku 1929 - Szkoła Zawodowa w Katowicach<sup>21</sup>.

W 1922 roku problemem w zakresie kształcenia rzemieślników była niedostatecznie rozwinięta sieć szkół kształcących. Po plebiscycie, szkoły zawodowe funkcjonowały w Katowicach, Królewskiej Hucie, Mikołowie, Mysłowicach i w Bielsku. W tych warunkach szkolenie czeladników polegało wyłącznie na praktyce w warsztacie rzemieślniczym. Zdobyta tam wiedza teoretyczna nie przekraczała poziomu szkoły powszechnej. Przepisy zobowiązywały młodzież w wieku 14-18 lat do uczęszczania do szkół kształcących<sup>22</sup>. Wojewoda śląski w okólniku z 25 sierpnia 1923 roku zobowiązywał magistraty do reaktywowania istniejących w czasach niemieckich szkół kształcących zawodowych. Jako język wykładowy wprowadzono język urzędowy (j. polski), a dla młodzieży niewładającej nim w mowie i piśmie zalecono

<sup>18</sup> J. Plata, *Rozwój szkół zawodowych w województwie katowickim w latach 1922-1966*, Katowice 1968, s. 5.

<sup>19</sup> *Szkic historyczno-sprawozdawczy w 40 rocznicę Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku*, oprac. W. Klimkowicz, Archiwum Szkoły Przemysłowej w Bielsku (maszynopis).

<sup>20</sup> Doksztalcząca Szkoła Gospodarstwa Domowego w Starej Wsi, Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział Pszczyna [dalej APK OP], zespół Miasta Pszczyna [dalej M Pszczyna], sygn. 3018.

<sup>21</sup> S. Plata, *Rozwój szkół zawodowych...*, s. 10-11.

<sup>22</sup> W. Musialik, *Rzemiosło w województwie śląskim w 1922-1939*.

utworzenie klas przygotowawczych<sup>23</sup>. Zakładano, że szkoły kształcące pogłębiać będą poziom wiedzy ogólnej młodzieży i zapewniać teoretyczną wiedzę zawodową<sup>24</sup>.

Organizacja szkół zawodowych kształcących uregulowana została wytycznymi wojewody śląskiego z 19 marca 1924 roku. W piśmie skierowanym do kierowników wspomnianych placówek zostały określone główne cele działalności tych szkół. Do nich zaliczono: „*Wychowanie [...] ma na celu wyrabianie w młodzieży właściwego ustosunkowania się do obranego zawodu oraz rozwijania w niej cech psychofizycznych potrzebnych rzemieślnikowi i robotnikowi przemysłowemu, przygotowanie młodzieży do pełnienia obowiązków i korzystania z uprawnień wynikających z przynależności do społeczności i Państwa*”<sup>25</sup>.

W szkolnictwie zawodowym kształcącym wielokrotnie zmieniano plany zajęć. Zgodnie z przepisami z 1925 roku nauka w każdej klasie prowadzona była przez 10 miesięcy przez 8 godzin tygodniowo, od godziny piątej lub szóstej po południu. Od 1928 roku wprowadzona została zmiana planu godzin. Uwzględniono 20 grup zawodowych i dla każdej z nich wydano oddzielny plan zajęć dydaktycznych. Ich wymiar uzupełniony został o naukę religii<sup>26</sup>.

Nowe rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 lipca 1936 roku uregulowało organizację roku szkolnego w zawodowych szkołach przemysłowych i kształcących. W myśl tego rozporządzenia rok szkolny miał trwać od 1 września do 31 sierpnia roku następnego. Pierwsze półrocze nauki rozpoczynało się 3 września a kończyło się 31 stycznia roku, natomiast drugie półrocze obejmowało okres od 1 lutego do 21 czerwca włącznie. Ferie zimowe w szkołach przemysłowych trwały od 23 grudnia do 9 stycznia, a ferie wielkanocne od wielkiej środy - do wtorku poświęconego włącznie<sup>27</sup>.

<sup>23</sup> Okólnik w sprawie reaktywowania szkół kształcących zawodowych w górnośląskiej części województwa z dnia 28 sierpnia 1923 roku; H. Nocoń, *Oświata*. W: *Pszczyna na monografia historyczna*, t. 2, red. R. Kaczmarek i J. Sperka, Wydawca Urząd Miejski w Pszczynie, Pszczyna 2014, s. 212.

<sup>24</sup> H. Nocoń, *Oświata*. W: *Pszczyna ...*, s. 212.

<sup>25</sup> Szkoła Kształcąca Zawodowa- różne sprawy administracyjno- gospodarcze. Pisma okólne, APK OP, akta M Pszczyna, sygn. 3006.

<sup>26</sup> Ustalenie czasu i godzin nauczania w Szkole Kształcącej Zawodowej, t. 1, APK OP, zespół M Pszczyna, sygn. 3014.

<sup>27</sup> Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [dalej: Dz. Urz. Min. W.R.O. i P.] nr 5 z 27 VII 1936 r., poz.121.



**Tabela 1.**

**Rozmieszczenie dokształcających szkół zawodowych  
w województwie śląskim w 1927 roku**

| Lp. | Rodzaj szkoły                                                  | Miejscowość                                                                                                                                          |
|-----|----------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1.  | Dokształcająca Szkoła Przemysłowa                              | Katowice, Królewska Huta, Lipiny, Mała Dąbrówka, Lubliniec, Niedobczyce, Nowa Wieś, Rożdzień, Żory, Szarlej, Hajduki, Chropaczów, Ruda, Siemianowice |
| 2   | Dokształcająca Szkoła Przemysłowa i Kupiecka                   | Mikołów, Pszczyna, Mysłowice, Rybnik, Tarnowskie Góry, Wodzisław, Świętochłowice                                                                     |
| 3   | Dokształcająca Szkoła Górnicza Polskich Kopalń Skarbowych      | Królewska Huta                                                                                                                                       |
| 4   | Dokształcająca Szkoła Rzemieślnicza Fabryki Związków Azotowych | Chorzów                                                                                                                                              |
| 5   | Dokształcająca Szkoła Kupiecka                                 | Chorzów                                                                                                                                              |
| 6   | Dokształcająca Szkoła Handlowa                                 | Katowice, Siemianowice                                                                                                                               |

Źródło: Pismo Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z 11 V 1927 r., Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział Pszczyna [dalej: APK OP], zespół Akta Miasta Pszczyna [dalej: M Pszczyna], sygn. 3006, k. 115.

Dokształcające szkoły zawodowe funkcjonowały w 23 miejscowościach ówczesnego województwa śląskiego. Były to placówki o różnym profilu z przewagą szkół przemysłowych (Zob. Tabela 1).

Zgodnie z ustaleniami Wandy Musialik niedobory wychowawcze szkolnictwa zawodowego miały uzupełnić ogniska młodzieży rzemieślniczej i hufców przysposobienia wojskowego. Ich funkcjonowanie wspierała Izba Rzemieślnicza w Katowicach. Kształcenie zawodowe rozszerzały kursy organizowane przez Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, utworzony w 1926 roku<sup>28</sup>.

<sup>28</sup> W. Musialik, *Rzemiosło w województwie śląskim w 1922-1939...*



**Tabela 2**

**Kursy rzemieślnicze prowadzone przez Śląski Instytut  
Rzemieślniczo-Przemysłowy w latach 1927-1938**

| Lp. | Rodzaj kursu                              | Liczba kursów |            |
|-----|-------------------------------------------|---------------|------------|
|     |                                           | lata          |            |
|     |                                           | 1927-1931     | 1932-1938  |
| 1.  | Przygotowawczy do egzaminu mistrzowskiego | 12            | 41         |
| 2.  | Przygotowawczy do egzaminu czeladniczego  | -             | 7          |
| 3.  | Kroju odzieży                             | 11            | 19         |
| 4.  | Obuwniczy                                 | 9             | 2          |
| 5.  | Elektromonterski                          | 3             | 10         |
| 6.  | Malarsko-lakierniczy                      | 2             | 6          |
| 7.  | Kreśleń stolarskich                       | 1             | 4          |
| 8.  | Kreśleń technicznych                      | 1             | 11         |
| 9.  | Podkuwaczy koni                           | 1             | 8          |
| 10. | Wytwarzanie sztucznych kamieni            | -             | 1          |
| 11. | Kwaciarski                                | -             | 1          |
| 12. | Ondulacji wodnej                          | -             | 9          |
| 13. | Ondulacji żelazkowej                      | -             | 4          |
| 14. | Farbowania włosów                         | -             | 3          |
| 15. | Tokarski                                  | -             | 6          |
| 16. | Galanteryjno-skórzany                     | -             | 2          |
| 17. | Złotniczy                                 | -             | 1          |
| 18. | Charakterystyki teatralnej                | -             | 1          |
|     | <b>Razem</b>                              | <b>40</b>     | <b>137</b> |

Źródło: P. Barczyk, Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy *jako główny ośrodek szkolenia kursowego w Województwie Śląskim (1927-1938)*. W: *Oświata na Śląsku. Potrzeby, organizacja, rozwój (1922-1939)*, red. W. Bobrowska-Nowak, Katowice 1984, s. 74.

W latach 1927-1938 w zorganizowano 177 kursów rzemieślniczych, wśród których największym zainteresowaniem cieszyło się przygotowanie do egzaminu mistrzowskiego oraz kurs kreśleń technicznych, kroju odzieży i elektromonterski (Zob. Tabela 2). Kursy były odpłatne, a liczba przeprowadzonych szkoleń odpowiadała poziomowi zainteresowań ofertą.

Oprócz kursów rzemieślniczych prowadzone były także kursy przemysłowe np. tkacki, betoniarski, elektryczny, mydlarski, ślusarsko-mechaniczny, narzędziarski, laborantów chemicznych<sup>29</sup> i inne. Dla każdego kursu przygotowano odpowiedni program kształcenia. Np. kurs dla monterów instalacji gazowych i wodociągowych obejmował 109 godzin przedmiotów ogólnokształcących i 108 godzin przedmiotów zawodowych. Do przedmiotów ogólnokształcących należały: język polski, wiadomości ogólne państwowe i prawne, a także rachunki i kalkulacja, geometria, rysunki i szkicowanie, wybrane działy fizyki i chemii, oraz materiały do montażu rurociągów i instalacji. W zakres przedmiotów zawodowych włączono następujące zagadnienia: rurociągi (12 godzin), technologia gazu (16 godzin), instalacje wewnętrzne (12 godzin), zegary i aparaty gazowe (8 godzin), sieć miejska i instalacje wodociągowe (28 godzin), urządzenia mechaniczne (22 godziny), poszukiwanie i ujęcie wody (10 godzin). Przewidywano też organizowanie w ramach zajęć programowych wycieczki do gazowni, zakładów wodociągowych i na tereny poszczególnych większych robót publicznych w mieście<sup>30</sup>. W sumie Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy zorganizował łącznie 358 kursów. Uczestniczyło w nich ponad 11 tysięcy słuchaczy, z czego 94% otrzymało świadectwa ukończenia danego kursu<sup>31</sup>.

Sieć kształcących szkół zawodowych systematycznie wzrastała. W roku 1935 funkcjonowało 47 szkół w następujących miejscowościach: w Katowicach (5 szkół), Bielsku (2 szkoły), Chorzowie (2), Cieszynie (2), Hajdukach Wielkich (2), Mysłowicach (2) i Tarnowskich Górach (2). Uczniowie mogli także pobierać naukę w szkole kształcącej w Bielszowicach, Bieruniu Starym, Czechowicach, Knurowie, Kochłowicach, Lipinach, Lublińcu, Łagiewnikach, Michałkowicach, Mikołowie, Niedobczycach, Nowej Wsi, Nowym Bytomiu, Piotrowicach, Pszowie, Pszczynie, Radzionkowie, Radlinie, Rudzie Śląskiej, Rybniku, Rydułtowach, Siemianowicach, Skoczowie, Strumieniu, Świętochłowicach, Ustroniu, Wełnowcu, Wodzisławiu, Zgodzie i Żorach<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> P. Barczyk, *Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy jako główny ośrodek szkolenia kursowego w Województwie Śląskim (1927-1938)*. W: *Oświata na Śląsku. Potrzeby, organizacja, rozwój (1922-1939)*, red. W. Bobrowska-Nowak, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1984, s. 78.

<sup>30</sup> Tamże, s. 83.

<sup>31</sup> Tamże, s. 79.

<sup>32</sup> *Zarządzenie Ministerstwa Komunikacji w sprawie wykazu zakładów naukowych, których wychowankom przysługują taryfy ulgowe*, „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego. Dział Administracji Szkolnej” 1936 nr 6, s. 120.

Wzrastała również sieć zawodowych szkół typu zasadniczego oraz przysposobienia zawodowego. W 1938 roku było ich 36 w województwie śląskim. Dziewięć takich placówek funkcjonowało w Cieszynie, pięć w Bielsku, cztery w Katowicach i Rybniku, trzy w Strumieniu, po dwie w Tarnowskich Górach i Chorzowie, a po jednej w Rzuchowie, Lublińcu, Nowym Bytomiu, Lublińcu, Buczu, Międzywiciu, Rydułowicach, Starej Wsi i Wiśle Śląskiej. Były to zarówno szkoły państwowe i prywatne, prowadzone między innymi przez Towarzystwo Polek i zakony (S. Boromeuszki, S. De Notre Dame, S. Urszulanki)<sup>33</sup>.

#### 4. Działalność Szkoły Doksztalającej Zawodowej w Pszczynie

W roku 1923 została otwarta Szkoła Doksztalająca Zawodowa w Pszczynie z siedzibą przy ul. Powstańców 2a<sup>34</sup>. Placówka nawiązywała do tradycji funkcjonowania w początku lat 40. XIX wieku do szkoły niedzielnej, która była załącznikiem szkoły rzemieślniczej. Rozwój szkoły zawodowej przypadał lata 1886- 1915<sup>35</sup>.

Pszczynska placówka od 1923<sup>36</sup> roku nosiła nazwę Doksztalująca Szkoła Przemysłowa i Kupiecka w Pszczynie<sup>37</sup>. Początkowo jej dyrekcja borykała się dużymi trudnościami. Zatrudniono w niej 4 nauczycieli pracujących po 8 godzin tygodniowo oraz kierownika, który prowadził sześć godzin. zajęć dydaktycznych. Jego obniżony wymiar zatrudnienia wynikał z pełnienia podobnej funkcji w Szkole Powszechnej nr 1 w Pszczynie<sup>38</sup>. W okresie od listopada 1923 roku do marca 1924 roku wykładowcy nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia. Przyczyną tego stanu był brak subwencji ze strony budżetu województwa śląskiego oraz niskich dochodów magistratu miasta, które nie pozwalały na pokrycie kosztów wynagrodzenia nauczycieli tej Szkoły. W tej sytuacji nauczyciele ograniczyli liczbę prowadzonych godzin wykładowych do czterech tygodniowo. Do tego wymiaru zobowiązywał ich dekret nominacyjny, który otrzymali przy przyjęciu posady. W lutym 1924 roku

<sup>33</sup> *Obwieszczenie Ministra Komunikacji w sprawie wykazu zakładów naukowych, których wychowankom przysługują ulgi taryfowe*, „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego. Dział Administracji Szkolnej” 1938 nr 12, s. 376-377.

<sup>34</sup> H. Nocoń, *Oświata...*, s. 212.

<sup>35</sup> D. Kocurek, *Rzemiosło na ziemi pszczyńskiej w XIX wieku do 1918 roku*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmiałowski, Wydawca: Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości, Związek Pracowników w Opolu, Opole 2017, s. 170-173.

<sup>36</sup> Zajęcia rozpoczęto 1 I 1923 r., Szkoła Doksztalująca Zawodowa- różne sprawy administracyjno-gospodarcze. Pisma okólne, APK OP, zespół M Pszczyna sygn. 3006, s. 17-18.

<sup>37</sup> Ustalenia czasu i godzin nauczania w Doksztalującej Szkole Zawodowej, t. 1, APK OP, zespół M Pszczyna, sygn. 3012, bp.

<sup>38</sup> H. Nocoń, *Oświata...*, s. 199.

z Urzędu Wojewódzkiego, pszczyńska placówka otrzymała subwencje w wysokości 568 400 marek polskich (mkp). W następnym miesiącu jej wysokość zredukowano do kwoty 556 300 mkp<sup>39</sup>.

W pierwszym roku funkcjonowania szkoły naukę pobierało tam 115 uczniów w pięciu oddziałach (klasach). W zestawieniu z 15 grudnia 1923 roku odnotowano, że funkcjonowały dwie klasy przygotowawcze - klasa „a”, do której uczęszczało 24 uczniów i klasa „b” licząca 25 uczniów. Utworzone zostały także dwie klasy pierwsze: w klasie „a” uczyło się 22, a w klasie „b” – 21 uczniów. W klasie drugiej naukę pobierało 23 kandydatów, przygotowujących się do zawodu<sup>40</sup>. Po dwóch latach funkcjonowania szkoły, w klasach o profilu rzemieślniczym naukę pobierało 128 uczniów, a do klas o profilu kupieckim uczęszczało 60 uczniów (Zob. Tabela 3).

**Tabela 3**

**Liczba uczniów poszczególnych klas w roku 1925/26**

| Lp. | Typ klas      |                |             |                |
|-----|---------------|----------------|-------------|----------------|
|     | rzemieślnicza |                | kupiecka    |                |
|     | Numer klasy   | Liczba uczniów | Numer klasy | Liczba uczniów |
| 1.  | I a           | 33             | I a         | 21             |
| 2.  | I b           | 23             | -           | -              |
| 3   | II a          | 38             | II          | 20             |
| 4   | II b          | 22             | -           | -              |
| 5   | III           | 21             | III         | 19             |

Źródło: Ustalenia czasu i godzin nauczania w Doksztalającej Szkole Zawodowej, t. 1, Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział Pszczyna, zespół M. Pszczyna, sygn. 3012.

W Pszczynie do Doksztalającej Szkoły Zawodowej uczęszczało uczniowie bez względu na narodowość<sup>41</sup> czy wyznanie<sup>42</sup>. Ówczesny kierownik Alojzy Hess w piśmie z 1 lutego 1925 roku informował wła-

<sup>39</sup> B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej*, Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej przy pomocy finansowej Starostwa Powiatowego i Burmistrza Pszczyny, Pszczyna 2006, s. 118.

<sup>40</sup> Dokumentacja Doksztalającej Szkoły Zawodowej w Pszczynie [koszty utrzymania], t. 1, APK OP, zespół M Pszczyna, sygn. 3016, bp.

<sup>41</sup> Ustalenia czasu i godzin nauczania Doksztalającej Szkoły Zawodowej w Pszczynie, APK OP, zespół M. Pszczyna, sygn. 3012, bp.

<sup>42</sup> Tamże.

dze oświatowe, że w placówce szkolnej pobiera naukę 12 uczniów pochodzenia niemieckiego i 111 polskiego. Wśród uczniów zdecydowaną większość stanowili wyznawcy religii rzymskokatolickiej – 105, natomiast ewangelików było 18 osób.

Pszczyńska placówka przygotowywała kandydatów do szeregu zawodów. Ich różnorodność ilustruje Tabela 4.

**Tabela 4**

**Podział uczniów na zawody w klasach rzemieślniczych  
w roku 1928/1929**

| Nazwa zawodu    | w Pszczynie |           |          |           |
|-----------------|-------------|-----------|----------|-----------|
|                 | Klasa Ia    | Klasa I b | Klasa II | Klasa III |
| kowale          | 2           | 1         | 4        | 2         |
| ślusarze        | 4           | 4         | 10       | 2         |
| mechanicy       | 2           | 2         | 4        | -         |
| blacharze       | 2           | 1         | 2        | 1         |
| szewcy          | 3           | 2         | 2        | 2         |
| rymarze         | -           | 1         | 4        | -         |
| stolarze        | 4           | 2         | 8        | 6         |
| kołodzieje      | 1           | -         | -        | 1         |
| bednarze        | -           | -         | -        | -         |
| krawcy          | 3           | 3         | 5        | 3         |
| murarze         | 1           | 2         | -        | 2         |
| kamieniarze     | -           | -         | -        | -         |
| kaflarze        | -           | 1         | -        | -         |
| cieśle          | 1           | -         | 1        | -         |
| malarze         | 2           | -         | 2        | -         |
| elektrotechnicy | -           | -         | -        | -         |
| rzeźnicy        | 3           | 2         | 2        | -         |
| piekarze        | 4           | 2         | 5        | 2         |
| fryzjerzy       | 1           | -         | 1        | -         |
| kominiarze      | -           | -         | 1        | -         |
| Razem           | 33          | 23        | 51       | 21        |

Źródło: Ustalenia czasu i godzin nauczania w Doksztalającej Szkole Zawodowej, Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział Pszczyna, zespół M. Pszczyna, sygn. 3012, k. 42.

W roku szkolnym 1928/1929 do pszczyńskiej szkoły przyjęto 186 uczniów. Zainteresowaniem cieszył się zawód ślusarza, stolarza, krawca i piekarza, natomiast brak było kandydatów do zawodu elektrotechnika, bednarza i kamieniarza. W trzech klasach kupieckich uczyło się 59 uczniów, którzy wybrali zawód: kupcy kolonialni, kupcy tekstylni oraz pracownicy biurowi<sup>43</sup>. W roku 1924 wspomniany kierownik Alojzy Hess informował Wydział Oświecenia Publicznego w Katowicach, że „szkoła tutejsza ma 6 klas, 6 sal lekcyjnych i zatrudnia 6 nauczycieli<sup>44</sup>. W roku 1925 liczba nauczycieli wzrosła do 9, a w 1931 – do 12 osób.

W pszczyńskiej placówce we wzmiankowanym roku 1931 funkcję kierownika nadal sprawował Alojzy Hess, a do grona pedagogicznego należeli: Rudolf Duda, Tadeusz Gliwa, Aleksander Karmański, Roman Kosiński, Czesław Kumala, Leon Leszczyński, Kazimierz Maciejczyk, Franciszek Mandzel, Józef Pająk, Jan Skawiński i Józef Stryczek<sup>45</sup>. Większość nauczycieli pochodziła spoza powiatu pszczyńskiego. Kierownik szkoły pochodził z Międzyrzecza Dolnego w powiecie bielskim, J. Skawiński z Przemyśla, L. Leszczyński – z Kęt. Franciszek Mandzel i Antoni Zagórski wywodzili się ze środowiska wiejskiego powiatu pszczyńskiego; pierwszy pochodził w Woszczyc, a drugi z Wyr<sup>46</sup>.

Pszczyńską Doksztalającą Szkołą Zawodową administrowała gmina miasta Pszczyna za pośrednictwem Rady Opiekuńczej. Do tego ciała należeli burmistrz lub jego zastępca, kierownik szkoły, katecheta, trzech przedsiębiorców zatrudniających młodzież, w tym dwóch przedstawicieli rzemiosła i jeden przedstawiciel handlu, dwaj przedstawiciele urzędu wojewódzkiego mianowani przez wojewodę<sup>47</sup>.

Zgodnie z regulaminem Rada Opiekuńcza „organizowała doksztalającą szkołę zawodową, układała projekt budżetu, powoływała i zwalniała kierowników oraz nauczycieli, a także czuwała nad zaspokojeniem potrzeb placówki”<sup>48</sup>. Do zadań Rady należało nadzorowanie procesu edukacyjnego oraz kontrola wykonywania przez młodzież i pracodawców obowiązku szkolnego. Posiedzenia tego ciała odbywały

<sup>43</sup> Ustalenia czasu i godzin nauczania w Doksztalającej Szkole Zawodowej, APK OP, zespół M Pszczyna, sygn. 3012, k. 42.

<sup>44</sup> Do kadry pedagogicznej należeli: Alojzy Hess, Jan Pilch, Tadeusz Dzióbek, Adolf Pastucha i Józef Ogorzałek; Dokumentacja Doksztalającej Szkoły Zawodowej [koszty utrzymania], t. 1, APK OP, zespół M Pszczyna, sygn. 3016, k. 47.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> Regulamin Rady Opiekuńczej, APK OP, zespół m. Pszczyna, sygn. 3009, bp.

<sup>48</sup> Tamże.

się w pierwszym tygodniu miesiąca. Jego członkowie „honorowo” wykonywali swe obowiązki<sup>49</sup>. Członkowie Rady wspólnie z kierownikiem szkoły mogli obserwować przebieg lekcji, ale nie mieli prawa komentowania przebiegu zajęć w trakcie lekcji i obecności nauczyciela. Swoje spostrzeżenia mogli przedstawić po lekcji<sup>50</sup>.

**Tabela 5**

**Tygodniowy plan zajęć Doksztalcającej Szkole Kupieckiej  
w Pszczynie w 1924 roku**

| Lp. | Przedmioty              | Rodzaj klasy   |     |     |     |
|-----|-------------------------|----------------|-----|-----|-----|
|     |                         | przygotowawcza | I   | II  | III |
| 1.  | Język polski            | 5 h            | 3 h | 1h  | 1h  |
| 2.  | Korespondencja handlowa | -              | 2 h | 2 h | -   |
| 3.  | Nauki o państwie        | -              | -   | -   | 1 h |
| 4.  | Ustawozdawstwo          | -              | -   | -   | 1 h |
| 5.  | Kaligrafia              | 1 h            | 1 h | -   | -   |
| 6.  | Rachunki kupieckie      | 2 h            | 2 h | 2 h | -   |
| 7.  | Księgowość              | -              | -   | 2 h | 3 h |
| 8.  | Nauki o handlu          | -              | -   | 1 h | -   |
| 9.  | Geografia handlu        | -              | -   | -   | 1 h |
| 10. | Towaroznawstwo          | -              | -   | -   | 1 h |

Źródło: Plan nauki, Pismo z 11 V 1927 r. Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział Pszczyna, Zespół Miasta Pszczyna M Pszczyna, sygn. 3012, k. 115.

Program nauczania wielokrotnie ulegał zmianom. W 1932 roku obejmował następujące przedmioty: język polski, historia Polski, krajoznawstwo, geografia Polski, arytmetyka, rachunkowość rzemieślnicza, rysunek odręczny, rysunek zawodowy, geometria, fizyka przemysłowa, kalkulacja, materiałoznawstwo, chemia, nauki o społeczeństwie, wy-

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Tamże.



chowanie fizyczne oraz religia<sup>51</sup>. Duże znaczenie w programach wychowawczych przypisywano etyce zawodowej. Starano się, aby uczeń rozumiał, jak należy spełniać czynności związane z wykonywaniem konkretnego zawodu. Przypominano, że na etykę zawodową składają się: rzetelność, punktualność, pilność w pracy, wiarygodność, niebogacenie się kosztem nieświadomości drugih, kierowanie się sprawiedliwością i chęcią służenia dobrej sprawie dla dobra ogólnego<sup>52</sup>. Od uczniów wymagano odpowiedniego zachowania. Ci, którzy zachowywali się nagannie podlegali karom, np. za rozmawianie na lekcji płacili 1 zł kary, za palenie papierosów zaś 3 zł. Karę pieniężną należało uiścić także za opuszczanie lekcji bez usprawiedliwienia nieobecności<sup>53</sup>. W celu zachowania należytej frekwencji wprowadzono książeczki kontrolne<sup>54</sup>.

Do pszczyńskiej placówki uczęszczali uczniowie z różnych miejscowości. W roku 1931 spośród 283 pobierających tam naukę większość (74 %) uczniów pochodziło z Pszczyny. Pozostała część słuchaczy wywodziła się z sąsiednich miejscowości: z Mizerowa (8osób), Tychów (8), Miedźnej (6), Łąki (6), Goczałkowic (5), Starej Wsi (4), Poręby (4), Gotartowic (3) oraz po 1 uczniu z Brzeź, Gostyni, Frydku, Pawłowic, Jankowic, Suszca, Studzienic, Starej Wsi, Ćwiklic, Grzawy, Piaski, Studzienic, Wisły Wielkiej, Kryr, Żor, Zawadki i Ochojca<sup>55</sup>. W roku 1936 liczba uczniów w pszczyńskiej placówce zmniejszyła się 210. W tej grupie 44 było zamiejscowych. Ci ostatni często musieli pokonać znaczne odległości, aby dotrzeć z miejsca zamieszkania do szkoły, np. z Żor - 20 km, z Pawłowic - 18 km, z Miedźnej - 11 km<sup>56</sup>.

W statucie szkoły z dnia 3 października 1930 roku odnotowano, że „wszyscy w obrębie miasta Pszczyny, stale zatrudnieni młodociani pracownicy przemysłowi, rzemieślnicy i handlowi płci męskiej obowiązani są do uczęszczania na naukę do szkoły doksztalającej zawodowej. Obowiązkiem objęta jest również młodzież pracująca w przemyśle,

<sup>51</sup> Ustalenia czasu i godzin nauczania w Szkole Doksztalającej w Pszczynie, t. 1, APK OP, zespół m Pszczyna, sygn. 3012, bp.; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej*, Pszczyna 2006, s. 118.

<sup>52</sup> S. Skowroński, *Etyka zawodowa*, „Szkoła Zawodowa” 1930, z. 4.

<sup>53</sup> Dokumenty Szkoły Zawodowej w Pszczynie, APK OP, zespół m Pszczyna, sygn. 3018, k. 160-161.

<sup>54</sup> Dziennik Urzędowy Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego 1928, nr 6, poz. 123.

<sup>55</sup> Uchwalenie nowego statutu dla Szkoły Doksztalającej, t. 1, APK OP, zespół M Pszczyna, sygn. 3008, bp.

<sup>56</sup> B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 119.

rzemiośle lub handlu, która jest zatrudniona w innej miejscowości. Uczęszczanie na naukę jest obowiązkowe w czasie bezrobocia”<sup>57</sup>.

Według danych z 1935 roku szkoła miała charakter międzywyznaniowy. W pięciu oddziałach uczyło się 181 uczniów w tym 167 katolików, 12 ewangelików i 2 uczniów wyznania mojżeszowego. Większość uczniów stanowili chłopcy<sup>58</sup>.

Na pokrycie kosztów utrzymania szkoły, przedsiębiorcy zobowiązani byli do uiszczania w kasie miejskiej odpowiednią kwotę corocznie na każdego pracownika. Ich wysokość zależała od kategorii podatku opłacanego przez właściciela warsztatu pracy, kierującego nieletniego pracownika do szkoły<sup>59</sup>.

**Tabela 6**

**Wysokość opłat przedsiębiorców na utrzymanie szkoły**

| Rodzaj kategorii świadectw przemysłowych                           | Wysokość opłaty szkolnej (zł) |
|--------------------------------------------------------------------|-------------------------------|
| I kategoria świadectw przemysłowych                                | 20,0                          |
| II kategoria świadectw przemysłowych                               | 15,0                          |
| III kategoria świadectw przemysłowych                              | 12,5                          |
| Przedsiębiorcy handlowi IV kategorii świadectw przemysłowych       | 10,0                          |
| Przedsiębiorcy handlowi V kategorii świadectw przemysłowych        | 15,0                          |
| Przedsiębiorcy handlowi VI kategorii świadectw przemysłowych       | 12,5                          |
| Przedsiębiorcy handlowi VII-VIII kategorii świadectw przemysłowych | 12,0                          |

Źródło: *Statut Doksztalcającej Szkoły Przemysłowej*, APK OP, zespół M Pszczyna, sygn. 3008.

W pszczyńskiej szkole zawodowej oprócz zajęć dydaktycznych, uczniowi rozwijali swoje zainteresowania w ramach funkcjonującego „Ogniska Młodzieży”. Zadaniem tej organizacji „było podniesienie

<sup>57</sup> Uchwalenie nowego statutu dla Szkoły Doksztalcającej, t. 1, APK OP, zespół M Pszczyna, sygn. 3008, bp.

<sup>58</sup> H. Nocoń, *Oświata...*, s. 212.

<sup>59</sup> O opłatach szkolnych w szkołach zawodowych doksztalcających, Dział Administracji Szkolnej z dnia 23 X 1937 nr 10, poz.283.

wartości fizycznej i moralnej młodzieży rzemieślniczej i kupieckiej<sup>60</sup>. W roku szkolnym 1934/1935 jego członkami pozostawało 128 uczniów. Zebrania i zajęcia odbywały się w niedziele od godziny 14.00 do 20.00. Uczestnicy brali udział w zajęciach sportowych, podzielonych na siedem sekcji. Zgodnie z zainteresowaniami młodzież aktywnie uczestniczyła w kołach o profilu żeglarskim, lekkoatletycznym, narciarskim, siatkówce, siatkówce pingpongowej, piłce nożnej. Członkom „Ogniska” oddano do dyspozycji: wiatrówkę, kulę 5 kg, szachy, kręgielnię stołową, bilard wiedeński, piłkę nożną, stół pingpongowy. Dla nich organizowano też wycieczki do Zakopanego, do kopalni „Silesia” w Czechowicach, a także tam zlokalizowanej Walcowni Metali. Członkowie „Ogniska” cyklicznie przygotowywali akademie z okazji 11 listopada, 3 maja oraz 19 marca, kiedy to uroczystie obchodzono imieniny Józefa Piłsudskiego<sup>61</sup>. Organizowano odczyty na temat rzemiosła, przemysłu i handlu, np. *Tkactwo, Przemysł polski, Żelazo, Kopalnie węgla*. W ramach rozwijania zainteresowań korzystano z czasopisma „Młody Technik” wraz z dodatkami obejmującymi dział kobiecych robót ręcznych<sup>62</sup>.

### **Zakończenie**

Po odzyskaniu niepodległości w roku 1918, szkolnictwo zawodowe i kształcące stanowiło margines systemu oświatowego. Spójny program kształcenia zawodowego powstawał etapami, a ostateczny kształt organizacyjny osiągnął w drugiej połowie lat 30. XX wieku.

Na system szkolnictwa zawodowego składały się szkoły różnych stopni organizacyjnych i kierunków specjalistycznych oraz szkoły kształcące i kursy zawodowe.

W województwie śląskim korzystano z doświadczeń systemu pruskiego szkół kształcących. Władze państwowe zobligowały magistraty do reaktywowania szkół kształcących zawodowych istniejących przed wytyczeniem granicy polsko-niemieckiej. Sieć tych placówek systematycznie wzrastała przygotowując uczniów do określonego zawodu. System doskonalenia zawodowego wspierała działalność Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach oraz działalności Śląskiej Izby Rzemieślniczej.

Przykład Doksztalczącej Szkoły Przemysłowej i Kupieckiej w Pszczynie pozwala prześledzić ewolucję i strukturę organizacyjną

<sup>60</sup> Pismo z 31 III 1936 r. do Magistratu Miasta w Pszczynie, APK OP, zespół M Pszczyna, sygn. 3006, bp.

<sup>61</sup> Szkoła Doksztalcząca – różne sprawy administracyjno-gospodarcze, Tamże.

<sup>62</sup> Tamże.

tej placówki, a także dynamikę zainteresowań ofertą zawodową szkoły, program nauczania oraz ukazać działalność szkolną i pozaszkolną.

Przedstawione zagadnienie mogą stanowić wprowadzenie do dyskusji i analiz dotyczących działalności szkół zawodowych w latach 1918-1939.

### **Bibliografia:**

- [1] Zespół Miasta Pszczyna, Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Pszczynie, sygn. 3006, 3009, 3012, 3014, 3016, 3018.
- [2] Szkic historyczno-sprawozdawczy w 40 rocznicę Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku, oprac. W. Klimkowicz, Archiwum Szkoły Przemysłowej w Bielsku (maszynopis).
- [3] „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego. Dział Administracji Szkolnej” 1938 nr 12; 1936 nr 6.
- [4] „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” 1936 nr 5 z 27 VII, poz. 121.
- [5] „Dziennik Urzędowy Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego” 1928, nr 6, poz. 123.
- [6] Barczyk P., *Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy jako główny ośrodek szkolenia kursowego w Województwie Śląskim (1927-1938)*. W: *Oświata na Śląsku. Potrzeby, organizacja, rozwój (1922-1939)*, red. W. Bobrowska-Nowak, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1984.
- [7] Draus J., Terlecki R., *Historia wychowania, wiek XIX i XX*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006.
- [8] *Historia wychowania wiek XX*, wyd. 3, red. J. Miąso, Warszawa 1984.
- [9] Kocurek D., *Rzemiosło na ziemi pszczyńskiej w XIX wieku do 1918 roku*. W: *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmietański, PZ. „Solpress”, Opole 2017.
- [10] Miąso J., *Szkoły zawodowe w Polsce w latach 1918-1939. Ich rozwój, organizacja i funkcje społeczne*, Wydawnictwo Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław 1988.
- [11] Musialik W., *Rzemiosło w województwie śląskim w 1922-1939*. W: *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, t. 4 (2017), EWOS. [http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Rzemios%C5%82o\\_w\\_wojew%C3%B3dztwie\\_%C5%9B%C4%85skim\\_1922-1939](http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Rzemios%C5%82o_w_wojew%C3%B3dztwie_%C5%9B%C4%85skim_1922-1939).

- [12] Nocoń H., *Oświata*. W: *Pszczyna monografia historyczna*, t. 2, red. R. Kaczmarek i J. Sperka, Wydawca Urząd Miejski w Pszczynie, Pszczyna 2014.
- [13] Ober F., *Wyszkolenie rzemieślnika według ustawy przemysłowej*, „Szkoła Zawodowa” 1928.
- [14] Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984.
- [15] Plata J., *Rozwój szkół zawodowych w województwie katowickim w latach 1922-1966*, Katowice 1968.
- [16] Popiołek K., *Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku*, Katowice 1972.
- [17] *Publiczne szkoły kształcące zawodowe w Polsce w latach 1918-1939*, oprac. W. Gaertner, Poznań 1930.
- [18] *Rzemiosło. Problemy doby współczesnej i czasów minionych*, red. W. Musialik, R. Śmiałowski, P.Z. „Solpress”, Opole 2017.
- [19] Skowroński S., *Etyka zawodowa*, „Szkoła Zawodowa” 1930 z. 4.
- [20] *Statystyka szkolnictwa GUS 1935/1936*, „Oświata i Wychowanie” 1939 nr 2.
- [21] Spyra B., Włodarska T., *Historia rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej*, Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej przy pomocy finansowej Starostwa Powiatowego i Burmistrza Pszczyny, Pszczyna 2006.

## Summary

### Vocational education to crafts and trading in Upper Silesia in 1922-1939

#### - The case of Training Vocational School in Pszczyna

*The article is aimed at the familiarization with major school reforms and directives concerning vocational education in Poland in the period 1918-1939, with special regard to Silesian Voivodeship since 1922. The case of the activity of the Vocational School in Pszczyna has been presented – its organizational structure, the statistics pertaining to learners and their choice of profession, the teaching staff and extracurricular activities.*

**Keywords:** education, school reforms, crafts, Silesian Voivodeship, vocational school, Pszczyna

**Kontakt:**

Autor: Danuta Kocurek

Afiliacja (uniwersytet): Uniwersytet Śląski w Katowicach

Adres: Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji

ul. Bielska 62 43- 400 Cieszyn

e-mail: danutakocurek@interia.pl

# Cieszyńskie rusznikarstwo od XVI do XXI wieku

Piotr Pluskowski .....

## Streszczenie

*Rzemieślników zajmujących się wyrobem broni palnej nazywano rusznikarzami. Jednym ich ośrodków na ziemiach polskich było miasto Cieszyn leżące nad rzeką Olzą na Śląsku Cieszyńskim. W XVII w. tamtejsi rzemieślnicy zbudowali oryginalny typ ręcznie wykonywanej małokalibrowej broni myśliwskiej nazwanej cieszynką. Artykuł przedstawia środowisko w jakim powstawały egzemplarze tej broni. Opisano jej wygląd i cechy wyróżniające. Ukazano kręgi nabywców. Wymieniono współczesnych twórców dzięki którym cieszynka została wpisana na polską, na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.*

**Słowa kluczowe:** rzemiosło, rusznikarstwo, *cieszynka*, Śląsk Cieszyński

## Wstęp

Rusznikarstwo należy do zawodów rzemieślniczych zajmujących się wyrobem i naprawą broni palnej. Na ziemiach Polski ten rodzaj rzemiosła pojawił się w XV wieku. Rusznikarze wchodzili przeważnie w skład cechów ślusarskich i ślusarsko-kowalskich<sup>1</sup>. Od XVI wieku powstawały samodzielne cechy rusznikarzy. Na ziemiach polskich największymi ośrodkami rusznikarstwa był Gdańsk, Kraków, Poznań, Wrocław<sup>2</sup> i Cieszyn. W czasach zaborów spadła liczba Polaków zajmujących się konstrukcją i naprawą broni palnej. Powodem tego stanu rzeczy były zarządzenia zaborców<sup>3</sup>. We współczesnej polskiej historiografii brak dotąd pełnego opracowania dotyczącego produkcji broni palnej w Polsce.

<sup>1</sup> M. Mazaraki, Łowiectwo w Polsce, KAW, Kraków 1993, s. 29.

<sup>2</sup> M. Horn, *Rusznikarstwo*. W: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, Warszawa, t. 2, s. 221.

<sup>3</sup> J. Kruczek, *Rusznikarstwo szkoły cieszyńskiej*, Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Pszczyna 2001, s. 7.



## 1. Postęp w konstrukcji broni w czasach nowożytnych

W XVI wieku nastąpił postęp techniczny w budowie broni palnej. Z uwagi na wprowadzenie różnych rozwiązań technicznych oraz na wielkość broni palnej wyróżniano arkebuzy i ptaszniczki. Pierwsza z nich to ciężkie rusznice (arkebuzy) z gwintowanymi lufami, których kaliber wynosił od 13 do 16 mm. Broń ta służyła do polowań na tzw. grubą zwierzynę. Ptaszynkami nazywano drugą grupę broni. To lżejsze, małokalibrowe rusznice mające od 6 do 12 mm z lufami gładkimi. Ta ostatnia broń rozwinęła się dość szybko, ze względu na szerzącą się modę na polowania. W Italii polowano na dzikie gęsi, gołębie, kaczki, bażanty, głuszce i inne wodne ptactwo. Ta moda na polowanie przywędrowała do Polski wraz z przybyciem z Włoch królowej Bony. Od tego czasu w Krakowie zaczęto wyrabiać broń myśliwską<sup>4</sup>.

## 2. Cieszyn jako ośrodek rzemiosła

W XVI wieku w Księstwie Cieszyńskim podstawowym źródłem utrzymania mieszkańców miasta Cieszyna było rzemiosło, handel, browarnictwo, wyszynk piwa i rolnictwo. W średniowieczu rzemieślnicy jednej specjalizacji zrzeszali się w bractwa zwane cechami. Proces ten szczególnie rozwinął się w XV wieku. Statuty cechów były zatwierdzane przez księcia cieszyńskiego lub rady miasta, które nad nimi sprawowały bezpośredni nadzór. W owych czasach warsztaty budowane były na północ od nurtu rzeki Olzy. Stan taki trwał do I. wojny światowej. Cieszyńskie rzemiosło zajmowało eksponowaną pozycję w miejskiej przedsiębiorczości. Od 1590 roku istniał tam cech zbiorowy łączący ślusarzy, rusznikarzy, zegarmistrzów i ostrożników<sup>5</sup>. Liczba pracujących w rzemiośle wzrastała wraz z liczbą mieszkańców. Przykładowo, krawców w 1894 roku było pięćdziesięciu dwóch, w 1902 roku dziewięćdziesięciu czterech, a w 1914 roku już sto czterdzieści dwóch krawców<sup>6</sup>. Sami rzemieślnicy nie podejmowali prób przekształcania swych zawodów w manufaktury czy niewielkie fabryki. W branży metalowej warsztaty ślusarskie, kowalskie czy tokarskie ustępowały liczbą takim rzemiosłom, jak krawiectwo czy szewstwo<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> A. Swaryczewski, *Rusznikarze Stradomscy i kazimierscy w XVII wieku*, „Rocznik Krakowski” t. 49: 1978, s. 59-70.

<sup>5</sup> J. Kruczek, *Rusznikarstwo szkoły cieszyńskiej...*, s. 7.

<sup>6</sup> *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, t. 3, red. I. Panic, Cieszyn 2010, s. 86.

<sup>7</sup> A. Samsonowicz, *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, WFW, Warszawa 2011, s. 246.

### 3. Cieszyńskie rusznikarstwo

W XVI wieku w Cieszynie pojawili się tzw. puszkarze. W języku czeskim *puška* to rusznica. Tak więc w pierwszym okresie budowy broni myśliwskiej tego typu rzemieślników zwano puszkarzami. W Urbaczu z 1577 roku spis wykazał dwóch puszkarzy. Pod koniec stulecia rozpoczął działalność rzemieślniczą Jerzy (Georg) Kurland, który przybył do Cieszyna w 1595 roku. Był to jeden z najwybitniejszych specjalistów w zakresie budowy zamków stosowanych w broni myśliwskiej. Jego konstrukcje, w późniejszym okresie, nazywano: „*kurlandzki zamek kołowy*”. W tym okresie na terenie Cieszyna działali inni znani rusznikarze, jak: Waclaw Franczek (Wenzel) czy Jerzy Grusmauel Starszy. Wszystkich rusznikarzy w tym czasie było ośmiu, tyle co w Krakowie<sup>8</sup>.

W XVII wieku do Cieszyna zaczęło napływać coraz więcej rusznikarzy. Istniały dwa istotne powody, które decydowały o przyjeździe do tego miasta. Należała do nich możliwość zarobkowania oraz doskonalenie się w zakresie wyrobu słynniejszych *cieszynkach*. W początkowym okresie zanotowano w Cieszynie ponad 30 rusznikarzy i szyftarzy. Ci ostatni specjalizowali się w wykonywaniu łoża<sup>9</sup> do broni, które były wykonywane z drewna. Były one zdobione, rzeźbione, wykończone perfekcyjnie, jak rzeźbiarz wykonujący niepowtarzalną, jedyną w swoim rodzaju rzeźbę. Często rusznikarze korzystali z wysokich umiejętności szyftarzy, którzy popisywali się swymi wysokimi umiejętnościami. Lufy do wyrobu *cieszynek* sprowadzano spoza Cieszyna. Prawdopodobnie z takich ośrodków kowalstwa, jakimi były osady Suhl w Niemczech, a także Frydlant nad Ostrawicą, Spiska Nowa Wieś, Gelnicy, Kieżmark, Lewocza czy bliskiego Trzyńca<sup>10</sup>. W 1697 roku powstała w Jaroszowcach koło Bierunia kuźnica należąca do magnackiego rodu Promniców<sup>11</sup>.

Prawdopodobnie przy większych masowych zamówieniach cieszyńscy rusznikarze korzystali z innych miejscowych rzemieślników. Ślusarze wykonywali dla zamawiającego rusznikarza zamki, a stolarze artyści tzw. szyftarze tworzyli łoża broni, natomiast złotnicy – gra-

<sup>8</sup> J. Kruczek, *Rusznikarstwo szkoły cieszyńskiej...*, s. 16.

<sup>9</sup> Łoże broni - zwane też dawniej lawetą – termin używany w Polsce od XVIII w. Określał część broni palnej służący do mocowania lufy i zapewnienia jej naprowadzania na cel w płaszczyźnie pionowej i poziomej.

<sup>10</sup> Z. Fuiński, *Uwagi o cieszyńskim rusznikarstwie*, Politechnika Śląska, PTTK, Gliwice 1985, s. 43.

<sup>11</sup> Ród Promnitz - magnacki ród znany już w XV wieku, który został podzielony na linię baronowską i hrabiowską. W Pszczynie mieszkali baronowie Promnitz do 1517 r. oraz od 1548 r. do 1765 r.

werkę wraz z rzemieślnikami mosiężnikami. Na rycinie z 1736 roku zamieszczonej na mapie Księstwa Cieszyńskiego wg Wielanda<sup>12</sup> widoczne są wyroby cieszyńskich rzemieślników, jak: wyroby ze skóry, naczynia drewniane, puchary, kufle oraz broń palna. Wyraźnie widoczna jest strzelba skałkowa oraz charakterystyczna *cieszynka*, która jest zaznaczona na mapie strzałką. W tamtym okresie oprócz *cieszyniek* była wykonywana inna broń zdobiona na wzór *cieszyniek*, jak: czekany, arkebuzi, półhaki, pistolety, flinty<sup>13</sup>.

#### 4. Cieszyńska broń myśliwska

W Cieszynie powstała małokalibrowa broń myśliwska zwana „*cieszynką*”. Służyła ona na polowaniach do strzelania do siedzącego ptactwa łownego oraz drobnej zwierzyny płowej. Inaczej zwana była *ptaszyną*. Skalę jej popularności udokumentował Adam Mickiewicz w tomie czwartym „*Dyplomata i łowy*” poematu epickiego „*Tan Tadeusz*”<sup>14</sup>.

Cieszyńskie strzelby w stosunku do innej broni myśliwskiej wyróżniały się zamkiem kołowym ze sprężyną główną. Długość tej broni wynosi 116,7 cm, długość lufy to 88,8 cm, a kaliber to 10,9 mm. Waga to niecałe 2 kg (1,87 kg). Do jej budowy wykorzystano szlachetne lub egzotyczne drewno. Czasami było to czerwony heban, orzech włoski, buk lub bardzo rzadko brzoza. Broń charakteryzowała się oryginalnym kształtem ze smukłą kolbą inkrustowaną dekoracją z kości, rogu, bursztynu, kości, macicy perłowej i blachy mosiężnej. Wzór dekoracji wykonany był w sposób artystyczny, dość oryginalny o cechach wschodnich, którymi były gęsto ułożone, koliste, owalne, sercowate płytki z masy perłowej i mosiądzu”<sup>15</sup>. „Inkrustacja rytowanymi płytkami rogu jeleniego oraz płytkami masy perłowej o motywach zwierząt: psy, lisy, zające, lwy, ptaki w otoczeniu sieci nitkowatych wijących się linii i pla-

<sup>12</sup> J. Kruczek, *Rusznikarstwo szkoły cieszyńskiej...*, s. 149.

<sup>13</sup> A. Czerwiński, M. Brzusiewicz, *Zbiory Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie*, Muzeum WP, Warszawa 1994, s. 31.

<sup>14</sup> Adam Mickiewicz, *Pana Tadeusz*, t. 4, *Dyplomata i Łowy*, wers 730; *ptaszyna* – broń na ptactwo

„A co? - krzyknął Asesor, kręcąc strzelby rurą

A co, fuzyjka moja ? Górą nasi, górą !

A co, fuzyjka moja ? Niewielka ptaszyna.

A jak się popisała? To jej nie nowina.

Nie puści ona na wiatr żadnego ładunku,

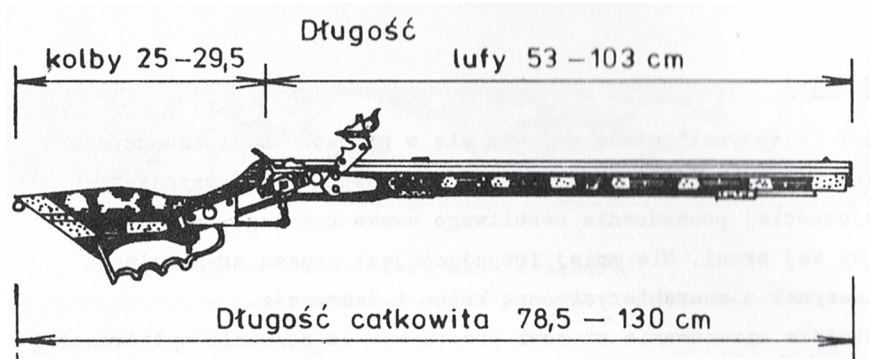
Od książęcia Sanguszki mam ją w podarunku.

Tu pokazywał strzelbę przedziwnej roboty

Choć maleńką, zaczął wyliczać jej cnoty”.

<sup>15</sup> R. Maruszewski, *Muszkiety, arkebuzi, karabiny...*, Rytm, Warszawa 2000, s. 91.

mek z białego rogu. Inne motywy bardziej zachodnie to: postacie mitologiczne, gryfy, lwy w otoczeniu późnorenesansowej wici roślinnej”<sup>16</sup>.



Fot. 5. Wymiary *cieszyńki* za: Zbigniew Fuiński, *Uwagi o cieszyńskim rusznikarstwie*, Politechnika Śląska, PTTK, Gliwice 1985, s. 4.

## 5. Cieszyńscy rusznikarze

Oprócz broni myśliwskiej była wykonywana przez rusznikarzy broń wojskowa oraz wiele innej broni palnej wraz z prochownicami. Cieszyńska szkoła rusznikarstwa miała wpływ na rozwój konstrukcji tego typu broni w całym pobliskim okręgu oraz poza granicami. Uczniowie poznający tajniki kunsztu u cieszyńskich mistrzów zakładali swe zakłady rzemieślnicze w Bielsku, w Białej, w Żywcu i w Kętach. Część z nich wędrowała poza region Śląska Cieszyńskiego<sup>17</sup>. Cieszyn był miastem nie tylko produkcji ale i handlu luksusową bronią palną<sup>18</sup>. W 1894 roku w Cieszynie było trzech rusznikarzy. W 1902 i 1914 roku było ich tylko dwóch. Jednak było to nietypowe zajęcie. Broń palna była również wytwarzana poza Cieszynem. Było to typowe naśladownictwo cieszyńskich wyrobów, które były produkowane w Prudniku, Pszczynie, Hovezi czy Trnavie<sup>19</sup>. Z Cieszyna do Prudnika odległość wynosi 125 km. Do Pszczyny 57 km, do Hovezi, miejscowości położonej za Vsetinem 107 km, a do Trnavy położonej z drugiej strony Vsetina 117 km. W tamtych czasach były to dość znaczne odległości.

Moda na polowanie magnatów, szlachty i bogatego mieszczaństwa wynikała z przywileju szlacheckiego i moda ta bardzo zakorzeniła się w Polsce. W polowaniach używano wyroby wileńskie, toruńskie, wro-

<sup>16</sup> Tamże, s. 33-46.

<sup>17</sup> A. Szpyrc, *O rzemiosło na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1993.

<sup>18</sup> K. Jankiewicz, *Łowiectwo w Polsce oraz środkowo-wschodniej krainie przyrodniczo-łowieckiej 1923-1983*, PZŁ, Lublin 1983, s. 1-15.

<sup>19</sup> Z. Fuiński, *Uwagi o cieszyńskim ...*, s. 43.

clawskie oraz broń z Przysusza. Spotykano również wyroby z Warszawy i Lwowa.

*Cieszynka* została odnotowana w spisie inwentarzowym zmarłego poznańskiego kuśnierza Andrzeja Rozmana (13 marca 1627 r.). Wśród dobytku zmarłego znalazła się „para ptaszich rusznic cieszynek”<sup>20</sup>. Również w miejskich księgach rachunkowych z okresu 1645-46 znalazły się zapisy o nabyciu broni pod nazwą *cieszynka*. W szeregu innych dokumentach na terenie Węgier z 1685 roku, jak i w Frankfurt nad Menem z 1689 roku odnotowano w spisach posiadanie tej szczególnej myśliwskiej broni palnej wytwarzanej w Cieszynie.



Fot. 1. „Cieszynska” prochownica. Pracownia Jerzy Walga w Cieszynie.



Fot. 2. „Cieszynka”. Pracownia Jerzy Walga w Cieszynie.

<sup>20</sup> J. Kruczek, *Rusznikarstwo szkoły cieszyńskiej...*, s. 70



Małokalibrowa myśliwska broń palna, jaką była *cieszynka*, w wielu przypadkach była prezentem przekazywanym książętom, arystokracji, szlachty czy wysokim urzędnikom. Wśród takich darczyńców znalazły się takie osoby, jak: cieszyńska księżna Elżbieta Lukrecja, opawscy książęta Lichtensteinów, biskup wrocławski Karol Habsburg, książę legnicki Ludwik IV, właściciele zamku i dóbr w Pszczynie i okolicy Promnitzowie, krakowscy i poznańscy kupcy, książęta Ostrogowscy z Dubna, śmielowski książę Władysław Dominik Zasławski, Jan Sobieski, Radziwiłłowie z Białej, oo. paulini z klasztoru na Jasnej Górze z Częstochowy (1745) oraz wielu innych znakomitości życia publicznego<sup>21</sup>. Na Węgrzech większość właścicieli zamków posiadała *cieszynki*, a wśród nich była rodzina Rakocznych. W Niemczech *cieszynki* posiadali książę i biskup Augsburga, książę Osterrich, elektor saski Johan Georg II oraz wielu innych dostojników. W wielu przypadkach *cieszynka* była prezentem wymuszonym przez wyższych oficerów cesarskich, duńskich czy szwedzkich<sup>22</sup>. Wyrób Jakuba Siwego z Cieszyna z końca lat 1590-1595 znajduje się obecnie w Kopenhaskim Muzeum.

## 6. Ewolucja rusznikarstwa cieszyńskiego

W drugiej połowie XVIII wieku cieszyńskie rusznikarstwo zaczęło wyhamowywać swą działalność. Jedną z przyczyn było wymarcie starszej generacji starszych mistrzów rusznikarstwa. Spadek zamówień był spowodowany przestarzałą konstrukcją, jak i niższym poziomem zdobniczym broni<sup>23</sup>. Liczba rusznikarzy z około 14 mistrzów spadła o ponad połowę w 1734 roku i wynosiła tylko 6 mistrzów tego zawodu. W 1767 roku działało tylko 2 rusznikarzy, a to za sprawą działania urzędników, którzy dążyli do ograniczenia ich roli i znaczenia. Zmiana nastąpiła po pożarze Cieszyna w 1789 roku. W latach 1792-1822 odnotowano istnienie w mieście 4 rusznikarzy. Podobna sytuacja miała miejsce w Bielsku, w Białej Krakowskiej, w Żywcu i w Kętach<sup>24</sup>.

W 1827 roku zgodnie z opisem Aleksego Kaufnanna w mieście istniały 23 cechy, w tym 290 czeladników i uczniów. Wzrosło zainteresowanie cieszyńską bronią. Głównymi ich odbiorcami stało się Stowarzyszenie Strzeleckie zrzeszające kupców, rzemieślników i urzędników, członków Gwardii Narodowej oraz myśliwych i leśników. Wzrosło

<sup>21</sup> M. P. Krzemień, *1000 słów o łowiectwie*, PW MON, Warszawa 1986, s. 149.

<sup>22</sup> Łowiectwo, „Łowiec Polski” t. 1: 2011, s. 199.

<sup>23</sup> S. Kobielski, *Polska broń: broń palna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1975, s. 99.

<sup>24</sup> J. Kruczek, *Produkcja broni i oporządzenia jeździeckiego na Ziemi Pszczyńskiej od XVII do połowy XIX w.*, Pszczyna 1983, s. 48.

zapotrzebowanie na usługi rusznikarskie czego dowodem były umowy z Urzędem Obwodowym i cieszyńskim magistratem<sup>25</sup>. W tym okresie wykonywano trzy rodzaje broni palnej. Były to pistolety, strzelby myśliwskie i sztucery tarczowe. W cieszyńskich archiwaliach zachowały się plany domu i warsztatu z 1883 roku rusznikarza Karola I Werlika (1813-1889). Jego broń była wystawiana podczas szeregu wystaw, m.in. w Wiedniu (1873), Paryżu (1878), Cieszynie (1880) i Opawie (1888), gdzie uzyskiwały medale, wyróżnienia lub uznaniowe dyplomy. Uczniowie mistrza Werlika byli bardzo poszukiwani czego dowodem jest poniższy anons oferujący zatrudnienie owych specjalistów.

**RUSZNIKARZ,**  
 czeladnik wyzwolony, kawaler, robotnik zaufany i wyształcony  
 w fachu — otrzyma dobre miejsce.  
 Świadection dłuższego wyzwolenia na majstra są potrzebne i przy-  
 tём język słowiański i niemiecki. Warsztat będzie na jego na-  
 zwisko prowadzony.  
 Uczniowie zręczni pana Werlika mają pierwszeństwo.  
 Zyg. Wrezycha Darowski  
 Kraków (firma Diana) handel broni.

  
**JAN KUPKA, rusznikarz w Cieszynie**  
 na nowej strzelnicy  
 poleca według życzenia wszystkie gatunki strzelb myśliwskich  
 i sztuców do strzelania do tarczy z wykonaniem najlepszym aż  
 do zupełnie prostego.  
**Precyzya strzału się gwarantuje.**  
 Reparatyry różne wykonuje dokładnie, szybko i tanio.

**Fot. 3. [Reklama Krakowskiej firmy DIANA],  
 „Gwiazdka Cieszyńska” 1885 nr 29 z 18 VII.**

**Fot. 4. [Ogłoszenie Jana I Kupki],  
 „Gwiazdka Cieszyńska” 1895 nr 15 z 13 IV.**

Do znanych rusznikarzy zaliczyć należy Jana Kupkę (1848-1922). W 1892 roku w Cieszynie były trzy zakłady rusznikarskie: Heinricha Forbelskiego, Johana I Kupki oraz Karola III Werlika. Istniała również jedyna mała fabryczka broni palnej dr Edwarda i Richarda Werlików. Oprócz rusznikarzy i małej fabryczki, gdzie można było dokonać wszelkich napraw broni, można było taką nabyć w cieszyńskich sklepach żelaznych<sup>26</sup>.

Najstarszym sklepem żelaznym czynnym od 1878 roku był skład założony przez Józefa Konczakowskiego pod numerem 19 na cieszyńskim rynku. Jego współwłaścicielami byli Bruno Konczakowski i Fryderyk Konczakowski<sup>27</sup>. Sklep zajmował się handlem hurtowo-detalicz-

<sup>25</sup> G. Żabiński, *Broń palna w państwie Zakonu Niemieckiego w Prusach – stan wiedzy i perspektywy badawcze*, „Zeszyty Historyczne. Prace naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, t. 15: 2016, s. 35-56.

<sup>26</sup> J. Kruczek, *Produkcja broni i oporządzenia ...*, s. 52.

<sup>27</sup> „BACZNOŚĆ! Firma J. Konczakowski, Cieszyn, Rynek 19, poleca wszystkim właścicielom gruntów i realności: Pompy-Korona, najlepszej jakości i o najrozmaitszej budowie razem z rurami, jako też i wszystkie inne gatunki pomp. Posiada najbogatszy skład wszystkich do budowy potrzebnych materiałów budowlanych, jako to: Trawerzy, żelazo, drut do betonu, papy terowej, laku na dachy, cementu portlandzkiego, rolek sztukateryjnych, gipsu,



nym. Jan Konczakowski posiadał tytuł „*c.k. dostawcy dworu*”<sup>28</sup>. Można było w tym sklepie dostać rewolwery, strzelby, amunicję myśliwską i sportową, torby myśliwskie, proch, materiały budowlane, naczynia kuchenne, wyroby żelazne, żelazo, stal i sprzęt rybacki<sup>29</sup>. W 1909 roku po śmierci Józefa Konczakowskiego sklep przejął jego syn Bruno Konczakowski (1881-1959). Za osiągnięcia handlowe otrzymał również tytuł „*cesarsko-królewskiego dostawcy dworu*”. Konczakowski stał się jednym z najbardziej znanych kolekcjonerów broni palnej i białej ówczesnej Europy. Po upadku monarchii habsburskiej swoją kolekcję znacznie poszerzył. Kupował bowiem eksponaty ze zbiorów cesarskich i podupadłych rodów szlacheckich. W swojej kamienicy przy cieszyńskim rynku nr 19 utworzył też stałą wystawę wybranych eksponatów. W 1938 roku część swego zbioru Bruno Konczakowski podarował warszawskiemu Muzeum Wojska.

Po jego śmierci na mocy testamentu najcenniejsza część kolekcji trafiła do Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu w Krakowie. Tam stała się podwaliną ekspozycji zbrojowni. Najmniejsza część zbiorów trafiła do cieszyńskiego muzeum, resztę zabrali spadkobiercy mieszkający obecnie w Wiedniu.

W okresie międzywojennym tylko pięciu członków wśród 60 członków Cieszyńskiego Przemysłowego Stowarzyszenia Metalowców posiadało kwalifikacje rusznikarza. Naprawiali oni broń lecz nie ma dowodów, na to, że otrzymywali zamówienia na wykonanie jej od podstaw. Upowszechniała się bowiem praktyka kupowania broni palnej fabrycznie wykonanej. W Cieszynie handlowano tym rodzajem oręża w kilku punktach. Na rynku sklep z bronią prowadzili Adam Kołodziejczyk i Józef Wielak. Na cieszyńskim rynku pod nr 20 miał sklep Robert Berger. Warsztaty rusznikarskie prowadzili Józef Wielak, który miał warsztat przy ul. Dworcowej, a przy ul. Niemieckiej 36 - Karola III Werlik, po którego śmierci został odkupiony od wdowy przez Jerzego Krzemienia. Po czasie nowy właściciel przeniósł ten warsztat na Plac Teatralny nr 9. W okresie od 1922 roku do 1937 roku zdobyło tam kwalifikacje szereg czeladników w specjalnościach: rusznikarz, mechanik i ślusarz<sup>30</sup>.

---

okuć budowlanych, pieców-kuchenek, drutu kolczastego, siatek drucianych do płotów – wszystko po nader przystępnych cenach. Główny skład słynnych na całą Rzeczpospolitą Polską kopaczek. Firmy „KOKOTKA”. „Poseł Ewangelicki” 1929 nr 30 z 27 VII; Toż, 1930 nr 16 z 19 IV; Toż, nr 17 z 26 IV.

<sup>28</sup> M. Makowski, J. Spyra, *Cieszyn – mały Wiedeń*, Urząd Miasta, Cieszyn 2003, s. 16.

<sup>29</sup> Jan Konczakowski (1878), Cieszyn, pl. Jana Sobieskiego. Bruno Konczakowski, Fryderyk Konczakowski. Handel hurtowo-detaliczny. Amunicja myśliwska i sportowa, broń myśliwska, materiały budowlane, naczynia kuchenne, wyroby żelazne, żelazo, stal, sprzęt rybacki. „Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu” 1938 nr 2762.

<sup>30</sup> Z. Fuiński, Uwagi o cieszyńskim rusznikarstwie..., s. 44.

## 7. Zmierzch rusznikarstwa

Po wielu latach nieobecności i zaniku tego zawodu wśród rzemieślników pracujący w Cieszynie od 1972 roku rozpoczął swą działalność, w zawodzie rusznikarstwa, pan Jerzy Wałga (ur. 1947). W skromnych pomieszczeniach na Starym Targu pod numerem 2 urządził mały warsztat rusznikarski. Przez ponad 45 lat wykonał wiele *cieszyniek*. Nie rejestrował liczby, ani też nazwiska zamawiających. Wiele z nich trafiło do wysokich urzędników, jak choćby, do prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. W ostatnich latach Jerzy Wałga pozostawał jedynym w Europie, a może i na świecie rusznikarzem wykonującym *cieszynki*. Każda z wykonanych strzelb jest niepowtarzalnym egzemplarzem, a także jedynym w swoim rodzaju dziełem artystycznym. W 2014 roku rusznikarstwo Jerzego Wałgi zostało wpisane na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego<sup>31</sup>.



Fot. 8. Zamek „Cieszynki”.

Fot. 9. Inkrustowana kolba „Cieszynki” Pracownia Jerzy Wałga

### Zakończenie

W XVI wieku cieszyńscy rusznikarze wyspecjalizowali się w wyrobie broni myśliwskiej na siedzące ptactwo łowne i niewielką zwierzynę łowną. Cieszyn stał się ośrodkiem jej wytwarzania i specjalizacji w jej wyrobie migrujących rzemieślników. Do czasów upowszechnienia fabrycznej broni palnej nie słabła jej popularność, także ze względów na szczególną oryginalną inkrustację - wśród kolekcjonerów. O popularności *cieszynianki* świadczy odnotowanie jej w poemacie Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz”. Współcześnie dzieło cieszyńskich rusznikarzy wpisano na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

<sup>31</sup> J. Kruczek, Rusznikarstwo szkoły cieszyńskiej..., s. 33-46.

## **Bibliografia:**

- [1] Horn M., *Rusznikarstwo*. W: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, Warszawa, t. 2.
- [2] Jankiewicz K., *Łowiectwo w Polsce oraz środkowo-wschodniej krainie przyrodniczo-łowieckiej 1923-1983*, PZŁ, Lublin 1983.
- [3] Kruczek J., *Produkcja broni i oporządzenia jeździeckiego na Ziemi Pszczyńskiej od XVII do połowy XIX w.*, Pszczyna 1983.
- [4] Kruczek J., *Rusznikarstwo szkoły cieszyńskiej*, Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Pszczyna 2001.
- [5] Mazaraki M., *Łowiectwo w Polsce*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1993.
- [6] Panic I., *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, t. 3, Cieszyn 2010.
- [7] Samsonowicz A., *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, WFW, Warszawa 2011.
- [8] Swaryczewski Andrzej, *Rusznikarze Stradomscy i kazimierscy w XVII wieku*, „Rocznik Krakowski” t. 49: 1978.
- [9] Szpyrc A., *O rzemiośle na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1993.

## **Summary**

*Craftsmen involved in the manufacture of firearms were called gunsmiths. One of their centers in Poland was the city of Cieszyn located on the Olza River in Cieszyn Silesia. In the 17th century, local craftsmen built an original type of hand-made small-caliber hunting weapon called a “cieszynka”. The article presents the environment in which copies of this weapon were made. Her appearance and distinguishing features were described. Purchasers are shown. Modern creators were exchanged thanks to which the Cieszynka was inscribed on the Polish, on the national list of intangible cultural heritage.*

**Key words:** craft, gunsmithing, cieszynka, Cieszyn Silesia

## **Kontakt**

Autor: Piotr Pluskowski

e-mail: pluskowski.cieszyn@wp.pl

# Przybysze z kresów wschodnich II RP w rzemiośle opolskim po 1945 roku

Maria Kalczyńska .....

## Streszczenie

*Śląsk Opolski po zakończeniu II wojny światowej znalazł się w granicach administracyjnych nowej Polski. Ludność autochtoniczna w przeważającej większości wysiedlona została na zachód do Niemiec. W tym samym czasie na Ziemi Zachodnie [Odzyskane] wpędzono duże rzesze ludności polskiej z terenów, nazywanych dzisiaj Kresami Wschodnimi RP.*

*Autorka opisuje tę grupę społeczną, odnosi się do ich miejsca pochodzenia, kreśli wartości z jakimi przyjechali na Śląsk. Przytacza dwie biografie rzemieślnicze: Kazimierza Raniczkowskiego (mechanika samochodowego) i Firmy masarniczo-hodowlanej rodziny Krasowskich.*

**Słowa kluczowe:** rzemiosło, Kresy, Śląsk Opolski, osoby

## Wstęp

Przeglądając dokumenty dotyczące dziejów rzemiosła na Śląsku Opolskim znajdujemy tam informacje potwierdzające obecność osób o rodowodzie kresowym w strukturach odradzającego się po 1945 roku rzemiosła na Śląsku Opolskim<sup>1</sup>. Kronikarz zanotował: *Byliśmy tu, jesteśmy i będziemy. Przed 25-laty nie rozpoczynaliśmy tu nowej pracy, nie tworzyliśmy niczego nowego, ale wróciliśmy do tysiącletniej tradycji cechów opolskich, nadaliśmy im tylko nowe formy organizacyjne. Tu w Opolu pierwszym pionierem był rzemieślnik, który był potrzebny każdemu [...] Tu rzemieślnicy, a zwłaszcza kominarze pomagają przy gaszeniu miasta. Wyżywienie miasta i powiatu postawiło przed branżą spożywczo - piekarnicza i rzeźnikami<sup>2</sup> – ogromne zadania do wyko-*

<sup>1</sup> Księgi pamiątkowe, Zbiory Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu.

<sup>2</sup> Rodzina Kazimierzy i Edmunda Krasowskich, przybyła z terenów dzisiejszej Białorusi (Polesie), a zamieszkująca obecnie w gminie Tarnów Opolski. Por. dalsza część artykułu.

*nanian. Pierwszy bochenek chleba w Opolu wypiekl polski rzemieślnik [o rodowodzie kresowym]*<sup>3</sup>.

We wrześniu 1945 roku zaczęto zakładać cechy w Opolu. Pierwszym był Cech Metalowców założony w pierwszym dniu tego miesiąca. Pierwszym jego starszym został Alojzy Pantkowski, a później zastąpił go inż. Witold Durczok. Wśród pierwszych jego członków byli także Kresowianie, m.in. rodzina Kazimierza Raniczkowskiego, przesiedleńców z Tarnopola i Eugeniusza Krasowskiego.

Dnia 2 września 1945 roku powstał Cech Piekarzy i Cukierników. Jego inicjatorem był obok Mariana Maliszewskiego przybyły z Kresów Jan Malika<sup>4</sup>.

Śląsk Opolski po zakończeniu II wojny światowej znalazł się w granicach administracyjnych nowej Polski. Ludność autochtoniczna w przeważającej większości musiała opuścić swoje rodowe siedziby, wysiedlona została na zachód do Niemiec<sup>5</sup>. W tym samym czasie na Ziemi Zachodniej, zwane też Odzyskanymi, przesiedlono duże rzesze ludności polskiej z terenów, nazwanych dzisiaj potocznie Kresami Wschodnimi Rzeczypospolitej<sup>6</sup>.

Opisując tę grupę społeczną, odnosimy się do osób, nazywanych wówczas pogardliwie - osobami zza Buga lub ruskimi, bowiem w dowodach osobistych przy miejscu urodzenia podawano ZSRR. Owo określenie oni sami uważali za bardzo krzywdzące i wywołujące bolesne odczucia.

W dostępnej literaturze przedmiotu nie odnajdujemy zbyt dużo informacji o życiu codziennym rzemieślników na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. W pracy: „Kresy Rzeczypospolitej wielki mit Polaków”, wydanej w 2016 roku Bibliotece „Polityki” umieszczono drobne informacje ukazujące fragmenty dziejów wytwórczości w międzywojennej Polsce. Autorka sięgała także do opracowania pt. „Kresowianie na Śląsku Opolski”, wspomnień rodzinnych<sup>7</sup> oraz wywiadów, przeprowadzonych z osobami na potrzeby tego artykułu, a także wydanej w 2017 roku monografii zbiorowej pt. „Z historii rzemiosła na Śląsku Opolskim<sup>8</sup>. Korzystano także z materiałów zamieszczonych w publi-

<sup>3</sup> J. Malik, Referat wystąpienia z okazji 25-lecia działalności Cechów Opolskich. W: Księga pamiątkowa z 1970, Zbiory Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Ślązacy w Niemczech, red. M. Kalczyńska, Politechnika Opolska, Opole 2009.

<sup>6</sup> Por. szerzej m.in. monografia: *Kresowianie na Śląsku Opolskim*, red. M. Kalczyńska, Politechnika Opolska, Opole 2011.

<sup>7</sup> Autorka wywodzi się z Wileńszczyzny.

<sup>8</sup> *Wspomnienia rzemieślników*, oprac. M. Kalczyńska, R. Śmiateński, W: *Z historii rzemiosła na Śląsku Opolskim*, red. W. Musialik, Izba Rzemieślnicza w Opolu, Opole 2017, s. 301-365.

kacji pt. „Osiągnięcia gospodarcze, techniczne i naukowe Kresowian”<sup>9</sup> wydanych rok wcześniej przez Politechnikę Opolską<sup>9</sup>.

Prezentowany temat jest rozległy, autorka skupiła się tylko na wybranych wątkach, na które składa się: obraz życia na Kresach – miejscach skąd przybyli m.in. rzemieślnicy na Śląsk Opolski oraz krótka analiza życia mieszkańców na powojennego Śląska Opolskiego. Całość uzupełniono dwoma notami biograficznymi, rzemieślników o rodowdzie kresowym.

## 1. Życie na Kresach w okresie międzywojennym

Na obraz życia codziennego zawsze duży wpływ ma przyroda. Autorzy omawiający czasy międzywojenne odwołują się często do piękna rybodajnych jezior Wileńszczyzny, pierwotnych lasów Polesia, stepowego krajobrazu Wołynia i Podola i dzikich Karpat Wschodnich<sup>10</sup>. Ludność tamtejsza żyła statecznie i spokojnie, zajmowano się wieloma czynnościami służącymi do zaspakajania bieżących potrzeb: wypłatano kosze do łowienia ryb i przechowywania produktów spożywczych, budowano łodzie rzeczne, konstruowana osprzęt rybacki, klejono beczki, skrzynie drewniane oraz wypłatano wiklinowe kufrы, itp. Na polach uprawiano len, z którego tkano koszule na domowych krosnach, hodowano także owce i bydło, z których pozyskiwano wełnę i skóry, z których robiono swetry, skarpety, rękawice i uprząż dla koni. Z drewna leśnego wykonywano meble i przedmioty gospodarskie, jak również budowano zagrody wiejskie. Na kresach przez lata, domostwa konstruowano wyłącznie z naturalnych surowców: drewna, kamienia<sup>11</sup>.

Na wsiach nie brakowało rymarzy, bednarzy, ludwisarzy, kowali. W każdym obejściu wiejskim znaleźć można było zdolnych rękodzielników. Szereg zajęć wymagało od domowników odpowiednich uzdolnień, co w innych regionach uznawano już za specyfikę rzemieślniczą. W rodzinnej posiadłości Autorki antenaci zajmowali się obróbką uprawianego lnu. Ze skór chowanego bydła wyrabiano rzemienie do uprząży końskich. Kobiety tkwały kilimy, szyły koszule, pościel i serwety, ozdabiając je zmysłnymi haftami. W skrzyni wiannej młodej panny musiały znaleźć się własnoręcznie wykonane wyroby lniane. Dom nasz znajdował się na ważnym trakcie handlowym z Litwy na Biało-

<sup>9</sup> Osiągnięcia gospodarcze, techniczne i naukowe Kresowian, op. cit.

<sup>10</sup> *Kresy Rzeczypospolitej. Wielki mit Polaków*, Biblioteka Polityki, Warszawa [2016], s. 92-93.

<sup>11</sup> Moi przodkowie posiadali duże połacie lasu, więc surowca do obsługi gospodarczej nie brakowało. Do tej pory na podwórku przed niewielkim domkiem ze zdobioną werandą, malowanym na żółto, stoi drewniana studnia, a z tyłu obejścia znajdujemy posażne drewnutnie, obszerne stodoły i wygódkę, nazywaną w tamtych stronach sławojką.



ruś, dlatego też dziadek zajmował się podkuwaniem koni oraz drobnym handlem<sup>12</sup>.

W okolicznych majątkach i dworach kwitło życie towarzyskie, organizowano polowania, rauty, bale i spotkania karciano (szachowo)-muzyczne<sup>13</sup>. Dlatego też w otoczeniu dworów pracowały także osoby o różnych zdolnościach rzemieślniczych; wytwarzając ozdoby do urządzania salonów, wyposażania kuchni, jadalni, altanek, stajni, itp. Moja mama wspomina, że w niemal każdej miejscowości na Wileńszczyźnie bez trudu można było zamówić odpowiednie mebelki do salonu czy kuchenki u miejscowych wytwórców: stolarzy czy cieśli<sup>14</sup>.

W przedwojennych miastach i miasteczkach kresowych osiedlało się bardzo wielu rzemieślników, popularne były jarmarki i targi, na których oferowali oni swoje wyroby. Szczególnie znane były i są do tej pory jarmarki kaziukowe, organizowane w dzień św. Kazimierz – 4 marca, na Wileńszczyźnie. Wtedy zjeżdżano się z różnych okolic, handlując wyrobami spożywczym i rękodziełem ludowym. Do tej pory utrzymuje się owa tradycja<sup>15</sup>. Częściowo nawet została przeniesiona na teren powojennej Polski. Popularne są dzisiaj jarmarki kaziukowe w Poznaniu, w 2017 roku urządzone dnia 4 marca<sup>16</sup>. W tym samym czasie zostały z inicjatywy Towarzystwa Polonia-Kresy zorganizowane także w Opolu<sup>17</sup>. Podobne imprezy - także w Białymstoku<sup>18</sup> i Zgierzu<sup>19</sup>.

<sup>12</sup> I. Byczkowska, *Znad Wilii nad Odrę*, [nakładem rodziny] Opole 2006, s. 27.

<sup>13</sup> Por. szerzej: S. Lorenz, *Album Wileński*, PIW, Warszawa 1986.

<sup>14</sup> I. Byczkowska, *Wspomnienia* [niedrukowane], w posiadaniu Autorki.

<sup>15</sup> W roku 2016 w Kiermaszu Kaziukowym w Wilnie brało udział około 1600 handlowców – między innymi z Hiszpanii, Włoch, Francji, a nawet Peru. Jak co roku przybyli najbliżsi sąsiedzi – Polacy, Łotysze, Białorusini, Rosjanie. Coraz częściej na tradycyjnych jarmarkach i innych imprezach masowych, ludowe rzemiosło musi tu konkurować z fluorescencyjną chińską tandetą. Na niemenczyńskim (w okolicach Wilna) kiermaszu podwileńskie palmy (tradycyjne wyroby z suszonych kwiatów i papieru) sąsiadowały z pluszowymi maskotkami, ręcznie rzeźbione karmniki z plastikowymi breloczkami, ale typowych atrybutów Kaziuka – obwarzanków, piernikowych serc i dobrego humoru kupujących nie zabrakło. Por.: <http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/niemenczyn-miasto-kaziukowe/> [data dostępu: 20.01.2017].

<sup>16</sup> *Kaziuk Wileński 2017: Tłumy na Starym Rynku*, „Głos Wielkopolski” 2017 z 5 III, <https://gloswielkopolski.pl/kaziuk-wilenski-2017-tlumy-na-starym-rynku/ar/11851684> [data dostępu: 22.09.2018].

<sup>17</sup> *Przypomnieli o tradycji jarmarków kaziukowych*, <http://radio.opole.pl/101,189347,przypomnieli-o-tradycji-jarmarkow-kaziukowych> [data dostępu: 22.09.2018].

<sup>18</sup> *Jarmark Kaziuki 2017 w Białymstoku*, <https://poranny.pl/jarmark-kaziuki-2017-w-bialymstoku-ale-jarmarkow-czeka-nas-wiecej-zdjecia/ar/11851872>, [data dostępu: 22.09.2018].

<sup>19</sup> *Zgierski Kaziuk. Jarmark wileński w Zgierzu*, <http://zgierz.naszemiasto.pl/artikul/zgierski-kaziuk-jarmark-wilenski-w-zgierzu-zdjecia,4044406,artgal,t,id,tm.html>, [data dostępu: 22.09.2018].



W każdym miasteczku kresowym swoje specjalistyczne lokale prowadzili także piekarze<sup>20</sup> i cukiernicy. Zwyczajem było, aby w niedziele, po nabożeństwie kościelnym odwiedzać kawiarnie czy cukiernię; pokosztować słodkich wypieków, porozmawiać z sąsiadami, pokazać swój nowy kapelusik czy zgrabne buciki<sup>21</sup>.

Moja teściowa Józefa z domu Kulpa wspominała, że we Lwowie przed wojną bardzo dbano o wygląd zewnętrzny. Panienki z dobrych domów nie mogły wyjść na ulicę bez nakrycia głowy, rękawiczek, odpowiednich pończoszek i bucików dobranych do całości garderoby. Dlatego w mieście nie brakowało nigdy zdolnych krawcowych i modystek. W zwyczaju było korzystać z wybranego warsztatu, zamawiając na nowy sezon odpowiednie akcesoria ubraniowe<sup>22</sup>.

Pamiętam też, kiedy zamieszkaliśmy w latach 60. XX wieku Kędzierzynie na Śląsku Opolskim, mama chodziła do pani Eleonory Rostalskiej, kresowianki, która prowadziła także zakład kapelusznicy w Opolu, aby dobrać sobie gustowne nakrycie głowy. W dużej, wiśniowej, przywiezionej z Wilna komodzie, miała kilka różnych wzorów szaliczków, rękawiczek, chusteczek, które dopasowywała do odpowiednich kapeluszy i toczków.

Po wyjściu z kawiarni, np. Piotra Kolońskiego z Truskawca, czy popularnych lwowskich: „Cafe Monopol” na placu Mariackim, Schneidera na Akademickiej, „Kryształowej” w Pasażu Mikolascha, „Europejskiej” na ul. Jagiellońskiej, „Centralnej” na placu Bernardyńskim, „Amerykańskiej” na ulicy Trzeciego Maja, „Sans-Souci” na ulicy Szajnochy, „Grand”, „City”, „Esplanade”, „Abbazia”. „Corso” na ulicy Legionów, „Royal” na ulicy Hetmańskiej, „Szkockiej” na placu Akademickim<sup>23</sup> zaś w Wilnie restauracji z ogródkiem kawiarnianym Kajetana Jacewicza i przy hotelu Zorż czy cukierni Czerwonego Sztralla lub kawiarni Rudnickiego na placu Katedralnym<sup>24</sup> można było wy-

<sup>20</sup> S.S. Nicieja wymienia stryjskich piekarzy: rodziny Szechlinskih i Reifow. Por.: S.S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda*, t. 6, Wydaw. JS., Opole 2015, s. 90-95, fot. oraz piekarza K. Różankowskiego z Kut, zamordowanego przez banderowców, Tamże, s. 223.

<sup>21</sup> W niedzielę po kościele obowiązkowe były odwiedziny cukierni Gregorowicza, a bez względu na wyznanie, spacer główną ulicą Kościuszki (po Gazie) i bulwarem nad Piną. Por.: [www.pinsk.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=3&Itemid=3](http://www.pinsk.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=3&Itemid=3) [data dostępu: 3.03.2017].

<sup>22</sup> M. Tyrowicz, *Wspomnienia o życiu kulturalnym i obyczajowym Lwowa 1918-1939*, Wrocław 1991.

<sup>23</sup> Józef Mayen, *Gawędy o lwowskich kawiarniach*, [www.lwow.com.pl/rocznik/kawiarnie.html](http://www.lwow.com.pl/rocznik/kawiarnie.html) [data dostępu: 19.02.2017].

<sup>24</sup> *Wileńskie przedwojenne restauracje i kawiarnie – wspomnienia Bohdana Kaweckiego*, <http://blog.czajkus.com/2013/09/21/przedwojenne-wilenskie-restauracje-wspomnienia> [data dostępu: 1.03.2017].

konać gustowną fotografię w specjalnych zakładach i gabinetach, np. w wileńskim gabinecie portretu, drohobyckim atelier B. Liebermanna, worchocińskim zakładzie fotograficznym Adolfa Błaża, albo atelier stanisławowskim Mariana Jędryka, czy Brunona Kaliszewskiego z Tarnopola<sup>25</sup>.

Mój ojciec Józef opowiadał, że w latach międzywojennych było duże zapotrzebowanie na rzemieślników. W Dyneburgu na Łotwie działała polska szkoła rzemieślnicza<sup>26</sup>. W Wilnie prowadzona była szkoła Rzemiosł Artystycznych. Podobne placówki działały we Lwowie. W latach 1921-1939 z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej ze Lwowa odbywały się tam specjalistyczne Międzynarodowe Targi Wschodnie. Ich celem było ułatwianie nawiązywania kontaktów z zagranicą oraz prezentacja wyrobów metalowych, produktów przemysłu spożywczego i włókienniczego<sup>27</sup>. Podobny charakter miały Targi Północne organizowane w Wilnie w latach 1928-1939. Ideą pomysłodawców było pokazanie także dorobku rękodzielniczego z rejonu wileńskiego. Eksponowano głównie lokalne wyroby lniane, drzewne, różne wytwory spożywcze<sup>28</sup>.

Z takim to oto dorobkiem przyjechano z Kresów na Śląsk Opolski. Szacuje się, że w latach 50. XX wieku w Opolu zamieszkiwało prawie 200 tys. osób pochodzenia kresowego. Ze spisu powszechnego przeprowadzonego w 1950 roku wynikało, że na 809 tys. ówczesnych mieszkańców województwa opolskiego ogółem „przybyłych z ZSRR”

<sup>25</sup> Informacje zaczerpnięto m.in. z cyklu S. S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda*, Wydaw J.S., Opole 2012-2017.

<sup>26</sup> Od 1919 r. na Łotwie istniało podstawowe szkolnictwo polskie. Od początku lat 20. XX w. funkcjonowały trzy gimnazja, później również szkoła rzemieślnicza. W roku 1921 w Ministerstwie Oświaty został utworzony Zarząd Szkolnictwa Polskiego (istniały także zarządy szkolnictwa rosyjskiego, żydowskiego i niemieckiego). Por.: [www.edupress.pl/warto-przeczytac/art,333,polacy-na-lotwie.html](http://www.edupress.pl/warto-przeczytac/art,333,polacy-na-lotwie.html) [data dostępu: 19.02.2017].

<sup>27</sup> Prototypem Targów była Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie (1894 r.), prezentacja osiągnięć gospodarczych i kulturalnych Galicji oraz - dzieł sztuki i kultury narodu polskiego. Tworzyło ją 129 pawilonów, podzielonych na 34 główne działy. Eksponowana była na obszarze 50 ha w sąsiedztwie Parku Stryjskiego. Jej koszty były porównywalne z ówczesnym rocznym budżetem miasta Krakowa. Specjalnie z tej okazji powstała Panorama Raclawicka Wojciecha Kossaka i Jana Styki. Wystawa była czynna przez cztery i pół miesiąca, od czerwca do września 1894 r. odwiedziło ją ponad 1 mln osób, dziesięciokrotnie więcej niż liczba mieszkańców ówczesnego Lwowa. W trakcie wystawy odbywały się również konferencje i zloty. Uruchomiono pierwszy we Lwowie i w tej części Europy elektryczny tramwaj, łączący teren wystawy z miastem. Por.: J. Purchla, *Największa Polska Wystawa, „Cracovia Leopoldis” 1995*, nr 2, s. 6-7; J. Brijulow, *Chodząc po wystawie, „Cracovia Leopoldis” 1995* nr 2, s. 8-12; *Lwowska codzienność 24.06.1937 r.* [Wystawa w Muzeum Architektury we Wrocławiu], „Gazeta” [Wrocław] 2016, nr 6, s. 16-17.

<sup>28</sup> Więcej: Krzysztof Szymkowiak <http://exspace.pl/articles/show/64> [data dostępu: 1.11.2016].

– jak podawano – było 180 tys. osób. Rozproszyli się oni po całej Opolszczyźnie i zamieszkali wśród lokalnych społeczności. Były miejsca, gdzie stanowili większość, np. w ówczesnym powiecie głubczyckim, gdzie owych przybyszy było prawie 70 proc. ogólnej liczby ludności. W samym Opolu tuż po wojnie stanowili prawie połowę mieszkańców<sup>29</sup>.

W spakowanych pośpiesznie kufrach i skrzyniach obok książek i drogocennych dewocjonaliów znajdowały się nierzadko odpowiednie akcesoria, służące do kontynuowania tradycji rzemieślniczych (piły, heble, siekiery itp.). Zabierano także ze sobą wartości niematerialne: kulturowe zachowania i zwyczaje oraz szczerą wiarę i patriotyzm.

Pamiętki rodzinne z chat wiejskich i saloników Lwowa, Wilna, Tarnopola, Sambora trafiały na obcą ziemię. Ich właściciele musieli szybko adoptować swoją wrażliwość, nie tylko społeczną ale także kulturową, mentalną, twórczą. Trudności adaptacyjnych nie brakowało. Jednak wbrew licznym działaniom opresyjnym, prowadzonym przez ówczesne ludowe władze w stosunku głównie do użytkowników odziedziczonego po autochtonach kapitału (m.in. drobnych rzemieślników) ludzie potrafili się obronić swoją egzystencję. Wynikało to z silnej tożsamości kulturowej i głębokiej wiary katolickiej. Przetrwowało przeniesione z Kresów dziedzictwo oparte na wartościach i odrębności społecznej.

## 2. Przejawy codzienności Kresowian na Śląsku Opolskim

„Śląsk Opolski” nie był początkowo zbyt przychylny przybyszom z Kresów. Często byli oni wyśmiewani za swoje zabużańskie pochodzenie, śpiewną mowę, „ubóstwo” czy kulturowe zachowania. Uciekając od wrogiego, wschodniego systemu komunistycznego trafili poza tym pod skrzydła ówczesnej władzy Polski Ludowej. Znamca tematyki, Ryszard Surmacz w otwartym liście do Kresowian w roku 2016 napisał: „...zostaliście pozbawieni dobytku, własności, [...] nie wiedzieliście, że trafiliście na miejsce, gdzie system miał dobić kulturę kresową, która przez lata przeszkadzała zaborcy na Kresach”<sup>30</sup>.

Często umiejętności rzemieślnicze były ograniczane, nie zezwalano na prowadzenie prywatnej inicjatywy. Co prawda przesiedleńcy otrzymywali poniemieckie mieszkania lub domy często odziedziczali także warsztaty, wymagały one jednak odpowiedniej rekonstrukcji material-

<sup>29</sup> K. Dworzak, *Mieszkańcy Kresów Wschodnich II RP na ziemi opolskiej po 1945 r.* W: *Kresowianie na Śląsku Opolskim*, red. M. Kalczyńskiej, Politechnika Opolska, Opole 2011, s. 91-94; Por. także wystawa stała w Muzeum Śląska Opolskiego: *Etnografia współczesnej Opolszczyzny*, autorstwa Elżbiety Dworzak i Małgorzaty Goc.

<sup>30</sup> R. Surmacz, *Długi list do Kresowian*, „Wolanie z Wołynia” 2016 nr 6, s. 43-48.

nej oraz uporządkowania prawnego, a także jak już wcześniej wspomniano możliwości do gospodarczego indywidualnego rozwoju<sup>31</sup>.

Jerzy Bałaban w „Księdze rzemiosła Opolszczyzny” w latach 60. XX wieku pisał:

„...Zniszczeniu uległy nie tylko same warsztaty, lecz i ich wyposażenie i to nie tylko wskutek bezpośrednich działań wojennych ale także w wyniku ewakuacji. Te właśnie opuszczone warsztaty zajmowali w 1945 r. repatrianci i osadnicy, którzy uruchamiali zakłady, odbudowując je własnym kosztem”<sup>32</sup>. Nie zawsze jednak można było wykończyć zgodnie z planami zajmujących je kresowian. Na przeszkodzie stawały wizje lokalnych władz ludowych.

W Opolu i okolicy osiedliło się wiele osób o zdolnościach rzemieślniczych. W dostępnych opracowaniach wymienia się m.in.: Ryszarda Grzeszczuka – mistrza introligatorstwa, który urodził się w 1948 roku w Opolu, którego rodzice pochodzili ze Lwowa. Jego ojciec Bronisław był znanym tam introligatorem<sup>33</sup>. Z Buczacza po 1945 roku do Opola przyjechała rodzina Malików, Jadwiga z domu Niedźwiedzka, wychowywała zdolnych cukierników-piekarzy: Irenę i Marka, którzy prowadzą dzisiaj swoje zakłady w Opolu<sup>34</sup>. Do tego miasta też przyjechał ze Lwowa cukiernik Jaworski. Dzięki jego zdolnościom można było wprowadzić do produkcji lody, torty, ciasta. Wszyscy zainteresowani z okolicy uczyli się od niego tego fachu<sup>35</sup>.

Znanym powojennym fotografem opolskim stał się Stanisław Bober (1908-1990), przesiedlony w 1945 roku ze Stanisławowa oraz Adam Śmietański (1919-1992) z Brzeżan, późniejszy właściciel zakładu fotograficznego „Wrzos”<sup>36</sup> oraz Tadeusz Puka z Kluczborka<sup>37</sup>.

<sup>31</sup> Por. analizę socjologiczną sytuacji ludności przybyłej z Kresów Wschodnich: S. Nowakowski, *Adaptacja ludności na Śląsku Opolskim*, Instytut Zachodni, Poznań 1957; Tenże, *Przeobrażenia społeczne na wsi opolskiej*, Instytut Zachodni, Poznań 1960.

<sup>32</sup> J. Bałaban, *Księga rzemiosła Opolszczyzny*, Instytut Śląski, Opole 1967, s. 72.

<sup>33</sup> W 1969 r. uzyskał tytuł czeladnika w zawodzie introligatora, a tytuł mistrza – w 1972 roku. Zawodu uczył się u ojca, w zakładzie przy ulicy Grunwaldzkiej w Opolu. zakład istnieje do dziś. Por.: R. Śmietański, *Wspomnienia Ryszarda Grzeszczuka*, W: *Z historii rzemiosła...*, s. 318-321.

<sup>34</sup> J. Malik ur. w 1928 r. w Buczaczu (dzisiaj Ukraina), uprawnienia mistrzowskie z cukiernictwa uzyskała w 1980 r. w Izbie Rzemieślniczej w Opolu. Firma prowadzi dzieci, istnieje do dziś (2018 r.).

<sup>35</sup> Wywiad z Ireną Malik, Opole 3 III 2016 r., w posiadaniu Autorki.

<sup>36</sup> Por. wzmianka w pracy: S.S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda*, t. 1, Wydaw. JS, Opole 2012, s. 194, fot; Por.: A. Śmietański, *Fotografie*, Wydawca, Opole 2017.

<sup>37</sup> Tenże, *Kresowa Atlantyda*, t. 5, Wydaw. JS., Opole 2014, s. 82, fot.

Z województwa lwowskiego przybyła na Śląsk Opolski rodzina stolarzy Bolesława Smyka. Obecnie senior rodu to mistrz stolarstwa budowlanego, który wraz z synami prowadzi firmę w Nysie<sup>38</sup>. Z Podola przybyła rodzina Tadeusza Starucha – obecnego prezesa Izby Rzemieślniczej, wywodzącej swoje tradycje pracy z przedwojennego kowalstwa<sup>39</sup>.

Z podobnym rodowodem kunszt rzemieślniczy zdobywała Danuta Zielińska – mistrzyni krawiectwa, przybyła na Śląsk Opolski z Tarnopolskiego, której matka zajmowała się krawiectwem. Córka poszła w jej ślady<sup>40</sup>. Z Jazłowca pochodził Michał Zieliński (1919-1998) – mistrz zegarmistrzostwa, od 1950 roku zamieszkały, w Głubczycach, gdzie prowadził zakład<sup>41</sup>. W Nysie osiedliła się rodzina Beaty Chichewicz, przybyła z Łopatynia. Dzisiaj prowadzi kilka piekarni oraz restauracje w Nysie<sup>42</sup>.

Z zawodem rzemieślniczym związany był Włodzimierz Barczuk ur. w 1924 roku w Markopolu pow. Zborów na Ukrainie. W latach międzywojennych pracował w zakładzie Salomona Kachanego w Zbarażu jako uczeń ślusarsko-mechaniczny. W 1941 roku złożył egzamin czeladniczy przed cechową komisją egzaminacyjną w Zbarażu. Potem pracował jako jeniec u Niemców. Dyplom mistrzowski ślusarza samochodowych silników uzyskał po przesiedleniu do Polski, w 1968 roku

<sup>38</sup> B. Smyk urodził się w 1943 r. w rodzinie rolniczej w Ostroźcu w obwodzie mościskim, w województwie lwowskim. Matka Karolina z domu Horodeczna, ojciec - Michał. W rodzinnej miejscowości ukończył 7 klas szkoły powszechnej. Naukę kontynuował po przyjeździe do Polski w 1957 r. Uprawnienia czeladnicze uzyskał 1961 r. w Izbie Rzemieślniczej w Opolu, a mistrzowskie w roku 1969. W 1997 r. przeszedł na emeryturę, następcami jego zostali synowie: Bogusław (mistrz stolarski), Lesław (pomaga w stolarni), Piotr (mistrz meblarski), Paweł (wykonuje akcesoria meblarskie). Por.: *Wspomnienia B. Smyka*, W: *Z historii rzemiosła...*, s. 351-354.

<sup>39</sup> Ojciec Władysława Starucha przybył na Opolszczyznę, jako żołnierz i tu już pozostał. W 1946 r. przejął poniemiecki zakład kowalski po autochtonach. Na Podolu ojciec zostawił swój warsztat kowalski. Z dzisiejszej perspektywy mogę z dumą o nim powiedzieć, że miałem szczęście uczyć się u boku Mistrza [ojca]. To on uczył mnie szacunku do pracy, do narzędzi, którymi się posługiwałem, a przede wszystkim do ludzi, bo tylko wtedy można docenić to, co użyteczne, dobre i mądre. Por.: T. Staruch, *Wspomnienia*, W: *Z historii*, Ibidem.

<sup>40</sup> Danuta Zielińska z domu Darlak urodziła się w 17 marca 1932 r. w Czartorii woj. tarnopolskie, Ojciec Marian z zawodu był rolnikiem, matka Aniela pracowała jako krawcowa. Uprawnienia czeladnicze Danuta Zielińska uzyskała w 1966 r. w Izbie Rzemieślniczej w Opolu. Por.: D. Zielińska, *Wspomnienia*, W: *Z historii rzemiosła...*, s. 365-367.

<sup>41</sup> M. Zieliński urodził się w Jazłowcu na dzisiejszej Ukrainie. Uprawnienia czeladnicze, a następnie mistrzowskie uzyskał przed komisją Izby Rzemieślniczej w Opolu. W latach 1946-1984 prowadził prywatny zakład zegarmistrzowski w Głubczycach. Por. *Wspomnienia D. Zielińskiej*, W: *Z historii rzemiosła...*, s. 365-367.

<sup>42</sup> Więcej, Por.: *Wspomnienia B. Chichewicz*, W: *Z historii rzemiosła...*, s. 308-313.

w Opolu. Następnie przez wiele lat pracował w zawodzie i szkolił młodzież na terenie powiatu głubczyckiego<sup>43</sup>.

Tylko dzięki dużemu samozaparcu kresowian, rzemiosło opolskie z biegiem lat mogło sukcesywnie się rozwijać.

### 3. Rzemieślnicy o rodowodzie kresowym

#### A. Kazimierz Raniczkowski – mistrz mechaniki samochodowej

Kazimierz Raniczkowski urodził się 25. listopada 1943 roku w Tarnopolu. Ojciec Stanisław, ur. w Kamieńcu Podolskim (1918-1978) był z zawodu mechanikiem samochodowym, w czasie okupacji pracował przymusowo u Niemca w Tarnopolu. Tam rozwijał swoje umiejętności, Matka Bronisława, pochodziła z wioski pod Lwowem Nachorce Małe (1922-2015), w czasie II wojny światowej była kucharką w niemieckim szpitalu. Dziadek Stefan ze strony ojca był szewcem, miał niewielki warsztat w Tarnopolu, zmarł w okresie międzywojennym. Żona Stefana Janina prowadziła niewielki sklepik, po owdowieniu wyszła ponownie za mąż.

Czas wojny był trudny, aczkolwiek radosny w tym sensie, że rodzice Kazimierza zawarli związek małżeński i urodził się im pierwszy syn (Kazimierz). W 1945 roku musiano opuścić przymusowo ojcowiznę i udać się na poniewierkę w nieznane, jak wiele tysięcy podobnych rodzin polskich w tym czasie<sup>44</sup>. Nie zabrali wiele ze sobą. Dzisiaj z tych czasów pozostał tylko niewielki kuferek wiklinowy.

Towarowym pociągiem jechano w kierunku nowej Polski, jak mówiono będzie wam tam dobrze... prawda była jednak inna.

Rodzina osiedliła się w Nowej Wsi Królewskiej (dzisiaj dzielnica Opola)<sup>45</sup>, po krótkim czasie bardzo szybko się rozproszyła. Stryjek Jan wyjechał w żagańskie<sup>46</sup>, tam otrzymał niewielką gospodarkę za to, że był kombatantem. Awansował do stanowiska prezesa w Gminnej Spółdzielni, jednak jak się władza dowiedziała, że był w Armii Krajowej,

<sup>43</sup> Informacje na podstawie wywiadu jaki przeprowadziła autorka z W. Barczukiem, Głubczyce, styczeń 2016 r.

<sup>44</sup> Mama zabrała ze sobą kozę, która musiała wykarmić małe dzieci. Wywiad jaki przeprowadziła autorka z K. Raniczkowskimi, Walidrogi, 21 II 2017 r.

<sup>45</sup> Pamiętam, wspominał Raniczkowski, jak dzieci wysiadając z pociągu w okolicach Groszowic wpadały na miny, pozostawione przez Niemców... był to straszny widok, porozrzucanych ciał... Por. przypis 44.

<sup>46</sup> Stryj Jan Raniczkowski był żołnierzem polskim i został zmobilizowany do wojska polskiego, przy armii radzieckiej. Przeszedł szlak bojowy do Berlina. Wrócił do Polski w 1946 r., odnalazł rodzinę pod Opolem. Por. przypis 44.



stracił posadę, był inwigilowany. Po przemianach politycznych angażował się społecznie, jeździł na zjazdy akowców, spisywał wspomnienia. Zmarł w 2003 roku w Wymiarkach.

Kazimierz z rodzicami mieszkał do 1953 roku w Nowej Wsi, u Pana Plocha – Ślązaka. Był to bardzo dobry człowiek, opiekował się przesiedleńcami, pomagał im się zaadaptować. Tam też Kazimierz szedł do szkoły, do pierwszej komunii św., dorastał. W 1946 roku urodziła się Józefa – siostra pana Kazimierza (z wykształcenia technik ekonomii).

W 1953 roku ur. kolejny syn. Zmieniano kilka razy mieszkanie, Ślązacy przeganiali.

W roku 1954 rodzina przeprowadziła się na ul. Puławskiego w Opolu, domek spodobał się towarzyszowi Lesiukowi z komitetu PZPR<sup>47</sup>. Kazali się wyprowadzać, ojca zamknęli na kilka godzin na milicji. Rozpacz czarna w rodzinie, matka była w ciąży. Podstawiony został samochód ciężarowy, do którego zapakowano sprzęty domowe, i przewieziono na ul. Dwernickiego. Dom był bardzo zniszczony, piec rozgrabione, zniszczone. Po jakimś czasie dostali przydział na to mieszkanie, poprzez miasto udało się wyremontować dom. Pojawił się jednak właściciel Niemiec Pan Domino upominał się o swoją własność. Udało się jednak rodzinie prawne sprawy uporządkować. Po jakimś czasie chciano znowu wyrzucić rodzinę z odremontowanego domu, ojciec się postawił. W latach 70. wykupiono pierwsze piętro w domku, gdzie mieszka do dziś siostra Kazimierz Józefa.

W 1953 roku urodził się Roman, a w 1955 roku – Ryszard<sup>48</sup>. Odtąd rodzina składała się z 6 osób. Mama zajmowała się domem, ojciec pracował jako kierownik stacji obsługi samochodów.

Kazimierz ukończył Technikum Mechaniczne, zaczął kształcić się jako mechanik samochodowy. Bardzo podobał mu się ten zawód. Ojciec wspierał go w rozwoju i kształceniu. Pierwszą pracę podjął w firmie „Techniczna Obsługa Samochodów” w Opolu. Po śmierci znajomego Jana Kołodzieja, wydzierżawił na 10 lat zakład od jego żony w Walidrogach k. Opola. W 1966 roku zawarł związek małżeński z Ireną<sup>49</sup>, z którą miał dwoje dzieci: Piotr (1969) i Jolanta (1967). Piotr podążył zawodowymi śladami ojca i pomaga mu w prowadzeniu firmy. Jolanta została doktorem filologii angielskiej i obecnie pracuje na Uniwersytecie Opolskim.

---

<sup>47</sup> PZPR skrót nazwy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

<sup>48</sup> Roman - z wykształcenia nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Chrzastowicach, a Ryszard - inżynier informatyk.

<sup>49</sup> Irena, ur. w 1946 r., z domu Wieczorek, o korzeniach kresowych.



Po 10 latach od zamieszkania w Walidrogach, Kazimierz Raniczkowski dorobił się własnego zakładu samochodowego, wybudował niewielki dom. Lata 80. XX wieku były trudne dla prywatnych właścicieli, rzemiosło było kontrolowane, często „szukano dziury w całym” jak wspomina Raniczkowski, nakładano tzw. „domiary” (dodatkowe opłaty), karano grzywnami, obciążano dodatkowymi kosztami, utrudniano zakup części do prowadzenia działalności.

Od początku prowadzenia firmy, od lat 70. XX wieku Raniczkowski należał do Cechu Rzemiosł i Izby Rzemieślniczej w Opolu. Uczestniczył w szkoleniach, podnosił kwalifikacje, zdobywał nowe uprawnienia. Mógł zatrudniać uczniów do przyuczenia w zawodzie i pomocników. Wspomina, że rodzice przyszłych uczniów przychodzili często do niego z prośbą o przyjęcie do fachu synów. Wykształcił wielu mechaników z okolicy, głównie dzieci autochtonów, pochodzących z gminy Chrzastowice i Tarnowa Opolskiego (m. in. rodzina Szepela).

W 2018 roku Raniczkowski posiadał tytuł mistrza blacharza samochodowego, mechanika silników oraz uprawnienia spawacza, nadane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Opolu. Za swoją prawie 40-letnią pracę w rzemiośle otrzymywał liczne odznaczenia i wyróżnienia. Do najważniejszych zalicza: honorową odznakę rzemiosła Związku Rzemiosła Polskiego w Warszawie (2005), Srebrny Medal im. Jana Kilińskiego, za zasługi dla rzemiosła polskiego odznakę Związku Rzemiosła Polskiego w Warszawie (2008) Odznakę za długoletnią służbę Cechu Rzemiosł Różnych w Opolu (2008), Odznakę za długoletnią działalność rzemieślniczą Cechu Rzemiosł Różnych z Opola (1996) oraz Honorową odznakę rzemiosła Związku Rzemiosła Polskiego w Warszawie (1995).

Obecnie warsztat zatrudnia 4 pracowników, zleceń mu nie brakuje. Firma wyposażona została w specjalistyczne urządzenia do diagnostyki samochodów, blacharki i mechaniki. Fachowość potwierdza stała kolejka samochodów przed warsztatem<sup>50</sup>.

Intensywna praca odcisnęła swoje piętno na zdrowiu. Raniczkowski częściej teraz dogląda pracy niż sam podejmuje się napraw. Więcej czasu poświęca swojemu nowemu hobby – myślistwu, należy do kół łowieckiego „Lis”. Udziela się charytatywnie, wspiera potrzebujących. Jest bardzo towarzyski i życzliwy ludziom.

---

<sup>50</sup> Wywiad, Autorki z Kazimierzem Raniczkowskim, Walidrogi, marzec 2017 r.

**B. Kazimiera i Eugeniusz Krasowscy** – firma masarsko- wędliniarska

Kazimiera Krasowska z domu Domalecka urodziła się w Lipnie k. Niemodlina w 1946 roku, w rok po przyjeździe rodziny z Pińska (Białoruś) do Polski. Ojciec Antoni przed wojną był gajowym, rodzina posiadała niewielki majątek ziemski, który w latach wojennych utraciła. Ojciec został wcielony do armii czerwonej, przeszedł cały szlak bojowy. Walczył jako saper. Po powrocie z frontu, zdecydowali z żoną i córką Teresą (1942) jechać do nowej Polski. W okolicach Niemodlina otrzymali niewielki domek, gdzie na świat przyszły kolejne córki: Kazimiera (1946) i Anna (1947). W 1948 roku ojciec tragicznie zginął w wypadku (na rybach). Matka zmarła dziesięć lat później, w 1958 roku. Siedem lat później w 1965 roku Kazimiera wyszła za mąż za Edmunda Krasowskiego<sup>51</sup>. Kiedy Edmund skończył 12 lat odumarł mu ojciec, pozostali członkowie rodziny zdecydowali ~~rodzina zdecydowała~~, że musi jak najszybciej zdobyć dobry fach. Został wysłany na naukę do Leningradu. Tam skończył technikum z kwalifikacjami ślusarza i instalatora. Po ukończeniu szkoły został wcielony do wojska, gdzie w latach 1951-1956 służył w marynarce wojennej. Po odbyciu służby zdecydował wraz z rodziną, to jest matką i bratem wyjechać na stałe do Polski. Ostatnim transportem repatriacyjnym dotarli do Piekar Śląskich, gdzie przebywała już jego dalsza rodzina. Edmund rozpoczął pracę na kopalni „Julian”, pogłębiał także swoje kwalifikacje ślusarskie. Wstąpił do cechu rzemiosł, uczył się także usilnie języka polskiego. Miał zamiar utworzyć własny warsztat.

W 1965 roku kupił od Ślązaków niewielki domek w miejscowości Walidrogi na Śląsku Opolskim, gdzie osiadł razem z żoną. Zajmował się produkcją narzędzi wykorzystywanych przy przemysłowym chowie trzody chlewnej, m.in.: mieszadeł, podnośników, itp. Jego wyroby były sprzedawane w całym kraju. Dostrzegając korzystną koniunkturę na rozwój przemysłu spożywczego w regionie, szybko przebranżowił się i uruchomił zakład hodowli trzody chlewnej. Zajmował się także hodowlą drobiu i uprawą ziemi. Otrzymał kontrakt na dostawy paszy z Zakładów Mięsnych w Opolu. Stamtąd też przyjmował prosiaki do tuczu. Interes bardzo dobrze się rozwijał, jednorazowo dotuczał do 3 tys. warchlaków. Ktoś jednak pozazdrościł rodzinie Kazimierza szybkich zysków i dobrze rozwijającego się interesu. Skutkiem tej interwencji władze cofnęły mu przydziały na paszę. Trzeba było zlikwidować tuczarnię, spłacić kredyty i myśleć o nowym przedsięwzięciu w innej branży.

---

<sup>51</sup> Kazimiera Krasowska, ur. w 1932 r. w Piaskach k. Wołkowysk na Białorusi.

Udało się sprzedać maszyny, spłacić długi i zająć się masarstwem. Zakupiono nowe narzędzia, zatrudniono pomocników, nawiązano kontakty z okolicznymi rolnikami na dostawę żywca. Powstała firma masarnicza, która funkcjonowała w latach 1989-2009. Specjalizowano się tam w produkcji tradycyjnych wędlin, bez tzw. „polepszaczy”. Rynek opolski i wrocławski był bardzo chłonny w tym czasie na tego typu wyroby, jak np. kiełbasa domowa, polędwica peklowana, kabanosy regionalne, boczek surowy itp.

Firma osiągała także sukcesy na wystawach i w konkursach, ogłaszanych przez krajową AGROLIGĘ. W 1978 roku otrzymała złoty medal za swoją działalność rzemieślniczą. Nadchodziły także podziękowania ze szkół, organizacji społecznych, osób prywatnych dla firmy masarsko-wędliniarskiej Krasowskich. Właściciele firmy Krasowskiego zawsze chętnie wspierali i pomagali tym, którzy się o to do niej zwracali.

W roku 2009 z przyczyn zdrowotnych rodzina Krasowskich zakończyła działalności gospodarczą. Właściciele przeszli na emeryturę. Dobrze wspominają miniony czas. Podkreślają, że pomimo tego, że przez lata nazywano ich *chadziajami*, bo byli przecież przybyszami z daleka, na śląskiej ziemi potrafili z czasem zjednać sobie ludzi, nawiązać przyjacielskie kontakty. Dzięki swojej pracowitości, dobrej organizacji, odwadze w inwestowaniu oraz zaradności udało im się prowadzić firmę w czasach dość trudnych dla prywatnego biznesu<sup>52</sup>.

To co powiedziano potwierdza tezę, że osoby przybyłe po 1945 roku z Kresów Wschodnich RP miały swój pozytywny udział w rozwoju rzemiosła na Śląsku Opolskim.

Dalsze badania w tym zakresie powinny uzupełnić naszą wiedzę w podjętym przez Autorkę temacie<sup>53</sup>.

<sup>52</sup> Wywiad, Autorki z Kazimierą Krasowską, Walidrogi, 27.IV. 2017 r.

<sup>53</sup> Por. także: *Osiągnięcia gospodarcze, techniczne i naukowe Kresowian*, red. M. Kalczyńskiej, Opole 2016.

## **Bibliografia**

- [1] Bałaban J., *Księga rzemiosła Opolszczyzny*, Opole 1967.
- [2] Brijulow J., *Chodząc po wystawie*, „Cracovia Leopoliis” 1995, nr 2, s. 8-12.
- [3] Byczkowska I., *Znad Wilii nad Odrę*, Opole 2006.
- [4] *Kresowianie na Śląsku Opolskim*, red. M. Kalczyńska, Opole 2011.
- [5] *Kresy Rzeczypospolitej. Wielki mit Polaków*, Biblioteka Polityki, Warszawa [br.w.] [2016].
- [6] Księgi pamiątkowe, Zbiory Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu.
- [7] Lorenz S., *Album Wileński*, Warszawa 1986.
- [8] *Lwowska codzienność 24.06.1937 r.*[wystawa w Muzeum Architektury we Wrocławiu], „Gazeta” [Wrocław] 2016, nr 6, s. 16-17.
- [9] Nicieja S.S., *Kresowa Atlantyda*, Opole 2012-2017, t. 1-8.
- [10] Nowakowski S., *Adaptacja ludności na Śląsku Opolskim*, Poznań 1957.
- [11] Nowakowski S., *Przeobrażenia społeczne na wsi opolskiej*, Poznań 1960.
- [12] *Osiągnięcia gospodarcze, techniczne i naukowe Kresowian*, red. M. Kalczyńska, Opole 2016.
- [13] Purchla J., *Największa Polska Wystawa*, „Cracovia Leopoliis” 1995, nr 2, s. 6-7.
- [14] Surmacz R., *Długi list do Kresowian*, „Wolanie z Wołynia” 2016 nr 6, s. 43-48.
- [15] *Ślązacy w Niemczech*, red. M. Kalczyńska, Opole 2009.
- [16] Tyrowicz M., *Wspomnienia o życiu kulturalnym i obyczajowym Lwowa 1918-1939*, Wrocław 1991.
- [17] *Z historii rzemiosła na Śląsku Opolskim*, red. W. Musialik, Opole 2017.

## Netografia

- [1] <http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/niemenczyn-miasto-kaziukowe/> [data dostępu: 20.01.2017].
- [2] [http://www.pinsk.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=3&Itemid=3](http://www.pinsk.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=3&Itemid=3) [data dostępu: 3.03.2017].
- [3] <http://www.lwow.com.pl/rocznik/kawiarnie.html> [data dostępu: 19.02.2017].
- [4] <http://www.edupress.pl/warto-przeczytac/art,333,polacy-na-lotwie.html> [data dostępu: 19.02.2017].
- [5] <http://exspace.pl/articles/show/64> [data dostępu: 1.11.2016].

## Summary

### **Polish Eastern Borderlands' Newcomers in Opolian Silesia's Craftmanship after 1945**

*After the end of the Second World War Opolian Silesia became an administrative part of new Poland. Most of the indigenous population was displaced to the West - to Germany.*

*At the same time, many Poles were pushed on the Regained Territories from the Eastern Borderlands. The author describes this social group, she refers to their place of origin, she writes about the moral values with which they have come to Silesia. The author recalls two biographies of craftsmasters: Kazimierz Raniczkowski (car mechanic) and the Krasowski's family (the masculin-farm company).*

**Keywords:** craftmanship, eastern borderlands, Opolian Silesia, persons

## Kontakt:

Autor: Maria Kalczyńska

Afiliacja (uniwersytet): Politechnika Opolska

Adres: Wydziału Ekonomii i Zarządzania

45-036 Opole, ul. Luboszycka 7.

e-mail: m.kalczynska@po.opole.pl

## Notki o autorach

**Alena Aliakseyeva** – mgr ekonomii i zarządzania z zakresu zarządzanie zasobami ludzkimi i zarządzania przedsiębiorstwem. Zatrudniona w Państwowym Uniwersytecie Technologicznym w Witebsku (Białoruś). Zainteresowania naukowe Zarządzanie kosztami pracy, controlling. Autorka m.in. Controlling as a tool for improvement of staff incentive at industrial enterprises // Network scientific and practical journal “Scientific result”, a series of “Economic research». Belgorod, Russia. Vol. 2, №3, 2016. pp. 57–61 oraz Study of labour costs management in Belarus organizations. “Vestnik of Vitebsk” 2017, №2 (33), pp. 115-122.

**Uldana Baizyldayeva** – doktor, prof. KIMEP University w Almaty w Kazachstanie. Zainteresowania naukowe: metody i systemy wspomagania decyzji, przetwarzanie w chmurze, systemy business intelligence, sztuczna inteligencja. Niektóre istotne publikacje: Multi-Criteria Decision Support Systems. Comparative Analysis, “Middle-East Journal of Scientific Research” 16 (12), s. 1725-1730 oraz Decision Making Procedure: Applications of IBM SPSS Cluster Analysis and Decision Tree, “Applied Sciences Journal” 21 (8), s. 1207-1212.

**Raluca Simina Bilti (Țuțuianu)** – adiunkt doktorant Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu „Aurel Vlaicu” w Arad w Rumunii. Prowadzi badania z zakresu nauk humanistycznych, jak i społecznych oraz studiach ekonomicznych, koncentrując na badaniu rynków finansowych. Ich wyniki zostaną przedstawione w pracy doktorskiej „Społeczne, kulturowe, instytucjonalne i psychologiczne uwarunkowania rozwoju rynków finansowych”. Autorka kilku artykułów, m.in. The impact of world government indicators on market investment behavior, “Journal of Financial Studies, Institute of Financial Studies”, Vol.III, May 2018 no. 4.

**Maria Bernat** – dr hab. nauk ekonomicznych, prof. Politechniki Opolskiej; prodziekan ds. nauki na Wydziale Ekonomii i Zarządzania, kierownik Katedry Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych. Ekspert BCC w zakresie ekonomicznych skutków międzynarodowego transferu kapitału, uwarunkowań ekonomicznych inwestycji na rynku chińskim, zarządzania międzykulturowego Europa-Chiny, Polska-Niemcy. Autorka ponad 50 publikacji ekonomicznych w języku polskim, angielskim i niemieckim. M.in. The economic and Cultural

Conditions and Consequences Of Direct German Investments in Poland (Opole, 2009) oraz M. Bernat, A. Jasińska-Biliczak, A. Bruska, Influence of the Cultural Background at Small and Medium Sized-Enterprises Innovations in Regional Dimension. W: Institute of Economic Research Working Papers, No 12/2017, s. 49-58.

**Teodor Florin Cilan** – ekonomista; profesor „Aurel Vlaicu” Uniwersytetu w Arad (Rumunia). Zainteresowania naukowe: rozwój regionalny, rozwój obszarów wiejskich, zrównoważony rozwój, rynek pracy. Istotne publikacje: The Evolution of the Romanian Agriculture during post accession period from the perspective of the Common Agricultural Policy, în Jurnal of Economics and Business Research, Volume XIX, No. 1, Editura Universităţii „Aurel Vlaicu”, (Arad 2013), p 124-133, indexed: DOAJ, EBSCO oraz L. Cernuşca, L. Csorba, T. Cilan, Perceptions regarding the hard and soft competencies necessary to access the Romanian labor market, 2017, Journal of Economics and Business Research, Editura Universităţii “Aurel Vlaicu” Arad, nr. 1, indexed: DOAJ, EBSCO, Index Copernicus, Scipio, EconBiz, WorldCat, New Jour.

**Grażyna Dębicka-Ozorkiewicz** – dr nauk ekonomicznych, zainteresowania naukowe: obszar nauk ekonomicznych. Badania skoncentrowane wokół problemów związanych z samorządem gospodarczym rzemiosła, sukcesją w przedsiębiorstwach rzemieślniczych, zależnościach pomiędzy rynkiem pracy a rzemiosłem. Wśród publikacji: The role and importance of crafts in the labor market [in:] red. M. Uramova, Z. Majkut, M. Turošík, Economic and legal issues and challenges of the labour market and individual well-being, (Banská Bystrica 2016) oraz Samorząd gospodarczy rzemiosła Opolszczyzny jako interesariusz projektów unijnych w latach 2004-2015. W: Projekty lokalne i regionalne - interesariusze projektu, red. H. Brandenburg, G. Tobor (Katowice 2017).

**Yesuneh Gizaw** – dr; związany z Uniwersytetem Wolaita Sodo w Etiopii. Otrzymał swój pierwszy i drugi stopień na Uniwersytecie Addis Abeba w Etiopii. Ma różne międzynarodowe doświadczenia w pracy i prezentowaniu swoich prac badawczych w Wielkiej Brytanii, USA (Uniwersytet Colorado), Indiach i Sudanie. Interesuje się prowadzeniem badań w obszarach przedsiębiorczości sektora nieformalnego: adaptacji technologii rolniczej i jej znaczenia dla zmniejszenia ubóstwa wśród gospodarstw domowych; mikroprzedsiębiorstw i małych przed-



siębiorstwa oraz mikrofinansowania. Opublikował m.in. *Assessment of the performance of Sanitary Mandate Contracting Scheme implemented in selected Woredas of Somali and Oromia Regions, Ethiopia*-Published in a special issue AU-IBAR, IGAD, EU- Special Booklet Edition, 2017, *Journal of Ethiopian Veterinary Association* oraz *Indigenous Knowledge for Conflict management in the pastoral community of South Omo*, SNNPR, Published in *Pan African Heritage* magazine; Number 2, Volume 2, April 2016.

**Nicole Horáková Hirschler** – dr, socjolog i wykładowca akademicki. Zajmuje się migracją, badaniami nowych mediów i socjologią pracy. Jest kierownikiem Katedry Socjologii na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Ostrawie w Czechach. Interesuje się społecznymi aspektami wspólnej gospodarki. Zajmuje się także gospodarką dzieloną. Autorka m.in.: Horáková, N.; Jalůková, M. *System of Values and Economics in Life*. In: Swadzba, U. (ed.). *The Economic Awareness of the Young Generation of Visegrad Countries. A Comparative Analysis*. Katowice: Silesian University 2018, pp. 42-73 oraz *The Czech Republic – A Case Study*. In: Bobkov, V.; Herrmann, P. (ed.). *Digitisation and Precarisation: Redefining Work and Redefining Society*. Zürich: Springer Verlag, pp. 163-180. fore coming in 2019.

**Maria Kalczyńska** – dr hab. prof. Politechniki Opolskiej; pracownik dydaktyczno-naukowy, Katedry Nauk Humanistycznych i Prawnych Wydziału Ekonomii i Zarządzania. Założycielka Towarzystwa Polonia-Kresy. Autorka 5 monografii, 3 współautorskich oraz 20 redagowanych, m.in. *Kultura książki polskiej w Niemczech*. Instytucje twórców, produkcji, upowszechniania, promocji i obiegu w ostatnim dwudziestolecu XX wieku (Katowice 2004), *Kresowianie na Śląsku Opolskim* (Opole 2011) i *Wielokulturowe oblicze polskich mediów w Niemczech* (Opole 2014) Naukowo zajmuje się kulturą Polonii w Europie, polsko-niemieckimi relacjami kulturowymi, ochroną polskiego dziedzictwa kulturowego oraz Kresowianami w kraju i na świecie.

**Elżbieta Karaś** – dr inż. nauk ekonomicznych, Politechnika Opolska, działalność naukowo-dydaktyczna dotyczy organizacji i zarządzania przedsiębiorstwem, w szczególności nowoczesnych metod zarządzania, problematyki innowacji i przedsiębiorczości w regionie. W tym zakresie zostały opublikowane liczne artykuły naukowe o zasięgu krajowym i zagranicznym oraz monografia *Klasy i inicjatywy klastrowe w województwie opolskim* (Opole 2010).

**Leszek Karczewski** – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie filozofii, prof. Politechniki Opolskiej, kierownik Katedry Nauk Humanistycznych i Prawnych na Wydziale Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej, członek Towarzystwa Naukowego Prakseologii, członek-założyciel Polskiego Stowarzyszenia Etyki Biznesu EBEN Polska. Autor, redaktor i współredaktor ponad 80 publikacji naukowych z zakresu etyki życia gospodarczego, w tym 18 książek m. in. *Etyczny wymiar odpowiedzialnego biznesu i konsumeryzmu na początku XXI wieku* (2013), *Etyczne i społeczne uwarunkowania biznesu, gospodarki i zarządzania* (2015), *Społeczno-prawne wyzwania gospodarki, biznesu i zarządzania* (2016).

**Danuta Kocurek**, dr nauk humanistycznych, historyk i pedagog. Zainteresowania badawcze skupiają się wokół historii wychowania i dziejów Górnego Śląska przełomu XIX i XX wieku ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Pszczyńskiej. Autorka 12 publikacji, w tym 5 autorskich, 1 współautorskiej i 6 redakcyjnych, m.in. *Oświata pozaszkolna na Górnym Śląsku od połowy XIX wieku do 1918 roku – na przykładzie wsi pszczyńskiej* (Cieszyn 2012) oraz *Słownik biograficzny Gminy Miedźna, Część 1. W służbie Bogu i ludziom* (Kraków 2015).

**Dominika Kmecová** – mgr; studentka Wydziału Religioznawstwa Uniwersytetu w Preszowie. Ukończyła kierunek nauczania filozofii i edukacji religijnej na Uniwersytecie w Ružomberok. Uzyskała także tytuł magistra administracji biznesowej na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. Publikuje w „Karpackim Przeglądzie Naukowym”. Była gospodarzem międzynarodowej konferencji naukowej „Nowe podejścia do zarządzania i przywództwa”. Interesuje się zagadnieniami psychohigieny i przywództwa.

**Ramona Lile** jest rektorem Uniwersytetu Arad w Aurel Vlaicu w Rumunii. Koordynuje wszystkie działania akademickie i administracyjne na Uniwersytecie Arad, „Aurel Vlaicu”, jest przewodniczącą rady nadzorczej. Jej badania koncentrują się głównie na polu zarządzania, ale ma także wiele prac transdyscyplinarnych. Brała udział w kilku krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych i opublikowała kilka artykułów i artykułów badawczych, z których niektóre są najbardziej istotne: 1. Constantinescu Simona, Trifu Simona, Ciolac Ramona, Lile Ramona, Csosz Ioan, *Quality of Tourists Services-Analysis of Tourist Services from Rural Tourism Wine-growing Units*, „Journal of Biotechnology”, vol. 256, (2017); 2. Ciolac Ramona, Rujescu Ciprian,

Constantinescu Simona, Adamov Tabita, Dragoi Mihaela C., Lile Ramona, Management of a Tourist Village Establishment in Mountainous Area through Analysis of Costs and Incomes, "Sustainability" vol. 9, Issue 6, Article number 875.

**Tomasz Maćkowski** – doktor, Uniwersytet Gdański, adiunkt w Zakładzie Metodologii Historii i Historii Historiografii; specjalizuje się w badaniach z zakresu historii Prus Królewskich, historii kultury materialnej oraz metodologii historii. Doktorat uzyskał na podstawie rozprawy „Herb Prus Królewskich jako wyraz pruskiej tożsamości”. Obecnie realizuje głównie badania z zakresu funkcjonowania znaków prawnych obecnych na gdańskich artefaktach z XV-XVIII w. – pieczęciach sukienniczych oraz ołowianych tokenach.

**Janusz Mariański** – profesor socjologii, specjalizujący się w socjologii moralności i socjologii religii, profesor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Lublinie; emerytowany profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. W latach 1984-1987 był kierownikiem Sekcji Społecznej na Wydziale Nauk Społecznych KUL i od 1984 kierownikiem Katedry Socjologii Moralności w Instytucie Socjologii KUL. Wybrane monografie: Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie (Lublin 2006), Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994-2009. Studium socjologiczne (Lublin 2011), Sens życia, wartości, religia. Studium socjologiczne (Lublin 2013), a także Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian. Studium socjologiczne (Sandomierz 2014).

**Katarzyna Mazur-Kajta** – dr inż., doktor nauk ekonomicznych, magister międzynarodowych stosunków ekonomicznych (world economy) oraz zarządzania i marketingu. W ramach stypendiów naukowych studiowała w m.in. University of International Business and Economics, Peking University, Fudan University, National Taiwan Normal University, Hochschule Koblenz. Naukowo związana z Politechniką Opolską. Obecne zainteresowania zawodowe skupia wokół zagadnień związanych z perspektywami związanymi z inicjatywą Jednego Pasa Jednej Drogi, sytuacją społeczno-ekonomiczną Chińskiej Republiki Ludowej i specyfiką kontaktów biznesowych Chiny – Polska. Wydała monografie: Język chiński dla Polaków (współautor: Yuan Zhongxian, Opole 2011), Uwarunkowania aktywności zawodowej współczesnych kobiet Śląska Opolskiego (Opole 2017), Effective Business Communication in China – Three Questions Theory (Opole 2018).

**Ruzan Mekvabidze** – matematyk stosowany, od 1981 doktor inżynier; od 2012 profesor na kierunku administracja i zarządzanie w biznesie na Wydziale Biznesu, Nauk Społecznych i Prawa Uniwersytetu w Gori w Gruzji. Brała udział w 29 projektach. Jest autorem 7 wynalazków i patentów, 9 książek, 4 monografii i 99 artykułów naukowych. Opublikowała m.in. *Global Perspectives of Hotel Services and Hospitality Management Study: A Case of Georgia* (Beijing Jiaotong University, 2018. *Journal of System and Management Sciences*. Vol. 8, No. 3, <http://www.aasmr.org/jsms/>); *Teaching Tomorrow â Today: Study Module of Business Modeling forÂ Business Process Management* (Opole, 2018); *Following Educational Reforms: Framework of Knowledge Creation Research Through Student-CenteredÂ Teaching at the University* (Athenes, Greece 2017); *The Crisis of Higher Education in Georgia: Issues and Problems of Educational Reforms* (Barcelona 2014); *Decision Making Technology in Practice for Social Sciencesâ (Introduction)*, *TextbookÂ* (Tbilisi 2013).

**Wanda Musialik** – historyk; prof. dr hab. Od 2002 r. prof. Politechniki Opolskiej, ostatnio w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Wydziału Ekonomii i Zarządzania. Autorka ponad 200 publikacji, m.in. 4 monografii autorskich i 9 redagowanych, w tym *The Identity: Global, European and Local Perspective*. Anthology (Opole 2013), *Region. W współczesne przejawy dziedzictwa* (Opole 2014), *Z historii rzemiosła na Śląsku Opolskim* (Opole 2017). Zainteresowania naukowe koncentruje wokół historii grup społecznych i historii gospodarczej, a także biografistyki śląskiej.

**Piotr Pancześnik** – studia politologiczne i ekonomiczne; przedsiębiorca, od 1990 r. współwłaściciel firmy rodzinnej. Organizator udziału opolskiej delegacji na II Zjazd Kupiectwa Polskiego, gdzie powstała „Kongregacja Przemysłowo-Handlowa” (2002). Jej wiceprezes. Uhonorowany tytułem „Pozytywista roku” przez Fundację Wokulskiego (2002). Inicjator i współzałożyciel Stowarzyszenia Kupców i Przedsiębiorców „Gildia Opolska”.

**Naděžda Petřů** – dr inż., kierownik Katedry Zarządzania Biznesem, Wydział Studiów Ekonomicznych Uniwersytetu Finansów i Administracji w Pradze (Republika Czech). Zainteresowania naukowe Zainteresowanie naukowe: zarządzanie firmami rodzinnymi. Koncentruje się na zarządzaniu strategiami sukcesji, witalności marketingowej, zarządzaniu konfliktami w firmach rodzinnych. Aktywnie uczestniczyła

w wydarzeniach związanych z Rokiem 2018 Roku rodzinnego biznesu - zebrała 232 przykłady dobrych praktyk, które zostały opublikowane na <https://byznys.ihned.cz/podnikani-zpravy-z-ampsp>. Autorka m.in. *Nástupnická strategie v českých rodinných podnicích*. Praha: Vysoká škola finanční a správní, a.s., (2018) oraz wspólnie z D. Mareš, *Stabilization factors of family enterprises in the context of macroeconomic performance*. European Research Studies Journal, Řecko: University of Piraeus. International Strategic Management Association, 2018, Vol. XXI, s. 206-220.

**Piotr Julian Pluskowski** – magister techniki (Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Techniki w Sosnowcu), autor wielu książek z historii motoryzacji takich, jak: „Józef Bożek. Śląski mechanik i konstruktor (Cieszyn 2015), Nieznana historia samochodu BESKID 106 (Cieszyn 2016) oraz Techniczne muzealnictwo motoryzacyjne w Polsce (Cieszyn 2016) a także ponad trzydziestu publikacji w prasie motoryzacyjnej i naukowej. Kolekcjoner pojazdów zabytkowych, społecznik, popularyzator historii motoryzacji. W 2015 w Cieszynie zorganizował międzynarodowy Kongres Automobilowy „200 lat polskiej motoryzacji”. Pisze wiersze, wykonuje rysunki ołówkiem, śpiewa arie operowe i operetkowe.

**Anna Rajchel** – dr nauk humanistycznych oraz mgr administracji w systemie prawa europejskiego Adiunkt na Wydziale Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej. Zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień związanych z polityką edukacyjną, wyrównywaniem szans edukacyjnych dzieci i młodzieży oraz wpływem stereotypów na kształtowanie ścieżki kariery zawodowej przez młodzież szkół ponadpodstawowych. Autorka m.in. *Voluntary service - an introduction to professional career*. W: SIMPRO 2016 Conference Proceedings, red. R. Moraru, I. Ion, C. Lorint (Petrosani 2016) oraz *A graduate of a secondary school on the labour market. Chances and threats*. W: International Multidisciplinary Symposium „Universitaria SIMPRO 2018” - 8th Edition - Challenges and opportunities for sustainable development through quality and innovation in engineering and research management” (Petrosani 2018).

**Roman Śmietański** – dr; adiunkt w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Wydziału Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej. Prowadzi badania naukowe w zakresie polityki społecznej, w tym związane z partycypacją pracowniczą, związkami

zawodowymi. Ponadto zajmuje się funkcjonowaniem rzemiosła. Autor m.in. Deficit of ethics and human values as an obstacle to the efficient management of human capital in the organization [w:] *Nové Prístupy v Riadení Ľudí*, D. Kmecova, P. Czarnecki (ed.), Wyd. Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie (Warszawa 2017) oraz W. Musialik, R. Śmietalski, *Rzemiosło w województwie śląskim 1945-1950*. W: *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, Tom 4 (Katowice 2017) - wersja elektroniczna.

**Andrea Tomášková** – doktorantka Katedry Zarządzania Przedsiębiorstwem na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Finansów i Administracji w Pradze w Czechach. Zajmuje się zagadnieniami biznesu rodzinnego, zarządzania strategią sukcesji, w swojej pracy dyplomowej. Studia doktoranckie koncentruje na temacie ekonomicznych i społecznych aspekty małych i średnich przedsiębiorstw w UE. Autorka m.in. Tomášková, A. a K. Havlíček. Family Enterprises and their Support through Subsidies. *European Research Studies Journal*, Řecko: University of Piraeus. International Strategic Management Association, 2018, Vol. 21, No 2, pp. 23-37 oraz Petrů, A. Tomášková. Merger of Family Companies in the Czech Republic as a step in their N. Continuation and Further Development. In In Aylin Akin. 26th Ebess Conference - Prague Proceedings. Istanbul, Turecko: EBES Akşemsettin Mah.: EBES, 2018. pp. 1437-145.1

**Malgorzata Wróblewska** – dr, dziedzina naukowa: nauki społeczne, dyscyplina naukowa: ekonomia i finanse, zainteresowania naukowe: ergonomia, niepełnosprawność, zarządzanie zasobami ludzkimi w zakresie edukacji oraz nowe: zarządzanie emocjami w organizacjach. Wydała m.in.: *Selected aspects of the situation of persons with disabilities in modern society: training and professional activity*. W: *Situation of disabled persons. Selected aspects of education and employment in Poland*, „*Studia i Monografie*” Politechnika Opolska z. 387, red. M. Wróblewska (Opole 2014) oraz *The Way of Building Human Capital in China*. InTech. W: *Proceedings of the 3rd Czech-China Scientific Conference 2017*. 3rd Czech-China Scientific Conference 2017, red. J. Gottvald, P. Praus (Ostrava 2017).